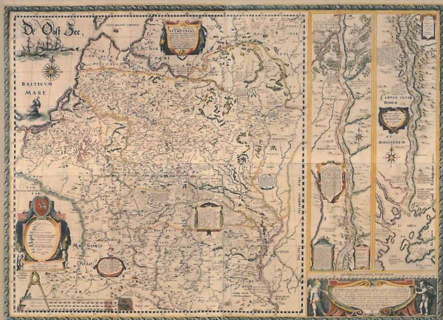
Stanisław Alexandrowicz

Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku



Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku

Cartographia Magni Ducatus Lithuaniae
XV–XVIII saeculorum

Zamek Królewski w Warszawie
Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów
Polskiej Akademii Nauk
Towarzystwo Naukowe Warszawskie

Stanisław Alexandrowicz

Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku

Cartographia Magni Ducatus Lithuaniae
XV–XVIII saeculorum

Warszawa 2012

Redaktor odpowiedzialny: Leszek Zasztowt

Redakcja techniczna, korekta, indeksy: Dorota Kozłowska

Dobór ilustracji i dokumentacji: Stanisław Alexandrowicz
Kazimierz Kozica (Zamek Królewski w Warszawie)

Projekt okładki: Barbara Kuropiejska-Przybyszewska

Recenzenci: Andrzej Rachuba, Polska Akademia Nauk
Andrzej Zakrzewski, Uniwersytet Warszawski

Wydanie 3 poprawione i uzupełnione

Publikacja dofinansowana przez Kasę im. Józefa Mianowskiego – Fundację Popierania Nauki
i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Część kosztów wydania została pokryta z dotacji
Profesora Zbigniewa i Jadwigi Kruszewskich z Uniwersytetu Texaskiego w El Paso
(Fundacja Rodziny Kruszewskich)

Wydawcy:

Instytut Historii Nauki PAN
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
tel. (22) 6572746
www.ihnpan.waw.pl; e-mail: ihn@ihnpan.waw.pl

Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR
03-982 Warszawa, ul. Dedala 8/44
tel. 0-602-247-367, fax 22-870-03-60
www.aspra.pl; e-mail: oficyna@aspra.pl

ISBN 978-83-7545-331-7
ISBN 978-83-86062-08-9

Książka oddana do druku w grudniu 2011 r.

Spis treści

Wstęp

Studia nad staropolską kartografią, szeroko rozwijane w ostatnich kilku dziesiątkach lat, mogą być podejmowane w różnych ujęciach. Etap wstępny sprowadza się do poszukiwań, gromadzenia dawnych map i planów, ich opisu, systematyzacji chronologicznej i formalnej, wreszcie ustalania zachodzących pomiędzy nimi zależności. Celem badań historyka kartografii być musi ustalenie warunków powstawania dawnych map, funkcji, jakie spełniały, wreszcie ich przydatności jako źródeł historycznych. Udział kartografów i geodetów – w badaniach jej zabytków – pozwala dokładniej poznać podstawy opracowania, ocenić zgodność z rzeczywistością i wyjaśnić funkcje mapy. Dawne mapy stanowią więc obiekty badań, a zarazem źródła historyczne – nie tylko do historii kartografii. Pojęcie mapy formowało się i precyzowało w ślad za jej rozwojem praktycznym i nadal jest dyskutowane. Zawsze jednak odpowiadało aktualnemu poziomowi wiedzy i praktyki.

Odwołać się wypada do paru definicji, już historycznych. Klaudiusz Ptolemeusz (ok. 100–168 r. po Chr.) we *Wstępie do geografii* podał definicję kluczową: *Geografia jest przedstawieniem za pomocą rysunku całej znanej nam części Ziemi, ze wszystkim tym, co się w ogóle na niej znajduje. Różni się zaś od chorografii tym, że ta ostatnia, biorąc poszczególne miejscowości oddzielnie, rozpatruje każdą z nich z osobna, przytaczając w swoich opisach prawie wszystko, a nawet takie drobnostki, które w niej się mieszczą, jak na przykład porty, wsie i osady, dopływy głównych rzek i tym podobne szczegóły; natomiast jest właściwością geografii, że przedstawia znaną nam Ziemię, jako jedną i nieprzerwaną, pokazuje jej przyrodę i położenie w postaci najbardziej ogólnych i zwięzłych zarysów.* Mamy więc tu dwie definicje: 1. mapy całego świata (geografia); 2. mapy jego fragmentu w dużej skali (chorografia).

Według gdańskiego geografa z początku XVII w. Filipa Clüvera (1580–1623) – *Mappa seu charta geographica est pictura, qua situs terrae vel eius partes in plano artificiose describitur.* Od tego sformułowania niewiele odbiega definicja francuskiego matematyka Józefa Ludwika Lagrange'a (1736–1813), zdaniem którego mapa jest to *swoiste przedstawienie na płaszczyźnie dowolnego obszaru Ziemi w zmniejszonych rozmiarach.* Wzrastające znaczenie praktyczne i specjalizacja map oraz doskonalenie ich podstaw geodezyjnych pociągnęły za sobą w wieku dwudziestym stopniowe komplikowanie definicji. Według Maksa Eckerta – *Die geographische Karte ist das Planbild eines grössern oder kleinen Teils der Erdoberpfläche, das neben den Lageverhältnissen auch Flächen oder Raumverhältnisse und sodann geophysische, kultur- und natur-*

historische Tatsachen graphisch übersichtlich so zur Veranschaulichung bringt, dass das Ablesen und Ausmessen der dargestalten Objekte ermöglicht wird.

Wskutek jednak wzrastających wymagań w zakresie dokładności, definicję odmienną od dotychczasowych sformułował Konstanty Saliszczew: *Geografičeskaja karta predstavljaet soboj umen'šennoe, obobščennoe, matematičeski opredelennoe izobraženie zemnoj poverchnosti na ploskosti.* W kilkanaście lat później uściślił on i rozwinął swoje sformułowanie: *Tak więc mapami geograficznymi nazywamy określone matematycznie uogólnione przedstawienia obrazowo-znakowe powierzchni ziemi na płaszczyźnie, pokazujące rozmieszczenie, stan i powiązania różnorodnych zjawisk przyrodniczych i społecznych, wybieranych i charakteryzowanych odpowiednio do przeznaczenia danej mapy.*

Pod wpływem pierwszej definicji Saliszczewa zdaje się pozostawać sformułowana przez Stanisława Pietkiewicza odmienna, określająca mapę jako *płaski obraz rozmieszczenia na powierzchni Ziemi, ciała niebieskiego lub nieba przedmiotów, ich cech albo też zjawisk (zachodzących w rzeczywistości czy też pomyślanych), przedstawiony w zmniejszeniu w sposób matematycznie określony i umowny, tj. oddany za pomocą umownych znaków.* Element *określoności matematycznej*, bardzo istotny dla map współczesnych, nie musiał występować w mapach dawnych. Stąd też dla historyka kartografii bardziej odpowiednią wydaje się bądź klasyczna już definicja Clüvera, bądź nowa, sformułowana przez Janusza Gołaskiego, według którego *mapa danej części powierzchni Ziemi jest to zbiór znaków oznaczających obiekty związane z tą częścią powierzchni Ziemi, który informuje o stosunkach przestrzennych między tymi obiektami tylko za pomocą rozmieszczenia tychże znaków na płaszczyźnie*[1]. W pojęciu

[1] Ogólny przegląd rozwoju kartografii świata i jego części czy regionów dają liczne ujęcia m. in.: L. Bagrow, *History of Cartography*, revised and enlarged by R. A. Skelton, Cambridge; Harvard University Press 1966 (i inne wydania); K. A. Sališčev, *Osnovy kartovedenija*, t. 2: *Istorija kartografii i kartografičeskie istočniki*, izd. III, Moskva 1962; tenże, *Kartovedenie,* Moskva 1976, s. 320–395; J. Szaflarski, *Zarys kartografii,* wyd. II, Warszawa 1965, s. 36–127; M. Sirko, *Zarys historii kartografii*, Lublin 1999. Historii kartografii poświęcone jest nieregularnie ukazujące się od roku 1935 czasopismo (rocznik) „Imago mundi. A review of early cartography", zamieszczające bibliografię bieżącą przedmiotu. Dobre wprowadzenie do zagadnień ogólnych daje R. A. Skelton, *Badanie i zbieranie map. Przegląd historyczny*, opr. i przetł. St. Pietkiewicz, „Przegląd zagranicznej literatury geograficznej", r. 1977, z. 4. Niekiedy sięgnąć też należy do opracowań historii odkryć geograficznych, jak np.: J. N. L. Baker, *A history of geographical discovery and exploration*, London 1945; St. Nowakowski, *Historia rozwoju horyzontu geograficznego*, Warszawa 1965; J. Staszewski, *Historia nauki o ziemi w zarysie*, Warszawa 1966; J. Babicz, W. Walczak, *Zarys historii odkryć geograficznych,* Warszawa 1968. Dla poznania procesu kształtowania się map wielkoskalowych niezastąpiona jest wspaniale ilustrowana monografia: P. D. A. Harvey, *The History of Topographical Maps. Symbols, pictures and surveys*, New York–London 1980. Przytoczone w tekście definicje map zob.: M. S. Bodnarski, *Geografia antyczna*, Warszawa 1957, s. 295; P. Groth, *Cenniejsze zabytki kartograficzne wieku XVI–XVIII znajdujące się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Gdańsku*, „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", t. 4 (1958), s. 384; J. Szaflarski, *Zarys kartografii*, s. 7; M. Eckert, *Die Kartenwissenschaft*, t. 1, Berlin 1921, s. 533; M. Eckert-Greifendorff, W. Kleffner, *Kartenkunde*, Berlin 1950, s. 9; K. A. Sališčev, *Osnovy kartovedenija. Obščaja čast*, izd. III, Moskva 1959, s. 8; tenże, *Kartovedenie*, s. 9; cytat w tekście z przekładu tej ostatniej pozycji; K. A. Saliszczew, *Kartografia ogólna*, Warszawa 1984, s. 13; *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 7, Warszawa 1966, s. 29; J. Gołaski, *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII w. Studia nad genezą wielkoskalowej informacji kartograficznej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 81. Aby nie komplikować obrazu pomijam tu sprawę planów, które stanowią ważne źródła kartograficzne i są od dawna przedmiotem szczegółowych badań. W XVI–XVIII w. nie było jeszcze rozgraniczenia terminologicznego między mapami w ścisłym znaczeniu tego słowa i planami. Źródła pisane, a także zabytki dawnej kartografii (w legendach) określały je tymi samymi terminami (*mappa, delineatio, descriptio*). Planami i mapami wielkoskalowymi zajmuję się w rozdziałach poświęconych kartografii majątkowej i wojskowej.

tym mieszczą się wszystkie, nawet najbardziej prymitywne mapy dawne, jak również każda mapa nowoczesna.

Z punktu widzenia motywów sporządzenia i funkcji praktycznych mapy, już od XV wieku wyróżnić można dwa zasadnicze kierunki rozwoju. Pierwszy wynikał z potrzeby ogólnej orientacji geograficznej. Drugi kształtował się stopniowo pod wpływem wymagań praktyki różnych dziedzin działalności. Potrzeby poznawczo-naukowe zaspokajały mapy świata i kontynentów oraz większych krajów, oparte na pojęciach współrzędnych geograficznych; pod względem formy początkowo wzorowane na mapach Ptolemeusza, stopniowo wzbogacane były o treść aktualną.

Dla celów praktycznych już od Średniowiecza powstawały głównie mapy morskie – *portolany,* początkowo tylko Morza Śródziemnego i innych z nim połączonych, później Bałtyku. Podczas wielkich odkryć geograficznych obejmowały one stopniowo poznawane oceany. Od zarysu linii brzegowej, z uwzględnieniem najbliższych obiektów na lądzie widocznych z morza, stopniowo przechodziły te mapy do przedstawiania pasa lądu w pobliżu wybrzeży. Mapy morskie odegrały decydującą rolę w stopniowym kształtowaniu bliższego rzeczywistości obrazu zarysów kontynentów, a tym samym i mapy całego świata.

Dla lądów podobne funkcje pełniły powszechnie stosowane w średniowieczu i w czasach nowożytnych mapy drogowe (*itineraria*). Z czasem pojawiły się mapy niewielkich obszarów, wykonywane w dużej skali, związane z potrzebą dokumentacji stosunków własnościowych (zwłaszcza przy sporach terytorialnych), bądź przestrzennego dokumentowania własności i gospodarki (mapy majątkowe i graniczne). Potrzeby praktyczne działań wojennych, zwłaszcza obrony i zdobywania twierdz i miast ufortyfikowanych, spowodowały upowszechnienie w XVI–XVII w. różnorodnych form wielkoskalowej kartografii wojskowej.

Analiza treści i formy dawnych map jest dziś istotnym elementem postępu badań historycznych. Pozwala odtworzyć proces kształtowania się pojęć geograficznych i narastania wiedzy. Poczynając od poprawnego obrazu stosunków przestrzennych mniejszych wycinków powierzchni Ziemi – krajów czy państw, drogą ich syntezy powstawały mapy Europy i Świata.

W badaniach zaś historycznych dawne mapy stanowić mogą cenne źródła nie tylko dla historyka kartografii. Mapy całych krajów, wykonane w małych skalach i dość ubogie w treść szczegółową, rzadko zawierają informacje, których historyk nie znałby z innych, znacznie bardziej dokładnych źródeł. Natomiast powstała dla celów praktycznych wielkoskalowa kartografia majątkowa czy wojskowa oraz plany miast przynoszą mnóstwo ściśle zlokalizowanych, a skądinąd nieznanych informacji szczegółowych. Znaczenie ich wzrasta, gdy nowszy materiał kartograficzny rejestruje już sytuację tak zmienioną, że trudno posłużyć się metodą retrogresywną. Jednak wykorzystanie dawnych map i planów jako źródeł historycznych dla badań nad historią lokalną, czy historią kompleksów wielkiej własności ziemskiej, a zwłaszcza historią wojskowości i urbanistyki, wciąż jeszcze pozostawia wiele do życzenia[2].

[2] Stopień wykorzystania przez historyków źródeł kartograficznych obserwuję od dawna. Wnioski z tych nienapawających optymizmem obserwacji zob. St. Alexandrowicz, *Przydatność źródeł kartograficznych dla badań nad historią ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów XVI–XVII w.* [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości,* red. P. Guzowski, M. Liedke [Kraków 2007], s. 221–236; tenże, *Dziedzictwo kartografii wojskowej ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jej funkcje źródłowe i polityczne na tle kartografii Europy Wschodniej XVI–XVII wieków.* [w:] *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od X do XIX wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 191–204.

W stosunku do kartografii staropolskiej, obejmującej ziemie dawnej Korony, znajomość dorobku jest już bardzo znaczna. Systematyczne badania, rozpoczęte przez Karola Buczka przed rokiem 1930, dały podstawę do opracowania syntezy, wydanej w języku polskim w roku 1963, następnie udostępnionej zainteresowanym w wersji angielskiej, wydanej w Polsce w roku 1966, a w roku 1982 przedrukowanej za granicą[3]. Gruntowne wykorzystanie przez Buczka całej dotychczasowej literatury oraz, przedstawiona we wstępie do wydania angielskiego ocena późniejszego dorobku badań nad dawną kartografią polską aż po rok 1980, pozwalają pominąć tu tradycyjny przegląd literatury[4].

Dzieje kartografii drugiej części składowej Rzeczypospolitej – Wielkiego Księstwa Litewskiego – uwzględniane były w dotychczasowej literaturze polskiej dość szeroko, zwłaszcza przez Bolesława Olszewicza i Karola Buczka. Wpłynął na to związek dawnej kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego z kartografią Polski (Korony). Aż do końca XVI wieku ziemie Litwy przedstawiane były wyłącznie według map Polski i krajów sąsiednich, sporządzanych przez kartografów polskich. Dopiero szeroko znana mapa radziwiłłowska, opracowana na przełomie XVI i XVII w. staraniem księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła *Sierotki*, dała początek rozwojowi własnej kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wokół tej mapy koncentrowały się dawniejsze zainteresowania badaczy. Kształtowanie się poprawnego obrazu kartograficznego ziem Wielkiego Księstwa nie było – poza niewielkimi artykułami Wacława Chomskisa i Pawła Reklaitisa – przedmiotem zainteresowania[5]. Cenną zaś pomocą w badaniach z tej dziedziny stał się opracowany przed rokiem 1940 doskonały katalog Mikołaja Dzikowskiego, który zawiera dokładne opisy większości dawnych map Polski i Litwy wydanych drukiem[6].

[3] K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963; tenże, *The history of Polish cartography from the 15th to the 18th century*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, toż, Amsterdam 1982 (fotooffsetowy przedruk wydania poprzedniego, z dodaniem poprzedzającej bibliografii prac autora i przedmową, oceniającą dorobek badań nad historią kartografii polskiej po roku 1966). Paginacja obu wydań angielskich identyczna; dodatki w wydaniu amsterdamskim mają paginację rzymską.

[4] K. Buczek, *The History*, s. 7–24. Należy tu zwrócić uwagę na wciąż dużą przydatność zestawień bibliograficznych, które opracował B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI wieku (Przegląd chronologiczno-bibliograficzny)*, Lwów - Warszawa 1930, odb. z „Polskiego Przeglądu Kartograficznego", t. IV, z. 31; tenże, *Kartografia polska XVII wieku (Przegląd chronologiczno-bibliograficzny)*, odb. jak wyżej, t. V, z. 36; tenże. *Kartografia polska XVIII wieku (Przegląd chronologiczno-monograficzny)*, Lwów-Warszawa 1932, odb. jak wyżej, t. V, z. 38–40. W dalszym ciągu pracy cytuję odpowiednie pozycje z tych zestawień, nie podając już całej wymienionej tam dawniejszej literatury. Wobec braku nowszej bibliografii retrospektywnej poświęconej dziejom kartografii polskiej zainteresowany czytelnik może znaleźć potrzebne mu informacje w publikacjach: T. Gwardak, *Polskie piśmiennictwo kartograficzne (1659–1939)*, Wrocław 1977 (bibliografia s. 164–234); B. Olszewicz, *Dorobek polskiej historii geografii i kartografii w latach 1945–1969*, Warszawa 1971; W. Wernerowa, *Bibliografia polskiej historii geografii i kartografii 1970–1975*, Wrocław 1978; taż, *Bibliografia polskiej historii geografii i kartografii 1976–1980*, Wrocław 1982; taż, *Bibliografia polskiej historii geografii i kartografii 1981–1985*, Wrocław 1986. Wszędzie zastosowano układ alfabetyczny, nie ułatwiający poszukiwań przy braku wstępnej orientacji, którą daje E. Jäger, *Bibliographie zur Kartengeschichte von Deutschland und Osteuropa*, Lüneburg 1978. Jednak dla Litwy podane tu zostały tylko niektóre z podstawowych prac (s. 59–60).

[5] P. Reklaitis, *Lietuvos senoji kartografija*, Tautos Praeitis, t. 2, kn. 1 (5), Chicago–Rzym 1964, s. 64–76; V. Chomskis, *The cartographical expression on the territory of Lithuania*, [w:] *Collected papers for the XIX International Geographical Congress*, Vilnius 1960, s. 21–31. Por. też W. Ostrowski, *The ancient names and early cartography of Byelorussia*, 2nd ed., London 1971; tenże, *About the origin of the name „White Russia"*, London 1975; K. Uhryn, *La notion de „Russie" dans la cartographie occidentale (XVI–XVIII siècle)*, Paris 1975.

[6] M. Dzikowski, *Katalog atlasów Biblioteki Uniwersyteckiej Stefana Batorego w Wilnie. Ze szczególnym uwzględnieniem zbiorów Joachima Lelewela oraz map Polski*, Wilno 1940 (druk nie został ukończony – brak karty tytułowej, zachowały się nieliczne egzemplarze). Mapy obejmujące ziemie W. Ks. Litewskiego z XV i XVI w. bardziej szczegó-

Brak przedstawienia aktualnego stanu wiedzy o rozwoju kartografii Wielkiego Księstwa, przydatnego w badaniach nad jego – a także Polski – historią, wypełnić powinna praca niniejsza. Jej wydanie sprzed ponad czterdziestu lat stanowiło pierwszą próbę pokazania dorobku i funkcji kartografii ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego do połowy wieku osiemnastego. Zakres terytorialny odpowiada z grubsza dzisiejszym ziemiom Litwy i Białorusi (ze wschodnim skrawkiem ziem Polski). W zasadzie pomijam ziemie Ukrainy, która po Unii Lubelskiej 1569 r. wchodziła w skład Korony. Zebrany materiał daje podstawę poznaniu dorobku kartografii omawianego obszaru, dawnych zastosowań map, ewolucji ich treści i formy, wreszcie ocenie przydatności jako źródeł historycznych. Mapy obce, odnoszące się do terytorium Wielkiego Księstwa, uwzględnione zostały w stopniu ograniczonym do zasygnalizowania istnienia ważniejszych obiektów. Sporządzane w dużej liczbie, na ogół pozostające w wersji rękopiśmiennej, wojskowe mapy szwedzkie czy rosyjskie z XVII i XVIII wieków nie wywarły wpływu na rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Ramy czasowe pracy zamykają się pomiędzy wiekiem XV, w którym na mapach pojawiają się pierwsze konkretniejsze informacje o Wielkim Księstwie Litewskim, a połową XVIII w., gdy po okresie zastoju następuje ożywienie zainteresowań i prac kartograficznych, stanowiących wstęp do bardziej wszechstronnego rozwoju kartografii doby stanisławowskiej. Ta ostatnia nie jest już przedmiotem opracowania.

Źródła wykorzystane w pracy podzielić można na dwie grupy:

1. dawne mapy (a także plany; rozróżnienie między mapami i planami przeprowadzone zostanie w partiach pracy poświęconych kartografii majątkowej i wojskowej), tak drukowane, jak i rękopiśmienne, wraz z ich legendami;
2. różnorodne wzmianki o mapach, zalecenia ich stosowania, wreszcie informacje o konkretnych wypadkach opracowywania i wykorzystywania map, istniejących do dziś lub zaginionych.

Poszukiwaniami z wynikiem pozytywnym objęte zostały zbiory kartograficzne, graficzne i rękopiśmienne w kraju: Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Krakowie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki PAN w Krakowie, Biblioteki i Muzeum Książąt Czartoryskich (Muzeum Narodowe w Krakowie), Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Biblioteki Uniwersyteckiej i Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, wreszcie Archiwum Prowincji Małopolskiej TJ w Krakowie.

Ze zbiorów zagranicznych uwzględnione zostały: Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, Biblioteka Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu, Państwowa Biblioteka Publiczna im. M. E. Sałtykowa-Szczedrina w Petersburgu, Archiwum Oddziału Instytutu Historii Rosyjskiej AN w Petersburgu, dorywczo także inne. Fragmentarycz-

łowo opisuje, a w części i reprodukuje, piękna publikacja Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN: *Katalog dawnych map Rzeczypospolitej Polskiej w kolekcji Emeryka Hutten Czapskiego i w innych zbiorach*, t. I: *Mapy XV–XVI wieku*, opr. W. Kret, Wrocław 1978. Ze względu na staranne zebraną literaturę (zwłaszcza zagraniczną) wydawnictwo to jest nieocenioną pomocą w badaniach szczegółowych. Po przedwczesnej śmierci Wojciecha Kreta ostateczne przygotowanie katalogu do druku przeprowadziła Teresa Paćko.

ność zachowanej oraz zbadanej podstawy źródłowej jest konsekwencją zniszczeń wojennych i rabunków dóbr kulturalnych podczas wojen i zaborów, którym polskie zbiory rękopiśmienne i kartograficzne ulegały w ciągu wieków, aż po lata 1939–1945. Po raz pierwszy zbadany tu materiał pozwala lepiej poznać kierunki rozwoju i zastosowań dawnych kartograficznych środków przekazywania informacji.

W pracy uwzględnione zostały mapy oryginalne, wnoszące do rozwoju kartografii omawianego obszaru elementy nowe. Pominięto natomiast, idące w dziesiątki pozycji wydawniczych: kopie, przeróbki i kompilacje z map drukowanych wcześniej. Brak opracowań analitycznych i bibliografii zmusza niekiedy do drobiazgowego opisu i analizy rękopiśmiennych materiałów kartograficznych.

Uzyskane dotychczas wyniki badań szczegółowych upoważniają do stwierdzenia, że już około połowy XVI wieku poziom kartografii użytkowej na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego nie tylko w zupełności dorównywał osiągnięciom polskich ziem Korony, ale nawet je przewyższał.

Przygotowując pierwsze wydanie, korzystałem z życzliwego zainteresowania, rad i pomocy profesorów Karola Buczka i Henryka Łowmiańskiego. W zakresie historii staropolskiej kartografii i dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego pozostają oni mistrzami historyków młodszego pokolenia. Pomoc w dotarciu do specjalistycznej literatury i źródeł archiwalnych (we własnych odpisach) okazywali mi profesorowie Bolesław Olszewicz i Jerzy Wiśniewski. Wszyscy oni odeszli, lecz ich spuścizna naukowa pozostaje fundamentem dalszych badań[7].

Po upływie ponad dwudziestu lat trzecie wydanie tej książki uwzględniać musi postęp badań dawnej kartografii obszaru W. Ks. Litewskiego. Jej dorobek, zachowany i znany tylko fragmentarycznie, dokumentuje obszary trzech dzisiejszych państw narodowych: Litwy, Białorusi i Ukrainy, które z chwilą rozwiązania Związku Sowieckiego uzyskały własną państwowość. Powstała więc potrzeba ukazania jej tradycji. Wszystkie one ukształtowały się na dawnym, sprzed roku 1569, obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Wydanie z roku 1989 (II) wymaga dziś rozszerzenia o obiekty nowoodkryte. Ożywienie zainteresowań dawną kartografią własnego kraju zaowocowało wieloma publikacjami: tek i albumów reprodukcji map dawnych, analitycznych ich studiów, wreszcie syntetycznych zarysów dziejów kartografii Litwy, Ukrainy i Białorusi. Odwołać się do nich wypada przy analizie materiału i opisach obiektów, wcześniej historykom kartografii nieznanych.

Dawna kartografia obszaru Europy Wschodniej objętego granicami Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy jest zbiorem uporządkowanych terytorialnie informacji, ważnych dla historyków tych krajów. Dotyczy to szczególnie historii regionów, kompleksów majątkowych i pojedynczych miejscowości. Tylko w tym ostatnim przypadku praktyka wykorzystywania dawnych map i planów jako źródeł historycznych jest już dość powszechną.

[7] Wstępną próbę ukazania części dorobku kartografii stanisławowskiej obejmującej ziemie Litwy dał St. Alexandrowicz, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego na mapie Karola Perthéesa „Polonia" z końca XVIII wieku* w: *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku*, pod red. J. Ochmańskiego, Poznań 1971, s. 187–217. Szczegółową analizę tej mapy przeprowadziła J. Madej *„Polonia ... 1770" Karola de Perthéesa na tle osiemnastowiecznej kartografii polskiej i krajów ościennych*, Warszawa 1987, Biblioteka Narodowa, Studia i materiały z historii kartografii z. 6 (z teką reprodukcji mapy w skali oryginału); tejże autorki, *„Polonia... 1770" Karola de Perthéesa i niektóre zagadnienia z nią związane*, „Polski Przegląd Kartograficzny", t. 19 (1987), nr 3 s. 91–107.

Imponująco przedstawiają się osiągnięcia historyków kartografii Ukrainy. Ich wyniki i wstępną syntezę daje wydana przed siedmioma laty *Historia kartografowania terytorium Ukrainy* Rościsława Sossy. W zwartej formie udało się autorowi przedstawić dorobek szczegółowych badań nad dawną kartografią kraju. W *Krótkim zarysie*, doskonale ilustrowanym (101 ilustracji, częściowo wielobarwnych), podana została wyczerpująca bibliografia, licząca 1422 pozycje. Zasięg terytorialny mojej pracy obejmujący ziemie W. Ks. Litewskiego uwzględniać musi kartografię Ukrainy po rok 1569. Stąd pominąć muszę szczytowe osiągnięcia kartografii staropolskiej, wydane drukiem w połowie wieku XVII mapy Ukrainy, autorem których był Gillaume Le Vasseur de Beauplan zwany na ogół Wilhelmem Beauplanem[8].

Wiele syntez powszechnej historii kartografii nie dostrzega powstawania w wiekach XVI i XVII licznych, całkowicie oryginalnych map poszczególnych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, dających podstawę opracowaniom odpowiednich partii nowych map Europy i Świata. Na przykład Aleksiej Postnikow, dając metodyczny przegląd rozwoju map od starożytności po wiek XIX z uwagami o możliwościach ich wykorzystania w badaniach naukowych, powołał obfitą literaturę w językach zachodnioeuropejskich, a i dorobek badaczy rosyjskich. Całkowicie jednak pominął istnienie wielu oryginalnych map i cały dorobek badań historyków kartografii krajów leżących na wschód od Niemiec, a na zachód od Rosji[9]. Podobne stanowisko reprezentują też niektórzy inni badacze. Przykłady luk i przemilczeń przytaczam w tekście.

Udokumentowaną próbę pokazania owoców czynnych zainteresowań geografią Europy w środowisku Norymbergi schyłku Średniowiecza i początków Odrodzenia dał Wojciech Iwańczak. Zabrakło jednak odniesienia do wcześniejszych ustaleń autorów polskich[10].

[8] R. I. Sossa, *Istorija kartohrafuvannja terytorij Ukrajny. Vid najdavnišych časiv do 1920 r. Korotkyj narys*, Kyiv 2000, ss. 247. Por. K. Buczek, *Dzieje...*, s. 51–60; tenże, *The History...*, s. 64–74. Znaczenie fundamentalne posiada piękna edycja: A. B. Pernal, D. F. Essar, *A Description of Ukraine. Guillaume Le Vasseur sieur de Beauplan. Introduction, translation and notes*. Cambridge, Mass. 1993, pp. 245, 29 maps. Idealną wręcz edycję *mapy specjalnej* z krytyczną identyfikacją treści, nazewnictwa i położenia obiektów, wreszcie indeksami nazw, stanowi *Specjal'na Karta Ukrajny Hijoma Levassera de Boplana 1650 r. Mirylo 1:450 000*, Kyiv – Lviv 2000, ss. 70, 2 nlb. Jest to pierwszy zeszyt serii *Pam'jatky kartohrafii Ukrajny* poświęcony czterechsetleciu Beauplana, z krytycznym wstępem Marii Wawryczyn poprzedzającym zestaw ośmiu arkuszy mapy wielkości oryginału.

[9] A. V. Postnikov, *Razvitie kartografi i voprosy ispol'zovanija starych kart*, Moskva 1985. W obszernej bibliografii (s. 188–206) nie wymieniono ani jednej pracy Karola Buczka czy innych autorów z tych krajów. Zagadnienie roli map opracowanych w Polsce przedstawia syntetycznie St. Alexandrowicz, *La contribution des cartographes polonais a l'evolution de la cartographie de l'Europe Centrale et Orientale du XVIe au XVIIe siècle*, [w:] *Imago et Mensura Mundi. Atti del IX Congresso internazionale di Storia delia Cartografia*, [Roma 1985], s. 327–334. Obraz ogólny zainteresowań poznawaniem geografii Europy, kształtowania jej i całego globu znajomości, daje W. Iwańczak, *Do granic wyobraźni. Norymberga jako centrum wiedzy geograficznej i kartograficznej XV i XVI wieku*, Warszawa 2005. Zastrzeżenie budzi tu potraktowanie literatury przedmiotu. W obszernej *Bibliografii* (s. 270–303) czytelnik znajdzie tylko dwie maleńkie publikacje wielkiego Lwa Bagrowa, liczące dokładnie 7 stron (!). Zabrakło też prac Karola Buczka, choć w przypisie 77 (s. 98) figuruje angielski przekład jego dzieła w drugiej – amsterdamskiej – edycji z roku 1982. Próżno by też szukać wielu prac o dawnej kartografii Europy i świata, listę autorów, których otwierać powinien Joachim Lelewel. Jego dorobek z tej dziedziny nadal jest aktualny, por. St. Alexandrowicz, *Joachim Lelewel jako historyk kartografii*, [w:] *Joachim Lelewel, człowiek i dzieło. W 200-lecie urodzin. Materiały z ogólnopolskiej sesji naukowej*, Żagań 12–14. IX.1986, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1988, s. 119–132.

[10] *Do granic wyobraźni. Norymberga jako centrum wiedzy geograficznej i kartograficznej XV i XVI wieku*, Warszawa 2005. Wydaje się, że na całości ujęcia zaciążyły perspektywy doskonale Autorowi znanego środowiska Norymbergi, raczej zresztą czynnego konsumenta niż twórcy postępów wielkiej kartografii europejskiej w dobie jej gwałtownego rozwoju.

Przedmiotem zainteresowania niniejszej pracy są tylko mapy oryginalne, opracowywane na ziemiach Korony i Litwy, w wersjach z pierwszego znanego wydania. Były one wykorzystywane przez kartografów Zachodu dla opracowania odpowiednich partii map: krajów sąsiadujących z Rzecząpospolitą, Europy i Świata. O licznych przedrukach i przeróbkach, publikowanych w krajach Europy Zachodniej, głównie w kolejnych wydaniach wielkich atlasów, informuje Maria Juda[11].

Dziś dorobek dawnej kartografii Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy jest dla historyka ważnym zbiorem informacji źródłowych. Powinien więc przyciągać uwagę badaczy dziejów tych krajów. Odnosi się to zwłaszcza do historii regionów i wielkich kompleksów majątkowych, ale też „małych ojczyzn" i pojedynczych miejscowości. Jak dotąd tylko w monograficznych badaniach historii miast wykorzystywanie dawnych źródeł kartograficznych jest niemal powszechnym.

Znajomość dziedzictwa staropolskiej kartografii znacznie wzbogaciły badania minionego dwudziestolecia. Jest to następstwem ożywienia zainteresowań własną historią krajów sąsiadujących z Polską od wschodu, od dwudziestu już lat niepodległych. Lata minione przyniosły tam wiele publikacji: tek i albumów dawnych map, traktujących o nich studiów analitycznych, wreszcie ogólnych zarysów dziejów kartografii: Litwy, Ukrainy i Białorusi. Odwołuję się do nich zwłaszcza przy opisie obiektów, uprzednio historykom kartografii nieznanych.

Imponująco przedstawiają się najnowsze publikacje reprodukcji map dawnych, ich studiów analitycznych, wreszcie ogólnych ujęć historii kartografii. Dla obszarów Ukrainy wstępną syntezę (z dokumentacją wyników badań) daje wzorowo wydana przed kilkoma laty *Historia kartografowania terytorium Ukrainy* Rościsława Sossy. Autorowi udało się w zwartej formie przedstawić ogromny dorobek badań dawnej kartografii kraju. W doskonale ilustrowanym *Krótkim zarysie* podana została bibliografia przedmiotu (s. 162–243) licząca 1422 pozycje[12]. Spośród autorów białoruskich całość dorobku dawnej kartografii przedstawił Lew Kozłow[13].

Zasięg terytorialny publikacji obejmuje ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego w jego granicach państwowych. Ponieważ ziemie Ukrainy w roku 1569 trwale weszły w skład Korony, mapy ich, powstałe po roku 1569, w zasadzie pomijam. Skoro jednak przy opracowywaniu przez Wilhelma Beauplana map Ukrainy: *Generalnej* i *Specjalnej* najczynniej współpracował kartograf litewski Józef Naronowicz-Naroński, w opracowaniu niniejszym wspomniane zostać muszą, przygotowane przed rokiem 1648, *beauplanowskie* mapy: wielka ośmioarkuszowa *Delineatio Specialis Ucrainae* – w skali ok. 1:450 000 i jej generalizacja – jednoarkuszowa *Delineatio Generalis...* – w skali ok. 1:1 800 000, pięknie odbite z płyt sporządzonych w gdańskim miedziorytniczym i drukarskim warsztacie Wilhelma Hondiusza.

Dorobek tego znakomitego holenderskiego sztycharza, przybyłego z Amsterdamu, reprezentuje najwyższy poziom ówczesnej kartografii europejskiej. Wysztychowane zaś w jego

[11] M. Juda, *Mapy ziem polskich w dawnej typografii europejskiej*, „Studia Źródłoznawcze", t. XLI, Warszawa 2004, s. 45–63.

[12] R.I. Sossa, *Istorija kartohrafuvannja....*

[13] L.R. Kazloŭ, *Belarus'u pracach pol'skich kartohrafau (XVI–XX st. st.)*, Minsk 2004, ss. 116.

gdańskim warsztacie *beauplanowskie* mapy Ukrainy na niemal półtora wieku ukształtowały poprawny, bogaty w szczegóły obraz tego kraju na mapach: Polski, Europy i Świata. Dziedzictwo kartograficzne Wilhelma Beauplana jest dziś najlepiej zbadaną, a i najszerzej wykorzystywaną w charakterze źródeł, częścią dorobku kartografii staropolskiej.

Na uznanie zasługują nowsze publikacje litewskich historyków kartografii. Wprowadzeniem służyć może skromnie wydany podręcznik geografii historycznej Litwy Ony Maximaitienė. Autorka sformułowała zwartą syntezę wyników badań nad historią kartografii Litwy, a zarazem ocenę publikacji z dziedziny jej kartografii historycznej[14]. Pełny przegląd dorobku badań geografii historycznej ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego (uwzględniający także historię kartografii) przedstawił Grzegorz Błaszczyk[15].

Popularny zarys historii kartografii litewskiej autorstwa Alojzego Samasa służyć może jako przykład szerszego upowszechniania znajomości źródeł kartograficznych. Dziwić się wypada, że w bibliografii (s. 195–196) liczącej 68 pozycji, znalazły się tylko dwa tytuły w języku polskim, wydane w Wilnie: Michała Homolickiego z roku 1843 i Mikołaja Dzikowskiego z 1939. W tekście pracy obecne są jednak liczne ustalenia z nowszych opracowań autorów polskich[16].

Piękne zestawy reprodukcji dawnych i współczesnych map kraju przynosi katalog wielkiej wystawy w Muzeum Narodowym Litwy z 1999 roku[17]. Edytorską rewelacją jest jego wersja luksusowa, wydana w trzy lata później jako dwa różne tytuły w językach: litewskim i angielskim. Oprócz wielu doskonałych reprodukcji map i drukowanych opisów towarzyszących, czytelnik może tu podziwiać barwną reprodukcję uppsalskiego unikatu radziwiłłowskiej mapy Litwy z roku 1613[18]. Cennym uzupełnieniem tego zbioru byłoby uwzględnienie od dawna powszechnie znanych fragmentów map Bernarda Wapowskiego z roku 1526: *Polonii* (obszar Żmudzi) i *Sarmacji Południowej* (cała Ukraina i południowy pas ziem Białorusi), przez ponad osiemdziesiąt lat pozostających podstawą obrazu tych ziem w kartografii europejskiej[19], tu z niewiadomych przyczyn pominiętych.

Ożywienie zainteresowań dawną kartografią w krajach sąsiadujących z Polską od Wschodu, od kilkunastu lat niepodległych, owocuje licznymi publikacjami: tek i albumów reprodukcji dawnych map, poświęconych im studiów analitycznych, wreszcie syntetycznych zarysów dziejów kartografii: Litwy, Ukrainy i Białorusi. Odwołuję się do nich przy analizie materiału i opisach obiektów uprzednio historykom kartografii nieznanych. Historyk zainteresowany dziejami ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów dorobku tego pominąć nie może. Jako przedmiot badań dawnej kartografii tego obszaru pozostaje on ważnym zbiorem uporządkowanych terytorialnie informacji.

---

14 O. Maximaitienė, *Lietuvos istorinės geografijos ir kartografijos bruožai*, Vilnius 1999.

15 G. Błaszczyk, *Geografia historyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stan i perspektywy badań*, Poznań 2007. Publikacje Instytutu Historii 76, ss. 180, 1 nlb. (Wydanie II, Poznań 2012, ss. 200).

16 A. Samas, *Žemelapiai ir jų kūrėjai. Mokslo ir enciklopedujų leidybos institutas*, Vilnius [1997], ss. 196, 1. nlb.

17 Katalog: A. Bieliūnienė, B. Kunytė, R. Subatniekienė. Red. D. Gudienė, *Lietuva žėmelapiuose. Lithuania on the Map. Paroda – Exhibition 1999 09 26–1999 12 11*, [Vilnius] 1999, ss. 151, 1 nlb.

18 *Lithuania on The Map*, [Vilnius 2002] National Museum of Lithuania, ss. 218. Pomijam tu edycję wersji językowej litewskiej.

19 St. Alexandrowicz, *Dorobek kartografii polskiej XVI–XVIII w. i jego znaczenie dla kartografii Europy* [w:] *POLONIA, Atlas map z XVI–XVIII wieku*, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, Warszawa 2005, s. XI–XII.

Ocenę syntetyczna znaczenia dorobku staropolskiej kartografii dla postępów obrazu kartograficznego części Europy, obejmującej dzisiejsze obszary: Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy dał Tadeusz Marian Nowak, *The Contribution of Polish Cartography to World Heritage* [w:] *The Contribution of Polish Science and Technology to World Heritage*, ed. by I. Stasiewicz-Jasiukowa, Wyd. WAM, Kraków-Warszawa 2010, s. 204–213.

Minione dwudziestolecie przyniosło ożywienie badań i publikacji zabytków *staropolskiej* kartografii ziem niepodległej już Ukrainy. Jej mapy, powstałe po roku 1569, nie wchodzą w dorobek kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego, wypadło, więc je pominąć. Natomiast syntetyczne ujęcie dawnej kartografii ziem Białorusi dał Lew Kozłow. Piękne reprodukcje map Białorusi powstałych w XVI–XVIII wiekach, przynoszą dwa ostatnio atlasy historyczne. (L.R. Kazloŭ, *Belarus' ŭ pracach polskich kartohrafaŭ (XVI–XX st. st.)*, Minsk 2004; *Histaryčny atlas Belarusi, T. 1, Belarus' ad staražytnych časoŭ da kanca XVIII st.*, Warszawa - Minsk 2008; *Wialiki histaryčny atlas Belarusi*, T. 1, Minsk 2009)

W książce niniejszej nie zamieszczono bibliografii. Zasadniczą literaturę przedmiotu podaje bibliografia, przygotowana przez Lucynę Szaniawską, zamieszczona w *POLONIA, Atlas map z XVI–XVIII wieku*. Dokumentuje ona całość dorobku dawnej kartografii interesującego nas obszaru[20].

Żywię nadzieję, że 3 wydanie książki będzie użyteczne nie tylko dla zainteresowanych historią dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, obecnie Litwy, Białorusi i Ukrainy oraz Polski lecz również dla szerszego grona czytelników. Przyjęte obecnie uproszczenie tytułu wynika z odejścia od wymogów metodologicznych, obowiązujących w PRL.

Za wielką pomoc w przygotowaniu tego wydania serdecznie dziękuję mej żonie Hannie. Tekst autorski stał się czytelnym dzięki benedyktyńskiej pracy pani Doroty Kozłowskiej. Inicjatywę publikacji i piękną formę edytorską zawdzięczam Dyrektorowi Instytutu Historii Nauki PAN profesorowi Leszkowi Zasztowtowi.

[20] *Ibidem*, s. XXII–XXIII.

I

Ziemie Litwy i Białorusi na mapach starożytnych i średniowiecznych

Analizę początków kształtowania się obrazu ziem Litwy i Białorusi na mapach należałoby rozpocząć od map towarzyszących tekstowi dzieła aleksandryjskiego geografa i astronoma z II w. po Chrystusie – Klaudiusza Ptolemeusza, zachowanych do dziś w kopiach z XIII w. i w licznych rękopisach późniejszych. W swej *Geografii* dał on bowiem opisy poszczególnych krajów, znanych ówczesnym uczonym świata cywilizacji grecko-rzymskiej. Wymienia zamieszkujące je plemiona, najważniejsze miejscowości, pasma górskie i rzeki, podając współrzędne geograficzne wielu z nich. Dzieło Ptolemeusza, oparte zresztą na pracach jego poprzednika Marinosa z Tyru, ma charakter kompilacyjny[21]. Informacje zaś odnoszące się do interesującego nas obszaru *Sarmacji*, są fragmentaryczne i niedokładne, często zgoła fantastyczne. Toteż wartość ich ocenia się bardzo krytycznie[22].

W zasięgu ptolemeuszowej *Sarmacji* znalazły się również późniejsze ziemie litewskie i białoruskie. Niewiele jednak danych mapy da się nawiązać do tych terytoriów. Na południowo-wschodnim wybrzeżu Bałtyku, który Ptolemeusz określa nazwą Oceanu Sarmackiego, zaznaczone zostały ujścia pięciu rzek, nazwy których w transkrypcji łacińskiej brzmią: *Vistula*,

[21] Podstawowe informacje o mapach Ptolemeusza daje w szeroko dostępnym wydaniu L. Bagrow, *History of Cartography*, revised and enlarged by R. A. Skelton, Cambridge, Harvard University Press 1966, s. 34–37. Przedstawienie ziem Polski i krajów sąsiednich na mapach Ptolemeusza omówił K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 10–12; tenże, *The History of Polish Cartography from the 15th to the 18th Century*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 17–20 wraz z podaniem podstawowej literatury traktującej o Ptolemeuszu i jego dziełach. Szczególnie istotne dla oceny partii mapy *Sarmacji*, uwzględniającej ziemie Litwy i Rusi, są zestawienia i krytyczna ocena danych Ptolemeusza o rozsiedleniu plemion słowiańskich i bałtyjskich, które daje H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. 1, Warszawa 1963, s. 166–181, t. 2, Warszawa 1964, s. 23–45. Bibliografię bardziej szczegółową zestawił W.H. Stahl, *Ptolemy's Geography: a select Bibliography*, New York 1953.

[22] H. Łowmiański, *Początki Polski*..., t. I, s. 168–169; K. Buczek, *Dzieje*... s. 11–12; tenże, *The History* ..., s. 17–19.

Chronos, Rudon, Turuntes i *Chesinos*[23]. Na późniejszych kopiach i wydaniach nazwy te podawane są z drobnymi odmianami. Liczne próby identyfikacji wykazują, poza pierwszą (Wisła), dość znaczne różnice. Na ogół dostrzega się wśród nich Niemen i Dźwinę, biorące początek z mitycznego pasma Gór Ryfejskich. Niedawno jednak zakwestionowana została realność trzech ostatnich wymienionych rzek, ponieważ, jak wykazała szczegółowa analiza i kontrola dawnych map *Sarmacji*, zostały one umieszczone w strefie nieznanej, z której Ptolemeusz nie posiadał dokładniejszych informacji[24]. Wśród nazw ludów zamieszkujących obszary przedstawione w tej partii mapy, realne odpowiedniki posiadały, jak wykazały badania Henryka Łowmiańskiego, tylko bałtyjskie plemiona Galindów i Sudynów oraz słowiańskie Stawanów (Suobenów) i Wenedów[25]. Brak natomiast jakichkolwiek nazw plemiennych, które dałoby się odnieść do terytorium Litwy i Białorusi.

Jak wiadomo, mapy Ptolemeusza odegrały ogromną rolę w rozwoju nowożytnej kartografii. Rozpowszechniane w XV w. początkowo w rękopisach, następnie zaś, od 1475 r.. w ustawicznie wznawianych wydaniach drukowanych, których do roku 1599 ukazało się ponad 40, stopniowo zmieniane i uzupełniane, zyskały ogromną popularność. Wpłynęły też na podjęcie prac nad sporządzaniem nowych, bardziej odpowiadających rzeczywistości, map poszczególnych krajów i kontynentów. Dla całej kartografii europejskiej tego czasu stanowiły też, przynajmniej pod względem podstaw teoretycznych, wzór, a czasem i punkt wyjścia do licznych modyfikacji[26]. Nie widać natomiast wpływu tradycji i metody Ptolemeusza na powstanie i ewolucję wcześniejszej kartografii średniowiecznej.

Na podstawie dzieł starożytnych i średniowiecznych geografów i kosmografów, jak Pliniusz Starszy, Pomponiusz Mela, Juliusz Honoriusz, Marcjan z Heraklei, Ammianus Marcellinus, Solinus, Makrobiusz, Orozjusz, Izydor z Sewilli i inni, wykształcił się typ średniowiecznych map świata (*mappae mundi*), które stanowiły obrazową syntezę ówczesnych pojęć i wiedzy geograficznej z elementami teologicznymi i wiadomościami fantastycznymi. Cechą wspólną tych map był brak naukowych matematycznych podstaw i jednolitej skali, w rezultacie zaś zasadnicze błędy co do położenia i wzajemnych odległości poszczególnych krajów[27]. Zupełnie nikłą była tu znajomość Europy Wschodniej.

[23] J. Fischer, *Claudii Ptolemaei Geographiae Codex Urbinas Graecus 82, Pars prior. Textus; Pars altera. Tabulae Geographicae*, Leipzig 1932: *Tabula IX, Europae tabula octava*, reprodukcja 1.

[24] Por.: H. Łowmiański, *Początki Polski...*, t. 2, s. 41 (mapa). Zob. też: B. Strzelecka, *Odrodzenie geografii Ptolemeusza w XV w.*, „Czasopismo Geograficzne", t. 31 (1960), z. 4, s. 343–355; taż, *Ze studiów nad geografią i kartografią XV w.*; „Czasopismo Geograficzne", t. 30 (1959), z. 4, s. 322–323 i 332–333.

[25] H. Łowmiański, *Początki Polski...*, t. 2, s. 33–44, gdzie znajdujemy krytykę i systematyzację danych Ptolemeusza, odnoszących się do obszaru Sarmacji; por. także *ibidem*, t. 1, s. 175–178.

[26] Wydania *Geografii* Ptolemeusza wylicza A. E. Nordenskiöld, *Facsimile Atlas to the Early History of Cartography*, Stockholm 1889, s. 9–29. Listę tę znacznie uzupełnia opracowanie i katalog wystawy atlasów, które przygotowała A. Codazzi w: *Mostra di Tolomei e di atlanti antichi*, Roma 1967, *XX Congresso Geografico Italiano*, s. 5–19 i 21–39. W literaturze polskiej oddziaływanie Ptolemeusza na dalszy rozwój kartografii europejskiej (podkreślane zresztą powszechnie) i polskiej podnosi m.in. B. Strzelecka, *Odrodzenie geografii Ptolemeusza ...*, s. 346–349.

[27] Syntetyczny przegląd ewolucji średniowiecznych map świata dają L. Bagrow, *History of Cartography...*, s. 39–50, 69–73; A. D. von den Brincken, *Mappa mundi und Chorographia. Studien zur imago mundi des abendländischen Mittelalters*, „Deutsches Archiv", 24 (1968), nr 1, s. 118–186; J. G. Leithauser, *Mappaemundi. Die geistige Eroberung der Welt*, Berlin 1958; J. Strzelczyk, *Mapy*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 3, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 161–168 z podstawową bibliografią; tenże, *Gerwazy z Tilbury. Studium z dziejów uczoności geograficznej w średniowieczu*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 191–226. Dla badań nad średniowieczną kartografią

Skromne informacje o interesujących nas obszarach zawiera dopiero późna, szeroko znana, mapa z Ebstorfu, powstała – jak się na ogół przyjmuje – w pierwszej połowie XIII w.[28] Z ziem Litwy i Białorusi mapa zawiera rzeki Niemen (*Memela*) i Dźwinę (*Duna*) oraz miasto Połock zaznaczone zgodnie z rzeczywistością nad Dźwiną (*Plosceke civitas*). Brak tu nawet nazwy Litwy; znajdujemy natomiast sąsiednie kraje jak Semigalia (*Semigallia*), Kurlandia (*Curlant*), Sambia (*Sanelant*), Prusy (*Prucia*) czy bardziej oddalona od Bałtyku Ruś (*Rucia Regio*). Z miast zaznaczono na tym obszarze Rygę (*Riga Livoniae civitas*), Smoleńsk (*Smalentike*) *i* Kijów (*Kiwen*). Dane o nich zaczerpnięte zostały częściowo może już z kroniki Adama z Bremy (Kijów nazwany tam został *Chive*), Ryga zaś była w tym czasie niewątpliwie szerzej znana w Niemczech w związku z podbojem i kolonizacją Inflant przez niemieckich feudałów. Również wiadomość o Smoleńsku pochodziła zapewne ze źródeł inflanckich. Jest więc mapa z Ebstorfu jednym z pierwszych dzieł średniowiecznej kartografii zachodnioeuropejskiej, świadczących już o pewnej znajomości Europy Wschodniej; jednak rozmieszczenie wymienionych elementów nie odpowiadało rzeczywistości[29]. Nieuwzględnianie przez kartografię średniowieczną rzeczywistych stosunków hydrograficznych, etnicznych i politycznych na ziemiach Europy Wschodniej nie było jednak równoznaczne z całkowitą nieznajomością tych obszarów w krajach zachodnioeuropejskich. Już same potrzeby praktyczne, związane z kontaktami handlowymi i politycznymi, plany ekspansji chrystianizacyjnej czy wręcz zainteresowania naukowe i poznawcze decydowały o powstaniu dość licznych, czasem bardzo wczesnych, opisów chorograficznych tych stron, względnie o wprowadzeniu elementów chorograficznych do kronik.

Najwcześniejszym przykładem tego rodzaju źródła może być powstały w IX w. wykaz plemion zamieszkujących na północ od Dunaju a na wschód od granic dawnego państwa frankońskiego, zwany „geografem bawarskim"[30]. Podaje on listy rzeczywistych i zmyślonych nazw plemion uszeregowanych w porządku kolejności wzdłuż zasadniczych kierunków wielkich szlaków handlowych przebiegających w tej części Europy[31]. Znajdujemy tu między innymi dane o Prusach i Rusi, nie sięga natomiast wykaz do ziem litewskich. Wcale już dokładną znajomość rzeczywistego rozmieszczenia plemion zachodniosłowiańskich przedstawia dokonana pod koniec

znaczenie podstawowe zachowuje do dziś wydawnictwo K. Miller, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, Bd. I–VI, Stuttgart 1895–1898. Pełniejszą listę i bibliografię zawiera katalog: *Mappemondes A.D. 1200–1500. Catalogue préparé par la Commission des Cartes Anciennes de l'Union Geographique Internationale*, red. M. Destombes, Amsterdam 1964. *Monumenta Cartographica Vetustioris Aevi*, vol. I: *Imago Mundi suppl. No IV*. O Polsce i Słowiańszczyźnie na średniowiecznych mapach świata informacje podstawowe podaje K. Buczek, *Dzieje...*, s. 13–14; tenże, *The History...*, s. 20–24 oraz J. Strzelczyk w pracach wymienionych wyżej.

[28] O niej: *Mappemondes A.D. 1200–1500*, s. 194–197. Bibliografię dotyczącą tej mapy podaje J. Strzelczyk, *Gerwazy z Tilbury. Życie i dzieło w świetle dotychczasowych badań*, „Studia Źródłoznawcze", 11, Warszawa–Poznań 1966, s. 65–66. Przegląd hipotez na temat czasu i okoliczności powstania tej mapy zob.: tenże, *O powstaniu mapy świata z Ebstorfu (w XIII wieku)*, [w:] „Zeszyty Naukowe UAM, Historia" z. 7, Poznań 1967, s. 205–216; tenże, *Gerwazy z Tilbury*, s. 226–260.

[29] Zestawienie i interpretację nazewnictwa tej części mapy daje K. Miller, *Mappaemundi*, z. V: *Die Ebstorfkarte*, Stuttgart 1896, s. 17, 21, 24, 25 i reprodukcja mapy. Interesującym nas obszarem zajął się bliżej J. Staszewski, *Polska i Bałtyk na mapie świata z Ebstorfu*, [w:] *Zeszyty geograficzne WSP w Gdańsku*, r. 4 (1982), s. 231–233.

[30] Źródło to ogłosił S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju, czyli tzw. Geograf Bawarski*, Lwów 1917.

[31] H. Łowmiański, *O pochodzeniu Geografa Bawarskiego*, „Roczniki Historyczne", r. 20 (1951–1952), Poznań 1955, s. 9–58.

IX w. staraniem króla Alfreda Wielkiego przeróbka *Chorografii* Orozjusza. Oparta częściowo na sprawozdaniach specjalnie wysyłanych wypraw, w tym i relacji Wulfstana z żeglugi do Truso, położonego w sąsiedztwie ujścia Wisły, w okolicy dzisiejszego Elbląga, wykazuje ona bardzo dobrą znajomość sytuacji w zachodniej i południowej części wybrzeży Morza Bałtyckiego. Gerard Labuda sformułował nawet hipotezę wykorzystania – jako punktu wyjścia przy konstruowaniu tego opisu – mapy[32]. Niestety ani chorografia króla Alfreda, ani relacje Wulfstana i Othera nie były wykorzystywane przy opracowywaniu późniejszych map Europy. Tym samym zaś nie wywarły żadnego wpływu na kształtowanie się jej obrazu kartograficznego.

Szeroko potraktowany przegląd ewolucji wiedzy o Polsce i Słowiańszczyźnie na zachodzie Europy dał Andrzej Feliks Grabski[33]. Stwierdził on, że „znajomość ludów i krajów znacznie nieraz wyprzedzała w tym czasie rozwój pojęć geograficznych"[34]. Sformułowanie to słuszne jest – w stosunku do kartografii – aż po początek czasów nowożytnych. Przez całe średniowiecze ani relacje kronikarskie, ani tym bardziej znajomość większości krajów wschodnioeuropejskich, która znalazła odbicie w licznych relacjach podróżników arabskich, nie wywarły większego wpływu na ewolucję obrazu Europy Wschodniej, przekazywanego za pośrednictwem map typu *mappaemundi*, nie mających zresztą żadnego zastosowania praktycznego.

Dopiero kartografia pierwszej połowy XVI w. daje, na mapach poszczególnych krajów, obraz na ogół zgodny z rzeczywistością i z ówczesną znajomością krajów wschodniej Europy. Stopniowo znikały z nowych map dawno już nieaktualne podziały i zmyślenia, przejęte od starożytnych geografów, a szeroko spopularyzowane dzięki wpływowi drukowanych wydań *Geografii* Ptolemeusza na kartografów europejskich XV i XVI w.

Stopniowo także znajomość rzeczywistych stosunków przestrzennych stawała się coraz lepszą, choć nadal łączyła się z bezkrytycznym powtarzaniem baśni geograficznych, zaczerpniętych bezpośrednio bądź pośrednio od autorów starożytnych, a czasem i z przyjmowanych w dobrej wierze relacji podróżników. Zaobserwować to można na przykładzie Adama Bremeńskiego. W końcu wieku XI jest on już dość dobrze zorientowany w stosunkach panujących na Bałtyku, zna dobrze Prusów, a zwłaszcza zamieszkaną przez nich Sambię, jak również i Ruś z jej głównymi ośrodkami handlowymi i politycznymi – Nowogrodem Wielkim i Kijowem. Wymienia nazwę Kurlandii (*Churland*), nie wspomina natomiast o Litwie, pozostającej wówczas jeszcze na uboczu i kontaktującej się jedynie z najbliższymi sąsiadami[35].

[32] G. Labuda, *Źródła, sagi i legendy do najdawniejszych dziejów Polski*, Warszawa 1960, s. 13–90; hipoteza o skonstruowaniu opisu na podstawie mapy s. 32, 38–43, 48, 51, 55, 59.

[33] A. P. Grabski, *Polska w opiniach obcych X–XIII w.*, Warszawa 1964, s. 81–133.

[34] *Ibidem*, s. 88. Do podobnych wniosków doszła zresztą wcześniej B. Kürbisówna, *Kształtowanie się pojęć geograficznych o Słowiańszczyźnie w polskich kronikach przeddługoszowych*, „Slavia antiqua", t. 4 (1953), Poznań–Wrocław 1954, s. 252–282.

[35] Na przykład o Wolinie pisze Adam z Bremy: „nobilissima civitas Iumne celeberrimam praestit stationem barbaris et Graecis, qui sunt in circuitu (...). Ab illa civitate brevi remigio traicitur hinc ad Dyminem urbem (...) inde ad Semland provinciam, quam possident Pruzi". Przypisywana temuż autorowi *Descriptio insularum Aquilonis* przy opisie portu w Haithabu (Szlezwik) informuje: „Ex eo portu naves emitti solent in Sclavaniam vel in Suediam vel ad Semlant usque in Graeciam". Obszerny opis Bałtyku wymienia obok zamieszkujących jego wybrzeża ludów: Danów, Szwedów, Słowian, Estów i plemion fińskich również *terram Feminarum* (Amazonki); w innym miejscu wspomina zaś o unikanych przez żeglarzy wyspach zamieszkanych przez okrutnych barbarzyńców, wymienia Amazonki i Cynocephalów „qui in pectore caput habent, in Russia videntur saepe captivi" oraz szereg innych nazw – fantastycznych i realnych – zaczerp-

Nie więcej, a może i mniej, wie o tych stronach późniejszy o lat kilkadziesiąt Gerwazy z Tilbury[36].

W miarę jak tereny Inflant, Prus, a następnie i Litwy stawały się w XIII i XIV w. przedmiotem coraz żywszego zainteresowania, ekspansji militarnej i podboju prowadzonego pod pozorem akcji chrystianizacyjnej, informacje o nich zaczęły docierać na zachód bardziej systematycznie. Skutkiem tego stało się stopniowe kształtowanie, dość już poprawnych, pojęć geograficznych, przyspieszone wobec masowego udziału „gości" z zachodniej Europy w poszczególnych wyprawach krzyżackich przeciw pogańskim i chrześcijańskim sąsiadom ziem zakonnych. Również zwiększona, zwłaszcza na ziemiach polskich, aktywność zgromadzeń zakonnych, szczególnie dominikanów i franciszkanów, sprzyjała niewątpliwie przenikaniu na Zachód rzeczowych informacji o ziemiach Polski i Rusi. Już więc geografia świata Bartłomieja Anglika, powstała ok. roku 1240, zawiera obok charakterystyk Rusi, Liwonii (Inflant) i Sambii również opis Litwy, charakteryzujący warunki fizjograficzne i możliwości prowadzenia działań wojennych na terytorium tego kraju[37].

Zdecydowaną wyższość opisów nad współczesnymi im mapami średniowiecznymi należy chyba tłumaczyć długotrwałym brakiem możliwości (a zapewne i potrzeby) konfrontacji tradycyjnej sumy wiedzy geograficznej o krajach Europy Wschodniej i Północnej, obarczonej całym balastem wiadomości przestarzałych i zmyślonych, z aktualną znajomością stosunków etnicznych, politycznych i gospodarczych, będącą wynikiem praktyki. Jednakże gromadzone stopniowo rzeczowe informacje doprowadzały z czasem do ukształtowania poprawnych wyobrażeń; te zaś z kolei musiały znaleźć odbicie w nowszych wytworach kartografii[38].

---

niętych od autorów starożytnych. Na tym tle szczególnie wyraźnie odznacza się znajomość Sambii: „quae Semland dicitur, contigua Ruzzis et Polonis; hanc inhabitant Sambi vel Pruzzi, homines humanissimi, qui obviam tendunt his ad auxiliandum, qui periclitantur in mari, vel qui a pyratis infestantur". Dalej następuje opis warunków geograficznych Sambii. Wszystkie cytaty według: Adami, *Gesta Hammaburgiensis ecclesiae pontificum. In usum scholarum*, wyd. II, Hannoverae 1876, s. 54–55, 154, 166–168. Wiele z wprowadzonych tu fantastycznych plemion pojawiło się wskutek mylnego utożsamienia Bałtyku z wymienianymi przez autorów starożytnych „paludes Scithicas vel Meoticas" czyli Morzem Azowskim (por. *ibidem*, s. 161 i 168). Wszechstronną ocenę *Descriptio* na tle całokształtu ówczesnych pojęć geograficznych dał L. Koczy, *Sklawanja Adama Bremenskiego*, „Slavia Occidentalis", t. 12 (1933), s. 181–253.

[36] „Sed et inter Poloniam et Livoniam sunt pagani, qui Iarmenses [nazwa zniekształcona, powinno być: Iatvenses – St. A.] dicuntur. Ex hinc versus septentrionem est Livonia, gens paganorum probissima", cytat z: XLVII. *Emendationes et supplementa otiorum imperialium Gervasii Tilberiensis..., Scriptorum Brunsvicensia illustrantium tomus secundus..., cura Guilielmi Leibnitii*, Hannoverae 1710, s. 765. Jak widzimy, między Polską a Inflantami (Livonia – kraj Liwów) lokował Gerwazy pogańskich Jaćwięgów, nie pozostawiając nawet miejsca na Litwę. Natomiast o ziemiach Polski i Rusi posiadał informacje wcale dobre, pochodzące zresztą ze źródła polskiego, por. *ibidem*, s. 764, 765, 769. Zob. też A. F. Grabski, *Polska w opiniach obcych X–XIII w.*, s. 111, 119, 120, 141, a zwłaszcza J. Strzelczyk, *Gerwazy z Tilbury*, s. 157–160.

[37] Bartholomaeus Anglicus, *De proprietatibus rerum*, Norymberga 1492, Cap. LXXXVII: *De Lettonia. Lettonia Scithie est provincia, cujus populi lettuni sunt vocati, homines robusti et fortes, bellicosi et feroces. Est autem Lettonia regio, cujus gleba est fructifera, palustris in multis locis et valdo nemorosa, fluminibus et aquis irrigua, terris et pecudibus valde plena, nemoribus et paludibus est munita, paucas habens alias munitiones preter flumina, nemora et paludes, et ideo in estate vix potest illa regio expugnari, sed solum in hieme, quando aque et flumina congelatur.* Ziemie sąsiadujące z Litwą omawiają rozdziały: LXXXVIII: *De Livonia*, CXXXI: *De Ruthia*, CXXXIII: *De Sambia*, CXL: *De Sclavia*. Por. A. F. Grabski, *Polska w opiniach obcych X–XIII w.*, s. 95–96; J. Strzelczyk, *Gerwazy z Tilbury*, s. 110–113.

[38] Doniosły wpływ na wzrost zainteresowań krajami Europy Wschodniej i na rozwój poprawnych pojęć o ich geografii wywarło zagrożenie mongolskie i związane z nim informacje o przebiegu najazdów Mongołów, jak również sprawozdania z poselstw do wielkiego chana Mongołów – Jana del Piano Carpiniego (1245–1247), Wilhelma de Rubruque (1283–1255). Echa najazdów mongolskich na Europę zestawia A. F. Grabski, *Polska w opiniach obcych X–XIII w.*, s. 281–327, przytaczając zarówno obfity zasób źródeł, jak i literaturę przedmiotu.

Kontakty sąsiedzkie, zwłaszcza konflikty wojenne, sprzyjały rozszerzeniu znajomości ziem Litwy w krajach z nią sąsiadujących, to znaczy początkowo głównie na Rusi. Ziemie Białorusi były dobrze znane autorom kronik ruskich jako część dawnej Rusi Kijowskiej i obszar późniejszych księstw dzielnicowych, z połockim na czele. Najstarsza z kronik ruskich – *Powieść doroczna* wykazuje już w geograficznym wstępie doskonałą znajomość nie tylko Rusi i Europy Wschodniej, ale i całej Słowiańszczyzny oraz niezłą orientację co do Europy Zachodniej[39]. W miarę postępowania procesu rozdrobnienia feudalnego na Rusi i tworzenia się wczesnofeudalnego państwa litewskiego, latopisy ruskie wykazują coraz lepszą znajomość Litwy[40]. W jeszcze większym stopniu da się to powiedzieć o Krzyżakach pruskich i inflanckich. Kroniki krzyżackie przynoszą liczne, obfitujące w szczegóły topograficzne, relacje z wypraw na ziemie Litwy i zachodniej Białorusi[41]. Terytorium litewskie było zresztą obiektem systematycznej penetracji wywiadowców zakonnych, owocem której są znane opisy dróg dogodnych do organizowania wypraw, przynoszące wiele dokładnych informacji o topografii terenu, sieci osad, przebiegu dróg i rzek, a nawet stosunkach gospodarczych na zachodnich ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego[42].

W zasadzie niezależnie od zachodnioeuropejskiej rozwijała się w średniowieczu kartografia arabska. Jej najwybitniejsze dzieło – mapa świata opracowana na dworze króla Sycylii Rogera II przez geografa al-Idrisiego, ukończona w 1154 r., stanowi syntezę ówczesnej wiedzy geograficznej arabskiej i zachodnioeuropejskiej z elementami starożytnej geografii greckiej. Idrisi znał i wykorzystał również dzieło Ptolemeusza[43]. Wśród dość licznych danych dotyczących terenów Rusi znajdujemy na jego mapie informacje odnoszące się do Białorusi. Przedstawiona tu została rzeka Dniepr (*Dnābr*), z tym, że jako jej górny bieg potraktowano najprawdopodobniej Berezynę, gdyż na mapie Dniepr bierze początek z czterech jezior i płynie w kierunku południowo-wschodnim, co odpowiada rzeczywistej sytuacji Berezyny. Połączone ze skomplikowanym systemem rzek jezioro (*termi*) odpowiada położeniem bagnom Prypeci. Całość może tu odzwier-

[39] *Povest' vremennych let*, č. l: „Tekst", Moskva–Leningrad 1950, s. 10–13. Między innymi ludami wymienione tu zostały: Litwa, Zemgalowie, Kurowie, Latgalowie, Liwowie i Prusowie.

[40] Por. szczegółowy przegląd latopisów ruskich jako źródeł do dziejów Litwy wczesnofeudalnej u V. T. Pašuto, *Obrazovanie litovskogo gosudarstva*, Moskva 1959, s. 9–76. Stosunki litewsko-ruskie w średniowieczu przedstawił H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 2, Wilno 1932, s. 266–281. Zetknięcia Rusi z Litwą, początkowo dorywcze, pod koniec XII w. stają się coraz częstsze, wiek XIII przynosi natomiast początek rozległej terytorialnej ekspansji władców litewskich na ziemie ruskich księstw dzielnicowych.

[41] Rozrzucone w kronikach i innych źródłach krzyżackich – pruskich i inflanckich, wiadomości o topografii Litwy, jej osadnictwie, podziałach terytorialnych, zaludnieniu, stanie gospodarczym i stosunkach społecznych poddał wszechstronnej analizie H. Łowmiański, *Studia nad początkami...*, t. 1, Wilno 1931, t. 2, Wilno 1932, *passim*.

[42] Ogłosił je T. Hirsch w *Scriptores rerum prussicarum*, t. 2, Leipzig 1863, s. 662–708; częściowy przedruk z tego wydania dał V. Biržiška, *Kryžiuočių keliai i Lietuvą XIV amž; Praeitis*, t. 1, Kaunas 1930, s. 54–63. Przeznaczenie tych sprawozdań omówione zostanie w rozdziale VI poświęconym kartografii wojskowej.

[43] Informacje ogólne o mapach arabskich podaje L. Bagrow, *History of cartography*, s. 53–58. Całość mapy Idrisiego z łacińską transliteracją nazewnictwa reprodukuje K. Miller, *Mappae Arabicae. arabische Welt- und Länderkarten*, I Bd., 2. Heft: *Die Weltkarte des Idrisi vom Jahr 1154*, Stuttgart 1926; w wersji oryginalnej [w:] *Mappae Arabicae*, VI Bd.: *Idrisi-Atlas*, Stuttgart 1927. Źródła tej mapy i wpływ na nią Ptolemeusza obszernie omawia, koncentrując uwagę na krajach Europy Środkowej i Wschodniej, T. Lewicki, *Polska i kraje sąsiednie w świetle „Księgi Rogera" geografa arabskiego z XII w. al-Idrisiego*, cz. 1, Kraków 1945, cz. 2, Warszawa 1954.

ciedlać zawikłane stosunki hydrografii dorzecza Prypeci w jej górnym i środkowym biegu[44]. Miejscowości *Turūbi*, *Lūbesa i Mūnīska* identyfikuje się zgodnie jako Turów, Lubecz i Mińsk[45]. Brak natomiast na mapie informacji o Litwie. Oddziaływanie mapy Idrisiego na dalszy rozwój kartografii europejskiej ograniczyło się do krajów strefy śródziemnomorskiej[46].

Okres następny przynosi znaczniejszy postęp w rozwoju kartografii śródziemnomorskiej. Z tego bowiem czasu – to znaczy z XIII i XIV w. – pochodzą liczne mapy żeglarskie, powstałe w środowiskach katalońskich i włoskich, jak również oparte na nich mapy Europy i świata[47]. Sporządzane z użyciem kompasu dla celów praktyki żeglarskiej przez ludzi znających z autopsji lub ze słyszenia i opisów interesujące ich morza i wybrzeża, mapy te dawały stosunkowo wierny obraz linii brzegowej Morza Śródziemnego. Znacznie gorzej przedstawiała się pośrednia tylko znajomość wybrzeży Bałtyku, które na mapach tych uległy bardzo znacznym deformacjom[48].

Nic więc dziwnego, że w interesującej nas części zlewiska Morza Bałtyckiego dopiero mapa świata i mórz Piotra Vescontiego, powstała ok. roku 1320 (umieszczona w kronice Marina Sanudo), podaje wśród krajów nadbałtyckich pomiędzy Inflantami (*Liuonia*) i Kurlandią (*Kurlad*) z jednej, a Prusami (*Prucia*) z drugiej strony, nazwę Litwy w zniekształconej postaci *Lintefunia*. Umieszczone w sąsiedztwie napisy: „Letoini pagani" (w innej wersji – „Letovii pagani") i „Ruteni scismatici et protenduntur usque ad Polonos" odnieść możemy do terytoriów Litwy (ze względu na podkreślony pogański charakter kraju) i Rusi (w tym również Białorusi)[49]. Występuje na tej mapie miasto Ryga (*Riga*). Nic nowego nie wnosi do znajomości Litwy i Białorusi zależna od poprzedniej mapa Angelino Dulcerta z roku 1339[50].

Mimo całej niedoskonałości wymienionych map, odgrywały one jednak w pewnym stopniu rolę źródeł informacji o wschodnich obszarach Europy dla mieszkańców krajów zachodnioeuropejskich. Stanowić nawet mogły punkt wyjścia i źródło opisów geograficznych przedsta-

[44] B. A. Rybakov, *Russkie zemli po karte Idrisi 1154 g.*, „Kratkie soobščenija o dokladach i polevych issledovanijach IIK", nr 43, 1952, s. 3–44, zwłaszcza s. 12.

[45] *Ibidem*, mapka – ryc. 14. Por. też T. Lewicki, *Polska i kraje sąsiednie*, cz. 2, s. 193–196, 204–205.

[46] Mylna jest informacja o nazwie Litwy, jakoby figurującej na mapie Idrisiego i na mapie świata z Hereford z XIII w., którą podaje V. Chomskis, *Kartografičeskoe izobraženie territorii Litvy (Istoričeskaja spravka)*, Collectanea Acta Geographica Lithuanica (dalej cyt. CAGL), *Straipsnių Rinkinys XIX Tarpautiniam Geografų Kongresui*, Vilnius 1960, s. 32 (lub s. 21 w tekście angielskim, cyt. na s. 10, przyp. 4).

[47] Wiele uwagi poświęcił mapom żeglarskim już J. Lelewel, *Geographie du Moyen-âge*, t I–IV, Bruxelles 1882–1857. Inne ujęcia ogólne dają: T. Fischer, *Sammlung mittelalterlichen Welt- und Seekarten italienischen Ursprungs...*, Venezia 1886. Jest to opracowanie krytyczne do wydawnictwa F. Ongania, *Raccolta di Mappamondi e Carte nautiche del XIII al XVI seccolo*, Venezia 1881; A. E. Nordenskiöld, *Periplus. An essay on the early History of Charts and sailing directions*, Stockholm 1897; L. Bagrow, *History of Cartography*, s. 61–66. Nowszą literaturę podaje K. Buczek, *Dzieje...*, s. 14–15; tenże, *The History...*, s. 22–23, gdzie zestawione zostały m.in. opracowania poświęcone dawnej kartografii Bałtyku i leżących nad nim krajów. Dla czytelnika polskiego szczególnie użyteczna jest fundamentalna rozprawa poświęcona kartografii Pomorza Gdańskiego i przyległych obszarów Bałtyku: J. Szeliga, *Rozwój kartografii Wybrzeża Gdańskiego do 1772 roku*, Wrocław 1982.

[48] Bliżej zagadnienie to przedstawił W. Kowalenko, *Bałtyk i Pomorze w historii kartografii (VII–XVI w.)*, „Przegląd Zachodni", r. 10 (1954), nr 7/8, s. 365–371. Nowszy ogólny przegląd dał A. Spekke, *The Baltic Sea in ancient maps*, Stockholm 1961. Szczegółową analizę w odniesieniu do rozpatrywanej partii wybrzeża Bałtyku daje J. Szeliga, *Rozwój kartografii Wybrzeża Gdańskiego*, s. 15–30.

[49] A. E. Nordenskiöld, *Facsimile Atlas ...*, s. 51–52 i ryc. 28; A. Spekke, *The Baltic Sea ...*, tabl. III (po s. 24); por. też: W. Kowalenko, *Bałtyk i Pomorze ...*, s. 365–367.

[50] Reprodukcja A. E. Nordenskiöld, *Facsimile Atlas ...*, ryc. 26.

wionych na nich ziem; dowodem tego może być opis Polski i krajów sąsiednich umieszczony w powstałej w połowie XIV w. (około 1348 r.) *Księdze wiedzy o wszystkich królestwach ziemskich i państwach*. Opis ten powtarza i bezkrytycznie interpretuje zarówno informacje ścisłe, jak i błędy mapy Dulcerta[51].

Nieco bogatsza jest odpowiednia partia późniejszej o pół wieku katalońskiej mapy świata z roku 1375. Zawiera ona między innymi ujścia rzek Niemna i Dźwiny, miasto Rygę (*riga*), Prusy (*prussia*) – dodatkowo zaznaczone jeszcze jako miasto (*prutenia*), Kurlandię (*Curonia, Curlant paganis*) i Litwę (*Litefains pagans*). Bez porównania obfitsze są na tej mapie dane z terenów Polski, skompilowane zresztą bezkrytycznie z różnych map, na co wskazuje choćby trzykrotnie powtórzona nazwa Polski, raz jako kraju (*POLONIA*) i dwa razy jako miast – z towarzyszącą sygnaturą (*polonia, pollonja*), dwukrotnie – Krakowa (*Cracouia, Cracouie*) czy Poznania (*Posna, posna*) itp. W stosunku do ziem Litwy i Białorusi mapa katalońska w zasadzie nie wykracza poza to, co zawierają już mapy Vescontiego i Dulcerta[52].

Inne, dość liczne, wersje map żeglarskich z XIV w. powtarzają elementy już wymienione, różniąc się co najwyżej drobnymi szczegółami pisowni nazw. W sumie wypadnie stwierdzić, że pomimo znacznego postępu kartografii europejskiej w XIV w. ziemie Litwy i Białorusi nadal pozostawały poza sferą bezpośredniego zainteresowania autorów map, którzy na ogół ograniczali się do kompilacji z prac poprzedników.

Przed wejściem Litwy w dynastyczne i państwowe związki z Polską jej terytorium było dobrze znane zarówno Rusi, jak Krzyżakom i w mniejszym stopniu Polakom. Dopiero dzięki chrystianizacji, nawiązaniu szerszych stosunków dyplomatycznych, udziałowi bojarów litewskich w poselstwach do krajów Europy Zachodniej, wreszcie dość licznym przybyszom z tych krajów odwiedzającym ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, stały się one obiektem żywszego zainteresowania w krajach Zachodu. Sprzyjały temu z jednej strony sukcesy w walce z zakonem krzyżackim, z drugiej zaś ambitne plany polityki wschodniej Witolda i jego walki z Tatarami. Nic dziwnego, że w XV w. Litwa stała się już niezbędnym elementem map Europy, zwłaszcza wschodniej.

Przykładem świetnej szczegółowej orientacji w geografii ziem Rusi, a także etnicznych ziem Litwy, jest spis grodów ruskich zatytułowany *A se imena gradom vsem Russkim dalnim i bližnim*, zachowany w kilku przekazach latopisarskich, niedatowany. Ułożony w pewnym porządku geograficznym, zawiera on ponad 350 nazw miast i grodów, poczynając od ziem Bułgarii, Mołdawii i wybrzeża Morza Czarnego, przez wyodrębnione grupy miast podolskich, kijowskich, wołyńskich, litewskich, riazańskich, smoleńskich i zaleskich. Ujęty w jednolitą formę zewnętrzną,

[51] Tekst, wraz ze źródłoznawczą analizą tego opisu, ogłosił w Polsce A. Gieysztor, *Polska w „El libro del Conoscimiento" z połowy XIV wieku*, „Przegląd Historyczny", t. 56 (1965), z. 3, s. 397–412.

[52] Reprodukcja: A. Spekke, *The Baltic Sea...*, tabl. V (po s. 32). Zestawienie miejscowości z interesującej nas części wybrzeża Bałtyku, zaznaczonych na tej mapie i na mapie Sanuda podał W. Kowalenko, *Bałtyk i Pomorze...*, s. 367–368. Nieliczne miejscowości i rzeki z terenów Litwy i częściowo Białorusi, uwzględnione na mapach z XV i XVI w., wymienia w swych zestawieniach, odnoszących się w zasadzie do Inflant, L. Arbusow, *Vorläufige Übersicht über die Kartographie Alt-Livlands bis 1595*, „Sitzungsberichte der Gesellschaft für Geschichte und Altertumskunde zu Riga", Vorträge vom Januar bis November 1934, Riga 1935, s. 33–119, zwłaszcza s. 60–61, 79–84; tenże, *Die Hauptrichtungen in der Entwicklung des Baltischen Kartenbildes bis gegen 1600*, *ibidem*, Vorträge zur Hundertjahrfeier am 6–9 Dezember 1934, Riga 1936, s. 20–35, zwłaszcza s. 26–29.

stanowi zestawienie lokalnych czy raczej regionalnych spisów, sporządzonych w różnych – choć bliskich sobie – latach. Czas jego powstania określany był rozmaicie, przeważnie zresztą w przybliżeniu: 1387–1392 (Michaił Tichomirow, następnie Lew Czerepnin), 1395–1396 (z wykorzystaniem jednak wcześniej przygotowanych zestawień regionalnych – Borys Rybakow), 1390–1391 pierwsza i 1396 druga redakcja (Igor Grekow), wreszcie koniec 1394-połowa 1396 r. (E. Naumow). Po gruntownych studiach Borysa Rybakowa i Igora Grekowa, uzupełnionych ostatnio dokonaną przez Naumowa analizą ówczesnych stosunków politycznych i kościelnych strefy naddunajsko-czarnomorskiej, nie ulega wątpliwości, że spis zawdzięcza swe powstanie nie domniemanemu ośrodkowi władzy państwowej, lecz potrzebom i planom prawosławnego metropolity kijowskiego i moskiewskiego Cypriana, pochodzącego z Bułgarii. Miejscem powstania spisu – niewątpliwie w 1396 r. – była kancelaria metropolity w Kijowie. Konsekwentnie realizowana przez Cypriana idea zwierzchnictwa nad Cerkwią wszystkich ziem ruskich, podległość Cerkwi Mołdawii metropolitom halickim w końcu XIV – na początku XV w., wreszcie upadek w 1393 r. tyrnowskiego państwa bułgarskiego i patriarchatu, stworzyły możliwość rozszerzenia władzy Cypriana daleko na południe. Wyjaśniają też dostatecznie niezwykle szeroki zasięg geograficzny tego spisu. Z obszaru interesującego nas bliżej mamy tu wymienionych 45 miast względnie grodów białoruskich i 15 litewskich (Holszany, Kiernowo, Kowno, Krewo, Lida, Łosk, Mejszagoła, Merecz, Miedniki, Przełaje, Punie, Troki Stare, Troki Nowe, Wilno, Wiłkomierz). W wielu wypadkach podane zostały informacje o istnieniu w niektórych z nich fortyfikacji murowanych (regułą były bowiem drewniano-ziemne). Żaden obraz kartograficzny ziem Litwy i Białorusi, a także reszty ziem ruskich, aż do drugiej połowy XVI w., nie może równać się z omówionym opisem pod względem bogactwa nazw miejscowości[53].

Wśród cudzoziemców, którzy w pierwszej połowie XV w. odwiedzili ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, był rycerz i dyplomata księcia Burgundii Jana Nieustraszonego – Gilbert de Lannoy. Jako gość zakonu krzyżackiego udał się on w roku 1413 z Prus do Inflant (drogą lądową przez Mierzeję Kurońską). Po zwiedzeniu Inflant, Wielkiego Nowogrodu i Pskowa wracał do

[53] Źródło to, z krytycznym i obszernym komentarzem ogłosił M. N. Tichomirov, *Spisok russkich gorodov dal'nich i bližnich*, „Istoričeskie Zapiski", t. 40, Moskva 1952, s. 214–259; toż przedruk w: M. N. Tichomirov, *Russkoe letopisanie*, Moskva 1979, s. 83–137, lokalizując wszystkie wymienione miasta względnie grody na mapach cząstkowych i na mapie zbiorczej (mapa 8: *Russkie goroda v načale XV v.* po „spisku russkich gorodov"). Zdaniem Tichomirowa geneza wykazu łączyła się z potrzebami handlowymi kręgów kupieckich Nowogrodu Wielkiego, a materiałem podstawowym były liczne itineraria kupieckie. Wśród autorów, zajmujących się tym niezwykle cennym zabytkiem po Tichomirowie, najbardziej przekonująco wyjaśnił jego genezę w kilku już pracach Borys A. Rybakow, który wykazał pochodzenie spisu ze środowiska dworu metropolity Rusi – Kijowa i Moskwy – Cypriana. Podsumowanie podstawowych wyników zob. B.A. Rybakov, *Russkie karty Moskovii XV–načala XVI veka*, Moskva 1974, s. 13–16. Wątpliwości związane z uwzględnieniem w wykazie miast bułgarskich i mołdawskich wyjaśnił dokładnie E. P. Naumov, *K istorii letopisnogo „Spiska russkich gorodov dal'nich i bližnich". Letopisi i chroniki. Sbornik statej 1973 g.*, Moskva 1974, s. 150–163. Warunki towarzyszące powstaniu źródła i działalność metropolity Cypriana na polu kościelnym i politycznym w szerokim kontekście zmiennej polityki władców Europy Wschodniej, zwłaszcza zaś Wielkiego Księstwa Litewskiego i Moskwy, najpełniej przedstawił I. B. Grekov, *Vostočnaja Evropa i upadok Zolotoj Ordy (na rubeže XIV–XV w.)*, Moskva 1975, s. 341–380. W świetle dociekań Rybakowa, Grekowa i Naumowa wydaje się niewątpliwym, że ostateczne zredagowanie spisu grodów ruskich nastąpiło w 1396 r., gdy metropolita Cyprian przebywał w Kijowie. Po jego śmierci w 1406 r. tekst ten trafił do nowych *swodów* latopisarskich, poczynając od *swodu* z 1409 r. Jako źródło do poznania chronologii rozwoju ośrodków miejskich Wielkiego Księstwa Litewskiego spis ten wykorzystany został w: St. Alexandrowicz, *Geneza i rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica", t. 7, Białystok 1970, s. 64.

Prus przez „Królestwo Litwy". Trasa jego podróży zimą 1413/1414 r. przebiegała z Dyneburga przez rozległe puszcze i liczne jeziora, następnie okolicami bardziej zaludnionymi do Wilna. Stąd przez Troki i Kowno dotarł do Ragnety w Prusach. Relacja Gilberta de Lannoy stanowi jedno z najcenniejszych źródeł do poznania stanu Litwy na początku XV w. Zawiera ona liczne spostrzeżenia geograficzne, między innymi opisy pasów puszcz, oddzielających Litwę od Inflant i Prus, rzek i jezior, zwierzyny dzikiej znajdującej się w wielkoksiążęcym zwierzyńcu koło Trok. Mamy tutaj dość dokładne opisy topografii i zabudowy Wilna i Trok, wraz z ich zamkami, informacje o ludności i gospodarce Litwy, jej kościołach, dworze wielkiego księcia Witolda itp.[54] Zasługuje na uwagę, że wśród szczegółów relacji brak zmyśleń czy wiadomości zasłyszanych a błędnych. Nic dziwnego, że informacje Gilberta de Lannoy, jedynego zachodnioeuropejskiego autora z tego czasu, który daje dokładniejsze sprawozdanie o ziemiach Litwy, traktowane są przez jej historyków z dużym uznaniem. Były też chyba szerzej znane na Zachodzie.

Wszystkie wymieniane dotychczas mapy, na których uwzględnione zostało terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego, powstały w krajach odeń odległych i stanowiły wyraz zainteresowań naukowych, nie powiązanych z celami praktycznymi. W pierwszej ćwierci XV wieku spotykamy w źródłach wzmianki o mapie całkiem już innego charakteru. Chodzi tu o mapę sporządzoną celem udokumentowania polskich pretensji terytorialnych w sporze z Zakonem, rozpatrywanym przez sąd papieski w Rzymie w marcu – kwietniu 1421 r. Za pomocą malowanej na płótnie mapy strona polska wykazała wówczas, że Ziemia Chełmińska i Pomorze „leżą w granicach Królestwa Polskiego". Mało prawdopodobne, by ta zaginiona mapa obejmowała cały obszar objęty sporami z Zakonem – łącznie z terytoriami Żmudzi i Litwy na jej pograniczu pruskim i inflanckim[55].

[54] Relację Gilberta de Lannoy o podróży 1413/14 r. wydał z przekładem na język polski i komentarzem J. Lelewel, *Gilbert de Lannoy i jego podróże*, [w:] *Rozbiory dzieł obejmujących albo dzieje albo rzeczy polskie...*, t. 17, Poznań 1844, s. 342–431. Interesujący nas fragment tekstu na s. 378–387. Wyjątki z relacji, dotyczące ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego dołączył do swej rozprawy P. Klimas, *Ghilebert de Lannoy. Dvi jo kelionės Lietuvos Vytauto Didžioje laikais (1413–14 ir 1421 metais), Praeitis*, t. 2, Kaunas 1933, s. 94–157, tekst źródła na s. 151–157. Krytyczne wydanie całości opisów podróży: *Voyages et ambassades 1399–1450*, (według rękopisu Bibliotheque Royale de Bruxelles, Ms. 21522) [w:] *Oeuvres de Ghillebert de Lannoy voyageur, diplomate et moraliste*, recueillies et publiées par Ch. Potvin..., Louvain 1878, s. 9–178, z mapą. Biografia, działalność dyplomatyczna i pisarska autora przedstawione zostały w obszernym wstępie (s. VII–XCI), natomiast interesujący nas opis podróży przez ziemie Litwy na s. 38–43, przez ziemie Polski i południowej Rusi w 1421 r. na s. 53–60. Podczas drugiej podróży w 1421 r. Gilbert de Lannoy przejeżdżał przez Polskę, ziemie ruskie, Podole i podlegające wielkiemu księciu Witoldowi tereny nadczarnomorskie, udając się jako poseł króla Anglii Henryka V do sułtana tureckiego Mahometa. Relacja z tej podróży nie wnosi więc nic nowego do znajomości ziem Litwy.

[55] Wzmianki o tej mapie zawiera sprawozdanie prokuratora Zakonu, Jana Tiergarda przeznaczone dla wielkiego mistrza, a datowane 8 kwietnia 1421 r. Druk [w:] *Codex epistolaris saeculi XV*, t. 2, Kraków 1491, nr 95, s. 119–124. Fragmenty dot. mapy, wraz z polskim przekładem tekstu staroniemieckiego, przytoczyła B. Strzelecka, *Ze studiów nad geografią i kartografią XV w.*, „Czasopismo Geograficzne", r. 30 (1959), s. 307–308. Mapa ta była już przedmiotem zainteresowania wielu autorów, bibliografię podaje B. Strzelecka, *ibidem*, s. 301–316, wysuwając nową hipotezę, że nie była ona dziełem strony polskiej, lecz powstała we Włoszech, opracowana przez kardynała Wilhelma Fillastre, który był komisarzem papieskim w tej sprawie. Przypuszczenie to zdecydowanie odrzucił K. Buczek, *Dzieje...*, s. 15–16; tenże, *The History...*, s. 22–24. W świetle praktyki późniejszej (z XVI w.), kiedy przy sporach majątkowych strony posługiwały się wykonanymi przez siebie mapami dla udowodnienia słuszności swoich roszczeń terytorialnych, włoska inicjatywa sporządzenia mapy wydaje się mało prawdopodobną. Nie wydaje się też przekonującym przypuszczenie, że wspomniana mapa obejmowała cały obszar objęty sporami z Zakonem, łącznie z terytoriami Żmudzi i Litwy, jak sądziła B. Strzelecka, *Ze studiów...*, s. 315–316.

Wcale już obszerny zasób wiadomości o Litwie i sąsiadujących z nią krajach reprezentuje wielka mapa świata, przygotowana przez kamedułę z Murano, Fra Mauro, i datowana na rok 1459. Jest ona bez porównania bogatsza w szczegóły niż jej poprzedniczki, zwłaszcza w części obejmującej kraje Europy Wschodniej[56]. Znajdujemy tu oczywiście Litwę, sama nazwa której (*Lituana*) umieszczona została na południowy wschód od Nowogrodu Wielkiego (*nuo grado qui e uno uescouado richissimo*)! Właściwy natomiast obszar Litwy, pomiędzy przedstawionymi na mapie: Prusami, Polską, Kurlandią i Inflantami, określony tu jest jako *P. MAXAWER*, co zapewne stanowi zniekształcenie mylnie zlokalizowanej nazwy Moskwy. W ten sposób obie nazwy – Litwy i Moskwy zamieniono po prostu miejscami. Podobnie zresztą poprzesuwane zostały poszczególne miasta. Na przykład Sieradz (*Siracio*) i Wiślica (*vislica*) znalazły się na północny wschód i północ od Lwowa (*leopolis*) i na południe od jednej z sygnatur Kijowa (*chiouio*), na zachód zaś od drugiej (*chieuo*, *ouer chio*). Na interesującym nas obszarze mapa Fra Mauro przedstawia dość rozwinięty obraz sieci rzecznej, bardzo zresztą odległy od rzeczywistości. Bezimienną rzekę wpadającą do Bałtyku koło Rygi utożsamiać możemy z Dźwiną. Na wschód od stosunkowo trafnie i szczegółowo przedstawionych Prus (*Prusia*) wpada tu do Bałtyku bezimienna rzeka, na której zachodnim brzegu zaznaczono przy ujściu miasto (!) *nerenge;* jest to oczywiście mylnie zinterpretowana informacja o Mierzei Kurońskiej (*Nehrung*). Zapewne autor mapy nie znał niemieckiego, a dysponował opisem, lub raczej nawet mapą tych stron, która w tym miejscu zawierała sygnaturę miasta z nazwą *Memel* i nazwę mierzei bez sygnatury. Przy krytycznym opracowywaniu całości jedna z nazw została pominięta jako zbędna. W tej samej partii mapy, przy źródłach wspomnianej już bezimiennej rzeki, umieszczona została sygnatura miasta z nazwą *Litua*, w rzeczywistości odnoszącą się do całego kraju. Wskazuje to już bez żadnej wątpliwości, że autor mapy przedstawił w ten sposób dorzecze Niemna.

Na prawym brzegu tej rzeki, obok sygnatury grodu z napisem *P. Samariani* mamy objaśnienie: *Questi samariani sono ho[min]i de mala [con]dition*. Jest to niewątpliwie pośrednie odbicie krzyżackiej opinii o Żmudzi i jej mieszkańcach, ukształtowanej w warunkach zaciętych walk toczonych z Litwą o ten kraj w końcu XIV i na początku XV w. Początkowo nazwa plemienia miała tu zapewne postać *samaitani*, następnie zmieniona została przez autora mapy na podobną, ale kojarzącą się z biblijnymi Samarytanami. Źródłem tej informacji byłaby, zdaniem Spekkego, relacja Eneasza Sylwiusza Piccolominiego[57].

Z przedstawianych rzek wpadających do Morza Czarnego zasługują na uwagę *Oxuch* i *fixazos*. Pierwsza z nich w dolnym swym biegu wydaje się stanowić generalne odbicie relacji

[56] O niej zob. L. Bagrow, *History of Cartography...*, s. 72–73. Ze starszej literatury poświęconej mapie nie można pominąć dwóch publikacji: P. Zurla, *Il Mappamondo di Fra Mauro camaldolese*, Venezia 1806; tegoż, *Sulle antiche mappe idro-geografiche lavorate in Venezia. Commentario del...*, Venezia 1818. Druga z tych prac daje znakomity przegląd kartografii weneckiej od początku XIV w. po mapę Fra Mauro. Wspaniałą barwną reprodukcję w skali oryginału wydała T. Gasparrini-Leporace, *Il mappamondo di Fra Mauro*, Venezia 1956. Tamże krótkie studium wprowadzające dał R. Almagia (s. 5–10). Wydawnictwo to zawiera odczyty wszystkich napisów. Podstawowe informacje o mapie i bibliografię podaje katalog: *Mappemondes A.D. 1200–1500*, s. 223–236. Walory mapy Fra Mauro w odniesieniu do ziem Polski i krajów sąsiednich wysoko ocenia K. Buczek, *Dzieje...*, s. 13–14; tenże, *The History...*, s. 21. Dziewiętnastowieczny wadliwy przerys fragmentu z ziemiami Litwy i Rusi reprodukuje według Santarema A. Spekke, *The Baltic Sea...*, tabl. IV, por. też s. 26–30. Fragment mapy Fra Mauro przedstawiający interesujące nas obszary zob. reprodukcja 2.

[57] A. Spekke, *The Baltic Sea...*, s. 29.

o Dnieprze. Z drugiej jednak strony właśnie Dniepr kryje się też pod nazwą *fixazos*; jeden bowiem z rękawów zaznaczonej na mapie rzekomej delty tej rzeki nosi nazwę *Turlo*[58]. W rezultacie zabrakło więc miejsca dla Bohu, jak również dla Dniestru.

Do ziem litewsko-ruskich możemy w tej partii mapy odnieść kilka nazw miejscowości, bardzo zresztą zniekształconych i niepewnych. Nad rzeką *fixazos* (Dnieprem?) leży tu miasto *lucicha*, w którym domyślać się można Rzeczycy, lub może raczej bardziej odległego wołyńskiego Łucka. Nie wiadomo skąd na reprodukowanym przez Spekkego przerysie Santarema znalazło się miasto *Orsuza* (Orsza). Nad prawym dopływem rzeki *fixazos*, który znajduje się w miejscu odpowiadającym biegowi Prypeci, umieszczono sygnaturę miasta z nazwą *protcouio*. Wydaje się, że nie jest to zniekształcenie *hrotcouio* czyli Gródek Dawidów (dziś Dawidgródek) nad Horyniem, blisko jego ujścia do Prypeci, lecz raczej odległy małopolski Piotrków. Na wschód bowiem od niego mamy tu wspomniane już wyżej polskie Sieradz i Wiślicę, identyfikacja których nie nasuwa wątpliwości. Dwukrotnie zaznaczony na tej mapie Kijów, o którym była już mowa, sąsiaduje z *Tartarią* (na wschodzie) i z *POLANA* (na zachodzie), między zaś obiema sygnaturami tego miasta leżą *wlocho* (Wołoszczyzna) i *P. Podolia* (Podole). Na lewym brzegu rzeki odpowiadającej Dźwinie zaznaczono miasto *Eleuni*, którego położenie odpowiadałoby Połockowi lub Witebskowi.

Bez porównania obfitsze są na mapie Fra Mauro obiekty z obszarów Prus i Polski, wraz z jej ziemiami ruskimi. Zasługuje na podkreślenie krytyczne podejście autora mapy do wykorzystanych źródeł, ujawnione między innymi w treści dopisków. Mniej tu też tak częstego we wcześniejszej (jak również i w późniejszej) kartografii wielokrotnego powtarzania tych samych nazw czy obiektów w wyniku mechanicznej kompilacji różnych materiałów kartograficznych. Występuje wprawdzie i tu wiele elementów fantastycznych, nazw zniekształconych, a zwłaszcza błędów lokalizacji, tym niemniej jednak ogólny obraz ziem Europy Wschodniej, w szczególności zaś interesujących nas Litwy i Białorusi, jaki przynosi mapa Fra Mauro, stanowi znaczny krok naprzód w porównaniu z opartymi na mapach żeglarskich mapami świata, nie mówiąc już o wcześniejszych *mappaemundi*. Jest też ona pierwszym wielkim dziełem kartografii XV wieku, w treści swej wyraźnie nawiązującym do map i wiadomości Ptolemeusza, chociaż znaczenie decydujące miały tu raczej informacje współczesne[59].

[58] Jest to więc mylnie zlokalizowane ujście Dniestru, określanego w XV w. między innymi nazwą *Turlo*, por. I. Dlugossii, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. I–II, Warszawa 1964, s. 83, gdzie obok formy *Dnyestr* podał również nazwę *Turlo*, dodając na marginesie *In Latino vel Greco Teriszannis alias Tiras*. Por. także komentarz geograficzny wydawców, na s. 352, stwierdzający częste używanie tureckiego pochodzenia nazwy Tarło lub Turlo przez kartografów i geografów włoskich XV i XVI w.

[59] O wpływie Ptolemeusza na mapę Fra Mauro obszernie pisał już P. Zurla, *Il Mappamondo di Fra Mauro*, s. 11 i *passim*. Liczne odwołania się napisów objaśniających na mapie podane w wydawnictwie T. Gasparrini-Leporace, *Il mappamondo di Fra Mauro*. Ogólne stwierdzenia tej zależności dają L. Bagrow, *History of Cartography...*, s. 73; A. Spekke, *The Baltic Sea...*, s. 29. Szczególnie interesujące byłoby jednak dla nas ustalenie, z jakich źródeł czerpał Fra Mauro informacje o ziemiach Polski, Litwy i Rusi. Wydaje się, że musiały one pochodzić od kogoś znającego, choćby ze słyszenia, rozległe obszary państwa Jagiellonów. Można by zaryzykować przypuszczenie, że mamy tu do czynienia ze wspólnym źródłem informacji wykorzystanych przez autorów dwu współcześnie opracowywanych map – Fra Mauro i Mikołaja z Kuzy (zob. niżej). Jak się powszechnie przyjmuje, ten ostatni zawdzięczał znajomość ziem Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego wiadomościom uzyskanym od Jana Długosza bądź podczas pobytu jego w Rzymie w roku 1449, bądź też w roku następnym – 1450, kiedy Długosz odpływał z Wenecji do Ziemi Świętej (por. przypis 60). Nie

Podczas gdy mapę Fra Mauro możemy uważać za ostatnie i najwybitniejsze dzieło kartografii średniowiecznej, współczesna jej mapa Mikołaja z Kuzy otwiera już nowy etap rozwoju tej dyscypliny. Jest ona jedną z pierwszych map opracowanych w wyniku konfrontacji map Ptolemeusza z rzeczywistością, przy zastosowaniu naukowej metody konstruowania mapy w oparciu o siatkę współrzędnych geograficznych. Autor, kardynał Mikołaj z Kuzy (1401–1464), opracowując swą mapę Niemiec i krajów Europy Środkowej, a częściowo i Wschodniej, korzystał niewątpliwie również z materiałów dostarczonych przez informatora polskiego. Najprawdopodobniej był nim Jan Długosz[60].

Niestety oryginał mapy nie zachował się. Znana jest tylko z kilku przeróbek. Za najbliższą pierwowzoru uważa się rękopiśmienną wersję z ostatniej ćwierci XV w. w wykonaniu Henryka Martellusa[61] oraz opartą na niej wersję drzeworytową przygotowaną pod koniec XV lub na początku XVI wieku przez Franciszka Roselliego[62]. Znacznie uproszczona drzeworytowa przeróbka mapy Martellusa bardzo wcześnie została szeroko rozpowszechniona dzięki zamieszczeniu w wydanym w Norymberdze w 1493 r. *Liber chronicarum* Hartmanna Schedela[63]. Ocena obrazu ziem. Litwy i Rusi na mapie Mikołaja z Kuzy wypaść musi niezbyt korzystnie. Ubogi i schematyczny rysunek sieci wodnej, wprowadzenie szeregu nieistniejących pasm górskich, wreszcie znaczne przesunięcia poszczególnych miejscowości – to podstawowe braki polskiej partii mapy[64]. Szczególnie jednak silnie ujawniły się zniekształcenia w stosunku do ziem Litwy i Rusi. Parokrotnemu zmniejszeniu uległa nawet ich powierzchnia w stosunku do miejsca zajmowanego przez kraje sąsiednie.

Sieć rzeczna w tej części mapy Mikołaja z Kuzy jest prezentowana bardzo fragmentarycznie. Z rzek wpadających do Bałtyku zaznaczono Dźwinę (*Duna, Dvna*), może Windawę (*Poller*), Świętą (*Heilige*), Niemen (*Memele, Memere*) z dopływem Wilią (bez nazwy) i dopływem tejże Wilenką (bez nazwy); z dorzecza Wisły mamy tu górny bieg Narwi, która na mapie łączy się z dolnym biegiem Drwęcy (!) nosząc jej nazwę (*Dravantza, Drauantza*). Z rzek wpadających do Morza Czarnego należy wymienić Dniepr (*Neper*). Kierunki biegu rzek, ich wzajemne usytu-

---

jest wykluczone, że Fra Mauro, pracujący w klasztorze kamedułów na wyspie Murano w Wenecji, mógł zetknąć się z Długoszem bezpośrednio, bądź skorzystał z danych uzyskanych od innego z Polaków licznie odwiedzających Włochy podczas jubileuszowego roku 1450. Mógł wreszcie znać którąś wcześniejszą wersję mapy Kuzańczyka. Stosunkowo dobry obraz Prus na jego mapie należy tłumaczyć wykorzystaniem jakichś materiałów kartograficznych lub opisowych, pochodzących z tego obszaru.

[60] Zestawienie zasadniczych informacji o mapie Mikołaja z Kuzy, analizę jej części północno-wschodniej, obejmującej ziemie Polski i krajów sąsiednich, omówienie znanych redakcji mapy, z których żadna nie jest oryginalnym dziełem Mikołaja z Kuzy, wreszcie przekonujące poszlaki wskazujące na współdziałanie Jana Długosza dał K. Buczek, *Dzieje...*, s. 17–22; tenże, *The History...*, s. 25–30. Pogląd o współpracy Długosza zdaje się kwestionować (nie przytaczając jednak żadnych argumentów przeciwnych) A. F. Grabski, *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV–XV w.*, Warszawa 1968, s. 45. O kardynale Mikołaju z Kuzy zob. L. Bagrow, *A. Ortelii Catalogus Cartographorum*, cz. 1, Ergänzungsheft Nr 199 „Petermanns Mitteilungen", Gotha 1928, s. 29–33.

[61] O niej K. Buczek, *Dzieje...*, s. 20–21 i tabl. V, tenże, *The History...*, s. 28–29, fig. 6.

[62] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 19–20 i tabl. IV, tenże, *The History...*, s. 27–28, fig. 5.

[63] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 21; tenże, *The History...*, s. 28; reprodukcja A. E. Nordenskiöld, *Facsimile-Atlas...*, s. 9, ryc. 5; L. Bagrow, *History of Cartography...*, s. 90, ryc. 20. Inne reprodukcje wymienia K. Buczek, *Dzieje...*, s. 21; tenże, *The History...*, s. 28.

[64] Błędy Mikołaja z Kuzy w stosunku do terytoriów Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego analizuje szczegółowo K. Buczek, *Dzieje...*, s. 21–22; tenże, *The History...*, s. 28–30.

owanie oraz długości uległy tu znacznym zniekształceniom; zostaną one bliżej omówione przy ocenie mapy przygotowanej przez Marka z Benewentu do rzymskiego wydania *Geografii* Ptolemeusza z 1507 i 1508 r., która niemal bez zmian przyjęła sieć wodną z drzeworytowej wersji mapy w wykonaniu Roselliego.

Na omawianym fragmencie mapy Mikołaja z Kuzy znalazło się bardzo niewiele miejscowości. Jak się wydaje, na jej pierwowzorze występowało tylko pięć miast litewskich i białoruskich, nie licząc leżących już na obszarze krzyżackich Prus Memla (Kłajpedy) i Ragnety (*Memele castrum*, *Ragnet*). Dla porównania zestawić można listę miejscowości z interesującego nas terenu na poszczególnych wersjach mapy Mikołaja z Kuzy (tabela l).

Tabela l

Zestawienie nazw miejscowości na kolejnych wersjach mapy Mikołaja z Kuzy

Miejscowość	Martellus rękopis	Roselli drzeworyt	Mikołaj Germanus miedzioryt 1491	Andrea Vavasorre drzeworyt ok. 1530	Bernard Wapowski, Marek z Benewentu miedzioryt 1507, 1508
Wilno	Vilensis civitas	Vilensis civitas	–	Vilensis civitas	Wylno
(dublet) Wilno	Vilde	Wilde	–	Wilde	Bilde
Borysów	–	–	–	–	Borisovo
Brześć	Brest	Brest	Brec	Brecu	Brescze
Grodno	–	–	–	–	Grodno
Kowno	Caua	Cava	Cava	Caua	Kofno
Krewo	–	–	–	–	Krzyewo
Lida	–	–	–	–	Lyda
Miedniki	–	–	–	–	Myednyky
Nowogródek	Nouagradeck sive Nonagraman	Nonagradeck	Novagarda	Nouagarda	Nonagradeck
Połock	–	–	–	–	Poloczko
Troki	Tracha	–	–	Tracbra	Troky

Jak widać, spośród jedenastu wymienionych na mapie z 1507 r. miast Litwy i Białorusi sześć, tj. Borysów, Grodno, Krewo, Lida, Miedniki i Połock, zostało wprowadzonych na mapę, a nazwy czterech innych podano w formie poprawniejszej dopiero dzięki danym Bernarda Wapowskiego[65]. Omówiona nieco niżej mapa Mikołaja Germanusa (Donisa) zawiera wprawdzie nieco więcej sygnatur, są one jednak pozbawione nazw. Natomiast dwukrotne występowanie Wilna, raz z nazwą łacińską, drugi raz zaś z niemiecką, zaczerpniętą z jakiegoś źródła krzyżackiego, wskazuje na bardzo słabą orientację Mikołaja z Kuzy w sytuacji na Litwie. Trudno się temu dziwić, zwłaszcza że przypuszczalna współpraca autora mapy z Długoszem miałaby miej-

[65] Por. niżej, przy omawianiu przeróbki mapy Mikołaja z Kuzy dokonanej przez Marka z Benewentu z udziałem Bernarda Wapowskiego dla rzymskiego wydania *Geografii* Ptolemeusza z 1507 i 1508 r.

sce w roku 1450 (lub 1449), gdy ten ostatni jeszcze nie rozpoczął pisania *Dziejów Polski* ani zbierania materiałów do swej *Chorografii*. Mógł więc udzielić sporo informacji o znanych sobie z autopsji ziemiach Polski, niewiele jeszcze natomiast wiedział o Litwie[66].

Najbardziej odległą od rzeczywistości przerobioną wersją mapy Kuzańczyka jest miedzioryt datowany *Eichstätt 1491*, zaopatrzony w siatkę geograficzną, której inne redakcje mapy nie posiadają, przygotowany prawdopodobnie przez Mikołaja Germanusa (Donisa)[67]. Zmianom na gorsze uległ tu rysunek sieci rzecznej. Podobnie jak i w innych wersjach, wybrzeże Bałtyku rozciąga się tu w zasadzie z zachodu na wschód z minimalnym odchyleniem ku północy. Poczynając od Zalewu Kurońskiego do Rygi zaznaczono tu Niemen (*Memire*), wpadający według mapy do morza, na wschód od Zalewu, dalej Świętą (*Heilige*), Wentę (*Poller*) i Dźwinę (*Dvna*). Ta ostatnia zresztą figuruje tu dwukrotnie: raz ze swoją nazwą, drugi raz jako bezimienna rzeka w najbliższym sąsiedztwie Rygi i Dyneburga (*Dinemborch*), z wyraźnie zaznaczonym lewym dopływem, w którym można by domyślać się Uły lub Dzisny. Natomiast bieg Dniepru został tu ograniczony w zasadzie do jego dolnego odcinka. Źródła tej rzeki umieszczono bowiem o niecały 1° szerokości geograficznej na północ od Kijowa (w rzeczywistości różnica wynosi ok. 5°30' szerokości) pod 43° szerokości północnej, zamiast pod 50°26'. Tym samym według mapy źródła Dniepru leżą na południe od jego rzeczywistego ujścia (ok. 46°28') szerokości północnej)!

Mapa Mikołaja z Kuzy zawierała między innymi łańcuchy nieistniejących gór. Znajdujemy tu na wschód od źródeł Narwi, Niemna i Wilii pasmo górskie bez nazwy na rękopiśmiennej przeróbce Martellusa, miedziorycie Germanusa z 1491 r. i drzeworycie Roselliego. Te same góry z nazwą *Riffei montes* występują na drzeworycie Andrzeja Vavassore, a jako *Rissei Montes* na mapie Marka z Benewentu. Równolegle do tego pasma w jego bezpośrednim sąsiedztwie został zaznaczony pas puszcz, określony na mapach Germanusa i Vavassore jako *Silva Heritynia*, a u Marka z Benewentu *Silva Hircinia*. Na pierwszych dwóch mapach mniejsza grupa górska na południe od Wilna nosi nazwę *Teuca mons*, a większa na północny zachód od Kijowa – *Amadotis mons*. Są to bezpośrednie zapożyczenia z Ptolemeusza, nie posiadające realnych odpowiedników w rzeczywistości.

Ze względu na od dawna już ustalony związek z początkami kartografii polskiej, na szczególną uwagę zasługuje przeróbka mapy Mikołaja z Kuzy, przygotowana do rzymskiego wydania Ptolemeusza z 1507 i 1508 r. przez Marka z Benewentu. Nosi ona tytuł *Tabula moderna Polonie, Ungarie, Boemie, Germanie, Russie, Lituanie*. Jej zasięg pokrywa się z zasięgiem mapy

[66] M. Bobrzyński, S. Smolka, *Jan Długosz, jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*, Kraków 1893, s. 58–61, informują, że Długosz przebywał w Rzymie ponad pół roku w 1449 r., a tylko osiemnaście dni (w kwietniu) w roku następnym, by potem przez Wenecję udać się do Ziemi Świętej. Oczywiście bardziej prawdopodobne wydaje się nawiązanie kontaktu z Mikołajem z Kuzy już podczas pierwszego pobytu. K. Buczek, *Dzieje...*, s. 18–19; tenże, *The History...*, s. 26, przytaczając argumenty za pochodzeniem informacji od Długosza, nie wyklucza jednak, że mogły one być dostarczone przez innego spośród wielu przybywających w tym czasie do Rzymu Polaków.

[67] O przypuszczalnym autorze tej wersji – Mikołaju Germanusie-Donisie zob. L. Bagrow, *A. Ortelii Catalogus Cartographorum*, cz. 2, Ergänzungsheft Nr 210, „Petermanns Mitteilungen", Gotha 1930, s. 33–37. Różnice w stosunku do innych wersji mapy omawiają: A. Herrman, *Die ältesten Karten von Deutschland bis Gerhard Mercator*, Leipzig 1940, s. 8–11; K. Buczek, *Dzieje...*, s. 19–21, reprodukcja tabl. II; tenże, *The History...*, s. 27–30, reprodukcja fig. 3. Stosunkowo wierne, poprawniejsze niż na innych wersjach, oddanie linii brzegowej Bałtyku w okolicy Zatoki Gdańskiej i Zalewu Wiślanego stwierdza J. Szeliga, *Rozwój kartografii Wybrzeża Gdańskiego*, s. 26–28.

Mikołaja z Kuzy. Polska partia mapy, poprawiona i wzbogacona w treść dzięki współpracy Bernarda Wapowskiego, stanowi właściwie nowe opracowanie[68]. Natomiast ziemie Litwy, słabo znane Wapowskiemu, potraktowane tu zostały bardzo pobieżnie. Przybyło na nich tylko sześć nowych, wymienionych już wyżej miejscowości; nazwy innych zostały poprawione. Dodano nazwę Żmudzi (*Samogitia),* a nazwy krajów sąsiadujących z Litwą, jak Inflanty (*Livonia*), Prusy (*Prussia*), Mazowsze (*Ducatus Masovie*) i Wielkie Księstwo Moskiewskie (*Ducatus Moscovie*) rozmieszczono w większej zgodzie z rzeczywistością niż na wcześniejszych wersjach mapy Kuzańczyka. Ciekawe, że część ziem Podlasia na południowy zachód od Grodna i w okolicy mylnie umiejscowionego na północ od Narwi Bielska, określona tu została jako *Polonie pars,* co nie tylko nie znajduje odpowiednika na mapach poprzednich, ale i w ówczesnym stanie prawnym, ponieważ aż do unii lubelskiej Podlasie wchodziło w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Mamy tu zapewne do czynienia z odbiciem mazowieckich, a szerzej ujmując polskich praw historycznych do Podlasia. Obok nazw Żmudzi (*Samogitia*) i Litwy (*Lithvania*) na południe od nich, a na północ od Niemna i Wilii, umieszczono napis *Ducatus Litvanie.*

Rysunek sieci wodnej na obszarze Litwy i Białorusi niemal nie różni się od przeróbki mapy Kuzańczyka w wersji Roselliego. Pozostawia więc równie wiele do życzenia pod względem ścisłości. W szczególności dotyczy to linii brzegowej Bałtyku. Na ziemiach Litwy i Białorusi zaznaczono rzeki: Dźwinę (*Rvbon*) oraz dwie rzeki wpadające do morza między Dźwiną i Niemnem; pierwsza z nich to zapewne Wenta – Windawa, druga zaś to żmudzka Święta – Aa. Zalew Kuroński, o silnie zniekształconym zarysie, jest tu zgodnie z rzeczywistością przedstawiony jako miejsce ujścia Niemna. Z dopływów tego ostatniego zaznacza mapa tylko Wilię (*Vilia*) z wpadającą do niej koło Wilna Wilenką, tu bez nazwy. Dopiero na tej mapie skorygowany został błąd Kuzańczyka, który rzekę Narew określił jako Drwęcę. Tutaj pod właściwą nazwą (*Naref*) bieg jej przedstawiony został tak samo jak na mapie Roselliego. Uproszczenie i skrócenie biegu Dniepru pozostało bez większych zmian. Nie zaznaczono też żadnego z jego wschodnich dopływów; z zachodnich mapa zawiera tylko dwie krótkie bezimienne rzeki, położeniem swym odpowiadające Prypeci i Berezynie. W stosunku do wcześniejszych wersji mapy Kuzańczyka bieg Dniepru zbliżył się nieco do rzeczywistości. Gorzej zaś wygląda ujście, przedstawione jako delta o dwóch ramionach. Wydaje się, że ramię zachodnie jest wynikiem potraktowania ujścia Bohu jako odgałęzienia Dniepru.

Proporcje długości poszczególnych rzek nie zostały zachowane nawet w przybliżeniu. Narew niemal dorównuje Dnieprowi, jest nieco dłuższa od Niemna, a znacznie od Dźwiny. Pozostaje to zresztą w związku ze wspomnianym już błędem Kuzańczyka, który zmniejszył rozmiary

[68] Mapę tę poddał szczegółowej analizie L.A. Birkenmajer, *Marco Beneventano, Kopernik, Wapowski a najstarsza karta geograficzna Polski,* „Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Matematyczno-Przyrodniczy", s. III, t. 1, Dział A (og. zbioru t. 41), Kraków 1901, s. 134–222 i tabl. I po s. 216. Syntetyczne uwagi tenże, *Stromata Copernicana,* Kraków 1924, s. 206–208. Por. też C. Chowaniec, *The first geographical map of Bernard Wapowski,* „Imago mundi", 12 (1955), s. 59–64; K. Buczek, *Dzieje...,* s. 22–23 i tabl. VI; tenże, *The History...,* s. 30–31 i fig. 7. Interesujący nas fragment zob. reprodukcja 3. Wnikliwą analizę szczegółów obrazu kartograficznego polskiej partii mapy Beneventana, z ustaleniem uzupełnień i poprawek wniesionych przez Bernarda Wapowskiego dał ostatnio H. Rutkowski, *Polska na mapie Europy Środkowej z roku 1507. O rzeczach minionych,* „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej", t. LXXI, Warszawa 2006, s. 281–293.

Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zgodnie z wersją mapy z 1507 r. rozciągało się ono z zachodu na wschód na ok. 9° długości geograficznej (w rzeczywistości ok. 14°), a z północy na południe na ok. 5° (w rzeczywistości ok. 10°) szerokości. Trudno stwierdzić, czy zniekształcenie to wynikło z braku orientacji Wapowskiego w rzeczywistych rozmiarach terytorium Wielkiego Księstwa, czy też z przyznania przez Marka z Benewentu wyższości autorytetowi Mikołaja z Kuzy i niechęci do rewidowania podstaw jego mapy. Wydaje się, że w grę wchodziła raczej druga ewentualność.

Wzajemne położenie poszczególnych miejscowości zaznaczono na omawianym odcinku mapy z dużymi błędami. Jeśli określalibyśmy je względem Wilna, to okaże się, że Krewo znalazło się na północny wschód od Wilna – zamiast na południowy wschód, Borysów na północ od Wilna – zamiast na wschód, Miedniki na północ od Wilna – zamiast na północny zachód. W przybliżeniu odpowiada rzeczywistości położenie Grodna, Kowna, Lidy, Połocka i Trok. Natomiast Nowogródek mamy aż w wołyńskiej partii mapy.

W przeciwieństwie do obrazu ówczesnych ziem polskich, który dzięki współpracy Bernarda Wapowskiego został znacznie udoskonalony, mapa Marka z Benewentu tylko w niewielkim stopniu rozszerzyła znajomość wschodniej części państw jagiellońskich. Praca Mikołaja z Kuzy pozostawała więc przez dłuższy jeszcze czas punktem wyjścia dla późniejszych kartografów i kompilatorów. Jej przeróbki, w zmienionej szacie zewnętrznej, ukazywały się we Włoszech jeszcze w drugiej połowie XVI w.[69] Nie odegrały one jednak większej roli w dalszym rozwoju kartografii krajów Europy Wschodniej, w szczególności zaś ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Oparł się on bowiem w tym czasie już na własnych pracach kartograficznych Bernarda Wapowskiego, które dokonały największego przełomu na tym polu.

[69] Na przykład: *Germaniae omniumque eius provinciarum atque Austriae, Boemiae, Ungariae, Carinthiae, Corvatiae, Poloniae, Moraviae, Bossinae, Serviae, Prussiae, Masoviae, Transilvaniae, Lithuaniaie, Russiae albae rubraeque, Podolyae, Valachiae, Turciae, partis Graeciae aliarumque regionum nova et exacta descriptio. Ferãndo Berteli exc. 1562*, (Wenecja). Jest to dokonana przez Jakuba Gastaldiego przeróbka mapy Marka z Benewentu i Bernarda Wapowskiego z 1507 r. Jej opis daje M. Dzikowski, *Katalog atlasów Biblioteki USB*, nr 12 (poz. 22), s. 6. Na trwałość anachronicznej już tradycji kartograficznej zwrócił uwagę, podając przykład tej właśnie mapy, K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, „Wiadomości Służby Geograficznej" (dalej WSG), r. 7 (1933), z. 2, s. 71–72.

II

Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego na mapach Bernarda Wapowskiego i jego naśladowców

Za pierwszego polskiego kartografa w ścisłym znaczeniu tego słowa uważać należy Bernarda Wapowskiego. Nie wiadomo, kiedy rozpoczął on zbieranie materiałów i wstępne prace nad swymi mapami. Przez długi czas wiedziano o nich zresztą tylko z pośrednich wzmianek, które pozwalają wyznaczyć końcowe etapy tych prac.

Najważniejszym źródłem jest tu od dawna znany tekst przywileju Zygmunta Starego z dnia 18 października 1526 roku dla krakowskiego drukarza Floriana Unglera, zapewniającego ochronę praw wydawniczych tego ostatniego na okres lat dziesięciu. Dowiadujemy się zeń, że:

famatus Florianus, civis et calcographus Cracoviensis, duas tabulas cosmographiae particulares, alteram videlicet nonnulla loca regni nostri Poloniae et etiam Hungariae ac Valachiae, Turciae, Tartariae et Masoviae [omyłka, powinno być Moscoviae – St. A.], *alteram vero ducatus Prussiae, Pomeraniae, Samogitiae et magni ducatus nostri Lithuaniae continentem, per venerabilem Bernardum Vapowski, cantorem ecclesiae cathedralis Cracoviensis, secretarium nostrum, compositam et nuinquam ante hac editam magna solertia et impensa ingeniosisque formis et caracteribus iam pridem excusserit variisque picturis et imaginibus effigiatam in lucem ediderit, et tertiam universalem tabulam seu mappam, totum regnum nostrum et Moscoviam* [omyłka, powinno, być Masoviam – St. A.] *et pleraque alia loca complectentem, eodem venerabili Bernardo Wapowski authore, propediem edere intendat.*[70]

[70] Po raz pierwszy przywilej ten opublikował z ksiąg Metryki Koronnej E. Rastawiecki, *Mappografia dawnej Polski*, Warszawa 1846, s. 10–13, stwierdzając trafnie, że mowa tu o zaginionych mapach Wapowskiego. Nowe wydanie przywileju dał J. Ptaśnik, *Cracovia impressorum XV et XVI saeculorum*, Lwów 1922, „Monumenta Poloniae Typographica XV et XVI saeculorum", vol. 1, nr 287, s. 119–120.

Już Edward Rastawiecki, który po raz pierwszy ogłosił tekst tego przywileju, doszedł do słusznego wniosku, że „dwie z map tych są szczegółowe, wyszły około roku 1526 i przedstawiają: jedna niektóre części Królestwa Polskiego, tudzież Węgier, Wołoszczyzny, Turcji, Tartarii i Mazowsza; druga Królestwo Polskie, Pomorze, Żmudź i Wielkie Księstwo Litewskie. Mapa trzecia powszechna, całe Królestwo Polskie, Mazowsze i inne ziemie przedstawiająca, wyjść miała wkrótce po tamtych"[71]. Nie nawiązywał jednak Rastawiecki do żadnej ze znanych mu późniejszych map będących, jak wykazały nowsze badania, przeróbkami map Wapowskiego.

Żadna z cytowanych map Wapowskiego nie dochowała się do naszych czasów w całości. Dla studiów nad dziejami kartografii Litwy i Białorusi jest to strata tym większa, że kraje te znalazły się po części na każdej z tych trzech map, których zasięg, skalę, metodę opracowania i wpływ na dalszy rozwój kartografii Europy Środkowej i Wschodniej ustaliły dopiero niedawno badania Karola Buczka[72]. Pierwsza z map Wapowskiego obejmowała terytorium południowej i środkowej Polski, Węgier, północną część Półwyspu Bałkańskiego, południową Wielkiego Księstwa Litewskiego, Chanat Krymski i skrawek ziem Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Skala jej wynosiła ok. 1:2 900 000, a wymiary ok. 60 × 42 cm. Wygląd i technikę wykonania mapy pozwala ustalić i porównać z późniejszymi przeróbkami odbitka próbna jej wschodniej połowy, odkryta przez Kazimierza Piekarskiego w starej oprawie, do której została użyta jako makulatura[73]. Obejmuje ona między innymi skrawek Białorusi leżący na wschód od źródeł Niemna, Hłuska i Mozyrza, a na południe od linii łączącej ujście Świsłoczy do Berezyny, miasteczka Świsłocz i Homel, włączając w to wymienione miejscowości. Wygląd i treść (znacznie zredukowaną) zachodniej części tej mapy można odtworzyć na podstawie opartej na niej *Poloniae et Ungariae. XV nova tabula,* którą Sebastian Münster zamieścił w bazylejskim wydaniu *Geographia universalis, vetus et nova, complectens Claudii Ptolemaei Alexandrini enarrationis libros VIII* z 1540 r.[74] Materiałem wyjściowym dla Münstera stało się prawdopodobnie drugie wydanie mapy *Sarmacji Południowej* z 1528 r.[75]

---

[71] E. Rastawiecki, *Mappografia...*, s. 10. Por. też F. Bujak, *Początki kartografii w Polsce,* [w:] *Studia geograficzno-historyczne*, Warszawa 1926, s. 109–110.

[72] K. Buczek, *Początki kartografii polskiej (od Długosza do Wapowskiego)*, „Sprawozdania PAU", r. 40 (1935), Kraków 1936, s. 30–31; tenże, *Dzieje...*, s. 23–31; tenże, *The History...*, s. 32–38.

[73] K. Buczek, *Początki kartografii polskiej...*, s. 31; tenże, *Dzieje...*, s. 24–27 i ryc. VII; tenże, *The History...*, s. 33–36 i fig. 8. Por. też: *Polonia Typographica Saeculi Sedecimi. Zbiór podobizn zasobu drukarskiego tłoczni polskich XVI stulecia.* Z. 5, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 36 i tabl. 214–215. Wszystkie reprodukcje tej mapy na podstawie tablic z *Monumenta Poloniae Cartographica,* z. 1, [Kraków 1939]; tabl. II b, c – przygotowane przez K. Buczka wydanie map ziem Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVI w. zniszczone przez Niemców w Krakowie; ocalały tylko pojedyncze egzemplarze i luźne tablice. Dopiero ostatnio mapa ta została doceniona poza Polską. Jej znaczenie referuje (za Buczkiem) L. Bagrow, *A History of the Cartography of Russia up to 1600*, ed. by H. W. Castner, Wolfe Island, Ontario [1975], s. 72–74 i fig. 31 na s. 75. Zob. reprodukcja 4.

[74] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 25 i ryc. IX; tenże, *The History...*, s. 33–34 i fig. 10. Mapa ta w licznych wydaniach wielokrotnie wznawiana, zreprodukowana tu została według kolejnego wydania *Geografii*, wznowionego w Bazylei w 1542 r. Od wydania 1540 r. omawiana mapa różni się tu tylko odmiennym tytułem, umieszczonym poza ramką mapy; sama mapa odbita została z tejże tablicy miedziorytniczej. Reprodukcja wydania z 1540 r. *(POLONIA ET VNGARIA. XV. NOVA TABVLA)* jest szeroko dostępna. M.in. dają ją: V. Kordt, *Materiały po istorii russkoj kartografii*, vyp. 2, Kiev 1910, tabl. XX; L. Bagrow, *A History of the Cartography of Russia up to 1600*, fig. 34, s. 80, gdzie zresztą obszernie pokazany został (s. 79–86) wpływ map Wapowskiego na przedstawiające kraje Europy Środkowej i Wschodniej mapy Münstera. Całokształt wkładu kartografów polskich w kształtowanie obrazu kartograficznego Europy (od Wapowskiego po połowę XVII w.) przedstawia St. Alexandrowicz, *La contribution des cartographes polonais...*, s. 327–334.

[75] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 25–26; tenże, *The History...*, s. 32–34. Oryginalny tytuł tej mapy według katalogu kar-

Omawianą mapą interesowali się dotychczas niemal wyłącznie polscy historycy kartografii, ponieważ dawała ona pierwszy wierny obraz znacznej części ziem Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Znamy jej münsterowską przeróbkę z roku 1540, wielokrotnie wznawianą, a także wydaną w rok później *GEORGIO A REICHERSTORFFER TRANSYLVANO AUTORE, Moldaviae, quae olim Daciae pars, Chorographia*, Viennae 1541. Ta ostatnia, także w nowszej edycji *MOLDAVIAE FINITIMARVMQVE REGIONVM TYPVS* (Kolonia 1595), miała rysunek bez porównania lepszy, a treść obfitszą w szczegóły niż odpowiednia partia mapy Münstera. Na obu mapach znajdujemy pierwszy wierny obraz kartograficzny obszarów Królestwa Węgier i księstw Wołoszczyzny i Mołdawii. Nieco pobieżniej potraktowano tu ziemie Serbii i Bułgarii. Przygotowując, będącą podstawą mapy Münstera, mapę *Sarmacji Południowej*, musiał Wapowski posłużyć się jakimiś materiałami kartograficznymi niepolskiego pochodzenia. Dziś możemy je wskazać jednoznacznie. Już bowiem przed laty słowacki historyk kartografii Lubomir Wiliam Prikryl wykazał, że Wapowski skorzystał z rękopiśmiennej mapy Węgier, opracowanej przez Chorwata, biskupa Vac (Sirmium) i kanclerza króla Ludwika II – Stefana Brodaricia (1470–1539), który przebywał „przed 1527 r." [ściślej w roku 1527 – St. A.] w Krakowie, gdzie zetknął się z Wapowskim. Tenże autor stwierdził wprost, że „Wapowski nakreślił ziemie Węgier na swoich mapach najprawdopodobniej według rękopisu Brodaricia". Ze wzmianek źródłowych zacytowanych w przypisie wynika, że Brodarić dał Wapowskiemu swoją mapę, następnie opublikowaną. Nic więc dziwnego, że zarówno obraz sieci rzecznej, jak i rozmieszczenie miejscowości z obszaru Węgier na mapie Münstera są zupełnie odmienne od tych, jakie daje znana i ceniona, bogata w szczegóły, mapa Węgier Łazarza (najpewniej Rosetiego), opracowana w roku 1513, powtórnie wydana pośmiertnie dopiero w 1528 r. przez Piotra Appiana w Ingolstadtcie pod tytułem *Tabula Hungariae ad quatuor latera per Lazarum...* w skali ok. 1:1 000 000. Według świadectwa Abrahama Orteliusza zasięg mapy Węgier Brodaricia obejmował także Transylwanię (Siedmiogród), Wołoszczyznę i Mołdawię[76].

tografów Abrahama Orteliusza brzmiał *Tabula Sarmatiae, Regna Poloniae et Hungariae utriusque Valachiae, nec non Turciae, Tartariae, Moscoviae et Lithuaniae partem comprehendens.* Cracoviae 1528 (Florianus). W Bibliotece Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie jeszcze stosunkowo niedawno znajdowała się mapa Wapowskiego odnotowana w katalogu, który w latach 1861–1862 sporządził Floris Romer, jako *Floriani Sarmatia, Polonia, Hungaria, utraque Valachia, Turcia, Tartaria, Moscovia, Lituania.* Cracovia 1528, co podaje L. Stegena, *Lazarus Secretarius. The First Hunganan Mapmaker and His Work*, ed. by ..., Budapest 1982, s. 17. Wymieniony tu Florianus, to oczywiście drukarz Florian Ungler, w zakładzie którego wykonane zostały i odbite wszystkie wydania map Wapowskiego, poczynając od 1526 r. Nieco szczegółów o obiegu mapy *Sarmacji Południowej* przynosi ówczesna korespondencja, zwłaszcza listy Jana Hessego do Wilibalda Pirckheimera, dotyczące obu map *Sarmacji*, które analizuje B. Olszewicz, *Wzmianki o mapach Bernarda Wapowskiego w listach z roku 1529*, [w:] *Studia nad książką poświecone pamięci Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław 1951, s. 371–376. W sumie więc istnienie drugiego wydania tej mapy z roku 1528 uznać należy za pewne.

[76] L. V. Prikryl, *Vývoj mapového zobrazowania Slovenska*, Bratislava 1977, s. 56–58. Cytat w tekście za: tenże, *Slovensko na starych mapach*, [b.m.w. 1982], Osveta, s. 34. Wymieniony tam list z roku 1529 cytuje L. Stegena, *Lazarus Secretarius...*, s. 16–17. Jakub Ziegler informuje w nim Jerzego Tannstettera, że jego dobry przyjaciel Stefan Brodarić, radca króla Węgier Ludwika II, narysował całkiem dobrą mapę Węgier i, odwiedzając Polskę w roku 1527, dał ją w Krakowie Bernardowi Wapowskiemu. Następnie, jak informuje M. Denis, *Nachtrage zur Buchdruckereigeschichte*, Wien 1793, s. 84, Wapowski ogłosił tę mapę pod tytułem lub jako *Stephani Broderici Mappa Hungariae – ante annum 1529* (cytuję za: L. Stegena, op.cit., s. 17). Dziwić się tylko należy, że przekazy te zinterpretował Stegena jako ślad jeszcze jednej edycji mapy Węgier Lazarusa (!), pierwsze wydanie której ukazało się w nieznanym miejscu przed rokiem 1528. Najwyraźniej zaś chodziło tu o zupełnie odrębne samodzielne opracowanie, w dodatku z jasno stwierdzonym

Już dokonana przez Karola Buczka analiza treści mapy *Sarmacji Południowej* i porównanie jej z dorobkiem kartografii europejskiej lat późniejszych wykazały, że tę mapę Wapowskiego wykorzystali autorzy map Europy lub jej części: Henryk Zell (1535), Jerzy Lily i Michał Tramezzini (1553), Gerard Merkator (1554 i 1572), Kasper Vopel (1555–1593, sześć kolejnych wydań). Długo jeszcze wykorzystywano, wprost lub może częściej pośrednio, tę genialnie wykonaną pracę Wapowskiego w licznych mapach poszczególnych krajów, w tym również i do przygotowania mapy Litwy Merkatora, umieszczonej w pośmiertnym wydaniu jego atlasu z roku 1595[77].

Ze względu na podstawowe znaczenie map Wapowskiego dla ukształtowania w nowożytnej kartografii obrazu ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, warto zająć się ich przedstawieniem na zachowanych fragmentach map tego autora. Na mapie *Sarmacji Południowej* (w jej wschodniej, zachowanej połowie) znalazły się rzeki: środkowy i dolny bieg Dniepru (*Boristenes fl.*), dopływy Dniepru – Soż (*Sosa fl.*), Berezyna (*Beresyna fl.*) *i* jej dopływ Świsłocz (*Svyslocza fl.*), Prypeć (*Pripecius fl.*) z dopływem Teterewem (*Tereteuia fl.*). Inne dopływy Dniepru przedstawione na

autorstwem. Wynika to również z pobieżnego choćby porównania obrazu Węgier na mapie Lazarusa, czy to w wydaniu z roku 1528, czy którymś z późniejszych, z münsterowską przeróbką mapy *Sarmacji Południowej* Wapowskiego – Brodaricia. W znakomicie udokumentowanej monografii o mapie Lazarusa, zbiorze studiów szczegółowych różnych autorów, przygotowanym pod redakcją Stegeny, który jest zarazem autorem opracowań poświęconych historii mapy, jej autorstwu i wydaniom, nie została uwzględniona żadna z prac Karola Buczka czy Lubomira Wiliama Prikryla. Brak też jakiejkolwiek wzmianki o mapach Wapowskiego, opracowanych w Krakowie i wydanych tamże w roku 1526 (!). Pobyt Brodaricia w Krakowie na początku roku 1527, już w służbie dyplomatycznej Jana Zapolyi, dał okazję do publikacji tam, w drukarni Hieronima Wietora, w kwietniu 1527 r. opisu wojny węgiersko-tureckiej i klęski pod Mohaczem, który nosi tytuł *De conflictu Hungarorum cum Turcis a Mohacz verissima Historia, Rever. Patris et Domini Stephani Broderici Hungari. Episcopi sirmien. Cancellari Divi Lodovici Hungariae et Bohemiae Regis, qui die XXIX Mensis Aug. Anno a Christo nato MDXXVI. Sue vero aetatis XXIV cum universo exercitu interiit* (tytuł według: B. Bieńkowska, *„Kronika" Emeryka Węgra (1516–1531) jako źródło Wapowskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 44). Pełny opis bibliograficzny tego rzadkiego druku daje K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 13, Kraków 1894, s. 352. Biorąc pod uwagę wspominane wyżej wzmianki o Brodariciu i jego mapie, znakomity obraz Węgier na mapach Wapowskiego i Münstera nie może dziwić. Istotny jest moment, w którym mapa Brodaricia dostała się do rąk Wapowskiego. Skoro nastąpiło to dopiero w roku 1527, to pierwsze – z roku 1526 – wydanie mapy *Sarmacji Południowej* przedstawiać musiało ziemie Węgier w sposób bardzo niedoskonały. Zapewne pokazano je według znanej mapy Mikołaja z Kuzy w przeróbce Marka z Benewentu dokonanej z udziałem Bernarda Wapowskiego, wydanej w Rzymie w latach 1507 i 1508. Po uzyskaniu bez porównania bogatszej w szczegóły i dokładniejszej mapy Brodaricia konieczność przeróbki zachodniej części mapy *Sarmacji Południowej* i nowego jej wydania musiała być dla Wapowskiego oczywistą. Takie też wyjaśnienie zagadki informacji o dwóch wydaniach tej mapy – z 1526 i z 1528 r. – wydaje się najbardziej prawdopodobnym. Wspomniana wyżej mapa Mołdawii Jerzego Reicherstorffera, wydana w Wiedniu w roku 1541, przedstawiała Mołdawię i Wołoszczyznę wraz z należącymi do Polski Pokuciem i Podolem i stanowiła część obrazu kartograficznego, jaki daje *Polonia et Vngaria* Münstera. Jednak rysunek sieci rzecznej, gór i lasów jest tu znacznie bardziej precyzyjny i zróżnicowany; zawiera też ona znacznie więcej miast, przy czym podawane tu nazwy są bardziej poprawne. Jej reprodukcję (z pomyłką odnośnie do wydania w podpisie: zamiast roku 1541 podać należało 1595, a jako miejsce wydania nie Wiedeń, lecz Kolonię) daje M. Popescu-Spineni, *România in izvoare geografice şi cartografice. Din antichitate pînă in pragul veacului nostru*, Bucureşti 1978, tabl. przed s. 113. Z noty biograficznej Jerzego Reicherstorffera (*ibidem*, s. 124–127) wynika, że ten pochodzący z Siedmiogrodu Niemiec przez większą część swego życia (ok. 1495 – po 1554) czynnie interesował się geografią Siedmiogrodu i Mołdawii, opracowując na podstawie bogatej literatury (a niewątpliwie i map innych autorów) „chorografie" tych krajów. Tamże znajdujemy garść dalszych informacji o Brodariciu (w formie nazwiska: Brodarics, s. 120–121) i wzmianki o nim, zacytowane w dziełach Abrahama Orteliusza (s. 138–139), który stosował pisownię Stephanus Broderith. Dzięki nim jasne jest, że mapa Brodaricia obejmowała nie tylko Węgry, ale i cały obszar omówiony w tekście.

[77] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 25–26; tenże, *The History...*, s. 36–38. Reprodukcja mapy Lily–Tramezzini: W. Kret, *Katalog...*, mapa 7; opis na s. 33–34, poz. 28. Fragment zob. reprodukcja 11.

tej mapie płyną już przez ziemie Ukrainy. Na zachodnim skraju zachowanego fragmentu mapy widoczny jest również wschodni skrawek jeziora z fragmentem napisu oznaczającego źródła Niemna (*Nemen fons*), który bierze tutaj początek z obszarów bagienno-lesistych. Zachodnia połowa mapy zawierała z pewnością przedstawione na mapie Münstera rzeki Niemen: (*Chronon fl.*, *Nemen fl.*) z dopływem Zelwą lub Zelwianką (*Bzelna*), Prypeć w jej górnym i środkowym biegu (*Vripetis fl.*, *Pripecius fl.*) z dopływami lewymi: Jasiołdą względnie Piną (bez nazwy) i Słuczą (*Schucz fl.*) i prawymi: Styrem (*Styr fl.*), Horyniem (*Horinia fl.*) i wpadającą do niego Słuczą Wołyńską (*Schlucz fl.*). Z rzek dorzecza Wisły wypada tu wymienić Bug (*Bugk fl.*, *Bug fl.*), jak również jego prawe dopływy Muchawiec (*Muchaneatus fl.*), Leśną (bez nazwy) i Narew (*Narew fl.*). Kierunek biegu rzek i proporcje ich długości zachowane zostały dość wiernie. W sumie obraz sieci wodnej interesującego nas wycinka mapy *Sarmacji Południowej* należałoby uznać za poprawny, gdyby nie wprowadzenie dwóch nieistniejących w rzeczywistości jezior: u źródeł Niemna i Słuczy (*Chrones lacus*) i drugiego, z którego miały brać początek rzeki Narew, Leśna, Muchawiec i Jasiołda względnie Pina (*Sarmatica palus*) – w tym zresztą wypadku z nazwy widać, że mamy do czynienia z obszarem bagien, w rzeczywistości istniejących w tym rejonie. Oba zresztą „jeziora" stanowią odpowiedniki rzeczywistych obszarów bagiennych, dających początek wymienionym wyżej rzekom. Wydaje się, że mamy do czynienia z jednej strony z wpływem *Chorografii* Jana Długosza, tam właśnie umiejscawiającej jeziora lub bagna (traktującej zresztą oba pojęcia zamiennie), z których biorą początek Muchawiec, Narew, Jasiołda oraz Niemen[78],

[78] J. Długosz, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. I, s. 75, 77, 84–86. Wartościom *Chorografii* Długosza jako pomnika średniowiecznej literatury geograficznej poświęcono już sporo uwagi. Najpełniejszą dotąd kontrolę i analizę danych geograficznych Długosza przeprowadził J. Kornaus, *Jan Długosz, geograf polski XV wieku*, „Prace Geograficzne" wydawane przez prof. E. Romera, z. 5, Lwów–Warszawa 1925, s. 81–126. Wysoką ocenę *Chorografii* dał B. Olszewicz, *Geografia polska w okresie Odrodzenia*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1956, s. 334–335. Szczegółową analizę i kontrolę informacji o omawianym tu obszarze przeprowadził St. Alexandrowicz, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego w „Chorografii" Jana Długosza*, [w:] *Studia z dziejów geografii i kartografii*, pod red. J. Babicza, Wrocław 1973, s. 295–317. Przy tej okazji sprostowana została zbyt krytyczna ocena znajomości ziem leżących na wschód od Bugu dokonana przez Kornausa i wyjaśnione rzekome pomyłki Długosza, wynikłe ze stosowanych przezeń metod zbierania i krytycznego opracowywania informacji geograficznych. W latach ostatnich systematyczne studia nad *Chorografią* prowadziła Wacława Szelińska z Krakowa. Główne ich wyniki przynosi rozprawa: W. Szelińska, *Chorographia Regni Poloniae Jana Długosza*, Kraków 1980; podana tam została obszerna bibliografia. Skrót wyników tej pracy upowszechnia dla czytelnika zagranicznego taż, [w:] *Jan Długosz, storico e primo geografo polacco*, Wrocław 1984 (s. 25–116). Bardziej szczegółowo o metodach pracy Długosza jako geografa zob.: taż, *Jan Długosz i opis Małopolski w jego „Chorographia Regni Poloniae"*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, [Kraków 1980], „Zeszyty Naukowe UJ", 561. „Prace Historyczne", z. 65, s. 224–255; taż, *„Chorographia Regni Poloniae" Jana Długosza. Problem autopsji autora*, [w:] *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24–25 maja 1980 r.)*, pod red. F. Kiryka, Olsztyn 1983, s. 141–151. Obie ostatnie prace nadmiernie eksponują obserwacje własne Długosza i zbierane przezeń relacje, pomijając stronę warsztatową, zwłaszcza kwestię zbierania ankiet i wykorzystania kartotek, podniesioną następnie w dyskusji, z odwołaniem się do najbardziej charakterystycznych przykładów, por. St. Alexandrowicz, [głos w dyskusji] *ibidem*, s. 222–226. W odniesieniu do obiektów leżących na interesującym nas obszarze oparła się w zasadzie Szelińska na ustaleniach, jakie poczynił St. Alexandrowicz, *Ziemie...*, s. 295–317. Nie modyfikuje jednak krzywdzących Długosza generalnych wniosków Jana Kornausa. W kształtowaniu znajomości ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego *Chorografia* stanowiła zasadniczy przełom; ona też wywarła decydujący wpływ na szesnastowieczne traktaty geograficzne autorów polskich, z traktatem o Sarmacjach Macieja z Miechowa na czele, a także na mapy Wapowskiego. Brak jednak podstaw do podtrzymania parokrotnie formułowanych przypuszczeń o wykorzystaniu przez Długosza jakichś map części obszaru Polski jako źródła informacji geograficznych. Przegląd opinii literatury i argumenty przeciw: St. Alexandrowicz, *Ziemie...*,

z drugiej zaś z nawiązaniem do tradycji geografii antycznej, mającym wykazać erudycję autora mapy. Ten obraz sieci hydrograficznej ziem litewsko-ruskich, ukształtowany przez Wapowskiego pod niewątpliwym wpływem Długosza, utrzymał się z minimalnymi zmianami przez ponad siedemdziesiąt lat, do czasu ukazania się pierwszego wydania radziwiłłowskiej mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego (1603?), która opracowana została na podstawie nowych materiałów.

Zachowany fragment mapy *Południowej Sarmacji* zawiera zaledwie kilka miejscowości białoruskich: Świsłocz (*Svyslocz*), Tajmanów (*Tayonanoua*), Homel (*Homya*), Bobrujsk (*Bobruysco*), Rzeczycę (*Rzeczycza*), Łojów (*Loyouahora*), Hłusk (*Vluysco*), Mozyrz (*Modsyr*) i leżące już na sąsiadującym terytorium Ukrainy Czarnobyl *(Czernobel)* i Lubecz (*Lubyecz*). Mapa Münstera z 1540 r. i jej przeróbki dają już na wymienionym odcinku treść znacznie zubożoną. Z wyżej wyliczonych dziesięciu miejscowości uwzględnia ona tylko sześć: Świsłocz, Tajmanów, Homel, Bobrujsk, Lubecz i Mozyrz. Upoważnia to do przypuszczenia, że i na zachodniej partii mapy Wapowskiego było więcej miejscowości niż na mapie Münstera, który zaznaczył tu tylko: Grodno (*Grodno*), Zelwę (*Bzelna*), Nowogródek (*Nouagrodes*), Kopyl (*Copil*), Zdzitów (*Sytonice*), Rudniki (*Rudnic*) – mylnie zlokalizowane na południowy zachód od Grodna zamiast na północny wschód od tegoż w sąsiedztwie Wilna, Pińsk (*Pinsko*) i Dawidgródek (*Grodeck*). Wzajemne położenie wszystkich miejscowości, z wyjątkiem Rudnik, oddane jest wiernie, chociaż odległości nie są tu dokładne. Wydaje się, że mapa *Sarmacji Południowej* musiała zawierać łącznie ponad 20 miejscowości z południowej części dzisiejszej Białorusi. Przypomnieć można, że w zachodniej części kraju zarówno gęstość zaludnienia, jak zagęszczenie sieci miast i miasteczek były (i pozostają) znacznie większe niż na wschodzie[79].

Omawiana mapa przekazywała obfity i wyróżniony graficznie – za pomocą miniaturowych rysunków przedstawiających sceny batalistyczne – zespół informacji historycznych. Najświeższą z nich, w momencie druku niepozbawioną aktualności politycznej, była notatka, umieszczona tuż poniżej górnej krawędzi na wschodnim brzegu rzeki Dniepr w sąsiedztwie Homla (a więc bardziej na południe niżby należało – chodziło bowiem o bitwę pod Orszą): *Hic Sigismundus Rex Poloniae Anno 1514 Octuaginta milia Moscovitarum magno prelio superavit.* Jest to jeden z trzech tego typu napisów na zachowanej wschodniej części mapy. Dwa pozostałe wspominają o bitwie pod Warną (jednak bez podania roku – 1444) i o legendarnych już, odniesionych w wieku XI, sukcesach królów polskich Bolesława Chrobrego i Bolesława Szczodrego, tu określonego jako *Tiranus* (zresztą aż tak daleko obaj Bolesławowie nie dochodzili) i wielkiego księcia

s. 311–313. Zarówno Jezioro (względnie Bagno) Sarmackie, jak i leżące już na Podolu Amadockie, figurujące na wszystkich mapach naśladowców Wapowskiego, wraz z wyprowadzonymi z nich źródłami różnych rzek „wskazują, że Wapowski – w ślad za Długoszem i Maciejem Miechowitą – przestał już wierzyć antycznej teorii, głoszącej, że rzeki biorą zawsze początek z gór, poszedł natomiast za Herodotem z Halikarnasu (V wiek p.n.e.), który opisując w swej *Historii* kraje położone na północ od Morza Czarnego, umieszcza źródła rzek pontyjskich w wielkich bagnach, będących prawdopodobnie jakąś reminiscencją błot poleskich" (cytat za: K. Buczek, *Dzieje...*, s. 27).

[79] Pośrednio przemawiałoby za tym znacznie gęstsze zaludnienie i większa liczba miast i miasteczek na terytorium Białorusi Zachodniej (por. mapy dołączone do prac: St. Alexandrowicz, *Geneza i rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica", t. 7, Białystok 1970, s. 47–108, mapa po s. 72; tenże, *Powstanie sieci miejskiej Podlasia na tle wczesnych procesów urbanizacyjnych w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" (dalej KHKM), r. 28 (1980), nr 3, s. 413–428, mapa: *Miasta i miasteczka W. Ks. Litewskiego i Podlasia* (na luźnej wkładce).

litewskiego Witolda, tradycje wypraw którego z końca XIV i początku XV w. przetrwały na Krymie i stepach nadczarnomorskich co najmniej do końca XVI w. Będzie jeszcze o tym mowa przy omawianiu mapy radziwiłłowskiej w rozdziale następnym[80].

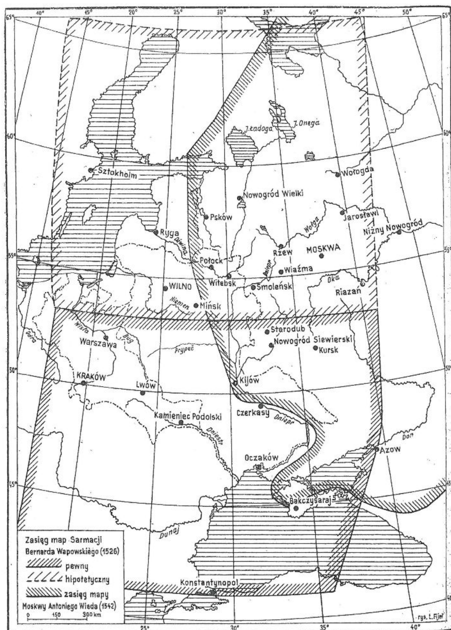
Północna część Wielkiego Księstwa Litewskiego – Litwa ze Żmudzią i znaczna część ziem Białorusi przedstawiona została na drugiej mapie *Sarmacji* – Północnej. Cytowany wyżej przywilej Zygmunta I wymienia ją na drugim miejscu, stwierdzając, że przedstawiała Pomorze, Prusy, Żmudź i Wielkie Księstwo Litewskie. Prócz wymienionych krajów obejmować musiała również Inflanty, północno-zachodnie ziemie Wielkiego Księstwa Moskiewskiego i południowe wybrzeże Szwecji. Niestety skazani tu jesteśmy na domysły. Mogą one jednak oprzeć się na analizie treści odpowiednich partii nieco późniejszych map pochodnych. Na wstępie przyjmiemy hipotetycznie, że ogólne rozmiary i zasięg w kierunku południkowym były analogiczne z reprezentowanymi przez mapę *Sarmacji Południowej*. Ta ostatnia, według pomiaru na mapie współczesnej, obejmowała ok. 12°10' szerokości geograficznej, choć obliczenie według naniesionej na niej siatki kartograficznej daje tylko 10°36' (odpowiednie wartości w przybliżeniu: w pierwszym przypadku od 41° do 53° 10'; w drugim od 42°24' do 53°). Tym samym Sarmacja Północna rozciągać się powinna po ok. 65°20' szerokości geograficznej północnej. O jej zasięgu rzeczywistym zdaje się świadczyć pośrednio *IL DISEGNO DE GEOGRAFIA MODERNA Del Regno di Polonia e parte Del Ducado do Moscouia, con parte delia Scandia e parte de Suecia, con molte regioni...* Jakuba Gastaldiego, wydana w Wenecji w roku 1562. Wielka dwuarkuszowa mapa (arkusz południowy 518 × 389 mm; północny 518 × 362 mm) od dawna znana polskim historykom kartografii, obejmuje obszar od Karpat i południowego skraju Półwyspu Krymskiego na południu po cały północny Bałtyk z ziemiami otaczającymi Zatokę Botnicką, południową część Morza Białego z Zatokami Oneską i Dwińską oraz Jugrę na północy. W przybliżeniu (ze względu na znaczne zniekształcenia odległości i położenia przedstawionych obiektów) sięga więc po 66° szerokości geograficznej północnej, co z grubsza pokrywa się z przedstawionym wyżej obliczeniem hipotetycznym. Przy okazji warto zwrócić uwagę, że zachowana wschodnia połowa *Sarmacji Południowej* pokrywa mniej niż połowę zasięgu *Poloniae et Ungariae* Sebastiana Münstera. Ta ostatnia sięga ku wschodowi średnio o 3° bliżej niż *Sarmacja – od* 2° na dolnej do 4° na górnej krawędzi. Fakt, że obie mapy Sarmacji wyszły drukiem i były dość szeroko znane współczesnym kartografom, stwierdzony został przez szereg niezależnych od siebie źródeł. Mamy więc prawo sądzić, że właśnie one dostarczyły Gastaldiemu materiału do opracowania jego mapy. Ich prawdopodobny zasięg przedstawia załączona mapka schematyczna (ryc. 1).

Przy okazji warto zwrócić uwagę na przeoczony dotąd fakt, bezpośrednio potwierdzający przytoczoną wyżej hipotetyczną rekonstrukcję. Już Karol Buczek stwierdził, analogiczne jak na omówionej mapie Gastaldiego, przedstawienie tych samych ziem na wielkiej mapie Europy

[80] Zwycięska bitwa pod Orszą stoczona została z wojskami moskiewskimi przez armię polsko-litewską dowodzoną przez ks. Konstantego Ostrogskiego w dniu 8 września 1514 r. Przebieg walki i wnikliwą analizę źródłoznawczą przedstawiającego ją obrazu nieznanego autora opracowali S. Herbst, M. Walicki, *Obraz bitwy pod Orszą. Dokument historii sztuki i wojskowości XVI w.*, [w:] *Rozprawy Komisji Historii Kultury i Sztuki TNW*, t. 1. Warszawa 1949, s. 33–66. Bardzo ważne spostrzeżenia dotyczące genezy i funkcji batalistycznej ikonografii staropolskiej sformułował B. Gębarowicz, *Początki malarstwa historycznego w Polsce*, Wrocław 1981, s. 11–16 (o ikonografii bitwy pod Orszą); por. też na s. 21 o ikonograficznych i historycznych elementach mapy *Sarmacji Południowej* Wapowskiego.

Gerarda Merkatora, wydanej w roku 1554 i wznowionej z poprawkami w roku 1572. Że właśnie mapa Europy z 1554 r. zreformowała w sposób zasadniczy obraz kartograficzny tej części świata, wykazał niedawno belgijski historyk kartografii Antoine De Smet. Tenże badacz ogłosił pięknie wydane krytyczne opracowanie dwóch merkatorowskich globusów: ziemi z 1541 r. i nieba z 1551 r., ze zmniejszonymi reprodukcjami całości oryginałów. Odpowiednia partia globusa z roku 1541 wykazuje, mimo znacznej generalizacji treści, pełną zgodność zarówno z mapą Europy Merkatora z 1554 r., jak i z zasadniczymi cechami omówionej już mapy Gastaldiego z 1562 r. w najbardziej charakterystycznych szczegółach, z których wymienimy: 1. zarys Bałtyku – ze skręceniem osi Zatoki Fińskiej w kierunku północno-wschodnim; z podwojeniem wyspy Gotland; 2. fantastyczne jeziora – tutaj bez nazw – *Salmatia* i *Amadoca* we wschodniej partii ziem Polski; 3. wierny, choć syntetyczny obraz sieci rzecznej na ziemiach Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Oczywiście przed rokiem 1541 obraz całości tego obszaru mógł przejąć Merkator tylko z map Wapowskiego. Jego zgodność z tym materiałem wyjściowym znajduje potwierdzenie w ważnym szczególe. Tylko na tym globusie Merkatora dolny bieg Wisły przedstawiony jest z charakterystycznym załamaniem poniżej Bydgoszczy (z mylnym zaznaczeniem w tym miejscu Torunia – *Thorn*), znanym z zachowanego fragmentu *Polonii* Wapowskiego z 1526 r. Cała późniejsza kartografia ziem Polski, łącznie z mapami Merkatora i kartografów polskich (z wyjątkiem mapy Andrzeja Pograbki z roku 1570) przedstawia tę partię biegu Wisły „poprawioną" w sposób znacznie zniekształcający pierwotnie wierny obraz; będzie jeszcze o tym mowa niżej. Wschodnie ziemie Polski i Litwa określone zostały na globusie nazwą *SARMATIA EVROPEA*, a obszar między Donem i Wołgą – *SARMATIA ASIANA*, przyjętymi za znanym traktatem Macieja z Miechowa wydanym po raz pierwszy w 1517 r. Należy więc stwierdzić, że obraz kartograficzny Europy Wschodniej i Środkowej został zasadniczo zreformowany przez Merkatora już w roku 1541[81].

[81] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 24; tenże, *The History...*, s. 32–33. Dokładny opis z reprodukcją daje W. Kret, *Katalog dawnych map*, s. 37–38 (tamże bibliografia) i tabl. 10 a, b. Stwierdza on: „Buczek (1963) twierdzi, że mapa Gastaldiego jest nieudaną i zniekształconą przeróbką mapy Europy G. Merkatora, wydanej w roku 1554 (...). Warto jednak zwrócić uwagę, że mapa Gastaldiego, przynajmniej w swej kompozycji i zasięgu terytorialnym, nawiązuje do zaginionej mapy Polski Bernarda Wapowskiego z roku 1526 (...)". Oczywiście zaszła tu pomyłka, kompozycja bowiem *Polonii* Wapowskiego była zupełnie odmienna, a zasięg kilkakrotnie mniejszy. Zasługą jednak Kreta jest zwrócenie uwagi na prawdopodobieństwo bezpośredniego zapożyczenia z map (oczywiście *Sarmacji*) Wapowskiego. Krótką lecz wszechstronną syntezę osiągnięć Merkatora na polu kartografii daje A. De Smet, *L'oeuvre cartographique de Gérard Mercator. A l'occasion du 450ᵉ anniversaire de sa naissance*, „Revue belge de géographie", LXXXVI, 1962, nr 2, s. 67–84. Przedruk [w:] *Album Antoine De Smet*, Bruxelles 1974. Centre National d'Histoire des Sciences, s. 275–289 (bibliografia s. 288–289). Pokrótce omówiony tu został (na s. 278) globus z 1541 r.; wysoką ocenę znalazła (na s. 281–282) mapa Europy z 1554 r. Wcześniejszy okres działalności naukowej, geodezyjnej i kartograficznej Merkatora przedstawił A. De Smet, *Mercator á Louvain, 1530–1552*, „Duisburger Forschungen", VI, 1962, *Festschrift zum 450 Geburtstag Gerhard Mercators*, s. 28–90. Przedruk [w:] *Album Antoine De Smet*, s. 193–250. Nieco obszerniej został tu przedstawiony globus z 1541 r. i jego przygotowanie (s. 223–227). Szczegółową jego analizę na szerokim tle porównawczym, z uwzględnieniem wcześniejszych globusów, zwłaszcza Gemmy Frisiusa z lat 1529–1531 i tegoż autora, opracowanego z udziałem Merkatora, a rytowanego przez Kaspra van der Heyden w 1536 r., przedstawia A. De Smet w przedmowie do pięknego wydawnictwa reprodukcji: *Les sphères terrestre et céleste de Gérard Mercator 1541 et 1551. Reproductions anastatiques des fuseaux originaux gravés par Gérard Mercator et conservés á la Bibliothéque royale á Bruxelles.* Préface de M. Antoine De Smet Conservateur a la Bibliotheque royale, Bruxelles 1968. Editions Culture et Civilisation, s. 3–7. Przedrukowana tu została rozprawa J. van Raemdonck, *Les sphères terrestre et céleste de Gérard Mercator* (s. 7–21) z dołączoną korespondencją merkatorowską dotyczącą globusów, po raz pierwszy



Ryc. 1. Zasięgi map: Sarmacji Bernarda Wapowskiego z 1526 i 1528 r., Państwa Moskiewskiego Antoniego Wieda z 1542 r. Rys. L. Fijał.

Z pewnością mapa *Sarmacji Północnej* posłużyła jako podstawa opracowania żmudzkiej i litewskiej partii mapy krajów nadbałtyckich Olausa Magnusa *Carta marina et descriptio septentrionalium terrarum ac mirabilium rerum in eis contentarum diligentissime elaborata. Anno Domini 1539 Veneciis*[82]. Drogę, jaką mapy Sarmacji dotarły do Olausa Magnusa, pośrednio wskazują listy Wapowskiego do biskupa chełmińskiego Jana Dantyszka. W pierwszym, z Krakowa 5 marca 1535 r., dziękuje on Dantyszkowi za wypożyczenie „chorografii" Danii, Szwecji i Norwegii, którą posłużył się „ad earum terrarum descriptionem". Że pod terminem „corographia" rozumieć musimy mapę, świadczy zwrot w dalszym ciągu tego listu: „res indiget summa diligentia ob debitam proportionem, cum nec gradus, nec miliaria sint apposita (...). In eius chartae parte occidentali puto omnia recte esse descripta, in orientali circa Fynlandiam multum est erratum, cum fines Moscoviae et Fynlandiae longe aliter se habeant"[83].

Otrzymał więc Wapowski od Dantyszka jakąś mapę, choć bardzo niedoskonałą, bez siatki geograficznej i skali milowej, przedstawiającą kraje skandynawskie z należącą do Szwecji Finlandią i północno-zachodnimi ziemiami Moskwy. W jakim kręgu szukać należy autora tej mapy, wskazuje list drugi, datowany z Krakowa 15 marca tegoż roku, w którym autor informuje o wykorzystaniu i odesłaniu uprzednio wspomnianej mapy, stwierdzając jednocześnie: „Expecto similem chartam a r[everendissi]mo d. Lincopensi ex Gedano, quam ut audio, summa diligentia perfecit"[84]. Chodzi tu niewątpliwie o wczesną redakcję mapy przebywającego wówczas w Gdańsku Olausa Magnusa. Kwestia, czy i w jakiej mierze za jej autora uważać można mieszkającego w tym czasie w Gdańsku wygnanego ze Szwecji biskupa Linköping Jana Braska (o nim to mowa w przytoczonym fragmencie), który zmarł w Lądzie w 1538 r., nie jest do końca wyjaśniona[85]. Wobec utrzymywania przez Wapowskiego stałych kontaktów z Dantyszkiem

ogłoszona w: *Annales du Cercle Archéologique du Pays de Waes*, t. V, S. Nicolas-Waas 1872–1875, s. 259–324. To piękne wydawnictwo wykorzystałem dzięki pani Lisette Danckaert, kustoszowi zbiorów kartograficznych Biblioteki Królewskiej w Brukseli, od której otrzymałem go w darze. Ze zbiorami tej Biblioteki zapoznawałem się podczas krótkich wizyt w tym mieście w roku 1983 i 1985. Zob. reprodukcja 10a. Że analogiczne załamanie Wisły i lokalizacja Torunia występowały już na *Tabula moderna Germaniae* w strasburskim wydaniu Ptolemeusza z roku 1520, zauważa R.T. Marchwiński, *O nowym wydaniu syntezy dziejów kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Zapiski Historyczne" t. LVIII, 1993, z.1, s. 108.

[82] Faksymile wielkości oryginału wydał E. Gamby, *Olaus Magnus, Carta Marina. Karta och bescrivning över de Nordiska Länderna samt de underbara ting som där Finnas*, Uppsala 1964. Literaturę podaje K. Buczek, *Dzieje...*, s. 25; tenże, *The History...*, s. 33. Krótką informację o tej części mapy, która sąsiaduje z ziemiami państwa moskiewskiego, zob. L. Bagrow, *A History of the Cartography of Russia up to 1600*, s. 76–77 i 78 (fig. 33). Biografię jej autora dał L. Bagrow, *A. Ortelii Catalogus Cartographorum*, cz. 2, s. 41–45. Mapę analizuje E. A. Savel'eva, *Olaus Magnus i ego „Istorija severnych narodov"*, Leningrad 1983, s. 30–56. Fragment mapy obejmujący północną część ziem W. Ks. Litewskiego zob. reprodukcja 8.

[83] Fragmenty tych listów ogłosił już M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1845, s. 567–568 (przypis 553). Sądził on jednak mylnie, że chodziło tu o opisy wymienionych krajów. Krytyczne wydanie całości listów w: *Acta Tomiciana*, t. 15, Wrocław-Kraków 1957, nr 114, s. 155–157; nr 146, s. 195–196. Por. też informacje o korespondencji uczonych drugiej ćwierci XVI w., które poddał analizie B. Olszewicz, *Wzmianki o mapach*, s. 373; K. Buczek, *Dzieje...*, s. 29–30 (przypis 74); tenże, *The History...*, s. 38 (przypis 120).

[84] *Acta Tomiciana*, t. 15, nr 146, s. 195.

[85] Prace kartograficzne Wapowskiego (znane wówczas jeszcze tylko z cytowanych już wzmianek w przywileju i w korespondencji), jego kontakty z Dantyszkiem, jak również z przebywającymi w Gdańsku biskupem Linköping Janem Braskiem, zmarłym w Lądzie w 1538 r., arcybiskupem uppsalskim Janem Magnusem i jego młodszym bratem, a zarazem następcą Olausem Magnusem – autorem mapy, omawia, prostując błąd Wiszniewskiego, który nie zdawał

z jednej, a ze szwedzkimi wygnańcami w Gdańsku z drugiej strony, nie ulega wątpliwości, że mapy Wapowskiego wydane w 1526 i 1528 r. musiały wcześniej (tzn. przed 1535 r.) dotrzeć do Jana Braska i Olausa Magnusa, bądź bezpośrednio od autora, bądź za pośrednictwem Dantyszka. Nie wiadomo, czy Wapowski, który zmarł 22 listopada 1535 r., zdążył ukończyć swoją kolejną mapę, nad którą pracował w marcu. W każdym razie nic więcej o niej nie wiemy.

Poprawny obraz Litwy i Żmudzi zawdzięcza więc z pewnością *Carta marina* wykorzystaniu mapy *Sarmacji Północnej*. Treść z mapy Wapowskiego została na niej znacznie zgeneralizowana. Z terenów litewskich znalazło się tu zaledwie pięć miejscowości: Wilno (*Vilna*), Kowno (*Caum*), Wornie albo Miedniki (*Varna*), Taurogi (*Tanragh*) i niezidentyfikowana – być może Krewo (*Cineres*; nazwa może zresztą odnosić się do przedstawionych obok licznych ogni) na południowy wschód od Wilna. Zdobiące tę partię mapy rysunki herbów Polski i Litwy, sylwetka króla Zygmunta Starego na majestacie, ołtarze ze świętym ogniem i wężami, rysunki rzecznych statków niemeńskich używanych do spławu zboża (*naves frumentarie*) czy niedźwiedzia dobierającego się do barci, jak również krótki komentarz z opisem Litwy, wskazują na posiadanie przez autora dość systematycznych wiadomości o tym kraju, uzyskanych być może również od Wapowskiego.

Najważniejszą z prac kartograficznych Bernarda Wapowskiego była jednak wielka mapa Polski i zachodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego w skali ok. 1:1 000 000, odbita w drzeworycie w drukarni Floriana Unglera w Krakowie w 1526 r. lub w pierwszych miesiącach roku następnego. Tytuł jej, zrekonstruowany przez Karola Buczka, brzmiał prawdopodobnie: „[Mapp]a in qua illustr[antur ditiones Regni] Poloniae ac M[agni Ducatus Lithuaniae pars]"[86]. Przez długie lata znana była ona jedynie ze wzmianki w cytowanym już przywileju Zygmunta Starego dla Unglera. Dopiero odkrycie jej fragmentów w 1932 r. przez Kazimierza Piekarskiego dało podstawę do podjęcia przez Karola Buczka gruntownych nad nią studiów, które spowodowały zasadniczą rewizję poglądów na rozwój kartografii ziem Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI w.[87]

---

sobie sprawy z kartograficznego charakteru wymienionych pozycji, F. Bujak, *Początki kartografii w Polsce*, [w:] tenże, *Studia geograficzno-historyczne*, Warszawa 1925, s. 109–111. Nowszą literaturę podaje K. Buczek, *The History*..., s. 38. Zestawienie różnorodnych informacji i hipotezę o współpracy na polu kartografii między Bernardem Wapowskim i Mikołajem Kopernikiem z jednej, zaś Kopernikiem, Aleksandrem Scultetim, Jerzym Joachimem Retykiem i Henrykiem Zellem z drugiej strony, jak również o kontaktach Wapowskiego i Kopernika z Olausem Magnusem i Janem Braskiem, daje E. Schnayder, *Kopernik i mapy*, „Rocznik Krakowski", t. 43 (1973), s. 31–44. Korespondencja Bernarda Wapowskiego i dane biografii Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego (mianowany w 1530 r., sakrę biskupią otrzymał w marcu roku 1533) wskazują, że najprawdopodobniej od roku 1533 współpracę tę koordynował i ułatwiał sam Dantyszek, który w tym właśnie czasie nawiązał bliższe kontakty z Kopernikiem, Janem i Olausem Magnusami i Janem Braskiem. Rolę biskupa Dantyszka jako mecenasa nauki i kultury podkreśla Z. Nowak, *Jan Dantyszek, portret renesansowego humanisty*, Wrocław 1982, s. 192, 195–199, 202–207. Wszechstronne omówienie walorów poznawczych, twórczości historycznej i kartograficznej, dotyczących krajów Europy północnej i wschodniej dzieła Olausa Magnusa daje E. A. Savel'eva, *Olaus Magnus*..., zwłaszcza s. 29–56 (o *Carta Marina* i jej reprodukcjach).

[86] Tak rekonstruuje go K. Buczek, *Początki kartografii polskiej*..., s. 31; tenże, *Dzieje*..., s. 28; tenże, *The History*..., s. 36.

[87] K. Buczek, *Rzut oka na dzieje kartografii polskiej*, [w:] *Katalog wystawy zbiorów kartograficznych Biblioteki Narodowej w Warszawie*, Warszawa 1934, s. 18; tenże, *Początki kartografii polskiej*, s. 31; tenże, *Dzieje*..., s. 28–32; tenże, *The History*..., s. 36–40. Tamże podana podstawowa literatura. Bardzo ważnym uzupełnieniem i pogłębieniem wiedzy o podstawach metodycznych i walorach kartograficznych tej wspaniałej mapy jest wydane niedawno studium nestora kartografów polskich profesora Stanisława Pietkiewicza: S. Pietkiewicz, *Mapa Polski – „milionówka" Bernarda*

Z dwóch zachowanych większych fragmentów samej mapy szczególnie dla nas interesujący jest ten (213 × 174 mm), który przedstawia Żmudź i sąsiadującą z nią część Prus Książęcych. Sięga on od Zalewu Kurońskiego i wschodniej części Sambii na zachodzie po rzekę Dubissę na wschodzie i od dolnego biegu Niemna na południu po granicę inflancką na północy. Centralną część Żmudzi zdobi biskupi herb Trąby. Zob. reprodukcja 7.

Dość szczegółowo przedstawiona tu została sieć rzeczna. Składają się na nią: dolny bieg Niemna (na zachowanym fragmencie brak nazwy), z deltą o trzech rękawach z poprawnym nazewnictwem – *Soltera fl.*, *Gilia fl.*, *Rusna fl.* *i* trzema niewielkimi rzekami wpadającymi według mapy wprost do zalewu: Minią (*Minia fl.*), Jurą (*Jura fl.*) i Okmianą (*Okmina fl.*). W rzeczywistości Jura wpada do Niemna znacznie powyżej jego delty, a Okmiana jest dopływem Jury. Bardziej zgodny z rzeczywistością jest obraz prawych dopływów Niemna, które tu zostały zaznaczone: Święta (*Suijenta fl.*), mała rzeczka wpadająca do Niemna ok. 11 km poniżej Jurborka, Mitwa (*Mytua fl.*) i Dubissa (*Dubyssa fl.*) z dopływem Krożentą (*Crosanta fl.*). Bieg ich uległ wprawdzie znacznemu uproszczeniu, zasadnicze jednak kierunki oddane zostały wiernie. Natomiast druga rzeka Święta (*Suenta fl*), stanowiąca granicę między Żmudzią i Kurlandią, a wpadająca wprost do Bałtyku, wyposażona została w lewy dopływ Wodoksztę (*Vodoxitiis fl.*), która w rzeczywistości jest prawym dopływem Wenty (Windawy) biorącej początek na Żmudzi.

Jak widać, znajomość hydrografii Żmudzi nie była u Wapowskiego zbyt dokładną. Stanowiła jednak olbrzymi krok naprzód w porównaniu z *Chorografią* Jana Długosza, nie mówiąc już o wcześniejszych mapach tej partii Europy. Mamy prawo przypuszczać, że i sieć wodna pozostałych zachodnich ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego przedstawiona została na tej mapie przynajmniej nie gorzej, raczej jednak znacznie lepiej.

Omawiany fragment mapy Polski zawiera dość znaczną liczbę miejscowości z terenów Żmudzi. W zasadzie zaznaczone zostały one za pomocą sygnatur i nazw; tylko wyjątkowo występują same nazwy. Poczynając od zachodniej części Żmudzi znalazły się tutaj: Dorbiany (?) lub może Święta (?) (*Taberne Samogicie*), Telsze (*Telsii*, bez sygnatury), Pojurze (*Pojurge*, bez sygnatury), Szwiekszne (*Suyexny*), Płotele (*Plotel*), Taurogi (*Tauroge*), Wieszwiany (*Vesuani*, bez sygnatury), Olsiady (*Olsadi*), Wornie a. Miedniki (*Vornia*), Kołtyniany (*Koltynye*), Botoki (*Botoky*), Łukniki (*Lukniky*), Kroże (*Crosza*), Lale (*Laly*), Widukle (*Wydukely*), Rosienie (*Rosayna*), Szowkiany (*S.....*), Kielmy (*Ky.....*) *i* Ejragoła (*E.....*). Oprócz leżących w najbliższym sąsiedztwie Żmudzi miast pruskich: Kłajpedy (*Memel*), Windenburga (*Vintburg*), Tylży (*Tylse*) i Ragnety (*Ragnet*), mamy tu szereg miasteczek leżących na południowym brzegu Zalewu Kurońskiego oraz położoną na północ od granicy Żmudzi i Kurlandii niezidentyfikowaną – karczmę inflancką (*Taberna Liuonie*), może odpowiadającą dzisiejszej Rucawie[88].

Wapowskiego (1526), stanowiące pierwszą część opracowania: *Studia nad dokładnością dawnych map ziem polskich. Trzy mapy z XVI i XVII wieku*, druk. [w:] *Studia i materiały z dziejów nauki polskiej*, seria C, z. 24, Warszawa 1980, s. 37–62. Reprodukcje zachowanych do ostatniej wojny i zniszczonych przez Niemców podczas okupacji Krakowa fragmentów tej bezcennej mapy dał K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, tabl. IIIa, b, c, d. Według pojedynczych egzemplarzy tablic tego (nieukończonego z powodu wojny i niemieckiej okupacji) wydawnictwa reprodukują interesujący nas fragment wszystkie opracowania, m. in. *Polonia Typographica*, z. 5, tabl. 216–217; K Buczek, *Dzieje...*, ryc. XI; tenże, *The History...*, fig. 14. Zob. reprodukcja 4.

[88] Rzucający się w oczy element dekoracyjny, renesansowa tarcza herbowa zwieńczona zamiast klejnotu infułą i pa-

Położenie wszystkich wymienionych miejscowości oddane zostało wiernie. Jak widać, dysponował Wapowski nie tylko doskonałą metodą, ale i dość obfitym materiałem rzeczowym z terenów Wielkiego Księstwa. Dzięki temu mógł dać poprawny obraz Żmudzi, a niewątpliwie również innych ziem Litwy, jakie znalazły się w zasięgu omawianej mapy. Zgodnie z przypuszczeniem Karola Buczka miała ona sięgać na wschodzie po południk Rowu (Baru), czyli do ok. 27°40' długości geograficznej wschodniej[89]. Obejmowałaby więc całą Litwę i zachodnią część Białorusi po Mińsk[90].

Fragmentaryczne tylko dochowanie się dorobku kartograficznego Wapowskiego uniemożliwia jego szczegółową analizę, zwłaszcza jeśli idzie o ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nawet jednak to, czym dysponujemy, pozwala stwierdzić, że dzieje nowożytnej kartografii wschodniej Europy, a w szczególności ziem litewsko-ruskich, rozpoczynają się dopiero od pionierskich prac Wapowskiego, które do końca XVI w. stanowiły podstawę wszystkich map ziem Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego, wywierając decydujący wpływ na ukształtowanie w kartografii europejskiej właściwego obrazu obszarów Europy Wschodniej[91].

Niestety nie są znane źródła, na jakich opierał się Wapowski przy opracowywaniu swoich map. Należały do nich, jak wynika z powszechnej podówczas praktyki i z tekstu cytowanych listów do Dantyszka, mapy innych kartografów obejmujące obszary krajów sąsiednich. Traktował je jednak Wapowski, w przeciwieństwie do większości sobie współczesnych kartogra-

storałem, to herb Trąby biskupa żmudzkiego Mikołaja Radziwiłła, który rządził diecezją żmudzką (ze stolicą biskupią w Worniach a. Miednikach) od 6 lipca 1515 r. aż do śmierci w roku 1529, por. spis biskupów żmudzkich [w:] *Relationes status dioecesium in Magno Ducatu Lituaniae. 1. Dioeceses Vilnensis et Samogita*, ed. P. Rabikauskas SI, Romae 1971. *Fontes Historiae Lituaniae*, s. 230; M. Wołonczewski, *Biskupstwo żmujdzkie*, przeł. M. Hryszkiewicz, Kraków 1898, s. 36–37, mylnie datował śmierć jego już na rok 1522, co mogłoby błędnie sugerować wcześniejsze o lat kilka od daty wydania opracowanie tej partii mapy. Wskazane w tekście błędy dotyczą rzek, nieuwzględnionych w *Chorografii*, która w żmudzkiej partii dorzecza Niemna zawiera szczególnie dużo pomyłek, por. St. Alexandrowicz, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego w „Chorografii" Jana Długosza*, s. 309–310. Z przedstawionego tu obszaru Długosz wymienia tylko trzy rzeki: Niemen – z dwoma zamiast trzech ramionami delty (Gilią – Lilia, Rusną – Rossza; pominięta została Soltera); Świętą – przy czym pomylił dużą Świętą litewską, która wpada do Wilii nieco powyżej Kowna i małą Świętą żmudzką, wpadającą do Niemna poniżej Jurborka; Miedniki – czyli Dubissę lub jej prawy dopływ Krożentę wraz z dolnym biegiem wpadającej do Niemna Dubissy; por. J. Długosz, *Annales seu cronicae..., lib. I*, s. 75, 85. Szczegółowy życiorys: M. Michalewiczowa, *Radziwiłł Mikołaj h. Trąby (zm. 1529/1530)*, PSB, t. 30, Wrocław 1987, s. 319–321. Wyjątkowa ekspozycja herbu biskupa Radziwiłła na tej mapie wydaje się świadczyć o szczególnym mecenacie jego, bądź całej rodziny, w stosunku do opracowania litewskich partii *Polonii* przez Wapowskiego. Wnikliwą analizę tego fragmentu Polonii przeprowadził J. Łuczyński, *Żmudź i fragment Prus na mapie Bernarda Wapowskiego (milionówce) z 1526 roku*. „Zapiski Historyczne", t. LXXI, 2006, z. 1, s. 85–98.

[89] K. Buczek, *Początki kartografii polskiej*, s. 31; tenże, *Dzieje...*, s. 28; tenże, *The History...*, s. 37.

[90] Wprawdzie mapa Polski Grodeckiego, wydana po raz pierwszy w 1562 r., oparta na mapie Wapowskiego, daje dokładniejszy obraz ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego tylko dla terytoriów leżących na zachód od południka Wilna (25°20' długości geograficznej wschodniej), na wschód zaś od tej linii zawiera niemal wyłącznie miejscowości wymienione w itinerariach cesarskiego posła do Moskwy Zygmunta Herbersteina i na mapie *Sarmacji Południowej* Wapowskiego, z której zresztą Herberstein niewątpliwie korzystał przy opracowywaniu swego opisu Litwy, jednak Wapowski musiał na swej mapie Polski uwzględnić leżące w jej granicach Podole.

[91] Wszechstronną syntetyczną ocenę znaczenia map Wapowskiego dla dalszego rozwoju kartografii środkowej i wschodniej Europy daje K. Buczek..., *Dzieje*, s. 30–31; tenże, *The History...*, s. 38–39, a także L. Bagrow, *A History of the Cartography of Russia up to 1600*, s. 44, 72, 74, 75, 79, 82, 88, 96, 104, 108. Por. też St. Alexandrowicz, *Contribution des cartographes polonais á l'évolution de la cartographie de l'Europe Centrale et Orientale du XVIe au XVIIe siecle*, [w:] *Imago et Mensura Mundi. Atti del IX Congresso internazionale di Storia delia Cartografia*, [Roma 1985], s. 327–334.

fów, krytycznie. Poprawność obrazu ogromnego terytorium, przedstawionego po raz pierwszy na mapach Wapowskiego, każe przypuszczać, że szkielet ich stanowiła pewna liczba punktów z określonymi drogą obserwacji astronomicznych współrzędnymi geograficznymi. Można tylko domyślać się, że w tym zakresie współpracował z Wapowskim Mikołaj Kopernik, o którym wiemy, że osobiście określał położenie geograficzne niektórych miejscowości polskich[92]. Drugim, może najistotniejszym, źródłem były listy miejscowości z podanymi odległościami, a może i kierunkami od punktów pierwszej grupy, względnie od ośrodków poszczególnych dzielnic, stolic województw itp. Prostą, wręcz prymitywną metodę sporządzania w ten sposób map bez trudnego określania współrzędnych geograficznych, przy którym niezbędna była znajomość astronomii, zalecał współcześnie Jerzy Joachim Retyk[93]. Równie istotne znaczenie miały dane

[92] Szczegółowe informacje na ten temat zob. L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, cz. I: *Studia nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne*, Kraków 1900, s. 335, o wyznaczeniu szerokości geograficznej Fromborka (54°19'; w rzeczywistości 54°21'), s. 449–459, gdzie znajdujemy liczne wiadomości o związkach Kopernika z Bernardem Wapowskim, astronomem krakowskim Marcinem Biemem z Olkusza, Mikołajem Szadkiem. Szczególnie bliskie kontakty łączyły, jak widać, Kopernika z Marcinem Biemem, który w należącej doń książce wśród kilku tysięcy zapisek pozostawił notatkę zawierającą współrzędne geograficzne trzydziestu dziewięciu miejscowości, z tego szesnastu leżących w ówczesnych granicach Polski, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Prus i Inflant, zob. *ibidem*, s. 453–455. Należą do nich: Poznań, Gniezno, Łęczyca, Piotrków, Kraków, Sambor, Lwów, Kołomyja, Gdańsk, Malbork, Królewiec, Chełmno, Sambia (nie wiadomo, o jaką miejscowość na Sambii chodzi), Warmia (zapewne siedziba biskupstwa warmińskiego – Frombork), Wilno i Ryga. Jak stwierdzał Birkenmajer (*ibidem*, s. 455), część tych danych uzyskiwano drogą obserwacji astronomicznych, inne mogły pochodzić z przeliczenia odległości uzyskiwanych z itinerariów (odnosi się to zwłaszcza do długości geograficznej). O współpracy Mikołaja Kopernika z Bernardem Wapowskim zob. też K. Buczek, *Dzieje...*, s. 29; tenże, *The History...*, s. 37, gdzie zwraca uwagę, że dane o szerokościach i długościach poszczególnych punktów pochodzą z mapy 1507–1508 r., opracowanej przez Marka Benewentana z udziałem Wapowskiego. Nieco więcej szczegółów podaje L. A. Birkenmajer, *Stromata Copernicana*, Kraków 1924, s. 74, 204–208. Mikołaj Kopernik wykonał również osobiście mapę Prus, obecnie niestety zaginioną. Być może współpracował przy tym Aleksander Sculteti. Enigmatyczne wskazówki źródłowe przytaczają: L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, cz. 1, s. 335; K. Buczek, *Dzieje...*, s. 29; tenże, *The History...*, s. 37; B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI wieku*, poz. 12, s. 14; tenże, *I lavori cartografici de Nicolo Copernico. Actes du VIII Congrès International d'histoire de Sciences*, Florencja 1957, s. 425–426. Podstawowe informacje o Scultetim zob. L. Arbusow, *Vorläufige Übersicht*, s. 62. Bezpośrednią wiadomość o przygotowanej wcześniej przez Kopernika jakiejś mapie Prus zawiera korespondencja Fabiana z Łężajn, por. K. Forstreuter, *Fabian von Losainen und der Deutsche Orden. Kopenicus-Forschungen*, „Deutschland und Osten", 22 (1943), s. 225 i n.; K. Buczek, *Dzieje...*, s. 29; tenże, *The History...*, s. 37.

[93] O działalności na polu kartografii Jerzego Retyka pisze K. Burmeister, *Georg Joachim Rheticus as a geographer and his contribution to the first map of Prussia*, „Imago Mundi", 23 (1969), s. 73–76, gdzie zostały omówione związki z kręgiem kartografów, działających w tym czasie na obszarze Prus. Pełną dokumentację tej postaci daje monografia: K.H. Burmeister, *Georg Joachim Rheticus 1514–1574*, Wiesbaden 1967, t. 1 [biografia], t. 2 [bibliografia pism], t. 3 [dokumentacja źródłowa]. Pobytem na ziemiach polskich zajął się H. Barycz, *Krakowski pobyt Jerzego Joachima Retyka*, [w:] *Między Krakowem a Warmią i Mazurami. Studia i szkice*, Olsztyn 1987, s. 169–212. Wpływ Kopernika na rozwój kartografii Inflant przedstawia E. F. Varep, *O vlijanii naučnoj dejatel'nosti Kopernika na kartografiju Livonii*, [w:] *Materialy VI-oj Konferencii po istorii nauki v Pribaltike*, Vil'njus 1965, s. 6–8. Podstawowe wiadomości o całym interesującym nas tu kręgu czynnie zainteresowanych astronomią i kartografią twórców nauki zestawił systematycznie E. Schnayder, *Kopernik i mapy*, „Rocznik Krakowski", t. 43 (1972), s. 31–44. Czytelnikowi polskiemu rozprawkę Retyka udostępnił J. Staszewski, *Chorografia Jerzego Joachima Retyka*, przełożył i wstępem zaopatrzył..., „Zeszyty Geograficzne WSP w Gdańsku", r. 3 (1961), s. 153–176. Przekład samego tekstu pt. *Chorografia. Napisał po niemiecku Jerzy Joachim Rheticus, matematyk i profesor Uniwersytetu w Wittenberdze, w 1541 roku*, na s. 165–176. Między innymi stwierdza Retyk: „jedyna jest tylko droga do sporządzenia map krajowych podług rzetelnych prawideł geografii; a polega droga na tym, aby się we wszystkich krajach znaleźli ludzie, którzy by przy pomocy dostojnych książąt i panów pilnie zbierali tablice chorograficzne, zwane mapami. Tablicami takimi winien się następnie zająć jakiś prawdziwy i gruntowny matematyk, który to idąc śladami Ptolemeusza, mógłby odnowić geografię, jak tego wymaga nauka (...).

o ważniejszych dorzeczach, które obok nazw rzek i ich dopływów musiały zawierać informacje o leżących nad nimi miejscowościach, kierunkach biegu i długościach poszczególnych rzek. Wykorzystywał też niewątpliwie Wapowski dostępne mu opisy różnych krajów. Wyraźny jest zwłaszcza wpływ *Chorografii* Jana Długosza; niektóre jej informacje zostały wprost przeniesione na mapy Wapowskiego[94]. Działając w Krakowie, mógł również Wapowski zbierać informacje geograficzne od szerokiego grona kompetentnych dygnitarzy duchownych i świeckich ze słabiej Polakom znanych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Krytyczne opracowanie gromadzonych przez długie lata materiałów, astronomiczne pomiary szerokości geograficznej wielu miejscowości, wreszcie umiejętna konstrukcja siatki kartograficznej pozwoliły Wapowskiemu przygotować bardzo dobre na owe czasy mapy ogromnego obszaru, które na przeciąg dwu wieków stać się miały wzorem i podstawą dla kolejnych map wielu kartografów Zachodu.

Bez uwzględnienia wydanych drukiem polskich map z tych czasów, nie da się też ocenić krytycznie dorobku kartografii rozległych obszarów Państwa Moskiewskiego, podówczas w krajach Europy Zachodniej określanego jako *Moscovia.* Ruski charakter etniczny wschodnich i południowych Ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, językowa i konfesyjna bliskość sąsiadujących obszarów obu państw, wreszcie sprzeczności politycznych i terytorialnych aspiracji Wilna i Moskwy, przy rozwiniętych dwustronnych stosunkach: handlowych, wyznaniowych, a nawet rodzinnych, powodowały, że właśnie w państwach jagiellońskich gromadziło się najwięcej informacji o Państwie Moskiewskim. Co więcej, na ziemiach Litwy mieszkało sporo uchodźców z Moskwy oraz ludzi, kraj ten znających z działalności handlowej. Tym samym zachodnioeuropejskie zainteresowania kartografią rozległych obszarów Rusi Moskiewskiej, oprzeć się musiały na litewskim i polskim pośrednictwie w zbieraniu informacji geograficznych, a nawet w opracowaniu od podstaw nowych map.

Wybiegając naprzód, stwierdzić wypada, że każda nowa publikowana od roku 1526 mapa Polski (bądź Litwy), stawała się zarazem materiałem wyjściowym dla modyfikacji partii zachodniej kolejnych prac kartografów ukazujących Państwo Moskiewskie.

Cztery są metody wykonywania tablic chorograficznych. Pierwsza polega na obliczaniu długości i szerokości geograficznej, powstają w ten sposób tablice geograficzne. Tę jednak metodę należy zostawić matematykom, którzy dokonują obliczeń przy pomocy geometrii, arytmetyki i astronomii. Trzy inne metody, które zamierzam krótko przedstawić, dostępne są dla każdego człowieka o zdrowym rozsądku. Jedna wymaga nie więcej niż itinerarium pewnego kraju, to jest ile mil oddalone jest jedno miasto od drugiego, albo jaka jest odległość dwu miejsc w prostej linii [dalej opis metody na s. 168–169 – St.A.] (...). Druga metoda polega na użyciu instrumentów albo kompasu skonstruowanego dla tego właśnie celu [opis tej metody na s. 169–172 – St.A.] (...). Trzecia metoda sporządzenia tablic chorograficznych jest również w zasadzie prosta, a polega na kombinowaniu itinerariów z kreskami kompasu; tak powstają mapy żeglarskie albo kompasowe [opis s. 172–173 – St.A.]".

[94] Na przykład informacja Długosza o wielkim „jeziorze lub bagnie", leżącym o 30 mil od Smoleńska w kierunku Nowogrodu, z którego wypływają rzeki Dźwina, Wołga i Dniepr – J. Długosz, *Annales seu cronicae...*, lib. I, s. 99, posłużyła niewątpliwie Wapowskiemu do przedstawienia tegoż na niezachowanej mapie *Sarmacji Północnej*, skąd została przeniesiona na mapę Wieda (1542, o niej zob. niżej), a z tej ostatniej na mapę A. Jenkinsona (1562). Na to ostatnie zapożyczenie wskazuje mylne odniesienie nazwy *Wollozek*, u Wieda odnoszącej się do sygnatury miasta Wysznij Wołoczek, do wspomnianego jeziora, które Jenkinson nazwał Volock Lacus lub Wolck Lacus, por. reprodukcje wymienionych map w wydawnictwie *Atlas geografičeskich otkrytij v Sibiri i v Severo-Zapadnoj Amerike XVII–XVIII v.v*, pod red. A. V. Efimova, Moskwa 1964, ryc. 20 i 22, oraz przeróbkę mapy Jenkinsona w atlasie Gerarda de Jodego z 1578 r. *Moscoviae maximi amplissimique ducatus chorographica descriptio*, tabl. 6 – opis [w:] M. Dzikowski, *Katalog atlasów Biblioteki USB*, nr 13, s. 14–17. Por. też reprodukcję i przerys mapy Wieda B. A. Rybakov, *Russkie karty Moskovii XV – načala XVI veka*, Moskva 1973, tabl. 2 i 3; mapy Jenkinsona: *ibidem*, tabl. 5 i 6.

Już w roku 1541 globus ziemski Gerarda Merkatora, wydany w Lovanium (Louvain, Leuven), przedstawiał Europę Środkową i Wschodnią, po prostu maksymalnie generalizując treść map Bernarda Wapowskiego: Polski, *Sarmacji Południowej*, a zapewne i niezachowanej *Sarmacji Północnej*. Późniejsze zaś mapy Europy różnych autorów korzystały (czasem pośrednio) z wcześniejszych prac kartografów polskich, już funkcjonujących w obiegu.

Wciąż jednak przedmiotem dyskusji pozostają dwie, uznane za najwcześniejsze, mapy Państwa Moskiewskiego. Pierwszą, znaną od dawna, sporządził w rękopisie Battista Agnese w Wenecji w roku 1525. Ona to stała się przedmiotem analizy Borysa Rybakowa w pięknej monografii, ogłoszonej w roku 1974[95].

Utrzymana w konwencji popularnych w tym czasie na obszarze śródziemnomorskim map kompasowych, ukazuje bieg rzek Kamy i dolnej Wołgi z zarysem wybrzeży Morza Kaspijskiego od wschodu, wschodnie wybrzeże Bałtyku, deltę rzeki Niemna i miasto Belgrad od zachodu. Na północy rozciąga się wybrzeże Oceanu Lodowatego (OCEANVS SCITICVS) ukazane niemal jako linia prosta. W partii zaś południowej znalazły się w całości morza Czarne i Kaspijskie oraz nazwy historyczne krajów: Pontu, Bitynii, Galacji, Kapadocji, Armenii, Medii i Partii, zlokalizowane zgodnie z wiedzą historyczną tych czasów.

W mapie tej Borys Rybakow widział kopię mapy, sporządzonej w Moskwie i odzwierciedlającej stan wiedzy geograficznej tamtejszego środowiska, ze zmianą napisów cyrylicą na łacińskie. Nie negując moskiewskiej proweniencji tej wiedzy geograficznej, warto zauważyć, że cała południowa część tej mapy, zajmująca około 1/3 jej powierzchni, stanowi przekaz informacji przejętych z jakiejś mapy historycznej, sporządzonej w Italii, na co wskazują zarówno zarys wybrzeży Morza Czarnego (MARE PONTICVM SIVE PONTVS) jak i łacińskie nazewnictwo historyczne. Natomiast partia zachodnia tejże mapy, od biegu rzeki Don przez dorzecze Dniepru, aż po wybrzeża Bałtyku i wpadające doń rzeki przejęte zostały z wzorca, jakiego Rybakow nie bierze pod uwagę, to znaczy z rękopiśmiennej redakcji mapy Bernarda Wapowskiego, jeszcze nie wydanej drukiem.

Od dawna wiadomo, że istniała jakaś mapa, towarzysząca książkowemu wydaniu opisu Państwa Moskiewskiego na podstawie relacji posła wielkiego księcia moskiewskiego Wasyla III do papieża Klemensa III. Poseł ten – Dmitrij Gierasimow – przebywał w Rzymie w roku 1525. Autorem opisu był Paolo Giovio, spisujący ustne relacje posła na polecenie papieża. Niestety zachowany egzemplarz dzieła, wydanego w Rzymie w roku 1525, mapy takiej nie zawiera. Treść jej zatem pozostawać musiała przedmiotem domysłów. Niespodziewane pojawienie się na aukcji w Londynie nieznanej dotąd, drukowanej techniką drzeworytu, mapy nabytej 26 stycznia 1994 roku dla Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych w Moskwie stało się prawdziwą rewelacją. Tytuł *MOSCHOVIAE tabula ex relatione Demetrii egri descripta sicut ipse a pluribus accepit cum totam prouinciam minime se peragrasse fateatur. Anno MDXXV Mense Octob.* wskazuje, że najprawdopodobniej jest to zaginiona „dokumentacja kartograficzna" książki Giovia.[96]

---

[95] Mapie tej obszerne studium poświęcił B. A. Rybakov, *Russkie karty Moscovii XV – načala XVI veka*, Moskva 1974. Krytyczne recenzje opublikowałem w wersji polskiej i rosyjskiej: St. Alexandrowicz, *O najdawniejszych mapach państwa moskiewskiego*, „Studia Źródłoznawcze", t. 21. Poznań 1976, s. 145–153. Wersja rosyjska, obszerniejsza [w:] *Russia Mediaevalis*, t. 3, München 1977, s. 102–127.

[96] Szczegóły podają: B.A. Rybakov, *Novootkrytaja karta Moskovii 1525 g. Otečestvennye Archivy*, 1994, nr 4, s. 3–8; V. F. Starkov, *Opisanie karty 1525 g., ibidem*, s. 8–15. Reprodukcja mapy na s. 10–11. Odmienną interpretację daje

Każda analiza mapy nowoodkrytej, dokonywana w oderwaniu od ustaleń wcześniejszych, prowadzić może do wniosków błędnych. Przy badaniach więc map z XVI–XVII wieków, obiekt „nowy" poddany być musi wstępnej analizie porównawczej, uwzględniającej cały znany wcześniej dorobek kartografii danego obszaru. Rzec by można, iż obowiązuje tu pełna indukcja źródłowa. Tymczasem Borys Rybakow, znakomity archeolog i mediewista, potraktował *a priori* dwie mapy Moscovii: 1. od dawna znaną rękopiśmienną Agnesego i 2. nowoodkrytą drzeworytową Giovia – jako dzieła oryginalne, oparte wyłącznie na hipotetycznej wspólnej podstawie – relacji posła Gierasimowa, ilustrowanej przywiezionym z Moskwy *czertieżem*.

Nie wziął jednak pod uwagę możliwości (czy wręcz pewności!), że tworząc na podstawie ustnej relacji (nawet ilustrowanej!) nową mapę najbardziej rozległego kraju Europy – Państwa Moskiewskiego, obszary przyległe doń od zachodu rzymski czy wenecki kartograf przedstawić mógł na podstawie tych map krajów sąsiednich, jakimi sam dysponował już wcześniej. Na obu więc mapach – Agnesego i Giovia, mogły zostać wykorzystane, znane już w Italii (jeszcze w postaci rękopiśmiennej) najnowsze ujęcia map Bernarda Wapowskiego (*Polonii*, a może i obu *Sarmacji*), które ukazały się drukiem w Krakowie w roku 1526 i być może w 1528. Wobec wieloletnich kontaktów rzymskich Wapowskiego ich swoiste „przełożenie" na kartograficzne zilustrowanie ważnego poznawczo opisu *Moscovii* dziwić nie powinno.[97]

Podstawą tej hipotezy są rzucające się w oczy zbieżności treści obu zachowanych map *Moscovii* z wydaną o rok (a może trzy lata?) później mapą *Sarmacji Południowej* Bernarda Wapowskiego. Znaczenie decydujące mają tu szczegóły sieci rzecznej. Na przykład lewe dopływy dolnego Dniepru są zaznaczone i opisane niemal dokładnie tak samo na wszystkich trzech mapach. Są to: Worskla, Psioł, Orel, Samara i Końska Woda. Na *Sarmacji Południowej* przedstawione już są z nazwami; podobnie – z większą liczbą szczegółów – figurują po upływie prawie wieku na radziwiłłowskiej mapie Litwy z roku 1613. Na mapach zaś *Moscovii* Agnesego rysunek ich został uproszczony i pozostawiono tylko trzy nazwy: *(Vorsco f., Psola f., Arela f.). Na mapie Giovia znalazły się odpowiednio: Vorsko fluvius, Psola fluvius, Arela fluvius*. Na obu mapach figurują (bez nazw) również rzeki Samara i Końska Woda.[98]

St. Alexandrowicz, *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego w dobie Jagiellonów*, [w:] *Jahelony: dynastyja, epocha, spadčyna. Materyaly Mižnarodnaj navukova-praktyčnaj kanferencyi, Halšany – Navahrudak 8–10 verasnja 2006 h.*, Minsk 2007, s. 154–171.

[97] Kwestię tę przedstawiam syntetycznie: St. Alexandrowicz, *La contribution des cartographes polonais à l'évolution de la cartographie de l'Europe Centrale et Orientale du XVIe au XVIIe siècle*, [w:] *Imago et Mensura Mundi. Atti del IX Congresso internationale di Storia della Cartografia*, Roma 1985, s. 327–334.

[98] Krótki opis i reprodukcję tej mapy daje V.S. Kusov, *Moskovskoe gosudarstvo XVI – načala XVIII veka. Svodnyj katalog russkich geografičeskich čertežej*, Moskva 2007, s. 54–56, z informacją o jej proweniencji. Cytuję ją w przekładzie polskim: „Stosunkowo niedawno (26 stycznia roku 1994) do Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych przekazana została najstarsza drukowana mapa Rosji (nabyta na londyńskiej aukcji *Sotheby*) wydana we Włoszech w październiku 1525 roku (rys. 31). Włoski humanista Paolo Giovio (Paweł Jowiusz Nowokomski) w roku 1525 w Rzymie opublikował *Księgę poselstw Wasyla, wielkiego władcy Moskwy, do papieża Klemensa VII*, w której była mowa o szybkiej publikacji nowej mapy *Moscovii*, złożonej z pomocą rosyjskiego posła Dymitra. Po wiekach księga ta została przetłumaczona i opublikowana w Rosji, jednak wspomnianej mapy nie odnaleziono. Jedyne jej odbicie odkryte zostało w latach 1980-tych w Polsce, w bibliotece uniwersyteckiej Wrocławia, skąd i trafiło na londyńską aukcję [Rybakov, 1994; Starkov 1994]. W górnym prawym rogu tego drzeworytu, zamkniętego w prostokątnej ramce (rozmiar arkusza oryginału 80 × 40 cm), w prostym kartuszu umieszczono napis: „Mapa Moscovii, sporządzona na podstawie informacji, uzyskanych od posła Dymitra, który sam je zebrał od wielu ludzi, ponieważ jak wyznał, nie

Zbieżności szczegółów obu map, badanych przez Rybakowa, z mapą *Sarmacji Południowej* mamy znacznie więcej. Są nimi biegi rzek: Niemna, Dźwiny i Dniepru z dopływami, czy nazwy krain: *LIVONIA* (u Agnesego zlokalizowana mylnie w miejscu Litwy; na właściwym miejscu znalazł się jednak napis kursywą *riga livonie*). Na obu mapach poprawnie zlokalizowana jest *PODOLIA*. Mapa zaś Giovia bezbłędnie lokalizuje nazwy: *POLONIA, LITHVANIA, MOLDAVIA, VNGARIA, VALACHIA, TRANSYLVANIA.*

W sumie dorzecza Dniepru i Niemna generalizują tu obraz wschodniej połówki *Sarmacji Południowej* Wapowskiego, jeszcze pozostającej w rękopisie, ale już znanej korespondentom Wapowskiego, którymi zresztą być mogli także Agnese i Giovio.

Każda z wymienionych wyżej map *Moscovii* jest owocem połączenia dwu odmiennych metod pracy kartografa: 1 – „naukowej", korzystającej z tradycji Klaudiusza Ptolemeusza, i doświadczeń kartografii wieku XVI, opartej na instrumentalnych pomiarach szerokości i długości geograficznej; 2 – „praktycznej", stosowanej w Państwie Moskiewskim, w której szkielet kompozycji mapy stanowi szczegółowo przedstawiona sieć rzeczna, z uwzględnieniem zmian kierunku biegu rzek, którymi podążali odkrywcy, rysując i opisując charakterystyczne obiekty nadbrzeżne. Metoda taka pozwalała wystarczająco dokładnie umiejscowić ważniejsze obiekty czy wydarzenia oraz odszukać je nawet po wielu latach. Takie *czertieży* znakomicie dokumentują przebieg odkrywania, opanowania i eksploatacji rozległych obszarów Syberii w przeciągu ponad dwu wieków.

Biorąc to pod uwagę, stwierdzić wypada, że obie mapy z roku 1525, których własną ocenę dał przed laty Borys Rybakow, nie mogły stanowić, jak sądził, syntezy dorobku kartografii moskiewskiej pierwszej ćwierci wieku szesnastego. Stanowiły one tylko wenecką (względnie rzymską) syntezę dwu odmiennych elementów obrazu kartograficznego ziem Państwa Moskiewskiego – dzieła kartografów moskiewskich i podobnego – dla wschodnich ziem Państw Jagiellońskich – dzieła Bernarda Wapowskiego, znanego już Agnesemu i Giovio w redakcji rękopiśmiennej. Elementem trzecim, w partii południowej obu map z roku 1525, były tradycyjne już ustalenia z dziedziny historii starożytnej, wymieniające najważniejsze kraje z czasów starożytnego Imperium Romanum, leżące na południe od Morza Czarnego, gór Kaukazu i Morza Kaspijskiego, przejęte z map publikowanych ówcześnie w Italii.

Tymczasem w Polsce już na pierwszą ćwierć wieku szesnastego przypadało nasilenie prac nad stworzeniem wiernych map rozległych obszarów państw króla Zygmunta Starego: Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wydane w roku 1526 (i 1528?) w drukarni Floriana Unglera w Krakowie trzy wielkie mapy Bernarda Wapowskiego, opracowane przy współdziałaniu Mikołaja Kopernika, stworzyły dość szczegółowy, wierny i bardzo trwały kartograficzny obraz całej niemal Europy Środkowej i Wschodniej. Naukowe kontakty Wapowskiego sięgały od Krakowa do Gdańska, Wilna, Pragi i Budy, aż po Krym, zachodnie kraje Niemiec, a i Skandynawię: z niej to przybył do Polski uchodźca ze Szwecji – Olaus Magnus, który właśnie w Polsce (w Gdańsku) opracował wielką mapę Skandynawii i krajów nadbałtyckich. Robił to w ścisłej współpracy z Bernardem Wapowskim, Mikołajem Kopernikiem, a zapewne także

objeżdżał terytorium całego kraju. Październik 1525 roku" (cytat s. 54–55). W autorstwo Gierasimowa w odniesieniu do tej mapy wątpi Kusov, *ibidem*, s. 56.

z innymi uczonymi ze środowisk Krakowa, Gdańska i Warmii – miejsca zamieszkania i pracy osiadłego we Fromborku – Mikołaja Kopernika.

Ta „Mapa Krajów Północnych", częściej określana jako *Carta Marina*, wydana techniką drzeworytu w Wenecji w roku 1539, stanowi przebogaty zbiór informacji nie tylko geograficznych, dla rozległych obszarów obejmujących całość Europy Północnej, łącznie z południowym wybrzeżem Bałtyku. Na wschodzie sięga po półwysep Kola i Morze Białe (tu przedstawione jako jezioro), w południowej zaś partii już tylko do Nowogrodu Wielkiego. Dokładny opis i krytyczną analizę treści tej niezwykłej mapy daje monografia Jeleny Aleksiejewny Sawieliewej[99].

Niestety nie możemy porównać mapy Olausa Magnusa z wcześniejszą o lat paręnaście zaginioną *Sarmacją Północną* Wapowskiego, niewątpliwie wykorzystaną przez tego autora. Ważne jest ustalenie, że już pomiędzy rokiem 1526 i 1539 powstał na ziemiach Polski, bogaty w szczegóły, kartograficzny obraz Europy Środkowej, Wschodniej i Północnej, sięgający na wschodzie aż po bieg Wołgi i Donu. Owoc to wieloletnich koordynowanych prac Bernarda Wapowskiego i jego współpracowników oraz Olausa Magnusa. Mapa tego drugiego przejęła niewątpliwie sporo elementów z zaginionej *Sarmacji Północnej*. Niestety z obu map *Sarmacji* Wapowskiego realnie przetrwała tylko wschodnia połówka Południowej, stanowiąca zapewne czwartą część przedstawionego obszaru. „Polonię" zaś reprezentują tylko dwa fragmenty, ocalałe dzięki szczęśliwemu przypadkowi. Bez niego nie zdawalibyśmy sobie sprawy z decydującej roli prac Bernarda Wapowskiego w stworzeniu poprawnego obrazu krajów Europy Środkowej i Wschodniej przez Gerarda Merkatora oraz jego kontynuatorów.

Omówione dotychczas mapy, obejmujące ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, powstawały w Polsce lub krajach Europy Zachodniej. Na Litwie długo nie było ośrodka naukowego zdolnego do przygotowania dzieła tego rodzaju. Wyjątkowo – w czwartym dziesięcioleciu XVI w. – opracowana została w Wilnie przez Antoniego Wieda wspomniana wyżej mapa Wielkiego Księstwa Moskiewskiego[100]. Jej geneza znana jest słabo. Jedynymi źródłami rzucającymi na nią nieco światła są umieszczone na mapie: przedmowa autora do czytelnika i jego list do rajcy gdańskiego Jana Koppego. Pod obszerną przedmową (w języku łacińskim) wyryta jest data *anno 1555 Cal. Novembris*, a pod listem do Koppego *13 Cal. Aprilis 1555*. Natomiast krótka przedmowa (a raczej

[99] Dokładną charakterystykę, z analizą tejże mapy, daje E.A. Savel'eva, *Olaus Magnus i ego „Istorija severnych narodov"*, Leningrad 1983, s. 30–56.

[100] Mapa Wieda od dawna budzi zainteresowanie historyków kartografii. Z dawniejszych poświęconych jej prac należy wymienić przede wszystkim: H. Michow, *Die ältesten Karten von Russland, ein Beitrag zur historischen Geographie*, Hamburg 1884, s. 12–20 (z reprodukcją wydania z roku 1570); tenże, *Das erste Jahrnundert russischer Kartographie 1525–1631 und die Originalkarte des Anton Wied von 1542*, „Mitteilungen der Geographischen Gesellschaft in Hamburg", 21 (1906), s. 1–61; tenże, *Anton Wied, ein Danziger Kartograph des 16 Jahrhunderts*, Hamburg 1905. Krótkie podsumowanie dawniejszego stanu wiedzy o mapie i jej autorze (przynajmniej nominalnym, ze względu na podstawowe znaczenie materiałów Iwana Lackiego) dają: V. Kordt, *Materialy po istorii russkoj kartografii*, vyp. 1, Kiev 1899, s. 4–6 i tabl. VI (wydanie z 1570 r.); L. Bagrow, *A. Ortelii Catalogus Cartographorum*, cz. 2, s. 104–106; reprodukcję wydania mapy z roku 1555 podają: H. Michow (1906), tabl. IV; V. Kordt, *Materijaly do istorii kartohrafii Ukrainy*, Kyiv 1931, tabl. 39–41; przedruk stamtąd *Atlas geografičeskich otkrytij*, tabl. 20 (z przedrukiem tekstów napisów i nazewnictwa mapy na s. 12–15); B. A. Rybakov, *Russkie karty Moskovii*, tabl. 2 po s. 12. Nowsze odkrycia referuje L. Bagrow, *At the sources of the cartography of Russia*, „Imago Mundi", 16 (1962), s. 33–48; tenże, *A History of the Cartography of Russia up to 1600*, s. 64–70. Por. też: B. A. Rybakov, *Geografičeskie znanija*, [w:] *Očerki russkoj kul'tury XVI veka*, Moskva 1977, s. 213–225.

objaśnienie) „do czytelnika" spisana cyrylicą w rutenizowanej polszczyźnie (względnie w języku starobiałoruskim z dominacją polonizmów), datowana jest „≠афМВ" czyli 1542. Sprzeczność ta wywołuje liczne nieporozumienia w literaturze, a w konsekwencji odmienne datowanie przez różnych autorów pierwszego wydania mapy Wieda – bądź na rok 1542, bądź na 1555, albo też przyjmowanie istnienia dwóch kolejnych wydań z tych lat. Spór ten wyjaśnił po części już Karol Buczek, wykazując, że data roczna 1555 przy liście jest wynikiem pomyłki (względnie błędnej korekty) rytownika. Jego zdaniem, w rzeczywistości list do Koppego datowany był 20 marca 1535 r., a łacińska przedmowa 1 listopada 1535 r. – w obu wypadkach z Wilna – natomiast przedmowa ruska datowana jest rokiem 1542 (ale cyrylicą, w sposób niezrozumiały na Zachodzie). Późniejszy rytownik wniósł więc do daty rocznej listu uaktualniającą poprawkę (z 1535 na 1555). Ponieważ jednak treść przedmowy nie wskazuje, by Wied pisał ją w wiele lat po ukończeniu mapy (A. Wied żył w latach 1500–1558), data 1542 dotyczy uzupełnienia autorskiego rękopisu Lackiego, bądź roku projektowanego pierwszego wydania, którego istnienie wydaje się mało prawdopodobne. Łacińską zaś datację „unaczešniono" dopiero w zachowanym drugim wydaniu mapy. List do Koppego z 20 marca 1535 r. wysłany został z Wilna wraz z dedykowaną adresatowi rysowaną mapą tuż po jej ukończeniu. Przedmowa natomiast, datowana 1 listopada 1535 r. z Wilna, napisana została w rzeczywistości w Krakowie, w którym Wied osiadł najpóźniej w czerwcu 1535 r. Poprzedzała ona decyzję oddania mapy do sztychowania. Mamy prawo przypuszczać, że między marcem i listopadem 1535 r. Wied przedstawił swą mapę dla konsultacji samemu Bernardowi Wapowskiemu, który zmarł w Krakowie 22 listopada tegoż roku. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że mapa Wieda została, na podstawie materiałów przygotowanych w Moskwie i przywiezionych na Litwę przez zbiegłego z niej okolniczego carskiego Iwana Lackiego, ostatecznie opracowana już w 1535 r. Jednocześnie potwierdza się znane od dawna, dzięki przedmowie w cyrylicy (datowanej 1542 r.) istnienie gotowego rękopisu pierwszego wydania mapy, które zapewne ukazało się w Antwerpii w tymże roku[101], a następne w roku 1555.

Antoni Wied, malarz i rytownik, pochodzący z niemieckiego Palatynatu a zamieszkały w Gdańsku, przybył (prawdopodobnie zimą 1534/35 r.) do Wilna razem z Janem Koppem.

[101] Sprawa chronologii przygotowania i wydań tej mapy bywa nadal różnie interpretowana. Logiczne wyjaśnienie sprzeczności w datach dał K. Buczek, [w:] [Recenzja zbiorcza kilku prac A. Spekkego i L. Arbusowa] „Baltic Countries", vol. II, nr 1(3), 1936, s. 119–123. Uzgodnienie daty listu (pierwotna 1535 zmieniona na 1555) z datą przedmowy przez niezorientowanego w okolicznościach powstania mapy rytownika, jest rozwiązaniem prawdopodobnym, lecz nie bardziej przekonującym niż hipoteza przytoczona w tekście. W pracach cytowanych jako czas ukończenia mapy przyjmuje się lata 1537–1542. L. Bagrow w pośmiertnie wydanej syntezie dziejów kartografii Rosji, *A History of the Cartography of Russia up to 1600* (s. 64 i 66) datę 1542 r. łączy z wykonaniem rękopiśmiennej mapy w Wilnie. Raczej jednak była to data ukończenia wersji mapy przygotowanej do sztychowania. Między intensywną pracą nad mapą w Wilnie w roku 1535, jej wstępną oceną w tymże roku w Krakowie, a ostateczną decyzją i przygotowaniem mapy do druku minęło więc aż siedem lat. Wiele przemawiało za istnieniem, obok powszechnie znanego wydania z datacją ruską 1542, a łacińską 1555, także wcześniejszego wydania ruskiego z 1542 r. Przyjmował takie rozwiązanie J. Petrulis, *Kai kurie lietuvos istorinės geografijos klausimai praeities kartografines medžiagos šviesoje*, „Geodezijos Darbai", 2, Vilnius 1964, s. 113–115; tenże, *Lietuvos istorines vandens kelių geografijos ir kartografines medžiagos klausimu (XIV–XVI a.)*, *ibidem*, s. 158. Petrulis przyjmuje istnienie trzech wydań: ruskiego z 1542 r., rusko-łacińskiego z 1555 r. i łacińskiego z 1570 r. Ostatecznie hipoteza ta znalazła potwierdzenie po odnalezieniu egzemplarza pierwszego wydania mapy z datą 1542 r. O nim informuje P. Zwoliński, *Pierwsza drukowana transkrypcja ruskiej cyrylicy na łacinkę*, „Slavia Orientalis", 16 (1967), s. 449–453; tenże, *Najstarszy świecki druk białoruski (Antwerpia 1542)*, „Slavia Orientalis", 17 (1968), s. 463–465. Mamy tu do czynienia z wydaniem rusko-łacińskim.

Zapewne już przed tą podróżą powstał projekt przygotowania mapy Moskwy, która musiała interesować tak gdańskich kupców, jak również ich handlowych partnerów z miast zachodnioeuropejskich. W Wilnie Wied zbierał materiały dość systematycznie. Jak pisze do Koppego:

(...) civitatum omnium, castrorum, marium, lacum, fontiumque loca, numerum, situm, distantiaque quanta potuimus diligentia adsignavimus et insuper fluviorum flexus, cursus ac fontes, quoque qui, maxime ex parte elacunosa paludoque emanuit planicie. Quibus in rebus non mediocrem nobis praestitit opera generosus Joannes Latzki, unus olim ex principibus Moscoviae, qui nunc post magni ducis Basily e vivis decessum, ob seditionem non levem magnatum quorundam ac relictum tenere aetatis Basily filium ad invictissimum Poloniae Regem Sigismundum confugit, ubi sane humaniter ac splendide pro sua et prudentia et ingenij dexteritate acceptus est. Quum vero ante aliquot anno apud hunc multis precibus egerit D. Sigismundus ab Herberstein orator id temporis Imperatori Maximiliani ad magnum illum Moscoviae ducem Basilium, ut Moscoviam ipsi describendum cusaret, nunquam cessavit deinceps omnia perquirere quae ad regionis cognitionem vederentur spectare et deinde, ut in omnem suum laborem transsundaret nihil ad narrationis veritatem relique fecit[102].

Na Litwę uciekł Lacki w sierpniu 1534 r.[103]; przypuszcza się powszechnie, że już wcześniej sam opracował mapę Moskwy, względnie szereg map obejmujących poszczególne części Państwa Moskiewskiego, na podstawie gromadzonych na prośbę Herbersteina danych dotyczących geografii Rosji. Pracę tę mógł Lacki rozpocząć po drugim pobycie Herbersteina w Moskwie, a więc po roku 1526/27[104]. Z tekstu listu wynika jednak, że Wied nie ograniczył się do wykorzystania materiałów dostarczonych przez Lackiego, ale i sam zbierał systematycznie jakieś informacje na temat ziem moskiewskich. Czynnikiem decydującym o podjęciu przez Antoniego Wieda pracy nad przygotowaniem mapy Moskwy było zapewne, powstałe w wyniku szybkiego rozwoju kartografii Europy, zapotrzebowanie na mapę, która sięgałaby dalej na wschód niż mapy *Sarmacji* Wapowskiego. Można przypuszczać, że wyjazd Wieda do Wilna pozostawał w ścisłym związku z zainteresowaniami i działalnością naukową na polu kartografii, rozwijaną w tym czasie w Gdańsku przez – utrzymujących kontakty z Janem Dantyszkiem, Bernardem Wapowskim i Mikołajem Kopernikiem – Olausa Magnusa i Jana Braska. Na prawdopodobieństwo związków Wieda z tym kręgiem osób wskazuje pośrednio jego osiedlenie się przed początkiem czerwca 1535 r. w Krakowie[105]. Wydaje się, że wokół Jana Dantyszka skupiał się w czwartym dziesiątku lat XVI wieku większy zespół uczonych o zainteresowaniach geograficznych

[102] Cytat w tekście pochodzi z napisu w trzecim kartuszu u dolnej krawędzi mapy, przytoczonego w publikacji: *Atlas geografičeskich otkrytij v Sibiri i Zapadnoj Amerike XVII–XVIII vv.*, Moskva 1964, tabl. 20, opis 20, s. 12–15: Karta Rossii Antonija Vida 1555 g. Data listu: Wilde Litvaniae 13. Kal. April. Anno 1555.

[103] Wydarzenia poprzedzające ucieczkę Lackiego na Litwę przedstawia szczegółowo S. M. Solov'ev, *Istorija Rossii s drevnejšich vremen*, kn. III, Moskva, 1960, s. 400 i 406.

[104] Tak przypuszcza D. M. Lebedev, *Očerki po istorii geografii v Rossii XV i XVI vekov*, Moskva 1956, s. 202–203, jak również A. V. Efimov, *Atlas geografičeskich otkrytij*, s. 12. Podobny wniosek wyciąga L. Bagrow, *A History of the Cartography of Russia up to 1600*, s. 64–70, opatrując odpowiedni punkt tekstu nazwiskiem Iwana Lackiego, a nie Antoniego Wieda, w którym widzi raczej wykonawcę ostatecznej wersji mapy opracowanej na podstawie materiałów Lackiego. Natomiast pochodzenie wszystkich materiałów dotyczących Moskwy od tego ostatniego kwestionował J. Petrulis, *Antanas Vydas and his cartographic works*, [w:] *Collectanea Acta Geographica Lithuanica*, *Collected Papers for the XIX International Geographical Congress*, Vilnius 1960, s. 43.

[105] Zob. K. Buczek, recenzja cyt. w przypisie 101, s. 122 (s. 3 nadbitki).

i kartograficznych, którego prace stały się fundamentem nowożytnej kartografii nie tylko ziem Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego, lecz również całej północnej i wschodniej Europy. Zresztą zainteresowania geograficzne Dantyszka i jego szerokie kontakty naukowe znane są od dawna[106]. Ze względu na opracowanie mapy Wieda w Wilnie można by dopatrywać się w niej zaczątków kartografii litewskiej. Jednak traktowanie jego samego jako Litwina pozbawione jest jakichkolwiek podstaw[107]. Dodajmy, że mimo uwzględnienia na mapie wschodniego pogranicza Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie wnosi ona nowych elementów do obrazu kartograficznego ustalonego przez Wapowskiego, znacznie go nawet deformuje. Tym samym nie dowodzi czynnych twórczych zainteresowań kartografią Europy Wschodniej w środowisku wileńskim, lecz raczej w naukowych i mieszczańskich środowiskach Gdańska i Krakowa.

Na skrawku ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, przedstawionych na omawianej mapie, znalazła się część dorzecza Dźwiny (*Dzwina flu.*) i Dniepru (*Nepper fluvius*). Z dopływów uwzględnione zostały tylko Soż (*Sosth fl.*) i Desna (*Desna fluvius*). Z miast białoruskich zaznaczono zaledwie parę: Połock (*Polotzko*), Witebsk (*Widepszki*), Wieliż (*Welisz*), Orszę (*Rstha*), Krzyczew (*Kritzoff*), Homel (*Humbi*); figuruje tu również Kijów (*Kioff*) oraz dość liczne miasta na dawnych ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego zdobytych przez Moskwę, na czele ze Smoleńskiem (*Schmolentz*). Znajdujemy tu również przejętą z mapy Wapowskiego informację o bitwie pod Orszą (*Conflictus an. 1514*). Wszystkie nazwy, obok napisów łacińskich, mają powtórzenia w cyrylicy, co, podobnie jak przedmowa w języku zbliżonym do ruskiego, wskazuje na przeznaczenie mapy również dla odbiorców ruskich. Stała się też mapa Wieda ważnym ogniwem w rozwoju kartografii ziem Państwa Moskiewskiego[108].

Przypuszczenie, że Wied jest autorem – oprócz mapy Moskwy – zaginionej mapy Litwy z tego samego czasu, nie wydaje się uzasadnione. Brak jakichkolwiek śladów istnienia w tym czasie oryginalnej mapy Litwy – oprócz prac Wapowskiego, nieustannie wykorzystywanych przez późniejszych kartografów. Ponowne zaś pojawienie się Wieda w Wilnie w latach 1545–1546 pozostawało w związku z pracami malarskimi, wykonywanymi na zamówienie rządzącego tu wówczas wielkiego księcia Zygmunta Augusta[109]. Brak natomiast danych o jego dalszej działalności na polu kartografii.

Druga połowa wieku XVI przyniosła znaczne ożywienie w zakresie publikacji nowych map, obejmujących oprócz ziem polskich również przynajmniej zachodnie obszary Wielkiego Księ-

---

[106] Por. przypisy 83–85.

[107] Zdecydowanie za Litwina uważał go J. Petrulis, *Antanas Vydas*, s. 39, powołując się na świadectwo Sebastiana Münstera. W rzeczywistości jednak związki Wieda z Litwą były epizodyczne, pochodził on z Nadrenii i większą część życia spędził w Niemczech bądź w Gdańsku, gdzie osiadł na stałe i zmarł, por. L. Bagrow, *A. Ortelii Catalogus Cartographorum*, cz. 2, s. 104–106. Zresztą Münster, podając informację (cyt. według H. Michow, *Die altesten Karten...*, s. 17) „Anthonius Wied uss der Littaw, schreibt also von dem Moscovyter Land (...)" określać mógł jedynie kraj, z którego Wied pisał, a nie jego pochodzenie i narodowość.

[108] Najpełniej znaczenie jej przedstawia L. Bagrow, *A History of the Cartography of Russia up to 1600*, s. 64–70: najdokładniej zaś cytowane wyżej prace H. Michowa.

[109] L. Kolankowski, *Zygmunt August wielki książę Litwy do roku 1548*, Lwów 1913, s. 329. Zapewne wydanej mapy Wieda dotyczy notatka księgi wydatków wileńskiego dworu Zygmunta Augusta, zapisana pod datą 3 stycznia 1545 r.: „pro imaginem, in qua descriptus est sittus terrae Moscoviae per eundem ff. 1/7/4", Biblioteka Kórnicka PAN, rkps 246, k. 21v.

stwa Litewskiego. Można tu wymienić mapy Polski: Wacława Grodeckiego (1562 i 1570), Jakuba Gastaldiego (1562, 1568), Andrzeja Pograbki (1570), Chrystiana Sgrootena (1578), jak również odpowiednie partie map Europy: Gerarda Merkatora (1554) i Kaspra Vopela (1555)[110], czy wreszcie „Terrarum Septentrionalium Exacta Novissimaque Descriptio" Lievina Algoetha (1562)[111]. Wszystkie one stanowią bezpośrednie lub pośrednie przeróbki prac Wapowskiego, niekiedy uzupełniane danymi z itinerariów i opisów. Nie wnosiły więc nowych elementów do rozwoju obrazu kartograficznego, natomiast poważnie zniekształcały nazewnictwo i szczegóły rysunku sytuacyjnego w stosunku do pierwowzoru, przy wielokrotnym przerysowywaniu i kompilowaniu. Spełniały jednak swe zadanie, rozpowszechniając zbliżony do rzeczywistości ogólny obraz ziem Polski i Litwy. Mogą też posłużyć jako podstawa do próby rekonstrukcji zaginionej mapy *Sarmacji Północnej* Bernarda Wapowskiego, którą warto podjąć osobno.

Pierwsza zachowana w całości mapa Polski to opracowana przez Wacława Grodeckiego *Poloniae finitimarumque locorum descriptio,* wydana jako drzeworyt w Bazylei w roku 1562 w skali ok. 1:1 680 000. Zachowany do 1945 r. jej egzemplarz odkryty został przed drugą wojną światową. Ostatnio odnaleziono w Houghton Library biblioteki Uniwersytetu Harvard w Cambridge Mass. USA odmienny egzemplarz nieznanego samoistnego bazylejskiego wydania tejże mapy z 1570 r. Jego reprodukcję i ocenę ogłosił T. Niewodniczański. Znacznie szerzej znane było i jest wykorzystywane następne wydanie tej mapy, pomniejszonej do skali ok. 1:2 600 000 i zamieszczonej w atlasie Abrahama Orteliusza z 1570 r. oraz w jego następnych wydaniach[112]. Analiza treści mapy i jej porównanie z zachowanymi fragmentami mapy Polski Wapowskiego wykazały, że Grodecki dał po prostu zmniejszoną i nieco zgeneralizowaną wersję mapy swego

[110] O nich zob. H. Michow, *Weitere Beiträge zur „ältesten Kartographie Russlands"*, odb. z „Mitteilungen der Geographischen Gesellschaft in Hamburg", 22 (1907), s. 15–20 i 45–46 oraz tabl. 4 (mapa Vopela); K. Buczek, *Dzieje...*, s. 32–39; tenże, *The History...*, s. 41–48. Fragmenty obu map zob. reprodukcje 12 i 13.

[111] L. Bagrow, *A. Ortelii Catalogus Cartographorum*, cz. 1, s. 23–26 i tabl. 3; K. Buczek, *Dzieje...*, s. 30; tenże, *The History...*, s. 39. Fragmenty tej mapy zob.: reprodukcja 15.

[112] Literaturę dawniejszą zestawia B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 24, s. 19–20. Genezę tej mapy i jej zależność od mapy Wapowskiego ustalił K. Buczek, *Wacław Grodecki (studium biograficzne)*, odb. z „Polskiego Przeglądu Kartograficznego", t. VII, nr 43 (1933), s. 1–18; tenże, *Ślązacy w kartografii polskiej XVI w.*, Katowice 1937, s. 8–21; tenże, *Grodecki (Grodziecki, Grodetius) Wacław*, PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 609–610, gdzie informuje bliżej o odnalezionym w 1938 r. monachijskim egzemplarzu pierwszego wydania mapy z 1562 r., poprzednio, na podstawie dedykacji Zygmuntowi Augustowi z 1 stycznia 1558 r. i drukowanego u Oporyna w Bazylei indeksu do tej mapy, datowanego na rok 1558; tenże, *Dzieje...*, s. 32–34 i ryc. XV; tenże, *The History...*, s. 41–44, fig. 19. Reprodukcja wydania z 1570 r.: V. Kordt, *Materialy po istorii russkoj kartografii*, vyp. 2, Kiev 1910, s. 13–14 i tabl. XXI. Opis daje M. Dzikowski, *Katalog atlasów Biblioteki USB*, s. 18, poz. 14; T. Niewodniczański, *Eine zweite Auflage der Polenkarte von Wacław Grodecki (Basel 1570). Notizen zu einem sensationellen Kartenfund in der Harvard University*, „Speculum Orbis", nr 2, 1986, s. 93–96; tenże, *Nieznany egzemplarz drugiego wydania mapy Polski Wacława Grodeckiego w zbiorach biblioteki Uniwersytetu Harvard (USA)*, „Polski Przegląd Kartograficzny", t. 19 (1987), nr 1–2, s. 22–27. O liczbie i częstotliwości wydań tej mapy w przeróbce Orteliusza świadczą katalogowe opisy dwudziestu różnojęzycznych edycji z nazwiskiem Grodeckiego (po 1595 r. także Pograbki) i czterech bezimiennych: L. Kublin, B. Majewska; M. Tomaszewska, *Mapy ziem polskich kartografów niderlandzkich XVI i XVII w.*, Warszawa 1987, Biblioteka Narodowa, „Studia i Materiały z Historii Kartografii", VIII, (w nawiasie – rok wydania) nr 7, s. 23–24 (1570), nr 12, s. 29 (1571), nr 15, s. 31 (1572), nr 20, s. 33–34 (1573), nr 28, s. 37 (1573), nr 33, s. 39 (1574), nr 40, s. 42 (1579), nr 48, s. 46 (1580), nr 50, s. 49 (1584), nr 55, s. 51–52 (1587), nr 56, s. 52–53 (1588), nr 61, s. 55–56 (1595), nr 63, s. 58 (1598), nr 64, s. 59 (1598), nr 69, s. 61–62 (1601), nr 74, s. 64 (1602), nr 75, s. 65 (1603), nr 80, s. 67–68 (1606), nr 81, s. 68–69 (1608), nr 84, s. 70 (1609), nr 91, s. 78–79 (1585, bez nazwiska autora), nr 107, s. 92–93 (1601, jw.), nr 114, s. 99–100 (1601, jw.), nr 131, s. 113 (1599, jw.).

wielkiego poprzednika[113], rozszerzając jednak jej zasięg w kierunku wschodnim aż po Dniepr. Z terytorium Wielkiego Księstwa (w jego granicach po roku 1569, kiedy do Korony przeszły: Podlasie, Wołyń i województwa bracławskie i kijowskie) mapa Grodeckiego uwzględnia tylko 58 miejscowości z nazwami i 6 sygnatur bez napisów. Sieć rzeczna dość znacznie odbiega od rzeczywistości. Wschodnia partia tej mapy oparta została na mapach *Sarmacji* Wapowskiego, wykorzystanych jednak chyba pośrednio, poprzez przeróbki Münstera i mapy Europy Merkatora i Vopela[114]. Znalazły się tu również liczne miejscowości wymienione w drukowanych itinerariach Zygmunta Herbersteina z 1516 i 1526 r.[115] Ubóstwo treści we wschodniej części mapy maskują obficie tu zaznaczone obszary puszcz.

Tylko niewielkie zmiany w stosunku do mapy Grodeckiego przynosi mapa Andrzeja Pograbki (na mapie podana jest zlatynizowana forma nazwiska – Pograbius), która wyszła w Wenecji w roku 1570[116]. Skala jej wynosi ok. 1:1 950 000. Pograbka wniósł na interesujących nas obszarach pewne uzupełnienia hydrografii i sieci miejscowości w stosunku do mapy Grodeckiego, na której zresztą się wzorował; na tym samym terenie liczba miejscowości wynosiła już 75 w porównaniu z 58 lub 64 u Grodeckiego. I tu jednak nie mamy do czynienia z pracą samodzielną[117].

Przedmiot zainteresowania polskich historyków kartografii stanowiły głównie mapy Polski. W wieku szesnastym (i później) dla mieszkańców Europy Zachodniej określenie to obejmowało

[113] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 32–33; tenże, *The History...*, s. 41–42. Obszerniej dokumentują tę kwestię wcześniejsze prace Buczka, cytowane w przypisie 38. Zwrócić tu jednak należy uwagę na istotną zmianę na mapie Grodeckiego obrazu biegu i dorzecza górnej Wisły przed Krakowem, nie mającego analogii w żadnej z wcześniejszych map, natomiast stanowiącego dokładną generalizację wydanej o rok później mapy księstw oświęcimskiego i zatorskiego Stanisława Porębskiego, przedstawiającej, w skali ok. 1:250 000, górne dorzecze Wisły, głównie hrabstwo bielskie, księstwa oświęcimskie i zatorskie i państwo żywieckie Komorowskich. Wyjaśnienie tego fenomenu znajdziemy w decydującym wkładzie Wacława Grodeckiego w przygotowanie mapy Porębskiego, wydanej w Wenecji w 1563 r. i opracowaniu przezeń hipotetycznej mapy hrabstwa bielskiego (z którego pochodził) Szczegółowo przedstawia tę kwestię St. Alexandrowicz, *Najstarsza mapa szczegółowa ziem polskich: Stanisława Porębskiego mapa księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z 1563 roku*, [w:] *Mente et litteris*, Poznań 1984, s. 357–372. Druga zmiana, tym razem na niekorzyść, to obraz biegu Wisły pomiędzy Toruniem i Grudziądzem, oddanego na *Polonii* Wapowskiego z idealną wiernością zachowania gwałtownej zmiany kierunku z północnego zachodu na północny wschód, co podnosi zwłaszcza S. Pietkiewicz, *Mapa Polski – „milionówka" Bernarda Wapowskiego*, s. 60–62, wskazując na doskonałość obrazu sieci hydrograficznej zachowanego wielkopolsko-pomorskiego fragmentu mapy. Na mapie zaś Grodeckiego, podobnie jak na mapach merkatorowskich i innych, nastąpiła „korekta" – wyprostowanie (choć niezupełne) biegu rzeki w kierunku północnym. Wydaje się, że Grodecki (lub sztycharz mapy pod wpływem jej wydawcy – Oporyna) uległ tu autorytetowi Merkatora, nie znając z autopsji rzeczywistej sytuacji.

[114] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 28; tenże, *The History...*, s. 36.

[115] Wymienia je St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego Tomasza Makowskiego z 1613 r., tzw. „radziwiłłowska", jako źródło do dziejów Litwy i Białorusi*, „Studia źródłoznawcze", X, Warszawa–Poznań 1965, s. 34, przypis 4.

[116] O niej zob.: B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 28, s. 21; K. Buczek, *Dzieje...*, s. 35–36 i ryc. XVII; tenże, *The History...*, s. 44–45 i fig. 22. (reprodukcja w skali oryginału: V. Kordt, *Materialy po istorii russkoj kartografii*, vyp. 1, tabl. XXI (wschodnia połowa mapy); *ibidem*, vyp. 2, tabl. XXIII (zachodnia połowa mapy); MPC, tabl. VII.

[117] Jak stwierdza K. Buczek, *Dzieje...*, s. 35–36; tenże, *The History...*, s. 45–46, przerobił Pograbka mapę Polski Grodeckiego, wprowadzając uzupełnienia na podstawie mapy Europy Merkatora z 1554 r. Udaną syntezę uwzględniającą treść wyżej wymienionych map, daje odpowiednia partia wielkiej mapy świata Gerarda Merkatora, wydanej w roku 1569 z zastosowaniem projekcji jego imienia. „Polska" partia tej mapy daje poprawny, bogaty w szczegóły, ogólny obraz kraju.

nie tylko obszar Królestwa Polskiego (Korony), ale też połączone z nią unią realną ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego (Litwy). Od roku 1569 ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w opinii i w kartografii krajów Zachodu określane były jako *POLONIA i LITHVANIA*, z oznaczeniem nazwy w najbardziej odpowiednim miejscu mapy. Z czasem dominację przejęła nazwa *POLONIA* dla określenia całego obszaru Rzeczypospolitej.

Badacze polscy przymiotniki „polski", „polska" odnosili tradycyjnie do całego obszaru Rzeczypospolitej. Kiedy jednak ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego przedstawiane były osobno, lub w tytule mapy figurowała nazwa „Litwa", używano przymiotnika „litewski".

Wzrost zainteresowań dawną kartografią ziem Rzeczypospolitej wystąpił dopiero po ukazaniu się w roku 1963 syntezy Karola Buczka. Kolejne ćwierćwiecze przyniosło obfity już dorobek badań szczegółowych, podejmowanych w ujęciach regionalnych. Obiektem ich były nie tylko mapy całego świata lub większych regionów, ale też i kartografia wielkoskalowa (użytkowa) przez Buczka określana mianem „małej". Zaspokajała ona różne potrzeby praktyki. Dziś jej zachowane wytwory stanowią niezastąpione źródła dla historycznych badań szczegółowych.

Rozwój oryginalnej produkcji kartograficznej odnoszącej się do północnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego nastąpił dopiero w związku z kampaniami Stefana Batorego w latach 1579–1581. Niewątpliwie sprzyjało temu ówczesne ożywienie zainteresowań i produkcji kartograficznej w krajach Europy Zachodniej. Serie atlasów, zapoczątkowane przez *Theatrum Orbis Terrarum* Abrahama Orteliusza wydany po raz pierwszy w 1570 r. czy *Speculum Orbis Terrarum* Gerarda de Jode z 1578 r., musiały być szerzej znane w Polsce, w szczególności zaś przygotowującemu plany kampanii, mających rozstrzygnąć walkę o Inflanty, Stefanowi Batoremu[118]. Bezpośrednio wskazuje na to list Piotra Edlinga – superintendenta kościołów diecezji kamieńskiej – do Abrahama Orteliusza, datowany w Kołobrzegu 15 sierpnia 1580 r., w którym stwierdza Edling: „Sicut regem Poloniae Stephanum intelligo nostro tempore plerumque Theatrum ante oculos habere"[119].

Zarówno sam król, jak i hetman Jan Zamoyski usilnie dbali, aby podczas wszystkich trzech kampanii wojska polskie i litewskie dysponowały zawczasu przygotowanymi mapami teatru działań wojennych, jak również opisami dróg, nadających się do przemarszu wojsk w kierunku głównego celu każdej z kolejnych wypraw[120]. Niestety, większość opracowanych wówczas map pozostała w rękopisach; nie wydano ich drukiem, może w obawie, by nie zostały wykorzystane

[118] Dokładne informacje o zakresie prac kartograficznych, poprzedzających działania wojenne na *teatrum* kampanii 1579–1581 r. podaje K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, „Wiadomości Służby Geograficznej" (dalej WSG), r. 7, (1933), z. 2, s. 69–118; tenże, *Dorobek kartograficzny wojen Stefana Batorego*, WSG, r. 8 (1934), z. 3, s. 251–264. Obraz syntetyczny dają: K. Buczek, *Dzieje...*, s. 39–47; tenże, *The History...*, s. 49–57; S. Alexandrowicz, K. Buczek, *Polska kartografia wojskowa do połowy XVII wieku*, [w:] *Dzieje polskiej kartografii wojskowej i myśli strategicznej, materiały z konferencji*, opr. B. Krassowski, J. Madej. Warszawa 1982. Biblioteka Narodowa, Zakład Zbiorów Kartograficznych, *Studia i Materiały z Historii Kartografii*, I, s. 11–19.

[119] List ten wydał J. H. Hessels, *Abrahami Ortelii (Geographi antverpiensis) (...) Epistulae (...) (1524–1628)*, Cambridge 1887, Ecclesiae Londino Batavae Archivum, t. I, nr 97, s. 232–235.

[120] Licznych przykładów dostarczają prace wymienione w przypisie 118. Pełniej zagadnienie to przedstawia rozdział VI, poświęcony kartografii wojskowej. Krótki przegląd prac kartografów polskich i pruskich XVI w. nad mapami Inflant przedstawił E. P. Varep, *Polskie karty Livonii*, [w:] *Russko-pol'skie svjazi v oblasti nauk o zemle*, Moskva 1975, s. 7–10; obszerniejszy zarys historii kartografii Estonii, tenże, *Jooni Eesti kartograafia ajaloost*, Tallin 1960.

przez nieprzyjaciela, raczej jednak ze względu na ich doraźny charakter i niski poziom kartograficzny. W rezultacie do dziś zachowały się tylko nieliczne przykłady tych rękopiśmiennych map, które nie mogły wywrzeć większego wpływu na rozwój staropolskiej kartografii[121].

Jak się wydaje, tylko jedna z map opracowanych w związku z działaniami wojennymi, ukazała się w druku w formie zbliżonej do jej pierwotnej postaci. Była nią mapa Księstwa Połockiego, sporządzona w roku 1579 przez Stanisława Pachołowieckiego, której towarzyszył wykonany przez tego samego autora plan oblężenia Połocka. Wydana drukiem w Rzymie, w roku 1580, odbita została przez znanego sztycharza Jana Baptystę Cavalieriego wraz z planikami sześciu zdobytych przez wojska Batorego zamków ziemi połockiej (Koziana, Krasnego, Sitna, Sokoła, Suszy i Turowli)[122].

Po dokonaniu porównań kierunków i odległości ze współczesną mapą topograficzną, stwierdzić można, iż rzeczywista średnia skala mapy wynosi nie około 1:700 000, jak przyjmował Buczek, ale około 1:545 000. Podaną na mapie *milę polską* obliczam tu na około 5,6 km. Odpowiadałoby to litewskiej mili *communis*. Orientacja mapy, przez Buczka traktowana jako północna, po konfrontacji sieci miejscowości i sieci rzecznej ze współczesną mapą topograficzną, okazuje się północno-wschodnio-wschodnią. Złagodzić przeto wypada nazbyt krytyczne jej oceny wcześniejsze, zwłaszcza, że korzystano z uproszczonej dziewiętnastowiecznej kopii litograficznej.

Niedoskonałości techniczne tej mapy i pustki w jej partii krańcowej utrudniają nawet określenie zasięgu. Konieczne jest zatem ustalenie, które z przedstawionych na mapie miejscowości leżą w rzeczywistości najdalej na północ, południe, wschód i zachód od Połocka. Pominąć przy tym wypada sygnatury pozbawione nazw, ponieważ ich jednoznaczna identyfikacja nie jest możliwą.

Między najdalej na północ wysuniętym Siebieżem a skrajnymi miejscowościami na południu – Łukomlą i Bielnikami (obie leżą na 54°43´ szerokości geograficznej północnej) odległość w linii północ-południe wynosi 165 km. Natomiast różnica długości (w linii wschód-zachód) między Surażem na wschodzie a Brasławiem na zachodzie stanowi 230 km. Tym samym obszar przedstawiony na mapie realnie obejmuje około 38 000 km^2.

Obraz wierności przedstawienia terenu na mapie daje analiza tzw. siatki zniekształceń. Podstawą dla jej sporządzenia była mapa topograficzna Białorusi w skali 1:200 000, zaopatrzona

[121] Zarówno mapy rękopiśmienne, jak i opisy dróg (itineraria) sporządzane dla celów wojskowych, omówione zostaną w rozdziale VI.

[122] Starszą literaturę o Pachołowieckim i jego mapie podaje B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 34, s. 23–24, z uzupełnieniami w: *Kartografia polska XVII w.*, s. 136. Dołączone do wymienionych w tekście mapy i planu planiki sześciu twierdz wykonał najprawdopodobniej królewski geometra Piotr Francus. Dokładne informacje o jego pracach daje K. Buczek, *Kartografia polska...*, s. 80–82, ogólną zaś ocenę tenże, *Dorobek...*, s. 252; tenże, *Dzieje...*, s. 40 i ryc. XIX. tenże, *The History...*, s. 50 i fig. 25; St. Alexandrowicz, K. Buczek, *Polska kartografia wojskowa...*, s. 16–17. Najłatwiej dostępne reprodukcje mapy, planu oblężenia Połocka i planików sześciu zamków zamieszczone są w *Archiwum Jana Zamoyskiego* (dalej cyt. AJZ), t. 2, Warszawa 1909, po s. 422. Takie same dołączone są do wydawnictwa *Z okolic Dźwiny*, księga zbiorowa, Witebsk 1912 (wklejki na końcu tomu). Zostały one sporządzone na podstawie przerysów reprodukowanych w pracy M. Korkunov, *Karta voennych dejstvij meždu russkimi i pol'jakami, v 1579 g. i togdašnie plany goroda Polocka i okrestnych krepostej*, „Žurnal Ministerstva Narodnago Prosveščenija", 1837, nr 8, s. 235–249. Przekład polski (z gorszymi tablicami) M. Korkunow, *Karta operacyj wojennych w wyprawie Polaków naprzeciw Rossyanom w roku 1579 i plany ówczesne miasta Polocka z przyległemi twierdzami*, Wrocław 1840. Zabytki te zostaną bliżej omówione w rozdziale VI.

w siatkę współrzędnych prostokątnych, co 4 km. Z niej to przeniesiono na mapę Pachołowieckiego kwadraty o boku 20 km., oznaczone wartościami: 00, 20, 40, 60, 80. Elementy treści mapy Pachołowieckiego, które dają się jednoznacznie identyfikować z oznaczonymi na mapie topograficznej, niestety nieliczne i rozmieszczone nierównomiernie, pozwoliły na wykreślenie siatki *kwadratów* (tu wysoce nieregularnej). W miarę zbliżania się do krawędzi mapy i ubożenia jej treści, możliwości porównań maleją. *Idealne* więc linie, przedłużające ustalenia partii centralnych, dające mylący pozór większej regularności, pokazane zostały w postaci linii przerywanych.

Bardzo znaczne lokalne zniekształcenia odległości i kierunków mogą być śladem montażu przez kartografa różnych materiałów podstawowych. Były nimi zapewne *itineraria scripta*; czasem *itineraria picta*, a może i relacje ustne.

W sumie obraz terenu na mapie Pachołowieckiego jest znacznie zniekształcony. Było to w tych czasach regułą. Mimo braków, mapa Księstwa Połockiego zapewniała jednak ogólną, w miarę szczegółową, orientację w skomplikowanym obrazie sieci wodnej i osadniczej obszaru działań wojennych roku 1579. Że funkcję swą spełniała, dowodzi przygotowanie w roku następnym przez Stanisława Sulimowskiego podobnej, o tej samej skali i sposobie wykonania. Przedstawia ona zarówno obszar objęty mapą Pachołowieckiego, jak i tereny kampanii wielkołuckiej roku 1580. Identyczna orientacja została tu zaznaczona napisami. Mimo podobnych jak na mapie Księstwa Połockiego zniekształceń i błędów, niektóre z nich zostały tu przez Sulimowskiego skorygowane.

Błędy orientacji mapy Pachołowieckiego, przez Buczka traktowanej jako północna, ocenić wypada łagodniej, zwłaszcza że w swej pionierskiej pracy korzystał on z dziewiętnastowiecznej kopii litograficznej, w stosunku do reprodukowanego tu oryginału znacznie uproszczonej. Orientacja mapy jest w rzeczywistości północno-wschodnio-wschodnią. Mimo zaś niedoskonałości, mapa zapewniała poprawną orientację ogólną w skomplikowanej sieci rzecznej, jak również osadniczej, całego obszaru działań wojennych roku 1579.

Mapa Pachołowieckiego zasługuje na uwagę jako pierwsze wydane drukiem szczegółowe kartograficzne ujęcie części ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. O ile można się było zorientować z bardzo słabego przerysu z XIX w., zawierała ona sygnatury 69 miejscowości wraz z nazwami oraz 7 bez nazw. Jednak metoda opracowania i wykonania mapy, jak również poprawność uzyskanego obrazu pozostawiają wiele do życzenia. Toteż ogólna ocena mapy wypadać musiała bardzo krytycznie. Dużo lepsze wrażenie sprawia oryginał jej sztychu z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego[123].

Znacznie rozleglejsze obszary obejmowały opracowane w tym samym czasie mapy Macieja Strubicza. Większość ich niestety zaginęła[124]. Wiadomo, że Strubicz na polecenie Stefana Bato-

[123] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 40; tenże, *The History...*, s. 50. Analizę wierności mapy Pachołowieckiego, dokonaną na tym oryginalnym egzemplarzu wydania rzymskiego z 1580 r., daje St. Alexandrowicz, *Źródła kartograficzne do wyprawy połockiej Stefana Batorego roku 1579* [w:] *Od armii komputowej do narodowej (XVI – XX w.)* red. Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń 1998 [UMK], s. 18–28. Reprodukcja oryginału mapy tamże na wkładce. O mapie Stanisława Sulimowskiego, zachowanej w rękopiśmiennej kopii w Archiwum Watykańskim, zob. K. Buczek, *Dorobek kartograficzny wojen Stefana Batorego*, WSG, R. 8. 1934, z. 3, s. 253–256, reprodukcja tabl. I.

[124] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 39–45; tenże, *The History...*, s. 53–56.

rego przygotowywał mapy całej Rzeczypospolitej. W liście do Jana Zamoyskiego, datowanym z Grabowa 25 października 1579 r., pisał on o swej pracy:

(...) Wedle rozkazania J. Kr. M. naszego mciwego Pana jużem tym czasem z niemałą pracą a z nakładami swojemi z co największą pilnością położenia, własność a wymiarkowania państw a dzierżaw J. Kr. M. podległych wypisał, a z osobna na różnych tablicach porządkiem swym illuminowane J. Kr. M. oddał – (...) iżbym potrzebował chorographiam Księstwa Wielkiego Litewskiego, którą acżżem niedawnych czasów J. Kr. M. wedle powieści a nauki Ich M. Panów rad Księstwa Wielkiego Litewskiego opisał, ale iż ją baczę być barzo niedoskonałą, a na wielu miejscach omilną, mając tedy pewną o tem wiadomość, że tych czasów wojennych J. Kr. M. gruntowniejsze a pewniejsze opisanie tamty ziemie ma Litewskiej, bez której zaczęte opus a pracę swoje dokonać nie mogę, przeto W. Wlm. pilnie i barzo proszę, aby się W. Wlm. łaskawą przyczyną swą do Króla JM. przyłożyć raczył, żebych od J. Kr. M. takową descriptia Księstwa Wielkiego Litewskiego na mały czas mógł mieć pożyczaną, jako żem też w tym i sam do J. Kr. M. pisał[125].

Jesienią 1579 r. musiał już więc Strubicz mieć przygotowane mapy poszczególnych ziem Rzeczypospolitej, które z kolei zamierzał połączyć w jedną całość[126]. Najbardziej dla nas interesującą byłaby „chorografia" Wielkiego Księstwa Litewskiego skonstruowana na podstawie „powieści a nauki" panów litewskich; musiała ona jednak pozostawiać wiele do życzenia, skoro sam autor prosił o wypożyczenie mu „gruntowniejszego a pewniejszego opisania" ziem Litwy, pod którym można by się domyślać świeżo opracowanej mapy Pacholowieckiego[127]. Zapewne według niej to zamierzał Strubicz poprawić obraz północnej części kraju. Mimo wszystko mapy opracowane przez Strubicza mogły znaleźć ocenę dość korzystną, skoro Zamoyski zażądał od niego przysłania sobie takiej samej mapy, jaką wcześniej otrzymał król[128].

Niestety, rękopiśmienne prace kartograficzne Strubicza zaginęły bez śladu. Istnienie ich w postaci znacznie ulepszonej w porównaniu z jedyną opublikowaną mapą Strubicza, dołączoną do wydania *Polonii* Marcina Kromera z 1589 r., wykazał, na podstawie analizy treści mapy Litwy Merkatora z wydania 1595 r., Karol Buczek[129]. Od Strubicza też zapewne pochodził już anachroniczny opis Litwy umieszczony w atlasie Blaeuwa z roku 1631, w którym szeroko udostępniona została radziwiłłowska mapa Litwy odbita z tablic wydania 1613 r. (por. niżej)[130]. Wbrew powszechnie stosowanej praktyce, postulującej zamieszczanie obok mapy jednego opisu danego kraju, tutaj prócz tekstu pod tytułem *Litvaniae descriptio summa,* który stanowi do-

[125] AJZ 1, Warszawa 1904, nr 354, s. 371–372; por.: K. Buczek, *Dzieje...*, s. 39; tenże, *The History...*, s. 49.

[126] W drugim liście, datowanym z Grabowa 1 listopada tegoż roku (AJZ 1,. nr 355, s. 373–374), Strubicz obiecywał przygotować, zgodnie z życzeniem Zamoyskiego, mapę podobną do uprzednio posłanej królowi, z rozszerzeniem jej zasięgu o ziemie ruskie. Miała ona być gotowa w ciągu sześciu tygodni. Jednocześnie informował o swych staraniach: „bym się mógł rychlej zdobyć na te correcturi państw a dzierżaw Króla JM wszytkich ... aby już na jednej tablicy, wszytkie państwa Króla JM dostateczniej i emendatior, aniżeli pierwej drukowane i ode mnie pisane byli, in unum corpus et coniunctam tabulam in lucern za staraniem moim wydane byli". Por.: K. Buczek, *Kartografia polska...*, s. 85–86; tenże, *Dzieje...*, s. 39; tenże, *The History...*, s. 49.

[127] K. Buczek, *Dzieje...*, s. 40; tenże, *The History...*, s. 50.

[128] Por. przypis 126.

[129] K. Buczek, *Kartografia polska...*, s. 87–91; tenże, *Dzieje...*, s. 43–46; tenże, *The History...*, s. 53–56.

[130] Wydał go J. Jakubowski, W *sprawie mapy Litwy Tomasza Makowskiego (1613)*, „Przegląd Geograficzny", r. 1 (1918–1919), s. 299–305.

słowny przedruk opisu towarzyszącego amsterdamskiemu wydaniu tej mapy z roku 1613, znalazł się drugi osobny tekst zatytułowany *Descriptio Litvaniae*. Pochodzenie jego nie jest jasne, o zamieszczeniu mógł decydować odmienny zakres treści. Opis ten jest znacznie wcześniejszy od pierwszego tekstu, sygnowanego przez Tomasza Makowskiego. Datę jego sporządzenia określić można na podstawie wymienionych w tekście urzędów, piastowanych przez najwybitniejszych magnatów litewskich. Figurują tu bowiem: „Nicolaus Radivilus in Birze et Dubingi Dux (...) Palatinus Vilnensis (...) Nicolaus Christophorus Radivilus, Dux in Olika et Neswiez, Comes in Schidlowiec, Marschalcus Curiae dignissimus, fraterque eius idem Dux, Dei gratia Episcopus Vilnensis designatus Georgii nomine gaudens (...), Iohannes Chodkiewicus, Comes in Sklow et Mess, Castellanus Vilnensis, Archimarschalcus Magni Ducatus Lituaniae exercituumque Imperator et gubernator Livoniae ac Capitaneus Samogitiae generalis"[131].

Ponieważ Mikołaj Krzysztof Radziwiłł z wymienionego tu urzędu marszałka nadwornego postąpił na marszałka najwyższego (ziemskiego) litewskiego 25 października 1579 r., a kasztelan wileński Jan Chodkiewicz zmarł 4 sierpnia tegoż roku, możemy stwierdzić, że opis został zredagowany nie później niż latem 1579 r. Nie mógł zaś powstać wcześniej niż w roku 1574, kiedy to w marcu król Henryk Walezy mianował Chodkiewicza kasztelanem wileńskim[132]. W połączeniu z informacjami cytowanych już listów Strubicza do Zamoyskiego, wskazujących na zamiar druku map przygotowanych przez Strubicza, wydaje się najbardziej prawdopodobnym, że opis ten towarzyszył już pierwszej redakcji strubiczowskiej mapy Litwy, a został dołączony do drugiej jej redakcji, wykorzystanej następnie przez Merkatora jako podstawa opracowania *Lithvanii*[133].

Z obfitej produkcji kartograficznej Macieja Strubicza dochowała się ostatecznie do naszych czasów tylko jedna mapa – wydrukowana w kolońskim wydaniu *Polonii* Marcina Kromera z 1589 r.[134] Mapa, obejmująca cały teatr wojny, na którym toczyły się trzy kolejne kampanie króla Stefana Batorego, sięga na północy po Finlandię, na południu obejmuje górny bieg Niemna, a w środkowym biegu Dniepru dochodzi aż do Łojowa. Południowy skraj terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego pozostał więc poza jej zasięgiem. Mimo że zawiera już bardzo wiele nowych elementów i obejmuje w granicach tego kraju około 100 miejscowości, ani jej skala (ok. 1:3 000 000), ani obraz całości kraju nie dają podstaw do oceny korzystniejszej niż dla map poprzednich. Sięgając jednak od Bałtyku z Zatoką Fińską na zachodzie po Wołogdę i Ustjug Wielki na północy, Jarosław, Włodzimierz, Riazań i całe dorzecze górnej Oki i Sejmu na wschodzie, wreszcie równoleżnik 52° na południu, mapa ta dała zasadniczo nowy obraz kartograficzny bardzo znacznego obszaru. Wykonana dość schematycznie, bez siatki kartograficznej, z ogromnymi zniekształceniami obrazu, zwłaszcza w partiach wschodnich, posłużyła jednak

[131] *Appendix Theatri A. Ortelii et Atlantis G. Mercatoris, continens tabulas geographicas diversarum Orbis regionum, nunc primum editus cum descriptionibus*, Amsterdami apud Guiljelmum Blaeuw, Anno MDCXXXI (1631), arkusze H_6, I_6, K_6. W sumie opis Litwy zajmuje tu 5 stron, dołączona do niego *Descriptio Samogitiae* – półtorej strony.

[132] Daty te podaje J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885, s. 80, 169, 179.

[133] W zupełności zgadza się to z wykazaną przez Karola Buczka zależnością mapy Litwy Merkatora od nieznanej pracy Strubicza (por. przypis 55).

[134] O niej zob.: B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 38, s. 24; K. Buczek, *Kartografia polska...*, s. 85–87; tenże, *Dzieje...*, s. 42–43; tenże, *The History...*, s. 53–54 i fig. 26. Zob.: reprodukcja 20.

(w niezachowanej, a bogatszej w szczegóły, nowszej redakcji) jako podstawa opracowania map Gerarda Merkatora: *Lithvania, Russia cum confiniis* i *Russiae pars amplificata*, zamieszczonych w pośmiertnie wydanym atlasie z 1595 r.[135]

W litewskiej partii mapy Strubicza uderzają zniekształcenie biegu licznych rzek, zwłaszcza głównych, a także błędy we wzajemnym usytuowaniu licznych miejscowości[136]. Przyczyn tych niedociągnięć dopatrywać się można w braku podstawowych obliczeń współrzędnych geograficznych dla różnych punktów tak rozległego obszaru, a także w wykorzystaniu bardzo zapewne niejednolitego materiału podstawowego. Były wśród niego niewątpliwie m. in. wspomniana już wyżej mapa Księstwa Połockiego Stanisława Pachołowieckiego wysztychowana w Rzymie w 1580 r., lecz wykonana co najmniej w roku poprzednim, a także obejmująca częściowo ten sam obszar, ale sięgająca daleko bardziej na północ, zupełnie podobnie wykonana rękopiśmienna mapa Stanisława Sulimowskiego z 1580 r., obie w skali ok. 1:700 000, przedstawiające obszar działań wojennych w kampaniach połockiej (1579 r.) i wielkołuckiej (1580 r.). Raczej należałoby je określić jako szkice kartograficzne dalekie od jakiejkolwiek precyzji. Dość szczegółowo jednak przedstawiały sieć hydrograficzną i miejscowości, a w połączeniu z powszechnie wówczas stosowanymi itinerariami pisanymi (*itineraria scripta*) mogły z powodzeniem służyć planowaniu operacji wojskowych.

Najbogatszą w szczegóły mapą Litwy z drugiej połowy XVI w. jest *Lithvania* Gerarda Merkatora; wykonana w skali ok. 1:3 000 000, wspomniana już nieco wyżej. Daje ona bardzo rozbudowany rysunek sieci rzecznej, daleki jednak od rzeczywistości. Wiele tu bowiem błędów zarówno w kierunkach biegu rzek, jak ich połączeniach, a nawet nie brak obiektów całkiem zmyślonych. Najbardziej charakterystycznym przykładem tych ostatnich są narysowane na tej mapie nieistniejące jeziora, wraz z wypływającymi z nich rzeczywistymi rzekami. Pierwsze – *Salmatia lago* leży na południe od Słonima i Wołkowyska (*Wolkowicza*) i na wschód od źródeł Na-

[135] *Atlas sive cosmographicae meditationes* (...) *Duisburgi Clivorum* [1595], tabl. XXVII. Całość reprodukuje V. Kordt, *Materiały po istorii russkoj kartografii*, vyp. 2, Kiev 1910, tabl. X. O mapie tej zob.: B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 40, s. 25; K. Buczek, *Dzieje...*, s. 43–45 i ryc. XXI; tenże, *The History...*, s. 54–56 i fig. 27 (w obu wypadkach zreprodukowana tylko północna część mapy). Por. też reprodukcja 21.

[136] Zdaniem Buczka najsłabszą stroną mapy jest nie ubóstwo treści, „lecz rysunek sieci wodnej, nie wyłączając Niemna i Dźwiny. Dość powiedzieć, że odległość Kowna od ujścia Niemna jest tu dwa razy większa niż odległość Kowna od Mostów, choć w rzeczywistości oba te odcinki są jednakowe. Skrócił Strubicz również górny bieg Niemna i nie zaznaczył wielkiego łuku, który robi ta rzeka na odcinku od źródłowisk po Mosty. Poza tym umieścił jej źródła pod Słuckiem, a Nieśwież i Lachowicze przeniósł na północ od jej koryta, wydłużył też nadmiernie rzekę Wilenkę (u niego *Wilna*), a za to skrócił mocno zarówno rzekę Świętą, jak i wszystkie żmudzkie dopływy Niemna. Dźwina posiada nazbyt wydłużony górny bieg, średnim zaś i dolnym płynie prosto ku zachodowi, a nie ku północnemu zachodowi. Jeszcze gorzej wygląda rysunek Dniepru, który płynie od znajdujących się w pobliżu Moskwy źródeł do ujścia Sożu prosto ku południowi, a już najgorzej ma się sprawa z rzeką Wołchow, której Strubicz każe uchodzić do Zatoki Fińskiej zamiast do jeziora Ładoga, skracając przy tym nadmiernie jej bieg, z czego widać, że nie korzystał on nawet z *Moscovii* Zygmunta Herbersteina. W rezultacie Nowogród Wielki znalazł się w pobliżu Zatoki Fińskiej, której oś podłużna została nieco przekrzywiona z południowego zachodu ku północnemu wschodowi i której środkiem ciągnie się łańcuch dość dużych, a w rzeczywistości nieistniejących wysp. W rezultacie również wzajemna sytuacja poszczególnych miast i grodów wygląda z reguły fatalnie. Dość powiedzieć, że Troki umieścił Strubicz na północny zachód od Wilna, Rygę na tej samej szerokości geograficznej co Witebsk, a tak samo ma się rzecz z Wilnem i Mińskiem, Grodnem i Nowogrodem Siewierskim, tym ostatnim miastem i Putywlem, a niewiele lepiej i z Nowogrodem Wielkim i Moskwą, podczas gdy ta leży nieomal wprost na północ od Smoleńska itd.", K. Buczek. *Dzieje...*, s. 43; tenże, *The History...*, s. 53–54.

rwi. Wypływają zeń dwie rzeki: 1. *Memel* (!) – umiejscowiony zgodnie z biegiem Rosi, który na południe od Grodna przyjmuje z prawej strony Niemen i przekazuje mu swą niemiecką nazwę aż do ujścia; 2. dzieląca się na dwa ramiona, zachodnie z których stanowi Muchawiec, wschodnie zaś bezimienna rzeka, wpadająca do Prypeci przy Pińsku, którą możemy zidentyfikować jako Jasiołdę (bieg) lub Pinę (ujście). Mamy tu do czynienia z bardzo wyraźnym zapożyczeniem z mapy *Sarmacji Południowej* Bernarda Wapowskiego, na której w tym miejscu znajdowało się nieco bardziej rozległe *Sarmatica palus,* z którego wypływały rzeki Muchawiec, Leśna, Narew i Jasiołda lub Pina, co wyraźnie ukazuje münsterowska przeróbka z roku 1540. Merkatorowska mapa Europy z 1554 r. podaje, przy identycznie jak na *Lithvanii* zarysowanym obiekcie, nazwę *Sarmatice paludes.* Warto zwrócić uwagę, że na obu tych mapach oddzielił Merkator od jeziora czy bagna Sarmackiego jego zachodni fragment, tworząc małe jezioro, z którego wypływają Narew i Leśna. Tak samo przedstawia tu sytuację mapa Polski Jakuba Gastaldiego (Wenecja 1562 r.), z której zresztą *Lithvania* przejęła nazwę obiektu (*Salmatia Lago*). Korekty dokonał Merkator też przy nieistniejącym jeziorze *Cronos*, z którego u Wapowskiego i Münstera wypływały rzeki Niemen i Słucz; podobnie zresztą na merkatorowskiej *Europie* (1554). Natomiast na *Lithvanii* z jeziora tego wypływa już tylko Niemen, Słucz zaś znikła, ustępując miejsca płynącej równolegle do niej, o 75 km na wschód, Ptyczy nazwanej tu mylnie w górnym biegu *Liwske* (jest to zniekształcona nazwa miasteczka Hłuska), a w dolnym *Tur* (od pobliskiego miasteczka Turów). I tutaj nazwa *Cronos lago* przejęta została z mapy Polski Gastaldiego z 1562 r.

Amadoca lago, na dziale wodnym dorzeczy Dniepru i Dniestru między Podolem i Wołyniem, to drugie nie istniejące w rzeczywistości wielkie jezioro, zaznaczone na *Lithvanii.* Ku północy wypływają zeń dopływ Prypeć i Horyń oraz wpadająca do niego Słucz Wołyńska; na południe zaś dopływy Dniestru: Seret, Zbrucz, Smotrycz i Uszyca; wreszcie ku wschodowi Bożek i Boh. Także tutaj mamy do czynienia z podobnym jak uprzednio zapożyczeniem i przejęciem nazw z mapy Gastaldiego.

Krytycznie modyfikując (w interesującej nas partii mapy) obraz przedstawiony na *Sarmacji* Wapowskiego i jej münsterowskiej przeróbce, nie wyciągnął tu Merkator żadnych wniosków ze znacznego zmniejszenia omawianych elementów na mapach Polski Wacława Grodeckiego z 1562 i 1570 r. i Andrzeja Pograbki z 1570 r., na których Jezioro Sarmackie (bez nazwy) daje już początek tylko rzece Narwi, a jego powierzchnia została parokrotnie zmniejszona. Analogicznie wygląda sprawa Jeziora Amadockiego, teraz zredukowanego obszarowo i pozbawionego nazwy. Nasuwać się więc musi przypuszczenie, że na wspólnej podstawie obu map tej partii – *Polonii* Wapowskiego – jeziora Sarmackie i Amadockie mogły już występować w stanie szczątkowym.

Nazewnictwo rzek jest na *Lithvanii* wyjątkowo niedoskonałe. Prócz pominięcia nazw wielu przedstawionych tu rzek, występują bardzo liczne zniekształcenia, zmiany nazw miast na rzeczne, wypadki traktowania dwóch rzek jako jednej lub częściowego łączenia ich biegu. Merkatorowska bowiem kompilacja – dawnego materiału kartograficznego z nowszymi uzupełnieniami – ustawicznie tworzyła sytuacje nie do rozwiązania, dające w efekcie obraz bogatszy zarówno w informacje prawdziwe, jak i w coraz liczniejsze błędy – nieuniknione przy tej metodzie pracy kartografa.

Uwidacznia się to zwłaszcza przy przedstawianiu sieci osadniczej. W granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego zaznaczono na *Lithvanii* 206 miejscowości. Tylko 48 z nich nie figurowało na ogólnie znanych drukowanych mapach wcześniejszych; 6 pozostaje niezidentyfikowanych, a 10 znalazło się na mapie po raz drugi lub nawet trzeci. Dążąc bowiem do zwiększenia liczby miejscowości na swojej mapie, traktował niekiedy Merkator jako różne miejscowości – odmienne warianty nazw miast i miasteczek, zniekształcane przez poprzednich kartografów, a nawiązujące do wspólnego praźródła – map Wapowskiego oraz obcych map krajów sąsiednich (Prus i Inflant)[137]. Podobna zresztą sytuacja zaistniała na jego mapie Polski z 1585 r., na której występują licznie miejscowości wymieniane dwu-, a nawet trzykrotnie[138].

Generalna ocena merkatorowskiej *Lithvanii* nie daje więc podstaw, by uznać ją za zdecydowany krok naprzód w kierunku kształtowania poprawnego kartograficznego obrazu ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jest ona bowiem według Buczka tylko staranną kompilacją z prac wcześniejszych: własnej mapy Europy (1554), map *Sarmacji* Wapowskiego (1526), map Polski – Wapowskiego (1526), Grodeckiego (1562 i 1570), Pograbki (1570), Gastaldiego (1562 i 1568) i in. Z nowszych materiałów kartograficznych wykorzystane zostały przede wszystkim: mapa Macieja Strubicza, w wersji znacznie bardziej szczegółowej i uzupełnionej w stosunku do redakcji będącej podstawą znanego wydania z 1589 r. Przedstawiając północne ziemie Wielkiego Księstwa, posłużył się Merkator mapą Księstwa Połockiego Stanisława Pachołowieckiego (1580), z której przejął 12 miejscowości nie występujących we wcześniejszym materiale kartograficznym[139]. Mogły one zresztą dostać się na *Lithvanię* za pośrednictwem niezachowanej a rozszerzonej redakcji mapy Strubicza.

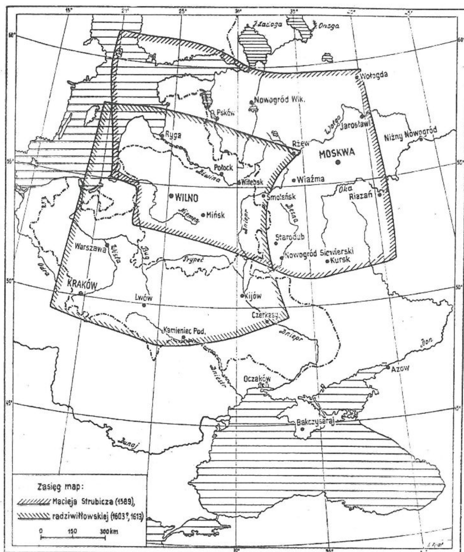
Wszystkie mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego z drugiej połowy XVI w. sporządzone zostały w małych skalach i dawały obraz ogólny, niepełny a bardzo zniekształcony. Niejednolita podstawa opracowania, brak elementarnych pomiarów astronomicznych i terenowych, skromna sieć miejscowości, wadliwie lokalizowanych i ze zniekształconym nazewnictwem, wreszcie błędny rysunek sieci wodnej i fatalne nazewnictwo rzek – niepozbawione elementów fantastycznych, dyskwalifikowały ten kartograficzny obraz kraju w oczach ludzi dobrze znających Wielkie Księstwo Litewskie z autopsji. Zdawali oni sobie niewątpliwie sprawę zarówno z błędów map, jak i z faktu, że ich praktyczna użyteczność była nikłą. Nie mogła więc być inną też wartość kartograficznej syntezy Merkatora. Stanowi ona jednak cenne świadectwo stopniowego postępu pierwocin własnej kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego, osiągniętego w latach wojny

---

[137] Na Litwie dwu- i trzykrotnie wymienione zostały miejscowości: Dryświaty (*Driswiat*, *Driswer*), Gorżdy (*Garsden*, *Garden*), Jurbork (*Jurburgk*, *Georgenburg*), Kupiszki (*Kupisken*, *Krupisken*), Onikszty (*Oniksto*, *Anixen*), Rzeczyca (*Rzeszak*, *Chezica*), Szczuczyn (*Sczuczyn*, *Czutma*), Szereszewo (*Scherescoua*, *Sedziechow* at *Szedelzow*), Wierzbolów – poprzednio Nowa Wola (*Wirslowo*, *Wirraliske*, *Nouauol*), Zejmy (*Sejmi*, *Zeimi*).

[138] K. Buczek. *Dzieje...*, s. 37; tenże, *The History...*, s. 46.

[139] Są to: Bielniaki (na obu mapach *Bielniaki*), Bobynicze (u Merkatora *Bobenicz*, u Pachołowieckiego *Bobonice*), NN (u M. *Budowicz*, u P. *Badonieze*), Hołubicze (u M. *Holubicze*, u P. *Holubiez*), Ozieryszcze (u M. *Oczerczisce*, u P. *Ozieryscza*), Psuja (u M. *Psuia*, u P. *Psina*), Susza (u M. *Sasza*, u P. *Susza*), Uła (na obu mapach *Vla*), Uświat (na obu mapach *Vswiat*), Uszacz (na obu mapach *Usacza*), Wiata (u M. *Vmiata*, u P. *Viviata*) i Woroniecz (u M. *Woronocz*, u P. *Vuoronec*). Poprawniejsza w niektórych wypadkach forma nazwy na mapie Merkatora zdaje się wskazywać na „korektę" nazw mapy Pachołowieckiego przez kogoś znającego ten teren lub za pomocą innego materiału kartograficznego czy wykazu miejscowości.



Ryc. 2. Zasięgi map: Macieja Strubicza (1589) i radziwiłłowskiej (1603?, 1613). Rys. L. Fijał.

o Inflanty do roku 1582. Umożliwia też właściwą ocenę znaczenia prac nad przygotowaniem wielkiej mapy tzw. „radziwiłłowskiej", które w momencie ukazania się atlasu Merkatora były już w pełnym toku.

Jak widać, dzięki pracom szeregu staropolskich kartografów obraz ogólny sieci hydrograficznej obszaru W.Ks. Litewskiego (w jego rozległych granicach sprzed roku 1569), przedstawiony został dość poprawnie już na trzech mapach Bernarda Wapowskiego (zachowały się tylko fragmenty *Polonii* 1526 r. i *Sarmacji Południowej* 1528 r.). Trzecią była całkowicie zaginiona *Sarmacja Północna* 1526–1528 r. Stopniowo zbliżał się on do rzeczywistości, wzbogacany nowymi szczegółami, a i poprawiany przez kolejne pokolenia.

Z uzupełnieniami i korektami lat 1579–1582, uwzględnionymi na mapie Macieja Strubicza, wydanej w roku 1589, dał on podstawę dość szczegółowemu przedstawieniu sieci rzecznej rozległego kraju na mapie Litwy Gerarda Merkatora, opublikowanej pośmiertnie w *Atlasie* z 1595 r.

Zasadniczą jego korektę i uzupełnienia przyniosła dopiero radziwiłłowska mapa Litwy, po raz pierwszy wydana w roku 1603. Dziś znana jest szeroko z drugiego – amsterdamskiego wydania roku 1613. Jego unikat zachował się w zbiorach Caroliny – Biblioteki Uniwersytetu w Uppsali. Z tych samych tablic miedziorytniczych odbijana była później dla amsterdamskich wydań Atlasu Wilhelma Blaeuwa lat: 1631, 1633 i 1635. W wydaniach późniejszych zamieszczano już zmniejszoną przeróbkę z utratą wielu szczegółów. Dokładne omówienie tej mapy podaję w następnym rozdziale.

Przy okazji zwrócić wypada uwagę na znacznie wcześniejszą, a obfitującą w szczegóły, dokumentację kartograficzną wąskiego pasa pogranicza prusko-litewskiego, jaką przynosi wspomniana w rozdziale następnym wielka mapa Prus Kaspra Hennebergera, wydana w Królewcu w roku 1576 (skala ok. 1:370 000). Cały pas pogranicza prusko-litewskiego, od Bałtyku i Zalewu Kurońskiego aż po zachodnią granicę Podlasia (już od lat siedmiu wchodzącego w obszar Korony) obfituje tu w szczegółowo przedstawione większe i drobne rzeki i strumienie z nazwami. Znacznie mniej liczne są sygnatury i nazwy pogranicznych miejscowości. Większości tych szczegółów próżno by szukać nawet na znakomitej mapie radziwiłłowskiej z 1613 r., o trzy i pół krotnie mniejszej skali, o której mowa w następnym rozdziale. Warto zainteresować nią historyków – regionalistów – nie tylko ziem Litwy, ale i Korony, zwłaszcza Mazowsza.

Już Karol Buczek wykazał decydujący wpływ map opracowywanych w Polsce i przez Polaków na twórczość kartografów zachodnioeuropejskich, przedstawiających na swoich nowych mapach obszary dzisiejszych: Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy, a także przyległych do nich ziem Państwa Moskiewskiego. Przekonywająco udokumentował to na przykładzie wielkiej mapy Europy Gerarda Merkatora wydanej w latach 1554 i 1572. Nie uwzględnił jednak szeroko znanej i cenionej merkatorowskiej mapy świata, wydanej w Duisburgu w roku 1569. Nie przyciągnęła też ona szczególnej uwagi historyków kartografii krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Każdy wie o jej istnieniu z podręczników kartografii i jej historii. Bardzo szeroko omawiana jest i oceniana, głównie jako dzieło przełomowe dla nawigacji morskiej, zwłaszcza oceanicznej. Zastosowanie bowiem przez Merkatora odwzorowania walcowego, z siatką południków i równoleżników przecinających się pod kątem prostym, pozwoliło na stworzenie map, w których

każda prosta, łącząca dwa punkty na przeciwległych brzegach morza czy oceanu była loksodromą – linią wyznaczającą niezmienny kurs geograficzny. Od wskazań busoli różnił się on tylko nieznacznie (ze względu na lokalnie zmienną deklinację magnetyczną). Na mapie tej występowała jednak deformacja odległości i obszarów, rosnąca w miarę oddalania się od równika. W warunkach wieku szesnastego, kiedy obszary podbiegunowe (poza Europą) nie były jeszcze uczęszczane przez żeglarzy, nie miało to większego znaczenia.

Żaden z dawniejszych polskich autorów nie zwrócił uwagi na przedstawiony na tej mapie obraz ziem Rzeczypospolitej. Było to skutkiem braku dostępu do paryskiego unikatu, choć istniały też wydania reprodukcji w skali 1:1 tego ostatniego. Zapewne działała sugestia tytułu i funkcjonalna klasyfikacja mapy jako morskiej. Trudno było spodziewać się więc tu dobrego ujęcia ziem Polski i Litwy.

Z unikatem tej mapy mogłem zapoznać się podczas miesięcznego pobytu w Paryżu, dzięki otrzymaniu w roku 1995 miesięcznego stypendium Fundacji Lanckorońskich. Wysoko na czołowej ścianie specjalistycznej czytelni zbiorów Bibliothèque Nationale wisi wspaniała mapa Świata naklejona na płótnie. Doskonale zachowana, czytelna w każdym szczególe (z przystawionej wysokiej drabinki), figuruje w katalogu jako mapa świata Gerarda Merkatora z 1569 r. Nie rzuca się tu w oczy charakterystyczna siatka geograficzna *(Merkatora)* naniesiona bardzo delikatnie. Znacznie wyraźniejsze są deformacje przestrzenne obrazu: przewiększenia powierzchni i odległości, w Europie rosnące w miarę przesuwania się ku północy.

Zarysy lądu i sieć rzeczna Europy Środkowej i Wschodniej nie zaskakują tu widza, nawykłego do oglądania szesnastowiecznych map tego obszaru. Natomiast wierny i przejrzysty obraz ziem Polski zdumiewa bogactwem szczegółów. Precyzyjny rysunek sieci rzecznej, z nazwami rzek głównych, schematyczny, ale poprawny przebieg pasm górskich, wreszcie równomiernie rozmieszczona sieć sygnatur miast z czytelnymi nazwami, czynią z tej *morskiej* mapy najlepszą syntezę kartograficznego obrazu Europy Środkowej i Wschodniej sprzed powstania mapy Europy Merkatora wydania 1572 r. Szczegółów mamy tu mniej, niż na tej ostatniej, jednak wrażenie ogólne ta partia mapy Świata sprawia lepsze. Dzięki uprzejmości Bibliothèque Nationale mogę tu przedstawić interesujący nas fragment tej mapy. Nie wzbogacając znanego obrazu ziem Polski i Litwy, daje ona jego najbardziej udaną kartograficzną syntezę, której podstawą były głównie mapy Wapowskiego: *Polonia* i *Sarmacja Południowa* (a zapewne także *Sarmacja Północna*, znana dziś tylko ze wzmianki przywileju z roku 1526). Śladem tej zależności jest obecność mitycznych jezior: Amadockiego, Chronos i Sarmackiego, które wkrótce już znikły z nowszych map Polski, poczynając od mapy Wacława Grodeckiego (1562).

Wschodnia granica zasięgu *Sarmacji Południowej* (a więc najpewniej i *Sarmacji Północnej*) Bernarda Wapowskiego przebiegała przez Morze Czarne i Azowskie, ujście Donu z Azowem. Sięgała zatem południka 40° długości wschodniej, odchylając się ku wschodowi w miarę przesuwania się ku północy. Materiału podstawowego dostarczyła tu Merkatorowi (w zasięgu nie objętym mapami *Sarmacji*) mapa Państwa Moskiewskiego Antoniego Wieda, o której była już mowa, wydana drukiem w roku 1542 w Antwerpii, oparta na materiałach proweniencji moskiewskiej.

III

Radziwiłłowska mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego

W momencie ukończenia druku atlasu Gerarda Merkatora trwały już na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego szeroko zakrojone prace nad przygotowaniem od podstaw nowoczesnej mapy całego kraju, która miała zawierać informacje zarówno geograficzne, jak i polityczne, a nawet historyczne. Ich inicjatorem i mecenasem był jeden z najbogatszych magnatów litewskich, członek najpotężniejszej w kraju rodziny, która w roku 1547 otrzymała od cesarza Karola V tytuł książęcy, książę Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, zwany Sierotką (1549–1616), twórca ordynacji nieświeskiej, kleckiej i ołyckiej oraz właściciel wielu innych rozległych dóbr. Od roku 1590 piastował on urząd wojewody trockiego, a w 1604 r. został wojewodą wileńskim, zatem pierwszym dygnitarzem na Litwie.

W XVII i XVIII w. zasłynął jako autor poczytnego opisu pielgrzymki do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu, rozpoczętej w Wenecji 16 kwietnia 1582 r. i zakończonej tamże w dwa lata później. Tekst, spisany pierwotnie w języku polskim, ukazał się drukiem w łacińskim tłumaczeniu księdza Tomasza Tretera pod tytułem *Hierosolymitana peregrinatio*... (Brunsberga 1601, pod tą datą ukazało się parę kolejnych odbić wykonanych przez drukarza Jerzego Schönfelsa), następnie w Antwerpii w 1614 r. Przekład niemiecki wyszedł w Moguncji już w 1603 r., ponownie zaś we Frankfurcie w 1609 r. Wreszcie przekład polski z łacińskiej przeróbki Tretera, dokonany przez księdza Andrzeja Wargockiego, wydawany był w Krakowie w latach 1607, 1611, 1617, 1628, 1683. Wydań z XVIII i XIX w. nie będziemy już tu wyliczać. Natomiast oryginalny tekst polski ogłoszony został z rękopisu dopiero przez Jana Czubka w Krakowie, w 1925 r. Jak wykazały najnowsze badania, była to już druga redakcja, znacznie różniąca się od pierwotnego tekstu autorskiego, dotychczas spoczywającego w rękopisie. Na szczególną uwagę zasługuje bogactwo obserwacji naukowych, zwłaszcza geograficznych, podawanych w tym podjętym z motywów religijnych dziele[140].

[140] Podstawowe dane biograficzne, informacje o twórczości i wydaniach, źródłach i opracowaniach poświęconych tej wybitnej postaci podaje *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut"*, t. 3, *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe N–Ż*, [Warszawa] 1965, s. 153–155. Nowe ustalenia co do czasu powstania i kolejnych redakcji dzieła daje

Nie znamy daty rozpoczęcia prac nad mapą Litwy, która miała najtrwalej upamiętnić imię księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła daleko poza granicami ojczystego kraju. Zainteresowanym badaczom znana jest ona szeroko z wydania, które ukazało się w roku 1613 w Amsterdamie pod nazwiskiem księcia, lub raczej z odbić tych samych tablic (z datą 1613) w atlasach Wilhelma Blaeuwa, poczynając od jego pierwszego wydania z 1631 r. Bardzo wiele razy przerabiana i zmniejszana przez licznych kartografów i wydawców, stała się najbardziej chyba popularną mapą części ziem Rzeczypospolitej i na dwa przeszło wieki ukształtowała obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego w kartografii europejskiej. Od dawna była przedmiotem zainteresowania historyków kartografii. Powszechnie też uważa się ją za jedno z czołowych dzieł kartografii staropolskiej i europejskiej tego okresu[141].

Ze względu na brak źródeł, okoliczności powstania mapy nadal pozostają słabo zbadane. Niezbyt jasną jest przede wszystkim sprawa autorstwa. W literaturze naukowej aż do końca XIX w. mapę tę traktowano po prostu jako dzieło wykonane z inicjatywy i kosztem księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła. Jemu też przypisywana była cała zasługa. Jednocześnie wiadomo było, że istniała jakaś mapa Litwy Tomasza Makowskiego, nieznana jednak z autopsji żadnemu ze wspominających o niej autorów z XVIII i XIX w.[142] Dopiero na początku bieżącego wieku prawdopodobieństwo udziału Tomasza Makowskiego w przygotowaniu mapy radziwiłłowskiej wykazał Beniamin Kordt, wiążąc powstanie mapy ze znaną działalnością tego ostatniego jako sztycharza nieświeskiego[143]. Słuszności tego przypuszczenia dowiódł Henryk Merczyng, który

St. Alexandrowicz, *„Peregrynacja do Ziemi świętej" księcia Radziwiłła Sierotki. Czas powstania rękopisu*, [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, Poznań 1976, UAM, s. 585–601. Zwarty opis podróży dał J. Pertek, *Polacy na morzach i oceanach*, t. 1, Poznań 1981 s. 303–310. Szczegółowy życiorys zob. H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zwany Sierotką*, PSB, t. 30, Wrocław 1987, s. 349–361. Pełny obraz życia i dokonań z uwzględnieniem zasług jako mecenasa kartografii Litwy i Rzeczypospolitej daje piękna monografia: T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616) wojewoda wileński*, Warszawa 2000, ss. 381. Zasługi dla kartografii zob. s. 206–216 i 298.

[141] Syntezę wiadomości o mapie radziwiłłowskiej podaje, wraz z bibliografią, K Buczek, *Dzieje [...]*, s. 47–51; tenże, *The History [...]*, s. 58–63. Do wymienionych tam opracowań dodać by należało oparty na pracach Merczynga i Jakubowskiego artykuł: J. Andrius, *Kunigaikščio Radvilos Lietuvos žemelapis*, „Aidai" 1952 nr 10, s. 439–450 oraz J. Petrulis, *Karta Velikogo Knjažestva Litovskogo 1613 g. i nekotorye voprosy istoričeskoj kartografii*, [w:] *Materialy VI-oj Konferencii po istorii nauki v Pribaltike*, Vilnjus 1965, s. 54–59; A. Gustaitis, *Kunigaikščio M. K. Radivilo (Našlaitėlio) 1613 metų žemelapis amžių perspektyvoje*, odb. z „Karys" 1970, nr 8–9. Najważniejsze z niżej analizowanych informacji o pierwszym wydaniu mapy daje St. Alexandrowicz, *Pierwsze zaginione wydanie radziwiłłowskiej mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" (dalej KHKM), r. 16 (1968), nr 3, s. 539–545. Inne prace szczegółowe zacytowane zostaną w odpowiednich miejscach.

[142] Wiadomość tę podał J. D. Janocki, *Janociana sive clarorum atque illustrium Poloniae auctorum mecenatumqe memoriae miscellae*, vol. II, Varsaviae et Lipsiae 1779, s. 162–163: „Thomae Makowski, equitis poloni: Magni Lithuaniae Ducatus Tabula Geographica: lituanicarum omnium rarissima est. Nec episcopo kioviensi, Josepho Andreae comiti Zalvscio, patriorum monumentorum indagatori tanto, unquam visa, nec audita fuit. Exoriente saeculo superiore in publicum prodiit. Mentioque eius facta est ab Hesselo Gerardo, in ea nota quam editae a se, anno a Christo nato MDCXIV, Tabulae Russiae, ex autographo Theodori Moscoviae principis desumtae, apposuit". Powołując się na Janockiego, powtarzali tę informację: E. Rastawiecki, *Mappografia dawnej Polski*, s. 116–117; J. Lelewel, *Geografia, opisanie krajów polskich (udzielone 1829 do atlasu panny Reginy Korzeniowskiej)*, Poznań 1879, s. 5. Cytat powyższy przytoczył już J. Jakubowski, *W sprawie mapy Litwy Tomasza Makowskiego (1613)*, „Przegląd Geograficzny", r. 1 (1918–1919), s. 297.

[143] V. Kordt, *Materialy po istorii russkoj kartografii*, vyp. 2, Kiev 1910, s. 3–7; reprodukcja tabl. XIII–XIV. Por. reprodukcje 24 i 25.

uważał Makowskiego za niewątpliwego wykonawcę rysunku mapy, słusznie stwierdzając jednocześnie: „(...) z tego co wiemy o Sierotce, możemy przyjść do przekonania, iż on był *spiritus movens*, kierownikiem całej ogromnej pracy zdjęcia krainy litewskiej (...)"[144].

Jedyny znany egzemplarz samodzielnego wydania mapy z 1613 r. znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali (Carolina). Dziwne, że Ludwik Birkenmajer, podając o nim informację ustalającą autorstwo Tomasza Makowskiego, nie zwrócił uwagi na tytuł mapy, wskazujący, że jest to szeroko znana i ceniona mapa Radziwiłła[145].

Dopiero w parę lat później tożsamość mapy Makowskiego z radziwiłłowską stwierdził ostatecznie Jan Jakubowski, uznając za jej rzeczywistego autora Tomasza Makowskiego[146]. W ostatnich dwudziestu latach nowe odkrycia archiwalne rzuciły sporo światła na tę, pozornie już rozstrzygniętą, kwestię. Karol Buczek wykrył współudział w pracach nad mapą dobrze już znanego kartografa Macieja Strubicza, wyrażając jednocześnie przypuszczenie, że w przygotowaniu naukowym mapy wzięli udział jezuici, których protektorem i dobroczyńcą był książę Sierotka. Zakwestionowana natomiast została rola Makowskiego jako autora mapy. Zdaniem Buczka w rzeczywistości był on tylko jej rysownikiem, niesłusznie przypisującym sobie miano „geografa"[147].

Odnalezione wzmianki źródłowe o Makowskim pozwalają ustalić jednoznacznie, że na dworze nieświeskim księcia Sierotki zajmował on stanowisko bardzo skromne; był komornikiem, czyli sługą wysyłanym z listami i używanym do różnych czynności na miejscu[148]. Wydaje się też, że poza talentem rysownika i nabytymi umiejętnościami sztycharza, nie dysponował przygotowaniem teoretycznym, niezbędnym do samodzielnej pracy nad mapą. Był zapewne jedynie wykonawcą rysunku lub raczej całej serii rysunków mapy, najpierw cząstkowych, później

[144] H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613 ks. Radziwiłła Sierotki pod względem matematycznym i kartograficznym*, „Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego", Wydział III, r. 6 (1913), z. 6, s. 439.

[145] L. Birkenmajer, *Wiadomość o mapie geograficznej Litwy Tomasza Makowskiego (z r. 1613) uważanej za zaginioną*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności", t. 18 (1913), nr 4, s. 24–25. Jego reprodukcję ogłosił dopiero po drugiej wojnie światowej Paweł Reklaitis (zob. przypis 175). Dzięki uprzejmości dyrekcji Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali mogę dać zdjęcie tego unikatu (reprodukcja 24).

[146] J. Jakubowski, *W sprawie mapy Litwy*, s. 297–305; tenże, *Tomasz Makowski sztycharz i kartograf nieświeski*, Warszawa 1923, s. 20. Wcześniejsza, krótsza, wersja tej pracy ukazała się pod nieco innym tytułem: J. Jakubowski, *Z dziejów Księcia Sierotki. Geograf polski Tomasz Makowski*, Moskwa 1816 (omyłka, 1916), s. 1–10. Odb. z „Odgłosów", księgi zbiorowej wydanej nakładem Stowarzyszenia Dom Polski w Moskwie.

[147] K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 49–50; tenże, *The History [...]*, s. 61–62.

[148] St. Alexandrowicz, *Nieznane źródła do działalności Tomasza Makowskiego, sztycharza nieświeskiego*. „Przegląd Historyczny" (dalej PH), t. 56 (1965), z. 3, s. 459–463; tenże, *Stanowisko Tomasza Makowskiego na dworze nieświeskim (przyczynek do biografii artysty)*. „Biuletyn Historii Sztuki", r. 29 (1967), nr 4, s. 522–531. Po oddaniu do druku cytowanych pozycji prof. dr Jerzy Wiśniewski wskazał mi dane, zdecydowanie przemawiające za pochodzeniem Tomasza Makowskiego z Podlasia. Rejestr poborowy z roku 1580 wymienia we wsi Makowo (parafia Kobylin, pow. bielski, woj. podlaskie) Michała Makowskiego syna Mateusza, jego brata stryjecznego Mikołaja, ks. Mikołaja Makowskiego plebana kobylińskiego, Jana Wojdę Makowskiego syna Wojciecha i Stanisława Makowskiego syna Jerzego, zob. „Źródła dziejowe", t. 17, cz. 1. Warszawa 1908, s. 102. W popisie wojska litewskiego z 1528 r. wymienione jest *Selo Makovskich zemjane* w ziemi bielskiej, w którym wyliczeni zostali Michał Makowski i Marko, Stanisław, Wojdo i Wojsław Mikołajewiczowie (Makowscy), *ibidem*, s. 209. Mamy nawet prawo przypuszczać, że do służby radziwiłłowskiej dostał się Tomasz Makowski dzięki protekcji Macieja Strubicza. Ten ostatni posiadał bowiem wieś Brzeziny w parafii tykockiej, część której nosiła nawet przejściowo nazwę Strubicze (dziś Giełczyn), zob. *ibidem*, s. 154; Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576, wyd. J. Topolski i J. Wiśniewski, Wrocław–Warszawa 1959, s. 99. Przy tej samej wsi trzy włóki trzymał według lustracji 1576 r. wspomniany już pleban z Kobylina-Borzym – Mikołaj Makowski, *ibidem*, s. 141. Musiał więc Strubicz znać osobiście przynajmniej księdza Mikołaja, a może i jego krewniaków z Makowa.

zaś obejmujących całość dzieła. Wątpić natomiast można, czy był jedynym autorem sygnowanego przez siebie krótkiego tekstu objaśniającego, dołączonego do osobnego wydania mapy, a przedrukowanego również w późniejszych wydaniach atlasowych. Stanowi on dobrze przemyślaną laudację kraju.

Jednym ze współpracowników, który dostarczył materiały podstawowe z terenu Kijowszczyzny i zapewne Wołynia, był nieznany z nazwiska adresat listu księcia Sierotki z początku roku 1597. Pewne sformułowania listu i treść tej partii mapy zdają się wskazywać na możność identyfikacji adresata z księciem Konstantym Wasylem Ostrogskim, wojewodą kijowskim[149]. Informacje zawarte w cytowanym liście pozwalają domyślać się współudziału drugiego jeszcze współpracownika, od którego książę Sierotka otrzymał mapę dolnego biegu Dniepru. Przy obecnym stopniu znajomości zagadnienia przyjąć możemy śmiało, że mapa, opracowana z inicjatywy i kosztem Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, stanowi wynik pracy całego zespołu ludzi. Miejmy nadzieję, że dalsze badania lub szczęśliwy przypadek ujawnią nieznane dotychczas źródła, które pozwolą poznać choćby częściowo skład tego zespołu.

Warto nadmienić, że w końcu XVI w. byli na Litwie ludzie czynnie zainteresowani postępami kartografii europejskiej. Należał do nich jeden z licznych korespondentów Abrahama Orteliusza – rektor kalwińskiego gimnazjum wileńskiego Jan Jonasz Morawczyk[150]. Pośrednio

[149] List ten ogłosił z kopiariusza H. Merczyng, Mapa Litwy z r. 1613, s. 418–419, a przedrukował St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego[...]*, „Studia Źródłoznawcze", X, Warszawa–Poznań 1965, s. 40–41. Korzystając ze wskazówki dr. Michała Siekierskiego, trafiłem do rękopisu, w którym znajduje się ta kopia (AGAD w Warszawie, Archiwum Radziwiłłowskie, dział II, ks. 56, s. 239–240) i mogę tu podać całość tekstu, z rozwiązaniem skróconych słów, dodaniem niezbędnej interpunkcji i znaków diakrytycznych oraz unowocześnieniem pisowni: „Zacnie urodzony panie a przyjacielu mnie łaskawy. Za to chrześcijańskie politowanie, które WM ze strony zeszłej małżonki mej czynić raczysz, wielce dziękuję. Życzę od Pana Boga, aby WM i z domem WM długo wszelakimi pociechami obdarzał i w dobrym zdrowiu zawsze chował. Dziękuję przy tym żeś mi WM posłać raczył wymalowany tractus Boristhenis caeterorumque et fluviorum et locorum adiucentium [!, powinno być „adiacentium" – St. A.]. Widzę, że WM pilnie w tem pracujesz, jednak że teraz dimensionem miliarium nie masz, snadniej się już potym sprawi, gdy wszytko się zniesie, co ad descriptionem totius mappae będzie potrzeba. Jakom WM dał znać, posłałem tego swego *amanuensa* do niektórych powiatów, aby pilno spisał miejsca et distantia ich. Insze [może raczej „tuszę"' – St.A.] zabawi się przez post, ale skoro się wróci, dam WM znać, et communicabo consilio z WM, jako się WM będzie widziało dalej postąpim, aby już w imię boże koniec mógł być tej spolnej naszej pracy. Jest już też wymalowany u mnie tractus Boristenis cum dimensione, ale Horodiscza wkoło, tych że pewnej wiadomości nie było, zaniechano. Jednak sposabiam się na takich, co i tego świadomi będą, że potym spolnie wszytko porządnie się naznaczy. Jeśliby też ondzie po Wielkiej Nocy sprawy i commoditas WM znosić mogła, abyś się raczył do mnie, tu do Nieświeża, przejeździć dla snadniejszej rozmowy, pewnie barzo rzecz wdzięczna potkałaby mnie z łaski WM, a podobno i prędzej by się skończyć mogło. Jednak za tym czasem zwróci li się ten mój sługa, a WM nie odjedziesz na Sejm, cum relatione poszlę go do WM. Ja dla słabego barzo zdrowia na Sejm nie mogłem jechać. Myślę ku końcu przybyć jeśli Pan Bóg pokrepczy. Zalecam się zwykłej łasce WM, proszę racz mię zawsze w niej chować". Elementami pomocniczymi dla datowania listu (przy kopii brak zarówno daty dziennej, jak rocznej), mogą być wpisane obok niego, do tej samej księgi, listy: poprzedzający (s. 238, list do NN z Nieświeża 3 maja 1597 r.) i następny (s. 240, z Białej 15 listopada 1597 r.; świadectwo odejścia po przesłużeniu u księcia trzech lat, w które zaopatrzono „Ferendum Linum natione Italum", udającego się do ojczyzny). Uzasadnienie hipotezy o współpracy Radziwiłła z Ostrogskim sformułowałem, przytaczając dalsze argumenty pośrednie, już przed laty, zob. St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego [...]*, s. 58–59 (przypis 85). Tę próbę identyfikacji uznał za wątpliwą K. Buczek, *The History [...]*, s. 58. Ostatnio zakwestionował ją także T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616) wojewoda wileński*, Warszawa 2000, s. 206–216. Nowe informacje o współpracownikach, korespondencji księcia Sierotki oraz jego zainteresowaniach mapami: *ibidem* s. 206–216.

[150] Dwa listy Jana Jonasza Morawczyka do Abrahama Orteliusza: 1. z Frankfurtu nad Menem (10 kwietnia 1590 r.), 2. z Wilna (17 czerwca 1595 r.) ogłoszone są w: *Abrahami Ortelii (Geographi antverpiensis) ... Epistulae ... (1524–1628)*,



Ryc. 3. Portret księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki wojewody wileńskiego. Ryt. Łukasz Kilian, Augsburg 1604. Ze zbiorów Litewskiego Muzeum Narodowego

wskazuje to, że mapa radziwiłłowska nie powstała wyłącznie jako przejaw magnackiego mecenatu, lecz była również odbiciem zainteresowań miejscowego środowiska naukowego. Chyba też w tym środowisku należałoby szukać osoby, zasługą której było doskonałe przygotowanie podstaw geodezyjnych mapy – przez określenie drogą pomiarów astronomicznych współrzędnych geograficznych ważniejszych miejscowości kraju. Niestety, żadne znane historykom kartografii źródła nie wskazują bezpośrednio, kto, kiedy, gdzie i w jaki sposób te podstawowe prace wykonał. Możemy domyślać się, że skoro w 1599 r. mapa była już w zasadzie ukończona (por. niżej), to podstawowe pomiary musiały być przeprowadzane co najmniej o parę lat wcześniej. Ze względu na bliskie związki łączące księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła z jezuitami, którzy w tym czasie posiadali już na Litwie nie tylko kolegia, m.in. w Nieświeżu (założone w roku 1585 z fundacji księcia Sierotki), ale i powstałą w roku 1579 Akademię Wileńską, najbardziej prawdopodobnym wydawałby się udział w tej pracy jakiegoś matematyka-jezuity[151].

Wśród jezuitów nauczających w litewskich kolegiach i w Akademii zdecydowanie dominowali przedstawiciele nauk humanistycznych. Najwcześniej źródła notują jako działającego w tym czasie na Litwie wybitnego matematyka jezuitę, Anglika, o. Jakuba Bosgrave'a, który – jak podaje literatura – zorganizował na Akademii Wileńskiej katedrę matematyki[152]. W rzeczywistości katedra ta powstała jeszcze przed utworzeniem Akademii, w roku 1574, przy działającym już od 1569 r. kolegium jezuickim[153]. Raczej więc należałoby mówić o szkole matematycznej, zadaniem której było przygotowanie nauczycieli matematyki dla licznych kolegiów jezuickich powstających na obszarach Rzeczypospolitej.

Na początku 1577 r. o. Bosgrave w liście do generała zakonu – Klaudiusza Aquavivy – tak oceniał wyniki swej pracy: *W studiach matematycznych słuchacze czynią takie postępy, jakich*

---

nr 178, s. 430–432 i nr 272, s. 653–655. List drugi podpisał Morawczyk – *Johannes Jonas Iauilc Morauus, celebris Gymnasij Wilnensis Rector*. Morawczyk, jeden z czynniejszych ministrów braci czeskich w Polsce, wcześniej działał jako wychowawca młodych Ostrorogów. Wspomina o nim J. Bidlo, *Jednota bratrska v prvnim vyhnanstvi*, č. 3 (1572–1588), Praha 1909, s. 17, 42, 172. M. Baliński. *Dawna Akademia Wileńska*, Petersburg 1862, s. 94–95, pisze o podjętych przez synod wileński 1588 r. staraniach, które miały na celu podniesienie szkoły kalwińskiej w Wilnie, „której rektorem był wówczas jakiś uczony morawczyk Jan Jonasz", do stopnia akademii. Również J. Łukaszewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, t. 2, Poznań 1843, s. 163, wymienia Jana Jonasza Morawczyka jako rektora gimnazjum wileńskiego w 1595 r. O planach rozbudowy tego gimnazjum zob. *ibidem*, t. 1, Poznań 1842, s. 62–63; t. 2, s. 163. Zaczerpnięte z nieznanego źródła (lub może wydedukowane z Łukaszewicza) informacje Balińskiego o rektoracie Jana Jonasza już w roku 1588, mogą odpowiadać prawdzie. W pierwszym bowiem z wymienionych wyżej listów (z 10 kwietnia 1590 r.) do Orteliusza, Morawczyk prosił, by odpowiedź przesłać za pośrednictwem księgarza Jozjasza Richeliusa, który ją „ad me in Lithuaniam transferre curaret". Pełniejsze informacje o staraniach o podniesienie stopnia kalwińskiej szkoły wileńskiej i o zdecydowanej kontrakcji jezuitów, którzy dostrzegli zagrożenie interesów swego wileńskiego kolegium i akademii, uzyskując poparcie biskupa wileńskiego, kardynała Jerzego Radziwiłła i nuncjusza Annibala z Kapui, wreszcie o decyzji króla Zygmunta III Wazy, kładącej raz na zawsze kres tym projektom, przynoszą listy: Annibala z Kapui do kardynała Montalto (z Krakowa, 22 czerwca 1588 r.), *Listy Annibala z Kapui*, wyd. A. Przeździecki, Warszawa 1852, nr 34, s. 147–148; Zygmunta III Wazy do kardynała Jerzego Radziwiłła (z Krakowa, 18 lipca 1588 r.), drukowany: *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polszcze*, wyd. J. U. Niemcewicz, wydanie nowe, t. 2, Lipsk 1839, s. 334–335.

[151] K. Buczek. *Dzieje [...]*, s. 49; tenże, *The History [...]*, s. 60.

[152] S. Bednarski, *Bosgrave Jakób*, PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 374.

[153] Datę 1577 podaje ks. B. Natoński TJ, *Szkolnictwo jezuickie w Polsce w dobie kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII. Kontrreformacja – Barok*, Wrocław 1970, s. 332. Jest to jednak błąd zecerski; w maszynopisie udostępnionym mi przez autora figurował rok 1574. Por. też: ks. St. Bednarski TJ, *Geneza Akademii Wileńskiej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1929, s. 16 oraz przypis następny.

życzyłaby sobie Wasza Wielebność. Spodziewamy się, że Akademia Wileńska stanie się szkołą matematyki tak bogatą, że będzie mogła dostarczyć matematyków nie tylko własnej prowincji, ale i innym (...). Słuchaczy jest mniej więcej 40, w większości wychowankowie kolegium (...). Prawie nie ma wśród nich takiego, który by moim zdaniem nie nadawał się później do uczenia tego przedmiotu. Po wykładach geometrii, nauki trudnej i bez praktyki suchej, nastąpiły wykłady sfery. Słuchacze z radością oddają się lekturze i starają się ją poznać. Dzięki temu nabrali ochoty, by z zapałem opanować trudną encyklopedię tych gałęzi wiedzy[154].

Ten optymistyczny obraz budzić może pewne wątpliwości. Nic bowiem nie wiemy o dalszych karierach naukowych wychowanków, tak dobrze zapowiadających się jako matematycy. Działalność pedagogiczną ojca Bosgrave'a w Akademii Wileńskiej przerwał jego wyjazd do Anglii w roku 1580, bez pozostawienia następcy. Od roku 1595 katedrę objął o. Michał Salpa, Włoch[155].

Za kwalifikacjami Bosgrave'a do przygotowania podstaw mapy przemawia pośrednio jego korespondencja ze znakomitym matematykiem i astronomem, jezuitą Krzysztofem Claviusem, który w tym czasie działał w Rzymie. W listach swych przekazywał Bosgrave uwagi i poprawki do dzieł matematycznych Claviusa, dotyczące m.in. podstawowych pojęć związanych z odwzorowaniami kartograficznymi[156]. Brak bezpośrednich informacji, by Bosgrave przebywał w Nieświeżu podczas prac nad przygotowaniem mapy radziwiłłowskiej. Być może pewne obserwacje astronomiczne przeprowadził on jeszcze przed wyjazdem do Anglii – w latach 1577–1580, w związku z dość szeroko zakrojonymi pracami nad kartografią Wielkiego Księstwa Litewskiego prowadzonymi przez kartografów batoriańskich; wyniki dokonanych wówczas pomiarów mogły zostać wykorzystane później do prac nad mapą radziwiłłowską. Bardziej prawdopodobnym wydaje się jednak jego późniejszy bezpośredni udział w przygotowaniu mapy, skonstruowaniu jej siatki kartograficznej i określeniu położenia geograficznego poszczególnych punktów. Miejmy nadzieję, że dalsze poszukiwania źródłowe rzucą nieco światła na kwestię udziału uczonych jezuickich w przygotowaniu mapy radziwiłłowskiej, który przy obecnym stanie badań wydaje się nie ulegać wątpliwości.

Nadal nie znamy nawet terminu rozpoczęcia prac nad mapą. Już Merczyng ustalił, że na przełomie 1596 i 1597 r. pomiary terenowe były w pełnym toku[157]. Na tej samej podstawie Jakubowski przypuszczał, że wszystkie prace nad przygotowaniem mapy zostały ukończone w najbliższych latach, jeszcze przed końcem wieku[158]. Hipoteza ta znalazła potwierdzenie w odkrytym przez Karola Buczka w Archiwum Radziwiłłowskim liście Macieja Samuela Strubicza do

[154] List, z 22 lutego 1577 r., cytuję w przekładzie polskim za B. Natońskim, *Szkolnictwo jezuickie*, s. 332; zob. też: ks. L. Piechnik SJ, *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. I *Początki Akademii Wileńskiej 1570–1599*, Rzym 1984, s. 125 i 132–133 (obszerny cytat); ocena działalności o. Bosgrave, s. 132–135. Oryginał w Archivum Romanum Societatis Iesu (dalej ARSI), Pol. 80, f. 12v, fotokopia w Archiwum Prowincji Małopolskiej TJ w Krakowie.

[155] B. Natoński, *Szkolnictwo jezuickie*, s. 333.

[156] Listy Jakuba Bosgrave'a do Krzysztofa Claviusa z lat 1596–1607 znajdują się w Archivum Pontificiae Universitatis Gregorianae w Rzymie, „Fondo Curia", nr 530, 566, 567; mikrofilmy w Archiwum Prowincji Małopolskiej TJ.

[157] H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613 [...]*, s. 419.

[158] J. Jakubowski, *Projekt wydawnictwa pt. „Monumenta Poloniae Cartographica". Pamiętnik II Zjazdu słowiańskich, geografów i* etnografów w Polsce w r. 1927, t. 2, Kraków 1930, s. 253, pisze o mapie „która była już gotowa w r. 1597, ukazała się jednak w druku dopiero w r. 1613 w 4 arkuszach.

księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła z dnia 21 sierpnia 1599 r.; wynika zeń, że mapa była już w tym czasie gotowa. Pozostawało tylko dostarczenie jej czystorysu gdańskiemu sztycharzowi Janowi Kolnerowi, z którym Strubicz pertraktował w sprawie wykonania miedziorytu mapy[159]. Z drugiej strony pewne szczegóły treści wydania mapy z 1613 r. zdają się wskazywać, że ostatnie poprawki i uzupełnienia mogły być naniesione na rysunek mapy w latach 1609–1610[160].

Jako niekwestionowaną datę pierwszego wydania mapy powszechnie przyjmowano do niedawna rok 1613, podany w legendzie egzemplarza uppsalskiego i starszych wydań atlasu Blaeuwa (1631 r. i n.). Istniała jednak dawna tradycja o wcześniejszym wydaniu mapy Radziwiłła. W połowie XVII w. zanotował ją Marcin Zeiller, a za nim Andrzej Cellarius[161]. Michał Wiszniewski w swej historii literatury stwierdzał wprost, że książę „dał Makowskiemu Tomaszowi wysztychować w Nieświeżu kartę Litwy i biegu Dnieprowego, które w roku 1613 w Amsterdamie, ale mniej dokładnie przebito, a potem na mniejszą skalę przerobiono"[162]. Dotąd, niestety, nie znamy źródła tej interesującej informacji, która po raz pierwszy łączyła nazwisko Makowskiego ze znaną mapą radziwiłłowską. Nie znalazła też ona wiary u późniejszych historyków kartografii. Zdaniem Jakubowskiego „(...) do czasu, nim nie zostanie odkryty egzemplarz nieświeskiej edycji mapy, nie możemy z całą pewnością twierdzić, że edycja taka rzeczywiście istniała"[163]. Również autor niniejszej pracy początkowo uważał istnienie wydania nieświeskiego za mało prawdopodobne[164].

Nowe światło na kwestię chronologii pierwszego wydania mapy rzuca list kustosza kapituły warmińskiej, księdza Tomasza Tretera (znanego nam już tłumacza *Peregrynacji do Ziemi Świętej* na łacinę) do księcia Sierotki, z dnia 25 sierpnia 1607 r. (jedyny zachowany w Archiwum Radziwiłłowskim list tego autora)[165]. Z fragmentu poruszającego sprawę map wynika, że:

---

[159] K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 47–50; tenże, *The History [...]*, s. 61–62.

[160] St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego Tomasza Makowskiego [...]*, s. 57–58.

[161] "Gedachter Herzog Christoff mag vielleicht der Nicolaus Christophorus Radivilus, Herzog zu Oliika und Nieswiesz, des H. Römischen Reichs Fürst u. Ritter von Jerusalem, gewest seyn, der seyne Reiss ins gelobte Land in etlichen Capiteln beschrieben, und auf dessen Anordnung und die grossee Lithauische Landtaffel gemacht, hernach Anno 1613 wieder, aber nicht zum besten, gedruckt, und folgendes, in kleinere Form gebracht worden ist". M. Zeiller, *Neue Beschreibung des Königreichs Polen und Grossherzogtums Lithauen...*, Ulm 1647, s. 195. A. Cellarius, *Regni Poloniae Magnique Ducatus Lituaniae ... novissima descriptio*, Amstelodami 1659, s. 279, powtarza dosłownie za Zeillerem: „Dux ille Christophorus forsan fuit Nicolaus Christophorus Radivilus Dux Oliikiae et Nieswietzii, S. Imperii Romani Princeps etc., Eques Hierosolymitanus, qui iter suum in Terram Sanctam aliquot epistolis descripsit, et propriis sumptibus grandem illum Lituaniae typum geographicum, anno 1613 iterum, sed non admodum accurate impressum, conficiendum curavit". Fragment ten przytacza J. Jakubowski, *W sprawie mapy Litwy*, s. 298–299, powołując się jednocześnie na Zeillera (ale na późniejsze wydanie, przekład łaciński z 1663 r.) jako na drugie źródło informujące o istnieniu wcześniejszego wydania mapy. Porównanie obu tekstów wykazuje, że mamy tu do czynienia z jedną tylko relacją – Zeillera (ale z roku 1647), następnie dosłownie powtórzoną w przekładzie na język łaciński przez Cellariusa. Wypada traktować ją jako prawdopodobną, ponieważ od ukazania się wydania mapy z 1613 r. i jego niezmienionych przedruków w atlasie Blaeuwa (począwszy od 1631 r.) upłynęło jeszcze niewiele czasu i Zeiller mógł znać, przynajmniej ze słyszenia, również wcześniejszą wersję mapy radziwiłłowskiej.

[162] M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1845, s. 555. Część druga tej wiadomości wydaje się być zaczerpnięta od Zeillera względnie Cellariusa, skąd jednak powiązał je Wiszniewski z nazwiskiem Makowskiego, nie wiadomo. Czyżby widział jakiś egzemplarz pierwszej edycji?

[163] J. Jakubowski, *W sprawie mapy Litwy [...]*, s. 300.

[164] St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego Tomasza Makowskiego [...]*, s. 40.

[165] Oryginał w AGAD, AR, dział V, teka 405, nr 16409. Pełny tekst listu został już ogłoszony, zob. St. Alexandro-

1. od dawna już (zapewne od kilku tygodni lub nawet miesięcy) przetrzymywał Treter mapę świata z mapą Litwy, odbite prawdopodobnie na jednym arkuszu. Przesłane uprzednio do Flandrii celem wysztychowania i odbicia, dostały się one następnie do Polski za pośrednictwem kupców gdańskich. Księciu miał je dostarczyć wiceprowincjał litewski (jezuitów); był nim w tym czasie o. Paweł Boksza. Mamy chyba prawo przypuszczać, że czystorysy tych map wykonał Tomasz Makowski;

2. na listowną prośbę Tomasza Makowskiego „przy tychże" posłał Treter do Nieświeża mapy Litwy, które znajdowały się w sprzedaży u księgarzy gdańskich, nie znalazły jednak nabywców. Informacja o przesłaniu osiemdziesięciu map, uszkodzeniu czterech i o kilku egzemplarzach pozostałych jeszcze u księgarzy, pozwala określić wysokość nakładu tego wydania mapy Litwy na co najmniej 100 sztuk, raczej jednak więcej, bo przecież część książę musiał od początku pozostawić do swojej dyspozycji, na co wskazuje cytowany niżej list Macieja Samuela Strubicza, wspominający o wykonaniu w Augsburgu stu egzemplarzy herbów księcia, przeznaczonych do naklejania na mapy. Nie będzie więc chyba przesadą określenie nakładu na dwieście egzemplarzy. Z listu Tretera trudno domyślić się, kiedy mapy te zostały odbite. Stwierdzenie Tretera, że „zawsze" starał się o ich rozprzedanie, każe przypuszczać, że sprawa ta ciągnęła się przez czas dłuższy. W każdym więc razie wydanie nastąpiło przed rokiem 1607.

Tym samym uznać możemy za niewątpliwe istnienie wydania mapy radziwiłłowskiej sprzed roku 1607. Wydanie z roku 1613, dotychczas uważane za pierwsze, było więc w rzeczywistości drugim.

Dalsze informacje niedawno odkrytych źródeł pozwalają nieco ściślej określić czas ukazania się pierwszego wydania mapy. Podczas podróży na studia zagraniczne, którą w latach 1604–1607 odbyli trzej synowie księcia Sierotki: Jan Jerzy, Albrycht Władysław i Krzysztof Mikołaj, ich opiekunowie regularnie informowali księcia o przebiegu podróży i studiów. Całością spraw kierował Łukasz Felicjan Massalski, starosta perstuński. W liście datowanym z Augsburga 16 marca 1604 r. wspomina on, opisując zwiedzanie Ratyzbony, do której książęta z towarzyszami przybyli 1 marca: „Reverendus pater Dicius trzy mappy Lithuaniae et arborem vitae oddał w Pradze, w Regenspurku, w Auszpurku do Collegiów"[166]. Opierając się na informacji Tretera, możemy bez wahania stwierdzić, że były to egzemplarze pierwszego wydania mapy. Ponieważ zaś książęta opuścili Nieśwież na początku roku 1604, za prawdopodobną datę wydania mapy, egzemplarze której zabrano zapewne z Nieświeża, uznać wypada rok 1603. Za przyjęciem tej, a nie wcześniejszej daty przemawia i list Macieja Samuela Strubicza (syna kartografa Macieja),

---

wicz, *Pierwsze zaginione wydanie*, s. 544–545. Fragment poruszający sprawę map brzmi: „Mappam Universalem cum mappa Lithuaniae, które dla illuminowania do Flandryjej posłane były, od gdańskich kupców już em dawno dostał; alem bezpiecznej okazjej do przesłania mieć nie mógł; która mi się teraz dopiero przez RP Viceprouincialem barzo pożądana otworzyła; który je WKs Mci odda. Posyłam przy tychże na pisanie P. Thomasa Makowskiego, mappas Lithuaniae, które tam odbytu mieć nie mogły, chociam się apud Bibliopolas Gedanenses zawsze o to starał, egzemplarzów 80. Drugie się naruszyły podobno cztery, a kilka ich jeszcze apud Bibliopolas nieprzedanych; kiedy przedadzą pieniądze poślą, albo nieprzedane wrócą; o co ich upominać nie zaniecham". Pełniejszy obraz stosunków artystycznych pomiędzy Tomaszem Treterem i Tomaszem Makowskim zob. T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984, s. 206–210.

[166] AR, dział V, teka 219, nr 10 061. „Arbor vitae" to zapewne genealogia Radziwiłłów w postaci ozdobnego miedziorytu, zob. K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 48; tenże, *The History [...]*, s. 59.

który również towarzyszył młodym Radziwiłłom w tej podróży. 9 kwietnia tegoż roku pisał on z Augsburga: *Według rozkazania WKsMci dałem herb WKsMci szkulpturowi przedniejszemu auszpurskiemu wyrzezać na miedzi, który posyłam przez Mogilnickiego WKsMci, zostawiwszy przy sobie drukowanych czterdzieści do naklejania tych map, które sam [w znaczeniu „tu" – St.A.] są, a do WKsMci posyłam drukowanych sześćdziesiąt. Od rzezania herbu zapłacił pan Masalski złotych ośm, a za drukowany po półgroszu polskiemu*[167].

Niewątpliwie wspomniane herby użyte być miały do naklejania na egzemplarzach pierwszego wydania mapy. Liczba czterdziestu map, znajdujących się w Augsburgu, wskazuje pośrednio na częstszą praktykę darowywania mapy instytucjom czy osobom prywatnym a wpływowym podczas peregrynacji młodych Radziwiłłów. Stanowiło to najlepszą bodaj formę uwiecznienia pamięci domu radziwiłłowskiego w odwiedzanych środowiskach. Również w kraju bliskie fundatorowi osoby otrzymywały niedawno wydaną mapę. Pośrednim świadectwem takiej praktyki jest notatka w księdze wydatków dworu księcia Sierotki z dnia 2 maja 1604 r.: „za olstro do mapy, która się posłała Jego Mci Panu Wołowiczowi, dał gr. 12,9"[168].

Pośredniej wiadomości o pierwszym wydaniu mapy, na którym musiało figurować nazwisko jej rysownika – Tomasza Makowskiego, zdaje się dostarczać notatka na mapie Rosji, rytowanej w 1613 r. w Amsterdamie i uzupełnionej paroma szczegółami i poprawkami (łącznie z cytowaną niżej notatką) w roku następnym, przy czym data M.DC.XIII została przerobiona na M.DC. XIIII. Zachowały się i są reprodukowane w literaturze oba wydania tej mapy[169]. Na wolnej od treści kartograficznej przestrzeni nad ozdobnym kartuszem z legendą i dedykacją carowi Michałowi Fiodorowiczowi czytamy: *Thomas Makovius, in sua Lithuaniae Tabula, Kiow sub latitud. 50 gr. 10 min. Czirkassi ad 49 gr. posuit: et Oczakow 67 miliaribus versus Meridiem a Czyrcassi distantem (...).*

Cytując te notatkę Merczyng stwierdził: *ta ostatnia uwaga znajduje się, jak poniżej wskazujemy, przytoczona na mapie Sierotki, przy czem położenie Czerkas jest w przybliżeniu takie same, Kijowa zaś przy dokładniejszym pomiarze przez nas dokonanym nieco odmienne (50°27' zamiast 50°10'). Sądzimy, iż sztycharz nie zauważył drobnej zmiany co do Kijowa i że notatka z pewnością stosuje się do mapy Sierotki, gdyż drugiej mapy Litwy, specjalnie Makowskiego, w owe czasy nie było*[170].

Zarówno dostrzeżona przez Merczynga różnica w szerokości geograficznej Kijowa, jak i odmienna pisownia jego nazwy (na mapie z 1613 r. *Kijouia,* w uwadze do mapy Rosji – *Kiow*), wreszcie powołanie się na Tomasza Makowskiego, w wydaniu z roku 1613 nie wymienionego,

[167] Fragment tego listu cytuje K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 48; tenże, *The History [...]*, s. 58, z przypuszczeniem, że chodziło tu o exlibris księcia. Autograf w AR, dział V, teka 378, nr 15 227a. Unikat tego sztychu ze zbiorów Ossolineum przedstawia ilustracja 4.

[168] AGAD, AR, dział II, nr 68, s. 83. Nie był to więc, jak sądziłem, „egzemplarz wcześniejszej redakcji mapy, posłany do oceny i poprawek", St. Alexandrowicz, *Nieznane źródła [...]*, s. 461.

[169] Napis ten cytują: V. Kordt. *Materialy [...]*, serija 2, vyp. 1, Kiev 1906, s. 20–21; *ibidem*, vyp. 2, Kiev 1910, s. 6; H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613*, s. 420–421; pisownia cytatu według odbicia mapy z tej samej tablicy w: *Novus Atlas, das ist Abbildung und Beschreibung von allen Landern...*, Amsterdami, apud Guiljelmum Blaeuw, Anno 1636. Postać i ważniejsze prace sztycharza przedstawia J. Keuning, *Hessel Geritsz*, „Imago mundi", 6 (1949), s. 48–66. Fragment z wydania 1614 r., zob. reprodukcja 26.

[170] H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613*, s. 421.



Ryc. 4. Herb Trąby ks. Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki. Ryt. Łukasz Kilian, Augsburg 1604

a tylko ukrytego pod monogramem T. M. po tekście objaśniającym, wyraźnie dowodzą wykorzystania przez amsterdamskiego sztycharza egzemplarza pierwszego wydania mapy radziwiłłowskiej, za której autora uważał Tomasza Makowskiego, najprawdopodobniej podpisanego tam pełnym imieniem i nazwiskiem. Dysponować nim musiał Gerrits, przygotowując tablice drugiego wydania – z 1613 r., wykonanego w jego warsztacie. Zapewne nieco odmiennie niż na zachowanej mapie tego wydania oznaczono tam niektóre miejscowości, m.in. Kijów. W każdym razie, już przygotowując pierwsze wydanie swej mapy Rosji, oparł się Gerrits w jej zachodniej partii na mapie radziwiłłowskiej, co wskazuje na wcześniejsze posiadanie tej ostatniej względnie na kolejność opracowania obu map z 1613 r., przy której mapa Litwy została wykonana wcześniej, a Rosji po niej[171].

Miejsce pierwszego wydania mapy radziwiłłowskiej pozostaje, niestety, nadal nieznane. Być może, zgodnie z pierwotnym zamierzeniem, została ona wyrytowana w Gdańsku; jako miejsce opracowania i wydania mapy mógł być wówczas wskazany Nieśwież, co całkowicie tłumaczyłoby tradycję o wydaniu nieświeskim. Równie prawdopodobna wydaje się jednak możliwość, że miedzioryty pierwszego wydania wykonane zostały przez samego Tomasza Makowskiego w Nieświeżu; za tą ewentualnością przemawiałoby prawdopodobne umieszczenie jego nazwiska na mapach tego wydania, jak i to, że udokumentowane początki jego działalności jako sztycharza przypadają na rok 1601[172]. Po nim więc zlecanie przygotowania miedziorytu gdańskiemu rytownikowi Kolnerowi mogło już nie być potrzebne. Wzmianka w liście Tretera o mapach posłanych „na pisanie Pana Makowskiego" wskazuje w każdym razie, że część nakładu tegoż wydania stanowiła jego własność. Również i to może przemawiać za większym niż samo wykonanie rysunków wkładem pracy Makowskiego w finalizację pierwszego wydania mapy radziwiłłowskiej. W każdym jednak razie wydaje się najbardziej prawdopodobne, że czas pracy Makowskiego nad czystorysem, a może nawet już nad tablicami pierwszej edycji mapy, zamyka się pomiędzy jego powrotem z Brunsbergi – gdzie w latach 1600–1601 nabywał pod kierunkiem Tomasza Tretera umiejętności rytownika – a końcem 1603 r., kiedy mapa była już z pewnością odbita.

W świetle więc znanych obecnie źródeł tradycja o istnieniu wcześniejszego wydania mapy radziwiłłowskiej znalazła pełne potwierdzenie. Czy było to wydanie nieświeskie, nie możemy stwierdzić z całą pewnością. Brak jednak podstaw, by ten element tradycji odrzucić. Drugą otwartą ewentualnością pozostaje wydanie mapy w Gdańsku (za czym przemawiać się zdaje próba rozprzedania nakładu właśnie w tym mieście), trzecią zaś, najmniej jednak prawdopodobną, dopatrywanie się miejsca pierwszego wydania zagranicą – w Niderlandach lub nawet

[171] O niej zob. V. Kordt, *Materialy [...]*, serija 2, vyp. 1, s. 19–21. Zależność mapy Rosji Gerritsa (wydania 1614 r.) od mapy radziwiłłowskiej stwierdził już tenże, *Materialy [...]*, s. 2, vyp. 2, s. 29–30 (tabl. XV). Nad ustaleniem tym przechodzi do porządku dziennego autor najnowszej książki poświęconej początkom kartografii Rosji B. A. Rybakov, *Russkie karty Moskovii XV – načala XVI veka*, Moskva 1974, s. 57–69. Jego zdaniem, materiału podstawowego dostarczyły hipotetyczne mapy rękopiśmienne proweniencji moskiewskiej z pierwszej i drugiej ćwierci XVI w. Na wywodach tych zaciążyła nieznajomość prac Buczka i dorobku kartografii staropolskiej. Polemikę z tymi hipotezami zawiera obszerna recenzja St. Alexandrowicza, *O najdawniejszych mapach Państwa Moskiewskiego*, „Studia Źródłoznawcze", [t.] 21, Warszawa–Poznań 1976, s. 145–153; tenże, (rec.) B. A. Rybakov, *Russkie karty Moskovii*, [w:] *Russia Mediaevalis*, t. III, München 1977, s. 103–127. Por. reprodukcja 26.

[172] St. Alexandrowicz, *Stanowisko Tomasza Makowskiego [...]*, s. 529.

Augsburgu[173]. Przeciwko tej ostatniej możliwości przemawia dokonane w dziesięć lat później drugie wydanie, odpowiadające najwyższym ówczesnym wymaganiom technicznym i artystycznym. Sądzić należy, że wydanie pierwsze pozostawiało sporo do życzenia właśnie pod tym względem, stąd dodatkowe zdobienie go później przygotowanymi odbitkami herbu radziwiłłowskiego „Trąby".

Wszystkie wątpliwości mogą zostać rozwiązane tylko przez odkrycie nowych źródeł, czy nawet egzemplarza (lub jego fragmentów) pierwszego wydania mapy. Pozwoliłoby to również ustalić skalę, w jakiej pierwotnie wydana była mapa; sądząc z informacji Zeillera, Cellariusa i Wiszniewskiego, była ona większą niż w wydaniu z 1613 r. Do optymizmu co do perspektyw dalszych poszukiwań skłania udokumentowany fakt obdarowywania mapami tej edycji dość licznych ośrodków szkolnictwa jezuickiego na trasie podróży młodych Radziwiłłów, a zapewne i poza nią. Bardzo więc prawdopodobnym jest zachowanie się w zbiorach którejś z bibliotek czy kolekcji kartograficznych egzemplarza mapy radziwiłłowskiej pierwszego wydania, dotąd nierozpoznanego.

Tymczasem za podstawę analizy treści i walorów kartograficznych mapy radziwiłłowskiej przyjąć możemy tylko jej wersję z roku 1613, a więc wydanie drugie. O ile wiadomo, zachował się tylko jeden egzemplarz osobnego wydania mapy, opisany przez Ludwika Birkenmajera, a przechowywany w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali[174]. Na całość mapy złożyły się: 1. mapa główna, która obejmowała niemal całe rozległe terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego w jego granicach sprzed unii lubelskiej i część krajów sąsiednich; 2. dołączona obok, z prawej (wschodniej) strony mapa dolnego biegu Dniepru o skali znacznie większej niż mapa główna; 3. obszerny tekst objaśniający, umieszczony pod kompozycją obu map i objęty wspólnym szlakiem, podpisany „T. M. Pol. Geograph"[175]. Sprostować wypada zakorzenioną w literaturze charakterystykę egzemplarza uppsalskiego jako odbitego w całości z pierwotnie bardziej bogato zdobionych płyt

[173] Tenże, *Pierwsze zaginione wydanie [...]*, s. 543. Za możliwością druku w Augsburgu przemawia fakt, że już w XVI w. stał się on i w XVII w. pozostawał poważnym ośrodkiem wydawniczym w dziedzinie kartografii, por. F. Grenacher, *Guide to the cartographic history of the imperial city of Augsburg*, „Imago mundi", 22 (1968), s. 85–103. Wydaje się jednak, że w każdym z tych wypadków to wydanie mapy byłoby bardziej znane na zachodzie i jakiś po nim ślad pozostałby w ówczesnych wydawnictwach kartograficznych.

[174] Opis egzemplarza uppsalskiego dał po raz pierwszy L. Birkenmajer, *Wiadomość o mapie geograficznej Litwy*, s. 299–305, przedrukowując zarazem tekst objaśniający. Fotografię tego egzemplarza mapy dołączył do swego artykułu P. Reklaitis, *Neues zur Litauenkarte der Fürsten Nicolaus Christoph Radvilas*, „Zeitschrift für Ostforschung", 15 Jhrg. (1986), H. 1, s. 55–59 (tabl. po s. 56). Por. też reprodukcja 24. Podkreślić należy, że ozdobny szlak otaczający mapę, wraz z doklejonym u dołu tekstem opisu Litwy, jest tutaj zupełnie inny niż na zamieszczonej przez J. Jakubowskiego, *Tomasz Makowski*, s. 17, reprodukcji części północno-zachodniej mapy (por. uwagi autora, *ibidem*, s. 18). U Jakubowskiego mamy szlak identyczny z egzemplarzami atlasowymi pierwszego wydania. Pomijając już rzucającą się w oczy różnicę ornamentu i szerokości szlaku, tenże w egzemplarzach atlasowych otaczał jedynie samą mapę główną z dołączoną z prawej strony mapą dolnego biegu Dniepru. Jest więc oczywiste, że Jakubowski zreprodukował po prostu fragment egzemplarza mapy z atlasu, a nie unikat osobnego wydania 1613 r.

[175] Zob. reprodukcję mapy, P. Reklaitis, *Neues zur Litauenkarte [...]*, po s. 56 i reprodukcja 24. Ustalenia dotyczące mapy radziwiłłowskiej przedstawia, odwołując się do literatury przedmiotu, na tle nazbyt może szerokim, z wieloma cytatami: A. Gustaitis, *Kunigaikščio Radvilo žemėlapis. Lietuvos kunigaikščio Radvilo 1613 metų žemėlapio aptarimas*, Chicago Illinois 1990. Reprodukcję egzemplarza z Uppsali zob: St. Alexandrowicz, *Kartografia wojskowa Wielkiego Księstwa Litewskiego do połowy XVII wieku*. [w:] *Kartografia wojskowa krajów strefy bałtyckiej XVI–XX w.*, Toruń 1996, fot. 1 po s. 16, oraz publikacje podane we Wstępie (przypisy 16 i 17).

w roku 1613. Dopiero następnie powstać miało uproszczone wydanie dla atlasu z roku 1631. W czerwcu 1991 r., na wystawie w *Carolinie* w Uppsali, dr Tomasz Niewodniczański z Bitburga zademonstrował mi naocznie ślady montażu tego ozdobnego egzemplarza drogą doklejania do mapy podstawowej, wraz z dołączoną mapą dolnego biegu Dniepru (odbitymi łącznie na czterech dużych arkuszach; dokładnie jak w wydaniu atlasu z 1631 r.), drukowanego tekstu opisu Litwy i otaczającego zmontowaną całość ornamentu okuciowego. Ten ostatni stanowi pas o szerokości 5 cm, tworząc ozdobną ramę, otaczającą wielką mapę ścienną naklejoną na jedwabiu. *Atlasowa* wersja mapy, ze spiralnie witym ornamentem ramki (szerokości ok. 2 cm) jest więc odbiciem tych samych tablic, tworzących podstawę samoistnego wydania mapy roku 1613.

Dla stosunkowo nielicznych egzemplarzy wielkich map, przeznaczonych do dekoracji ścian, praktyka tworzenia przez wydawcę wersji ozdobnej występowała zapewne częściej. Przetrwanie takich egzemplarzy było jednak znacznie mniej prawdopodobne niż tych, które weszły w skład oprawnych atlasów. W dalszej analizie opieram się więc na najłatwiej dostępnym w kraju egzemplarzu mapy atlasowej z wydania 1631 r.[176], niczym nieustępującym w szczegółach wydaniu pierwotnemu (czyli *drugiemu*, z datą 1613).

Mapa, zatytułowana *Magni Ducatus Lithuaniae, caeterarumque regionum illi adiacentium exacta descriptio Illustrissimi ac Excellentissimi Principis et Domini Domini Nicolai Christophori Radziwil, Dei Gratia Olycae ac in Nieswies Ducis, Sacri Romani Imperii Principis, in Szylowiec ac Mir Comitis et Sancti Sepulchri Hierosolimitani Militis etc. opera, cura et impensis facta ac in lucem edita* (zastosowane tu zostało rozwinięcie licznych skrótów i ujednolicenie pisowni, całość bowiem tytułu wykonana została dwoma odmiennymi krojami pisma – początek kapitałą, dalszy ciąg zaś drobną kursywą), składa się w omawianym egzemplarzu z czterech niesklejonych arkuszy, tworzących w sumie prostokąt o szerokości 109,3 cm i wysokości 79,9 cm. Sama natomiast mapa główna ma (wraz z otaczającą ją ramką) 74,3 cm szerokości i 74,9 cm wysokości. Orientacja mapy północna. Siatka południków i równoleżników poprowadzona co jeden stopień. Na pierwszy rzut oka może wydawać się, że długość geograficzna mierzona jest od Ferro. W rzeczywistości jednak, jak wykazał już przed wojną Karol Buczek, przyjęty przy konstruowaniu siatki mapy południk zerowy przebiega przez Pic de Teide na Teneryfie[177]. Południki wykazują zbieżność, natomiast równoleżniki stanowią linie proste, równoległe do krawędzi mapy. Zastosowane tu więc zostało odwzorowanie tra-

[176] Całość mapy w najłatwiej dostępnej reprodukcji: St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego [...]*, po s. 57; wcześniej V. Kordt, *Materiały [...]*, s. 1, vyp. 2, tabl. XIII–XVI. Pierwsza z wymienionych reprodukcji, jak również opis mapy, sporządzone zostały na podstawie egzemplarza atlasu w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, sygn. 254 858 V: *Appendix Theatri A. Ortelii et Atlantis G. Mercatoris, continens tabulas geographicas diversarum Orbis regionum, nunc primum editus cum descriptionibus*, Amsterdami apud Guiljelmum Blaeuw, Anno MDCXXXI (1631). Dalsze wydania tego atlasu wymieniają: H. Averdunk, J. Muller-Reinhardt, *Gerard Mercator und die Geoaranhen unter seinen Nachkommen*, „Petermanns Mitteilungen", Erganzungsheft nr 182, Gotha 1914, s. 97–101. Omówienie kolejnych atlasów Blaeuwa, poczynając od pierwszego, wydanego w roku 1630, zob. J. Keuning, *Blaeu's Atlas*, „Imago mundi", 14 (1959), s. 74–89 (wydanie z roku 1631 omówione na s. 76–78).

[177] Podstawy astronomiczne mapy radziwiłłowskiej scharakteryzował już H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613*, s. 431–438. Ściślejsze określenie przyjętego na tej mapie południka zerowego dał K. Buczek, *Beauplaniana*, WSG, r. 8 (1934), nr 1, s. 22–23, gdzie, rozpatrzywszy kwestię południków zerowych stosowanych w kartografii europejskiej XVI w., doszedł do wniosku, że na mapie radziwiłłowskiej przyjęto jako zerowy południk przechodzący przez Pico de Teide na Teneryfie, o 1°22' na wschód od Ferro.

pezowe, identyczne jak na mapach Wapowskiego, przyjęte na mapach poszczególnych krajów europejskich, opracowanych w XVI w.[178]

Bardzo starannie rozwiązana została strona graficzna i zdobnictwo mapy. W lewym dolnym rogu, na ozdobnym kartuszu z herbem Wielkiego Księstwa Litewskiego, znajduje się legenda oraz napisy, informujące o wykonawcy miedziorytu i wydawcy mapy: *Amsterodami excudebat Guillhelmus Jansonius sub signo Solarij deaurati. Anno 1613* i *Sculptum apud Hesselum Gerardum.* Niżej, wzdłuż południowej krawędzi mapy umieszczono podziałkę, wyrażoną w trzech wielkościach mili (*milliaria magna*, *milliaria mediocria* i *milliaria communia sive usitata*). W przeliczeniu na metry, biorąc pod uwagę porównanie z długością łuku jednego stopnia południka, mila wielka wynosiłaby około 7370 m, mila średnia około 6336 m, mila zwykła zaś około 5560 m. Skalę mapy Merczyng obliczał na podstawie długości łuku 1° szerokości geograficznej na 1:1 300 000[179]. Na nieścisłość tego obliczenia wskazał już dawno Stanisław Pawłowski[180]. Według bowiem pomiarów w centrum mapy, wzdłuż południków 42 i 43, na których długość łuku wynosi 86 mm, skalę mapy należy obliczać na 1:1 293 000. Porównanie z wynikami pomiaru odległości pomiędzy sąsiadującymi ze sobą miejscowościami zaznaczonymi na mapie daje wartości zbliżone, czasem nieco większe, co tłumaczyć można mierzeniem odległości przy sporządzaniu mapy wzdłuż dróg. Nikłe możliwości techniczne dokładniejszego pomiaru odległości w terenie, z reguły określanych na podstawie itinerariów i informacji zebranych od ludności[181], każą raczej przyjąć bez zastrzeżeń obliczenie skali mapy według długości łuku jednego stopnia południka (dokładnie w tym czasie jeszcze nie pomierzonej, co sprowadza cały wynik do wartości tylko przybliżonej).

W różnych miejscach mapy głównej umieszczono pięć kartuszy: u góry w środku, z tytułem mapy, u dołu z lewej, z objaśnieniami znaków, wreszcie na samej mapie, w miejscach gdzie nie było widocznie godnych uwagi obiektów, trzy kartusze z objaśnieniami dotyczącymi sposobu przedstawienia treści, różnej wiarygodności oddania odległości i rysunku sytuacyjnego, wreszcie zmian zasięgu granic Wielkiego Księstwa Litewskiego, którego terytorium w 1569 r. zmniejszyło się na rzecz Królestwa Polskiego o ziemie Ukrainy z Wołyniem i Podlasiem. Wypełniający północno-zachodni róg mapy fragment Bałtyku („BALTICVM MARE, De Oost Zee") zapełniony został piękną różą wiatrów i trzema sylwetkami żaglowców (są to flauty), płynących pod flagą holenderską przez falujące morze, w którym wyraźnie przedstawiony został wieloryb z charakterystyczną fontanną wody, oczywista fantazja holenderskiego sztycharza.

Ogólnie biorąc, mapa przedstawia obszar leżący pomiędzy Wisłą od zachodu, Dnieprem, Sożem, Desną i Sułą od wschodu, wybrzeżem Bałtyku, Dźwiną z jej prawymi dopływami od północy, wreszcie Podkarpaciem i górnym biegiem Dniestru i Bohu od południa. Zasięg mapy

[178] O stosowaniu tego odwzorowania w kartografii XVI w. zob. K. Buczek, *Początki kartografii polskiej (od Długosza do Wapowskiego)*, „Sprawozdania PAU", s. 40 (1935), s. 30.

[179] H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613 [...]*, s. 424, gdzie sprostował też pomyłkę Kordta, według którego mapa miała być wykonana w skali 1:800 000.

[180] St. Pawłowski, recenzja cytowanej tu pracy Merczynga [w:] „Kosmos", r. 39 (1914), s. 208–209.

[181] Jeszcze w pół wieku później (w 1659 r.) znakomity geometra i kartograf Józef Naronowicz-Naroński zalecał, by przy nanoszeniu na mapę miejscowości kierować się zebranymi od ludności informacjami o ich wzajemnych odległościach, por. St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 60, przypis 86.

obejmuje więc całe terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego sprzed unii lubelskiej 1569 r., oprócz bezludnych niemal stepów nadczarnomorskich. Wskazuje to na trwałość tradycji historycznych i aspiracji politycznych magnaterii Wielkiego Księstwa, w szczególności zaś rodziny Radziwiłłów, posiadającej dobra zarówno na Litwie i Białorusi, jak i na Podlasiu czy Wołyniu. Jak czytamy w objaśnieniu na kartuszu w lewym dolnym rogu mapy, obszary, które przed 1569 r. nie wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, zostały przedstawione na mapie mniej dokładnie, na podstawie prac kartografów wcześniejszych[182]. Bieg Wisły zaznaczony jest dopiero od Krakowa, ale doprowadzony aż do ujścia do Zatoki Gdańskiej i Zalewu Wiślanego, przy czym prawe dopływy zostały oddane bardzo starannie, lewe zaś pominięte. Poza zasięgiem mapy pozostały tereny leżące na południe od linii łączącej figurujące na niej miasta Kamieniec Podolski, Bracław i Czerkasy.

Ze względu na znaczenie Dniepru, dolny bieg którego poniżej Czerkas, a łącznie z Porohami, znalazł się już poza zasięgiem mapy głównej, została ona uzupełniona osobną, wspomnianą już przy opisie całości wydania mapką dolnego biegu tej rzeki od Czerkas aż do ujścia, wraz z brzegami Limanu Dnieprowego i wybrzeżem morskim aż do Oczakowa.

Ponieważ mapka ta tylko bardzo ogólnie scharakteryzowana została przez Merczynga, wypada poświęcić jej nieco uwagi, jako szczególnie interesującemu zabytkowi staropolskiej kartografii, uzupełniającemu treść i możliwości zastosowań radziwiłłowskiej mapy Litwy. Na wstępie sprostować wypada podawane we wcześniejszej literaturze określenie jej skali. Według Merczynga miała ona wynosić ok. 1:300 000. Tymczasem, jak wynika z pomiaru odległości wzdłuż rzeki i porównania ze stanem rzeczywistym, skala całości mapy wynosi tu ok. 1:530 000, przy czym jednak szerokość rzeki przedstawiona została w znacznym zwiększeniu. Dzięki temu stało się możliwe dokładne oddanie szlaku wodnego Dniepru ze wszystkimi szczegółami, jak wyspy, podział rzeki na rękawy i odnogi, wpadające do niej dopływy wraz z przyległymi do Dniepru wzgórzami, jarami, lasami, nieliczne osiedla i znacznie liczniejsze ruiny sławnych zamków chrześcijańskich i tatarskich. W sumie jest więc mapa Dniepru doskonałym przykładem *itinerarium pictum*, uzupełnionym zresztą przez *itinerarium scriptum* w postaci rozrzuconych na niej licznych napisów, które szczegółowo informują o obiektach i lokalnych warunkach. Informacje najważniejsze – historyczne, polityczne i topograficzne – umieszczone zostały na czterech kartuszach: 1. o Kozakach („DE KOZACYS"); 2. o Porohach Dnieprowych („PROGI" *vel* „POROHI") jeden kartusz; z opisem ogólnym tego fenomenu, 3. i 4. na kolejnych odcinkach mapy – dwa – z nazwami najważniejszych dziewięciu porohów („NOMINA LIMITVM..."). Inne, czasem bardzo rozbudowane napisy w łącznej liczbie szesnastu od Czerkas po Perekop i Oczaków, przynoszą informacje zarówno o odległych tradycjach historycznych i ich śladach (m.in.

[182] H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613 [...]*, s. 425, widział w niej wręcz przejaw litewskiego partykularyzmu księcia Sierotki, jako konsekwencję wrogiego wobec unii z Polską stanowiska ojca – ks. Mikołaja Czarnego Radziwiłła. Wydaje się jednak, że rolę decydującą odegrały tu różnorodne związki – rodzinne, majątkowe, polityczne, kulturalne i tradycje historyczne, jakie łączyły górną warstwę klasy panującej dawnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego; z natury rzeczy nie osłabły one i po roku 1569. O zróżnicowaniu podejścia do obrazu ziem Wielkiego Księstwa i Korony na mapie mówią sami autorzy: „Regiones M. Ducatus Lithuaniae adiacentes, non tam enucleate quam res ipsa postulabat (aliorum Geographorum more secuti) in hanc tabulam inscripsimus (...)"; cytat z napisu na kartuszu w południowo-zachodnim rogu mapy. Tekst ten przytacza w całości H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613 [...]*, s. 426.

o Scytach i Kimmerach), ruinach zniszczonych zamków chrześcijańskich i tatarskich (horodyszczach), jak i o lokalizacji źródeł i ujść rzek wpadających do Dniepru lub Bohu (w szczególności Inguła i Ingulca), rozległości Dzikich Pól po obu stronach Dniepru, siedzibach Kozaków Niżowych na wyspach Chortyca i Tomakówka, wydobywaniu soli z jezior w pobliżu ujścia Dniepru itd. W tej okolicy zasługują na uwagę zaznaczone dwukrotnie „Balneum Vitoldi" – na lewym brzegu Dniepru ok. 40 km przed ujściem i na brzegu Limanu między ujściami Dniepru i Bohu. Dokumentują one przetrwanie tradycji wypraw wielkiego księcia Witolda z końca XIV w. Dość dokładne są też informacje o położeniu i roli Oczakowa i Perekopu – głównych w tej okolicy punktów obronnych[183].

Słabą stroną mapki jest nieuwzględnienie zmian kierunku biegu Dniepru. Umieszczone na obu jej odcinkach róże wiatrów zdają się świadczyć o ściśle północnej orientacji i południkowym kierunku biegu Dniepru, w którym występują liczne ale drobne lokalne zmiany. Tymczasem w rzeczywistości na przestrzeni ok. 675 km pomiędzy Czerkasami i wylotem Limanu Dnieprowego koło Oczakowa Dniepr płynie kolejno w kierunku: 1. od Czerkas do Kudaku – południowo-wschodnim; 2. od Kudaku do Zaporoża – południowym; 3. od Zaporoża do ujścia – zachodnim, następnie południowo-zachodnim; 4. Liman Dnieprowy rozciąga się dokładnie ze wschodu na zachód. Te rozbieżności nie muszą zresztą świadczyć o braku orientacji co do rzeczywistego stanu rzeczy osoby, sporządzającej szkic w terenie. Płynąc rzeką i obserwując jej brzegi, musiał autor szkicu dostrzegać (nawet bez używania kompasu) zasadnicze zmiany kierunku na długich odcinkach trasy. Mamy tutaj natomiast do czynienia z – powszechnie występującą przy przedstawianiu jednej trasy przez itineraria – tendencją do wyprostowywania biegu trasy, czy będzie nią droga, czy rzeka. Same zaś róże wiatrów zostały dodane, podobnie jak podziałka milowa pod tą mapą, zapewne przez kartografa przygotowującego czystorys do sztychowania bądź nawet przez samego sztycharza. Tym samym mają charakter głównie dekoracyjny.

Pochodzenie tej mapy dolnego Dniepru, dość zagadkowe, może być wyjaśnione nieco bliżej. Przypomnijmy, że w przytoczonym wyżej liście księcia Sierotki do nieznanego adresata zostały wymienione: „(...) wymalowany tractus Boristhenis caeterorumque et fluviorum et locorum adiacentium (...). Jest już też wymalowany u mnie tractus Boristhenis cum dimensione, ale Horodiscza wkoło tych, że pewnej wiadomości nie było, zaniechano (...)". Dysponował więc książę Sierotka na początku 1597 r. aż dwiema mapami dolnego biegu Dniepru, z których pierwszą otrzymał od nieznanego adresata listu. O ich autorach czy wykonawcach nic nie wiadomo. Istnieje jednak ślad pośredni, pozwalający powiązać drukowany „tractus Boristhenis" z innym źródłem, prawdopodobnymi okolicznościami powstania i funkcją, jaką miał pierwotnie spełniać.

Nie są chyba przypadkowe bardzo liczne analogie pomiędzy naszą mapą, powstałą niewątpliwie podczas podróży wzdłuż Dniepru aż do ujścia (być może zresztą stanowiącą syntezę dwóch podróży, wykonanych w różnym czasie i przez różnych ludzi, z pewnością jednak

[183] Bardzo szczegółowo omawia treść mapy Dniepru H. Merczyng, [w:] *Mapa Litwy z r. 1613 [...]*, s. 428–431. Przytacza on część napisów objaśniających, resztę zaś dokładnie streszcza. Ogólną charakterystykę tej mapy i ocenę możliwości jej zastosowań wojskowych dali St. Alexandrowicz, K. Buczek, *Polska kartografia wojskowa do połowy XVII wieku*, [w:] *Dzieje polskiej kartografii wojskowej i myśli strategicznej, materiały z konferencji*, Warszawa 1982, Biblioteka Narodowa. „Studia i Materiały z Historii Kartografii" I, s. 21–22. Ze względu na walory źródłowe mapy i czytelność napisów podaję jej osobną reprodukcję (23).

przed rokiem 1597), a szeroko znanym itinerarium posła cesarza Rudolfa II do Kozaków Zaporoskich – Eryka Lassoty von Steblau. Poselstwo sprawował Lassota w roku 1594. W końcu stycznia otrzymał polecenie przygotowania się do tej podróży, natomiast wyruszył do Polski z Pragi w dniu 24 lutego. Jego itinerarium nie ogranicza się, jak w większości wypadków podróży dyplomatycznych, do wymieniania dat i długości kolejnych etapów, najczęściej dziennych, pomiędzy wyliczanymi miejscowościami, lecz obfituje w opisy topografii przebywanych terenów, często bardzo szczegółowe, omówienia stosunków gospodarczych i własnościowych, opisy fortyfikacji miast i zamków, a nawet fortyfikacji wiejskich, wreszcie osobliwości historycznych i zabytków dawnej architektury (w szczególności Kijowa i okolicy). 31 maja dopłynął Lassota do Czerkas, z których wypłynął następnego dnia. Od 1 czerwca do 9 tegoż miesiąca trwała podróż Dnieprem przez Dzikie Pola i porohy, których liczbę określa Lassota na dwanaście, a z Woronową Zaworą trzynaście (wymienia kolejno: 1. Kudak, 2. Surski, 3. Łochański, 4. Strzelczy, 5. Dzwoniec, 6. Kniahinin, 7. Nienasytecki, 8. Woronową Zaworę, 9. Wołnik, 10. Budziłowski, 11. Towołżański, 12. Liszny, 13. Wilny – ciągnące się na przestrzeni siedmiu mil).

Zwróćmy uwagę, że starannie wypisane na dwóch kartuszach nazwy porohów, którym odpowiadają oznaczenia literowe na środku rzeki, mają formy do niepoznaki zniekształcone przez holenderskiego sztycharza. Zresztą, na mapie znalazło się tylko dziewięć porohów, w kolejności zmienionej w stosunku do diariusza: A. *Kodak*, B. *Bulilo*, C. *Wolezny*, D. *Zwonier*, E. *Nienasytecz*, F. *Suski*, G. *Woluy*, H. *Walkonowa zaboia*, H. *Tawutzany* (po każdej nazwie dodano „poroh", a po ostatniej „poroh alias limes"). Zniekształcenia tych nazw najlepiej śledzić można porównując odpowiadające sobie pary: 1 – A, 2 – F, 5 – D, 7 – E, 8 – H, 9 – G, 10– B, 11 – I, 13 – G. Wszystkie natomiast nazwy rzek czy gór i wysp (na przykład PIWA MONTES, Chortyca, Tomakowka i zaznaczone przy nich zburzone zamki chrześcijańskie) figurujące na mapie, mają odpowiedniki w diariuszu. Ten ostatni jednak wspomina o bardzo wielu horodyszczach, rzekach, rzeczkach i innych obiektach topograficznych, na mapie nieuwzględnionych. Dalsze szczegóły przynosi opis drogi powrotnej, w którym wymieniono jeszcze liczniejsze drobne obiekty topograficzne[184]. Nic więc dziwnego, że w liście księcia Sierotki mamy stwierdzenie o pominięciu horodyszcz, z zapowiedzią uzupełnień: „Jednak sposabiam się na takich, co i tego świadomi będą, że potym spolnie wszytko porządnie się, zaznaczy".

W świetle przeprowadzonego porównania i pośrednich wskazówek, jakich dostarcza treść cytowanego już listu, mamy prawo powiązać powstanie mapy dolnego biegu Dniepru ze szczegółowym *itinerarium scriptum* Lassoty. Raczej zresztą nie są one wspólnego autorstwa. Powstały jednak niewątpliwie jednocześnie, podczas tej samej podróży, odbywanej przez większe grono osób, w którym nie tylko Lassota był zainteresowany dokładnym przedstawieniem trasy podróży. W jakim jednak kręgu szukać należy hipotetycznego wyko-

[184] Bardzo bogate w informacje rzeczowe, itinerarium Lassoty było już ogłoszone drukiem parokrotnie – w oryginale niemieckim, przekładzie rosyjskim, wreszcie przekładzie polskim. To ostatnie wydanie: *Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana Opisy Ukrainy*, w przekładzie Z. Stasiewskiej i S. Mellera, pod red. Z. Wójcika, [Warszawa 1972], s. 64–68 i 79–81, podaje gruntowny komentarz rzeczowy i topograficzny, pełną bibliografię dotyczącą tego źródła i informacje biograficzne o autorze, a także analizę tła polityczno-wojskowego wyprawy. Na nim więc właśnie najlepiej oprzeć się przy próbie dokonania analizy opisów topografii i porównań z mapą.

nawcy mapy, czy raczej jej szkicu? Brak odwołania się do mapy w jakimkolwiek miejscu tekstu relacji wskazuje, że sam Lassota nie dysponował jej rysunkiem po zakończeniu podróży. Możemy więc przypuszczać, że wykonawcą był ktoś z towarzyszących poselstwu Polaków, działający na zlecenie swego przełożonego. Interesująca nas część trasy podróży poselstwa przebiegała przez obszary województwa kijowskiego. Nie kto inny więc jak wojewoda kijowski powinien był otoczyć poselstwo opieką i, zgodnie z powszechnie przyjętym zwyczajem, przydać mu „prystawa" odpowiedzialnego za organizację podróży i bezpieczeństwo posłów, wraz ze zbrojną strażą. Przypuszczalny współudział wojewody kijowskiego – księcia Konstantego Wasyla Ostrogskiego – w przygotowaniu mapy radziwiłłowskiej, do której zbierać mógł materiały z terenów Wołynia, Kijowszczyzny i ziem sąsiednich, doskonale uzasadniałby zlecenie przezeń komuś z towarzyszących Lassocie wojskowych wykonanie szkicu biegu Dniepru wraz z przyległym pasem terenu i odpowiednim opisem. Był to zapewne ów przesłany Radziwiłłowi w końcu 1596 lub na początku 1597 r., „wymalowany tractus Boristhenis caeterorumque et fluviorum et locorum adiacentium"; bez oznaczenia skali za pomocą podziałki liniowej (*dimensionem miliarium*), dodanej przed drukiem mapy, u dołu poniżej obu odcinków mapy Dniepru: „Scala milliarium ad hunc tractum Boristenis pertinens", gdzie 31,6 cm=17 milom. Zaznaczyć należy, że wielkość podanych tu mil nie różni się znacznie od tej mili, jaką posługuje się Lassota w swej relacji. Według Lassoty odległość od Krzemieńczuka do ujścia rzeki wynosiła 9 mil, według zaś pomiaru na mapie, posługując się dołączoną do niej podziałką liniową, uzyskujemy mil 16 (po prostej, bez uwzględnienia drobnych zakrętów rzeki). Jednak sprzeczność ta jest pozorna. Biorąc pod uwagę błędne oznaczenie na mapie położenia Krzemieńczuka (przy ujściu Suły, zamiast Psiołu), o którym będzie jeszcze mowa w omówieniu obrazu sieci rzecznej, mierzyć odległość na mapie należałoby od punktu na prawym brzegu Psiołu przy ujściu do Dniepru. Wówczas uzyskamy po prostej 9,6 mili, zatem różnica w stosunku do itinerarium nie jest istotna. Przy odległości rzeczywistej ok. 75 km w linii prostej, wartość mili (według podziałki liniowej) wyniesie ok. 7812 m. Możemy więc stwierdzić, że zarówno informator Lassoty, jak autor mapy (może była to ta sama osoba) określał odległości w milach litewskich wielkich. Skala zaś mapy na tym odcinku biegu Dniepru (ok. 1:412 000) jest nieco większą, niż obliczona dla całego dolnego biegu poniżej Czerkas. Dodana już po wykonaniu mapy podziałka liniowa nie miała więc tylko orientacyjnego charakteru, lecz odpowiadała technicznym możliwościom pomiaru i weryfikacji odległości na długiej trasie wzdłuż rzeki, w terenie pozbawionym sieci osadniczej[185].

[185] Nieco odmienny wynik daje przeliczenie proporcji wielkości mil zaznaczonych na podziałkach liniowych mapy głównej i mapki Dniepru, przeprowadzone z pomocą danych o długości mil litewskich, jakie zestawił E. Stamm. *Miary długości w dawnej Polsce*, WSG, r. 9 (1935), s. 372–377. Biorąc pod uwagę sprzeczności różnych danych z ok. 1770 r., dokładnie określających długość litewskiej mili wielkiej, średniej i małej, uzyskał on z przeliczeń wielkości: dla mili wielkiej 7672–8238 m, dla mili średniej 6713 m – 6878 m, dla mili małej zaś 5703 m – 5895 m. Z przeliczenia odcinka podziałki liniowej na mapie Dniepru, 316 mm = 17 mil, otrzymamy skale obliczeniowe tej mapy: dla zastosowanej tu mili wielkiej litewskiej 1:412 734 – 1:443 183; dla mili średniej litewskiej 1:361 142 – 1:370 018, dla mili małej litewskiej 1:306 807 – 1:317 136. Skorygowany tu został wynik wcześniejszego pomiaru i obliczenia podany w: St. Alexandrowicz, K. Buczek, *Polska kartografia wojskowa do połowy XVII w.*, s. 21–22 i przypis 30 na s. 31.

Obszerniejsze omówienie mapy dolnego biegu Dniepru, dotychczas traktowanej (poza pracą Merczynga i niżej cytowaną pracą Janiny Piaseckiej) pobieżnie lub wręcz pomijanej (np. w pierwszym wydaniu niniejszej pracy), wydaje się potrzebne, tak ze względu na ścisły związek z genezą mapy radziwiłłowskiej, jak i na wyjątkową użyteczność tej dodatkowej mapy jako źródła historycznego. Stanowi ona najlepszy znany przykład staropolskiej mapy rzeki, łączącej cechy *itinerarium pictum* i *itineratium scriptum*.

Oczywiście, jej znaczenie, a także walory informacyjne nie mogą być porównywane z odpowiednimi wartościami mapy głównej. Te ostatnie zaś osiągnięte zostały kosztem olbrzymiego nakładu pracy wielu ludzi. Na ten fakt dawno już zwrócił uwagę Henryk Merczyng[186]. Dziś, gdy dysponujemy znacznie obfitszą, choć wciąż fragmentaryczną, podstawą źródłową, możemy stwierdzić, że obok samego księcia Sierotki, Macieja Strubicza, bezpośredniego wykonawcy (rysownika) Tomasza Makowskiego i domniemanego, choć niewątpliwie istniejącego i współdziałającego w pracy nad mapą, biegłego matematyka-astronoma (Jakuba Bosgrave'a?), musieli tu być zaangażowani liczni współpracownicy. Partnerem, nieustępującym pozycją społeczną mecenasowi – księciu Sierotce – był anonimowy adresat jego listu. Z zakresu terytorialnego jego udziału w przygotowaniu materiałów jednoznacznie wynika ścisły związek z terenem województwa kijowskiego. Wydaje się, że sformułowana przed laty hipoteza, że był nim sam książę Konstanty Wasyl Ostrogski, wojewoda kijowski, nie została merytorycznie zakwestionowana; mimo wątpliwości Karola Buczka; raczej znalazła ona potwierdzenie w analizie mapy dolnego biegu Dniepru. Mapę tę gruntownie i krytycznie wykorzystuje jako źródło w swoich badaniach Mitrofan Spirydonow. Nie ulega też wątpliwości, że w zestawieniu niezbędnych tabel odległości między nanoszonymi na mapę miejscowościami, a zapewne i danych o kierunkach biegu rzek – bardzo wiernie pokazanych na mapie – brali udział liczni urzędnicy administracji majątków radziwiłłowskich, a może i jezuici z różnych ośrodków. Przeciw takiej identyfikacji wypowiada się autor znakomitej biografii Księcia Sierotki[187].

Nieco światła na ówczesne metody zbierania materiałów do map większych obszarów, stosowane w Rzeczypospolitej, rzucają zalecenia praktyczne drugiego znakomitego kartografa radziwiłłowskiego z XVII w. – Józefa Naronowicza-Narońskiego, który o pół wieku później działalność kartograficzną rozwinął szeroko w dobrach księcia Janusza Radziwiłła. Radził mianowicie Naroński, by po określeniu długości i szerokości geograficznej miejsca, od którego rozpocznie się pracę, wykorzystać jako źródła szczegółowych informacji akta majątkowe, zwłaszcza inwentarze, rejestry pomiary włócznej itp. Dodatkowe ustne informacje zebrane od ludzi „wiadomych" (to znaczy dobrze poinformowanych) pozwolą zestawić dane o wzajemnych odległościach tych miejscowości i zlokalizować je na mapie[188].

Zapewne pomocą w sporządzaniu mapy służyły również akta urzędowe, takie na przykład, jak rejestry poborowe, według których łatwo było wybrać ważniejsze miejscowości, zwiększając

[186] H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613 [...]*, s. 431, 437.

[187] M. Spirydonaŭ, *Belarus' na karce Wjalikaha knjastva Litoŭskaha 1613 h*. „Z hlybi vjakoŭ, Naš Kraj 2, Histaryčna - kul'turny zbornik", Minsk 1997, s. 133–194, reprodukcje mapy 1613 r. na wkładce. [Wydanie drugie:] Tož, „Histaryčny al'manach", Tom 8, Harodnja 2003, s. 3–55, reprodukcja mapy na wkładce. Wątpi w to T. Kempa, por. przypis 149.

[188] J. Naronowicz-Naroński, *Geometria [...]*, Bibl. PAN (dawniej PAU) w Krakowie, rkps 1452, s. 115; por. też St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego [...]*, s. 59–60, przypis 86.

przyszłą przydatność mapy zarówno dla potrzeb wojskowych, jak i administracyjnych. Mogły one pochodzić z archiwum wielkoksiążęcego litewskiego i koronnego. Niestety, ze względu na niezachowanie się tego typu archiwaliów litewskich sprzed połowy XVII w. nie jest możliwe skontrolowanie tej hipotezy. Zgodnie z przyjętą przez badaczy zabytków dawnej kartografii praktyką, metody opracowania mapy ocenia się przez kontrolę ścisłości oznaczeń położenia geograficznego poszczególnych miejscowości. W stosunku do radziwiłłowskiej mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego badania takie przeprowadzono już trzykrotnie. Zapoczątkował je Henryk Merczyng, badając dokładność oznaczeń współrzędnych geograficznych trzydziestu trzech ważniejszych miejscowości leżących na ziemiach Litwy, Białorusi i Ukrainy. Stwierdził przy tym, że średni błąd oznaczenia szerokości geograficznej wynosił ok. 12,5', a długości geograficznej (względem południka zerowego Ferro) – ok. 39'. Obliczenia te skorygował Buczek, wykazawszy drogą analizy odchyleń długości geograficznej, które na tej mapie noszą zawsze znak ujemny, że za południk zerowy musiał być przyjęty południk przechodzący przez Pico de Teide na Teneryfie – o 1°22' na wschód od Ferro. Gdyby bowiem za południk zerowy przyjęto, jak sądził Merczyng, południk Ferro, to, zgodnie z występującą powszechnie w tych czasach praktyką, miejscowości położone we wschodniej części powinny byłyby mieć oznaczenia długości większe niż rzeczywiste (wskutek błędnej – przesadnej – oceny odległości w kierunku równoleżnikowym). W dodatku tak zdumiewająca ścisłość oznaczeń długości geograficznej niektórych miejscowości Wielkiego Księstwa Litewskiego w stosunku do południka Ferro nie była możliwą do osiągnięcia przy ówczesnym poziomie kartografii i astronomii[189].

Wydaje się, że dla oceny dokładności mapy najbardziej miarodajne byłoby porównanie oznaczeń długości geograficznej w stosunku do najważniejszej miejscowości znajdującej się na danej mapie. W naszym wypadku w grę wchodzić powinien południk Wilna. Obliczenia takie, przeprowadzone dla wszystkich większych miejscowości zarówno w odniesieniu do długości geograficznej, jak i szerokości, podaję na podstawie ustaleń Buczka, zebranych w tabeli 2 (K. Buczek, *Beauplaniana*).

W tabeli powyższej, te same miejscowości, których dokładność położenia skontrolował już Merczyng, uszeregowane zostały w trzech grupach. Do pierwszej zaliczone zostały miasta leżące na obszarze Litwy właściwej ze Żmudzią i tzw. Rusi Czarnej; do drugiej – położone na peryferiach Wielkiego Księstwa Litewskiego; do trzeciej – leżące poza jego granicami. Dość znaczne odchylenia od rzeczywistej długości geograficznej zauważyć można w wypadku miejscowości położonych poza granicami Wielkiego Księstwa Litewskiego lub na jego peryferiach. Szczególnie wyraźnie występuje to w wartościach odchyleń obliczonych w stosunku do południka Wilna[190]. W rezultacie, w grupie pierwszej średni błąd długości geograficznej wynosi ±10', w drugiej ±21', w trzeciej zaś aż ±24'. Średnie odchylenia szerokości geograficznej nie ukazują podobnych różnic, wynosząc odpowiednio w kolejnych grupach ±13', ±12' i ±12'. Zaznaczyć wypada, że w części mapy obejmującej Podole (wzdłuż południowej krawędzi), Tarnopol, Ka-

[189] H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613 [...]*, s. 431–436; K. Buczek, *Beauplaniana*, WSG, r. 8 (1934), s. 22–24. Zasługują tu na uwagę przekonujące zmiany błędu w określaniu długości w stosunku do obu możliwych południków zerowych – Ferro i Pico de Teide. Por. tabelę w tekście.

[190] K. Buczek, *Beauplaniana*, s. 23.

Tabela 2

Błędy w oznaczeniu współrzędnych geograficznych na mapie radziwiłłowskiej (według K. Buczka)

I grupa:	Szer. geogr.	Długości geograficznej od Ferro	Teneryfy	Wilna
Birże	-27'	-32'	+44'	+1'
Borysów	-5'	-22'	+60'	+15'
Dubinki	-10'	-37'	+45'	0
Grodno	-11'	-33'	+49'	+10'
Kowno	-14'	-38'	+44'	+1'
Lida	-18'	-35'	+37'	+6'
Mińsk	+2'	-49'	+34'	-12'
Nieśwież	+1'	-48'	+33'	-11'
Nowogródek	-8'	-50'	+32'	-13'
Oszmiana	-7'	-46'	+36'	-9'
Poniewież	-22'	-36'	+46'	-1'
Rosienie	-14'	-28'	+54'	-9'
Słonim	-9'	-41'	+41'	0
Słuck	-4'	-63'	+19'	-26'
Troki	-11'	-44'	+38'	+7'
Wilno	-8'	-37'	+45'	0
Wiłkomierz	-13'	-41'	+41'	+4'
Wornie	-18'	-30'	+52'	-7'
Średni błąd	13'	41'	43'	10'
II grupa:				
Brześć Litewski	-7'	-17'	+65'	-20'
Mohylew	+16'	-1'	+81'	+36'
Orsza	+12'	-22'	+60'	+15'
Pińsk	+2'	-46'	+36'	-9'
Połock	+1'	-36'	+46'	+1'
Witebsk	+20'	-13'	+69'	+24'
Średni błąd	12'	27'	61'	21'
III grupa:				
Bracław	+22'	-66'	+16'	-29'
Kamieniec Pod.	+14'	-27'	+54'	+9'
Kijów	-4'	-50'	+31'	-13'
Krzemieniec	+12'	-20'	+62'	+17'
Łuck	+6'	-19'	+63'	+18'
Ostróg	+9'	-28'	+54'	+9'

Owrucz	-6'	-29'	+53'	+8'
Tarnopol	+14'	-27'	+55'	+10'
Włodzimierz	-4'	-7'	+75'	-30'
Kraków	+9'	+2'	+84'	-39'
Lublin	-6'	+19'	+63'	-18'
Warszawa	-14'	+11'	+93'	-48'
Średni błąd	12'	31'	62'	24'
Średni błąd całej mapy	12'	35'	53'	18'

mieniec Podolski i Bracław mają bardzo znaczne odchylenia dodatnie, czyli umieszczone zostały bardziej na północ niż by należało. Dość poważne zniekształcenie obrazu w tej partii mapy, być może świadome, wywołane zostało dążeniem, by w jej zasięgu znalazły się jeszcze najważniejsze miejscowości Podola i Ukrainy.

Bardziej szczegółową analizę dokładności oznaczeń współrzędnych geograficznych omawianej mapy przeprowadził geograf litewski Wacław Chomskis. Podzielił on mapę na trzy części: Litwę, północno-zachodnią Białoruś, wschodnią Białoruś i Ukrainę. Jego obliczenia wykazały istnienie trzech stref dokładności: 1. najmniejsze odchylenia występują na obszarze środkowo-zachodniej Białorusi, w obrębie którego znajdują się Oszmiana, Lida, Słonim, Nieśwież, Mińsk, Borysów i jezioro Narocz; średnie odchylenia szerokości ($\Delta\phi$) wynoszą tu $\pm 5'$, a długości geograficznej od południka Wilna ($\Delta\lambda$) $\pm 8'$; 2. obszar Litwy właściwej, Grodzieńszczyzny i Brasławszczyzny wykazuje średnie odchylenie szerokości geograficznej ($\Delta\phi$) $\pm 16{,}5'$, a długości geograficznej ($\Delta\lambda$) $\pm 14'$; dla pozostałych obszarów przedstawionych na mapie średni błąd szerokości geograficznej ($\Delta\phi$) wynosi, zgodnie z ustaleniami Buczka, $\pm 12'$, a długości ($\Delta\lambda$) $\pm 18'$[191].

Dzięki środkom, jakimi dysponował Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, możliwe było wyjątkowo staranne zebranie obfitych materiałów wyjściowych i właściwe ich opracowanie. Organizacja astronomicznych pomiarów położenia ważniejszych miejscowości pozwoliła stworzyć pierwszy w historii kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego, dość wierny obraz całości jego ziem. Nie było w tym czasie i długo jeszcze później, bo co najmniej do roku 1772, mapy Polski, która dorównywałaby radziwiłłowskiej mapie Litwy. Cieszyła się też ona zasłużonym uznaniem i w późniejszych przeróbkach dotrwała do końca okresu przedrozbiorowego, a nawet znacznie dłużej[192].

[191] V. Chomskis, *1613 m. Lietuvos žemelapis, jo analizis ir vertinimas Lietuvos kartografinio vaizdo raidoje. Disertacija geografijos mokslų kandidato laipsniui įgyti*, Vilnius 1948. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, maszynopisy prac kandydackich, nr 16, s. 50–57 i mapka po s. 57. W analizie siatki geograficznej mapy Chomskis idzie za Buczkiem, przyjmując za początek układu południk Pico de Teide, *ibidem*, s. 46–47. Por też: J. Łuczyński, *Analiza dokładności mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego Tomasza Makowskiego z 1613 r., tzw. radziwiłłowskiej na podstawie siatki zniekształceń*, „Polski Przegląd Kartograficzny", t. 33, 2001, nr 4, s. 365–371.

[192] W miarę postępu badań zabytków staropolskiej kartografii po roku 1963 rozwijał się warsztat jej historyka. Wierność obrazu kartograficznego na dawnej mapie najlepiej charakteryzuje tzw. siatka zniekształceń, od kilku dziesiątków lat stosowana przez kartografów badających dawne zabytki. Ze względu na syntetyczność odbioru metoda ta zastąpiła skomplikowane obliczenia matematyczne, stosowane po drugiej wojnie światowej przez profesora Stanisława Pietkiewicza i jego szkołę z Uniwersytetu Warszawskiego. Praktyczny jej wykład dał J. Szeliga w pracy *Metody i stan dokładności*

Dopiero ponad czterdzieści lat po jej drugim wydaniu (z 1613 r.) ukazała się w Polsce mapa znacznie przewyższająca ją skalą i bogactwem szczegółów. Była to *Delineatio specialis et accurata Ukrainae* Wilhelma Le Vasseur de Beauplana, w skali 1:452 000, która wydana została w 1650 r. Jednak porównanie dokładności oznaczeń położenia geograficznego figurujących na obu mapach miejscowości wykazuje nadal przewagę mapy radziwiłłowskiej[193].

Oczywiście, podstawa opracowania całego ogromnego obszaru przedstawionego na tej ostatniej nie mogła być jednolitą. Porównanie treści i nazewnictwa mapy radziwiłłowskiej z wcześniej ogłoszonymi mapami ziem Rzeczypospolitej i obszarów sąsiednich pozwala stwierdzić, że do opracowania terenów krajów graniczących z Wielkim Księstwem posłużono się pracami wcześniejszych kartografów, co zresztą zostało wyraźnie stwierdzone w uwagach dla czytelnika, umieszczonych na mapie[194]. Źródła kartograficzne mapy radziwiłłowskiej dadzą się wykryć stosunkowo łatwo. Porównania, przeprowadzone osobno dla poszczególnych partii mapy, wykazały przede wszystkim duże wahania w zakresie stosunku pomiędzy liczbą miejscowości figurujących już na mapach dawniejszych i miejscowości pojawiających się po raz pierwszy. Proporcje te dla poszczególnych krajów czy ziem przedstawia tabela 3.

Dane tabeli potwierdzają pośrednio (zgodnie z adnotacją na mapie), że ziemie, które przed 1569 r. wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, przedstawione zostały na podstawie nowych materiałów. Natomiast kraje sąsiednie opracowano w zasadzie na podstawie wcześniej wydanych map: Polski, Prus i Inflant. Wprawdzie odsetek miejscowości „nowych", tzn. występujących po raz pierwszy, jest dość znaczny i na niektórych obszarach Korony, wydaje się jednak, że jest to wynik wykorzystania nieznanych nam dziś materiałów kartograficznych, być

---

badań dawnych map z obszaru Polski ([w:] *Dorobek polskiej kartografii*, red. J. Janczak i W. Wernerowa. Z dziejów kartografii, t. VI, Warszawa 1993, s. 51–67). W publikacji nastąpiło zniekształcenie tytułu wskutek zmiany kolejności słów „dokładności badań". Brzmiał on pierwotnie: „Metody i stan dokładnościowych badań dawnych map". Świetne przykłady zastosowania tej metody, a także porównania dokładności szczegółowego obrazu sieci hydrograficznej, zalesienia i osadnictwa – na materiale siedemnastowiecznych rękopiśmiennych map starostw i komornictw Prus Książęcych, wykonanych w trzeciej ćwierci XVII w. przez Józefa Naronowicza-Narońskiego w skali ok. 1:100 000 i 1:50 000 – ze współczesnymi mapami topograficznymi o podobnej skali, daje J. Szeliga *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza-Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku*, Warszawa 1997. Biblioteka Narodowa, „Studia i Materiały z Historii Kartografii" XV (z czytelnymi reprodukcjami map (14 czarno-białych, 2 wielobarwne – na okładce).

[193] Owocną działalność Beauplana na polu kartografii omawia zwłaszcza K. Buczek: *Dzieje [...]*, s. 51–60; tenże, *The History [...]*, s. 64–74, podając obszerną literaturę. Por. też B. Olszewicz, *Kartografia polska XVII w.*, poz. 74, s. 125–126. Podstawowe informacje o mapie *Delineatio Specialis et accurata Ukrainae...* i literaturę (także najnowszą) daje *Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce*, z. 5: *Wieloarkuszowe mapy topograficzne ziem polskich 1576–1870*, cz. I: Tekst, red. i opr. T. Paćko, W. Trzebiński, Wrocław 1983, poz. 4, s. 4–5 i tabl. 6–8. Do mapy tej wrócić wypadnie przy omawianiu kartografii wojskowej. Na mapie Beauplana średni błąd szerokości geograficznej wynosi 22', to znaczy ok. 40 km, wobec 12', to znaczy ok. 22 km, na mapie radziwiłłowskiej. Długość geograficzną (licząc względem Kamieńca Podolskiego) określał Beauplan ze średnim błędem 21', czyli ok. 24 km, podczas gdy na mapie radziwiłłowskiej w jej podstawowej części (miejscowości pierwszej grupy w tabeli) średni błąd w obliczeniu długości (względem południka Wilna) wynosi zaledwie 10' czyli ok. 11 km, zob. K. Buczek, *Beauplaniana*, s. 28–30; tenże, *Dzieje [...]*, s. 49 i 58–59; tenże, *The History [...]*, s. 60 i 72–73. Różnicę tę wyjaśnia, zdaniem Buczka, lepsza znajomość terytorium Litwy i Białorusi niż kresów ukraińskich, a także dłuższy czas prac przygotowawczych nad mapą radziwiłłowską. Podsumowanie badań nad dorobkiem Beauplana patrz zbiór rozpraw: *Gijom Levasser de Boplan, Opisanie Ukrainy*, Moskva 2004 ss. 575. Publikacja tekstu Beauplana i opracowania specjalistyczne, ze szczegółową bibliografią.

[194] Por. St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego [...]*, s. 42–49 z zamieszczonymi tam schematami zależności. Niestety, zawierają one kilka omyłek rysownika, sprostowanych [w:] „Studia Źródłoznawcze" 11, Warszawa–Poznań 1966, s. 234.

Tabela 3

Miejscowości oznaczone na mapie radziwiłłowskiej (1613 r.)

Terytorium	Ogółem	Z map dawn.		Nowe		Uwagi
		liczba	%	liczba	%	
W. Ks. Litewskie (po 1569 r.)	543	186	34,3	357	65,7	Opracowanie
Wołyń	76	24	31,6	52	68,4	oryginalne
Woj. kijowskie i bracławskie	78	17	21,8	61	78,2	
Podlasie	22	12	54,6	10	45,4	
Mazowsze	39*	27	69,2	12	30,8	Kompilacja
Małopolska	55	46	83,6	9	16,4	krytyczna
Ziemie ruskie Korony	61	35	57,4	26	42,6	
Prusy						
Inflanty	90**	89	98,9	1	1,1	
Państwo Moskiewskie	32	31	96,9	1	3,1	
	24	21	87,5	3	12,5	
Razem	1020	488	47,8	532	52,2	

*Tu wliczony Włocławek. ** Tu wliczony Dybów, przejęty z mapy Hennebergera.

może nawet wielkiej mapy Polski Wapowskiego z 1526 r. Za takim przypuszczeniem przemawiałoby pośrednio przeprowadzone przez Buczka porównanie listy miejscowości z zachowanego wielkopolsko-pomorsko-kujawskiego fragmentu tej mapy z treścią odpowiednich partii map Grodeckiego z 1562 r. i Sgrootena z 1565 r. Wykazało ono, że ze 115 miejscowości, które figurują na wycinku mapy Wapowskiego, tylko 82 – czyli 71,3% trafiło na mapę Grodeckiego[195].

Porównanie miejscowości i nazewnictwa mapy radziwiłłowskiej z poprzedzającymi ją mapami tych samych obszarów pozwala ustalić zachodzące pomiędzy nimi zależności, bardzo zresztą zróżnicowane.

1. Wielkie Księstwo Litewskie

Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego w jego granicach po roku 1569 stanowią zasadniczą część mapy i zawierają 543 sygnatury miejscowości (to znaczy 53,2% miejscowości przedstawionych na całej mapie). Z tej liczby 357 miejscowości (65,7%) pojawia się po raz pierwszy. Trudno zresztą określić, czy i które z pozostałych 44,3% ogólnej liczby miejscowości przejęto z map poprzedników, ponieważ pisownia nazw jest tu znacznie poprawniejsza, a wzajemne położenie miejscowości bardziej zgodne z rzeczywistością. Szczególnie ciekawe byłoby porównanie mapy radziwiłłowskiej ze wschodnią częścią mapy Polski Wapowskiego. Możemy je przeprowadzić tylko dla zachowanego wycinka tej ostatniej, przedstawiającego Żmudź z deltą Niemna, Zalewem Kurońskim i północnym brzegiem Sambii. Fragment ten wskazuje, że mapa Wapowskiego przedstawiała stosunkowo dużo miejscowości z obszarów Litwy. Na samej tylko Żmudzi znalazło się tu 19 miejscowości z dość wiernie przekazanymi nazwami (w tym trzy: Pojurze, Telsze i Wieszwiany – bez sygnatur), wyliczonych w rozdziale II. Tylko jednej z nich – Po-

[195] K. Buczek, *Ślązacy w kartografii polskiej XVI wieku*, Katowice 1937, s. 32–34 i 42.

jurza – brakuje na mapie radziwiłłowskiej. Zastosowanie takiego samego odwzorowania (choć z odmiennymi południkami zerowymi), podobnej sygnatury stolicy biskupstwa, wreszcie wspomniane już występowanie na ziemiach Korony licznych miejscowości nieznanych z innych map, zdają się wskazywać na bezpośrednią zależność mapy radziwiłłowskiej od oryginalnego wydania Polonii Wapowskiego z 1526 r., która posłużyć mogła jako swoisty wzór dla podobnego potraktowania całego obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jednocześnie jednak, na przykładzie porównania obrazu sieci rzecznej na tym samym żmudzkim fragmencie mapy Wapowskiego i na odpowiedniej partii mapy radziwiłłowskiej, stwierdzić możemy zasadniczą różnicę: podczas gdy mapa Wapowskiego zawiera szereg pomyłek, omówionych już wyżej, obraz sieci rzecznej na mapie radziwiłłowskiej nie pozostawia tu nic do życzenia. Ten więc przykład świadczyć może doskonale, że w zasadzie cała treść kartograficzna z ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, nawet jeśli mogły być wykorzystane mapy wcześniejsze, podlegała jednak co najmniej weryfikacji i poprawkom na podstawie nowych materiałów zebranych w terenie.

Było to konieczne tym bardziej, że mapy Grodeckiego i Pograbki, wykorzystywane dla ziem Polski, nie mogły – ze względu na ubóstwo treści i bardzo liczne błędy – stanowić jakiejkolwiek pomocy w stworzeniu poprawnego obrazu kartograficznego ziem Wielkiego Księstwa. To samo odnosi się do najbogatszej w szczegóły *Lithvanii* Merkatora, która stanowiła jedynie staranną kompilację map dawniejszych i nowych materiałów, częściowo rękopiśmiennych. Brak więc jakichkolwiek śladów oddziaływania na mapę radziwiłłowską mapy Merkatora, choć nie ulega wątpliwości, że zespół opracowujący dysponować musiał pośmiertnym wydaniem jego atlasu z 1595 r. i świadomy był mnóstwa występujących na niej błędów, tak w zakresie sieci miejscowości, jak i hydrografii[196]. Z pewnością książę Sierotka zdawał sobie doskonale sprawę z braków dotychczasowej kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego i zdecydował się wykonać całą pracę od podstaw, by nie powtarzać błędów wcześniejszych map, nawet jeśli pochodziły od największych autorytetów naukowych, ale nieznających z autopsji geografii kraju.

Zupełnie odmiennie potraktowana została mapa Księstwa Połockiego, sporządzona przez Stanisława Pachołowieckiego w 1579 r. i wysztychowana w Rzymie u Jana Cavalieriego, zapewne przez Tomasza Tretera, w roku 1580[197]. Dzięki jej dużej stosunkowo skali (ok. 1:700 000) i – co za tym idzie – bogactwu szczegółów, mogła ona dostarczyć informacji dla odpowiedniej partii mapy radziwiłłowskiej. Że rolę taką odegrała, wskazuje porównanie występujących na obu mapach miejscowości z obszaru województwa połockiego, oraz przedstawionej tu sieci wodnej. Spośród 40 miejscowości w tej partii mapy radziwiłłowskiej, 33 były już oznaczone u Pachołowieckiego, a tylko 7 jest nowych. Praca Pachołowieckiego wykorzystana jednak została krytycznie. Wprowadzono tu poprawki do nazewnictwa, a także nowy rysunek sieci hydrograficznej, zawierającej u Pachołowieckiego wiele zasadniczych błędów i tylko schematycznie przedstawiającej kierunki biegu rzek.

[196] Ważniejsze z nich wylicza K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, s. 88–91; tenże, *Dzieje [...]*, s. 37, 43–44; tenże, *The History [...]*, s. 46, 54–55; St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 36.

[197] Mapa ta została już omówiona w rozdziale poprzednim. Miejscowości mapy radziwiłłowskiej, których nie było na mapie Pachołowieckiego, to: Dolce, Suchodolce, Kiszczyn, Mileszewskihorodek (Gródek Mieleszkowski), Czereja, Krasnystaw i Sczydut.

Na mapie radziwiłłowskiej poważnie poprawiony został bieg Dźwiny, Dryssy, Uświaczycy, Drujki, Dzisny, Uszaczy, Uły, Krzywiny i Łuczosy (określonej na mapie nazwą Widźby). Również główne kompleksy jezior na północ i na południe od Połocka, przedstawione tu zostały dokładniej, choć wobec znacznej ich liczby i urozmaiconych linii brzegowych obraz jezior poważnie odbiega od rzeczywistości. Natomiast rzeki Połota i Obol zachowały, podobnie jak u Pachołowieckiego, błędny kierunek biegu i fantastyczne zakręty. Na obu mapach płyną one niemal dokładnie z północy na południe, podczas gdy naprawdę Połota płynie z północnego wschodu w kierunku południowo-zachodnim, a Obol podobnie, w dolnym biegu zdecydowanie zbaczając na zachód.

Lokalizacja miejscowości w tej partii mapy przeprowadzona została na ogół poprawnie. Widać tylko dwa większe błędy: Plisę umieszczono, podobnie jak u Pachołowieckiego, na południowy-zachód od Psui (zamiast na zachód), a Lepel na północny-wschód od Łukomli, zamiast na północny-zachód. W drugim wypadku zaszła zresztą wyraźna pomyłka Makowskiego. Oznaczone na mapie radziwiłłowskiej położenie topograficzne twierdz Koziana, Sitna, Sokoła, Suszy i Turowli z grubsza odpowiada ich sytuacji, przedstawionej szczegółowo na rysunkach – planikach dołączonych do mapy Pachołowieckiego. Dowodzi to sumienności, z jaką wykorzystano dostępne materiały kartograficzne i ikonograficzne. Nie udało się natomiast stwierdzić tu bezpośredniej zależności od wcześniejszych map Litwy; nawet miejscowości, które w tabelce zaliczono do występujących na mapach dawniejszych, znalazły się na mapie radziwiłłowskiej najprawdopodobniej „z pierwszej ręki", na podstawie własnych prac przygotowawczych i gromadzonych materiałów.

Metodyczną analizę treści tej mapy dał Michaił Spirydonow w znakomitym studium opublikowanym dwukrotnie: w roku 1997 i 2003[198]. Ważnym jego osiągnięciem jest krytyczna analiza pokazanej na tej mapie sieci miast i miasteczek, ze sprawdzeniem lokalizacji, dodaniem białoruskiego nazewnictwa (na mapie z 1613 r. spolonizowanego), wreszcie skorygowaniem przebiegu granic administracyjnych (województw i powiatów), tutaj przedstawionych odmiennie niż na powszechnie przyjętych przez historyków polskich mapach historycznych dla II połowy XVI–XVII wieku. Spirydonow zidentyfikował 341 (w drugim wydaniu tej pracy 344) miejscowości, weryfikując ich nazwy w trzech formach językowych: polskiej (z mapy 1613 r.), białoruskiej i rosyjskiej.

2. Wołyń

Województwo wołyńskie stanowi jedną ze staranniej opracowanych partii mapy. Tylko w nieznacznym stopniu posłużyć tu mogły pomocą mapy wcześniejsze. Znalazła się na mapie radziwiłłowskiej większość oznaczonych wcześniej miejscowości. Jednak aż 68,4% ich nazw

[198] M. Spirydonau, *Belarus na karcie Vjalikaha Kniastva Litouskaha 1613 h.*, [w:] *Z błybi vjakou. Naš Kraj 2*, Minsk 1997, s. 133–195; Toż., *Histaryčny Almanach*, t. 8, Horodnja 2003, s. 3–55. W obu wydaniach obok tytułowej mapy radziwiłłowskiej załączona została autorska mapa *Belarus` v konce XVI v.* (skala 1:1 000 000), z nowym odtworzeniem przebiegu granic województw i powiatów W. Ks. Litewskiego, znacznie różniącym się od błędnych, przyjętych w polskich atlasach historycznych i podręcznikach od ponad stu lat, a zweryfikowanych przez Spirydonowa na szerokiej podstawie źródłowej po krytycznej analizie mapy radziwiłłowskiej.

pojawia się po raz pierwszy na tej właśnie mapie[199]. Jak się wydaje, podstawą do opracowania wołyńskiej partii mapy stały się materiały (najprawdopodobniej mapa rękopiśmienna), otrzymane przez księcia Sierotkę od anonimowego dla nas współpracownika, w którym można by się domyślać wojewody kijowskiego i marszałka ziemi wołyńskiej księcia Konstantego Wasyla Ostrogskiego.

3. Województwa kijowskie i bracławskie

Największy chyba krok naprzód w porównaniu z mapami dawniejszymi stanowi kartograficzne opracowanie województwa kijowskiego. Treść mapy radziwiłłowskiej jest bowiem tutaj nieporównanie bogatsza niż na wszystkich mapach wcześniejszych. Najwyższy jest też tu odsetek miejscowości wprowadzonych po raz pierwszy (78,2% w obu województwach – kijowskim i bracławskim). Znacznym zmianom uległ również rysunek sieci rzecznej. Podobnie jak w wypadku Wołynia, informacje czy raczej materiały kartograficzne przedstawiające ten obszar pochodzić mogły od księcia Konstantego Wasyla Ostrogskiego, wojewody kijowskiego; zapewne też od niego otrzymał książę Sierotka mapę dolnego biegu Dniepru, dołączoną do mapy głównej[200]. Z terenu województwa bracławskiego informacje są bardzo skromne; znalazło się tu zaledwie 8 miejscowości, z czego sześć nieznanych poprzednim kartografom. Mapa objęła zresztą tylko północną część tego województwa. Mimo wszystko jednak znacznie góruje nad dawniejszymi ujęciami kartograficznymi tego obszaru.

4. Podlasie

Województwo podlaskie, włączone w 1569 r. do Korony, było już stosunkowo dobrze przedstawione na mapach Grodeckiego, Pograbki i Merkatora. Toteż większość miejscowości

[199] Por. też K. Buczek, *Wołyń w dawnej kartografii (wieki XV–XVIII)*, Równe 1935, osobne odbicie z „Rocznika Wołyńskiego" IV (1935), s. 17–18. Por. też przypis 149.

[200] Skoro książę Mikołaj Krzysztof Radziwiłł w liście, zamieszczonym w przypisie 149, skierowanym prawdopodobnie do księcia Konstantego Wasyla Ostrogskiego wyraźnie dziękuje „żeś mi WM posłać raczył wymalowany tractus Boristhenis caeterummque et fluviorum et locorum adiacentium (...) że teraz dimensionem miliarium mniemasz, snadniej się już potym sprawi (...)", następnie zaś powiadamia go „Jest już wymalowany u mnie tractus Borystenis cum dimensione (...)", to jasne jest, że dysponował on dwiema mapami dolnego Dniepru. Powstaje pytanie, od kogo otrzymać mógł drugą (*cum dimensione*, czyli z podziałką liniową). Nie można wykluczyć, że dostarczył ją opat sieciechowski i biskup kijowski Józef Wereszczyński, znakomity pisarz polityczny XVI w., informujący m.in. o zbudowaniu przez Moskwę zamku Morawieska nad Desną, o czym notatka znajduje się też na naszej mapie głównej („Morawiesk arx nuper a Moschis extructa"). W jego „Publice" datowanej 20 października 1594 r. czytamy: „(...) odnieśliśmy (...) od kniazia wielkiego niemały uszczerbek, który (...) czasu wtargnienia pogańskiego w państwa JKM (...) ważył się zamek zbudować w własnem państwie JKM pana naszego, a na własnym gruncie biskupstwa kijowskiego, nazwiskiem Kuropiem, albo raczej a wieku nazwanym na Horodyszczu Murowiejskiem, od Ostrza, zamku JKM ukrainnego jedno we dwu mil, a od Kijowa we trzynaście mil, gdzie już i miasto niemałe się osadza zbiegi (...)", cytat z: *Pisma polityczne ks. Józefa Wereszczyńskiego, biskupa kijowskiego, opata benedyktyńskiego w Sieciechowie*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 1–2. Wypadki powyższe miały miejsce latem 1594 r., w lipcu lub pierwszej połowie sierpnia. Pełniejszą dokumentację podaje St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego [...]*, s. 57–58, przypis 82. Zaznaczona na mapie radziwiłłowskiej miejscowość Wereszczyn to należący do biskupstwa kijowskiego Chwastów a. Fastów, w którym biskup Wereszczyński przed rokiem 1593 założył miasteczko, nazwane przezeń Nowym Wereszczynem, por. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1. Warszawa 1880, s. 661. Literaturę o Józefie Wereszczyńskim i jego dziełach zestawia *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut"*, t. 3, Warszawa 1966, s. 383–385.

tego odcinka znamy z map poprzedników; znalazło się tutaj tylko 10 nowych miejscowości (45,4%). Znacznie natomiast poprawiona została ich lokalizacja i rysunek biegu rzek. Również więc i w tym wypadku mamy właściwie do czynienia z nowym opracowaniem.

5. Mazowsze

Materiału dla Mazowsza dostarczyła zapewne głównie mapa Grodeckiego, częściowo może także Pograbki. Ponieważ nie wyczerpują one wszystkich miejscowości przedstawionych na mapie radziwiłłowskiej, możemy podejrzewać, że 12 miejscowości „nowych" zostało przejętych bądź z mapy Polski Wapowskiego, bądź z innych źródeł[201].

6. Małopolska

Za podstawę opracowania Małopolski służyły niewątpliwie te same mapy, co dla Mazowsza. Dziewięć po raz pierwszy pojawiających się tu miejscowości (16,4%) pochodzić może z mapy Wapowskiego[202].

7. Ziemie ruskie Korony

Podstawowego materiału dostarczyły tutaj mapy wymienione przy omówieniu Mazowsza i Małopolski, z tym jednak, że z mapy Pograbki przejął Makowski stosunkowo dużą grupę miejscowości (9), które nie były znane Grodeckiemu w wersjach wcześniejszych (1562 i 1570 r.) i nie zostały naniesione na uzupełnioną wersję jego mapy z roku 1595. Wymagałoby jednak odrębnego wyjaśnienia, dlaczego na tym terenie mapa radziwiłłowska przedstawia aż 26 miejscowości (42,6%) nieznanych z innych map. Częściowo mogły one być zapożyczeniami z mapy Wapowskiego, niewątpliwie jednak stanowią też rezultat wykorzystania jakichś informacji dostarczonych przez osobę znającą dokładnie te okolice[203].

8. Prusy Książęce i Królewskie

Prusy oraz bezpośrednio sąsiadująca z nimi część Mazowsza zostały przedstawione wyłącznie na podstawie mapy Prus Kaspra Hennebergera, wydanej po raz pierwszy w Królewcu

---

[201] Są to (w nawiasie podana współczesna pisownia nazw): *Brok*, *Czerwiensk* (Czerwińsk), *Dobre*, *Jedrzeiow* (Andrzejewo), *Kuflow* (Kutlew), *Makow* (Maków Mazowiecki), *Nowodwor* (Nowy Dwór Mazowiecki), *Okuniow* (Okuniew), *Plonsk* (Płońsk), *Przasnysz*, *Stanislawow* (Stanisławów), *Szlubow* (Ślubowo). Ustalenie zależności tego odcinka mapy od prac poprzedników jest trudne, ponieważ w odróżnieniu od nich, Makowski podaje najczęściej poprawną transkrypcję nazw, w przeciwieństwie do nazewnictwa zniekształcanego przez wcześniejszych kartografów. Utrudnia to stwierdzenie bezpośredniego wpływu którejkolwiek z map wcześniejszych.

[202] Są to: *Babin*, *Czeleiow* (Celejów), *Bobrowniki*, *Ianowiecz* (Janowiec), *Kriany* (Kijany), *Łysobyki*, *Macieiewice* (Maciejowice), *Mnichów* (Michów), *Woden* (Wołynie).

[203] Informacji dotyczących ziem ruskich Korony mógł dostarczyć księciu Sierotce pozostający z nim w dość bliskich stosunkach kanclerz Jan Zamoyski. Wskazywałaby na to obecność na mapie Zamościa, założonego w roku 1580, po raz pierwszy figurującego właśnie na mapie radziwiłłowskiej. W dodatku sygnatura Zamościa wskazuje na istnienie w tym mieście biskupstwa rzymsko-katolickiego, którego wcale nie było (por. w tekście nieco niżej). O stosunkach między Sierotką i Zamoyskim związanych z zainteresowaniami artystyczno-historycznymi ich obu, zob. St. Alexandrowicz, *Nieznane źródła [...]*, s. 460–463. Więcej szczegółowych informacji zob. T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka... passim.*

w roku 1576 w skali 1:370 000, a znanej Makowskiemu najprawdopodobniej tylko ze zmniejszonej przeróbki, dokonanej w 1584 r. i wchodzącej w skład szeregu wydań atlasu Orteliusza[204]. Jak wykazuje porównanie nazw miejscowości, występujących na różnych wersjach tej doskonałej mapy, Makowski wykorzystał swój materiał podstawowy bardzo starannie.

Tabela 4

Miejscowość	Henneberger 1576	Henneberger 1584	Merkator 1595	Makowski 1613
Golub	Golba	Golup	–	Golup
Królewiec	Konigsperg	Konigsberg	Konigsberg	Konigsberg
Margrabowa	Marcrabova	Marcraboua	Marcraboua	Marcrabow
Nordembork	Nordenbvrg	Nordeburg	Nordenburg	Noraerberg
Straduny	Stradavn	Stradan	Stradawn	Stradun
Tczew	Dirscaw	Dirschaw	Dirscaw	Dirschaw
Tolkmicko	Tolckemit	Tolcremit	Tolcremit	Tolcremit

Występujące w wybranych powyżej przykładach różnice, które można by mnożyć, wykorzystując inne nazwy miejscowości na tychże mapach, pozwalają stwierdzić, że Makowski, przedstawiając obszar Prus, oparł się na przeróbce mapy Hennebergera z roku 1584, zamieszczonej w atlasie Orteliusza. Wskazuje na to zarówno pisownia nazw na mapie radziwiłłowskiej, jak i wniesienie na nią miejscowości opuszczonych na kolejnej przeróbce mapy Hennebergera, umieszczonej w atlasie Merkatora. Pisownia niemal wszystkich nazw ściśle odpowiada ich niemieckiej wersji z atlasu Orteliusza; mamy tu na przykład *Dantzk* (Gdańsk), *Thorn* (Toruń), *Dirschaw* (Tczew), *Graudentz* (Grudziądz) itd. Nie dokonał więc Makowski nawet zmiany niemieckich nazw z Prus Królewskich na rdzenne, powszechnie znane nazwy tych miejscowości w brzmieniu polskim. Uderza to tym bardziej, że na obszarze Prus Książęcych i Warmii zastąpił parę nazw niemieckich polskimi. Zamiast Allenstein, Tilse, Coadiuten (na pograniczu ze Żmudzią) mamy tu: *Olsztyn*, *Tylsa*, *Kotyca*, a obok niemieckiej nazwy *Iohansborg* dodał Makowski uwagę *Polo. Pis* na oznaczenie Pisza. Na całym terytorium Prus Książęcych wprowadził Makowski tylko jedną nową miejscowość. Jest nią *Mimia* (lit. *Prekule*, niem. *Prökuls*) na południowy wschód od Kłajpedy (na mapie sama sygnatura, bez nazwy!), a więc na obszarze doskonale znanym mieszkańcom Żmudzi, a także Litwy właściwej.

[204] Ważniejszą literaturę dotyczącą tej mapy podaje B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 30, s. 22; tenże, *Kartografia polska XVII w.*, s. 136. W literaturze polskiej po wzmiankach w podstawowym zarysie, [w:] K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 31; tenże, *The History [...]*, s. 40, zajął się tą mapą J. Szeliga, *Rozwój kartografii Wybrzeża Gdańskiego do roku 1772*, s. 44–51. Dokładny opis daje *Centralny Katalog [...]*, z. 5, *Wieloarkuszowe mapy topograficzne [...]*, cz. 1, Tekst, s. 3, poz. 1. Oryginał pierwszego wydania *Prussiae das ist des Landes zu Preussen, welches das herrlichste Theil ist Sarmatiae Europeae, eigentliche und warhafftige Beschreibung (...) durch Casparum Hennebergerum, Erlichensem, Pfarherrn zu Muelhausen auff Natangen. Gedruct zu Koenigsperg in Preussen bey Georgen Osterbergern im Jar M.D.LXXVI* znajduje się w zbiorach Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu. Zresztą wydanie to nie było znane Makowskiemu, podobnie jak odbite z tych samych tablic wydanie roku 1595. Nazewnictwo odpowiedniej partii mapy radziwiłłowskiej przejęte bowiem zostało z przeróbki mapy Hennebergera z 1584 r., zamieszczonej w atlasie Orteliusza, nieznacznie zniekształcającej niektóre nazwy z wielkiej mapy, w sposób istotny natomiast generalizującej jej treść, co wynika m.in. z przytoczonego w tabeli zestawienia. Zob. reprodukcja 19.

9. Inflanty z Kurlandią

Stosunkowo różnorodny materiał kartograficzny wykorzystano dla przedstawienia Inflant i Kurlandii. Znajdujemy tu więc miejscowości przejęte z mapy Portancjusza w obu jej znanych wersjach – z atlasu Orteliusza 1573 r. i z atlasu Gerarda de Jode 1578 r., z mapy Strubicza wydanej w *Polonii* Kromera w 1589 r. oraz z mapy Merkatora z atlasu 1595 r., opracowanej zresztą na podstawie wymienionych wyżej map i jakichś dodatkowych materiałów[205]. Tutaj pojawia się tylko jedna nowa miejscowość; spolszczone też zostały niektóre nazwy niemieckie.

10. Pograniczne ziemie Państwa Moskiewskiego

Niewielkie skrawki graniczących z Wielkim Księstwem Litewskim ziem Państwa Moskiewskiego przedstawione zostały na podstawie mapy Strubicza i map Merkatora[206]. Być może dysponowali twórcy mapy radziwiłłowskiej także informacjami zebranymi od uczestników kampanii Batorego, a nawet wypraw na Moskwę z pierwszego dziesięciolecia XVII w. – dla drugiego wydania mapy (z 1613 r.). W stosunku bowiem do map dawniejszych znacznie zmodyfikowano tu bieg rzek, lokalizacja natomiast miejscowości nadal nasuwa zastrzeżenia[207].

Ostatecznie porównanie treści mapy radziwiłłowskiej z wcześniejszymi od niej mapami drukowanymi prowadzi do wniosku potwierdzającego (podkreśloną już w komentarzu dla czytelnika umieszczonym na mapie z 1613 r.) samodzielność opracowania całego dawnego obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego a jednoczesną zależność obrazu krajów sąsiednich od map kartografów wcześniejszych. Z terytorium Białorusi udało się ustalić bezpośrednią zależność od map wcześniejszych tylko dla obszaru województwa połockiego, przedstawionego poprzednio na mapie Stanisława Pachołowieckiego. W swej zasadniczej części jest więc mapa radziwiłłowska dziełem zupełnie oryginalnym. Różnorodny materiał kartograficzny, przedstawiający sąsiednie

---

[205] *Livoniae nova descriptio, Joanne Portantio auctore*, w atlasie Abrahama Orteliusza, *Theatrum Orbis Terrarum*, wydanie II z 1573 r., k. 88; *Livoniae provinciae ac eius confinium verus et elegans typus. Ioannes Portantius delineavit*, w atlasie Gerarda de Jode, *Speculum Orbis Terrarum*, Antverpiae 1578, tab. VI; por. też M. Dzikowski, *Katalog Atlasów [...]*, nr 13, s. 16–17, gdzie odnotowany został egzemplarz mapy wcześniejszego niż atlas wydania (datowany na rok 1570); *Livonia* w atlasie Gerarda Merkatora, *Atlas*, Duisburg 1595, tabl. XXVII; Macieja Strubicza *Magni Ducatus Lithuaniae Livoniae et Moscoviae Descriptio*, wydana w 1589 r. została już omówiona w poprzednim rozdziale. Krótki rys dziejów kartografii Inflant i charakterystykę wymienionych tu map dał K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, s. 92–96. Nowszą literaturę dotyczącą kartografii Inflant w XVI w. podaje K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 45–46; tenże, *The History [...]*, s. 56–57. Wyraził tu Buczek przypuszczenie, że mapa Portancjusza oparta była na wydanej w roku 1555 zaginionej mapie Inflant Kaspra Hennebergera. Z terenów Inflant (ściślej – Kurlandii) na mapie radziwiłłowskiej znalazła się tylko jedna nowa miejscowość – *Zalemoyse* (Żalemujża), oznaczona jako wieś z dworem szlacheckim, tuż nad granicą z Litwą naprzeciwko żmudzkich Żagor.

[206] Wchodzi tu w grę mapa z atlasu Merkatora 1595 r.: *Russia cum confiniis*, wraz z uzupełniającą ją na tej samej tablicy mapką *Russiae pars amplificata* (tabl. XXVI). Reprodukuje je V. Kordt, *Materiały [...]*, vyp. 1, Kiev 1899, tabl. XXIV. Głównej podstawy do opracowania tych map dostarczył dorobek kartograficzny Macieja Strubicza, por. K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, s. 91; tenże. *Dzieje [...]*, s. 44–47; tenże, *The History [...]*, s. 54–57. Syntetyczny przegląd obrazu ziem państwa moskiewskiego w dorobku kartograficznym Merkatora dał L. Bagrow, *A History of the Cartography of Russia up to 1600*, s. 108–116; tamże reprodukcje obu wymienionych wyżej map, fig. 65 i fig. 66.

[207] Tak np. Wiaźma leży według mapy nad Dnieprem, podczas gdy w rzeczywistości dzieli ją od tej rzeki odległość pięćdziesięciu kilometrów. Błąd ten powtórzony został za mapami Strubicza i Merkatora wymienionych w poprzednich przypisach.

kraje, przetworzony tu został w obraz jednolity, doskonale powiązany z całością ziem Wielkiego Księstwa i bardzo starannie opracowany formalnie. Dokonane też zostały zabiegi wnoszące liczne poprawki rzeczowe i uzupełnienia. Pisownia została zmodyfikowana tak dalece, że mapę radziwiłłowską możemy dzisiaj uważać za pierwszą, konsekwentnie stosującą nowożytną pisownię polskich nazw geograficznych, z częściowym wyjątkiem tych obszarów, które przedstawione zostały wyłącznie na podstawie map autorów obcych.

Na szczególną uwagę historyka zasługuje wartość mapy radziwiłłowskiej jako źródła historycznego, użytecznego nie tylko dla potrzeb historyka kartografii, lecz także dla badań nad historią ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XVII w. Aby ją docenić, wypada krótko ustalić zakres informacji, jakie przynosi ta mapa. Znajdujemy przecież na niej syntetyczny, dość przy tym szczegółowy, obraz geografii kraju z elementami takimi, jak: 1. hydrografia, 2. zalesienie, 3. sieć osadnicza – miasta, miasteczka, niektóre wsie z dworami szlacheckimi, a nawet klasztory – zaznaczone za pomocą odrębnych sygnatur, 4. elementy podziałów sądowo-administracyjnych i politycznych: stolice województw i powiatów z ich granicami, granice państwa sprzed 1569 r. i z końca XVI w., 5. siedziby biskupstw katolickich i wschodnich, 6. gniazda (lub rezydencje) wybitniejszych rodzin książęcych, 7. rzeźbę terenu, zaznaczoną jednak tylko sporadycznie za pomocą kopczyków, podobnie jak na wcześniejszych mapach Polski, w zasadzie jednak poza aktualnym obszarem Wielkiego Księstwa, 8. kilka najważniejszych mostów: w Toruniu, Warszawie, Brześciu, Grodnie, Trokach oraz (zasygnalizowany tylko odpowiednim napisem) na granicznej z Państwem Moskiewskim rzeczce Miereji. Dodatkowo, poprzez liczne (czasem w kartuszach ozdobnych) napisy informuje mapa o właściwościach geograficznych terenu; podobnie też o ważniejszych wydarzeniach historycznych[208].

Tym ostatnim poświęcić wypada nieco uwagi jeszcze przed próbą krytycznej oceny dokładności obrazu geograficznego. Treści historyczne bowiem zostały na mapie radziwiłłowskiej przedstawione szczególnie starannie, tak jakby autorom chodziło o zapoznanie odbiorcy mapy z podstawowymi wydarzeniami z dziejów (nie tylko wojennych) kraju. Wymieńmy je w chronologicznej kolejności informacji:

1. „Kiernow primum M. Duci Lithuaniae domicilium" – nawiązująca do rzekomej roli tego grodu za panowania pierwszego władcy zjednoczonej Litwy Mendoga;

[208] Zwrócił na nie uwagę, przytaczając treść większości z nich, H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613*, s. 425–430. Przedruk tych (i innych) napisów z pomniejszonej i przerobionej wersji mapy, umieszczonej w: *Atlas Contractus sive Atlantis Maioris Compendium*, Amstelodami 1666, podaje katalog: H. Malinowski, *The Malinowski Collection of Maps of Poland*, Part IV, London 1969, s. 169–171 (poz. 596, sygn. M 711), niestety z bardzo licznymi błędami. Częściowo mogą one być wynikiem pomyłek sztycharza przygotowującego tablicę tego wydania. Szkoda jednak, że nie przedrukowano tych napisów raczej przy opisie egzemplarza mapy radziwiłłowskiej atlasowego, odbitego z tablic wydania 1613 r., opisanego tamże: H. Malinowski, *The Malinowski Collection*, Part I, London 1966, s. 9 (poz. 24, sygn. M 85). Przygotowując drugie wydanie tej pracy z 1989 r., uważałem za rzecz wystarczającą wzmiankę o opisie Litwy (wcześniej opublikowaną w przekładzie polskim przez Jana Jakubowskiego) i napisach dobrze czytelnych na reprodukcjach mapy. Dziś czytelnicy dysponują przekładem opisu na: angielski, litewski, białoruski i polski. Zob. *Lithuania on the Map*, Vilnius 2002, s. 210–214 (z reprodukcjami odpowiednich fragmentów mapy). Krytyczny komentarz dał M. Spirydonaŭ, *Belarus' na karce Wjalikahaknjastva Litoŭskaha 1613 h. Historyčny al'manach*, Tom 8, Harodnja 2003, s. 42–48. Część napisów i komentarzy tej mapy przytacza w tłumaczeniu polskim J. Łuczyński, Sposoby wykonywania map na przełomie XVI i XVII wieku w świetle komentarzy na radziwiłłowskiej mapie Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1613 roku, „Polski Przegląd Kartograficzny", 2005, nr 3, s. 216–220.



Ryc. 5. Ks. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka w stroju pielgrzyma do Ziemi Świętej. Nagrobek w kościele parafialnym (dawniej jezuitów) w Nieświeżu. Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN (neg. 3002)

2. o zwycięstwie księcia Konstantego Ostrogskiego nad dziewięćdziesięciotysięcznym wojskiem moskiewskim pod Orszą w roku 1514;
3. o poddaniu się ludności Inflant królowi Zygmuntowi Augustowi w roku 1559;
4. o zdobyciu przez Moskwę Połocka w 1563 r. i odzyskaniu go przez króla Stefana Batorego, daty rocznej nie podano (miało to miejsce w 1579 r.);
5. o zwycięstwie odniesionym pod Ułą w roku 1564 przez księcia Mikołaja Radziwiłła („Rudego", hetmana wielkiego litewskiego) nad trzydziestotysięcznym wojskiem moskiewskim;
6. o walkach z najazdami moskiewskimi w tak zwanej Bramie Smoleńskiej, na zachód od tego miasta, pomiędzy rzekami Dnieprem i Dźwiną. W odpowiednich miejscach mapy dał rysownik miniaturowe i schematycznie potraktowane, lecz w każdym wypadku odmiennie rozstawione szyki wojsk, względnie sceny batalistyczne, przedstawiające wydarzenia wymienione w punktach 2, 5 i 6;
7. bez jakiegokolwiek komentarza słownego przedstawione zostały: płonący zamek Sokół (zdobyty przez wojska Batorego w 1579 r.), namioty pod obleganymi i zdobytymi przez Batorego w 1580 r. Wielkimi Łukami, wreszcie szyki bitewne na południe od Toropca;
8. w tej partii mapy uwagi podkreślają rolę strategiczną Witebska (*Witepsk tutissimum totius Lithuaniae propugnaculum adversus incursus Moschorum*) czy zdobycie przez Batorego Wieliża, utraconego przez Litwę jeszcze w 1503 r. (*Wielisz capitur* à *Steph. 1579* – w rzeczywistości zdobycie Wieliża nastąpiło w roku 1580);
9. w południowej części mapy, na Dzikich Polach, określonych jako „Campi deserti citra Boristenem" przedstawione zostały dwa pędzące naprzeciwko siebie oddziały: jazdy polskiej od zachodu, tatarskiej od wschodu, poprzedzane przez pojedynczych jeźdźców, umiejscowione pomiędzy Bohem i Dnieprem, na szerokości mniej więcej Bracławia i Czerkas.

Dziwi tu pominięcie zwycięskiej bitwy pod Kircholmem (który na mapie jest przecież zaznaczony), gdzie 27 września 1605 r. hetman polny litewski Jan Karol Chodkiewicz rozgromił kilkakrotnie liczniejszą armię szwedzką. Oczywiście nie mogła ona trafić na pierwsze wydanie mapy, które ukazało się w przybliżeniu o dwa lata wcześniej. Zrozumiałe więc, że nie znalazła się wzmianka o tej bitwie i na edycji drugiej. Może zresztą celowo zaniechano uzupełnienia, wobec długotrwałej rywalizacji pomiędzy Radziwiłłami i Chodkiewiczami, która osiągnęła punkt kulminacyjny w związku ze sporem o rękę księżniczki Zofii Olelkowiczówny słuckiej i jej ogromne dziedzictwo, przejęte przez dom radziwiłłowski w osobie księcia Janusza podczaszego litewskiego, który w roku 1600 pojął Zofię za żonę. Księstwo Słuckie (wraz z Księstwem Kopylskim) stało się w ten sposób dziedziczną posiadłością birżańskiej linii Radziwiłłów. Aż do rozbiorów pozostało największym w Rzeczypospolitej kompleksem dóbr prywatnych (jego powierzchnia wynosiła ok. 12 650 km^2). Dążenie do ekspozycji prestiżu Radziwiłłów legło u podstaw decyzji opracowania i publikacji mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie sprzyjało więc reklamowaniu zwycięstwa Chodkiewicza. Spory o Księstwo Słuckie tłumaczyły by skomplikowanie drogi, jaką sztychowane przez Tomasza Makowskiego w roku 1611 plany: Moskwy i bitwy pod Kłu-

szynem dotarły do hetmana Jana Karola Chodkiewicza (por. niżej: tekst i przypis 387 rozdziału szóstego).

Reprezentująca swoistą syntezę wiedzy geograficznej i historycznej mapa radziwiłłowska, według określenia Mieczysława Gębarowicza, „stanowi szczytowe osiągnięcie historyzującej kartografii"[209].

Szczegółowy przegląd jej treści i analizę przydatności jako źródła historycznego przeprowadzono już osobno[210]. Tutaj więc wystarczy krótkie przedstawienie podstawowych wyników i wniosków. Niewątpliwie najcenniejszym dla historyka elementem treści kartograficznej mapy jest przedstawiona na niej sieć miejscowości. W samych tylko granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego po roku 1569 zostało tu zaznaczonych 511 miast i miasteczek, 31 wsi z dworami szlacheckimi i 1 klasztor. Dawne ziemie Wielkiego Księstwa, w czasie przygotowywania mapy od ponad dwudziestu lat wchodzące w skład Korony – Podlasie, Wołyń, województwa bracławskie i kijowskie – zawierają kolejne sygnatury 165 miast i miasteczek, 9 wsi z dworami szlacheckimi i jednego klasztoru oraz jednego uroczyszcza z ruinami. Pomijam tu bardzo bogatą w informacje historyczne treść mapki dolnego biegu Dniepru, jako niewchodzącej w skład mapy głównej, a tylko ją uzupełniającej. Pozostałe partie mapy dodają do już wymienionych

[209] M. Gębarowicz, *Początki malarstwa historycznego w Polsce*, Wrocław 1981, s. 22. Monografia ta stanowi nieoceniony klucz do lepszego zrozumienia funkcji społecznych i dróg rozwoju nie tylko staropolskiego malarstwa, i grafiki o tematyce batalistycznej, lecz także zabytków dawnej kartografii, nie wyłączając wojskowej. Niewątpliwie oprócz bardzo ważnej dla mecenasa – księcia Sierotki – funkcji dokładnego zapoznawania uczonego świata ze stanem aktualnym i elementami historii rozległego kraju, Wielkiego Księstwa Litewskiego, mapa radziwiłłowska pełnić mogła funkcje dydaktyczno-wychowawcze także w stosunku do szerokiego kręgu odbiorców miejscowych. Mogła też, jak powszechnie podówczas na Zachodzie, służyć jako element dekoracyjny wnętrz, także reprezentacyjnych, w rezydencjach magnackich. Przykład takiego wykorzystania tej mapy daje sporządzony dnia 15 maja 1635 r. inwentarz dworu Orli w ziemi bielskiej na Podlasiu, należącego wówczas do księcia Krzysztofa Radziwiłła II (1585–1640) wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego. W opisie „kamienicy we dworze orleńskim", będącej właściwie zamkiem o czterech wieżyczkach w narożnikach, czytamy (pisownię oryginału modyfikuję, rozwiązując niektóre skróty i dodając niezbędne znaki przestankowe): „W tej izbie obrazy: Historia o Abramie i Józefie obrazów w ramach 13, conterfet Króla JMCi Władysława III, conterfect Książęcia Jego Mościa starego Ojca KsJM, conterfetow 2 Matki Książęcia JMci, samego Książęcia JMci conterfetow 2 rozno malowanych, Księżny Jej Mci conterfet 1, Książęcia JMci Ostrowskiego conterfet 1, obraz l nagi, obrazów wielkich 4 niderlandzkich, MAPPA LITEWSKA, obrazików małych 5. Te wszytkie obrazy w ramach chędogo oprawne". AGAD, Archiwum Radziwiłłowskie, dział XXV, nr 2904, k. 5. Opis ten odnalazł i udostępnił mi dr Józef Maroszek z. Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku. Dla wyjaśnienia dodajmy, że wymienione tu portrety przedstawiały kolejno: aktualnie panującego, króla Władysława IV Wazę (numeracja inwentarza jest dowolna i błędna; przypomnijmy, że Jan Głuchowski, *Ikones książąt i królów polskich*, Kraków 1605, reprodukcja fototypiczna Wrocław 1979, s. 80–83, Władysława Jagiełłę i Władysława Warneńczyka zaopatrzył numerami porządkowymi V i VI!), księcia Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła (1547–1603) wojewodę wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego, księżnę Katarzynę z Tęczyńskich Radziwiłłową (ok. 1544–1592) – 2 portrety, samego ks. Krzysztofa – 2 portrety, jego żonę księżną Annę z Kiszków Radziwiłłową (zaślubiona w 1606 r., zm. po 1642 r.). „Książę Ostrowski" to oczywiście któryś z Ostrogskich. Najbardziej prawdopodobną wydaje się identyfikacja z Konstantym Wasylem (1527–1608), blisko współpracującym z ojcem właściciela Orli ks. Krzysztofem Mikołajem, który żonaty był z dwiema córkami ks. Konstantego Wasyla (Katarzyna, druga żona, zaślubiona 1578 r.; Elżbieta, czwarta żona, zaślubiona 1593 r.). Tak więc mapa Litwy znajdowała się w otoczeniu portretów najbliższych przodków i powinowatego – górującego nad resztą magnaterii litewsko-ruskiej, godnie podkreślając wielkość kraju i rodziny. Przypomnijmy, że właśnie ten książę Konstanty Wasyl Ostrogski był najprawdopodobniej anonimowym współpracownikiem księcia Sierotki w dziele przygotowania mapy Litwy.

[210] St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego [...]*, s. 49–62.

290 miast i miasteczek, 8 wsi z dworami i 3 klasztory. Ogólna liczba miejscowości figurujących na mapie radziwiłłowskiej (bez mapy dolnego biegu Dniepru) wynosi 1020[211]. Na wyjątkową precyzję ich klasyfikacji, znajdującej odbicie w przemyślanym zróżnicowaniu sygnatur, zwrócił uwagę już Henryk Merczyng. Jak zaś wykazały nowsze badania, mapa przedstawia około 70% istniejących w tym czasie na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego miast i miasteczek, z tym, że pominięte zostały tylko miasteczka najmniejsze[212].

Na podstawie porównania danych o zaludnieniu poszczególnych miast i miasteczek, jakie dostępne są w przebadanych materiałach drukowanych i archiwalnych, a odnoszą się do przełomu XVI i XVII w., wyciągnąć możemy wnioski w miarę przekonywające. Dla ziem Litwy i Białorusi wszystkie zbadane miasteczka, które liczyły ponad 50 dymów (a więc przekraczały 300–350 mieszkańców, zależnie od przyjmowanego współczynnika zaludnienia dymu – 6 lub 7 głów), znalazły się na mapie[213]. Można więc stwierdzić, że mapa w swej podstawowej części uwzględniła wszystkie miasteczka średnie i większe, nie mówiąc już o miastach. Natomiast miasteczka małe i najmniejsze zostały w wielu wypadkach pominięte, co zresztą, wobec ich nikłego znaczenia, nie obniża zbytnio wartości mapy. Trudno ustalić, co przesądziło o uwzględnieniu lub ominięciu poszczególnych miasteczek mniejszych. Szczupły materiał statystyczny, którym dysponujemy, nie pozwala przeprowadzić tych obliczeń z osobna dla każdej części omawianego obszaru[214]. Nie można jednak wykluczyć, że różne województwa i powiaty potraktowane zostały niejednakowo. Wydaje się, że pewną rolę odegrać tu mogła gęstość zaludnienia i związane z nią, a zróżnicowane, zagęszczenie miasteczek. Tam, gdzie było ich stosunkowo więcej, miasteczka najmniejsze musiały być pomijane ze względu na brak miejsca na mapie. Wreszcie nie o wszystkich miejscowościach małych zespół autorski musiał posiadać informacje. Z natury rzeczy najlepiej znane były mu liczne miasteczka radziwiłłowskie, uwzględniane często nawet mimo swych bardzo niewielkich rozmiarów. Nie wydaje się natomiast, by o umieszczeniu na mapie decydowało istnienie w danej miejscowości kościoła parafialnego; ponieważ jednak większość tych ostatnich znajdowała się w miasteczkach, mapa zawiera również przytłaczającą większość ośrodków parafialnych[215].

Na ziemiach Ukrainy, dawniej wchodzących w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, podobnie jak na Litwie i Białorusi, figurują wszystkie miasteczka większe, większość średnich

[211] W obliczeniach wzięto pod uwagę nieco odmienny od przedstawionego na mapie radziwiłłowskiej przebieg granicy między województwami brzesko-litewskim i ziemią chełmską (klin ratneński), tymże województwem a województwem wołyńskim, województwem mińskim i kijowskim. Za podstawę obliczeń przyjęto przebieg granic jaki daje A. Jabłonowski, *Atlas historyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Epoka przełomu z wieku XVI-go na XVII-ty*, Dział II *„Ziemie ruskie" Rzeczypospolitej*, Warszawa-Wiedeń, 1889–1904.

[212] H. Merczyng, *Mapa Litwy z r. 1613 […]*, s. 424. Podstaw do porównania dostarczyły wzmianki źródłowe o miasteczkach zestawione w pracach: St. Alexandrowicz, *Geneza i rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica", 7 (1970), s. 47–107; tenże, *Powstanie sieci miejskiej Podlasia na tle wczesnych procesów urbanizacyjnych w Wielkim Księstwie Litewskim*, KHKM, r. 28 (1980), nr 3, s. 413–428 (przy obu pracach mapy). Dane mapy radziwiłłowskiej wykorzystał do ustalenia liczby miast Białorusi w XVII w. Z. J. Kopysskij, *Ekonomičeskoe razvitie gorodov Belorussii v XVI – pervoj polovine XVII v.*, Mińsk 1966, s. 22–24, uzyskując zresztą wynik zbyt niski, który koryguje w recenzji tej książki St. Alexandrowicz, „Kwartalnik Historyczny" r. 75 (1968) z. 2, s. 146.

[213] St. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego […]*, s. 52–53.

[214] *Ibidem*, s. 53–54.

[215] *Ibidem*, s. 54, przypis 68.

i niektóre małe. Podczas jednak, gdy na Litwie i Białorusi uwzględniono wszystkie miasteczka liczące od 50 do 99 domów, tutaj w tej grupie wielkości trafiło na mapę tylko 68% miasteczek z obszaru powiatów łuckiego, krzemienieckiego i włodzimierskiego. Natomiast w grupie miasteczek liczących powyżej stu domów znalazły się na mapie wszystkie[216]. Tłumaczyć to można ogólnie większymi rozmiarami miasteczek Wołynia i ich stosunkowo dużym zagęszczeniem w południowej części tego województwa. Można też sądzić, że autorzy mapy, wyróżniając miasteczka większe, nie kierowali się jednolitymi kryteriami dla wszystkich regionów, lecz raczej znaczeniem miasteczka dla najbliższych okolic.

Dokładność klasyfikacji osiedli na mapie radziwiłłowskiej z reguły znajduje potwierdzenie w innych źródłach. Tylko w wyjątkowych wypadkach wkradły się do niej pewne błędy czy raczej nieścisłości. Tak na przykład, niektóre spośród „wsi z dworem szlacheckim" były już przed ukazaniem się mapy zwane miasteczkami. Wypadków takich dostrzegamy zaledwie parę i nie zmieniają one zasadniczej wierności obrazu, zwłaszcza że miasteczka Wielkiego Księstwa Litewskiego w przytłaczającej większości nie posiadały prawa miejskiego, a od wsi różniły się tylko odbywaniem w nich cotygodniowych targów i posiadaniem placu targowego, w wypadku zaś miasteczka zakładanego od połowy XVI wieku – także regularnym rozplanowaniem. Nie wiemy, jakie względy zadecydowały o umieszczeniu na mapie właśnie tych 49 wsi. Większość z nich stanowiły niewątpliwie posiadłości osób lub rodzin bliskich fundatorowi mapy, jak na przykład wieś Skorule między Kownem i Wilnem, gniazdo związanej z dworem nieświeskim i osobiście księciem Sierotką rodziny Skorulskich. Z pewnością też znalazły się na mapie niektóre miejscowości bliskie zespołowi jej autorów i współpracowników[217]. W kilku przypadkach czynnikiem decydującym było funkcjonowanie znanego ośrodka kultu religijnego[218].

Specjalnym znakiem (mitra książęca) wyróżnione zostały na mapie *domicilia ducum*, bynajmniej zresztą nie wszystkie. Są to: Wilno – stolica państwa i wielkiego księcia litewskiego, którym był każdorazowy król polski; Królewiec (na mapie *Koningsberg*) – stolica lenników króla polskiego z rodziny Hohenzollernów (od 1525 r.); Mitawa – stolica Kurlandii, rządzonej przez książąt z rodziny Kettlerów (od 1561 r.; w latach 1594–1617 współrządzili tu bracia Fryderyk i Wilhelm), lenników króla i Rzeczypospolitej; Birże, Dubinki, Giedrojcie, Nieśwież, Ołyka, Ostróg, Słuck. Z tych ostatnich siedmiu miejscowości Birże i Dubinki stanowiły główne dziedzictwo tytułujących się z nich książąt Radziwiłłów kalwińskiej linii birżańskiej, potomków Mikołaja Rudego zmarłego w roku 1584. Słuck, dziedzictwo udzielnych książąt Olelkowiczów Słuckich, potomków wielkiego księcia litewskiego Olgierda (ojca Jagiełły), znalazł się w posiadaniu przedstawiciela tejże linii – księcia Janusza Radziwiłła podczaszego litewskiego, od roku 1600 męża dziedziczki księstwa słuckiego Zofii Olelkowiczówny. Nieśwież i Ołyka były głównym dziedzictwem mecenasa mapy – księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki i jego młodszych braci: Jerzego, Albrychta i Stanisława. Kiedy w roku 1586 utworzone zostały trzy ordynacje: nieświeska, klecka i ołycka, objęli je w dziedziczne posiadanie książęta: Mikołaj Krzysztof – Nieśwież, Albrycht – Kleck, Stanisław – Ołykę. Drugi z braci – Jerzy – obrał karierę

[216] *Ibidem*, s. 54–55.
[217] Przykłady *ibidem*, s. 55–56, przypisy 72 i 73.
[218] *Ibidem*, s. 55–56, przypis 74.

duchowną, był już w tym czasie biskupem wileńskim i kardynałem (od 1584 r.). Zmarł w Rzymie w roku 1600 jako biskup krakowski.

Nieśwież, siedziba księcia Sierotki i miejsce opracowywania mapy, został na niej przedstawiony szczególnie starannie. Rozmiarami sygnatury nie ustępuje Wilnu, chociaż wyraźnie widać mniejszą wysokość zabudowań miasta. Wyraźnie rozróżnia się tu trzy zasadnicze elementy składowe zespołu: 1. zamek (na wzgórzu lub nasypie), 2. właściwe miasto otoczone murami, z kopułą kościoła farnego (jezuitów) i wieżą ratusza, 3. leżące za rzeką Uszą tzw. Nowe Miasto – pozbawione murów. Wzajemne usytuowanie wszystkich obiektów ściśle odpowiada temuż, znanemu z odmiennie zorientowanych przekazów: 1. sztychu Tomasza Makowskiego z początku XVII w. ukazującego Nieśwież z zamkiem na pierwszym planie, widziany z lotu ptaka, doskonale oddający zarówno zabudowę jak i rozplanowanie; 2. planu z początku XIX w. Oba one dokładnie przedstawiają topografię okolicy. Ten przykład potwierdza dawno już sformułowane spostrzeżenie Mariana Morelowskiego, że indywidualnie zróżnicowane sygnatury miejscowości mapy radziwiłłowskiej często oddają rzeczywiste szczegóły topografii i podstawowe cechy architektury najbardziej charakterystycznych budowli, zwłaszcza zamków. Stąd stanowi mapa jak gdyby jeszcze nieprzebadaną kolekcję miniaturowych widoczków dziesiątków miejscowości. Ich wierność możemy w wielu wypadkach skontrolować na podstawie istniejących do dziś resztek budowli, czasem zresztą zachowanych bez większych zmian. Rzadziej dysponujemy porównawczym materiałem ilustracyjnym z epoki. Garść przykładów podał już Morelowski (Brasław, Druja, Dzisna, Gieranony, Ikaźń, Troki). Zresztą również poza granicami Wielkiego Księstwa Litewskiego rzuca się w oczy wierność ukazania położenia topograficznego i sylwetek niektórych zamków, np. we Lwowie (Wysoki Zamek) czy Krzemieńcu – w obu wypadkach położonych na dominujących nad miastami wysokich wzgórzach[219].

Pozostała jeszcze jedna miejscowość na Litwie oznaczona jako *domicilium ducum* – Giedrojcie. Było to odwieczne gniazdo bardzo rozrodzonej starej rodziny kniaziowskiej, wywodzącej się od lokalnych dynastów plemiennych, starszych niż Giedyminowicze, do których zaliczali się zarówno potomkowie Olgierda, jak i Kiejstuta. W końcu wieku XVI, już zubożali i na ogół pozbawieni większych wpływów politycznych, byli jednak kniaziowie Giedrojciowie szanowani ze względu na niekwestionowaną dawność tytułu.

[219] M. Morelowski, *Zarysy syntetyczne sztuki wileńskiej od gotyku do neoklasycyzmu. Z przewodnikiem po zabytkach między Niemnem a Dźwiną*, Wilno 1939 (druk nieukończony, z kartą tytułową i spisem treści wykonanymi ręcznie przez autora, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, sygn. 210 610 I), s. 55–56, 226, 240–248 (opis Nieświeża), 262–263, 267–268, 279; K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 50; tenże, *The History [...]*, s. 62. Sztych Tomasza Makowskiego NESVISIVM, *Nieswiesz* z początku XVII w. reprodukowany wielokrotnie. Najlepiej, z oryginału w zbiorach nieświeskich, [w:] B. Tauroginski, *Z dziejów Nieświeża*, Warszawa 1937 (wkładka); stamtąd przedrukował go P. Reklaitis, *Die stadtansichten Alt-Litauens in der Graphic des 16. bis 19. Jahrhunderts: Vilnius, Gardinas, Kaunas, Trakai*, Lüneburg 1972, ryc. 16 na s. 28. Fragment planu Nieświeża z początku XIX w. (oryginał w Centralnym Państwowym Wojskowo-Historycznym Archiwum ZSRR, fond VUA, nr 22223) reprodukuje J. Egorov, *Gradostroitel'stvo Belorussii*, Moskva 1954, s. 96; omawia też rozplanowanie miasta, s. 97–100. Przerys tegoż wycinka terenu, zapewne z innego planu, bo ze znacznie zmienioną sytuacją szczegółową, zaopatrzony w podziałkę liniową (2 cm = 300 m, czyli plan wykonany w skali 1:15 000) dał V. A. Čanturija, *Istorija architektury Belorussii. Dooktjabr'skij period*, Minsk 1969, s. 51; *ibidem* na s. 49 reprodukcja przedstawiającego Nieśwież sztychu Tomasza Makowskiego.

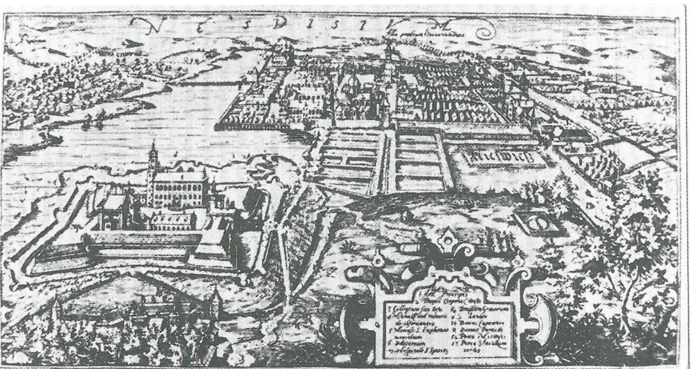
Ostróg na Wołyniu stanowił gniazdo najbogatszej z rodzin książęcych pochodzenia ruskiego – kniaziów Ostrogskich, będących potomkami Ruryka. Ks. Konstanty Wasyl Ostrogski (1527–1608), od roku 1559 wojewoda kijowski, był prawdopodobnie anonimowym dotąd współpracownikiem księcia Sierotki.

Praktycznie więc na całym dawnym obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego wyróżnione zostały jako *domicilia ducum* tylko siedziby Radziwiłłów obu linii – katolickiej nieświeskiej i kalwińskiej birżańskiej oraz prawosławnych Ostrogskich. Tylko oni potraktowani zostali jako władcy udzielni, w odróżnieniu od licznych rodzin z dawna używających tytułu książęcego, potomków udzielnych kniaziów pochodzenia ruskiego lub litewskiego, na mapie pominiętych bądź wskazanych dopiskiem *ducatus* (przy Kowlu, Korcu, Koszyrze, Wiśniowcu, Zasławiu i Zbarażu – od których właściciele przyjęli nazwiska), lub *olim ducatus* (Czartoryjsk, Dubrowica, Holszany – na mapie *Olsiany*, Kobryń i Włodawa)[220]. Przy miasteczku Kiernowie dopisano uwagę „primum M. Ducis Lith. Domicilium", nawiązującą do tradycji o stołecznej roli tego grodu za Mendoga – pierwszego wielkiego księcia Litwy. Ciekawe, że tylko raz zastosowano na mapie określenie *comitatus* – przy należącym do Chodkiewiczów Szkłowie. Brak go przy wielu pozostałych ośrodkach „hrabstw", nawet przy Mirze, hrabią na którym tytułował się sam książę Sierotka. Pominięte też zostało to określenie przy należących do linii birżańskiej Radziwiłłów hrabstwach Kojdanowie i Kopysi.

Nieco uwagi poświęcić należy sposobowi, w jaki mapa radziwiłłowska przedstawia lasy. Ich zasięg jest tutaj bardzo nieznaczny, a większe przestrzenie zalesione pokazano tylko wzdłuż zachodniej granicy z Prusami i Podlasiem, na północ od Prypeci równolegle do jej biegu, na zachód od Dniepru, w górnej części dorzecza Dźwiny i na południe od Połocka. Przyznać należy, że lokalizacja ta jest trafna; właśnie w tych częściach kraju istniały największe masywy puszcz. Jednak obraz, jaki daje mapa, jest, łagodnie mówiąc, niepełny. Na mapie przedstawione bowiem zostały długie lecz wąskie pasy lasów, podczas gdy w rzeczywistości na tych terenach jeszcze w połowie XIX w. lesistość przekraczała 70%. W końcu XVI czy na początku XVII w. lesistość całego Wielkiego Księstwa z pewnością przekraczała 50%, choć były już spore obszary o znacznej przewadze użytków rolnych[221]. Wydaje się, że przyjęcie konwencji całkowitego pomijania mniejszych masywów leśnych, a śladowego tylko oznaczania największych obszarów puszcz, nie było przypadkiem. Mecenasowi mapy chodziło bowiem niewątpliwie o to, by pokazywała ona kraj cywilizowany, a nie pokrytą dzikimi puszczami Litwę z relacji przekazywanych przez podróżników z XV czy nawet pierwszej połowy XVI w., trwale obecną w ówczesnej literaturze geograficznej, nawet w kształtującym bardziej poprawne pojęcia traktacie Macieja z Miechowa, który pod tytułem *Tractatus de duabus Sarmatiis, Asiana et Europiana et de contentis in eis* ukazał się w roku 1517 w krakowskiej drukarni Jana Hallera i wywołał przewrót w wyobrażeniach

[220] Dane o wszystkich rodzinach używających tytułu kniaziowskiego zebrał J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895. Należy tu podkreślić, że mapa radziwiłłowska nie wyróżnia w żaden sposób siedzib większości rodzin kniaziowskich, które miały mniejsze znaczenie majątkowe i polityczne.

[221] O szacie leśnej omawianego obszaru zob. St. Alexandrowicz, K. Olejnik, *Charakterystyka polskiego teatru działań wojennych*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. 26 (1983), s. 48–49. Tamże podana podstawowa literatura.



Ryc. 6. Widok Nieświeża. Ryt. Tomasz Makowski, Nieśwież ok. 1603, z: B. Tauroginski, *Z dziejów Nieświeża*, Warszawa 1937 (na prawach rękopisu). (Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza)

geograficznych odnośnie do obszarów Europy Wschodniej[222]. Jednocześnie mapa zyskiwała na przejrzystości obrazu.

Bardzo starannie przedstawiona sieć osiedli miejskich, łącznie z małymi miasteczkami o charakterze głównie rolniczym, w połączeniu z zamierzoną i świadomą redukcją szaty leśnej pokrywającej kraj, do postaci wręcz szczątkowej, dały w efekcie pozory znacznej urbanizacji kraju i dominacji przestrzennej obszarów bezleśnych, a więc w domyśle – użytków rolnych. Wydaje się, że efekt ten był zamierzony. Tym samym jednak dla poznania dawnych stosunków florystycznych, w szczególności zaś zasięgu lasów, mapa radziwiłłowska nie może być żadną pomocą.

Może natomiast posłużyć do uzupełnienia, fragmentarycznie tylko znanej ze źródeł pisanych, listy miasteczek na obszarze całego kraju, a także do bardziej krytycznego podejścia do obowiązujących w literaturze przedmiotu kartograficznych ujęć podziałów administracyjno-sądowych – na województwa i powiaty. Sprawie granic i podziałów terytorialnych przedstawionych na tej mapie warto poświęcić nieco uwagi.

Uderzają bowiem znaczne różnice pomiędzy przebiegiem granic województw i powiatów zaznaczonych na mapie radziwiłłowskiej, a tymże rekonstruowanym na mapach historycznych. Tytułem przykładów wymienimy tu różnice najpoważniejsze, to znaczy odstępstwa obrazu mapy radziwiłłowskiej od przyjętego na mapach historycznych opracowanych w XX w.

1. Na mapie występuje województwo mścisławskie, a Mścisław nie jest opatrzony chorągiewką ani w formie przyjętej dla miast wojewódzkich (z wycięciem), ani dla powiatowych (węższa, bez wycięcia). Stanowi on tu ośrodek okręgu z wyraźnie zaznaczoną granicą, obejmującego dawne (sprzed reformy podziału administracyjno-sądowego przeprowadzonej w 1565/66 r.) połączone ze sobą powiaty mścisławski i radomlski oraz włość krzyczewską. Na południowy zachód od tego okręgu oznaczono wyraźnie „Mohiloviensis Districtus" z sygnaturą dla Mohylowa jako miasta powiatowego. W obrębie tego „powiatu" znalazł się Propojsk, dawna włość. Tymczasem Mohylów, przed reformą 1565/66 r. stanowiący ośrodek rozległej włości, po niej wszedł w skład powiatu orszańskiego, w którym znalazła się też dawna włość luboszańska. Na mapie zaś wyraźnie zaznaczone granice powiatu orszańskiego obejmują tylko niewielką część jego terytorium wytyczonego w 1566 r., odpowiadającą dawnemu jego zasięgowi. Rozległy obszar między Ptyczą od zachodu i Sożem od wschodu, na południe od „powiatu mohylowskiego" określony został na mapie jako „Rohaczouiense Territorium", w którym mieszczą się dawniejsze włości: bobrujska, czeczerska, wschodnia część świsłockiej i dawny powiat rohaczewski. Po reformie 1565/66 r. całość tych ziem weszła w skład rozległego powiatu rzeczyckiego. Na mapie radziwiłłowskiej ten ostatni, określony jako *Rzeczycensis Terra*

[222] Ocenę roli publikacji Macieja z Miechowa (Miechowity) wraz z doskonale prowadzoną analizą jego wkładu w rozwój geografii Europy Wschodniej dał K. Buczek, *Maciej Miechowita jako geograf Europy Wschodniej*, [w:] *Maciej z Miechowa 1457–1523. Historyk, geograf, lekarz, organizator nauki*, Wrocław–Warszawa 1960, s. 75–166. Informacje biograficzne, zestawienia dzieł i źródeł oraz obszerną bibliografię (prac ogłoszonych przed rokiem 1960) zestawia *Bibliografia Literatury Polskiej „Nowy Korbut"*, t. 2 [Warszawa] 1964, s. 518–522. Najlepiej udokumentowaną biografię Miechowity opracował L. Hajdukiewicz, *Maciej z Miechowa (zwany Miechowitą)*, PSB, t. 19, Wrocław 1974, s. 28–33.

ogranicza się do dawnej włości rzeczyckiej i leżącej na wschód od niej włości homelskiej. Rzeczyca zaopatrzona tu została w sygnaturę miasta powiatowego. Sygnatura miasta powiatowego wyróżnia także (niesłusznie) Borysów, dawniej ośrodek rozległej włości borysowskiej, po roku 1566 wchodzącej w skład powiatu mińskiego. Jak widać, na rozległym obszarze dawnych „włości ruskich" obraz podziałów administracyjnych mapy radziwiłłowskiej posiada cechy archaiczne i zasadniczo różni się od podziału obowiązującego już kilkadziesiąt lat przed drukiem mapy. Przyczyn tej rozbieżności nie znamy.

2. Odmiennie niż na mapach opracowanych przez historyków przedstawiona została granica pomiędzy powiatem upickim (z siedzibą sądów w Poniewieżu, oznaczonym odpowiednią sygnaturą) i powiatem wiłkomirskim. Pierwszy z nich wchodził w skład województwa trockiego, drugi wileńskiego. Według mapy, obszar należącego do Radziwiłłów Księstwa Birżańskiego zdecydowanie należy do powiatu upickiego. Tymczasem na wszystkich mapach historycznych Birże leżą w powiecie wiłkomirskim. Tę sprzeczność wyjaśniły zresztą ostatnio badania Zbysława Wojtkowiaka, który wykazał, że Birże wraz z włością rzeczywiście wchodziły w skład powiatu upickiego. Mapa radziwiłłowska daje tu więc obraz odpowiadający rzeczywistości[223].
3. Wiele błędów szczegółowych dostrzec można w przebiegu granic województwa wołyńskiego. Zwrócił na to uwagę Karol Buczek, stwierdzając pozostawienie poza jego granicami miast: Zbaraża, Wiśniowca, Krasiłowa, Starego Konstantynowa i innych. Ogólnie biorąc, zgodzić się wypada ze stwierdzeniem tegoż autora, że „bardzo (...) wiele do życzenia pozostawiają tu granice zarówno państwa, jak także województw i powiatów"[224]. Geneza każdego z tych błędów zasługiwałaby na szczegółowe zbadanie. W wielu bowiem wypadkach stanowić one mogą odbicie rzeczywiście zachodzących różnic pomiędzy stanem rzeczy z końca XVI w. i znanym z późniejszych źródeł, także kartograficznych, który drogą stosowania metody retrogresywnej mechanicznie przenoszono wstecz. Pomiędzy rokiem 1566 i 1772, z którego to czasu pochodzi dobra znajomość

[223] Porównania przeprowadzono z pomocą map historycznych przedstawiających ziemie Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w. Najbardziej użyteczną była mapa: J. Jakubowski, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI wieku. I. Część północna.* Skala 1:1 600 000, Kraków 1928; *Atlas Historyczny Polski*, seria B: *Mapy przeglądowe*, nr 1. Szczegółowo przedstawia ona stan podziałów terytorialnych z lat poprzedzających reformę 1565/1566 r. Podział na województwa i powiaty z roku 1569 pokazany tu został na maleńkiej mapce w skali ok. 1:8 136 000; przebieg granic województw różni się tu znacznie od przedstawionego na mapie: *Rzeczpospolita w XVII wieku*, opr. I. Gieysztorowa, [w:] *Historia Polski*, t. I, pod red. H. Łowmiańskiego, cz. 3, Warszawa 1961. Ta ostatnia zaś nie odbiega w podziałach wewnętrznych od mapy W. Semkowicza, *Mapa historyczna Rzeczpospolitej Polskiej w r. 1771, z uwzględnieniem granic i miejsc historycznych od początku XVII w.*, podziałka 1:3 000 000, Książnica Atlas, Lwów–Warszawa 1925. Władysław Semkowicz oparł się, jak się wydaje, na mapie J. Babireckiego, *Mapa Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków [b.r.w.], nieco generalizując przebieg granic, ustalonych przez Babireckiego ściśle według mapy (czy raczej atlasu) Polski J.A.B. Rizzi-Zannoniego, wydanej w Paryżu w roku 1772. Taki sam przebieg granic administracyjnych przedstawia na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego W. Semkowicz, *Rzeczpospolita Polska w dobie królów obieralnych*, skala 1:1 000 000, Lwów [1937]. Sprawę przynależności „księstwa birżańskiego" do powiatu upickiego przekonywająco udowodnił Z. Wojtkowiak, *Litwa Zawilejska w XV i pierwszej połowie XVI w.*, Poznań 1980, s. 85–86. Jednak już Szymon Starowolski w wydanym w 1632 r. opisie Polski zaliczał Birże do województwa wileńskiego (a więc powiatu wiłkomirskiego), por. S. Starowolski, *Polska albo opisanie Królestwa Polskiego*, przeł. A. Piskadło, Kraków 1976, s. 87.

[224] K. Buczek, *Wołyń w dawnej kartografii*, s. 18. Cytat za: tenże, *Dzieje [...]*, s. 51; por. tenże, *The History [...]*, s. 63.

przebiegu granic pomiędzy powiatami i województwami, przenoszonego na wiek XVI, zachodziły liczne zmiany, uchwytne w cząstkowych informacjach źródeł pisanych.

W przyszłych studiach nad podziałem administracyjnym Litwy w drugiej połowie XVI i w XVII w., dane mapy radziwiłłowskiej będą niewątpliwie przedmiotem krytycznej analizy i pomocą w niezbędnej korekcie tradycyjnego obrazu kartografii historycznej, do którego nadal ma zastosowanie stwierdzenie Jana Jakubowskiego sprzed lat osiemdziesięciu: „Przyjrzenie się granicom powiatowym 1566 r. przekonywa nas, że podział ten przypomina wprawdzie bardzo znany nam z wydawnictw kartograficznych podział Litwy XVIII w., jednak całkowicie się z nim nie pokrywa. Widocznie w latach 1566–1771 zaszły na terenie Litwy pewne zmiany w podziale administracyjnym. Jakie to były zmiany i kiedy zostały dokonane, na to mogą dać odpowiedź tylko dalsze studia nad geografią historyczną Litwy"[225].

Na obszarze województw zachodniej części kraju: wileńskiego, trockiego, Żmudzi, połockiego, nowogrodzkiego, brzesko-litewskiego i zachodniej części mińskiego, zarówno miasta wojewódzkie, jak i powiatowe wyróżnione zostały sygnaturami zgodnie ze stanem faktycznym. Jeśli w dawnym powiecie siedzibą sądów było inne miasto niż dające nazwę powiatowi, to odpowiednią sygnaturą pokazano miejsca roków sądowych (np. w pow. upickim – Poniewież, w Starostwie Żmudzkim – Rosienie *Samogitię Metropolis*, w ziemi bielskiej woj. podlaskiego – Brańsk i Tykocin). Rozległy powiat oszmiański woj. wileńskiego ma odpowiednie sygnatury przy obu miastach, w których kolejno odbywały się sądy: Oszmianie i Miadziole (tu *Miadzial*). Tylko Wilno (*Vilna*), zaopatrzone w sygnaturę stolicy książęcej (wielkoksiążęcej), pozbawione zostało należnego mu oznaczenia miasta wojewódzkiego. Z miast powiatowych nie został wyróżniony sygnaturą Pińsk w województwie brzesko-litewskim. W sumie obraz podziałów w zachodniej części kraju nie nasuwa większych zastrzeżeń. Starannie zostały naniesione granice województw i powiatów; niestety zastosowane tu linie drobnych punkcików gubią się niekiedy w skomplikowanej sieci wodnej, ponieważ naniesiono je tylko tam, gdzie granicą nie były rzeki. Opisane różnice, zwłaszcza dotyczące stanu przyjętego w kartografii historycznej, powinny stać się jeszcze przedmiotem szczegółowych badań.

Stolice biskupie katolickie (bez wyróżnienia arcybiskupstwa) przedstawione zostały w zasięgu mapy (jednak bez Prus) dość wyczerpująco. Idąc od północy i zachodu mamy tu w Koronie: Włocławek, Płock, Chełm, Przemyśl, Lwów, Łuck; zabrakło wyróżnienia Krakowa, Kamieńca Podolskiego i Kijowa. Błędnie oznaczono biskupstwo w Zamościu. Na Litwie wyróżniono oba istniejące biskupstwa: wileńskie i żmudzkie (ze stolicą w Miednikach a. Worniach); jest też utworzone w 1582 r. biskupstwo inflanckie (w Wenden a. Kiesi, na mapie z nazwą *Rodenpeis)*.

Gorzej wygląda sytuacja biskupstw „greckich" – z ośmiu mamy tylko cztery (Wilno, Lwów, Łuck i Pińsk). Zabrakło sygnatur przy Kijowie (tytularnej siedzibie metropolii), Brześciu lub Włodzimierzu, Połocku i Przemyślu[226].

---

[225] J. Jakubowski, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI wieku [...]*, s. 10. Bliżej kwestie tę przedstawia J. Łuczyński, *Zmiany granic między Wielkim Księstwem Litewskim a Koroną w świetle mapy radziwiłłowskiej z 1613 r.*, „Polski Przegląd Kartograficzny", t. 35 (2003), z. 1, s. 43–46. Znakomitą pomoc dla ustaleń daje G. Błaszczyk, *Geografia historyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stan i perspektywy badań*. Poznań 2007. Publikacja Instytutu Historii UAM 76, ss. 181.

[226] Organizację diecezjalną kościołów łacińskiego i wschodniego na przełomie XVI i XVII w. przedstawia opracowanie zbiorowe *Kościół w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. 2, *Wiek XVI–XVIII*, Kraków 1969, s. 64–98 i 794–805.

Bardzo ważnym elementem treści dawnych map jest hydrografia. Przedstawiona na mapie radziwiłłowskiej sieć rzeczna jest niewątpliwie warta odrębnego wszechstronnego zbadania. Jak dotąd bowiem, tylko niektóre szczegóły z obrazu hydrografii mapy radziwiłłowskiej zwróciły uwagę badaczy polskich. Natomiast litewscy historycy kartografii ograniczają się w zasadzie do analizy szczegółów sieci wodnej na obszarze Litwy właściwej i Żmudzi. Tymczasem, co najmniej do 1772 roku nie było drukowanej mapy, która wniosłaby jakiekolwiek istotne zmiany do przedstawionego tutaj obrazu rzek głównych i ich dorzeczy. A objął on wszystkie rzeki – ważniejsze i drobne – od Dniepru z dopływami na wschodzie, po Wisłę od Krakowa do Gdańska na zachodzie, od Dźwiny z całym jej dorzeczem na północy, po górny bieg Dniestru i Bohu na południu. Janina Ewa Piasecka tak ocenia rezultat: „Mapa Tomasza Makowskiego obejmująca obszar Ks. Litewskiego po równoleżnik Czerkas, przedstawia bardzo bogaty, ale dość zgeneralizowany obraz sieci rzecznej. Nie są uwzględnione np. najbardziej charakterystyczne dla Niemna zakręty na odcinku między Kownem, a ujściem Mereczanki, ale główny zarys biegu rzek jest poprawny. Nieproporcjonalna jest też wielkość jezior Narocz i Trockiego"[227]. Jeżeli chodzi o oba jeziora, to rzeczywiście przedstawione one zostały na mapie radziwiłłowskiej, podobnie jak wszystkie inne na interesującym nas bezpośrednio obszarze, w sposób bardzo niepełny i nieściśle pod względem zarysów linii brzegowej. Jednak ocena sieci rzecznej wydaje się tu niewątpliwie krzywdzącą.

Odnosząc obraz hydrografii Wielkiego Księstwa Litewskiego nie do map współczesnych, lecz do poprzedzających opracowanie mapy radziwiłłowskiej, z merkatorowską „Lithvanią" na czele, dostrzec musimy ogromny postęp, zarówno w zakresie liczby uwzględnionych rzek, jak i wierności oddania ich biegu, źródeł i ujść. Oczywiście, porównując szczegóły ze współczesnym materiałem kartograficznym, dostrzegamy spore rozbieżności. Niektórymi z nich zająć się wypadnie bliżej. Zacząć jednak wypada od ogólniejszej charakterystyki metody potraktowania sieci rzecznej. Na mapie znalazł się w całości bieg Niemna wraz z dorzeczem, podobnie Dźwiny. Dniepr został przedstawiony w zasadzie tylko w partiach górnego i środkowego biegu, z tym, że nie zmieściło się na mapie jego źródło. Jednak obraz dolnego biegu, łącznie z Limanem Dnieprowym, przedstawiony został bardzo szczegółowo na dołączonej mapce w większej skali. Będzie o niej mowa nieco niżej, treść zaś została scharakteryzowana poprzednio. Spośród dopływów Wisły i Dniepru wyróżnione zostały Bug i Prypeć – w obu wypadkach, podobnie jak przy Dźwinie i Niemnie, mamy w odpowiednim miejscu mapy zasygnalizowanie ich obszaru źródłowiskowego (*Dzwine Fons*, *Fons Niemenis*, *Fons Bugi*, *Prepetii fons*). Kontrola dokładności lokalizacji tych źródeł, a także ujść wymienionych czterech rzek za pomocą współczesnego materiału kartograficznego, konfrontowanego z opracowaniami hydrografii, pozwoliła stwierdzić zasadniczą precyzję lokalizacji[228]. Za pomocą zaś mapy radziwiłłowskiej można by przeprowadzić kontrolę danych o wszystkich rzekach wymienionych w *Chorografii* Jana Długosza na ówczesnym obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jest to tym łatwiejsze, że w dorzeczach Niemna, Dźwiny i Dniepru z reguły uwzględnione zostały na mapie wszystkie uznane za godne uwagi rzeki, także bardzo małe, włącznie do IV, a nawet V rzędu.

[227] J. Piasecka, *Dzieje hydrografii polskiej do 1850 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 52.

[228] St. Alexandrowicz, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego w „Chorografii"...*, s. 299–300 (Dniepr), 300 (Prypeć), 306–307 (Dźwina).

Oczywiście, przy braku jakichkolwiek godnych zaufania ujęć wcześniejszych i konieczności pracy od podstaw na obszarze tak ogromnym, w szczegółach sieci rzecznej, zwłaszcza w partiach nizinnych o bardziej skomplikowanych (i zmiennych w krótkich przedziałach czasowych!) stosunkach wodnych, zaistnieć musiało sporo pomyłek. Wymieńmy parę z nich, dawniej już wytkniętych autorom naszej mapy przez jej badaczy, wysoko oceniających całość obrazu i osiągnięty postęp.

Już przed wojną, przy okazji studiów nad dawną kartografią Wołynia, Karol Buczek stwierdził: „Makowski (...) wzbogacił potężnie obraz sieci wodnej i osadnictwa, a równie wydatnie, jak to zobaczymy później, zmodyfikował na lepsze oznaczenie rzędnych geograficznych. Przede wszystkim zaś poprawił on rysunek wszystkich głównych dopływów Prypeci, a zwłaszcza Horynia, który otrzymał wtedy po raz pierwszy już do rzeczywistej zbliżoną postać (ob. rys. IV). Źródła i ujścia tych rzek zostały wreszcie umiejscowione zgodnie z faktycznym stanem; każda z nich, Turji nie wyłączając, otrzymała co ważniejsze dopływy, spośród których większe (Ług, Ikwa, Wilja, Korczyk) widnieją tu już z nazwami. Inna rzecz, że w przedstawieniu rzek mniejszych popełnił Makowski sporo, nawet rażących błędów, dowodzących jak słabe były jego wiadomości o Wołyniu, którym to mianem określił on również pn.-zach. część Kijowszczyzny. Tak np. nie ma na jego mapie w dalszym ciągu Stochodu i nawet nie bardzo byłoby dla niego miejsca, Korczyk (Korzec) uchodzi do Horynia, zamiast do Słuczy, Ikwa wypływa pod Krzemieńcem itp."[229]

Mapa radziwiłłowska, a w szczególności przedstawiona na niej sieć rzeczna, była przedmiotem specjalistycznych rozważań Joachima Petrulisa. Jego zdaniem, jednym z celów sporządzenia mapy i bardzo wyczerpującego potraktowania sieci rzecznej było planowane wykorzystanie mapy do praktycznych rozwiązań funkcjonowania dróg wodnych i spławu towarów, a także stworzenia projektów sztucznych połączeń kanałami pomiędzy dorzeczami Dźwiny i Niemna oraz Niemna i Dniepru. Wiąże też autor ten mapę radziwiłłowską, a także mapę dolnego biegu Dniepru, z podejmowanymi wielokrotnie z inicjatywy sejmu – pod koniec XVI w. i w roku 1607 – próbami likwidacji przeszkód w spławie na najważniejszych rzekach[230]. Również w treści wcześniejszych map obejmujących ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także mapy Antoniego Wieda, przedstawiającej Państwo Moskiewskie, dopatruje się odbicia regularnego funkcjonowania spławu towarów i znaczenia handlowego poszczególnych rzek i leżących nad nimi miast[231]. Szczególnie cenną jest rozprawka tegoż autora na temat hydrografii bałtyckiego wybrzeża Litwy na mapie radziwiłłowskiej. Autor przeprowadza obliczenia, z których wynika, że mapa ta „zawiera na obecnym terytorium Litewskiej SRR 84 rzeki", w całym zaś dorzeczu Niemna – 135 rzek. Szczególo-

[229] K. Buczek, *Wołyń w dawnej kartografii*, s. 18–19. Określenie „Volynia ulterior, quae tum Ukraina tum Nis ab aliis vocitatur" umieszczone na obszarze na wschód od Słuczy Wołyńskiej, a na zachód od Dniepru, może – zdaniem Henryka Łowmiańskiego – stanowić ślad kolonizacji tych ziem przez ludność Wołynia, albo jakąś pozostałość tradycji z okresów dawniejszych, H. Łowmiański, *Rola historyczna Wołynia w starożytności i we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 2, *Historia. Prace na V Międzynarodowy Kongres Slawistów w Sofii*, Warszawa 1963, s. 27–28.

[230] J. Petrulis, *Kai kurie Lietuvos istorines geografijos klausimai praeities kartografinės medžiagos šviesoje*, „Geodezijos Darbai", II, Vilnius 1964, s. 112–123.

[231] Tenże, *Lietuvos istorines vandens kelių geografijos ir kartografinės medžiagos klausimu (XIV–XVI a.)*, *ibidem*, s. 137–176.

wa analiza przedstawienia na mapie delty Niemna, pozbawionej tu jakichkolwiek nazw poszczególnych odnóg, pozwoliła Petrulisowi odtworzyć nazewnictwo wszystkich przedstawionych na mapie elementów delty (ryc. 5 na s. 189 cytowanej pracy podaje powiększony przerys fragmentu mapy, uzupełniony ustalonymi przez Petrulisa nazwami) i potwierdza znakomitą precyzję rysunku tej bardzo skomplikowanej, a trafnie zgeneralizowanej sytuacji[232].

Ze szczególnym zainteresowaniem literatury spotkała się sprawa dość drobna, choć łatwo dostrzegalna, mianowicie przedstawienie na mapie radziwiłłowskiej ujścia Teterewu. Na mapach współczesnych wpada on do Dniepru, ok. 20 km poniżej ujścia Prypeci. Tymczasem na mapie radziwiłłowskiej bardzo wyraźnie przedstawiono jego ujście do Prypeci, poniżej Czarnobyla, tuż przed jej ujściem do Dniepru. Janina Piasecka dostrzega tu zasadniczy błąd, który pojawił się już w *Chorografii* Długosza, stamtąd przejęty został przez mapy Wapowskiego (*Sarmacji Południowej* z 1526 r.) i jego naśladowców: Münstera (1540), Grodeckiego (1562 i 1570), Pograbki (1570), Merkatora (*Lithvania* 1595), Makowskiego (1613), Beauplana (Ukraina 1648, Polska 1652)[233]. Czy jednak nie wyglądała ówczesna sytuacja w tym fragmencie dorzecza Dniepru właśnie tak, jak przedstawia nie tylko Długosz, ale i cała dawna kartografia, która dopiero poczynając od mapy radziwiłłowskiej, wyzwoliła się spod jego przemożnego wpływu? Przecież nawet specjalna mapa bagien Polesia Daniela Zwickera, sztychowana przez Wilhelma Hondiusza w Gdańsku w roku 1650, a opracowana zapewne przez Józefa Naronowicza-Naruńskiego, przedstawia ujście Teterewu do Prypeci tak samo. Dopiero rękopiśmienna *Polonia (...) 1770* Karola de Perthéesa pokazuje Teterew uchodzący do Dniepru. Wydaje się więc bardzo prawdopodobną możliwość zmiany – po 1650 r., a przed rokiem 1770 – koryta i końcowego odcinka biegu Teterewu, co w warunkach rzek poleskich nie było rzadkością. Kwestię tę wyjaśnić ostatecznie mogą tylko badania terenowe i studia nad niedostępnym w kraju szczegółowym materiałem kartograficznym w skalach większych niż 1:100 000[234]. Przy okazji odwołać się można do innego przykładu, niesłusznie uważanego przez Piasecką za trwały błąd dawnej kartografii: „Bardzo długo trwało błędne przedstawianie źródeł Prypeci: w jeziorze k. Lubomli na wszystkich mapach XVI w., a w Świtazi nawet jeszcze w 1791 r. na *Mapie kanałów (...) deputacji pińskiej*". Już bowiem mapa radziwiłłowska przedstawiała źródła Prypeci dokładnie tak, jak opisuje je Długosz w *Chorografii* i jak przechowała je tradycja miejscowa, opisana przed wojną na podstawie badań terenowych przez Stanisława Lencewicza[235].

W niektórych partiach mapy przedstawienie lokalnych rzek, nie stanowiących dopływów rzek głównych, pozostawia generalnie wiele do życzenia. Tytułem przykładu wskazać można niewielki fragment mapy przedstawiający międzyrzecze Niemna i Narwi z Grodnem, Tykoci-

[232] Tenże, *Lietuvos pajurio hidrografinis tinklas 1614 m. „Magni Ducatus Lithuanie" žemelapyje*, „Geodezijos Darbai", IV, Vilnius 1968, s. 173–196.

[233] J. E. Piasecka, *Dzieje hydrografii polskiej*, s. 15, 19, 39, 40, 54.

[234] St. Alexandrowicz, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego w „Chorografii"*, s. 303. O mapie Polonia (...) 1770 zob. tenże, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego na mapie Karola Perthéesa „Polonia" z końca XVIII wieku*, [w:] *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku*, red. J. Ochmański, Poznań 1971, „Zeszyty Naukowe UAM, Historia", z. 11, s. 187–217.

[235] J. E. Piasecka, *Dzieje hydrografii polskiej*, s. 54; St. Alexandrowicz, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego w „Chorografii"*, s. 300; St. Lencewicz, *Międzyrzecze Bugu i Prypeci. Wody płynące i jeziora*, Warszawa 1931. Prace wykonane w Zakładzie Geograficznym Uniwersytetu Warszawskiego, nr 15, s. 23–29.

nem, Lipskiem n. Biebrzą i Gródkiem n. Supraślą, czyli dzisiejsze okolice Białegostoku. Biegi Narwi i Niemna przedstawione zostały poprawnie (choć z uproszczeniami, bez drobnych zmian kierunku). Początek Biebrzy ucięto na ponad 10 km na południowy zachód od Lipska, leżącego nad jej górnym biegiem. Położony o 15 km na południowy wschód od Lipska Nowy Dwór, który leży nad Biebrzą, ok. 3 km poniżej jej źródła, na mapie radziwiłłowskiej umieszczony został na lewym brzegu pozbawionej nazwy rzeki wpadającej do Niemna tuż powyżej Grodna, którą identyfikować można z rzekami różnymi, (a raczej fragmentami biegu paru rzek). Biorąc pod uwagę lokalizację ujścia, mogłaby to być wyłącznie Hornica, która wpada do Niemna z lewej strony o 14 km (w linii prostej) powyżej Grodna. Jednak porównując ją z rzekami płynącymi w pobliżu Nowego Dworu i z poprawnie w stosunku do niego położoną Kuźnicą, można ją utożsamić wyłącznie z Tatarką, lewym dopływem Łosośny, będącej z kolei lewym dopływem Niemna, uchodzącym do niego o 4 km poniżej Grodna. Ale ta ostatnia (tzn. Łosośna), nad którą leży Kuźnica, w rzeczywistości płynie w kierunku południe-północ z lekkim odchyleniem ku wschodowi, na mapie zaś bieg odpowiadającej jej co do położenia ujścia rzeki (bez nazwy) został bardzo skrócony i przedstawiony z całkiem odmiennym kierunkiem – dokładnie z zachodu na wschód. Od Kuźnicy zaś odcina ją na mapie radziwiłłowskiej rzeka (bez nazwy), nad którą ulokowano tu Nowy Dwór (!); nie jest to oczywiście Biebrza, lecz wspomniana wyżej kompozycja paru rzek. Jak widać, w tej partii mapy występuje zdecydowany brak orientacji co do podstawowych elementów lokalnej sieci rzecznej. Dodajmy, że górnemu biegowi Łosośny z grubsza odpowiada oznaczona na mapie rzeka (bez nazwy) płynąca z południa ku północy, nad którą znajduje się Sokółka (dawniej Sokołdka, stąd na mapie omyłka sztycharza spowodowała zniekształcenie nazwy na *Iokołdka*), bliżej zaś ujścia do Niemna – Indura. Tymczasem ta ostatnia leży nad Indurką, płynącą ku wschodowi i wpadającą do dopływu Niemna Świsłoczy (na mapie *Isłocz*). Tutaj mamy już, podobnie jak w wypadku Nowego Dworu, zasadnicze pomylenie zasięgu dorzeczy Niemna i Wisły. Sokółka bowiem leży nad Sokołdą (od której wzięła nazwę), na mapie całkowicie pominiętą, będącą z kolei dopływem Supraśli. Ta ostatnia, dopływ Narwi, przedstawiona została mapie jako dwie zupełnie różne rzeki. Pierwsza z nich to poprawnie oddany dolny jej bieg, gdzie (bez nazwy) rozpoczyna się od klasztoru w Supraślu („Suprasl monast.") i uchodzi do Narwi poniżej miasteczka Choroszczy. Drugą, też bez nazwy, stanowi fikcyjny, poprowadzony wprost ku południowi od Gródka nad Supraślą (tu Grodek) dopływ Narwi, zaczynający się na północ od tego miasteczka. Ujście jego umiejscowiono na mapie w okolicy ujścia do Narwi jej prawego dopływu – Czarnej. W istocie Supraśl ma przebieg bardzo skomplikowany: bierze początek w puszczy Błudowskiej na południowy zachód od Gródka, płynie początkowo ku wschodowi, następnie skręca na północ, minąwszy Gródek zwraca się ku zachodowi, powyżej klasztoru supraskiego przyjmuje z lewej strony dopływ Ploskę i przez Wasilków (na mapie zaznaczony poprawnie na prawym brzegu) płynie do Narwi. Tymczasem na mapie radziwiłłowskiej umiejscowiono Ploskę (z nazwą) w charakterze prawego dopływu Narwi, wpadającej do niej poniżej Suraża, a więc ok. 35 km na południowy zachód od swego początku, a ponad 40 km od jej ujścia do Supraśli[236].

[236] Przeprowadziłem porównanie tego wycinka mapy radziwiłłowskiej z mapami topograficznymi w skali 1:100 000 i 1:300 000 z lat 1914–1939.

Takie nagromadzenie błędów na małym wycinku mapy wydaje się wskazywać na wykorzystanie jako materiału wyjściowego dla tej partii mapy opisów lub wykazów rzek tak niedokładnych lub raczej niepełnych, że przeniesienie ich danych na mapę stworzyło zupełny chaos. Mieszają się tu informacje prawdziwe o rzekach (na mapie przeważnie bez nazw), przepływających obok poszczególnych miasteczek, z fałszywymi – o kierunku ich biegu czy nawet dorzeczu, do którego należą. Omówiony wyżej fragment obrazu hydrografii mapy radziwiłłowskiej jest jednak wyjątkowo nieudany. Jego oceny nie możemy rozciągać na całą mapę. Tym bardziej więc, celowym wydaje się podjęcie wysiłku systematycznej weryfikacji całej sieci hydrograficznej tej wielkiej mapy. W połączeniu z analizą zniekształceń odległości i kierunków w poszczególnych partiach mapy może ona dać ocenę zróżnicowania metod przygotowania materiałów podstawowych, a pośrednio i wiarygodności całej treści kartograficznej – różnych dla poszczególnych partii mapy.

Dołączona do mapy radziwiłłowskiej mapka dolnego biegu Dniepru, określona przez Janinę Ewę Piasecką jako „pierwsza zachowana do dziś polska mapa rzeki", została przez tę autorkę poddana krytycznej ocenie właśnie pod względem wierności oddania hydrografii. Zdaniem jej „że mapa nie była oryginalnym zdjęciem, a przerysem z innej lub nakreślona na podstawie opisu i itinerariów, świadczy chociażby fakt o błędnym położeniu Krzemieńczuka (na podobnym terenie, ale w pobliżu ujścia Suły – zamiast Pszczoły [Psioł – St. A.]). Również błędnie narysowana została Tyśmienica (Czisztmien), prawy dopływ Dniepru. Według mapy płynie ona do Dniepru z kierunku południowo-zachodniego zamiast północno-zachodniego"[237]. Cytowana autorka nie dostrzegła kolejnych błędów: 1. wspomniana tu Tyśmienica nie wpada do Dniepru powyżej ujścia Suły (jak na mapie omawianej), lecz poniżej; 2. mapa zaznacza duży dopływ Dniepru pomiędzy Sułą i Psiołem zaopatrzony nazwę *Horol*; tymczasem między dwiema wymienionymi rzekami Dniepr nie przyjmuje z lewej strony żadnego dopływu, a rzeka Choroł jest największym z dopływów Psioła i wpada doń z prawej strony na około 52 km przed ujściem do Dniepru (w linii prostej).

Wydaje się, że już przykłady przedstawione wyżej pozwalają stwierdzić, iż chociaż mapa radziwiłłowska stanowi epokowy krok w poznawaniu m.in. skomplikowanej sieci hydrograficznej Wielkiego Księstwa Litewskiego w jego dawnych, rozległych granicach, to jednak szczegóły tego niezwykle bogatego obrazu bywają nie tylko znacznie zgeneralizowane, ale w wielu wypadkach, nawet w całych partiach kraju, zdecydowanie mylące.

Obszary bagien, w które obfitują ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, przedstawione zostały bardzo starannie, za pomocą ograniczenia pasami poziomych kresek i kropek na całym zasięgu, w dorzeczu Prypeci (łącznie ze źródłowiskami rzek wypływających z zachodniej części

[237] J. E. Piasecka, *Dzieje hydrografii polskiej*, s. 55, reprodukcja po s. 56. Por. reprodukcja 23. W świetle dokonanego wyżej porównania mapy Dniepru z relacją Lassoty, upaść musi hipoteza, którą sformułował K. Buczek, *Ze studiów nad mapami Beauplana*, WSG, r. 7 (1933), z. 1, s. 25–26, że do przygotowania tej mapy została użyta mapa Dniepru sporządzona ok. 1550 r. z polecenia Zygmunta Augusta (por. J. E. Piasecka, *op. cit.*, s. 41 i 54). W studiach nad hydrografią tego obszaru nieocenioną pomocą jest znakomity *Slovnik hidronimiv Ukrajny*, red. A. P. Nepokupnyj, O. S. Stryžak, K. K. Cilujko, Kyiv 1979. Ten wykaz ponad dwudziestu tysięcy nazw obiektów hydrograficznych (często w wielu wariantach, występujących w różnych źródłach historycznych) zaopatrzony jest w sześć schematycznych mapek, na których mniejsze rzeki nie posiadają nazw, a tylko numery, pod którymi figurują w wydawnictwie: *Kataloh ričok Ukrainy*, Kyiv 1967.

Polesia). Pominięto w zasadzie (prócz Berezyny Dnieprowej i okolic jeziora Dzisna) duże lokalne obszary bagienne na północnej Białorusi, występujące w rozproszeniu, lecz liczne.

Przedstawiony pobieżny rzut oka na treść mapy radziwiłłowskiej dowodzi, że, łącznie z towarzyszącym jej tekstem objaśniającym, mogła skutecznie pełnić rolę zapoznania całego ówczesnego świata naukowego: z geografią, ustrojem politycznym, stosunkami etnicznymi i wyznaniowymi, elementami historii, a nawet gospodarką Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nie jest też chyba przypadkiem, że jedyna dobra mapa tego kraju z XVI i XVII w. powstała dzięki mecenatowi jednego z najbogatszych i najświatlejszych magnatów. W istniejących wówczas warunkach politycznych i gospodarczych brakowało bowiem w Rzeczypospolitej ośrodka, który mógłby finansować długotrwałe prace nad stworzeniem wielkich map kraju. Może nie było i wystarczającego zrozumienia ich potrzeby po wielkich, choć zapomnianych pracach kartograficznych Wapowskiego, przez dwieście z górą lat przerabianych przez znacznie mu ustępujących kartografów późniejszych. Pod naciskiem zaś bieżących potrzeb wojennych powstawały w ostatniej ćwierci XVI w. prace kartografów batoriańskich dalekie od wymaganej nawet wówczas precyzji. Tylko więc szerokim zainteresowaniom i środkom materialnym księcia Sierotki, w połączeniu z umiejętnościami i wieloletnią pracą zespołu współpracowników, spośród których na pewno znamy tylko nazwiska Tomasza Makowskiego i Macieja Strubicza, zawdzięczamy powstanie tej doskonałej mapy. Ukazała ona światu wierny, choć może nieco upiększony, obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego w jego historycznych, już nieaktualnych, granicach. Jego zasięg po roku 1569 pokazany został bardzo precyzyjnie. Mapa doskonale wyrażała ideologię panującej w Wielkim Księstwie Litewskim klasy – wielkich feudałów pochodzenia litewskiego i ruskiego. Szeroko, na długie wieki, rozsławiła ona imię księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła i jego ojczyzny.

Polskie pochodzenie Makowskiego i śląskie całkowicie spolszczonego Strubicza, jak również tradycje polskiej szkoły kartograficznej zapoczątkowanej przez Bernarda Wapowskiego, które mapa radziwiłłowska reprezentowała i rozwijała, pozwalają uważać ją za jedno z najcenniejszych dzieł staropolskiej kartografii. Ze względu natomiast na swą treść i okoliczności powstania, wyrażaną ideologię i aspiracje naukowe, zajmuje ona czołową pozycję w historii kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego – obecnych Litwy, Białorusi i Ukrainy. Coraz bardziej doceniana, stanowi też wciąż obiekt żywego zainteresowania historyków kartografii[238]. Być może dalszy postęp badań pozwoli wyjaśnić bliżej liczne jeszcze wątpliwości co do powstania inicjatywy przygotowania mapy, organizacji prac, a zwłaszcza pełnego składu zespołu autorów i współpracowników.

---

[238] Od ukazania się w roku 1971 pierwszego wydania niniejszej rozprawy, szersze znaczenie mapy radziwiłłowskiej literatura specjalistyczna podkreśla ustawicznie. Jako przykłady zacytować można: St. Alexandrowicz, *Ziemie ruskie w kartografii polskiej XVI–XVII wieku*, „Studia Źródłoznawcze", 23, Warszawa–Poznań 1978, s. 107–116 (o mapie radziwiłłowskiej – s. 110–111); T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984, s. 208–209; J. Jurginis, I. Lukšaitė, *Lietuvos kultūros istorijos bruožai (Feodalizmo epocha. Iki aštuonioliktojo amžiaus)*, Vilnius 1981, s. 278–279; za „pierwsze wybitne osiągnięcie nauki litewskiej" uznaje mapę radziwiłłowską J. Ochmański, *Historia Litwy*, wyd. II, Wrocław 1982, s. 154 i reprodukcja fragmentu mapy na s. 152–153. „Szczytowym osiągnięciem" kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego nazwał ją też M. Kosman, *Historia Białorusi*, Wrocław 1979, s. 148–149. Ostatnio zwraca się też często uwagę na możliwości wykorzystywania tej mapy dla celów wojskowych, co omawiam w rozdziale szóstym.

Mapa radziwiłłowska służyć mogła za wzór dla autorów map mniejszych krajów tej strefy Europy. Wyraźne analogie formalne sposobu przedstawienia: rysunku sieci hydrograficznej, sygnatur osiedli miejskich i wiejskich, obszarów leśnych i bagien wykazuje wielka szwedzka rękopiśmienna mapa Inflant i Estonii – bez siatki geograficznej. Jej rękopis, wykonany w roku 1640 na pergaminie w skali ok. 1:452 000 przez pochodzącego z Prus obywatela Rygi – w służbie już szwedzkiej – Georga von Schwengeln, stał się podstawą większości wydawanych drukiem map tego obszaru aż po trzecią ćwierć wieku osiemnastego.

W miarę postępu badań zabytków staropolskiej kartografii po roku 1963 rozwijał się *warsztat* jej historyka. Wierność obrazu kartograficznego na dawnej mapie najlepiej charakteryzuje tzw. *siatka zniekształceń*, od kilku dziesiątków lat stosowana przez kartografów badających dawne zabytki. Ze względu na syntetyczność odbioru metoda ta zastąpiła skomplikowane obliczenia matematyczne, stosowane po drugiej wojnie światowej przez profesora Stanisława Pietkiewicza i jego *szkołę* z Uniwersytetu Warszawskiego.

Szczególne zaś osiągnięcia krytycznej analizy map dawnych, w dużych skalach, przynoszą publikacje Jana Szeligi, znakomicie łączące podejście badawcze fachowca-kartografa i krytycznego historyka. Jego prace poświęcone wielkoskalowej kartografii Prus Książęcych, a cytowane w następnych rozdziałach, stanowią wzór metodyczny dla historyka nie nawykłego do analizy źródeł kartograficznych[239].

Wśród wykształconych przedstawicieli rodzin magnackich, szlacheckich czy zamożnego mieszczaństwa bierne zainteresowania kartografią bywały dość częste. Dla siebie i bliskich opracowywano niekiedy nowe mapy na podstawie kompilacji różnych map wcześniej wydanych, uzupełnianych nowymi materiałami: itinerariami, szkicami kartograficznymi, zapożyczeniami z map – drukowanych bądź rękopiśmiennych – terytoriów sąsiadujących. Przykładem może być wielka rękopiśmienna mapa całości ziem Rzeczypospolitej, autorem której był Israel Hoppe (1601–1679), burmistrz miasta Elbląga, autor *Kroniki z lat 1626–1636*. Przed czterdziestoma laty mapę tę odnalazł w neapolitańskiej *Biblioteca Nazionale* Wojciech Kret. Jego krótki artykuł z fotografią mapy (nieostrą i nieczytelną), zatytułowany *Israela Hoppego wizerunek Ojczyzny*, opublikowany w „Wiadomościach" nr 1347 z 23 stycznia 1972 roku na stronie 2, zasługuje na szczególną uwagę. Mapa nosi tytuł *Geographica REGNI POLONIAE ET INCORPORATAR[um] PROVINCIARUM Delineatio*... Wykonany na pergaminie jej rysunek piórem, 94 × 66 cm, datował Wojciech Kret na 1643–1644 r. Mapa ta jest kompilacją

[239] J. Szeliga, *Metody i stan dokładności badań dawnych map z obszaru Polski*, [w:] *Dorobek polskiej kartografii*, red. J. Janczak i W. Wernerowa. Z dziejów kartografii, t. VI, Warszawa 1993, s. 51–67. (W publikacji nastąpiło zniekształcenie tytułu. Brzmieć on winien: *Metody i stan dokładnościowych badań dawnych map).* Świetne przykłady, a także porównania dokładności obrazu: szczegółowego sieci hydrograficznej, zalesienia i osadnictwa – na siedemnastowiecznych rękopiśmiennych mapach starostw i komornictw Prus Książęcych, wykonanych w trzeciej ćwierci XVII w. przez Józefa Naronowicza–Narońskiego (w skali ok. 1:100 000 i 1:50 000) ze współczesnymi mapami topograficznymi o podobnych skalach daje J. Szeliga, *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza–Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku,* Warszawa 1997. Biblioteka Narodowa. Studia i Materiały z Historii Kartografii XV (z czytelnymi reprodukcjami map – 14 czarnobiałych, 2 wielobarwnych – na okładce). O wzorze jaki dla map krajów sąsiednich stanowiła mapa radziwiłłowska zob.: St. Alexandrowicz, *Rękopiśmienna mapa Inflant i Estonii („Zaginione" dzieło Georga von Schwengeln z 1640 roku),* [w:] *Historia i archiwistyka. Księga pamiątkowa ku czci profesora Andrzeja Tomczaka*, Toruń – Warszawa 1992, s. 317–333.

radziwiłłowskiej mapy Litwy 1613 r. i paru, wówczas jeszcze nieopublikowanych, map rękopiśmiennych.

Znalazła się wśród nich Mapa Bagien Polesia Daniela Zwickera, wydana drukiem w roku 1650 (o niej zob. niżej). Według tejże mapy przedstawia Hoppe obraz dorzecza Prypeci. Wykorzystał też prace kartograficzne Wilhelma Beauplana, pozostające jeszcze w rękopisach, a przedstawiające ziemie Ukrainy. Udostępnione niewątpliwie przez Wilhelma Hondiusza, w roku 1648 i ponownie 1650 zostały one wysztychowane w Gdańsku przez warsztat tego sztycharza, zasługują na bliższe zainteresowanie historyka. Słusznie stwierdzał Kret: „Wprowadził tu Hoppe do swej syntezy krajów polskich najważniejsze współczesne źródło kartograficzne w jego *statu nascendi*, umożliwiając nam podjęcie nowej rewizji w badaniach nad Beauplanem". Co więcej, na tej mapie znalazły całkiem nowy obraz niedawne zdobycze – księstwa: Smoleńskie, Siewierskie i ziemia Czernichowska, których szkicowe mapki musiał już Hoppe posiadać. Na uwagę zasługuje ocena mapy przez odkrywcę: „Mapa Hoppego sugeruje, jakimi materiałami dotyczącymi ziem polskich mógł rozporządzać Sanson obok opisów geograficznych i tablic, z których najważniejsze niepublikowane spoczywają w Bibliotece Polskiej w Paryżu, paryskiej Bibliothèque Nationale i w Musée Condé w Chantilly. Przybywa zatem w postaci pergaminu neapolitańskiego nowe ważne źródło dla zrozumienia dwóch najważniejszych prototypów przedstawień Polski w kartografii XVII i XVIII wieku".

Przedmiotem szczegółowej analizy Wojciecha Kreta była też niewielka (180 × 140 mm) beauplanowska *NOVA DESCRIPTIO TOTIUS REGNI POLONICI Nec non MAGNI DUCATUS LITHUANIAE cum suis PALATINATIBUS, CASTELLANIIS Ac CONFINIIS* z 1652 r. O niej pisze Kret: „Mapka ta, którą uznano za pierwszy, całkiem już do rzeczywistego zbliżony obraz Rzeczypospolitej i całego międzymorza bałtycko-czarnomorskiego od Odry do Donu, stanowi zarazem najlepszy układ odniesienia dla charakterystyki dzieła Hoppego. Przy tekście niniejszego artykułu reprodukujemy więc, dla porównania, mapę beauplanowską, prezentując po raz pierwszy jej nieznane dotychczas wydanie. Charakteryzuje się ono tym, że na kontury geograficznego rysunku naniesiono sylwetę Orła Polskiego, który skrzydłami obejmuje połacie Europy od Szczecina po Moskwę, skierowując swój dziób na Szwecję, łapy i ogon nasuwa na Śląsk, Mołdawię, Krym i zadnieprzańską Ukrainę. Ta barokowa alegoria horyzontów politycznych i programu Władysława IV weszła ostatnio jako jedno z najcenniejszych cimeliów do bogatych zbiorów kartograficznych Biblioteki Polskiej w Paryżu.

Zestawienie syntezy Beauplana z mapą Hoppego jest wielce pouczające. Poznajemy na tym miejscu kartograficzny aspekt zagadnienia. Nie malując orła, ujął Hoppe na swej karcie te same idee. Dał najwcześniejszy zachowany do naszych czasów całościowy obraz Rzeczypospolitej w wymiarze idei jagiellońskiej. Obraz bogaty i potężny. Objął jego granicami wszystkie należące do Rzeczypospolitej i zależne od niej kraje. Wbrew tradycyjnemu rozbiciu na części składowe tej jedności, jakie świadomie forsowała i narzucała kartografia germańska (od Waldseemüllera przez Orteliusza do Merkatora) dał Hoppe po raz pierwszy wizerunek Ojczyzny cały, w pełnym blasku"[240].

[240] Cytaty z: W. Kret, *Israela Hoppego wizerunek Ojczyzny*, „Wiadomości" nr 1347 z 23 stycznia 1972 s. 2.

Przez wieki pozostawał on nieznanym szerszemu kręgowi odbiorców, a i badaczom dawnej kartografii polskiej. Dziś oba przedstawione wyżej unikaty dowodzą po raz kolejny, że nowe mapy staropolskie trafiały do czynnie zainteresowanych odbiorców jeszcze w postaci rękopiśmiennych kopii (przed publikacją drukiem). W danym przypadku musiał w tym pośredniczyć działający w pobliskim Gdańsku holenderski sztycharz Wilhelm Hondiusz, z warsztatu którego wyszły później wszystkie wymienione mapy.

IV

Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego na mapach z lat 1650–1763

Począwszy od roku 1631 odbicie mapy radziwiłłowskiej z tablic jej wydania z 1613 r. weszło w skład kilku wczesnych wydań atlasu świata Wilhelma Blaeuwa[241]. Już po paru latach, bo w roku 1637, ze względu na zbyt duże rozmiary całości zredukowano tę mapę do rozmiarów jednego dużego arkusza, bez zmiany tytułu i zasadniczej treści kartograficznej. Uległa natomiast uproszczeniu i zubożeniu graficzna forma mapy. Nie była to zresztą pierwsza przeróbka tej mapy. Już bowiem wydany w roku 1628 Merkatorowski *Atlas minor* zawierał małą (18 cm×13,5 cm) mapkę *Lithuania*, całkowicie opartą na mapie radziwiłłowskiej[242]. Ustalenie listy późniejszych bezpośrednich i pośrednich przeróbek wymagałoby odrębnych badań, możemy jednak stwierdzić, że w różnych postaciach stała się mapa radziwiłłowska lub jej przeróbki, często nieudolne, niezbędnym składnikiem wszystkich atlasów drugiej połowy XVII w. i pierwszej połowy wieku XVIII, a także materiałem podstawowym dla odpowiednich partii map Europy lub jej części.

---

241 Pełny tytuł wydania z 1631 r. podany w przypisie 176 do rozdziału III. Następne wydania wymieniają H. Averdunk, J. M. Müller-Reinhardt, *Gerard Mercator und die Geographen unter seinen Nachkommen*, „Petermanns Mitteilungen", Erganzungsheft nr 182, Gotha 1914, s. 87–101. O przeróbkach mapy radziwiłłowskiej zob. B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 46, s. 26, gdzie zwraca uwagę na działalność wydawniczą Henryka Hondiusza i Jana Janssoniusa, zamieszczających w licznych wydaniach atlasów zredukowaną mapę radziwiłłowską. Także M. Dzikowski, *Katalog atlasów USB*, poz. 69, s. 59–60 z opisem przeróbki Hondiusza; *ibidem*, poz. 73, s. 65–66 opis zredukowanej przeróbki z atlasu Blaeuwa; *ibidem* poz. 80, s. 76 przeróbka Hondiusza z napisem *Sumptibus Ioannis Ianssonii.*

242 *Atlas minor Gerardi Mercatoris a J. Hondio plurimis aeneis tabulis auctus et illustratus*, Amsterodami 1628. Por. M. Dzikowski, *Katalog atlasów USB*, poz 59, s. 54. Pod własnym tytułem (jak w wydaniu z 1613 r.) figuruje mapa radziwiłłowska w postaci oryginalnej lub zmniejszonych przeróbkach w trzydziestu atlasach z lat 1631–1700, wymienionych w *Centralnym katalogu zbiorów kartograficznych w Polsce*, red. M. Łodyński, z. 1. *Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482–1800*, Warszawa 1961, s. 192–197; toż, z. 2. (uzupełniający) Warszawa 1963, s. 96–98. Prócz tego, bardzo często występowała mapka *Lithuania* i liczne mapy Litwy, zaopatrywane we własne tytuły przez przerabiających je sztycharzy i kartografów. Por. też M. Dzikowski, *Katalog atlasów USB*, *passim*.

Notabene, stosunkowo szybko obraz Wielkiego Księstwa uległ modyfikacjom. Z jednej strony było to wynikiem prac francuskiego kartografa Wilhelma Le Vasseur de Beauplan, którego maleńka, wykonana w skali 1:14 000 000 *Nova totius Regni Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae exacta Delineatio* z 1651 i 1652 r. dała już bardzo zbliżony do rzeczywistości obraz całego terytorium Rzeczypospolitej. Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego zostały tu przedstawione na podstawie mapy radziwiłłowskiej[243], w bardziej jednak nowoczesnej formie graficznej. Znacznie natomiast gorzej wygląda interesujący nas obszar na niemal jednocześnie wykonanej do atlasu Mikołaja Sansona d'Abbeville przez Piotra du Val *Carte de la Pologne et des Estats qui en dependent* z lat 1645–1650; obraz ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego został tu o ok. 2° długości geograficznej rozciągnięty w kierunku wschodnim. Konsekwencją wydłużenia odległości w tym kierunku jest na mapach tego typu deformacja kierunku biegu wszystkich rzek na bardziej równoleżnikowy. Tak zdeformowany obraz ziem Rzeczypospolitej utrzymał się na licznych mapach, określanych przez Karola Buczka jako typ sansonowski, aż do roku 1765, a nawet występuje jeszcze na przeróbce mapy sansonowskiej, przedstawiającej terytorium Rzeczypospolitej, wydanej przez Herrisona w roku 1831[244].

Zasadnicze braki pod względem konstrukcji i wierności położenia geograficznego miejscowości (trudnych zresztą do skontrolowania z powodu braku siatki geograficznej; południki i równoleżniki zaznaczano bowiem tylko na ramkach) wykazują również, wchodzące w skład

[243] Wzorem mapy radziwiłłowskiej opracowana została również odpowiednia partia mapy Rosji, wysztychowanej w roku 1613 przez Hessela Geritszoona w Amsterdamie, poprawionej i ponownie odbitej w roku 1614. Pracę Geritsa nad oboma wydaniami mapy Rosji omawia J. Keuning, *Hessel Geritsz*, s. 50–51. Na mapie radziwiłłowskiej opiera się także południowo-wschodnia część mapy Skandynawii Andrzeja Bureusa z 1626 r., łatwo dostępnej w reedycji: *Orbis Arctoi nova et accurata delineatio auctore Andrea Bureo Sueco 1626. Text and Atlas*, ed. H. Richter, Lund 1936. O mapie tej zob.: S. Lönborg, *Sveriges karta tiden till omkring 1850*, Uppsala 1903, s. 10–14. Por. też: B. Olszewicz. *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 41 s. 26; K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 44, 47 i 66; tenże, *The History [...]*, s. 54, 57 i 82.

[244] Działalność kartograficzna Beauplana była przedmiotem gruntownych badań Buczka już przed wojną. Syntezę dotychczasowych wyników i całą literaturę przedmiotu podaje K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 51–60; tenże, *The History [...]*, s. 64–74. O wymienionej w tekście mapce Rzeczypospolitej zob. *Dzieje [...]*, s. 60, 66 i ryc. XXX; *The History [...]*, s. 74, 82 i fig. 37. Na mapce tej bardzo starannie pokazany został (na podstawie mapy radziwiłłowskiej) podział terytorialny Wielkiego Księstwa Litewskiego; błędnie zaś przedstawiony górny bieg Dniepru (już poza granicą z Rosją) nie wpłynął ujemnie na obraz ziem Litwy. Przeciwnie, na mapie Piotra du Val, która dała obraz znacznie zniekształcony w stosunku do pierwowzoru, zob.: K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 66 i ryc. XXIII; tenże, *The History [...]*, s. 82 i fig. 29, St. Peliwo. *Mapy ziem polskich w wydawnictwach książkowych XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1985, Biblioteka Narodowa, „Studia i Materiały z Historii Kartografii" V, s. 34–39, opisy 1–3 i reprodukcje, zwrócił uwagę na istnienie innej wersji tej mapy w wydaniu *Polonii* Szymona Starowolskiego z 1656 r. (b. m. w.). Identycznie zatytułowana, tak samo skomponowana, z drobnymi różnicami szczegółów rysunku i napisów, ma ona pod tytułem datę 1651. Brak zaś na niej podpisu sztycharza Wilhelma Hondiusza i powołania się na przywilej ochronny na lat 30, jakie zostały umieszczone obok tytułowego kartusza mapki omówionej w tekście z datą MDCLII. Skala nowoodkrytej mapy, obliczona na podstawie długości łuku południka 5° szerokości geograficznej, wynosi ok. 1:6 547 000; jest więc ponad dwukrotnie większa niż w mapce poprzedniej. Wydaje się, że mapa nosząca datę 1651 była przez samego Beauplana opracowana wcześniej, następnie zaś została przez Hondiusza wyrytowana w zmniejszeniu, w formacie odpowiadającym formatowi innych przygotowanych przezeń mapek beauplanowskich, tworzących miniaturowy atlasik Ukrainy i przyległych wybrzeży Morza Czarnego. Oczywiście mapa 1651, wydrukowana z *Polonią* w 1656 r., wywarła, dzięki szerokiemu rozpowszechnieniu książki, większy wpływ na kartografów późniejszych. Brak sygnatury sztycharza, jak również nie najlepsza precyzja rysunku sztychu zdają się w tym wypadku wskazywać, że tablica miedziorytnicza wykonana została na podstawie rysunku Beauplana (lub jego dokładnej kopii) przez warsztat mniej doskonały niż Wilhelma Hondiusza. K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 66–67; tenże, *The History [...]*, s. 82–83.

sansonowskiej serii map partykularnych Rzeczypospolitej, mapy jej części północno-wschodniej. Należą do nich mapy: Żmudzi z Kurlandią[245]; województw wileńskiego, trockiego i części mińskiego[246]; nowogródzkiego, brzesko-litewskiego i części mińskiego[247]; połockiego, witebskiego, mścisławskiego i części mińskiego[248]; wreszcie części mińskiego i mścisławskiego[249]. Wszystkie one ukazały się w latach 1659–1666. Ich skala wynosi ok. 1:870 000[250]. Będąc kompilacjami z mapy radziwiłłowskiej, jak również merkatorowskich map Litwy, Prus i Inflant, pozostawiają bardzo wiele do życzenia pod względem poziomu. Szczególnie rażące są tu niezliczone zniekształcenia nazw miejscowości[251].

Jak wykazał już Karol Buczek, wszystkie lepsze mapy całości ziem Rzeczypospolitej z lat 1650–1750 należały do typu beauplanowskiego. Bliższe porównanie dokładności oznaczeń współrzędnych geograficznych piętnastu najważniejszych miast z tego obszaru na mapach: Wilhelma Delisle'a z 1702 r., Tobiasza Mayera z 1750 r., Gillesa Roberta de Vaugondy'ego z 1752 r. i L.C. Desnosa z 1760 r. nie daje podstaw do stwierdzenia w tym czasie istotniejszego postępu w przedstawianiu terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego przez kartografów zachodnioeuropejskich[252]. Nadal też najwyższą oceną cieszyła się mapa radziwiłłowska[253].

---

[245] *La Curlande Duché et Semigalle autrefois de la Livonie – La Samogitie Duché en Lituanie*. Par le Sr. Sanson d'Abbeville (...) 1659. Dokładny opis zob. M. Dzikowski, *Katalog atlasów USB*, poz. 110 (90), s. 125.

[246] *Partie de Lithuanie, ou sont les Palatinats de Wilna et Troki, subdvisés en leurs Chastellenies, et Partie du Palat[in]at de Mińsk*. Par le Sr. Sanson d'Abbeville (...) 1665. Opis *ibidem*, poz. 110 (91), s. 125. Zdjęcie tej mapy zob. reprodukcja 29.

[247] *Partie de Lithuanie, ou est le Palatinat de Nowogrodeck Litawiski, subdvidisé en ses Chastellenies, le Palatinat de Bressici en Polesie, Avec les Duches de Neswies, et Slusck, et Partie du Palatinat de Minsk*. Par le Sr. Sanson d'Abbeville (...) 1665. Opis *ibidem*, poz. 110 (93), s. 126.

[248] *Partie de Lithuanie, ou sont les Palatinats de Poloczk, Witepsk, Mseislaw, Et Partie de Mińsk. Avec le Duché de Smolensko*. Par le Sr. Sanson d'Abbeville (...) 1665. Opis *ibidem*, poz. 110 (92), s. 125.

[249] *Partie de Lithuanie, ou sont en partie les Palatinats de Minsk, et Mseislaw et les Seign-ries ou Terres de Rohaczow, Rzeczica, Zernobel et partie des Duches de Novogrodeck Sewierski, et de Zernihow* (...) Par le Sr. Sanson d'Abbeville (...) 1666. Opis *ibidem*, poz. 110 (94), s. 126.

[250] Według pomiarów i opisów M. Dzikowskiego (por. przypisy 8–11) 1° szerokości geograficznej (w opisach pomyłkowo sformułowanie „długości") wynosi na poszczególnych mapach 12,7 cm lub 12,8 cm, co w przeliczeniu daje skalę 1:876 000 lub 1:869 000.

[251] Bardzo krytyczną ocenę tej serii map dał K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 67–68; tenże, *The History [...]*, s. 83.

[252] K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 68–69 i ryc. XXXII (mapa Wilhelma Delisle'a), ryc. XXXIII (mapa Tobiasza Mayera 1750 r.); tenże, *The History [...]*, s. 83–84 i fig. 40 (mapa Delisle'a), fig. 42 (mapa Mayera).

[253] Dowodzi tego opinia znakomitego kartografa francuskiego Jana Baptysty Bourguignon d'Anville (1697–1782), który w obszernej krytycznej ocenie przysłanego mu atlasu Rosji, wydanego przez Rosyjską Akademię Nauk w 1745 r., datowanej z Paryża 5 sierpnia 1751 r., stwierdził: „La troisième feuille renferme une position que je ne crois pas asséz juste. Il est vrai qu'elle n'intéresse pas la Russie précisément. Mais étant admise dans la Carte, il vaut mieux la fixer à peu prés bien qu'autrement. C'est de Wilna, capitale de la Lithuanie dont je veux parler, sur ce que sa position approche de 44 degrés de Longitude dans la carte, la croyant plutôt en deça de 43, suivant l'étude que j'en ai faite en parlant du point de Danzik, et de quelques autres relatifs à ce même point sur la frontière de la Prusse Brandebourgeoise. Outre qu'il ne m'a point paru, que la position de Wilna fût dans un grand eloignement de ces points que celui qui résulte de la Longitude que j'allegue, u'ne Longitude, qui l'excéde paroit resserrer l'éspace ultérieur. Car, la belle Carte de Lithuanie dressée par les soins d'un Prince de Radziwil, fait entrer 5 degrés et prês de demie entre Wilna et une position sur le Dnieper, qui est Orssa frontière de Pologne du côté de Smolensko. Il y a même une nouvelle Carte de Lithuanie, publiée à Nurenberg sous le nom d'un Jésuite Polonois, qui étend le même éspace jusqu'à 6 degrés et un quart; ce que je ne voudrois pourtant point admetre". Cytat według: V. F. Gnučeva, *Geografičeskij departament Akademii Nauk XVIII veka*. Moskva–Leningrad 1946, s. 164. Jak widzimy, wielki geograf i kartograf francuski wyżej cenił mapę radziwiłłowską niż najświeższą mapę Litwy, opracowaną przez ks. Jana Nieprzeckiego i wydaną przed dwoma laty (o niej por. niżej), zob. też K. Buczek, *The History [...]*, s. 61, przypis 211.

Przez lat z górą sto czterdzieści od pierwszego jej wydania, wszystkie inne mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego powstawały jedynie drogą przeróbek mapy radziwiłłowskiej przez obcych kartografów i wydawców. Dopiero w roku 1749 pojawia się ponownie nazwisko kartografa rodzimego – ks. Jana Nieprzeckiego TJ – jako autora mapy wydanej nakładem spadkobierców firmy Homanna w Norymberdze. Długo nie dostrzegano istnienia trzech, różniących się dość istotnymi szczegółami, odmian (czy raczej edycji) mapy Litwy Nieprzeckiego. Fakt ten ustalił przed laty Bogusław Krassowski, w toku badań prowadzonych we współpracy z właścicielem najbogatszej kolekcji dawnych map Polski – Tomaszem Niewodniczańskim z Bitburga (RFN). Wymieńmy najbardziej widoczne różnice, poczynając od tytułu, umieszczonego na ozdobnym rokokowym kartuszu w lewym dolnym rogu mapy.

W wersji pierwszej (dalej oznaczonej jako *A*) tytuł brzmi: *MAGNI DVCATVS LITVANIAE in svos PALATINATVS et DISTRICTVS DIVISVS simulque exactiore locorum positione, quantum fieri potuit correctus á Tobia Majero. Norimbergae Impensis Homannianorum Heredum. 1749. C.P.S.C.M.G.* Zwróćmy uwagę, że brak tu niezbędnego, wobec użycia pierwszych dwóch słów w dopełniaczu, a nie w mianowniku, określenia (np. *descriptio*, *delineatio*, *tabula*). Co więcej, nie zostało podane nazwisko autora mapy! W wersji drugiej (B) i trzeciej (C) użyto w tytule mianownika, ponieważ zaś brakowało miejsca na dwie litery końcówki (-us, zamiast -i) w pierwszym wyrazie, zastosowano powszechnie znany skrót 9. Poprawiony tytuł brzmi teraz: *MAGNVS DVCATVS LITVANIAE in suos PALATINATVS et DISTRICTVS DIVISVS. delineatus a Rever. Patre Ioanne Nieprecki Soc. Jesu. simulque exactiore locorum positione quantum fieri potuit correctus a Tobia Majero. Norimbergae impensis Homannianorum Heredum. 1749. C.P.S.C.M.G.* Autorstwo jest więc tu jednoznacznie określone. Analogiczny jak w wersji *A* zestaw sygli po dacie rocznej pozwala domyślać się uzyskania przywileju chroniącego prawa wydawcy, lub przynajmniej zamiaru starań o takowy. Brak natomiast sygli w wersji trzeciej (C). Na rokokowym obramowaniu kartusza tytułowego, przy samej ramce mapy, umieszczona została (nieobecna na wersji A) tarcza z herbem Wielkiego Księstwa (Pogonią). Dodajmy, że wersja A nie posiada nadrukowanego tu nad górną ramką mapy tytułu francuskiego – przekładu łacińskiego, jednak z dodaniem na początku właściwego określenia mapy: *CARTE DV GRAND DUCHÉ DE LITVANIAE, dressée par le Rev. Pere Iean Nieprecki, de la Soc. de Jesu en Lituanie, et rectifié par T. Maier, de la Soc. Cosmogr. par les Soins des Heritiers de Homan.*

Wersja trzecia (C) powtarza w zasadzie tytuł łaciński i francuski wersji drugiej (B) oraz uzupełnienia rysunku, pomijając tylko zestaw sygli po dacie rocznej tytułu łacińskiego. Chronologia odbicia wszystkich trzech wersji, datowanych tym samym rokiem (1749), wymagałaby odrębnego zbadania. Pośrednio pozwala ją określić analiza zmian rysunku sytuacyjnego i napisów. Większe różnice dają się zauważyć pomiędzy wersją A z jednej, a B i C z drugiej strony. Wskażemy tu przede wszystkim luki wersji A, uzupełnione w wersjach B i C.

Rzuca się w oczy, że rysunek sytuacyjny wersji A ogranicza się w zasadzie do obszaru leżącego w aktualnych granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego i w przylegającej od południa partii ziem Korony (województwa: kijowskie, wołyńskie, skrawek ziemi chełmskiej). Z innych ziem ościennych przedstawione zostały ważniejsze elementy sytuacji geograficznej tylko w postaci większych rzek i niektórych miast:

1. na południe od Niemna i Zalewu Kurońskiego, na obszarze Prus niegdyś Książęcych, dorzecze Pregoły wraz z niektórymi miastami;
2. w zachodniej części Inflant z Rygą przedstawiony został wąski pas wzdłuż Dźwiny wraz z dolnym biegiem jej prawych dopływów (na zachód od Lubania) oraz rzeki wpadające wprost do Zatoki Ryskiej i kilka miast;
3. w północno-wschodnim rogu mapy, pod ozdobnym kartuszem z informacją o podziale terytorialnym Litwy, znalazło się parę fragmentów sieci hydrograficznej i pojedyncze miejscowości;
4. wzdłuż wschodniej krawędzi mapy poza granicą przedstawiono tylko fragment górnego biegu Dniepru ze Smoleńskiem, źródła Soża i jego dwa dopływy: bezimienny (*Biesiedź*) i *Irusk* (*Ipuć*);

Zwraca uwagę całkowita pustka na obszarze województwa podlaskiego, między zachodnią granicą Litwy i wschodnią krawędzią kartusza tytułowego, którego kształt dostosowany został do zarysu wspomnianej granicy. Dzięki temu zarówno kartusz, jak i umieszczona pod nim prostokątna tabliczka z podziałkami milowymi w milach litewskich większych (równych niemieckim) i mniejszych odcinają się wyraźnie od przestrzeni wypełnionej rysunkiem sytuacyjnym.

W górnym kartuszu znajduje się identyczny we wszystkich trzech wersjach tekst łaciński przedstawiający podziały terytorialne: administracyjno-sądowe i kościelne kraju. Znajdujemy tu anachroniczną informację przy województwie mińskim: „8. Minscensis, ad quem pertinent Powiatus Rzeczyscensis, Mozyrensis et Terra Rohaczowensis". Przypomnijmy, że oznaczone na mapie radziwiłłowskiej wydania z 1613 r. „Rohaczouiense territorium", rozciągające się po obu stronach środkowego biegu Dniepru, już w końcu XVI w. nie stanowiło żadnej odrębnej jednostki podziału terytorialnego Wielkiego Księstwa. Tymczasem na mapie wersji A mamy tu nazwę „ROHACZOWSKA ZIEMIA" i dokładnie oznaczone granice obejmujące część obszaru powiatu rzeczyckiego, przyległego od południa. Zniknęły one (podobnie jak napis) w wersjach B i C, co wskazuje na dokonanie w środowisku litewskim korekty rzeczowej mapy już po jej pierwszym odbiciu. Ponieważ jednak w następnych wykorzystana została ta sama tablica miedziorytnicza, nie było już możliwe usunięcie z kartusza wzmianki o „Terra Rohaczowensis", które spowodowałoby powstanie luki w zwartym tekście obejmującym 12 wierszy.

Znalazły się za to na mapach wersji B i C istotne uzupełnienia. Wypełniony obraz hydrografii i lasów w stosunku do pustki na wersji A przyniosły one w partii omówionej wyżej pod punktem 3. Co zaś najważniejsze, zostało tu wprowadzone „PODLASIE"; nazwą tą określono większą (wschodnią) część województwa podlaskiego, wypełniającą wolną przestrzeń między kartuszem tytułowym i zachodnią granicą Litwy. Dokładnie przedstawiona tu została sieć rzeczna, puszcze i wzgórza oraz miasta wraz z nazwami. Przybyło też puszcz po litewskiej stronie granicy w tej samej partii mapy.

Wszystkie wersje, odbite z tej samej tablicy, mają oczywiście identyczną skalę, którą określić można na około 1:1 612 000, skoro na siatce kartograficznej jeden stopień szerokości geograficznej wynosi 69 mm[254].

[254] O mapie zob. E. Rastawiecki, *Mappografia*, s. 122; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 23, Kraków 1910, s. 126; B. Olszewicz, *Kartografia polska XVIII w.*, poz. 27, s. 16; M. Dzikowski, *Katalog atlasów USB*, poz. 236 (60),

Postać autora mapy – księdza Jana Nieprzeckiego – jest dotychczas mało znana. Skorygować należy nawet przyjęte w literaturze daty jego urodzenia i zgonu[255]. Zgodnie z danymi katalogu jezuitów prowincji litewskiej z roku 1740 urodził się 20 stycznia 1718 r., zapewne na Białorusi, skoro określony został jako „Rutenus". Do zgromadzenia jezuitów wstąpił 31 lipca 1733 r., licząc lat 15 (a nie 14, jak mylnie podaje charakterystyka cytowana w przypisie 259); miał już wówczas ukończoną retorykę. W zakonie skończył filozofię. Przez dwa lata nauczał w gramatyce kolegium nowogródzkiego[256]. W roku 1740/41 uczył w poetyce kolegium pułtuskiego. Następne cztery lata poświęcił studiom teologicznym w Warszawie, gdzie w roku 1744/45 uzyskał święcenia kapłańskie[257]. W roku 1745/46 przebywał w „domu trzeciej próby" w Nieświeżu[258]. W latach następnych uczył w retoryce kolegiów: płockiego (1746/47), grodzieńskiego (1747/48), łomżyńskiego (1748/49). Katalog alfabetyczny na rok 1749/50 odnotowuje przy jego nazwisku kolegium w Poszawszu na Żmudzi, ale ostatecznie znalazł się w tym roku w kolegium warszawskim, gdzie zmarł 25 stycznia 1750 r., licząc zaledwie 32 lata[259].

Zajęty pracą pedagogiczną, studiami teologicznymi i ponownie nauczaniem w coraz to innym kolegium, nie mógł się ksiądz Nieprzecki poświęcić pracy naukowej, do której, jak sądzić można z cytowanej w przypisie charakterystyki, miał wyraźne uzdolnienia. One to, jak

s. 317–318; K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 69; tenże, *The History [...]*, s. 84 i fig. 41 (wersja C). Dokładny i opis mapy z zaznaczeniem różnic pomiędzy wariantami i podaniem sygnatur egzemplarzy w zbiorach niektórych polskich bibliotek, które posiadają jedynie warianty B i C, gdyż wariant A znany jest dotąd jedynie ze zbioru dr. Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu (sygn. TN 1157), daje B. Krassowski, *Polska na mapach wydawców norymberskich i augsburskich z XVIII wieku*, Warszawa 1985, Biblioteka Narodowa, „Studia i Materiały z Historii Kartografii" VI, s. 67–70, poz. 57, 58, 59. Pod tymi numerami opisane są kolejno warianty A, C i B. Analiza treści mapy Nieprzeckiego w tekście przeprowadzona została na podstawie egzemplarza wersji C ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego w Poznaniu (sygn. M II 106). Reprodukcja 30 przedstawia wariant A. Tę samą mapę, autorem której miał być NIEPRECKI (Ivan) (!), z tytułem *Magni Ducatus Lituaniae [typus] in suos palatinatus et districtus divisus, delineatus a* (...) 1749, z dodatkowym tytułem francuskim, opisuje *The British Museum, Catalogue of printed maps, charts and plans.* Photolitographic edition to 1964, vol. 10 MOL-ON, London 1967, s. (kol.) 618, sygn. 33.700 (5).

[255] K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 23, s. 126 i B. Olszewicz, *Kartografia polska XVIII w.*, s. 16 podają, że Jan Nieprzecki urodził się w 1719, a zmarł w 1754 r. i był profesorem kolegium warszawskiego. Według K. Buczka, *The History [...]*, s. 63, żył on w latach 1719–1759. Tylko bardzo ogólnikową wzmiankę o nim podaje St. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 3, cz. 2, 1700–1773, Lwów 1902, s. 1131.

[256] Archivum Romanum SI (dalej ARSI), Lith. 26, f. 118, No 18. *Catalogus primus et secundus Collegii Novogrodensis SI Anni 1740*; fotokopia w Archiwum Prowincji Małopolskiej TJ w Krakowie. Dalsze materiały z tego archiwum, będące fotokopiami archiwaliów ARSI mogłem wykorzystać dzięki życzliwości ks. prof. dr. Bronisława Natońskiego TJ.

[257] ARSI, Lith. 58. Catalogus brevis 1740/41; Cat. Lit. 1741/42; Cat. Lit. 1742/43; Cat. Lit. 1743/44; Cat. Lit. 1744/45.

[258] ARSI, Lith. 58, Cat. Lit. 1745/46.

[259] ARSI, Lith. 58, Cat. Lit. 1746/47; Cat. Lit. 1747/48; Cat. Lit. 1748/49; Cat. Lit. 1749/50. Datę śmierci i krótką charakterystykę podaje *Summariola vitarum eorum, qui mortui sunt in domo Professa et Collegio Varsaviensi Anno 1749 et 1750*, ARSI, Lith. 65, f. 254: „P. Joannes Nieprecki, Annos natus 14; inter Societatis candidatos nomen professus est Anno 1733 pridie Calendas Augusti. Vir acuti ingenii, et acerrimae indolis, nisi praeter spem esse inter vivos desiisset, magno olim Provinciae nostrae ornamento foret. Nam et Poetica et oratoria facultati, et Mathematicis demum scientiis non diligenter tantum operam navare, sed et non mediocriter in iis versatus esse videbatur. Tabulam Geographicam, qua hodiernae Litvaniae faciem refert, in lucem is remisit. Fato perfunctus est Anno a Christo nato 1750° octavo Calendas Februarii". Życiorys Nieprzeckiego wraz z podstawowymi informacjami o jego mapie zob. St. Alexandrowicz, *Nieprzecki Jan*, PSB, t. 23; Wrocław 1978, s. 46–47.

również być może i wzgląd na potrzeby praktyczne nauczania, wpłynęły na decyzję opracowania mapy, która odzwierciedlałaby aktualny stan Wielkiego Księstwa Litewskiego. Możemy tylko domyślać się, że podczas pobytu w Nieświeżu (w roku 1745/46) natrafił ks. Nieprzecki na jakiś egzemplarz mapy radziwiłłowskiej, którą posiadać musiało tamtejsze kolegium. Mógł zresztą zetknąć się z nią i w innych kolegiach. Ona też stała się podstawą i wzorem, na którym oparł się, przygotowując nową wersję mapy, wydaną już pod jego nazwiskiem na krótko przed jego zgonem.

Celem ustalenia elementów nowych, wniesionych na mapę przez Nieprzeckiego, warto porównać ją z radziwiłłowskim pierwowzorem[260]. W porównaniu tym wypadnie uwzględnić również opierające się na radziwiłłowskiej mapie mapy partykularne Sansona d'Abbeville, odnoszące się do terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego. W stosunku do mapy radziwiłłowskiej rzucającą się w oczy nowością jest szczególny nacisk na dokładne oddanie podziałów administracyjnych. Wyraźne oznaczenie granic województw i powiatów, dołączenie do mapy legendy ze spisem województw i ich podziałem na powiaty, spisu diecezji poszczególnych obrządków, wymienienie zachowanych jeszcze w strukturze terytorialnej księstw prywatnych – dają w sumie pełną orientację w aktualnych podziałach przestrzennych Wielkiego Księstwa Litewskiego[261]. Naniesione na mapę nazwy województw i powiatów, a także księstw, na mapie radziwiłłowskiej z reguły pomijane, rzadziej zaś podawane w języku łacińskim, tutaj zostały radykalnie spolszczone i ujednolicone. Pewną pomocą dla korzystającego z mapy czytelnika, nieznającego języka polskiego, jest wspomniana już dokładna legenda, spisana w języku łacińskim. Co najważniejsze zaś, radykalnie ograniczony został zasięg mapy. Nie obejmuje ona, w przeciwieństwie do radziwiłłowskiej, ani województwa podlaskiego, ani wołyńskiego, ani kijowskiego, nie mówiąc już o bardziej odległym bracławskim. Z tych terenów, które leżały poza aktualnymi granicami Wielkiego Księstwa Litewskiego, podana została tylko sytuacja wypełniająca maksymalnie zredukowaną przestrzeń między granicą i ramką mapy. Widocznie straciła już sens i użyteczność tradycja dawniejszego zasięgu Wielkiego Księstwa, tak mocno eksponowana na mapie radziwiłłowskiej.

Istotnym zmianom uległ także sposób przedstawiania sytuacji. Pewne powiększenie powierzchni przedstawionych tu lasów (w stosunku do pierwowzoru) nie zbliża się jeszcze zbytnio do stanu faktycznego. Bardziej uwypuklone zostały (przez zdecydowane zakreskowanie powierzchni) zasięgi obszarów bagiennych. Dodał też Nieprzecki sporo wzgórz, niekiedy całe ich łańcuchy, których na mapie radziwiłłowskiej na interesującym nas obszarze nie było w ogóle. Zamiast wypracowanych, czasem indywidualnie potraktowanych, sygnatur – widoczków z mapy radziwiłłowskiej – tutaj mamy przeważnie tylko kółeczka, przy miejscowościach zaś znaczniejszych symbole graficzne przypominające budynki. Najistotniejsze jednak różnice występują w pokazanym na mapie osadnictwie.

[260] Wysoko ocenia tę mapę, jako dobrą przeróbkę radziwiłłowskiej, K. Buczek, *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski, z. 3, Kraków 1935, s. 17–131; tenże, *Dzieje [...]*, s. 51; tenże, *The History [...]*, s. 63.

[261] Napis, umieszczony w ozdobnym kartuszu w górnym prawym rogu mapy, jest czytelny na reprodukcji, którą dał K. Buczek, *The History [...]*, fig. 41. Całość mapy przedstawia reprodukcja 30.

Porównanie sieci miejscowości najlepiej przeprowadzić można w obrębie poszczególnych województw. Za punkt wyjścia przyjmiemy ich granice przedstawione na mapie Nieprzeckiego, dość znacznie różniące się zarówno od podawanych przez mapę radziwiłłowską, jak i od przyjmowanych w kartografii historycznej. Będą one porównywane kolejno w obrębie pionowych pasów utworzonych przez siatkę południków i równoleżników mapy Nieprzeckiego. W tej samej kolejności wymienia nowe miejscowości mapy przypis 262. Tytułem przykładu rozpatrzymy bliżej różnice w przedstawieniu terytorium Żmudzi. Mapa radziwiłłowska zawiera na nim 71 miejscowości. Wszystkie one znalazły się na mapie sansonowskiej z roku 1659, często z bardzo zniekształconymi nazwami. Dodatkowo wprowadził Sanson d'Abbeville siedem miejscowości przejętych z merkatorowskich map Litwy, Prus i Inflant: *Lauschen*, *Ambote*, *Nova vol*, *Zdin*, *Seffou*, *Granishof* i *Frawenburg*. Niekrytyczne wykorzystanie przezeń merkatorowskiej mapy Litwy spowodowało pojawienie się, obok miejscowości przejętych z mapy radziwiłłowskiej, aż sześciu dubletów z sygnaturami (*Karten* obok *Korciany*, *Gressen* obok *Gryse*, *Lubniki* obok *Lukniki*, *Pattagen* obok *Betoki*, *Ackmenen* obok *Okmiani*, wreszcie *Lunka* obok leżącego już w powiecie upickim Linkowa). Niektóre nazwy podawał dodatkowo, jako drugą wersję, obok jednej sygnatury miejscowości (*Gorgzdy* – *Garsden*, *Siady* – *Schenden*, w tym wypadku mamy połączenie nazw dwóch różnych miasteczek: Siad i Szkud, *Plotelle* – *Platten*, *Taurogi* – *Tauragen*, *Widukla* – *Widulki*, *Skierstemunni* – *Christmimmel*, *Szawle* – *Gross Schaulen*, *Radziwiliszki* – *forte Arwisten*, *Kiey-dany* – *Kieyday*, *Hoyragola* – *Eragola*). Pod wpływem Merkatora niektóre nazwy zgermanizowano (np. Święta – *Heiligen*, Wojnuta – *Wonutten*).

Żmudzka partia mapy Nieprzeckiego w przytłaczającej większości wypadków przejęła nazewnictwo z mapy sansonowskiej, wraz z jego błędami i dubletami; znalazły się więc tutaj niemal wszystkie (oprócz *Granishofu* i *Frawenburga*) miejscowości, nieobecne jeszcze na mapie radziwiłłowskiej. Łącznie w granicach Żmudzi mamy tu 78 miejscowości i 6 dubletów: z liczby tej 76 miejscowości pokrywa się z zaznaczonymi na mapie sansonowskiej, dwie (*Kretynga* i *Poszawsz*) wprowadził Nieprzecki. Z mapy sansonowskiej przejęte zostały cztery dublety (*Pattagen* – *Botoki*, *Gressen* – *Grössen*, *Lunka* – *Linkow*, *Lukinga* – *Lubniki*). W przeciwieństwie do mapy sansonowskiej nie ma tu dubletów *Korcian* i *Okmiany*; doszły natomiast *Garden* obok *Gorzdy* i *Szweksiten* obok *Szwiekszni*e. W świetle tych różnic możemy stwierdzić, że opracowując swoją mapę, nie korzystał Nieprzecki bezkrytycznie z map partykularnych Sansona d'Abbeville. Uczynił to sam Tobiasz Mayer. Z uwzględnieniem więc jego dodatków, statystyka dla całego obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego przedstawia się następująco:

W tabeli nie zostało uwzględnione województwo inflanckie, przedstawiane na wszystkich mapach bardzo ogólnikowo. Znaczna liczba miejscowości, które pojawiają się dopiero na mapie Nieprzeckiego[262], wskazuje na wykorzystanie nowych oryginalnych materiałów. Nie-

[262] Są to kolejno – Żmudź: *Poszawsz*, *Kretynga*; woj. wileńskie: *Sapiehów*, *Inturki*, *Europa*, *Śnipiszki*, *Antokol*, *Syżemsk*, *Krudzewo*, *Dworzyszcze*, *Jelna*, *Pileka*, *Buda*, *Spiahła oraz Huta* (obok sygnatury i nazwy *Ilia*); woj. trockie: *Nieredowa*, *Iurgiany*, *Pozayscie*, *Sejny*, *Łyszkow*, *Rotnica*, *Lichacze*, *Odelsk*, *Krasnybor*, *Kobiele*, *Kotra*, *Skidel*, *Olekszyce*, *Brzostowica mała*; woj. brzesko-litewskie: *Rasno*, *Wistycze Abba*, *Olizarowstow*, *Dobratycze*, *Rożanka*, *Zasinowicze*, *Czachec*, *Zabin*, *Kiwaczyce*, *Rykowicze*, *Sporów*, *Pohost*, *Stoszany*, *Duboia*, *Chutory*, *Ianow*, *Czornow*, *Sniadyn*, *Doroszkiewicze*; woj. nowogrodzkie: *Studzianiki*, *Chancewicze*, *Sielub*, *Kalenik*, *Zyrowice*, *Chmielnica*, *Bytyn*, *Hoszczewo*, *Szczorse*, *Sienna*, *Stoupce*, *Czernichow*, *Zarytowo*, *Podlesie*, *Rudawka*, *Kaczanowka*, *Hrozow*, *Cepr*, *Nacza*, *Kyewicze*, *Branczyce*, *Romanow*,

Tabela 5

Województwo	Mapy								
	Radziwiłłowska 1613			Partykularne 1659–1666			Nieprzeckiego 1749		
	miejsc.	dubl.	unik.	miejsc.	dubl.	unik.	miejsc.	dubl.	unik.
Ks. żmudzkie	71	—	—	78	6	2	78	6	2
Wileńskie	135	—	1	139	2	—	149	2	12
Trockie	78	—	—	80	2	—	93	2	14
brzesko-lit.	51	—	—	51	1	—	74	2	19
Nowogrodzkie	62	—	—	60	—	—	94	—	32
Mińskie	72	—	—	76	1	—	90	—	14
Połockie	28	—	—	30	—	—	54	3	25
Witebskie	37	—	—	39	—	—	42	—	5
Mścisławskie	11	—	—	11	—	—	21	—	11
Razem	545	—	1	564	12	2	695	15	134

mal pełne zaś uwzględnienie miejscowości, występujących uprzednio na mapie radziwiłłowskiej, świadczy o dążeniu do uzyskania możliwie wyczerpującego obrazu. Tylko wyjątkowo brakuje na mapie Nieprzeckiego niektórych miejscowości figurujących na jej pierwowzorze. Są to: *Świadoście* (na mapie Sansona d'Abbeville – brak, na mapie radziwiłłowskiej – *Swiadosci*),

---

Bielewicze, Urzecze Huta, Oresa, Katzłowiczy, Sliwa, Pohost, Rosa, Wielczyny, Słoboda Skryhołowska, wreszcie obok miejscowości *Naliboki* dodano określenie *Huta*; woj. mińskie: *Berezyna, Smolewicze, Plisa, Samocholwiecze, Niezyce, Kryczyn, Upierewicze, Lubaszyn, Sloboda Krolowska, Horbacewicze, Budzienicze, Kimborowka, Tojona, Hanuta*; woj. połockie: *Sapiezyn, Zabiały, Horodek, Iurewicze, Machirowo, Prozoroki, Sieliszcze, Kublicze, Pyszne, Krasne, Milonki, Sosnica, Horany, Kazimierzowo, Zarzecze, Homla, Hubin, Kamień, Zary, Zablocie, Sokolnikowo, Sierocin, Biszynkowicze, Boczejkowo, Puczeiewicze*; woj. witebskie: *Zaranow, Markowo, Ostrowo, Obol, Krotowsza*; woj. mścisławskie: *Chwaszczowka, Dryszin, Pieczersk, Lupolow, Cieple, Horki, Wrakalabow Nowy, Zycirt, Bychow nowy, Radziwilowo, Hieronimow*. Wszystkie nazwy podano w pisowni oryginalnej (często zniekształconej lub pozbawionej znaków diakrytycznych). Z wymienionych tu miejscowości na mapie Litwy Merkatora figurują Rotnica (M. *Rodnicza*), Odelsk (M. *Odzielsko*) i Tojona (M. *Taiona no*). Bezkrytyczne niekiedy wykorzystywanie map dawnych przez kartografów sprzyjało pojawianiu się szeregu dubletów. Na mapie Nieprzeckiego, obok wymienionych już sześciu przykładów z terenów pogranicza Żmudzi, zaobserwować możemy dziewięć dalszych: Schönbill obok Philipow, Rankuszki obok Pokuszki (chodzi tu o Rakiszki), Druswer obok Dryswiaty, Dolgeliski obok Daugieliszki, Dawidów obok Dawidgrodek, Uszacza obok Uszacz, Woron obok Woroniec, wreszcie dwukrotnie Dolce i Pohost Zarzeczny. Pięć pierwszych powtórzonych zostało za mapami partykularnymi Sansona d'Abbeville. Mechanizm takiego mnożenia miejscowości możemy ukazać na przykładzie nazw *Schönbill* i *Philipow*. *Schönbill* zaznaczone zostało już na pierwszym wydaniu mapy Prus Hennebergera z 1576 r., skąd przejęte zostało przez następnych kartografów. Nazwa ta oznaczała *Szembelewo*, powstałe na ziemiach nadanych na pograniczu pruskim przez Zygmunta I w 1513 r. braciom Szembelom, którzy założyli tu dwór i wieś. W roku 1541 dobra te znów stanowiły własność hospodarską. Nazwa zaś *Szembelewo* utrzymała się do czasu założenia w tym samym miejscu miasta *Filipowa* w 1570 r., zob. J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie suwalskim od XV do połowy XVII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, t. 1, Białystok 1965, s. 92–93, 98–99, 102–103. Umieszczenie *Szembelewa* na mapie Nieprzeckiego było więc anachronizmem spóźnionym o lat 180 i doskonale ilustruje wyniki metody kompilacji różnych materiałów i „uzupełnień" tak chętnie stosowanych przez kartografów XVI, XVII i XVIII w. Niewątpliwie i tutaj mamy do czynienia ze śladem sumiennej, lecz bezkrytycznej pracy Tobiasza Mayera. W porównaniu wykorzystany został egzemplarz wersji C ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego w Poznaniu, sygn. M II – 106.

Kościeniewicze (S. – *Kasemirze*, R. – *Koseinicze*), *Zanarocz* (S. – *Zaronoense*, R. – *Zanarocze*), *Nowe Miasteczko* (S. – *Nowemiasteczko*, R. – *Nowemiasteczko*), *Słowienie* (S. – *Slowienicz*, R. – *Slowienie*), *Ciecieryn* (S. – *Ciecieryn*, R. – *Ciecieryn*) *i Krzyczew* (S. – *Kruyczow*, *R.* – *Kriyczow*). Zresztą na staranność wykorzystania mapy radziwiłłowskiej wskazuje powtórzenie za nią sygnatury miasteczka bez nazwy, w pobliżu Radoszkowicz, oznaczającej Hajnę. Za to figurująca na mapie radziwiłłowskiej bez żadnej nazwy sygnatura małego miasteczka na południe od Grodna, na mapie Nieprzeckiego uzyskała właściwą nazwę – *Odelsk*.

Dość liczne miejscowości mapy Nieprzeckiego zostały tu przeniesione z mapy Litwy Merkatora, przeważnie zresztą za pośrednictwem map Sansona d'Abbeville. Tytułem przykładu wymieńmy: *Bigla* (Widze?) (S. – *Bigla*, M. – *Bigla*), *Bolniki* (S. – *Bolniki*, M. – *Bolniki*), *Brodnia* (S. – *Brodnia*, M. – *Brodnia*), *Kalodzieie* (S. – *Kolodzei*, M. – *Kolodzei*), *Seffou* – Sesava w Kurlandii (S. – *Seffou*, M. – *Seszow*), *Wolczany* (*S.* – *Wolczany*, M. – *Wolczani*). Bezpośrednio z mapy Merkatora przejęta została *Tojona* (S. –, M. – *Toiona no.*) czyli Tajmanów (Nowy Bychów) zaznaczony pod późniejszą nazwą Nowego Bychowa w bardziej właściwym miejscu. Niewątpliwie są to ślady poprawek i uzupełnień Meyera.

W wielu wypadkach mapa Nieprzeckiego daje nazewnictwo znacznie poprawniejsze niż jej poprzedniczki. Tytułem przykładu podać możemy: *Wilkomierz* (S. – *Wilkomirz*, *Wilkmer*, R. – *Wilkomirz*), *Dryswiaty* (S. – *Dryswiath*, R. – *Dryswiath*), *Hlubokie* a. *Glebokie* (S. – *Hlubokie*, R. – *Hlubokie*), *Zdzięcioł* (S. – *Zieciola*, R. – *Zieciola*), *Chelmicz* (S. – *Sielomecz*, R. – *Chelmiez*). Z dwóch możliwości wybierana bywa na ogół wersja poprawniejsza, na przykład *Zamosze* (S. – *Ramosce*, R. – *Zamosze*), *Mscibow* (*S.* – *Meibolow*, R. – *Mscibohow*), *Rozanna* (S. – *Kozanna*, R. – *Rozanna*) itd. Zdarzają się jednak na mapie Nieprzeckiego również wyraźne opuszczenia literowe lub dalej idące zniekształcenia, na przykład *Giezin* (*S.* – *Giegzyn*, R. – *Giegzyn*) w stosunku do Giegużyna, *Pokiszki* (S. – *Rukiski*, R. – *Rakiszki*), *Dunstany* (S. – *Dustaty*, R. – *Dustaty*) zamiast Dusiaty, *Wawieck* (S. – *Wawierka*, R. – *Wawiecka*), *Sokolniki* (*S.* – *Soholniki*, R. – *Sobotniki*), *Łodzicze* (S. – *Lozidziece*, R. – *Lozdzieie*), *Niemanowicze* (*S.* – *Niemanoicze*, R. – *Niemanoicze*), *Wilitten* (S. – *Wistitten*, R. – *Wisztyniec*), *Skomle* (S. – *Skonile*, R. – *Skorule*), *Rumilizki* (S. – *Rumessiski*, R. – *Rumszyszki*), *Bucza* (S. – *Bukcza*, R. –), *Iwanczowicze* (S. – *Iwaszewicze*, R. – *Iwaczewicze*), *Purowo* (S. – *I..jewo*, R. – *Iuriewo*). Z wyjątkiem Wawierki i Bukczy we wszystkich wymienionych tu wypadkach właściwszą postać nazwy podaje mapa radziwiłłowska.

Przeprowadzone tutaj porównania pozwalają stwierdzić, że mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego opracowana przez ks. Jana Nieprzeckiego opiera się w zasadzie na mapie radziwiłłowskiej i to zarówno na zwykle wykorzystywanej wersji oryginalnej (wydania 1613 r., a może nawet pierwszego, zaginionego), jak i na partykularnych przeróbkach Sansona d'Abbeville. Elementy przejęte wprost z mapy radziwiłłowskiej, a nie uwzględniane na mapach partykularnych, to informacje natury historycznej (i to nawet uzupełnione, np. przy Kircholmie mamy uwagę „anno 1605 Sub Sigism. III"; przy wszystkich miejscach bitew dodano skrzyżowane miecze) i siatka geograficzna. Obok znacznie wzbogaconej treści (zwłaszcza w zakresie sieci miejscowości) stosuje też mapa Nieprzeckiego bardziej nowoczesną formę. Ustępuje natomiast swemu pierwowzorowi pod względem dokładności oznaczania położenia geograficznego poszczególnych miejscowości[263].

[263] V. Chomskis, *Lietuvos kartografinio vaizdo vystymosi XVII ir XVIII a. klausimu*, s. 134–136.

Szczególnie należy zwrócić uwagę, że podczas gdy rzeczywista rozległość przedstawionych tu ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego wynosi w kierunku równoleżnikowym 11°42' (od 21°02' do 32°44' długości geograficznej wschodniej), a w południkowym 5°13' (51°23'–56°36' szerokości geograficznej północnej), to na mapie Nieprzeckiego uległa ona zwiększeniu do 12°19' (+37') w kierunku równoleżnikowym (39°02'–51°21' długości geograficznej wschodniej od Pico de Teide) i do 5°18' (+5') w kierunku południkowym (51°8' i 56°26' szerokości geograficznej północnej). Szczególnie wyraźnej deformacji uległa wschodnia partia mapy, w której różnica długości między Mińskiem i Mścisławiem, wynosząca 4°08', urosła do 5°15', co zresztą jest powtórzeniem (z pewną przesadą) błędu występującego już na mapie radziwiłłowskiej, który wynosił tu 57'. Natomiast część województwa połockiego leżąca na prawym brzegu Dźwiny, została na mapie Nieprzeckiego nieco okrojona. Jej północna granica znalazła się bardziej na południu niż granica kurlandzko-żmudzka, podczas gdy w rzeczywistości sięgała około 20 km dalej na północ. Obraz ten jest sprzeczny z mapą radziwiłłowską, według której województwa połockie i witebskie sięgają o 44' dalej na północ niż granica Żmudzi z Kurlandią, co znów jest przesadą w odwrotnym kierunku.

Wydaje się, że przesunięcie siatki geograficznej i pewne zniekształcenie całości obrazu w porównaniu z mapą radziwiłłowską i z rzeczywistymi stosunkami przestrzennymi, dadzą się wyjaśnić reklamowanymi w tytule mapy „poprawkami" Tobiasza Mayera. Natomiast istotne uzupełnienie mapy nowymi miejscowościami i dokładniej wyznaczonymi granicami województw i powiatów stanowić musiało efekt pracy samego Nieprzeckiego, który oczywiście musiał korzystać z informacji zebranych przez inne osoby, wykazów miejscowości, a może i jakichś nieznanych nam dziś map partykularnych[264]. Dzięki zaś gruntownemu zapoznaniu się z mapą radziwiłłowską mógł Nieprzecki nieźle orientować się w geografii Wielkiego Księstwa Litewskiego. Razić go też musiały utrwalone w tej mapie anachronizmy podziałów terytorialnych, świeżych jeszcze w pamięci pokolenia żyjącego pod koniec XVI w., a zapomnianych w sto pięćdziesiąt lat później. W sumie mapę jego uważać możemy za poważny krok naprzód w rozwoju kartografii tych ziem i przejaw ponownego zainteresowania tą dziedziną nauki. Owocem prac, podjętych w niewiele lat po ukazaniu się mapy Nieprzeckiego z inicjatywy księcia Józefa Aleksandra Jabłonowskiego i króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, miały stać się liczne mapy, które ujrzały światło dzienne już w okresie stanisławowskim.

---

[264] Spośród miejscowości po raz pierwszy pojawiających się na mapie Nieprzeckiego, wymienionych w przypisie 262, co najmniej 13 było siedzibami różnych placówek jezuickich: Poszawsze (kolegium), Europa (misja), Snipiszki (dom nowicjatu), Dworzyszcze (misja), Kotra (misja), Janów (misja), Duboja (misja), Sniadyń (misja), Byteń (misja), Kijewicze (misja), Brańczyce (misja), Plisa (misja), Chwaszczówka v. Faszczówka (misja), zob. S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 3, cz. 2, mapa; *ibidem*, t. 4, cz. 1, s. 207. Nie może więc dziwić skupienie miejscowości „nowych" głównie wokół zaznaczonych na wskazanej tu mapie Załęskiego misji jezuickich.

V

Najstarsze mapy graniczne i majątkowe z XVI i XVII wieku

Zagadnienie powstania i rozwoju kartografii majątkowej, która dała początek rozwojowi map wielkoskalowych na ziemiach Rzeczypospolitej, zasługuje na bliższą uwagę. Dotychczasowy brak opracowań z tej dziedziny wynikał z niedochowania się do naszych czasów większości map najstarszych, w związku z czym dopiero mapy graniczne i plany majątkowe z XVII w. były przedmiotem zainteresowania historyków kartografii. Badania ostatnich lat wykazały, że już w XVI wieku dość często sporządzano na ziemiach polskich mapy obrazujące stosunki własnościowe i graniczne, bardzo zresztą różnorodne pod względem prymitywnych jeszcze form. Analogicznie przedstawiała się sytuacja i w innych krajach europejskich[265].

---

[265] Wprowadzenie w tematykę i metody badań wielkoskalowych map majątkowych i granicznych dają R.J.P. Kain i E. Baigert, *The Cadastral Map in the service of the State. A History of Property Mapping*. The University of Chicago Press, Chicago-London [1992]. Informacje o genezie i rozwoju staropolskich map majątkowych i granicznych dał w cyklu artykułów, ogłoszonych w latach 1959–1964 J. Gołaski, *Technika rozgraniczania dóbr ziemskich w końcu, XVI i XVII wieku w świetle poznańskich ksiąg podkomorskich (z badań nad staropolską praktyką mierniczą)*, „Przegląd Geodezyjny" (dalej: PG) r. 30 (1959), nr 11–12, s. 449–455; tenże, *Technika inwentaryzacji i podziału gruntów w XVI i XVII wieku w świetle poznańskich ksiąg grodzkich i ziemskich (z badań nad staropolską praktyką mierniczą)*, PG, r. 34 (1962), nr 6, s. 267–271, cz. I, nr 9, s. 389–393, cz. II. Pierwsza wymieniona w wielkopolskich źródłach (ale niezachowana) mapa graniczna sporządzona została dopiero w 1659 r., por. J. Gołaski, *Technika rozgraniczania [...]*, s. 453. W posiadłościach miasta Gdańska już w XVI, a zwłaszcza w pierwszej połowie XVII w. powstawały i były użytkowane liczne plany gruntów i osad oraz mapy większych interesujących miasto obszarów; doskonałe prace gdańskich geometrów-kartografów zachowały się częściowo do dziś. Ich wstępny przegląd i ocenę walorów kartograficznych i źródłowych dał P. Groth, *Cenniejsze zabytki kartograficzne w. XVI–XVIII znajdujące się w WAP w Gdańsku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza", t. 4 (1958), z. 1, s. 373–397. Bardzo ciekawe są mapy posiadłości klasztoru w Kartuzach, które reprodukuje P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, Gdańsk 1966, wkładki. Całokształt problematyki dawnych map majątkowych na ziemiach Rzeczypospolitej na tle innych krajów europejskich przedstawia J. Gołaski, *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII w. Studia nad genezą wielkoskalowej informacji kartograficznej*, Wrocław 1969, tamże obszerna bibliografia. Charakter ogólnego wprowadzenia do omawianej w tym rozdziale problematyki i próbę wstępnego usystematyzowania materiału źródłowego i literatury ma referat: St. Alexandrowicz, *Polskie mapy majątkowe z XVI–XVIII wieku jako źródła historyczne*, [w:] *Problemy nauk pomocniczych historii*, III. *Materiały na*

Od niedawna znane są również mapy graniczne z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego powstałe w XVI wieku. Dwie z nich pochodzą nawet z pierwszej jego połowy, a mianowicie sporządzona w 1527 lub 1528 r. mapa przedstawiająca stosunki własnościowe w pasie terenu wzdłuż górnego biegu rzeki Dowspudy (dziś Rospuda) w skali ok. 1:38 000 i, powstała zapewne w 1536 r., mapa granic między dobrami knyszyńskimi i rajgrodzko-goniądzkimi, w skali wahającej się od 1:33 000 do 1:50 000[266].

Obie stanowią przykłady bardzo jeszcze prymitywnej formy najwcześniejszego stadium rozwoju map wielkoskalowych, stanowiącej połączenie obszernych napisów objaśniających i schematycznych zarysów obiektów liniowych (rzeki, drogi, przebiegi granic) czy powierzchniowych i punktowych (jeziora, niektóre osiedla, wzmianki o faunie).

Jedynie kartograficznym schematem, odległym od rzeczywistego oddania stosunków przestrzennych, jest niedatowana, sporządzona zapewne około 1560 r., mapa dóbr rajgrodzko-goniądzkich i knyszyńskich, oparta na dawniejszych (z 1529 r.) opisach granic[267]. Bardziej już odpowiadają wymaganiom stawianym mapie dwa, pochodzące zresztą z tego samego zespołu, obiekty: 1. mapa południowo-wschodniej granicy dóbr goniądzkich z knyszyńskimi, powstała między 1545 i 1564 r., prawdopodobnie około 1561 r., wykonana bardzo prymitywnie i w niejednolitej skali (całość ok. 1:75 000, partia sporna wzdłuż granicy ok. 1:25 000); i 2. wielka

III Konferencję poświęconą naukom pomocniczym historii, Katowice-Wisła 29–31 V 1974, Katowice 1974, s. 129–141. Wzorową publikację krytyczną czternastu nieznanych dotychczas cennych obiektów tego typu dał R. Marchwiński, *Plany i mapy majątkowe Warmii z lat 1580–1600 w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", 1982, nr 2 (157), s. 169–186. Zwartą syntezę rozwoju i funkcji map majątkowych, określanych jako mapy gruntowe, a powstałych głównie w środowisku geometrów Gdańska XVI–XVIII w., przynosi monografia: J. Szeliga. *Rozwój kartografii Wybrzeża Gdańskiego do 1772 roku*, Wrocław 1982, s. 82–94. Całkowicie nowy materiał i syntezę zagadnienia dała J. Stoksik, *Małopolscy miernicy w XV–XVII wieku*, [w:] *Społeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. IV, pod red. A. Izydorczyk i A. Wyczańskiego, Warszawa 1986, s. 71–103. Kwestia rozróżnienia terminologicznego między mapą i planem wymaga, dla interesującego nas okresu, pewnego wyjaśnienia. Podręczniki kartografii zwracają uwagę na nieuwzględnianie przez plany kulistości ziemi, np. „Mapa niewielkiego obszaru wykonana bez uwzględnienia kulistości ziemi, przy pomocy rzutowania punktów terenu na płaszczyznę, była do niedawna nazywana planem, a obecnie utarła się dla niej nazwa mapy wielkoskalowej", J. Szaflarski, *Zarys kartografii*, wyd. II, Warszawa 1965, s. 10. Aż do końca XVIII w. jednak sporządzano dla celów praktycznych map, nawet dużych obszarów, nieuwzględniające kulistości ziemi i nieposiadające siatki geograficznej. Toteż dla map dawnych tylko skala posłużyć może do ustalenia „umownej" granicy pomiędzy mapą i planem. Aż do roku 1939 największą skalę polskich map topograficznych reprezentowała „mapa szczegółowa" 1:25 000. Podobnie było przed rokiem 1918 na ziemiach zaborów pruskiego i austriackiego. Natomiast w zaborze rosyjskim zdjęcia topograficzne wykonywano na obszarze Królestwa Polskiego od roku 1880 w skali 1:21 000. Ze względu na potrzebę przyspieszenia prac, od roku 1899 stosowano już skalę 1:42 000, por. B. Krassowski, *Polska kartografia wojskowa w latach 1918–1945*, Warszawa 1974, s. 91–100. Dodajmy, że staropolskie mapy większych kompleksów dóbr wykonywane były z reguły w skalach mniejszych niż 1:20 000. Natomiast w skalach ok. 1:5600 do ok. 1:11 200 sporządzane były plany najczęściej pojedynczych wiosek i folwarków. Pozwala to przyjąć umownie jako największą skalę mapy staropolskiej 1:20 000. Dawny zaś materiał kartograficzny wykonany w skalach większych nazywać będziemy planami, nawet gdy w oryginalnym tytule określany jest jako „mappa", por. St. Alexandrowicz, *Polskie mapy majątkowe [...]*, s. 133.

[266] Mapy te znajdują się w zbiorach rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie (dalej BUWil.), prowizoryczne sygnatury działu rękopisów nr 527 i 526. Opublikował je (podobnie jak i wymienione w przypisach następnych) St. Alexandrowicz, *Mapy majątkowe północnego Podlasia z XVI wieku*, KHKM, r. 14 (1966), nr 2, s. 279–305. Szczegółowy opis, a także analiza treści mapy Dowspudy na s. 280–287 i ryc. 1. Jej całość przedstawia reprodukcja 31. Opis mapy granicy knyszyńsko-goniądzkiej *ibidem*, s. 287–290, ryc. 4.

[267] BUWil., dział rękopisów, sygnatury chwilowo nie posiadała. Opis: St. Alexandrowicz, *Mapy majątkowe [...]*, s. 290–294, ryc. 5.

mapa całości dóbr rajgrodzko-goniądzkich i knyszyńskich, która obejmuje obszar około 77 km × 57 km, sporządzona, jak się wydaje, ok. 1561 r. (może zresztą pochodzić nawet z 1571 r.[268]). Ta ostatnia, wykonana w skali ok. 1:100 000, zarówno formą, jak i dość wiernym oddaniem kierunku biegu rzek, odległości i wzajemnego położenia licznych miejscowości, znacznie góruje nad wcześniej wymienionymi i w niczym nie ustępuje znanym mapom batoriańskich kartografów wojskowych, omówionym w następnym rozdziale. Najstarsza z wymienionych – to znaczy mapa górnego biegu Dowspudy – powstała w środowisku administracji rozległych dóbr królowej Bony. Najprawdopodobniej wykonana ona została z inicjatywy kasztelana wileńskiego i starosty grodzieńskiego Jerzego Mikołajewicza Radziwiłła; być może zresztą na specjalne żądanie królowej, której interesy reprezentowała. Mapy następne powstały w związku z długotrwałymi sporami, jakie o granice należących do Bony dóbr knyszyńskich toczyła ona z właścicielami dóbr rajgrodzko-goniądzkich (Radziwiłłami). Dwie z nich noszą wyraźnie cechy braku bezpośredniej znajomości sytuacji w terenie i powstały zapewne tylko na podstawie opisów granic. Dwie pozostałe dość wiernie oddają położenie przedstawionych na nich obiektów. Znaczne różnice w technice opracowania poszczególnych map i różne charaktery pisma ich legend upoważniają do wniosku, że każda z map wykonana została przez innego autora. Krąg osób, które posiadały umiejętność wykonywania prostych prac kartograficznych, był więc już w połowie XVI wieku dość szeroki. Być może inicjatorem wykonania trzech map młodszych był starosta knyszyński, Piotr Chwalczewski. W każdym razie bodziec do szerszego rozwoju kartografii majątkowej zawdzięczać należy niewątpliwie szeregowi działaczy gospodarczych, skupionych wokół królowej Bony i zajmujących się urządzaniem tych dóbr i ich administracją.

Obok pewnych, dość zresztą ograniczonych walorów powyższych map granicznych i majątkowych jako źródeł do dziejów przedstawionych na nich obszarów, stanowią one niezwykle interesujący materiał do badań nad rozwojem kartografii polskiej w XVI wieku. Zachowanie się zespołu pięciu rękopiśmiennych map, których czas powstania zamyka się w półwieczu od 1527 do 1561 lub 1571 roku, a każda wykonana jest odmiennym sposobem, pozwala wytworzyć pojęcie o stopniowym doskonaleniu map majątkowych. Wszystkie – z wyjątkiem mapy najstarszej, dla której nie jest znany odpowiedni opis granic, natomiast treść zdaje się wskazywać na wizję lokalną – nawiązują wprost do opisów granic i aktów komisarskich; z nich też zaczerpnęły większość swych danych. Nawet te najlepiej opracowane dalekie są od wierności w przedstawieniu odległości i kierunków, co dowodzi, że nie opierały się na ściślejszych pomiarach, lecz jedynie na opisach, wizji i ogólnej znajomości terenu. Tym niemniej, trudno nie dostrzec poważnego rozwoju, jaki w ciągu kilkudziesięciu lat nastąpił w kartografii majątkowej na zachodnich ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego: od prymitywnych szkiców do map bardzo dobrych, jak na owe czasy, wykonywanych zgodnie z wymogami precyzji, omówionych w dalszej partii tego rozdziału.

Nie jest chyba przypadkiem, że odnaleziony najstarszy materiał kartograficzny pochodzi z tych stron. Właśnie zachodnie obszary Wielkiego Księstwa były w pierwszej połowie XVI wie-

[268] Mapa granicy – BUWil., dział rękopisów, nr 525, opis i analiza St. Alexandrowicz, *Mapy majątkowe [...]*, s. 294–296, ryc. 6; mapa całości dóbr knyszyńskich i rajgrodzko-goniądzkich – BUWil., dział rękopisów, nr 524, opis i analiza: *ibidem*, s. 296–300, ryc. 7. Reprodukcja 32.

ku terenem powstawania i intensywnego rozwoju wielkich majątków magnackich. Spory pomiędzy posiadaczami sąsiadujących ze sobą włości dotyczyły już z reguły znacznych obszarów ziemi; stąd też dla przedstawienia stanu rzeczy konieczne były choćby niedoskonałe „wizerunki", które dostarczałyby naocznego dowodu przestrzegania lub przekraczania granic otrzymanych nadań. Za przykładem wzorowo zorganizowanych dóbr królowej Bony, użycie map granicznych mogło rozpowszechnić się i w sąsiadujących z nimi majątkach magnackich, zwłaszcza wobec sporów granicznych z Boną, czy później, z posiadaczami poszczególnych starostw i leśnictw. Tą drogą skutecznie ilustrowano słuszność własnego stanowiska.

Zachowane i omówione już szczegółowo mapy majątkowe i graniczne nie stanowiły bynajmniej wyjątku w praktyce XVI wieku. W źródłach z tego czasu dość często spotkać się możemy ze wzmiankami o innych, dziś nieznanych mapach, często jeszcze z pierwszej połowy XVI wieku. Paru takich wiadomości dostarczają pochodzące z połowy XVI w. regesty dokumentów luźnych, przechowywanych w tym czasie w archiwum Metryki Litewskiej. Figurują tu między innymi pozycje: 1. wśród dokumentów z pierwszej połowy XVI i z końca XV wieku „wymaliowanie granicz W° X^a Litew° i Inflianth"; zapewne jest to mapa sporządzona przy okazji wytyczania granicy litewsko-inflanckiej przez komisarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1529 r.; 2. wśród dokumentów z lat 1529–1533 „opisanie albo wymalowanie granic Pińskich od granic Dubrowickich przez Iwana starostę uczynionych"; 3. wśród dokumentów z lat 1541–1542 „opisanie i wymalowanie dóbr wszystkich tak królewskich iako y szliacheckich nad rzeką Niemen leżące"[269].

Próby uregulowania spornej kwestii przebiegu granicy pomiędzy Prusami Książęcymi a ziemiami Mazowsza i Podlasia (to ostatnie wchodziło jeszcze wówczas w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego) w piątym dziesiątku lat XVI w. musiały łączyć się z pracami kartograficznymi wykonywanymi przez obie strony. Materialnym tego dowodem jest zachowana do dziś mapa, sporządzona przez stronę pruską, datowana na rok 1541. Na arkuszu o wymiarach 85 cm × 58 cm przedstawia ona linię graniczną z zaznaczeniem kopców i częściowo sytuacji terenowej – ważniejszych jezior, rzek, niektórych miasteczek i wsi leżących w pasie o długości ok. 40 km (w linii prostej). Zaczyna się on ok. 9 km na zachód od rzeki Łęk i ciągnie po Prawdziszki (*Prewiszki*) leżące mniej więcej na szerokości geograficznej Augustowa, ale już po pruskiej stronie granicy. Rzeczywisty przebieg linii granicznej został na mapie znacznie uproszczony; pominięto bowiem lokalne zmiany jej kierunku. Skalę mapy obliczyć można na ok. 1:45 000. Orientacja południowo-wschodnia. Dwie trzecie powierzchni zajmuje obszar określony jako „Das Herzogtum Preussen", resztę zaś „Das Grosfürstentums Lytawen" i – w prawym górnym rogu – *Masow*. Podobnie jak w starszych z wyżej już omówionych map podlaskich, bardzo dużą rolę odgrywają odpowiednio rozmieszczone liczne napisy informujące, które nadają mapie częściowo charakter opisu, a także rysunek sieci wodnej, stanowiący jej szkielet[270]. W związku ze sporami gra-

[269] Zacytowane regesty z 1 księgi zapisów Metryki Litewskiej zob.: *Opisanie dokumentov i bumag chranjaščichsja v Moskovskom Archive Ministerstwa Justicii*, Kniga 21, Moskva 1915, s. 336, 442, 381, nowe wydanie: *Lietuvas Metrika. Knyga Nr 1 (1380–1584). Užrasymų Knyga 1.* Vilnius 1998, s. 24, 68, 115. Zawartość sąsiadującego w rejestrze z ostatnim z wymienionych wyżej zapisów fascykułu pozwala domyślać się, że „opisanie i wymalowanie" mogły obejmować dobra: Sereje, Kotrę, Mordasów, Mosty i młyn nad rzeką Łosośną.

[270] Opis i reprodukcja [w:] *Preussen im Kartenbild. Ausstellung des Geheimen Staatsarchivs und der Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz im Geheimen Staatsarchiv*, Berlin-Dahlem, vom 17. September bis 31. Oktober 1979,

nicznymi pomiędzy królową Boną i księciem Prus Albrechtem Hohenzollernem podejmowane były w latach 1532, 1540, 1541 i 1545 próby ścisłego wytyczenia granicy przez komisarzy obu stron[271]. Musiało im towarzyszyć powstawanie innych podobnych map.

Jak widać, już w pierwszej połowie XVI w. sporządzane przez komisarzy opisy granic rozległych kompleksów dóbr hospodarskich, czy nawet granic państwa, bywały uzupełniane odpowiednimi mapami. W drugiej połowie wieku XVI wzmianek o nich pojawia się coraz więcej. Tak na przykład podczas sejmu piotrkowskiego, w dniu 23 grudnia 1558 r., król Zygmunt August wysłał starostę mścibowskiego i horodniczego grodzieńskiego Hrehorego Bohdanowicza Wołłowicza do Wielkiego Księstwa Litewskiego z bardzo szczegółowymi dyspozycjami w celu zbadania i opisania wszystkich puszcz hospodarskich i ostępów leśnych (*pieriechodow zwierinych*), osadzania w nich miast i wsi oraz budowy dworów myśliwskich dla króla. Po wykonaniu tego polecenia miał królowi „(...) na piśme i na malevanju vse podostatku sobe ukazati, čto na osblivom liste ot jeho korolevskoj milosti s podpisom ruki i pečatju (...) jako se spravovati i hde na kotorom mestcu jako činiti majut opisano est"[272]. Wydawcy zachowanego źródła – opisu puszcz Wołłowicza, określili, bez wątpienia słusznie, wymienione tu „malowanie" jako mapy i plany; niestety nie przetrwały one do XIX wieku, podobnie jak i wspomniany list z instrukcjami królewskimi do Wołłowicza[273].

Można przypuszczać, że „malowania", podobnie jak gruntowny, zawierający mnóstwo szczegółów topograficznych i innych opis puszcz, powstały w 1559 roku i zostały przedstawione królowi.

Znacznie późniejszą wzmiankę o użyciu mapy zawiera sporządzony w 1599 r. akt komisarski rozgraniczenia puszczy Krasny Bór w powiecie grodzieńskim, należącej do Adama Chreptowicza, podkomorzego nowogródzkiego. Chreptowicz, na zarzut, że jego akcja kolonizacyjna zagraża całości i stanowi zwierzyny w sąsiednich puszczach królewskich, odpowiedział, że osadzanie wsi w jego puszczy nie przynosi szkody puszczy królewskiej, gdyż wokół znajdują się już sioła królewskie, mianowicie: „do stiepanowskich pol[274] rownaja mila, do Kamionki dwora pana marszałkowa[275] u poł mili, do Suchoje Woli mila, do Jedlowa [dziś Jagłowo – St. A.] mila,

s. 33, nr 23 (opis) i s. 34 (reprodukcja). Mapa przechowywana jest w Geheimen Staatsarchiv Berlin-Dahlem, XX, HA, B 82. Związany z jej powstaniem recess graniczny tamże, XX, HA, Foliant Nr 1292, *ibidem*, s. 36, nr 25. Spis dokumentów przechowywanych w wielkoksiążęcym archiwum Litwy w pierwszej połowie wieku XVI, odnotowuje: poz. 8 pod datą 1549. 09. 13, niewątpliwy wtórnik tej mapy: „*Granicze Kxiestw Litewskiego i Pruskiego. 1541.*Recess comissarzów między kxiestwy Litewskim) i Pruskim. Datum w Raygrodzie w wigilią szwięta Podnieszienia Krzyża ś(więtego). Bes pieczęczi. Littera H." *Lietuvos Metrika. Knyga Nr 1 (1380–1584). Užrasymo Knyga 1*, Vilnius 1998, s. 24. Zapis następny (na tejże stronie): „g. [1541] Granicze Księstwa Litew(skieg)o z inflanską ziemią. Wymaliowanie granicz W(ielkieg)o X(ięstw)a Litew(skieg)o i Inflanth. Littera J."

271 J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVIII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, Białystok 1967, s. 100–101; tenże, *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w.*, w: *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, t. I, Warszawa 1975, s. 224–225.

272 *Revizija pušč i perechodov zverinych v byvšem Velikom Knjažestve Litovskom*, Wilno 1867, przedmowa s. III–IV.

273 *Ibidem*, s. III–IV. Wydawcy nie podali nawet sygnatury księgi, z której pochodzi cytowany fragment.

274 Wieś Jałowo na lewym brzegu Biebrzy, 2 km na południowy zachód od Lipska, do roku 1975 powiat Dąbrowa. W 1599 r. należała do Stefana Baranowicza, por. J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim [...]*, s. 154–158.

275 Dwór Kamienna, w tym czasie siedziba Piotra Wiesiołowskiego, marszałka nadwornego litewskiego jako leśniczego nowodworskiego. Leży nad Kamienną, lewym dopływem Biebrzy, w powiecie Dąbrowa.

do Auhustowa mil połtory, na szto pokładał mappu położenia toje puszczi obrubu Krasnoho Boru, jako taja puszcza leżit, s kotoroje bychmo podostatku położenije wsiej puszczi zrozumet' mohli i hdyśmy tuju mappu wziali (...)"[276].

Kolejny przykład użycia mapy przy sporach granicznych wymienia list króla Zygmunta III do Krzysztofa Wiesiołowskiego, stolnika litewskiego i leśniczego przełomskiego, z dnia 10 marca 1605 roku: „Rozumiemy z listu urodzonego Pawła Wołłowicza podkomorzego i horodniczego grodzieńskiego sekretarza i Pawła Jakimowicza Hołowni, dworzanina naszego, komisarzów naszych i mapy przy nim nam ukazywanej", (...) że gdy 15 grudnia 1604 r. zjechali oni do leśnictwa przełomskiego na komisję celem rozpatrzenia sporu pomiędzy adresatem (jako leśniczym przełomskim) i dominikanami sejneńskimi, okazało się po obejrzeniu mapy, że nieżyjący już wówczas Jerzy Grudziński, były leśniczy przełomski, nadając dominikanom swe dobra Sejny, przyłączył do nich w jednym miejscu 20 włók pola, w drugim zaś 16 włók lasu, należących do leśnictwa przełomskiego"[277]. Jak z powyższego przykładu wynika, mapy, rzecz jasna w połączeniu z odpowiednimi dokumentami pisanymi lub zeznaniami świadków, spełniały na przełomie XVI i XVII wieku rolę pomocniczego dowodu przy rozsądzaniu spraw granicznych i sporów majątkowych.

O czterech zaginionych mapach majątkowych (bez określenia daty ich powstania) wspomina spis dokumentów odnoszących się do starostwa knyszyńskiego, sporządzony na początku XIX wieku. Być może niektóre z nich były identyczne z omówionymi już wyżej[278]. Wydaje się, że dokładniejsze poszukiwania w zbiorach rękopiśmiennych ujawnią dalsze przykłady map z XVI i XVII w. lub przynajmniej wzmianki o nich. Niemal wszystkie wymienione wyżej mapy dotyczą terenów Grodzieńszczyzny i Podlasia. Nie będzie więc chyba przesadą stwierdzenie, że już w XVI wieku,, zwłaszcza zaś w drugiej jego połowie, umiejętność i praktyka sporządzania map majątkowych były w zachodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego zjawiskiem dość częstym. Jednocześnie potwierdza się oparte na sądowych aktach wielkopolskich z XVII wieku nawiązanie początków map do sporów granicznych i opisów granic przedstawianych sądom drugiej instancji[279].

Omówione mapy nie wykazują bezpośredniego związku z przeprowadzaną od połowy XVI wieku w dobrach hospodarskich, a następnie i w majątkach magnackich i szlacheckich, akcją tzw. pomiary włócznej. Była to zasadnicza przebudowa wsi Litwy i Białorusi, która łączyła się ze zmianą struktury przestrzennej poszczególnych wsi i gospodarstw, jak również ze znacznym rozwojem folwarku pańszczyźnianego. Wprowadzone podczas pomiaru regularne układy trzech pól, ich podział na włóki, dokładne wymierzenie całej powierzchni użytków rolnych, wreszcie nowe – regularne – rozplanowanie zabudowy wsi (ulicówki) i znacznej części miasteczek, wymagały stopniowego przeprowadzenia prac mierniczych na ogromną skalę. Mogło im towarzyszyć sporządzanie planów gruntów i osiedli[280], nie było ono jednak bynajmniej regułą,

[276] AGAD Metryka Koronna 410, s. 1062; wypis zawdzięczam Jerzemu Wiśniewskiemu.

[277] *Ibidem*, s. 1399–1400, wypis Jerzego Wiśniewskiego.

[278] AGAD, Metryka Koronna 412, s. 3597–3598. Mapy te wylicza St. Alexandrowicz, *Mapy majątkowe [...]*, s. 304, przypis 62.

[279] J. Gołaski, *Technika rozgraniczania [...]*, s. 452–453.

[280] Tak przypuszczał J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX wieku*, [w:] *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, Białystok 1963, s. 27. O zachowanych jeszcze w ostatniej ćwierci XVIII w. szczegółowych

czego dowodzą cytowane niżej zalecenia Józefa Naronowicza-Narońskiego, będące odbiciem praktyki pomiaru późniejszej o sto lat.

Na razie znamy tylko jeden przykład niedatowanego starszego planu, który odzwierciedla bezpośrednie wyniki pomiary włócznej. Jest to „Opisanie granic Ciwińszczyzny, teraz to trzyma po Baliwonowiczu pan Jan Stańkowicz"[281]. Planik przedstawia podział gruntów wymienionej wsi na trzy pola, liczące po 20 „sznurów" czyli pasów wydzielonych dla poszczególnych gospodarstw, oraz wyodrębnione „sznury siedzibne, których w liczbie 20, sadziba na sioło" Szczegółowy opis granic wsi rozmieszczono, zgodnie z rzeczywistą sytuacją, wzdłuż poszczególnych krawędzi planu, gdzie kolejno czytamy:

„Błota i chrosty pod polem idą nad Świętym Jeziorem od Słonima. Włoki Pietralewskie idą wzdłuż po kraj tej ściany kopcami, aż do drogi co idzie z Słonima do Choroszewicz. Pole Szymana Strzelca i rzezy choroszewskie, których część weszło w te włoki. Pola i przerobki tegoż folwarku P. Kamieńskiego i tego chłopa co w deszkach i kończy się ta ściana u mostu na rowie".

W obrębie każdego z trzech pól, podzielonych na 20 identycznych sznurów, plan podaje długość i szerokość każdego sznura oraz jego powierzchnię. Łącznie w trzech polach na każdą włókę wypadło po 34 morgi i 5 prętów ziemi (czyli po 24,2 ha). Mamy prawo przypuszczać, że opracowanie podobnego schematu, znacznie ułatwiającego dokonanie obliczeń i podziału gruntów, stosowano dość często jeszcze przed wytyczeniem w terenie pól i sznurów.

Z rejestracją stanu posiadania dóbr szlacheckich wiąże się również sprawa domniemanej mapy województwa smoleńskiego z 1621 r. autorstwa Adama Zaremby. Już Janocki, a za nim późniejsi autorzy pisali o „Topografii Księstwa Smoleńskiego". Prawdopodobieństwo, że mogła jej towarzyszyć mapa, względnie że rękopis Zaremby mógł być mapą, przyjmował Olszewicz[282]. Tymczasem chodziło tu niewątpliwie o rękopis pod tytułem „Księgi wymiaru i ograniczenia za przywiliami JKM Zygmunta III Pana Naszego Miłościwego. Danin ich Mści PP żołnierzów, obywatelów i na wszystko duchowieństwo Smoleńskie i insze ordynacie Zamku Smoleńskiego i za osobliwemi listami JW JMP Alexandra Corwina Gosiewskiego wojewody Smoleńskiego, Puńskiego etc. starosty w województwie Smoleńskim, w ujeździe Dorohobuskim, w Bielskim i różnych stanach nadanych. Zaczęty pomiar wykonawszy przysięgę w Roku Pańskim 1621, Msca Maii 12 dnia"[283].

planach starostwa brańskiego z roku 1562, a więc sporządzonych podczas pomiary włócznej, wspomina mimochodem M. Starzeński, *Na schyłku dni Rzeczypospolitej. Kartki z pamiętnika [...] (1757–1795)*, wyd. H. Mościcki, Warszawa 1914, s. 45. Podobno istniały jeszcze przed ostatnią wojną (i prawdopodobnie uległy zniszczeniu) szczegółowe mapy gruntów państwowych z czasów pomiary włócznej, o których wspomina St. Bem, *Rysunek map*, Warszawa 1960, s. 3. Stan badań nad pomiarą włóczną i poglądy na jej znaczenie przedstawia J. Ochmański, *La grande reforme agraire en Lithuanie et en Ruthénie Blanche au XVIe siecle*, KHKM, Ergon 2, fascicule supplemeintaire, 1960, s. 337–342; tenże, *Reforma włóczna na Litwie i Białorusi w XVI wieku* (polska wersja poprzedniej pracy), [w:] J. Ochmański, *Dawna Litwa. Studia historyczne*, Olsztyn 1986, s. 158–174; tenże, *Reforma włóczna w dobrach magnackich i kościelnych w Wielkim Księstwie Litewskim w drugiej połowie XVI wieku*, *ibidem*, s. 175–197.

281 BUWil., rkps sygnatura tymczasowa 530. Pod tą samą sygnaturą znajdują się oryginał i wierna kopia z początku XVIII w. Oryginał (wymiary ok. 20 cm × 34 cm) pochodzi – jak wskazuje pismo i znak wodny papierni Heinrich Brebsly (Gdańsk), którego liczne odmiany podaje E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje*, Vilnius 1967, nr 4065–4076 – z początku XVII w. Zob. reprodukcja 34.

282 B. Olszewicz, *Kartografia polska XVII w.*, poz. 49, s. 112, cytuje wcześniejsze wzmianki literatury.

283 Bibl. Jagiellońska, rkps 906, tytuł na s. 1.

W księdze tej, zaopatrzonej zresztą również w dodatkowy tytuł z roku 1634[284], zebrane są kopie opisów granic posiadłości, nadanych szlachcie i duchowieństwu województwa smoleńskiego w latach 1621–1637; wszystkie opisy zostały sporządzone przez Adama Zarembę, który podpisuje się tu zawsze: „Adam Zaręba Mierniczy JKM województwa Smoleńskiego przysięgły wymierzył i ograniczył". W każdym wypadku mamy tu informacje o obszarze nadania, jak również niezwykle dokładny, obfitujący w szczegóły topograficzne, opis jego granic. Niekompletność materiału i znaczne rozciągnięcie akcji wymierzania w czasie wykluczają możliwość traktowania jej jako wstępu do opracowania mapy Smoleńszczyzny. Musiały być oczywiście sporządzane plany czy mapy poszczególnych nadań; w tekstach ograniczeń nie zauważyłem jednak o nich żadnej wzmianki.

Pomiarami gruntów zajmował się fachowy personel mierniczy. Natomiast przy okazji rozpatrywania spraw granicznych strony sporządzały często zupełnie niefachowe szkice, oddające jednak wzajemne położenie podstawowych obiektów. Przykładem tego rodzaju prymitywnej „mapy", znacznie ustępującej omówionym już wytworom kartografii majątkowej z terenów Podlasia, może być „Mappa do granicy dóbr Barkałabowskich i Mohilowskich regulująca się". Zachowana w kopii z XVIII w., stanowi jednak wierny przerys pierwowzoru, łącznie z naśladowaniem formy graficznej pisma, wykazującego cechy pierwszej połowy XVII w. Powstanie pierwowzoru mapki datuje wymienione tam rozgraniczenie z 1604 roku[285]. Mapa przedstawia schematycznie potraktowany bieg rzeki Dniepr w okolicy Bychowa i Borkułabowa, kilka miejscowości i dróg, przebieg granicy, kopce graniczne i „sosnę Rubieżnicę" oraz niektóre obiekty terenowe (jezioro czy raczej starorzecze Dniepru, błota).

Bardzo wysokim poziomem technicznym wyróżniają się prace kartograficzne wykonane w służbie radziwiłłowskiej przez znanego z późniejszych zdjęć i map (w skali ok. 1:50 000 i 1:100 000) Prus Książęcych kartografa – Józefa Naronowicza-Narońskiego. Podstawowych informacji na ten temat dostarcza rękopis *Geometrii* tego autora ukończony 10 maja 1659 roku[286].

---

[284] *Ibidem*, s. 7: „Księgi wymiaru i ograniczenia za przywilejami Jego Kr. Mści, z Bożej Łaski, Władysława IIII Pana Naszego Miłościwego: Danin ich Mści PP Żołnierzów i obywatelów Województwa Smoleńskiego, w różnych stanach rozdanych, po szczęśliwym recuperowaniu Ziemie Siewierskiej. Zaczęty wymiar Roku Pańskiego 1634, Msca Maja 2 dnia".

[285] BUWil., rkps sygnatura prowizoryczna 513, wymiary 24 cm × 37,7 cm. W dołączonym do szkicu rejestrze dokumentów figuruje poz. 5: *Ograniczenie Barkałabowskie stałe w roku 1604*, nbra l .d". Zob. reprodukcja 33.

[286] Jest to drugi tom wielkiego dzieła Narońskiego, znanego pod tytułem *Księgi nauk matematycznych*, zatytułowany: *Opisanie własności tej księgi wtórego tomu, gdzie w nim GEOMETRIA albo Rozmiar traktowania i robienia wszelkich delineacyj (...), robienia tego różnemi Instrumentami i z wielą inwencyj doświadczenia samego. Przy tym Cosmographia to jest opisanie Nieba i Ziemie. To wszytko z figurami do każdej rzeczy delineowanemi. Na polski język przetłumaczono, napisano i na światło wydano od autora Jozepha Naronowicza-Naronskiego Roku Pańskiego 1659. 10 Mai*, Bibl. PAN (dawniej PAU) w Krakowie, rkps 1452, dalej cytuję tytuł *Geometria*. Pierwszy komunikat o tym cennym rękopisie dała J. Ruxerówna, *O nieznanej geometrii Józefa Naronowicza-Naronskiego z roku 1659*, Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie, t. 18, nr 10, 1913, s. 26. Por. też B. Olszewicz, *Kartografia polska XVII w.*, poz. 80, s. 128–130. Najważniejsza dla naszej tematyki część tej księgi, opisująca metody dokonywania zdjęć terenu, konstruowania map, i opracowania szczegółowych map średnioskalowych (topograficznych), została ostatnio wzorowo opublikowana: J. Naronowicz–Naroński, *Kartografia. O delineacyjach miejsc różnych i czynienia map geographicae*. Rękopis z 1659 r. przygotował oraz wstępem i komentarzem opatrzył Tadeusz Marian Nowak, Białystok 2002, ss. 204, 1 nlb. Czytelnik znajdzie tu pełny zbiór znanych informacji o pochodzeniu, życiu i pracach J. N. – N. na polu kartografii oraz kompletną bibliografię (s. 3–22). Dalej cytuję to źródło na podsta-

Ciekawe jest uzasadnienie potrzeby sporządzania map majątkowych, które Naroński daje w innej części swego dzieła poświęconego zastosowaniu nauk matematycznych w inżynierii: „Widzimy to każdodziennie, że majętności panów wielkich i każdego porządnego szlachcica na porządnych inwentarzach zależą; które poczynają (opisawszy budynek dworny i wczesności wszelkie mieszkania pańskiego) zaraz od pomiary gruntów dwornych stanowić; wiele włók ornego gruntu, wiele sianożętnego, wiele błotnego, wiele leśnego, tak zgodnego jako niezgodnego, piasków, błot, bagna, jezierzysk, wszystko pomierzywszy, wyrażają i spisują. Także wiele puszczy, borowizny, chrustów i ciemnego lasu, to wszystko rewizorowie rozmierzyć, rozrządzić i opisać mają i powinni są.

A jeszcze do tego jeśliby mappę uczynił porządną, położenia dworu i wszystkiej majętności tak wyraził, jakoby też z nieba na ziemię spojrzał i widział wszytko na ziemi. Tymby jeszcze doskonalszy i lepszy rewizor był, żeby mappa do inwentarza, a inwentarz do mappy się skłaniał, jeden drugiego reprezentując i objaśniając. Bo jako opisanie bez figury jest wpół znajome, tak figura bez opisania jest obraz nie wiedzieć czyj, a tak oboje te złączone, rzeczy żywemi czynią i reprezentują własność jestestwa. Ale to nie zawsze bywa, i rzadki taki rewizor, żeby przy pomierzę delineacyją umiał uczynić, zwłaszcza w naszych krajach sarmackich"[287].

---

wie rękopisu, wykorzystanego wcześniej. W swoim czasie biografię Narońskiego, uwzględniającą całą wcześniejszą literaturę, ogłosił Z. Lietz, *Józef Naronowicz-Naroński Kartograf Prus Książęcych (ok. 1616–1673)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", nr l (103), 1969, s. 19–33. Na marginesie niezbyt jasnej sprawy pochodzenia Narońskiego, który używał niekiedy herbu Gozdawa, a na jednej ze swych wykonanych w Prusach map podpisał się jako Eques Lituanus, co w ślad za Stammem wielokrotnie cytuje literatura, na przykład J. Nowakowa, [wstęp do] J. Naronowicz-Naroński, *Budownictwo wojenne*, Warszawa 1957, s. VII; Z. Lietz, *Józef Naronowicz-Naroński [...]*, s. 20, zauważyć wypada, że ani Naronowiczów ani Narońskich nie notują wśród szlacheckich rodzin Wielkiego Księstwa Litewskiego herbarze drukowane i wymieniające szereg mniej znanych rodzin, w tym: W. Wijuk-Kojałowicz SJ, *Nomenclator familiarum et stemmatum Magni Ducatus Lituaniae et provinciarum ad eum pertinentium*, Bibl. Czartoryskich, rkps 1352. Sprawa przynależności Józefa Naronowicza-Narońskiego do stanu szlacheckiego wyjaśniona została ostatecznie, dzięki wcześniejszym badaniom Macieja Siekierskiego, w przyczynku: St. Alexandrowicz, *Pochodzenie Józefa Naronowicza-Narońskiego, twórcy topograficznej kartografii Litwy i Prus Wschodnich*, [w:] *Studia ofiarowane twórcom toruńskiego bibliotekoznawstwa dr Zofii Mołodcównie i dr Witoldowi Armonowi w 75-lecie urodzin*, Toruń 2000 Acta Universitatis Nicolai Copernici, Bibliologia-Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 340, s. 62–65. Jak się okazuje, co najmniej od pięciu pokoleń, pochodził on z rodziny „bojarów" hrabstwa Mir. Do połowy wieku szesnastego była to warstwa drobnego rycerstwa, zależnego od właścicieli wielkich kompleksów dóbr, posiadająca ziemię i zobowiązana do służby wojennej konno. Po wielkiej reformie „pomiary włócznej", rozpoczętej w połowie wieku szesnastego liczni „bojarzy", „ziemianie szlachta", stopniowo awansowali do stanu szlacheckiego. Częściej jednak ulegali społecznej degradacji do położenia chłopów. Książę Janusz Radziwiłł, hetman polny W. Ks. Litewskiego, w „liście" wydanym Józefowi Naronowicz-Narońskiemu, datowanym „W Zabłudowie 1 stycznia 1648" skierowanym do wszystkich zarządców swoich dóbr, określa go jako „Urodzonego", co jednoznacznie już dowodzi pełnej przynależności do stanu szlacheckiego, por. też: St. Alexandrowicz, *Józef Naronowicz-Naroński współautorem Beauplanowskich map Ukrainy i Dniepru z połowy XVII wieku*, [w:] *Pax et bellum*, Poznań 1993, s. 17–27. Wyrażona w swoim czasie (St. Alexandrowicz, *Prace kartograficzne...*, s. 263) wątpliwość co do ariańskiego wyznania Józefa Naronowicz-Narońskiego upada w świetle danych jakie przytacza J. Tazbir, *Arianie i katolicy*, Warszawa 1971, s. 70.

[287] J. Naronowicz-Naroński, *Arithmetica practica [...]*. Ten pierwszy tom *Ksiąg nauk matematycznych*, przechowywany przed ostatnią wojną w Bibliotece Krasińskich (rękopis nr 3263), uległ zniszczeniu. Treść jego znamy więc obecnie tylko z przekazu Stamma: cytat według E. Stamm, *Z historii matematyki XVII wieku w Polsce. Józef Naronowicz-Naroński*, „Wiadomości Matematyczne", t. 40 (1936), s. 85–86. O sposobie sporządzania map majątkowych w Polsce jeszcze w pierwszej połowie XVII w. pisze J. Brożek w żywocie Stanisława Grzepskiego: „(...) i teraz, gdy jaka kontrowersja jest o grunt, zwykli panowie Polacy malarza wziąwszy, na górę jaką wstępować rozkazując mu, aby tamte miejsca tak, jako je widzi namalował. Malarz uczyni i kartę odda za prawdziwe wymierzenie gruntu, o który prawo jest. A na tym się mylą bardzo (...) Gdyż to insza rzecz jest z pewnego miejsca apparentiam rzeczy malować, a insza zaś położenie miejsc według tej proporcyjej jako na ziemi leżą odrysować", J. Brożek, *Wybór pism*, t. 1. Warszawa 1956, s. 202–203.

Prace nad sporządzaniem map majątkowych rozpoczął Naroński najpóźniej w 1640 r., kiedy wykonał mapę dóbr Pliszczyna, należących do miecznika koronnego Jana Zebrzydowskiego[288]. Nie są znane losy Narońskiego w następnych latach. Wydaje się jednak, że wykonywał prace kartograficzne na Polesiu Kijowskim w dobrach braci Niemiryczów[289]. W służbie radziwiłłowskiej zaczął zapewne od sporządzenia mapy dóbr Świadościa w 1645 r., z adnotacji bowiem na niej wynika, że inne mapy dóbr radziwiłłowskich powstały później.

Zachowały się dość liczne mapy Narońskiego z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Są to głównie, zamieszczone w rękopisie *Geometrii*, przykłady zastosowania opisanych metod zdjęć terenowych. Wśród nich, obok wymienionej już mapy Świadościa, znajdują się mapy Lubcza nad Niemnem i Merecza (dziś Jaszuny)[290]. W archiwum królewieckim (obecnie w Getyndze) zachowała się mapa dóbr Taurogów, wykonana w 1653 r. w związku z przeprowadzoną przez Naronowicza-Narońskiego ponowną pomiarą tych dóbr[291]. Sam autor wspomina o wykonaniu przez siebie map dóbr zawilejskich i księstwa birżańskiego[292]. Tamże mówi ogólnikowo o „inszych delineacyjach", do których „się kwapił".

Obliczenia skali mapy Księstwa Birżańskiego dokonane przed laty, na podstawie porównania odległości na mapie, pomiędzy miastem Birże i miasteczkami: Radziwiłłowem (dziś Radziwiliszki), Popielem i Sołomieściem, dają średnią wartość 1:102 800 czyli ok. 1:100 000. Odpowiada to skali wymienionych już wcześniej map Narońskiego, przedstawiających różne majątki księcia Janusza Radziwiłła, jak również większości map tegoż

[288] Mapa pod tytułem *Mappa Pliszczyna pod Lublinem delineowana 1640 JMP Zebrzydowskiego Miecznego Koronnego*, J. Naronowicz-Naroński, *Geometria [...]*, wklejka po s. 148.

[289] *Tablica inaczej położona Poleskich krajów w województwie kijowskim Ich MPP Niemiryczów*, *ibidem*, s. 115. Tablica ta wskazuje na prawdopodobne współautorstwo J. Naronowicza-Narońskiego dla znanej mapy Daniela Zwickera *Nova et nunc Primum edita Paludum Polesiae Tabula*, odbitej przez Wilhelma Hondiusza w Gdańsku w 1650 r. Por. St. Alexandrowicz, *Prace kartograficzne Józefa Naronowicza-Narońskiego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku*, [w:] „Zeszyty Naukowe UAM, Historia", z. 7, Poznań 1967, s. 255; K. Buczek, *The History [...]*, s. 76–78 i przypis 283. Opis mapy wraz z tłumaczeniem jej łacińskiej legendy i reprodukcją na osobnej wklejce według oryginału z Sachsische Landesbibliothek w Dreźnie podają Z. Kawecki, H. Wernerówna, *Opis mapy gdańszczanina Daniela Zwickera (1650) z rozmieszczeniem czerwca polskiego Porphyrophora polonica (L.) (Coccoidea) na Polesiu, uzupełniony dwiema mało znanymi pracami z XVII wieku*, Wrocław 1975, s. 60, „Memorabilia Zoologica" 27. Autorzy tej cennej rozprawy nie znają udziału Narońskiego w powstaniu mapy. Korzystali tylko z polskiego wydania *Dziejów kartografii polskiej* Buczka. Interesującą nas informację podała dopiero późniejsza o trzy lata wersja angielska tego dzieła, K. Buczek, *The History...* Szczegółowy opis mapy tej z jej reprodukcją i tekstami napisów na kartuszach (na reprodukcji nieczytelnymi) zob.: *Dantiscum emporium totius Europae celeberrimum. Gdańsk i Bałtyk na mapach, widokach oraz dokumentach ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego (Bitburg, Niemcy). Katalog Wystawy*, autorzy: K. Kozica, J. Pezda, Gdańsk 2004, s. 194–196. Do tej pory w literaturze przedmiotu były znane tylko dwa egzemplarze tej mapy, oba w zbiorach zagranicznych (Drezno i Wiedeń). W grudniu 2011 roku dr Kazimierz Kozica odkrył w polskich zbiorach jej trzeci egzemplarz w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu. Jego artykuł na ten temat zostanie niebawem opublikowany w „Polskim Przeglądzie Kartograficznym". W niniejszej pracy reprodukujemy egzemplarz z Biblioteki Raczyńskich (reprodukcja 27).

[290] J. Naronowicz-Naroński, *Geometria [...]*, s. 133: „Tych Swiadość stanęła delineacyja (jako i wszytkich zawilejskich majętności Ks. JM Radziwiłła) w roku 1645, lecz ograniczenia nie delineowano tylko według położenia wsi wyrażono, a to że czasu nie było, do inszych delineacyj się kwapiłem, wszakże wszędzie insze majętności z ograniczeniem czyniono, oprócz zawilejskich i księstwa birżańskiego". Mapa Lubecza znajduje się na s. 117, Merecza (Jaszun) na s. 124 rękopisu. Reprodukcje wszystkich trzech map daje St. Alexandrowicz, *Prace kartograficzne*, ryc. 1, 2, 3, s. 256, 257, 259. Mapa Merecza (Jaszun), zob. reprodukcja 35.

[291] Szczegóły o tej mapie zob. *ibidem*, s. 255 i 268 (przypis 9), reprodukcja ryc. 4, s. 260.

[292] Por. przypis 290.

kartografa wykonywanych po roku 1659 w Prusach Książęcych. Zarówno pod względem bogactwa treści, jak precyzji pomiarów i piękna formy, mapa Księstwa Birżańskiego zajmuje najpierwsze miejsce wśród prac tego kartografa, wykonanych na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego[293].

O niektórych pracach kartograficznych dowiadujemy się z ogłoszonego przez Buczka spisu ksiąg i map księcia Bogusława Radziwiłła z 1662 roku[294]. Spis wymienia „mappy pana Narońskiego": „majętności Tauroskiej delineatio, abrys dworu Kiejdańskiego, abrys miasta Kiejdańskiego, delineacyja budynku Czerwonego Dworu, mappa Poniemońskich majętności kscia JMci". Pierwsza z tych pozycji to niewątpliwie zachowana do dziś mapa już wspomniana wyżej; losy pozostałych nie są znane. W tym samym spisie wymienione zostały: „zwinione mappy" „mappa wielka Wiżuń, Świadości i Owanty rysowana", „mappa Księstwa Birżańskiego na pergaminie", „mappa miasta Wiliopola i Czernian". O tym, że mapa Wiżun, Świadościa i Owanty była dziełem Józefa Naronowicza-Narońskiego, świadczy zamieszczenie jej fragmentu w *Geometrii* i własne stwierdzenie autora[295]. Przez analogię możemy więc wnioskować, że i ostatnia z wymienionych map stanowiła dzieło Narońskiego.

Bolesław Olszewicz pisał w roku 1932: „piękna mapa tegoż [birżańskiego, St. A.] księstwa, rysunkiem husarzy ozdobiona, przechowywana dawniej w Mankiewiczach (w Mińszczyźnie), własności ks. Stanisława Radziwiłła, jest również roboty Narońskiego" Mapa ta długo uchodziła za zaginioną. Szczęśliwie przetrwała obie wojny światowe. 7 maja 1993 r. jej ostatni właściciel Karol Radziwiłł, ambasador Malty w Argentynie, ofiarował ją ministrowi kultury Niepodległej Litwy. Aktualnie jest ona eksponowana w muzeum w odbudowanym zamku birżańskim. W trzy i pół wieku po sporządzeniu ten wspaniały zabytek litewskiej kartografii wielkoskalowej wrócił do miejsca powstania[296].

---

[293] J. Naronowicz-Naroński, *Geometria [...]*, s. 115: *Tablica przedniejszych miejsc do mappy Księstwa Birżańskiego*. Por.: St. Alexandrowicz, *Józef Naronowicz Naroński, „Eques Lituanus" – twórca topograficznej kartografii Litwy i Prus.* [w:] *Kultura Litwy i Polski w dziejach. Tożsamość i współistnienie*, Kraków 2000, s. 118–119. Ta właśnie mapa pozostaje główną podstawą wysokiej oceny poziomu technicznego wczesnej twórczości kartograficznej Józefa Narońskiego. Publikują ją: R. Ragauskienė i D. Karvelis: *1645 m. Juzefo Nāronovičiau -Naronskio Biržu kunigaikštytės žemėlapis. Radvilų Valdos istorija ir kartografija*, [Vilnius] 1997, ss. 103. Reprodukcja mapy na wkładce. Falszywa kolorystyka i nieostrość rysunku, (zwłaszcza napisów) obniża przydatność tej edycji. Wydawcy (zarazem pierwsi badacze mapy) skalę jej określili mylnie, jako 1:12 000, zamiast ok. 1:100 000 (!). Pomyłki tej nie dostrzegła recenzentka E. Bagińska, „Białostocczyzna", nr 2/98 s. 159–160. Trudno to zrozumieć wobec już dość bogatej literatury o pracach kartograficznych Narońskiego. Pominięcie niezbędnego porównania – publikowanego rękopiśmiennego obiektu z nowoczesną mapą topograficzną tegoż obszaru obniża wartość komentarzy. Doskonałą technicznie reprodukcję tejże mapy daje album: *Lithuania on the map*, [Vilnius 2002], s. 60–61. Zob. reprodukcja 36.

[294] K. Buczek, *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów króla Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej, Dodatek I: Spis ksiąg i map koniuszego litewskiego Bogusława Radziwiłła z r. 1662: „Regestr ksiąg i abrysów w kabinecie Kscia Jemsci będących"*. „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski", z. 3, Kraków 1935, s. 250–252.

[295] Por. przypis 290.

[296] Formę i treść mapy (z odwołaniem się do literatury przedmiotu i źródeł) przedstawiają R. Ragauskiene, D. Karvelis, *1645 m. Juzefo Naronovičaus-Naronskio Biržu kunigaikštystes žemelapis...*, (streszczenie polskie s. 79–84). Wymiary mapy 74x59 cm, barwna reprodukcja (z wadliwą kolorystyką) na wkładce 40x50 cm. Autorzy publikacji mylnie określili skalę na 1:12 000 (s. 18, 80, 86). W rzeczywistości bliską jest ona 1:110 000. Z całą zaś pewnością mapa zasługuje na wszechstronną analizę: treści, formy i dokładności. Bogactwo i precyzja szczegółów: topografii, form osadnictwa, zasięgu lasów i dokładność sieci hydrograficznej otwierają możliwości wykorzystania walorów źródłowych i różnych badań specjalistycznych.

Przy okazji warto zwrócić uwagę na plan pochodzący z Archiwum Radziwiłłowskiego, przedstawiający wyspę na jeziorze Dryświaty wraz z sąsiednimi brzegami jeziora. Plan ten, datowany w archiwalnym katalogu rokiem 1622, pochodzi w obecnej postaci z drugiej połowy XVIII w., jednak legenda wskazuje na znacznie wcześniejszy czas sporządzenia pierwowzoru[297]. Klucz dryświacki, stanowiący własność wielkoksiążęcą, należał do uposażenia wojewodów wileńskich, tym samym przeważnie pozostawał w rękach przedstawicieli rodziny Radziwiłłów[298]. Ponieważ książę Janusz Radziwiłł został wojewodą wileńskim w 1653 r., wkrótce po objęciu tego stanowiska mógł przedsięwziąć próbę uporządkowania stosunków w dzierżawie. W momencie sporządzenia planu żywą była jeszcze pamięć pożaru miasteczka w 1622 r., po którym mieszczanie „znieśli się" z wyspy na brzeg jeziora[299]. Zresztą terminologia planu, zwłaszcza tytuł „delineacyja", bardzo rzadko stosowany w drugiej połowie XVIII wieku, i drobiazgowa legenda wykazują analogie z innymi mapami Narońskiego. Mamy więc podstawy przypuszczać, że jest to kopia oryginalnego planu Narońskiego, wykonanego w roku 1653, lub w pierwszej połowie 1654 roku, przed wkroczeniem na Litwę wojsk rosyjskich.

W *Geometrii* szczegółowo przedstawione zostały metody dokonywania zdjęć terenowych. Na owe czasy były one bardzo dokładne. Zasługuje na uwagę zwłaszcza zastosowanie lokalnej triangulacji jako podstawy każdej mapy. Analizę tych metod dał już w 1960 r. Kazimierz Sawicki[300].

Dostępne badaniu mapy dóbr radziwiłłowskich zostały sporządzone przez Narońskiego w skali ok. 1:100 000. Wszystkie zawierają: 1. hydrografię (rzeki, liczne stawy młyńskie, jeziora); 2. lasy z dokładnym oznaczeniem zasięgu; 3. niektóre szczegóły rzeźby terenu, jak, na przykład, wzgórza, grodziska; 4. osiedla: miasteczka i wsie, wraz z przebiegiem ulic, często z podaną przy

---

[297] AGAD, zbiory kartograficzne, R 452–35: *Delineacyja wyspy na jezierze Dryświaty zwanym leżącej, geometrice wymierzonej na której roku 1622 miasto Dryświaty jeszcze stało, poślednięj po conflagracie na miejsce teraźniejsze nad brzeg jeziora przeniosło się i zabudowało.* Reprodukcja: St. Aleksandrovič, *Kartografičeskie trudy Juzefa Naronoviča-Naron'skogo na zemljach velikogo Knjažestva Litovskogo v seredine XVII v.*, „Archeografičeskij Eżegodnik" za 1966 god, Moskva 1968, s. 71, ryc. 3.

[298] Por. O. Hedemann, *Historia powiatu brasławskiego*, Wilno 1930, s. 63 i 382–385. W roku 1780 Dryświaty przeszły na własność Radziwiłłów, a w 1790 r. Karol Radziwiłł sprzedał je Michałowi Ogińskiemu. Omawiana kopia mapy powstała niewątpliwie w okresie posiadania Dryświat przez Karola Radziwiłła „Panie Kochanku".

[299] O. Hedemann, *Historia [...]*, s. 382–383 w ogóle nie wspomina o pierwotnej lokalizacji miasteczka na wyspie. Może miejscowa tradycja już o tym nie pamiętała, a może krytyczny historyk nie dał jej wiary. Trudna dla Hedemanna do wyjaśnienia wzmianka o mostach dryświackich w inwentarzu z roku 1682, staje się zupełnie jasna, gdy weźmiemy pod uwagę przedstawione na tej mapie dwa mosty, łączące wyspę z brzegami jeziora oraz przytoczony wyżej tytuł mapy.

[300] Zagadnieniom tym poświęcił Naroński dwa rozdziały *Geometrii: O delineacyjach miejsc różnych i czynieniu mapp geographice przez trzykątne sposoby i przez instrument astrolabium. Z wypisaniem wszytkich okoliczności, jako do robienia mapp przystępować i delineacyje odprawować. Część X* (s. 109–122), *O przypadłościach rozmiarowych, które osobliwie nad ordinowane reguły przypadają i różnemi czasy w delineacyjach się trafiają. Część XI* (s. 123–136). Metody pomiaru gruntów zostały szczegółowo omówione w *Arytmetyce* i znamy je obecnie tylko dzięki szczegółowemu streszczeniu Stamma. Również trzeci tom dzieła Narońskiego *Optica* zawiera rozdział *O zmniejszeniu figur różnych mapp, delineacyjej i konteriectów lubo onych zwiększeniu według swej miary.* Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, rkps 106, k. 31v–32v., z przykładami stosowanych w takich wypadkach sposobów. Por. K. Sawicki, *Inżynier Józef Naronowicz-Naroński (1610–1678)*, „Przegląd Geodezyjny", r. 32 (1960), nr 8, s. 303–306; tenże, *Pięć wieków geodezji polskiej. Szkice historyczne od XV do XIX wieku*, wyd. III, Warszawa 1968, s. 221–247, 328–333. Szczególnie cenne uwagi o zakresie metod i doświadczeń pomiarowo-kartograficznych Narońskiego, wraz z licznymi reprodukcjami jego oryginalnych rysunków, daje T. Zarębska, *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego*, Warszawa 1975, s. 406–422 (dotyczy *Optiki*) i 422–445 (dotyczy *Geometrii*).

poszczególnych wsiach liczbą włók, pojedyncze gospodarstwa, zamki, dwory, folwarki, wreszcie młyny; 5. niektóre elementy sieci komunikacyjnej: drogi (tylko nieliczne), mosty, groble młyńskie; 6. granice majątków (nie oznaczono ich tylko na mapie Świadościa), zawarte w ich obrębie enklawy posiadłości duchownych i drobnej szlachty, a nawet (na mapie Taurogów) rozgraniczenie gruntów poszczególnych wsi w obrębie danego majątku. W sumie dają dokładny obraz terytorium, granic i stopnia zagospodarowania przedstawionych majątków. Mogą też stanowić niezwykle cenne źródło do badań stanu osadnictwa, doby rozkwitu – połowy XVII wieku, przed wielkimi zniszczeniami wojennymi „potopu" szwedzkiego i moskiewskiego i wyludnieniem kraju.

Wspomniany wykaz map Bogusława Radziwiłła, wymienia też plany: dworu Kiejdan, miasta Kiejdan i zabudowań dworskich Czerwonego Dworu. W trakcie opracowywania poszczególnych map majątkowych zdejmowane były dokładniejsze planiki miast, wsi i folwarków, Po zmniejszeniu nanoszono je na mapę, jak świadczy przykład mapy Świadościa w *Geometrii*.

Wierność i precyzyjne oddanie szczegółów sytuacji na wszystkich zachowanych mapach Narońskiego świadczą o doskonałości warsztatu instrumentalnego i metod pracy. Szczegółową w tej kwestii dokumentację przynosi tekst (z ilustracjami) „Geometrii". Jednak dorobek znakomitego kartografa-praktyka jest prawie nie dostrzegany przez wielu badaczy przemian środowiska geograficznego czy „krajobrazu kulturalnego". A przecież dokumentuje on charakterystyczne fragmenty bardzo rozległych obszarów ograniczonych Bałtykiem i biegiem Dźwiny od północy, prawym dorzeczem Wisły od zachodu i południa; wreszcie od wschodu lewym dorzeczem Dniepru. Historycznie są to ziemie: średniowiecznych Prus, Żmudzi i Aukszototy. Porównanie treści zachowanych map Narońskiego z bogatym zasobem map topograficznych z wieków XIX i XX może pomóc historykowi udokumentować przebieg przemian „krajobrazu kulturalnego" w przeciągu niemal czterech wieków.

Nie wiemy, kiedy Naroński zaprzestał prac kartograficznych na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Prawdopodobnie położyły im kres wojny 1654 i 1655 r. W datowanych majem – czerwcem 1659 r. trzech tomach *Ksiąg nauk matematycznych* nie zostało wskazane miejsce opracowania dzieła. Przyjmuje się, że powstało ono na ziemiach Litwy w latach 1655–1659. Kwestia ta wymagałaby jednak bliższego wyjaśnienia. Na Litwie lata te nie sprzyjały bowiem spokojnej twórczej pracy. Istnieje zaś prawdopodobieństwo wcześniejszego – właśnie w latach 1655–1656 – przeniesienia się Narońskiego do Prus, gdzie następnie praktycznie spożytkował własne doświadczenia z prac kartograficznych w Koronie i na Litwie. Już po opuszczeniu przezeń Litwy powstał w kręgu księcia Bogusława Radziwiłła szczegółowy plan Birż z roku 1662. Wiązał się on z odbudową zniszczonych przez działania wojenne miasta i zamku, dokonaną pod kierunkiem architekta Teofila Spinowskiego (ukończoną w roku 1669). Zapewne właśnie on był autorem planu, który pokazywał nowo wytyczoną sieć ulic i działek, podawał nazwiska i zawody właścicieli poszczególnych domów, wreszcie przedstawiał wygląd ważniejszych budowli (np. ratusza). Jest on reprodukowany w książce Eustachego Tyszkiewicza. Nie wiadomo, czy plan ten przetrwał do naszych czasów[301].

[301] Możliwość wcześniejszego opuszczenia Litwy przez Narońskiego wykazuje St. Alexandrowicz, *Prace kartograficzne [...]*, s. 263. Za mało prawdopodobną uznał hipotezę tę Z. Lietz, *Józef Naronowicz-Naroński*, s. 21. Informacje o planie Birż z roku 1662 podaje E. Tyszkiewicz, *Birże. Rzut oka na przeszłość miasta, zamku i ordynacji*, St. Petersburg 1869, s. 129 i 133. O Teofilu Spinowskim zob. St. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 288.

Wyjątkowe znaczenie poznawcze oraz metodyczne ma monografia Jana Szeligi, *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku* (Warszawa 1997, Biblioteka Narodowa, Zakład Zbiorów Kartograficznych, Studia i Materiały z Historii Kartografii XV, ss. 79, 1 nlb.). Jest ona znakomicie ilustrowana (14 czarno-białych reprodukcji map o dobrej czytelności szczegółów; dwie reprodukcje barwne, znacznie zmniejszone, ale czytelne).

Czytelnik znajdzie tu nowe informacje o kartograficznym i pisarskim dorobku Józefa Naronowicza-Narońskiego. Wielkim osiągnięciem Szeligi jest gruntowne przebadanie w zbiorach berlińskich bogatego (choć zachowanego tylko częściowo) zasobu rękopiśmiennych map wykonanych przez tego wybitnego litewskiego kartografa w służbie pruskiej.

Jego, sukcesywnie wykonywane w latach 1660–1676, rękopiśmienne wielobarwne mapy starostw i komornictw (w skali ok. 1:100 000 i 1:50 000) pokrywają w sumie ponad 2/3 powierzchni Prus Książęcych.

Na uznanie szczególne zasługują tu metody badawcze, zarówno tradycyjne – warsztatu historyka, jak i specjalistyczne – oparte na doświadczeniach kartografa-praktyka. Dla każdej mapy zbadane zostały przez Szeligę wierność i kompletność obrazu, lokalne zniekształcenia kierunków i odległości, dokładność rysunku sieci hydrograficznej (aż do najdrobniejszych cieków), linia brzegowa jezior, wreszcie sieć osadnicza. Mapy te podają pełne nazewnictwo, pokazują rozplanowanie wsi i miast, zasięg lasów a nawet przebieg granic administracyjnych.

Tradycja uzupełniania inwentarzy majątkowych planami dóbr przetrwała w dobrach radziwiłłowskich przez czas dłuższy. Dowodzą tego wykonane przez Benedykta Kazimierza Piotraszkę plany dworu w Brańczycach i gruntów wsi: Brańczyce, Piwosze, Żabin i Kopacewicze, zachowane w inwentarzu klucza brańczyckiego z 1682 r. Przed laty ich wydawca stwierdzał: „dla wieku XVII jednak, ani z publikacji, ani też wśród zachowanych znanych nam inwentarzy w archiwach, nie znamy inwentarzy pomiarowych dóbr ziemskich, które zawierałyby także plany wsi"[302]. W świetle przytoczonych wcześniej danych o dorobku kartografii połowy XVII wieku nie można już uważać tych planów za wyjątek.

Czy plany Piotraszki z 1682 r. wykazują ślady oddziaływania prac Narońskiego i propagowanych przezeń metod? Na pierwszy rzut oka zdaje się przeczyć temu prymitywna technika wykonania szczegółów. Naiwne rysuneczki, które zdobią poszczególne plany, posiadają walory źródeł ikonograficznych, a nie mają odpowiednika w znanych pracach Narońskiego. Sygnatury osiedli, mostów itp. są u tego ostatniego znacznie bardziej nowoczesne. Jednak w tytułach dwóch planów Piotraszki występuje termin *delineatio*, stale używany przez Narońskiego. Podobnie też jak na jego mapach Piotraszka orientację oznacza za pomocą róży wiatrów. Przedstawione zaś na kartach 1 i 2 narzędzia miernicze i kreślarskie: cyrkiel, proporcjonał, kątownik, linia z podziałką, kątomierz oraz astrolabium nie różnią się od instrumentarium opisywanego 33 lata wcześniej przez Narońskiego[303].

[302] J. Kazimierski, *Inwentarz pomiarowy dóbr klucza brańczyckiego na Białorusi z 1682 roku*, KHKM, r. 3 (1955), nr 2, s. 404. Reprodukcje planów *ibidem*, tabl. III, IV, VII, X, XIV (pozostałe tablice przedstawiają powiększone wycinki fragmentów z tych planów).

[303] J. Kazimierski, *Inwentarz [...]*, tabl. I i II. J. Naronowicz-Naroński, *Geometria [...]*, s. 137–146. Dokładny opis narzędzi używanych przez Narońskiego daje K. Sawicki, *Pięć wieków [...]*, s. 230–241.

Duża skala omawianych planów (około 1:15 500 według Kazimierskiego) umożliwiała dokładne oznaczenie gruntów poszczególnych wsi wraz z granicami i dokładnym podziałem na trzy pola oraz morgi i rozrzucone wśród lasów i bagien poletka – „zaścianki". Szczególnie starannie naniesiono przebieg granic z dobrami obcymi i sąsiednimi wsiami. Plany te odpowiadają więc w całej pełni wymogom Narońskiego. Ze względu na brak innych materiałów kartograficznych z tego czasu, trudno stwierdzić, czy tego rodzaju plany sporządzano w dobrach radziwiłłowskich lub innych często, czy tylko wyjątkowo. Prawdopodobnie nie były one wyjątkiem, lecz ulegały zniszczeniu lub zapomnieniu, podobnie jak liczne prace kartograficzne Narońskiego z czasów jego pobytu na Litwie.

Na możliwość podobnej praktyki w innych latyfundiach magnackich lub majątkach duchownych na ziemiach Wielkiego Księstwa wskazuje informacja o procesach granicznych, jakie jezuici połoccy toczyli z mieszczanami w latach 1644–1647. Jezuici obronili wówczas swój stan posiadania dzięki uratowanym z pożaru dokumentom i planom dóbr[304]. Bardzo znaczna liczba zachowanych planów i map majątkowych z drugiej (a nawet pierwszej) połowy XVIII w. wskazuje, że były one już w tym czasie rzeczą powszechną. Praktyka wykonywania planów majątków musiała więc być dość szeroką i w XVII wieku.

Spory majątkowe bywały niekiedy powodem sporządzania planów części terenów miejskich. Z wieku XVII znamy takie plany odnoszące się do Wilna. Pierwszy z nich to wykonany 13 lipca 1646 roku plan Łukiszek. Bardzo dokładnie oddaje on rzeźbę terenu (za pomocą zróżnicowanych kopczyków), bieg Wilii, lasy, sieć dróg, kopce i linie graniczne, wreszcie znajdujące się tutaj budynki[305]. Szczegóły te, w połączeniu z objaśnieniami do planu, pozwalają doskonale zorientować się w dawniejszych i aktualnych w 1646 r. stosunkach własnościowych na tym terenie.

Fragment Wilna leżący w obrębie murów przedstawia natomiast *Mappa Jurydyki Metropolitanskiej JMKs Metropolicie podanej w roku 1672 miesiąca maja 23 dnia zgodna in toto z dekretem JKM. Relacyjnym*. Plan wykonany w dużej skali (ok. 1:3 400) objął całą wspomnianą jurydykę, podlegającą unickim metropolitom kijowskim. Zaznaczono na nim dokładnie sieć ulic i wszystkie znajdujące się na tym terenie cerkwie (lub ich pozostałości), również inne budowle, łącznie z nazwiskami posiadaczy czy użytkowników poszczególnych domów, czy placów. Szkic, wykonany odręcznie, nie noszący śladów zastosowania instrumentalnych metod pomiarów, do-

[304] St. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 1, Kraków 1905, s. 203.

[305] Kopia tego planu znajduje się w Archiwum Wileńskim; powołała się na nią M. Łowmiańska, *Wilno przed najazdem moskiewskim 1655 roku*, Wilno 1929, s. 18. Zapewne jest to kopia z oryginału; sporządził ją 30 czerwca 1813 r. geometra Uniwersytetu Wileńskiego Jan Szantyr. Z niej też wykonany został 27 listopada 1933 r. znany mi z autopsji przerys, zachowany w światłokopii, w zbiorach rękopisów Biblioteki AN Litewskiej SRR (sygn. F. 229–925). Reprodukuje go i omawia A. Spelskis, *Naujas Vilniaus urbanizmo istorijos puslapis*, „Statyba ir Architektūra", II 1964, s. 20–22, ryc. 1. Jednak dość znacznie różni się on od oryginału, który odnalazł w Moskwie i opublikował S. Samalavičius, *Apie Vilniaus miesto planavimą XVII amž. viduryje*, „Statyba ir Architektura", VI 1964, s. 17–19 i ryc. 1, 2. Poza znacznym uproszczeniem rysunku szczegółów, na kopii znalazło się wiele elementów drugorzędnych, nie figurujących na oryginale. Samalavičius nie podał niestety, czy są na nim podpisy komisarzy, przekazane przez kopię Szantyra: „Albrycht Stanisław Radziwiłł Kanclerz WXLitt., Jan Dowgiałło Zawisza Archidiakon Wileński, Sekretarz JKMości, Komisarz do tej sprawy. Christophorus Przecławski Canon. Vilnen. SSRM, Paweł Danilewicz Czesznik Lidzki Sędzia Grodzki Wileński Komisarz JKMości" i data „13 VII 1646 roku".

skonale oddaje nieregularny bieg ulic części miasta leżącej pomiędzy rzeką Wilenką i ulicami Bernardyńską, Zamkową i Sawicz, stanowiąc cenne źródło do dziejów tej najstarszej dzielnicy miasta Wilna. Powstał on w związku z procesem, który właściciel jurydyki, metropolita kijowski ks. Gabriel Kolęda toczył z magistratem Wilna w latach 1670–1672, roszczącym pretensje do rozciągnięcia swej władzy na teren jurydyki[306].

Rozpatrzone w tym rozdziale przykłady map i planów majątkowych z terenów dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego traktować możemy jako szczęśliwie zachowane ślady znacznie częstszego stosowania w praktyce. Zresztą, nie zachodziła tu chyba różnica pomiędzy sytuacją na Litwie i w Koronie. Dlatego warto przypomnieć znane już fakty posiadania przez część szlachty elementarnych wiadomości z zakresu kartografii praktycznej w pomiarach majątków.

Zwięźle, lecz wyczerpująco określa potrzebny zakres umiejętności z tej dziedziny starosta lubelski Piotr Myszkowski w spisanej w 1602 roku instrukcji dotyczącej kształcenia syna:

„Nauk matematycznych niech tyle pokosztuje, ile wystarczy człowiekowi w życiu politycznym biorącemu udział. Od geometry niech się nauczy przepisów posługiwania się jednym i drugim instrumentem służącym do wymierzania ziemi, pomocnym przy pełnieniu służby żołnierskiej, przy strzelaniu z dział, wyznaczaniu granic posiadłości, odwadnianiu pól i przy innych sprawach tego rodzaju; od niego również niech się uczy elementów geografii i rozeznawania się na mapach"[307].

Niemałą sumę doświadczeń pomiarowych i kartograficznych zawiera podręcznik miernictwa opracowany przez jezuitę Stanisława Solskiego pod koniec XVII wieku[308]. Podobnie jak

[306] Oryginał obecnie w Sankt Petersburgu, Archiv Sankt Peterburgskogo Otdelenija Instituta Istorii AN SSSR, kollekcija Dobrochotova, pudło 2, nr 206 *Inventari jurisdik v Vilne*. Przerys dołączony do: *Akty izdavaemye vilenskoju Kommissieju dlja razbora drevnich aktov*, t. 20, Wilno 1893, z adnotacją, że znajdował się w wileńskim archiwum klasztoru Św. Trójcy. Na oryginale podpisy komisarzy: Jana Karola Kopcia kasztelana trockiego, Konstantego Kazimierza Brzostowskiego sekretarza wielkiego W. Ks. Litewskiego, kanonika wileńskiego i Michała Konstantego Kolędy (miejsce z określeniem urzędu zniszczone), podsędka wileńskiego. Według tego przerysu podaję reprodukcję 38. Przebieg sporu, stanowiska stron i ich argumentację oraz kilkakrotne powoływanie się na omawiany plan („mappę") i rezultaty bezpośredniej szczegółowej wizji terenu zawierają: dekret komisarzy królewskich – Aleksandra Sapiehy biskupa wileńskiego, Krzysztofa Paca kanclerza wielkiego W. Ks. Litewskiego, Mikołaja Słupskiego biskupa gracjanopolitańskiego, kustosza i oficjała wileńskiego, Cypriana Pawła Brzostowskiego referendarza i pisarza W. Ks. Litewskiego, wreszcie Kazimierza Puchalskiego – pisarza dekretowego W. Ks. Litewskiego, z dnia 25 marca 1671 r. w Wilnie i dekret relacyjny króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego, wydany w Warszawie 4 kwietnia roku 1672, wyznaczający do wykonania obu dekretów komisarzy: trzech wymienionych w przypisie niniejszym (J. K. Kopeć, K. K. Brzostowski, M. K. Kolęda) i czwartego – Waleriana Stanisława Judyckiego referendarza i pisarza W. Ks. Litewskiego. Teksty obu dekretów zob. *ibidem*, nr 293, s. 398–433 i nr 298, s. 441–449. Na s. 449 wzmianka o cerkwiach „na mappie, rękoma ichmć panów commisarzów podpisanej wyrażonych".

[307] Cytat ten przytacza B. Olszewicz, *Wzmianki o znaczeniu map w literaturze polskiej XVI wieku*, „Studia Geograficzne 1, Acta Universitatis Vratislaviensis", nr 9 (1963), s. 138. Jest to przekład z łacińskiego oryginału, zamieszczony w: J. Skoczek, *Wybór pism pedagogicznych Polski doby Odrodzenia*, Wrocław 1956, s. 397. Tekst oryginalny ogłosił Z. Bujakowski, *Dwa pedagogiczne traktaty polskie XVI–XVII w. z Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu*, „Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce", t. 14, Kraków 1914, s. 346.

[308] St. Solski, *Geometra polski to jest nauka rysowania, podziału, przemierzania i rozmierzania linij, angułów, figur i brył pełnych*, Kraków 1683–1686. O Solskim i jego składającym się z trzech ksiąg dziele zob. K. Sawicki, *Pięć wieków [...]*, s. 248–249 oraz J. Bursztа, Cz. Łuczak, *Wstęp* do: *St. Solski, Architekt polski*, Wrocław 1959, s. XI–XVII. T. Zarębska, *Początki [...]*, s. 441, stwierdza słusznie, że traktat Stanisława Solskiego wniósł niewiele nowych teorii mierniczych, „a jego szczególna pozycja wynikła z rozpowszechnienia go drogą publikacji oraz z wielkiej wartości dydaktycznej i popularyzacyjnej tej książki. Wypełniła ona wielką lukę w polskiej literaturze technicznej w zakresie

u Narońskiego, mamy tu dokładny opis narzędzi i metod pracy ówczesnego geometry. Duży nacisk kładzie Solski na wykorzystanie, w przeciwieństwie do kosztownych, a nie zawsze dokładnych „instrumentów niderlandzkich", zalecanej przez siebie „tablicy mierniczej", czyli stolika mierniczego[309]. Dołączone do książki wzory planów, a zwłaszcza „przestrogi" do „nauki II" obejmującej „sposób przenoszenia granic albo gruntów na mappę tablicową mierniczą", wskazują na dość daleko posunięte wymagania co do precyzji pomiarów[310]. Natomiast o rzeczywistym poziomie większości planów majątkowych z tego czasu świadczy treść i sam tytuł „nauki VIII" „Mappy gotowej spróbować, jeżeli jest prawdziwa? Czyli tylko na podobieństwo, jakie pospolicie bywają, dalekie od prawdziwych"[311].

Obok map dokładnych, opartych na pomiarach z użyciem stolika bądź innych instrumentów, daje Solski również przykład metody sporządzenia mapy dużego obszaru, wymagającej znacznie mniej pracy:

„Nauka VIII. Włość jaką, abo klucz wielki wystawić na mappie bez wszelkiego instrumentu, i usiadszy na miejscu jednym. Weźmij arkusz papieru i skalę gotową na 1000 staj, jakich mila polska rachuje 48 (...). A zebrawszy kilkoro ludzi rozsądnych, i klucza dobrze wiadomych, wypytaj się z pilnością o odległości wiosek należytych do klucza, o stawy, młyny, rzeczki, strugi, smugi etc.: tym porządkiem, którym stoją ku której części świata, na południe, na wschód, na zachód, na północy. Toż postawiwszy naprzód dwie wioski CD i opowiedziawszy zgodnie od kilku starych ludzi odległości na pół mile, to jest na staj 24, objętych cyrklem na skali (której każdy podział zawiera 3 staje na figurze), odległość trzecią F przydasz według odległości od pierwszych dwóch, w tę stronę świata, w którą ta trzecia ma swoje położenie: to jest ku południowi, albo północy, na wschód albo na zachód od D odległą na staj 18, a od C na 12. W tenże sposób postawisz czwartą wioskę L, wiedziawszy jej odległość od C i od D na zachód słońca. Toż piątą H z odległości od L i D, na wschód słońca. A po niej inne K, M, N, O, P, T, V, W, Z, i wiele ich będzie. I tak będziesz miał mappę gotową, lubo nie wyśmienitą, jednak do podobieństwa, jakie po większej części zostawili nam starzy geografowie królestw i księstw świata"[312].

Jest to niezmodyfikowana metoda, zalecana prawie 150 lat wcześniej przez Retyka, a powszechnie stosowana w kartografii XVI wieku, a nawet jeszcze przez Narońskiego, parokrotnie już wspominana w poprzednich rozdziałach. W stosunku do metod Narońskiego praca Solskiego odznacza się poziomem przystępniejszym, stosowanie się też do wskazówek *Geometry* nie

miernictwa, w której od opublikowania dzieła Grzepskiego przez ponad sto lat nie wydrukowano podręcznika obejmującego całokształt wiedzy o metodach sporządzania pomiarów".

309 St. Solski, *Geometra polski [...]*, ks. II, s. 8–10, 59–63, 95–96.

310 *Ibidem*, s. 97: 1. „Wszelkie przyległości każdego duktu i obadwóch stron zaraz konnotuj: to jest drogi, strugi, błota, rzeki, stawy, góry, lasy, role, łąki, boże męki, wsi, młyny, kuźnice, dwory, jako w figurze 3 tablicy 4 przy karcie 9 widzisz..." 2. „Przydaj linię południową zaraz na gruncie, na tej stacyi, którą najbliższą będziesz rozumiał, nie na inszej drugiej. Gdyż igiełka dwucalowa jeżelić na włosek linii południowej uchybi, drugi koniec odległości z łokci 1000 oddali od linii południowej więcej niż na 3 łokcie..." 3. „Przydaj skalę łokci: zrysowaną w też właśnie miarę, jaką masz na linii z celami, nie większą, nie mniejszą. Aby duktom łokci nie przydawała większa, a mniejsza nie ujmowała. I przypisz skala łokci wyraźniej niż na figurze". 4. „Na wierzchu mappy gdzie będzie więcej gołego pola, napisz tytuł mappy: rok, miesiąc, dzień, z imieniem autora, jeżeli dufasz robocie twojej. Demonstracyja mapp na tym się funduje, że mappa ma zrysowania, anguły równe, i ściany proporcjonalne figurze na ziemi".

311 *Ibidem*, s. 100.

312 *Ibidem*, s. 101–102

wymagało wiadomości matematycznych ani zestawu instrumentów w zakresie, jakim rozporządzał idealny inżynier Narońskiego, ale i wyniki pomiarów były znacznie mniej dokładne[313].

Zastosowanie map granicznych wiązało się niejednokrotnie z potrzebami państwa. W XVI wieku podczas rokowań granicznych prowadzonych z Moskwą, obie strony stosowały mapy przygotowywane specjalnie na tę okazję. Już dawniej zwrócono uwagę na wzmiankę o, zabranej do Moskwy przez posłów litewskich w roku 1570, mapie pogranicza wileńsko-połocko-witebskiego, którą posługiwała się podczas pertraktacji strona litewska. Liczne, często *ad hoc* sporządzane, mapy przedstawiała również dla zilustrowania swoich dezyderatów strona moskiewska[314]. Nic więc dziwnego, że z opisów zawartości archiwum carskiego sporządzanych w XVI i XVII w. znamy dość liczne przykłady map czy szkiców kartograficznych pogranicza i obszarów przejściowo zajętych przez wojska Iwana Groźnego podczas wojny o Inflanty. Niestety są to tylko suche nazwy, jak np. „čertež Smolenskoj i rubež' Smolenskim volostjam", „čertež Sebežskoj", „čertež Lukam Velikim i Pskovskim prigorodkom s litovskim gorodom s Polotckom", „čertež Polotckoj i Ozeriščskoj; i gramoty i spiski rubežu Polotckomu, čto prislal iž Polotcka bojarin knjaz' Petr Ivanovič Šujskoj; da spiski i gramoty iz Polotcka ot knjazja Petra Serebrjanogo; da i volosti Polotckie, kotoryje prisjagajut k Polotcku; i spisok dorogi gosudar'skie ot Luk k Polotcku i inyje spiski dorog staryje Litovskim gorodom; da spisok Ozeriščskege rubeža čto prislal knjaz' Jur'i Tokmakov", wreszcie „čerteži i spiski ukraińskich gorodov"[315].

W związku rzeczowym z wymienionymi tu mapami, określanymi terminem „čertež", pozostają zapewne niektóre z często w tym samym opisie wspominanych dokumentów, związanych ze sporami i rozgraniczeniami pomiędzy Litwą i Moskwą z XVI wieku[316]. Ten sam opis wymienia również „čertež livonskich gorodov; i spiski dorog nemetckich gorodov staryje k Ovlechu, k Luze, k Režice, k Rige; i čertež Kolyvanskie prisjagi; da tatrat' nemeckaja do Jur'evskogo vzjat'ja kak maistr i biskup posylali k cysarju o pomošči", „sysk rubežu Jur'evu, Vel'jamnu, Rakoboru, Polčevu, Porkolju s Kolyvanju, s Pajdoju, s Pernovom, s Karkusom, s Čeltanom i inym, kotorych gosudar' postupilsja svejskomu korolju"[317]. Jak widać, zarówno w ujętej w tych mapach części terytorium Wielkiego Księstwa i obszarów spornych, jak i w stosunku do terytorium Inflant, obok mapy posługiwano się również „spiskami dorog", czyli itinerariami.

Bardziej metodycznie sporządzony spis zawartości archiwum „prikazu Poselskiego" (zajmującego się sprawami polityki zagranicznej) z 1614 r. wylicza w tytule „Rospis čertežam roznych gosudarstv" między innymi: „čertež; nakleen na chołst, vetch dobre, svejskich i lifljanskich nemec s Litovskoju zemleju i z gosudarevoju so Pskovskoju zemleju"; „Čertež po rubežu ot Litovskie zemli i Veližskoj volosti, vetch"; „Čertež meževan'ja gosudarevych bojar Michaila Ja-

---

[313] Zob. K. Sawicki, *Pięć wieków [...]*, s. 260–264.

[314] K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, s. 80.

[315] Są to fragmenty inwentarza zawartości archiwum carskiego sporządzonego w XVI wieku, wydanego drukiem: *Opisi carskogo archiva XVI veka i archiva Posolskogo prikaza 1614 goda*, pod red. S. O. Šmidta, Moskva 1960, s. 19, 24, 37, 42.

[316] Wymienione *ibidem*, s. 30, 34, 66, 126, 127. Z mapami wymienionymi w tekście wiąże się niewątpliwie: *„tetrat' – Velikogo Knjazja rubež s Litovskoju zemleju"*; *„tetrat' rubežu Polotskomu i Ozeriščskomu, pisana s voevodskich spiskov"*, *ibidem*, s. 25, 43. Interesujący byłby również *„spisok dorog litowskich ot Pskova i ot Luk"*, *ibidem*, s. 20.

[317] *Ibidem*, s. 38, 42.

kovleviča Morozova s tovaryšči s litovskimi posly, kak učinili mež gorodu Polotcku o Polotckim prigorodom zemle, i selam, i derevnjam, i vodam, i vsjakim ugod'jam s litovskimi gorodami, kak był Polotesk za gosudarem"; „čertež Toropetckogo rubeža s Litovskoju zemleju", „čertež Severskich gorodov, vetch"[318].

Pierwsza z wymienionych map, przedstawiająca granice „Niemców" szwedzkich i inflanckich, czyli Estonii i Inflant z Ziemią Pskowską i z Litwą, obejmowała najprawdopodobniej całe terytorium Inflant sprzed początku walk o nie i wydaje się być pochodzenia inflanckiego; w przeciwnym razie nie znalazłaby się na niej granica inflancko-litewska. Być może pozostawała w bezpośrednim związku z zaginioną mapą Inflant Kaspra Hennebergera z 1555 r.[319], dla której mogła być źródłem; zresztą mógł to być nawet egzemplarz wydania mapy Hennebergera, które nie dochowało się do naszych czasów.

Dalej idą mapy poszczególnych odcinków granicy z Wielkim Księstwem Litewskim: z terenów włości wieliskiej, ziemi połockiej, włości toropieckiej i Siewierszczyzny. Razem z wymienionymi już wyżej, znanymi z inwentarza z XVI w., tworzyłyby one imponujący zespół materiałów kartograficznych.

Najbardziej interesującą byłaby zapewne mapa rozgraniczenia między częścią województwa połockiego opanowaną przez wojska Iwana Groźnego a resztą tego województwa, pozostającą w posiadaniu Litwy. Możemy nawet dość ściśle określić czas jej sporządzenia, ponieważ Połock zajęty został 15 lutego 1563 r., a wymieniony w opisie mapy bojarzyn Morozow stracony został w roku następnym. Mapa więc powstać mogła w 1563 bądź 1564 roku[320]. Z pewnością przynosiła ona więcej szczegółów sytuacyjnych niż omówiona w rozdziale II mapa Pachołowieckiego. Może zresztą była tożsama z wspomnianym już wyżej „czertieżem" połockim i ozieryszczskim.

Chociaż więc z dość obfitego niegdyś zasobu map, sporządzonych i używanych w drugiej połowie XVI w., dochowały się jedynie wyjątkowe egzemplarze, przytoczone tutaj wzmianki o mapach i spełnianych przez nie funkcjach zarówno na Litwie, jak i w krajach sąsiadujących

---

[318] *Ibidem*, s. 136. Krótki lecz dobrze udokumentowany źródłowo, a przy tym krytyczny przegląd informacji o mapach proweniencji moskiewskiej, pochodzących z XVI wieku i przedstawiających m.in. obszary graniczące z Wielkim Księstwem Litewskim lub chwilowo opanowane terytoria tego ostatniego, daje F. A. Šibanov, *Očerki po istorii otečestvennoj kartografii*, [Leningrad] 1971, s. 5–11. Zostały tam omówione zarówno mapy wymienione wyżej w tekście, jak i niektóre inne.

[319] Por. zwłaszcza uwagi i spostrzeżenia na temat kartografii Inflant: K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, s. 92–96; tenże, *Ślązacy w kartografii polskiej XVI wieku*, Katowice 1937, s. 22–24 – gdzie zebrane zostały informacje o zaginionej (niedrukowanej) mapie Marka Ambrożego z Nysy, powstałej przed rokiem 1570; tenże, *Dzieje [...]*, s. 46; tenże, *The History [...]*, s. 57.

[320] Datę ustalił L. A. Gol'denberg, *Kartografičeskie materialy kak istoričeskij istočnik i ich klassifikacija (XVII–XVIII w.)*, „Problemy Istočnikovedenija", 7, Moskva 1959, s. 301. Praca ta, mimo niewielkich rozmiarów (s. 296–347), stanowi niezastąpione syntetyczne wprowadzenie do rozwoju całej, szczególnie jednak wielkoskalowej, dawnej kartografii rosyjskiej i przewodnik po jej zabytkach. Między innymi omawia liczne mapy majątkowe i graniczne z XVI i XVII w. (zob. s. 299–309). Autor podał również ogólniejszą bibliografię, w tej chwili już nieco przestarzałą. Uzupełnia ją przegląd: K. A. Sališčev, L. A. Gol'denberg, *Issledovanija sovetskich učenych po istorii kartografii*, Moskva 1976, *VIII Meždunarodnaja kartografičeskaja konferencija*, Moskva, SSSR, 3–10 avgusta 1976, s. 1–16, bibliografia s. 17–35 (246 pozycji). Dla poznania metod sporządzania planów i map wielkoskalowych przydatne są ustalenia analiz wybranych przykładów planów (ze szczególnym naciskiem na plany architektoniczne), które daje A. A. Tic. *Zagadki drevnerusskogo čerteža*, [Moskva] 1978. Szczególnie ważny jest wykazany ścisły związek między sporządzaniem planów i planowaniem architektonicznym w skali całych miast – nowozakładanych ośrodków wojskowych i handlowych na Syberii.

z nią od wschodu i północy, upoważniają do wyciągnięcia wniosku o dużym znaczeniu praktycznym kartografii granicznej jako elementu pomocniczego w rozstrzyganiu sporów terytorialnych, nie tylko prywatnych, ale i międzypaństwowych.

Omówione wyżej zabytki kartografii majątkowej z ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak również odpowiadające im, ostatnio dopiero zbadane, z obszaru Polski, nie stanowią wyjątków w praktyce Europy okresu Odrodzenia i XVII wieku. Nawet pobieżne zapoznanie się z nieporównanie lepiej zachowanymi zbiorami lub katalogami kartograficznych archiwaliów krajów zachodnioeuropejskich pozwala stwierdzić daleko idące analogie w okolicznościach powstawania, funkcjach, treści, wreszcie formie technicznej i graficznej najstarszych wytworów wielkoskalowej kartografii miast i majątków ziemskich krajów takich jak Włochy, Francja i inne. Dostrzec tu jedynie można pewne opóźnienie krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Ich bowiem zabytki z XVI w. formą i poziomem technicznym odpowiadają często podobnym włoskim czy francuskim z wieku XV[321]. Tak więc, nie tylko ważne dla nauki mapy całych krajów, lecz i te wielkoskalowe, związane z potrzebami praktyki, powstawały i funkcjonowały na interesującym nas obszarze w ramach ogólnoeuropejskich procesów przemian gospodarczych i społecznych, stanowiących o przejściu od średniowiecza do czasów nowożytnych. Szkoda, że jako źródła historyczne pozostają one poza kręgiem zainteresowań wielu badaczy.

[321] Np. plany miast: Rzymu (ok. 1320–1330 r.), Wenecji (wczesny XIV w.) i Wiednia (ok. 1422 r.), które reprodukuje P. D. A. Harvey, *The History of Topographical Maps. Symbols, pictures and surveys*, London 1980, il. 36, s. 73, il. 40, s. 79, il. 41, s. 81; zwój z Gloucester (1455 r.), schematycznie przedstawiający wzajemne usytuowanie obiektów miasta należących do różnych właścicieli i przebieg granic własnościowych, czy mapa fragmentu pogranicza księstwa Burgundii (1460 r.), *ibidem*, il. 50, s. 91, il. 54, s. 97; mapy majątków wiejskich we Francji: Briarre nad Essonne (1497 r.), Champeau (XV w.) i in., demonstrowane podczas wystawy archiwalnej w Paryżu we wrześniu 1987 r., opisy i reprodukcje zob. *Espace français. Vision et aménagement, XVIe–XIXe siècle, exposition organisée par la Direction des Archives de France Ministère de la Culture et de la Communication*, [Paris 1987], il. 1, s. 17–18, il. 8, s. 19.

Aneks:

Dokument pochodzi z Archiwum w Kiejdanach. Obecnie w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, Sygnatura podana przy tekście. Publikacja – z zachowaniem oryginalnej pisowni – w załączeniu. Wnioski zob. St. Alexandrowicz, *Józef Naronowicz – Naroński współautorem Beauplanowskich map Ukrainy i Dniepru z połowy XVII wieku,* [w:] *Pax et bellum*, Poznań 1993, s. 17–27 (czytelna reprodukcja na s. 19).

Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego; dział Rękopisów: BUV, F.4 – 18066 (A–232). Zachowano pisownię i interpunkcję rękopisu.

Janusz Radziwił Xiąze na Birzach y Dubinkach Hetman Polny W° Xtwa Litt.° Kazimierski, Kamieniecki, Seyneński, Bystrzycki Starosta, Ciwon Retowski.

Oznaymuiemy tym listem Naszym wszem wobec y kazdemu z osobna komu to wiedzieć będzie nalezało, a mianowicie Ich Mm Panom Dzierzawcom Maiętnosci Naszych takze sługom Naszym, starostom, Vrzędnikom, Podstarościm Woytom w Miastach y w Miasteczkach Naszych wszelkiego stanu condity y Urzędu Ludziom w Maiętnościach dziedzicznych naszych; tak w Zawilijskich, na Rusi, na Żmuydzi, na Podlaszu, y wszędzie w. Wielkim Xtwie Litt. iako y w Koronie będących. Isz wysyłam Vrodzoneo Pana Jozepha Naronskiego Sługę naszego dla delineatiej, To iest opisania granic wyrazeniem położenia Maiętności Naszych y dla urobienia onych doskonaley Mappy z wywiadowaniem się roznosci granic; zleciwszy mu to Cale iako wtey nauce w Geografieÿ y w Geometrij doskonale doświadczonemu y pracowicie w zyczliwości wiernemu, ktore przed tem ieszcze wielom Panom w Koronie Polskiey opisaniem roznych Condity usługę odprawował. Takze Vkrainę dzikich Pol z delineatią Dniepru odwaznie opisował. Y tu w Wlkiem Xtwie Litt.m, znaczney sweÿ sweÿ prace Mappę Xtwa Birzanskiego y inszych Maiętności Naszych jusz nam oddał. Zaczem pociągaiąc go do dalszey prace wtem nie ustaiącey, ku dokończeniu wszytkich maiętności Naszych opisania Mapp, List mu ten nasz daiemy; w którym Ich Mm Panom dzierżaw com Dóbr Naszych prosiemy, a sługom. Starostom, Podstarościm, Ziemianinom, Mieszczanom, y wszelkiey Condiẗy y Urzędu ludziom, tak ze Boiarom i Poddanym naszym, rozkazuiemy y miec tego chcemy, aby mu wszelką ludzkość okazowano, iesc, pic iemu samemu y tym ktorzy przy nim są, koniom y Czeladzi iego według regestru ręką moią podpisanego, w kozdem tygodniu zupełną ordinarią wydawano. do prac iemu zleconych pomocy dodawano wszelkiey, Inwentarow dla przeyzrzenia się w położeniu, Folwarkow, Siol y gruntów mieysc roznych niebroniono. Ludzi wiadomych granic jako leszniczych, Pobereznikow, Boiarow, Strzelcow

y kozakow także Chłopow starozytnych ile ich będzie potrzeba dodawano, y poki tego będzie potrzebował nie broniono (poniewasz ma zalecenie od Nas aby w gruntach kopcach iesli gdzie są nienaruszone y przez kogo grunty niezabrane przestrzegał we Wszytkich Maiętnościach naszych y przy mappie doskonałey porządną mi tego rellatią uczynił) co aby inaczej nie czyniono: Koniecznie tego potrzebuiemy: gdysz na każdym sprzeciwnym w tem woli y rozkazaniu z Sług Vrzędnikow także y poddanych Naszych y nieludzkości ku tey osobie pomienionej oświadczonej pilno byśmy requirowali, gdy by przez kogo takowego wtey pracy y robocie yego przeszkoda y omieszkanie iakie było, Poniewasz nam siła na tem zależy. Na co my dla lepszey wiary y pewnosci ten list ręką naszą podpisawszy pieczęc przycisnąnc roskazalismy. Działo się w Zabłudowiu die. 1 Januarÿ Anno Dni 1648

Tę Copiię ręką moią podpisuię Joseph Naronski
Geometra XJM.
[podpisu wystawcy na kopii nie ma]

[In dorso:] Quit y listy XJM Copia na ordynarią podczas delineatij Kieydan Pana Narońskiego No 5. Fasc. 31 Kieydanskich

VI

Początki kartografii wojskowej

Nie mamy żadnych wiadomości źródłowych, które wskazywałyby na używanie w Polsce czy na Litwie map do celów wojskowych przed drugą połową wieku szesnastego[322]. Pierwszej wzmianki o mapie z roku 1421, użytej przez stronę polską w sporze z Krzyżakami (por. rozdział I), nie można wiązać z potrzebami wojennymi. Natomiast hipoteza o posługiwaniu się przez stronę polską mapami przy planowaniu wyprawy połączonych wojsk polsko-litewskich w roku 1410, podczas wielkiej wojny z Zakonem, opiera się jedynie na bardzo wątłych przesłankach pośrednich[323]. Obok bowiem stwierdzonego już posługiwania się mapą w roku 1421 dla unaocznienia polskich pretensji terytorialnych, za przyjęciem takiej możliwości zdają się przemawiać jedynie niezwykle trafny kierunek głównego uderzenia i doskonały wybór miejsca koncentracji wojsk w kampanii 1410 r.[324] Przypomina się także dawne hipotezy dotyczące wykorzystania przez Jana Długosza jakichś materiałów kartograficznych do przygotowania *Chorografii*[325]. Żaden jednak z tych argumentów nie upoważnia do wyciągania daleko idących wniosków. Całkowicie natomiast przekonujące są wątpliwości co do nikłej militarnej przydatności niezwykle prymitywnych wytworów ówczesnej kartografii[326].

[322] Wprowadzeniem do tematyki tego rozdziału służyć może opracowanie: St. Alexandrowicz, *Kartografia wojskowa Wielkiego Księstwa Litewskiego do połowy XVII wieku,* [w:] *Kartografia wojskowa krajów strefy bałtyckiej XVI–XX w.*, Toruń 1996 [UMK], s. 11–22.

[323] S. M. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409–1411*, wyd. II, Warszawa 1960, s. 226–268; wyd. IV, Warszawa 1980, s. 301–302, bez uwzględnienia licznych zastrzeżeń wysuniętych m.in. przez Karola Buczka (zob. przypis 326).

[324] *Ibidem*, wyd. II, s. 267–268; wyd. IV, s. 302–303.

[325] Przypuszczenia takie wysuwane były wielokrotnie, por. B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI wieku*, poz. 3, s. 9–10. Podtrzymał je S. M. Kuczyński. Jednak hipoteza ta upada w świetle analizy metody zbierania i grupowania faktycznie posiadanych informacji, zastosowanej w *Chorografii*, por. St. Alexandrowicz, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego w „Chorografii" Jana Długosza*, [w:] *Studia z dziejów geografii i kartografii*, pod red. J. Babicza, Wrocław 1973, s. 294–317. Szkieletem opisu Długosza była bowiem sieć rzeczna kraju, doskonale przedstawiona na podstawie danych o źródłach i ujściach wszystkich wymienionych rzek.

[326] K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 16, przypis 24; tenże, *The History [...]*, s. 23, przypis 69.

Wydaje się jednak prawdopodobnym, że Jagiełło dysponować mógł pomocami, znacznie ułatwiającymi planowanie działań wojennych. Analogii i pośrednich wskazówek z tego zakresu może dostarczyć ówczesna praktyka organizacji wypraw przeciwko Litwie przez Krzyżaków. Od dawna już szeroko wykorzystywane są przez badaczy dziejów Litwy i Zakonu Krzyżackiego sprawozdania wywiadowców krzyżackich z lat 1384–1401 (lub 1404), które zawierają opisy stu tras, nadających się do wykorzystania podczas wypraw z Prus lub Inflant na ziemie: Litwy, Żmudzi i zachodniej Białorusi[327]. Materiału do każdego opisu dostarczało przejście danej trasy przez wywiadowców, rekrutujących się spośród ludności pruskiej czy litewskiej, którzy zbierali informacje o przydatności danej drogi do wyprawy letniej bądź zimowej. Większość tych opisów, oprócz danych o odległościach między wymienionymi miejscowościami i punktami w terenie, informowała o stopniu dostępności terenu, ważnej z punktu widzenia organizacji przemarszu większych sił (pola, lasy, puszcze, przeprawy przez rzeki), możliwościach zaopatrzenia w żywność i paszę, o stanie zagospodarowania poszczególnych obszarów itp. Opisy tego rodzaju mogły również służyć Jagielle i jego sztabowi do rozważania różnych możliwości operacyjnych. Zresztą, były one powszechnie używane przez wojska litewskie jeszcze w XVI i XVII w., zastępując nieistniejące mapy w większych skalach dla rozległego teatru działań wojennych. Będzie jeszcze o nich mowa w dalszym ciągu tego rozdziału. Tu wspomnieć wypada, że ciągnące pod Grunwald wojsko polsko-litewskie korzystało z udzielanych ośmioosobowej królewskiej radzie polityczno-wojennej kompetentnych wskazówek dwóch przewodników – „Trojana z Krasnegostawu i Jana Grynwalda, wójtów parczowskich", którzy, „bydwaj z Prus rodem, wszystkie miejsca tameczne, drogi i przesmyki dobrze znali"[328].

Zalecenia stosowania map do celów wojskowych, spotykane już w starożytności, przypomniano i zaczęto propagować dopiero w okresie Odrodzenia[329]. Już od dawna dostrzega się bliskie związki pomiędzy początkami wielkoskalowych map i sztuką malarską. Dają się one

[327] *Die Littauischen Wegeberichte*, [w:] *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. 2, Leipzig 1863, s. 662–708. Szczegółowe omówienie tego źródła dał V. Biržiška, *Kryžiuocių keliai į Lietuvą XIV amž. (Iš Wegeberichtų)*, Praeitis, t. I (1930), s. 1–63, gdzie zostały przedrukowane opisy i poddane analizie drogi prowadzące na i przez Żmudź. Dane odnoszące się do całego Wielkiego Księstwa Litewskiego (terytorium Litwy i Żmudzi, częściowo Białorusi – dawnej Rusi Czarnej), wykorzystał H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 1–2, Wilno 1931–1932. Przebieg wszystkich dróg zaznaczony został na mapie I w tomie 2: *Osadnictwo litewskie do roku 1422*. Mapka ta została nieznacznie uzupełniona przez V. Pašuto, *Obrazovanie litovskogo gosudarstva*, Moskva 1959, wkładka. Opisy krzyżackie wykorzystywał do odtworzenia przebiegu najważniejszych dróg przez puszcze zachodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX wieku*, [w:] *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, Białystok 1963, s. 31; tenże, *Dzieje osadnictwa w powiecie suwalskim od XV do połowy XVII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, Białystok 1965, s. 59–60; tenże, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVIII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, Białystok 1967, s. 41–45. Zagadnienia organizacji wywiadu litewskiego naświetla J. Bardach, *Ryskun i szpieg. Z dziejów służby wywiadowczej w Wielkim Księstwie Litewskim XVI stulecia*, [w:] tegoż, *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVII w.*, Warszawa–Białystok 1970, s. 391–398.

[328] S. M. Kuczyński, *Wielka wojna*, wyd. IV, s. 351. Cytat z J. Długosz, *Opera omnia*, t. 13, Kraków 1877, s. 24.

[329] J. Stebnowski, *Rozwój kartografii wobec zagadnień wojskowych w starożytności*, WSG, r. 8 (1934), s. 313–355; przedruk w: *Studia i materiały do historii wojskowości*, t. 6, cz. 2, Warszawa 1960, s. 3–56. W XVI w. szczególnie popularne było dzieło Wegecjusza *Epitome rei militaris*. O jego wpływie na autorów polskich i obcych traktatów o sztuce wojennej zob. T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, wyd. II, t. 1, Lwów 1923, s. 302; M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, wyd. V, Londyn 1949, s. 35; B. Olszewicz, *Wzmianki o znaczeniu map*, s. 129–130.

wyraźnie zauważyć nawet w sformułowaniach staropolskich traktatów poświęconych sztuce wojennej[330]. Z tego też punktu widzenia zasługuje na uwagę obraz nieznanego autora, przedstawiający bitwę pod Orszą, w której wojska litewsko-polskie pod dowództwem hetmana wielkiego litewskiego kniazia Konstantego Iwanowicza Ostrogskiego rozgromiły 8 września 1514 r. znacznie liczniejsze wojska moskiewskie. W przedstawieniu bitwy na tym obrazie uderza bardzo wierne oddanie topografii pola walki[331]. Gdyby nie rozmiary całości i bardzo realistyczne potraktowanie szczegółów (uzbrojenia, strojów, a nawet twarzy poszczególnych postaci), moglibyśmy tu dostrzec prototyp późniejszych planów bitew, ujmowanych w tzw. *perspective cavalière*[332]. Słusznie też podniesiono, że „na pograniczu malarstwa i kartografii oraz wywiadu i reportażu wojskowego trzeba szukać wśród zaciężnych koronnych twórcy obrazu bitwy pod Orszą"[333]. Może zresztą nie twórcy obrazu w całym tego słowa znaczeniu, lecz osobowego źródła informacji o terenie, składzie wojsk walczących i kolejnych ich przesunięciach w poszczególnych fazach bitwy. Próby ustalenia autora obrazu nie dały dotychczas jednoznacznie pozytywnego wyniku. Sądzić można, że bitwa pod Orszą znalazła więcej niż jednego zainteresowanego twórcę. Wiadomo, że już w roku 1515 obraz tej właśnie treści wisiał w klasztorze franciszkanów w Krakowie; natomiast obraz zachowany do dziś powstał najprawdopodobniej w trzecim lub nawet czwartym dziesięcioleciu XVI w. Najbardziej przekonującą wydaje się nadal hipoteza, że jest on dziełem malarza, pozostającego pod wpływem sztuki Łukasza Cranacha[334].

---

[330] Zwraca na to uwagę St. Herbst, *Do zagadnienia malarstwo-kartografia-wojskowość*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury", r. 3 (1934), s. 131–133; przedruk w: St. Herbst, *Potrzeba historii czyli o polskim stylu życia. Wybór pism*, [t.] 2, Warszawa 1978, s. 488–490. Opierając się na najnowszym dorobku badań, kwestię tę przedstawił wszechstronnie T. M. Nowak, *Dawne mapy bitew i oblężeń – systematyka i główne kierunki rozwoju*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki", r. XXIV (1979), nr 4, s. 831–833. Liczne przykłady zob. niżej w tekście.

[331] Analizę obrazu, wraz z dokładnym opisem przebiegu bitwy, dali St. Herbst, M. Walicki, *Obraz bitwy pod Orszą, dokument historii sztuki i wojskowości XVI w.*, Rozprawy Komisji Historii Kultury i Sztuki TNW, t. 1, Warszawa 1949, s. 33–68 (tamże podana wcześniejsza literatura). Przedruk części pióra pierwszego z autorów w: St. Herbst, *Potrzeba historii*, [t.] 2, s. 273–295. Na szereg uproszczeń czy umowności w przedstawieniu szczegółów uzbrojenia i ubioru rycerstwa polskiego na tym obrazie zwrócił uwagę M. Gębarowicz, *Początki malarstwa historycznego w Polsce*, Wrocław 1981, s. 11–16. Wnikliwą analizę symultanicznego sposobu przedstawienia bitwy, zgodnie z ukształtowaną w średniowieczu „manierą kontynuacyjną" malarstwa i podział na części i sceny wielkiego obrazu, wreszcie identyfikację oddziałów, a nawet niektórych osób daje Z. Żygulski jun., *„Bitwa pod Orszą" – struktura obrazu*, „Rocznik Historii Sztuki", t. XII, Wrocław 1981, s. 85–98 tekst, s. 99–132 ilustracje (47 scen z obrazu). Opierając się na opinii dr. Jana Banacha stwierdził autor „(...) górna krawędź obrazu wyznacza więc stronę południową, tak jak w mapach rysowanych w wiekach XIV i XV, a także w okresach wcześniejszych. Ta dyspozycja stron świata może świadczyć, że malarzowi Orszy nieobce były pryncypia tradycyjnej kartografii" (s. 87). Dochodzi też do wniosku, że artysta (jego autoportret znalazł się na fragmencie 21) wykonywać musiał kolejno rysunki przygotowawcze: 1. szkice sytuacyjne w terenie podczas bitwy, 2. rysunki szczegółów uzbrojenia, wyposażenia i stroju oddziałów obu stron walczących, dla wykonania których stwarzał okazję wileński triumf hetmana Ostrogskiego. W rezultacie widoczne są pewne odstępstwa od realnego obrazu bitwy w kierunku monumentalizacji i zwiększenia bogactwa strojów czy uzbrojenia, zwłaszcza w odniesieniu do zwycięskich oddziałów polskich i litewskich.

Opis bitwy, z reprodukcjami całości i fragmentów obrazu oraz planikami dwóch jej faz zob. też: tenże, *Sławne bitwy w sztuce*, [Warszawa 1996], s. 76–85. Doskonałe reprodukcje (czytelne w szczegółach) całości oraz ważniejszych fragmentów obrazu, ze szczegółowymi objaśnieniami Jerzego Żmudzińskiego, zob.: *Polaków dzieje malowane*, [Warszawa 2007], Demart, s. 76–79.

[332] O niej zob. H. Ferschke, *Militarperspektive – Kavalierperspektive*, „Allgemeine Vermessungs Nachrichten", r. 65 (1953), s. 295–301.

[333] St. Herbst, M. Walicki, *Obraz bitwy pod Orszą [...]*, s. 50.

[334] *Ibidem*, s. 48, 51, 65, 66.

Bardzo ciekawym zbiorem i, rzec by można, pierwowzorem dla późniejszych artystów-kartografów jest zespół czterdziestu trzech ilustracji, które przedstawiają różne rodzaje szyków bojowych na tle topografii pola bitwy. Zdobią one i uzupełniają piękny rękopis podręcznika sztuki wojennej, ofiarowanego przez Albrechta Hohenzollerna Zygmuntowi Augustowi w 1555 r.[335] Wydaje się, że użyteczność tego typu ilustracji zarówno dla przekazywania doświadczeń wojennych, jak i dla bieżącej propagandy politycznej drogą rozgłaszania sukcesów militarnych, była powodem ich masowego powstawania i szerokiego rozpowszechniania w postaci sztychów zaopatrzonych w odpowiednio wyczerpujące legendy. Wszechstronną analizę dróg rozwoju i funkcji społecznych tego rodzaju twórczości użytkowo-artystycznej dała monografia Mieczysława Gębarowicza[336].

Równolegle jednak upowszechniała się świadomość potrzeby posiadania map terenów operacji wojskowych i planów znajdujących się tam twierdz. Wielokrotnie już cytowane jako przykład z tej dziedziny zdanie wojewody sieradzkiego Stanisława Łaskiego, autora *Ksiąg o gotowości wojennej*, opracowanych w piątym dziesięcioleciu XVI w., tak uzasadniało tę potrzebę:

„Kto chce co dobrego, a prędkiego udziałać, a nieprzyjaciela pożyć, ma być świadom nie tylko położenia ziemie, ale dróg i inszych chodników i ścieżek, gór, przechodów, błot, rzek, przeskoków i ma tę sprawę miewać za wielkim nakładem swym, nie od jednego, aby nie mylił, ale od kilku ich pewnych. I owszem dać się uwodzić nie mają, co dać, to dać, aby malowane krainy mieć, skąd się czego nadziewać, a czemu kędy zabiegać potrzeba"[337].

Zasługują tu na uwagę zarówno zalecenia zbierania wiadomości z kilku pewnych źródeł, jak i utrwalania ich nie tylko na piśmie, ale i w postaci „malowanych krain" czyli map, zapewne jeszcze zbliżonych swą formą do rysunków pejzażowych.

Podobnych zaleceń udzielał hetman wielki koronny Jan Tarnowski, który w wydanej w 1558 r. *Consilium rationis bellicae* radził:

„Każdy dzień hejtman, aby wiedział dziś, kędy jutro, jakimi miejstcy, jeśli górami, jeśli rzeki, błota, mosty przebywano będą. A gdzie, a jako daleko, jutro z wojskiem ma leżeć. Ma też mieć,

[335] Bibl. Czartoryskich w Krakowie, rkps 1813: *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych z pilnością zebrane, a porządkiem dobrym spisane.* Datę ukończenia dzieła wyznacza przedmowa autora dedykowana królowi Zygmuntowi Augustowi, a datowana w Królewcu 10 sierpnia 1555 r. (k. 11–20); przedmowa tłumacza, znanego z lat późniejszych kartografa Macieja Strubicza, nosi datę 1 sierpnia 1561 r. (k. 5–6v). Dzieło Albrechta ocenia się bardzo wysoko, por. T. Korzon, *Dzieje wojen [...]*, t. 1, s. 304–305; T. Nowak, *Z dziejów techniki wojennej w dawnej Polsce*, Warszawa 1965, s. 197–204. Wartości poznawcze traktatu Albrechta Hohenzollerna, zwłaszcza zaś jego ilustracji wykonanych przez Macieja Strubicza, poddała analizie T. Zarębska, *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego*, Warszawa 1975, s. 232–239, załączając reprodukcje czterech ilustracji, przedstawiających różne szyki i obozy wojskowe. Pełniejsze omówienie całości dzieła daje J. Nowakowa, *Księcia Albrechta „Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych" w tłumaczeniu Macieja Strubicza z 1561 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. XXVIII (1985), s. 71–87. Krytyczne wydanie tekstu przez Tadeusza Mariana Nowaka, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, z pilnością zebrane a porządkiem spisane, 1556–1561* (transkrypcja), [w:] *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg, Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Alteren,* Königsberg 1555. Deutsch-polnische textedition, Braunschweig 2006, s. 147–156.

[336] M. Gębarowicz, *Początki malarstwa historycznego [...], passim.* Autor odwołuje się tu ustawicznie do analogii czy wzajemnych oddziaływań malarstwa i kartografii wojennej XVI i XVII w.

[337] *Stanisława Łaskiego, wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 8. O cytowanym tu zaleceniu zob. T. Korzon, *Dzieje wojen [...]*, t. 1, s. 307; St. Herbst, *Do zagadnienia [...]*, s. 131 (tegoż, *Potrzeba historii*, 2, s. 488–489); B. Olszewicz. *Wzmianki o znaczeniu map [...]*, s. 133.

a starać się o to, gdzieby świadom miejstiec nie był, aby miał wypisanie wszelakiego przebywania tam kędy ciągnąć ma, co ma być przed nim na drodze, co też po stronam, skądby mu się ostrzegać potrzeba"[338].

Wzmiankę tę interpretuje się rozmaicie. Zdaniem Korzona „o mapach szczegółowych, jakimi rozporządzają dzisiejsze sztaby, nie ma mowy w dziele Tarnowskiego". Termin „wypisanie" rozumiał tu Korzon jako opis drogi. Przeciwnie Bolesław Olszewicz stwierdza zdecydowanie: „wyraz *wypisanie* jednoznaczny z terminem *descriptio*, opisem, w tym kontekście bez wątpienia oznacza mapę"[339]. Mimo wszystko wydaje się, że termin „wypisanie" musi być interpretowany, zależnie od sytuacji i kontekstu źródła, w obu wymienionych znaczeniach (podobnie zresztą jak jego łaciński odpowiednik – *descriptio*). W cytowanym zaś tekście mógł on oznaczać zarówno mapę, jak i *itinerarium scriptum*, zwięzły opis drogi, podobny do omawianych niżej, pochodzących z czasów Stefana Batorego.

Bardziej jednoznaczną jest natomiast wypowiedź *Rady sprawy wojennej*, przypisywanej dawniej Zamoyskiemu, w rzeczywistości będącej przeróbką dzieła Jana Tarnowskiego, dokonaną zapewne w latach 1555–1556:

„Hetman wiadomych miejsc ludzi niechaj jako najwięcej ma około siebie, z których o jutrzejszym ciągnieniu niech zrozumiewa, jeśli przez ciasne miejsca, albo równiny, bądź góry będzie iść, żeby też z rozumem przechodzić przez mosty, jeziora, albo jakiekolwiek miejsca trudne (...). Jeśli w ziemi nieprzyjacielskiej Hetman wiadomych miejsc ludzi mieć nie może, niech się stara, aby miał prawdziwe a nieomylne malowania, cosmographiam, z którychby mógł poznać położenie tego tam kraju, góry, jeziora, przechody, rzeki i miejsca bądź ciasne, bądź przestronne"[340].

Nie przypadkiem chyba *Rada* wyżej stawiała znajomość terenu operacji wojennych przez „wiadomych" ludzi niż owe „malowane" mapy, dokładność których musiała bardzo wiele pozostawiać do życzenia.

Ogólnikowe pochwały korzystania z map głoszą również inni autorzy polscy: Andrzej Gostyński (1558 r.), Wacław Grodecki (ok. 1561 r.), Bartosz Paprocki (1578 r.), jak również autor niewydanych drukiem dyletanckich *Ksiąg hetmańskich* Stanisław Sarnicki[341]. Mamy więc prawo stwierdzić, że w trzeciej ćwierci XVI w., jeszcze przed okresem wojen batoriańskich, *communis opinio* polskich teoretyków wojskowości postulowała regularne posługiwanie się podczas wojen mniej lub bardziej doskonałymi mapami; szczególnie dotyczyło to terenów nieznanych z autopsji. Pewnego pojęcia o wyglądzie, treści i walorach kartograficznych takich map do-

[338] St. Tarnowski, *Consilium rationis bellicae*, Tarnów 1558, k. XV–XI; przedruk w: *Stanisława Łaskiego (...) prace naukowe*, s. 184. Por. też B. Olszewicz, *Wzmianki o znaczeniu map*, s. 133 Obszerne omówienie treści tego dzieła Tarnowskiego dał W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 282–301, zwłaszcza s. 288 (o sposobach zapoznawania się z terenem działań wojennych).

[339] T. Korzon, *Dzieje wojen [...]*, t. 1, s. 314; B. Olszewicz, *Wzmianki o znaczeniu map [...]*, s. 133.

[340] *Collectanea vitam resque gestas Joannis Zamoyscii (...) illustrantia*, ed. A. T. Działyński, Poznań 1861, s. 246–247. Fragment ten jako dowód posługiwania się mapami analizują: T. Korzon, *Dzieje wojen [...]*, t. 1, s. 314; St. Herbst, *Do zagadnienia [...]*, s. 131; (tegoż. *Potrzeba historii*, 2, s. 489–490); B. Olszewicz, *Wzmianki o znaczeniu map*, s. 134. Czas powstania i autorstwo Rady ustalił ostatecznie St. Herbst, *Dwie kwestie wojskowego piśmiennictwa renesansu*, PH, t. 47 (1956), s. 783–785.

[341] Ich wypowiedzi cytuje B. Olszewicz, *Wzmianki o znaczeniu map*, s. 134–137.

starczyć mogą nieliczne zachowane mapy majątkowe z tego czasu, omówione w poprzednim rozdziale[342].

Na tle zwięzłych, odwołujących się do odległych analogii i praktyki malarskiej wypowiedzi innych autorów, wyróżnia się gruntowne umotywowanie potrzeby znajomości przez wodza zasad geometrii (to znaczy miernictwa) i matematyki, zawarte we wspomnianych już wyżej *Księgach o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych* Albrechta Hohenzollerna[343]. Brak tu wprawdzie bezpośrednich wzmianek o kartografii, ale postulaty znajomości topografii terenu, jego szczegółowej analizy i zastosowań miernictwa i matematyki stwarzały przesłanki stałego zapotrzebowania na mapy, w pełni już odpowiadające potrzebom nowoczesnej praktyki wojskowej. Zresztą niczym innym jak plany czy mapy wielkoskalowe nie były liczne „Szlachtordunki" ilustrujące to dzieło, a znakomicie wykonane przez tłumacza, znanego już nam z lat późniejszych kartografa – Macieja Strubicza.

W odróżnieniu od rad traktatów wojskowych, o których nie wiemy nawet na pewno, czy znajdowały zastosowanie w praktyce, bezpośrednie stwierdzenia posługiwania się mapami dla poznania teatru zamierzonych na przyszłość działań wojennych daje relacja biskupa kijowskiego Józefa Wereszczyńskiego o przygotowaniach Stefana Batorego do wojny z Turcją:

„(...) już o niczym więcej król Stefan (...) tak we dnie, jako i w nocy myślił, ni o czym częściej nie mówił, jedno o Turku, dowiadując się z pilnością wielką, tak o miejscach, jako też o prześciu snadniejszym do jego kraju, których aczkolwiek po wielu części sam świadom był, jednak kto mu jedno o tym co powiadać począł, dla doskonalszej wiadomości barzo go rad słuchał. A potem do chorographiej, na której wszystkie situs locorum, miasta i zamki tureckie, morza, rzeki, góry, pagórki, lasy i pola wypisane były, zawżdy się udawał, i nad nią upatrując miesca snadniejsze, prześcia, przez które by lepiej wojska chrześcijańskie ciągnąć mogły, często się zabawiał, za czym do takiej wiadomości tamtych mieśc był przyszedł, że żadnej góry, żadnej rzeki, na koniec żadnego miesca tak skrytego u Turka nie masz, o którym by on pewnej wiadomości nie miał"[344].

Przytoczone wyżej informacje wskazują na powszechne zrozumienie potrzeby zastosowań kartografii w strategicznym planowaniu działań wojennych. Jednak dopiero zachowane

---

[342] Na możliwość równoległego i podobnego rozwoju obu nurtów „małej" kartografii wskazuje St. Alexandrowicz, *W sprawie kartografii wojskowej*, [w:] *Materiały z konferencji naukowej historyków wojskowych w Poznaniu poświęconej problematyce metodologicznej w rozwoju polskiej historiografii wojskowej*, Poznań 1966, s. 107.

[343] Bibl. Czartoryskich, rkps 1813, k. 18–18v.: „(...) każdemu rycerskiemu człowiekowi jest tego potrzeba, coby dobrym geometrikiem był; to jest: żeby dobrym, dzielnikiem ziemie a budownikiem był; bo tym którzy tą naukę umieją, ku temu się przyda, jako legry porządnie położyć, obozy toczyć, miesca z prędkością odmierzyć i obliczyć (...) potrzeba umieć matematykę, w której wicia figur a prędkiego obaczenia każdej rzeczy nauczyć się może, że oczyma chnetże to, co potrzeba wiedzieć, obaczy, gdzie by siła mierzenia, jeżdżenia a biegania potrzeba czynić. Na czym kto a jaką sprawę, jakim ordunkiem a sposobem szlachtordunk albo szykowanie swe uczynił. Item obóz jako toczon a położon ma być, aby hufów wewnątrz nie zacieśnił. Też także legry i stanowiska jako postanowić a położyć (...) gdy gdzie w polu albo na inszych miejscach przy nieprzyjacielu blisko jest, nic takowego sprawić nie może, aże pierwej wyrozumie prawą istność przyrodzoną onego miejsca, gdzie się nieprzyjaciel legrować, a położyć chce. Item sposób ziemie, gdzie wojsko swe wiedzie. Item sposób tych mieśc, gdzie sam nieprzyjaciel przebywa a mieszka".

[344] J. Wereszczyński, *Excitarz do podniesienia wojny świętej przeciwko Turkom i Tatarom*, Kraków 1592, s. 101–102. Wzmiankę tę cytuje K. Buczek, *Dorobek kartograficzny wojen Stefana Batorego*, odb. z WSG, r. 8 (1934), nr 3, s. 12–13; tenże, *Dzieje [...]*, s. 41; tenże, *The History [...]*, s. 51–52; B. Olszewicz, *Wzmianki o użyciu map*, s. 137–138.

zabytki dawnej kartografii, używane do celów wojskowych, lub przynajmniej bezpośrednie współczesne informacje źródeł o ich użyciu, mają pełną wartość dowodu na istnienie takiej praktyki.

W miarę stopniowego postępu badań nad kartografią staropolską rozszerza się, dzięki nowym odkryciom, zarówno znajomość jej zabytków, jak i zakresu zastosowań. Cenne informacje z tej dziedziny znajdziemy czasem nawet w od dawna znanych źródłach wydanych drukiem. Od czasu przedwojennych badań Karola Buczka nad kartografią polską czasów Stefana Batorego powszechnie uznaje się, że pierwociny polskiej kartografii wojskowej wiązały się z wyprawami Batorego w latach 1579-1581: połocką, wielkołucką i pskowską, które przynieść miały korzystne dla Rzeczypospolitej zakończenie dwudziestoletniej wojny o Inflanty[345].

Nowe światło, rzuca na tę kwestię odkrycie przez Józefa Maroszka z Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku oryginalnego rysunku planu zamku Uły, wykonanego w roku 1568 i będącego najstarszym znanym w tej chwili zabytkiem polskiej kartografii wojskowej[346]. Plan ten wsparty szczegółową relacją Bartosza Paprockiego i krótką Macieja Stryjkowskiego – o zdobyciu tegoż zamku przez hetmana polnego litewskiego ks. Romana Sanguszkę, pozwolił ustalić, że już za Zygmunta Augusta stosowano w wojsku litewskim plany twierdz nieprzyjacielskich do instruktażu dowódców oddziałów (rotmistrzów) i wydania rozkazu bojowego nawet przed wyruszeniem wojsk pod twierdzę, którą zamierzano atakować[347].

Korzystając z tego odkrycia mogę przedstawić podstawowe informacje o tym niezwykle cennym zabytku. Rysunek piórem, sepią, następnie podkolorowany zieloną akwarelą, wykonany został na arkuszu o szerokości 43 cm, wysokości 33 cm. Częściowo uszkodzony (zacieki, spore wykruszenia zbutwiałego papieru, na szczęście we fragmentach pozba-

---

345 K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 39–42; tenże, *The History [...]*, s. 49–51. Ważne spostrzeżenia ogólne na temat genezy staropolskiej kartografii wojskowej sformułował B. Krassowski, *Polska kartografia wojskowa w latach 1918–1945*, Warszawa 1974, s. 7–23. Syntetyczne ujęcie zagadnienia daje St. Alexandrowicz, *Kartografia wojskowa Wielkiego Księstwa Litewskiego do połowy XVII wieku*, [w:] *Kartografia wojskowa krajów strefy bałtyckiej XVI–XX w.*, Toruń 1996, s. 11–22, 6 il.

346 Archiwum ks. ks. Sanguszków, *Teki Rzymskie Sanguszków, rok 1568*. Zob. reprodukcja 39. Por. St. Alexandrowicz, *Plan oblężenia zamku Uły z 1568 roku (Przyczynek do początków staropolskiej kartografii wojskowej)*, „Polski Przegląd Kartograficzny", t. 18 (1986), nr 4, s. 165–175. Orientacja północna. Najprawdopodobniej autorem tego planiku był Maciej Stryjkowski.

347 Por. K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, s. 82, przypis 1. Relacje o zdobyciu Uły: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Wydawn. K. J. Turowskiego, Kraków 1858, s. 830; M. Stryjkowski, *Kronika polska, litewska, Zmódzka i wszystkiej Rusi*, wydanie nowe, t. 2, Warszawa 1846, s. 417. Po raz pierwszy zestawienie planu Uły i relacji z Paprockiego dali St. Alexandrowicz, K. Buczek, *Polska kartografia wojskowa do połowy XVII wieku*, [w:] *Dzieje polskiej kartografii wojskowej i myśli strategicznej, materiały z konferencji*, opr. B. Krassowski i J. Madej. Warszawa 1982, s. 11–13. Tutaj zresztą sprostować należy błędną, przyjętą z relacji Stryjkowskiego, datę dzienną zdobycia Uły. Nie mogło ono nastąpić 20 września, ponieważ już 5 września 1568 r. król Zygmunt August w liście z Warszawy do ks. Romana Sanguszki dziękował mu i gratulował zdobycia zamku Uły, dając jednocześnie dyspozycje co do jego odbudowy po spaleniu i zaopatrzenia w działa. List ten zachowany w oryginale, Archiwum Państwowe Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego, Oddział na Wawelu, Archiwum ks. ks. Sanguszków, *Teki Rzymskie Sanguszków, rok 1568*, jest wydamy drukiem w: *Archiwum xx. Sanguszków w Sławucie*, t. 7, 1554–1572, Lwów 1910, nr 231, s. 285–286. Również hetman wielki litewski, Hrehory Chodkiewicz pisał do Sanguszki 17 września z Zabłudowa, w sprawie organizacji robót nad budową zamku Uły przez poddanych włości hospodarskich borysowskiej, luboszańskiej i mohilewskiej, Archiwum ks. ks. Sanguszków, *Teki Rzymskie Sanguszków, rok 1568*. Najprawdopodobniej omylił się Stryjkowski co do miesiąca, a zdobycie Uły nastąpiło zapewne 20 sierpnia.

wionych rysunku), nie posiada znaku wodnego, który pozwoliłby na ściślejsze określenie pochodzenia papieru. Nie ma na nim ani tytułu, ani szczegółowej legendy, ani podpisu czy sygnatury rysownika. Nie jest też datowany. Adnotacja na odwrocie (późnym, siedemnasto- lub nawet osiemnastowiecznym pismem): „Delineatio Fortecy Uła podczas woyny z Moskwą którą prowadził xżę Roman Fedorowicz Sanguszko wda Bracławski ex parte WXL°; Miscellanea DDDucum Sanguszków". Ołówkiem dopisek: „z listu wyjęty z 1568 dnia 5 IX".

Rysunek przedstawia plan cypla, utworzonego przez zbiegające się pod ostrym kątem dwie rzeki, których identyfikację umożliwiają napisy *to dzwina, to ula*. Tylko na nim przedstawiona została dokładnie sytuacja terenowa i zabudowa oraz pozycje wojsk. Najważniejszym obiektem jest zamek, drewniany, o konstrukcji izbicowej. Narys wałów nieregularny, ściśle powtarzający kształt cypla. Składają się nań jak gdyby dwie połączone ze sobą części. Główna to czworobok, zbliżony do prostokąta, lecz lekko załamany w połowie długości. Posiada on cztery narożne baszty, od wewnątrz otwarte, o narysie czworo- lub pięciokątnym. Dłuższy bok wału od strony rzeki Uły podzielony jest na trzy równej długości odcinki przez dwie baszty ze strzelnicami i blankowaniem u góry. Na jego odpowiedniku od strony rzeki Dźwiny umieszczono tylko jedną, ale za to bardzo potężną, czworoboczną basteję wysuniętą całkowicie przed wał, która panuje zarówno nad kurtynami wału, jak i nad biegiem rzeki Dźwiny. Chyba obok niej znajdowało się główne (na planie niewidoczne) wejście do zamku, gdyż w tym kierunku prowadzi droga, zaznaczona linią krzywą i stąd wychodzi „wycieczka" – kolumna piechoty, prowadzona przez dowódców z szablami czy szpadami. Umieszczono przy niej objaśnienie: *to lud moskiewski*. Z drugiej strony, od rzeki Uły, pomiędzy dwiema basztami znajduje się brama lub furtka, z której droga prowadzi wprost do rzeki, zapewne do brodu, nie ma tu bowiem ani śladu mostu. Przy baszcie narożnej mamy tu drugą furtkę. Sam koniec cypla obwarowany jest pozbawionym baszt łukiem wału, jak gdyby dostawionym od zewnątrz do zasadniczego zamku. Od strony jedynego możliwego zagrożenia bezpośredniego – nasady cypla – wał w dolnej części i baszty w całości pokryte są prawdopodobnie gliną. Mamy tu bowiem gładkie płaszczyzny ścian (w przeciwieństwie do wyraźnie widocznych w całej reszcie fortyfikacji poziomych belek). Całkowicie pominięta została zabudowa wewnątrz wałów, niewidoczna dla obserwatora z zewnątrz. Można sądzić, że (podobnie jak w późniejszych o dwanaście lat planikach zamków moskiewskich, zbudowanych na południe i na północ od Połocka, sporządzonych podczas pierwszej wyprawy Batorego) miała ona charakter dość skromny, bez znaczenia obronnego. Tym samym więc nie interesowała wodza zdobywającego Ułę. Przed zamkiem ciągnie się fosa z wodą, ściślej zaś przekop, łączący rzeki Ułę i Dźwinę, zaraz za którym przegradza całą szerokość cypla rząd kobylin utrudniających dostęp do przedpola wału. W pewnej odległości przed przekopem zaznaczone zostały od strony rzeki Uły kolejno: okop z blankowanym przedpiersiem, obsadzony przez piechotę ostrzeliwującą zamek z hakownic, następnie dwie baterie, osłonięte przedpiersiami z wiklinowych koszy wypełnionych ziemią. Pierwsza składa się z dwóch, a druga z trzech dział różnej wielkości, z symboliczną tylko (po jednym puszkarzu na działo) obsługą. Jeszcze dalej z tyłu mamy podobne stanowiska artyleryjskie, już opuszczone. Zapewne czynne one były we wcześniejszej

fazie oblężenia. Przy trzydziałowej baterii, bliżej brzegu Dźwiny, czytelny jest jeszcze napis: „tu działa pobrano".

Przybliżona chronologia przedstawionych tu wypadków da się ustalić bez trudu. Dobrze znany jest przebieg niefortunnego oblężenia Uły przez część wojska litewskiego, wysłaną spod Radoszkowicz pod dowództwem Jana Hieronimowicza Chodkiewicza, starosty żmudzkiego i zarządcy Inflant. Perypetie tej nieudanej wyprawy, krótko opisanej w kronice Stryjkowskiego[348], przedstawia relacja Chodkiewicza w liście do króla Zygmunta Augusta, datowanym spod Uły 4 marca 1568 r., po zwinięciu w nocy oblężenia. Chodkiewicz pisze:

„(...) z vojskom i dely meškal esmi nedel'tri i (...) užival esmi nad tym zamkom všeljakich fortelev (...)". Po barwnym opisie artyleryjskiego ostrzeliwania umocnień i jego skutków stwierdza „(...) ale pro mocnoe zbudovan'e i nafasovan'e zemleju, žadnoju meroju stena se obvaliti ne mogla". Skarży się następnie na niechęć i obawy, tak rotmistrzów, jak i wojska, przed szturmem, opisuje nieudaną próbę podpalenia ścian w nocy z 1 na 2 marca, wreszcie usprawiedliwia się z niepowodzeń. Nie wspomina zresztą o utracie dział, zabranych przez przedstawioną na planie wycieczkę załogi Uły[349]. W świetle listu Chodkiewicza, szczegółowo opisującego zniszczenia partii wału od baszty narożnej nad Ułą do baszty „średniej", czyli leżącej poza zasięgiem ognia z przedstawionych na planie stanowisk, domyślać się możemy usytuowania dalszych baterii po drugiej stronie rzeki Uły. Na planie nie ma śladów jakichkolwiek uszkodzeń, nie mówiąc o poważniejszych zniszczeniach wału i baszt. Nie mamy jednak do czynienia z samym początkiem oblężenia, gdyż stanowiska artylerii są już przybliżone do frontu zamku.

Jego oblężenie trwało trzy tygodnie (określenie „nedel'tri" może wyrażać czas w przybliżeniu); około czwartku 12 lutego przypadałby więc jego początek. Sądzić więc można, że na rysunku przedstawiona została sytuacja mniej więcej z 15 lutego. Datę tę mogłaby uściślić informacja o dniu, w którym nastąpiła wycieczka załogi. Niewątpliwie w celu dokumentacji tej sytuacji wykonany został, przez bezpośredniego świadka wydarzeń, rysunek z objaśnieniami dla niezorientowanego w sytuacji widza. Autora jego możemy, jak się wydaje, wskazać z dużym

[348] „Potym roku 1568, Sigmunt August król, zebrawszy wojska wybornego więcej niż sto tysięcy, z wielką a nakładną armatą wojenną wyciągnął osobą swoją pod Radoskowicze za Wilno mil 24, skąd się do Moskwy miał ruszyć wszystką mocą, ale strawiwszy leniwie pod Radoskowicami kilko niedziel, część wojska rozpuszczono, a sam król do Grodna się wrócił, odprawiwszy służebnych z częścią wojska pod Ułę zamek Moskiewski, nad którym ludem był przełożony Jan Chodkiewicz starosta Żmodzki, gubernator Liflantski, który dosić przemyślnie i przeważnie gwałtowną strzelbą zamku Uły dobywał, ale gdy przyszła oblężeńcom pomoc z Połocka, Moskwa się tym usilniej broniła, gdzie wiele ludzi naszych do szturmu niezwyczajnie przypuszczonych (bo dziury nie było) zbito, i Jana Kurnickiego rotmistrza pieszego, gdy lud przywodził, postrzelono, tak iż naszy od oblężenia musieli odciągnąć". M. Stryjkowski, *Kronika [...]*, t. 2, s. 417. Prawie dosłownie powtarza tę relację J. Bielski, *Kronika Polska Marcina Bielskiego. Nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597, s. 622 (z pominięciem szczegółu o Kurnickim, a z dodaniem „(...) a szańcować się też trudno było, bo ziemia na ten czas zmarzła była"). Liczbę wojsk wysyłanych pod Ułę z Chodkiewiczem określa w liście do niego król Zygmunt August, (17 stycznia 1568 r., z Kojdanowa) na 12 tys. jazdy i 6 tys. piechoty, kopia Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, rkps 76 (*Teki Naruszewicza*), s. 413–414. Sytuację polityczną i wojskową w tym czasie przedstawia szerzej K. Piwarski, *Niedoszła wyprawa tzw. Radoszkowicka Zygmunta Augusta na Moskwę (Rok 1567–68)*, Ateneum Wileńskie, t. IV (1927), s. 252–286, t. V (1928), s. 85–119. Por. też A. Prochaska, *Roman Sanguszko (Hetman Polny Litewski)*, „Przewodnik Naukowy i Literacki", r. XV (1887), s. 681–694, 784–800, 877–888, 972–985, 1116–1135, zwłaszcza s. 976–979 (o Ule). W przypisie l na s. 977 informuje „współczesny jak się zdaje rysunek Uły jest w archiwum Sławuckiem".

[349] *Akty otnosjaščiesja k istorii Zapadnoj Rossii*, t. 3, 1544–1587, S. Peterburg 1848, nr 41, s. 141–143.

prawdopodobieństwem. Kształt liter nielicznych na planie napisów zgadza się bowiem niemal idealnie z pismem autorskiej partii rękopisu dzieła Macieja Stryjkowskiego *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego* (...), który przed laty wydała Julia Radziszewska[350]. Z tym też rysunkiem, a nie – jak sądziłem przed laty – z planikiem Uły sztychowanym i wspomnianym już nieco wyżej, wiązać należy niezwykle pouczającą relację, przytoczoną przez Bartosza Paprockiego w dziele heraldyczno-genealogicznym wydanym w roku 1584.

„Potem w roku tenże Roman [kniaź Sanguszko – St. A.] 1568, mając pewną wiadomość od szpiegów swych, co się której godziny działo na Ule zamku, który był Moskiewski mocno ludźmi i strzelbą osadził, posłał jeszcze pewniejszego dosyć nieznacznie, który mu dał sprawę taką, że ludzi na zamku nie było, bo im dał był Moskiewski wolność, aby jechali do domów swych. Ale się tego on szpieg nie dowiedział, że lud świeży na ich miejsce szedł, upewnił kniazia Romana, że teraz łacno wziąć zamek. On na jego upewnienie puścił się z równym pocztem ludzi pod zamek barzo mocny, pod którym też pierwej hetman litewski był z ludem niemałym, a nie mógł mu nic uczynić. Poruczywszy on szczęście swe Panu Bogu, szedł takim sposobem: naprzód puścił Kozaki wodą w czełniech, a sam z ludem szedł od zamku Połockiego i od Turowle, aby ludzie usłyszawszy strzelbę, na odsiecz nie przybyli do Uły. A tak naprzód posłał Tarnowskiego rotmistrza i Rączkowskiego z rotami, rozkazawszy im, co który miał czynić, **a zamek im ów narysowawszy, jako stał, gdzie który przystąpić miał** [podkreślenie – St. A.]. Minkowi kazał z tyłu zamek zapalić, Birula częstokół i kobylenia połamawszy, drogę jezdnym przeprawował, a potem do brony przypadłszy, gdy Minko zapalił, wrota wyrębował, Mikita zasię i Oskierka Kozacy, z ludźmi swymi do forty skoczyli, a tam u dziur wycieczki bronili, o których dobrze w onym zamku wiedzieli. Tarnowski z Rączkowskim prosto przyszedłszy z ludźmi, po drabinach na blanki do zamku leźli, a drudzy tego pilnowali z rusznicami, jako się kto ukazał, aby im szkodzić nie mógł. Oni ludzie na zamku zjechawszy się, byli sobie społecznie radzi, częstowali goście co nowo przyjechali, owi ich też zasię co ich odjeżdżali, owa byli barzo pijani. Kniaź Roman obaczywszy ogień, zaraz Mikołaja Sołouba rotmistrza i męża sławnego z domu Prawdzic posłał na posiłek z rotą, który z ochotą nic się nie rozmyślając skoczył, a przybieżawszy nad rzekę Ułę, pytał: Dzieci, świadom tu kto brodu? Sługa jego desperat: U djabła tu bród; wskoczył zatem w rzekę, przepłynął na drugą stronę, i rzekł: Dobrze prawie, chwała Bogu. Rotmistrz zaraz za wszystką rotą za nim przeprawili się w skok, a oni się już w bronie z Moskwą sieką, wysiekli Moskwę. Rościna zaraz kozacki rotmistrz wskok ziemną strzelbę ubieżał, już ma ją na poły wygraną, chce Moskwa do strzelby, a naszy jej mężnie bronią. Kniaź Roman prędko za Sołoubem posłał rotę swoją, i rotmistrza Tyszkiewica, Wojnę i Łukomskiego kniazia z domu Jastrzębiec z rotą, którzy prędko przypadli, serca swym dodali, nieprzyjacielskie skazili. Tam za pomocą bożą przełomili on lud wzieli, zbili, zimali, dwóch wojewód Wełaminów pojmali, wszystkich

[350] M. Stryjkowski, *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego, przedtym nigdy od żadnego ani kuszone, ani opisane, z natchnienia Bożego a uprzejmego pilnego doświadczenia*, opr. J. Radziszewska, Warszawa 1978, po s. 608 wkładki z reprodukcjami ośmiu stron rękopisu; także reprodukcja k. 3 rękopisu (z dedykacją dla księcia Jerzego Olelkowicza Słuckiego) [w:] J. Radziszewska, *Maciej Stryjkowski, historyk-poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice 1978, s. 58.

więźniów było trzysta znacznych, ale inszej korzyści dla wielkiego ognia z onego zamku wyniść nie mogli. Było dział 27, hakownic trzysta, strzelców było z rusznicami ośm set, i inszego ludu rycerskiego było niemało, którzy zaprowadzali one strzelce"[351].

Obszerna relacja – pochodząca niewątpliwie od uczestnika szturmu – wykazuje zastanawiającą zbieżność ze znacznie krótszą – kroniki Stryjkowskiego. Kronika operuje tymi samymi szczegółami, a także paroma dodatkowymi, tylko odmiennie ułożonymi[352]. Tłumaczyć to możemy wcześniejszym streszczeniem dla kroniki (wydanej w roku 1582) pełnego tekstu relacji uczestnika wyprawy, który w dwa lata później ogłoszony został przez Paprockiego. Oczywistym wydaje się więc wspólne pochodzenie obu relacji od Macieja Stryjkowskiego lub bliskiego mu żołnierza. Najprawdopodobniej sam Stryjkowski był autorem zarówno rysunku planu, jak i świetnie go dopełniającej relacji, do której z kolei plan jest kluczem, pozwalającym na precyzyjną interpretację.

Najcenniejsze dla historyka kartografii jest wyraźne stwierdzenie źródła o posłużeniu się planem twierdzy nieprzyjacielskiej przez wodza przy wydawaniu rozkazu bojowego dla dowódców poszczególnych pododdziałów, zanim jeszcze na własne oczy mogli ujrzeć obiekt ataku. Mimo iż schematyczny i daleki od doskonałości, rysunek planu spełniał całkowicie swe zadanie. Ukazywał bowiem rozmieszczenie elementów umocnień wraz ze strzelnicami, pozwalał więc określić pola ostrzału i system obrony ogniowej twierdzy, a także rozmieszczenie wejść do niej wraz z otaczającym terenem i przeszkodami (rzeki, przekop, kobylenia) utrudniającymi dostęp do wałów. Dysponowanie taką pomocą, uzupełnioną aktualnymi wiadomościami wywiadowczymi, regularnie dostarczanymi przez szpiegów, pozwoliło stosunkowo łatwo zdobyć silny zamek, bezskutecznie oblegany przez Jana Hieronimowicza Chodkiewicza o pół roku wcześniej.

Nie wiemy, w jaki sposób rękopiśmienny planik Uły dostał się do rąk księcia Romana Sanguszki. Z adnotacji na jego odwrocie wynika, że przechowywany był z listem (króla Zygmunta Augusta) z dnia 5 września 1568 r. Oczywiście nie od króla trafił on w ręce Sanguszki, wówczas bowiem nie dysponowałby ten ostatni planem przed zdobyciem zamku. Sądzić należy, że to Jan Hieronimowicz Chodkiewicz przekazał plan, po odstąpieniu spod Uły w początku marca, Hrehoremu Chodkiewiczowi, hetmanowi wielkiemu litewskiemu. Ten ostatni zaś przesłał lub doręczył go swemu zastępcy (i zięciowi) hetmanowi polnemu Romanowi Sanguszce przed jego wyprawą na Ułę. Droga planu od wykonawcy do użytkownika mogła zresztą być krótsza.

---

[351] B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, s. 830–831.

[352] M. Stryjkowski, *Kronika [...]*, t. 2, s. 417: „Tegoż roku 1568, miesiąca Września dnia 20 Roman Sangusko hetman polny fortelem przemyślnym nocnym Ułę zamek Moskiewski mocno obronny wziął i spalił. Naprzód Kozaki w czółnach pod zamek przypuścił, a sam zastąpiwszy z ludem rycerskim od Połocka i Turonilej [Turowlej – St. A.], Rączkowskiego i Tarnowskiego rotmistrzów z drabinkami do blanków przypuścił, Kozacy zaś z Birulą, Minkiem i Oskierką, strzelbę ziemną ubieżeli, drudzy bramy i fort poczęli siec, a drudzy zamek zapalili. Bo Moskwa radując się strzelcom nowo przybyłym popili się byli, a gdy się potym z naszymi wręcz z zamku zapalonego i w bramach poczęli siec, wnet Mikołaj Sołohub rotmistrz przeważnie mężny i śmiały nie szukając brodu, przebył rzekę Ułę ze wszystką rotą swoją i dodał pieszym posiłku, który na blanki po drabinach leźli i w bramach się z Moskwą siekli. Potym sam kniaź Roman posłał rotę swoję gdy już zamek gorzał, także Wojnę i Tiskiewica i kniazia Łukomskiego rotmistrzów, którzy gwałtownym zewsząd pędem Moskwę upornie się w ogniu broniącą pogromili, pobili i zamek wzięli, gdzie dwu wojewód Wełaminow i więźniów zacnych 300 poimali, a strzelców z ruśnicami 800 było, ale korzyści i inszych skarbów i żywności bardzo wiele zgorzało: wszakże naszy zamek znowu zabudowali".

Mógł go bowiem wykonać sam Stryjkowski z własnej inicjatywy, by następnie przekazać bądź hetmanowi wielkiemu – Chodkiewiczowi, bądź nawet bezpośrednio hetmanowi polnemu – Sanguszce, jeżeli służył przed wyprawą na Ułę pod jego rozkazami. Dodatkowo (choć tylko pośrednio) potwierdza się więc hipoteza o obecności Stryjkowskiego podczas oblężenia Uły przez Jana Hieronimowicza Chodkiewicza. Jeszcze bardziej prawdopodobnym wydaje się jego udział w zwycięskiej wyprawie Romana Sanguszki[353].

Wyjaśnić wypada zasadniczą odmienność obrazu umocnień Uły na drugim, znanym już od dawna, sztychowanym („projektowym") planie zamku[354]. Reprezentuje on typ bardziej nowoczesny, choć i tu zastosowana została konstrukcja drewniano-ziemna. Narys, o kształcie bardzo wysokiego trapezu, dostosowany jest do kształtu cypla. Cztery narożniki są tu bronione przez okrągłe basteje o dwóch kondygnacjach ze strzelnicami. W kurtynach wału, o wysokości takiej samej jak basteje, rozmieszczone są strzelnice pod szczytem, a na obu dłuższych bokach mamy po dwie wysokie baszty o podstawie kwadratowej, zwężające się ku górze, w połowie wysunięte przed wał, dzięki czemu mogą prowadzić ostrzał wzdłuż kurtyn tak od strony zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Węższy bok wału od strony nasady półwyspu dzieli na dwie części potężna wysoka baszta artyleryjska z bramą i pięcioma kondygnacjami stanowisk ogniowych. Najwęższy z boków, na cyplu, pozbawiony jest dodatkowej wieży, bronią go tylko dwie narożne basteje, leżące tuż obok siebie. Zapewne jest to projekt zamku po zamierzonej odbudowie, która leżała na sercu zarówno królowi jak i hetmanowi Chodkiewiczowi, a realizowaną być miała pod nadzorem Sanguszki. Że po zdobyciu i spaleniu Uły „(...) tamże go naszy oprawiwszy, strzelbą i wszelkimi potrzebami wojennemi opatrzywszy, ludem wojennym osadzili" podaje Aleksander Gwagnin z Werony, dowódca Stryjkowskiego podczas jego późniejszej służby na zamku witebskim, a zarazem plagiator jego prac (może więc są to słowa samego Stryjkowskiego)[355].

Niewykluczone, że mamy tu do czynienia z planem projektowym, znanym często z praktyki ówczesnej. Z listu króla do Jana Hieronimowicza Chodkiewicza (z Knyszyna, 3 lipca 1567 r.) dowiadujemy się „Iż też Plokhauz, jakeśmy tego dostateczną sprawę wzięli, z wyrysunku przysłanego, i z ustnej powieści sekretarza naszego, częścią postawion a zrobion jest"[356].

[353] O udziale Stryjkowskiego w działaniach wojennych lat 1567–1568 na podstawie wzmianek w *Kronice* wspomina J. Radziszewska, *Maciej Stryjkowski*, s. 18–20, 31 (gdzie wyraża przypuszczenie, że był pod Ułą z Janem Hieronimowiczem Chodkiewiczem); bardzo przemawia za tym porównanie relacji o zdobyciu Uły – z Paprockiego i z *Kroniki*, a także przedstawiony tu plan, zapowiadający później wydoskonalone umiejętności Stryjkowskiego. Wizja terenowa, przeprowadzona osobiście z pomocą doktora Maksyma Makaraua z Mińska w połowie sierpnia 2011 r. wykazała, że po umocnieniach zamku Uły nie pozostał na powierzchni (niezabudowanej) żaden ślad. Co więcej, po upływie 444 lat lewy (południowy) brzeg Dźwiny w tym miejscu uległ znacznie procesowi erozji i przesunięciu co najmniej o kilkadziesiąt metrów ku południowi, pozostawiając pomiędzy brzegiem Dźwiny i prawym brzegiem Uły długi pas o szerokości od parunastu do stukilkunastu metrów. Na zamek nie ma już tu miejsca. Co najwyżej w ziemi pozostawać może południowy odcinek jego wału. Jeszcze w początku XX wieku wały były tu widoczne, por. B. Brežgo, *Zamki Vicebščyny*, odb. z: Hadavik Belaruskaha Naukovaha Tovarystva, Kn. I, Vilnja 1933, s. 29–30. Znajdujemy tu podstawowe informacje o topografii i zachowanych w początku wieku dwudziestego wałach „okrążających klin pomiędzy dwiema rzekami: Ułą i Dźwiną. Zachował się i wał, znany jako „Szaniec Batorego", przebiegający wzdłuż południowego i wschodniego boku klinu. W zagłębieniu, gdzie obecnie stoi cerkiew był zamek".

[354] Por. przypis 345.

[355] A. Gwagnin z Werony, *Z Kroniki Sarmacyi Europskiej*, Wydawn. K. J. Turowskiego, Kraków 1860, s. 212.

[356] Bibl. Czartoryskich, 76 Teki Naruszewicza, nr 45, s. 143–144. Korzystam z wypisu dostarczonego przez dr. Józefa Maroszka.

Od dawna wiadomo, że Maciej Stryjkowski podczas służby w wojsku litewskim wprawiał się w czynności kartografa wojskowego. Wspomina o tym sam:

„(...) przez niektóry czas mając ku temu przyrodzone ingenium przywykłem i do rysowania sztuk, zwłaszcza do matematyki, geographiej i perspektywy należących, które ćwiczenie niemniej mi pomogło do przedsięwziętej peregrynaciej i opisowania miast i zamków Liflanskich, Moskiewskich etc. i inszych którem zwiedził krainy (...) Potym roku 1574 (...) gdym do Turek in Interregno z zacnym koronnym slachcicem Andrzejem Taranowskim zajachał (...) wszystki zamki, miasta, położenia krain, tak Wołoskich, Multańskich, Bułgarskich, Raczkich, Tracijskich i Tureckich porządniem sobie spisał i takem właśnie za jednym obejźrzenim wyraził, jako się w sobie i murami i wieżami i położeniem albo przyrodzeniem miejsca miały, także Bisancium, albo Konstantinopolim, Skuder albo Kalcedon, Galatę, Silibriją, Nicopolim, główniejsze nad morzem Czarnym, Euxinem, Propontidem i Helespontem miasta, z własną a przeważną experiencią wożąc się w bacie z niemałym nakładem, także Andrinopolim nad Strimonem rzeką samem wyrissował, iuxta regulas Geometricas et Cosmographicas, iż Czytelnik jakoby tam sam był wszystko snadnie z pracej naszej obaczyć może”[357].

Informacje źródłowe o opracowywaniu map, przeznaczonych do użytku podczas konkretnych kampanii i o posługiwaniu się kartografami, często zresztą niezbyt przygotowanymi do tej roli, zachowały się dopiero z lat 1579–1581. Częściowo, jak prace Strubicza i drukowana mapa Księstwa Połockiego Stanisława Pachołowieckiego, które wywarły większy wpływ na rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego, omówione już zostały w rozdziale II. Teatr kampanii połockiej (1579) i wielkołuckiej (1580) przedstawia kolejna rękopiśmienna mapa, opracowana przez dworzanina królewskiego Stanisława Sulimowskiego, znana tylko z kopii zachowanej w Archiwum Watykańskim[358]. Sporządzona w tej samej skali co mapa Pachołowieckiego (ok. 1:700 000), z której zresztą przejęła całą swą partię południową, mapa Sulimowskiego wykazuje te same braki: wadliwą orientację, niedokładne przedstawienie sieci hydrograficznej, znaczne przewiększenie sygnatur miejscowości w stosunku do skali mapy, małą liczbę zaznaczonych osiedli, zniekształcenia kierunków i odległości itp. Tym samym „wartość praktyczna tego rodzaju map musiała być dosyć iluzoryczna. Raczej też praca Sulimowskiego mogła się przydać Possewinowi czy polskiej delegacji pokojowej przy targach terytorialnych niż Batoremu i Zamoyskiemu przy operacjach wojennych”[359].

[357] M. Stryjkowski, *Kronika [...]*, t. 1, s. XXXVII. B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, poz. 29, s. 22, na podstawie tego przekazu wymienia (niesłusznie) opracowaną przez Stryjkowskiego mapę Turcji. W jej istnienie wątpi K. Buczek, *Dorobek kartograficzny [...]*, s. 13; tenże. *Dzieje [...]*, s. 41; tenże, *The History [...]*, s. 51–52; J. Radziszewska, *Maciej Stryjkowski [...]*, s. 21–27.

[358] Wspomina o niej król Stefan Batory w liście do Jana Zamoyskiego z 11 grudnia 1580 r., *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. 2, nr 402, s. 34: „Exhibuit praeterea nobis Sulimowski, cubicularius noster, descriptionem earum provinciarum, quas hosti ademimus, quam etiam Syn. Vestram descriptionem regionis anno praeterito recuperatae impressam habere, postulamus, ut, si videbitur eam quoque descriptionem Sulimovii, per Syn. Vestram correctam typis committi, nos certiores faciat". Mapę Sulimowskiego na podstawie informacji tego listu wymienił K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, s. 82–83. Dopiero jednak nieco późniejsze odnalezienie jej egzemplarza w Archiwum Watykańskim pozwoliło dokonać oceny i porównań z innymi zabytkami ówczesnej kartografii, zwłaszcza z mapą Pachołowieckiego, K. Buczek, *Dorobek kartograficzny [...]*, s. 4–8 i reprodukcja tabl. I.

[359] K. Buczek, *Dorobek kartograficzny [...]*, s. 8.

Rzeczywistą natomiast pomocą przy tych ostatnich mogły być opisy tras nadających się do przemarszu wojsk, klasyczne *itineraria scripta*. Wskazać tu można na dotychczas nieznane zabytki tego rodzaju, pochodzące z dawnego archiwum hetmana Krzysztofa Radziwiłła, obecnie znajdujące się w Petersburgu[360]. Najstarszy, którego powstanie datować można na rok 1570, to „Droga zagranicę, wiadomość kędy w ziemie nieprzyjacielskie iść", zawierający opisy dróg z Kiesi przez Smiltyń i Kierepeć do Wałek oraz z Ikskul i Wałek przez Kermissę, Burtniki, Pirkieł i Salę do Dyjamentu. Źródło, bardzo jeszcze ogólnikowe, nie podaje nawet odległości pomiędzy poszczególnymi wymienionymi w nim miejscowościami[361]. Drugi podobny opis, uwzględniający trzy różne trasy z Kiesi do Derptu, informuje już o odległościach pomiędzy punktami wyznaczającymi poszczególne etapy i najprawdopodobniej wiąże się z wyprawą hetmana Krzysztofa Radziwiłła na Kierepeć – Dorpat w lutym-marcu 1579 r.[362] Z planowaniem natomiast wyprawy pskowskiej w 1581 r. wiąże się, obok – zbadanych już szczegółowo przez Karola Buczka itinerarium pskowskiego i *Civitatis Plescouiensis delineatio*, a być może również i mapy Inflant, przesłane przez Possevina kardynałowi Ptolemeuszowi Galliemu 12 stycznia 1582 r.[363], wreszcie zespół dwóch podobnych zestawień tras nadających się do przemarszu wojska. Pierwsze z nich zachowane jest w dwóch egzemplarzach, zatytułowanych na odwrocie „Drogi do moskiewskia" i „Drogi w ziemi Inflanczkiei". Istotne różnice w pisowni nazw i mechaniczne opuszczenia wskazują, że są to odpisy z nieznanego pierwowzoru. Znalazły się tutaj opisy dróg: 1. z Rygi do Rewla, 2. z Rygi do Derptu, 3. z Kosicza do Pskowa, 4. z Kokenhausu do Pskowa[364]. Wszędzie podane już zostały odległości poszczególnych etapów. Ostatni, chyba najciekawszy przegląd tras sprzed wyprawy pskowskiej, zawiera opisy dróg lądowych: 1. z Wilna do Pskowa przez Onikszty, Rakiszki i wschodnią część Inflant, 2. z Wilna do Pskowa przez Brasław, Dryssę, Siebież, Opoczkę, 3. z Wilna do Pskowa przez Onikszty, Poswol, Bowsk, Kieś, Walmier, Derpt, 4. z Dyneburga do Pskowa przez Rzeżycę, Marienhaus, 5. „droga wodna z Wilna do Pskowa dla prowadzenia dział i statku"[365].

---

[360] Dawniej Cesarska Biblioteka Publiczna, obecnie Gosudarstvennaja publičnaja biblioteka im. M. E. Saltykova-Ščedrina, dział rękopisów, kolekcja autografów (dalej cytuję: Kol. Aut.), 321/1, nr 2, k, 5; nr 9, k. 8; nr 11, k. 18–20; Kol. Aut. 152, nr 4, k, 15. Wszystkie te rękopisy pochodzą z dawnego Archiwum Radziwiłłowskiego (linii birżańskiej).

[361] Kol. Aut. 321/1, nr 2, k. 5. Za datowaniem tego źródła na rok 1570 (w przybliżeniu) przemawia, obok treści nawiązującej do wyprawy hetmana Krzysztofa Radziwiłła na Kierepeć, także znak wodny. Analogiczny podaje E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje*, nr 3263 (1569 r.).

[362] Kol. Aut. 321/1, nr 9, k. 8.

[363] O tych bardzo interesujących wytworach kartografii batoriańskiej zob. K. Buczek, *Dorobek kartograficzny [...]*, s. 8–12 i tabl. II i III.

[364] Kol. Aut. 321/1, nr 11, k. 18–20 – dwa egzemplarze tego samego opisu z drobnymi odmiankami. Znaki wodne wariantu „A" (k. 18 i 20) – zob. E. Lauciavičius, *Popierius Lietuvoje*, nr 2527 (1580 r.); tekstu „B" (k. 19), *ibidem*, nr 1031 (1580 r.). Na powszechność stosowania w armii Batorego tego rodzaju itinerariów wskazuje list króla Stefana do wojewody wileńskiego Mikołaja Radziwiłła, datowany z Warszawy 18 stycznia 1579 r., w którym czytamy: „Posyłajem do Twojej miłosti spisanie rożnych doroh, kotorymi żołniery naszy tiahnuti majut' do ziemli Ifliantskoje czerez państwo naszo Wielikoje Kniażstwo Litowskoje, folkhujuczy tomu, aby spolnie tiahnuczy tym bolszoho obtiażenija obywateliom toho państwa poddanym naszym, nie diejałosia i jestlibysia Twojej miłosti widieło toje tiahnienie toimi dorohami albo też hdie indiej prostiej, Twojaby miłost' kazawszy wypisat to wsie podostatku, nam o tom oznajmił". Cytat z: *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887. *Acta historica res gestis Poloniae illustrantia* t. 11, s. 155, nr CX. Wydawca zaznacza „Spisanie tych dróg nie jest nam znane". Nie wydaje się, by chodziło tu o jedno z itinerariów wymienionych wyżej w tekście.

[365] Kol. Aut. 152, nr 4, k. 15. Znak wodny zob. E. Lauciavičius, *Popierius Lietuvoje*, nr 1520, 1521 (1579 r.). Dla pokazania charakteru źródła przytaczam jego fragmenty: (l) „Druga droga z Wilna do Pskowa: do Niemenczyny mil 3.

Wyżej wymienione i podobne im itineraria, uzupełnione ustną charakterystyką danej trasy i jej przydatności dla poszczególnych rodzajów wojska (zwłaszcza artylerii i taborów), stanowiły już wystarczającą na owe czasy namiastkę map operacyjnych. Nie mamy też powodu wątpić, że w wojsku litewskim stosowano je powszechnie. Przygotowanie ich nie wymagało żadnych, oprócz umiejętności pisania, specjalnych metod czy pomocy, poza codzienną praktyką działań rozpoznawczych. Przemijająca wartość użytkowa i ulotna forma takich relacji powodować musiały ich stosunkowo szybkie niszczenie czy zagubienie, oczywiście po wykorzystaniu zgodnie z przeznaczeniem. Nie wiemy, ile ich kryje się wśród nadal obfitego zasobu materiałów rękopiśmiennych z tego czasu.

Przejście od czysto opisowych itinerariów do, nie różniących się zbytnio od nich treścią, ale już w postaci kartograficznej sporządzonych map tras przemarszów (*itineraria picta*), doskonale obrazuje mapka *Civitatis Plescouiensis delineatio*. Obok, mającego już charakter syntetycznego planu fortyfikacji, rysunku samego Pskowa, mamy tu przedstawienie drogi rzeką Wieliką aż do Pskowa, rozmieszczone w pasie działań zamki moskiewskie i odległości w milach. Wydaje się bardzo prawdopodobnym, że autorem tego rysunku był Stanisław Pachołowiecki, o którego mapie była już mowa w rozdziale II, a jego plany, związane z oblężeniem Połocka zostaną omówione nieco niżej[366].

Odrębny kierunek rozwoju kartografii wojskowej reprezentują plany oblężeń i twierdz z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego, pojawiają się one masowo w czasie walk o Inflanty. Powstanie swe zawdzięczały potrzebom szczegółowej analizy topografii otoczenia twierdz i ich możliwości obronnych – zarówno w zakresie obrony biernej (odporność fortyfikacji), jak i czynnej (ogniowej). Systematyczne planowanie i prowadzenie prac oblężniczych, wykonywanych pod kierunkiem biegłych inżynierów wojskowych, stwarzało potrzebę prowadzenia prac pomiarowych i kartograficznych, obejmujących najbliższe okolice zdobywanej twierdzy. Nie przypadkiem też niemal wszystkie plany miast Wielkiego Księstwa Litewskiego, znane w literaturze, sporządzone zostały przez inżynierów wojskowych. Starsze z nich znamy na ogół w tych wypadkach, gdy wkrótce po sporządzeniu zostały wysztychowane i odbite w większej liczbie egzemplarzy, dzięki czemu zachowały się jako unikaty, a dziś często już nie istnieją. Zabytki rękopiśmienne z XVI wieku są tu zupełną rzadkością, tym jednak większą przedstawiają wartość dla badań specjalistycznych historyka kartografii.

Do Wić mil 7. Do Brecsławia mil 7. Do Ykazny mil 3, Do Wiat mil 6. Do Drzysi mil 3. Przez Dwine przewieść w wierzch Drzysy do Swolnoy mil 4. Do Strzełkow mil 6. Do Meysztoku mil 6. Od tych miast Drysy i Strelkow może się napoje i mienie puścić prez puszczu nad rzekoju Sawoju na Oswey do Siebieża od Mestolni mil 2. Do Szczodrzy monastyra mil 4. Do Klimentu mil 6. Mimo te zamoczki rzeka idzie którzą zowią Wielką, którza te zamoczki obrzaca. Do Rzów mil 3. Do Siena mil 3. Do Jusisk mil 3. Do Bdziecchu mil 4. Do Pskowa mil 13." (2) „Droga wodna z Wilna do Pskowa dla prowadzenia dział i statku: Wielią do Bystrycy w wierzch mil 6. Do Michaliszok mil 3. Do Postaw ziemią mil 8. A tam w niz do Dzisny wodą i do Dzwiny. Dzwinoju do Drysy rzeki. Drzysą w wierch do Zwolney rzeki. Zwolnoie do Siebieża. Wychodzić z Siebieża rzeką nazwanoju Wielika do Opoczki, do Krasnego i do Pskowa." Dla przedstawionych tu kwestii znaczenia praktycznego itinerariów jako źródeł dokumentacyjnych działań wojennych, duże znaczenie metodyczne ma monografia: M. Wrede, *Itinerarium króla Stefana Batorego 1576–1586*, Warszawa 2010.

366 Mapkę tę z rękopisu watykańskiego ogłosił i szczegółowo omówił K. Buczek, *Dorobek kartograficzny [...]*, s. 8–9 i tabl. II. St. Alexandrowicz, *Pachołowiecki (pierwotnie Pacholowic) Stanisław*, PSB, t. 24, Wrocław 1979, s. 761–762.

Charakter dość schematyczny, zbliżony do drugiego z omówionych już planików Uły z czasów Zygmunta Augusta (1568 i 1568–1569), mają szeroko znane planiki, przedstawiające zamki, wzniesione na ziemi połockiej przez wojska Iwana Groźnego po opanowaniu Połocka w roku 1563, a zdobyte przez wojska polskie i litewskie podczas kampanii 1579 r. Szczegółowo ukazują one fortyfikacje zamków i topografię ich otoczenia, a schematycznie – zabudowę wnętrza każdej z twierdz. Są to: Kozian, Krasne, Turowla, Sitno, Susza i Sokół. Autorstwo tych planów nie jest pewne, najprawdopodobniej sporządził je królewski geometra Piotr Francus, choć nie można wykluczyć i udziału Stanisława Pachołowieckiego. Wszystkie, dzięki bardzo starannemu oddaniu zarówno przeszkód terenowych, jak i fortyfikacji, spełniać mogły doskonale rolę pomocy w planowaniu zdobywania każdego obiektu[367].

Dzięki stopniowo odnajdywanym fragmentom dawnego zasobu kartograficznej dokumentacji działań wojsk Rzeczypospolitej wieków szesnastego i siedemnastego staje się możliwą krytyczna interpretacja wielu przekazów źródeł narracyjnych. Ich autorzy, opisując działania wojenne, korzystali z ustnych relacji uczestników bitew i oblężeń. Niekiedy relacja uczestnika wspomagana była demonstracją precyzyjnych rysunków przedstawiających epizody ważniejszych walk. Powstawała w takim wypadku swoista panorama ukazująca epizody walki na tle otaczającego środowiska. W każdym wypadku wyraźnie zaznaczano ważniejsze szczegóły szyków bojowych. Rolę informacyjną pełniły wówczas napisy w odpowiednim miejscu planu, względnie na dołączonych objaśnieniach.

Dopiero łączne wykorzystanie spisanej relacji i kartograficznej ilustracji, sporządzonej przez obserwatora, przedstawiających bitwę czy oblężenie, stanowić może podstawę metodycznych badań. Posługując się jako pomocą wielkoskalową mapą topograficzną, historyk uzyskuje możliwość krytycznej interpretacji źródeł pisanych oraz dokładnej lokalizacji ważniejszych epizodów.

---

[367] Sztychy te, rytowane i odbite w pracowni Jana Baptysty Cavalieriego w Rzymie w roku 1580, a wykonane prawdopodobnie przez Tomasza Tretera, jednocześnie z mapą księstwa połockiego Pachołowieckiego i planem oblężenia Połocka tegoż autora, znane są dotąd z reprodukcji dołączonych do publikacji: M. Korkunov; *Karta voennych dejstvij mezdu russkimi i poljakami v 1579 g. i togdašnie plany goroda Polocka i okrestnych krepostej*, „Žurnal Ministerstva Narodnago Prosveščenija", 1837, nr 8, s. 235–249. Przekład polski: M. Korkunow, *Karta operacyj wojennych w wyprawie Polaków naprzeciwko Rossyanom w roku 1579 i plany ówczesne miasta Połocka z przyległemi twierdzami*, Wrocław 1840. Z wydania rosyjskiego przerysowano w zmniejszeniu plany i mapę, dołączając je do *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. 2. Podobnie, ale w większych rozmiarach, dołączono je do wydawnictwa: *Z okolic Dźwiny. Księga zbiorowa na dochód Czytelni Polskiej w Witebsku*, [Witebsk] 1912, gdzie idą kolejno: [I] *COSSIANVM. ARX, CRASNA. ARX*, [2] *SVSSA. ARX, SOCOLVM. ARX*, [3] *TVROVLIA. ARX, SITNA. ARX*, [4] *OBSIDIO ET EXPVGNATIO MVNITISS. ARCIS POLOCENSIS PER SERENISS. STEPHANVM POLONIAE REGEM. OBSESSA XI AVG CAPTA XXIX EIVSD ANNO. M. D. LXXIX.* Delineauit in ipsis Castris S. Pacholowicz (dodano tu kropki po skrótach, tytule, dacie i inicjale Stanisława Pachołowicza – później Pachołowieckiego), [5] *DESCRIPTIO DVCATVS POLOCENSIS S. Pacholowic.*

Nowe możliwości badawcze otwierają oryginały tych sztychów w kolekcji dr. Tomasza Niewodniczańskiego. Ich wymiary są następujące: mapa księstwa połockiego 42 cm × 32,5 cm, plan oblężenia Połocka 39,5 cm × 26 cm, planiki sześciu zamków średnio 25,7 cm × 22,5 cm.

Analizę materiału kartograficznego i hipotezę, że autorem planów sześciu wymienionych zamków (oprócz Połocka) był Piotr Francus, dał (nie wykluczając autorstwa Pachołowieckiego) K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego*, s. 81–82; tenże, *Dorobek kartograficzny [...]*, s. 4. Aktualne podsumowanie znajomości źródeł kartograficznych do tych wydarzeń zob.: St. Alexandrowicz, *Źródła kartograficzne do wyprawy połockiej Stefana Batorego roku 1579*, [w:] *Od armii komputowej do narodowej (XVI–XX w.)*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń 1998, s. 16–43.

W wypadku przeto spóźnionego odkrycia ważnego źródła kartograficznego (bądź ikonograficznego) konieczną bywa rewizja od dawna przyjętych ustaleń.

Źródła opisowe w niewielkim stopniu uwzględniają konkretną sytuację terenu, sieci hydrograficznej, osiedli, systemu dróg, przestrzeni otwartych i lasów czy bagien. Tylko najważniejsze obiekty bywają wspominane w relacjach uczestników zdarzeń. Z tego względu niezbędnym narzędziem pracy historyka staje się mapa topograficzna terenu działań czy pola bitwy, możliwie najstarszej edycji. Niemal pełne informacje o sytuacji w badanym okresie znaleźć można niekiedy na szczęśliwie zachowanych rękopiśmiennych mapach majątkowych bądź wojskowych pochodzących z badanej epoki.

Zrozumienie przez hetmanów polskich i litewskich potrzeby kartograficznej dokumentacji bitew i oblężeń, decydujących o wyniku kampanii, odpowiadało powszechnej praktyce wojskowości Europy Zachodniej wieku szesnastego. Na rozległych obszarach teatru wojen Wielkiego Księstwa Litewskiego punktem wyjścia planowania działań było strategiczne rozpoznanie dróg przyszłych przemarszów wojsk własnych na terenie przeciwnika. Już lat temu ponad siedemdziesiąt wykazały to badania Karola Buczka nad polską kartografią czasów Stefana Batorego. Dzięki wcześniejszemu rozpoznaniu i przygotowanym planom działań, w toku trzech kolejnych kampanii wojsk koronnych i litewskich: połockiej (1579 r.), wielkołuckiej (1580 r.) i pskowskiej (1581 r.) skutecznie zrealizowane zostały cele strategiczne. Nie powiodło się tylko niezwykle trudne oblężenie Pskowa, zakończone rozejmem i traktatem podpisanym 15 stycznia 1582 r.

Dorobek batoriańskiej kartografii wojskowej, od lat niemal osiemdziesięciu gruntownie przebadany przez Karola Buczka, spopularyzowany został w wielu już publikacjach. Co więcej, już od roku 1837 funkcjonuje, często wykorzystywana, rosyjska publikacja litograficznych reprodukcji z oryginalnych miedziorytów Giovanniego Battisty Cavalieriego, wykonanych w Rzymie w 1580 r. z rysunków Stanisława Pachołowieckiego, które przedstawiają zdobyte w 1579 r. zamki z Połockiem na czele. Nienajlepsze ich kopie posłużyły jako podstawa rosyjskiej edycji. Liczne szczegóły widoczne na oryginałach sztychów zostały tu zniekształcone lub utracone.

Dopiero niedawno ukazały się reprodukcje części tych sztychów wchodzących w skład znakomitej kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu (RFN) – obecnie na Zamku Królewskim w Warszawie, któremu Kolekcjoner, zmarły 3 stycznia 2010 r., podarował swe wspaniałe zbiory. Wyjątkowe źródło ikonograficzno-kartograficzne, bogate w szczegóły, a ważne nie tylko dla odtworzenia tej wojny, ale i dla poznania historii architektury Połocka i Białorusi – stanowi odkryty przed rokiem 1971 odręczny rysunek, który przedstawia oblężenie Połocka przez wojska Stefana Batorego latem 1579 r. Jego publikacja oraz wykorzystanie w badaniach szczegółowych znacznie wzbogacają wiedzę o architekturze sakralnej i obronnej zamków połockich, a także o stanie wojskowości polskiej i litewskiej tego czasu. O tym niezwykłym źródle będzie mowa nieco dalej.

Całkiem odmiennie niż wizerunki zamków przedstawia się, sporządzony przez Stanisława Pachołowieckiego, a wyrytowany razem z planikami wymienionymi wyżej w roku 1580 w Rzymie w warsztacie Jana Baptysty Cavalieriego (z pewnością przez Tomasza Tretera), duży plan oblężenia Połocka w 1579 r. *OBSIDIO ET EXPVGNATIO MYNITISS ARCIS POLOCENSIS PER SERENISS STEPHANYM POLONIAE REGEM* (w tytule brak kropek, zaznaczających dokona-

ne skróty w wyrazach *munitissimi* i *serenissimum*)[368]. Obok zawartych w legendzie ogólnych informacji o Połocku, jego oblężeniu przez wojska Batorego (11 sierpnia 1579 r.) i zdobyciu (29 tegoż miesiąca), plan przedstawia topografię objętego obszaru (wzgórza, sieć rzeczną, lasy, mosty i zabudowę). Szczegółowo potraktowana została zabudowa i fortyfikacje Połocka – oba jego zamki i Zapołocie. Na tle sytuacji terenowej skrupulatnie rozmieszczone zostały obozy wojsk polskich i litewskich, wraz z oddziałami węgierskimi i niemieckimi, szyki tych wojsk, fortyfikacje oblężnicze (szańce z bateriami, okopy) itd. Autorstwo oryginalnego rysunku dokumentuje objaśnienie: *Delineavit in ipsis castris S. Pacholowicz*. Uderza jednak nieudolność graficzna szczegółów sztychu. Tylko częściowo można je położyć na karb niezbyt dokładnego przerysu do reprodukcji.

Dopiero zbadanie oryginalnego sztychu planu Pachołowieckiego, pochodzącego z rzymskiego warsztatu Giovanniego Cavalieriego, daje możliwość krytycznej oceny jego kopii – litografii, dawniej wykorzystywanej powszechnie. Rosyjski kopista upraszczał bowiem większość szczegółów rysunku; wskutek błędnych odczytań lub niedbalstwa zniekształcał łacińskie nazwy najważniejszych obiektów. Na przykład zamiast DVNA FLVVIVS mamy na kopii DVNA FLVVI (bez końcówki), zamiast Arx Superius – Arx Superus, zamiast Arx Sclopetariorum – Arx Dopetariorum itd. Rysunek tych sztychów nie jest piękny ani precyzyjny. Znacznie jednak góruje dokładnością i czytelnością szczegółów nad ich marną litograficzną reprodukcją z 1837 r.

Skala wysztychowanego planu Pachołowieckiego jest zmienną – od ok. 1:18 700 do ok. 1:24 000. W podobnych wypadkach chodziło bowiem o dokładne przedstawienie „panoramy" najważniejszych obiektów i epizodów na tle szczegółów topografii, a nie precyzyjny pomiar.

Bezpośrednie porównanie oryginału niedoskonałego miedziorytu z dawniej wykorzystywaną powszechnie dziewiętnastowieczną kopią, dyskwalifikuje tę ostatnią. Na oryginale można rozróżnić (nieco uproszczone) pojedyncze sylwetki w oddziałach jeźdźców i piechurów. Widoczne są również godła na chorągwiach. Na reprodukcji wszystko rozpływa się w bezkształtnych masach. To samo odnosi się do szczegółów baterii oblężniczych przed Zapołociem (na sztychu *Zapolota*) i Zamkiem Górnym. Fortyfikacje Zamku Górnego, Zamku Strzeleckiego i Zapołocia, jak również ich wewnętrzna zabudowa – utraciły tu większość szczegółów. Już oryginał sztychu jest zbyt schematyczny, pozbawiony indywidualizacji szczegółów, albo więc rysownik pracujący w terenie – Stanisław Pachołowic (bo tej formy nazwiska używał podczas wyprawy) był niezbyt wprawny, albo umiejętności rytownika włoskiego warsztatu reprezentowały niski poziom, co

[368] Reprodukcje wskazane w przypisie 367. O pracach rysunkowych, sztycharskich i malarskich Tomasza Tretera, w nawiązaniu do wcześniej przygotowanych rysunków mapy i planów Stanisława Pachołowieckiego gruntownie informuje T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984, s. 19 (tu pomyłkowo wymieniona mapa województwa smoleńskiego – zamiast połockiego; autor zdaje się też opowiadać za autorstwem Pachołowieckiego w odniesieniu do planików zamków), s. 37 – tu, w przypisie 60, informacja o zachowaniu się oryginalnych sztychów w Gabinecie Rycin Bibliothèque Nationale w Paryżu, sygn. 7454–7461; 71–72, tu znów uznaje planiki zamków za wykonane „zapewne według rysunków Piotra Francusa (lub Almitrana)", 82. Prace kartograficzne Pachołowieckiego analizuje także M. Gębarowicz, *Początki malarstwa historycznego*, s. 17–20, 23, 24, 27, wysoko oceniając jego zdolności i umiejętności jako artysty, a nie tylko kartografa. We wcześniejszych publikacjach identyfikowałem autora rysunku ze Stanisławem Pachołowieckim. Tymczasem być może mamy do czynienia z kopią jego rysunku wykonaną przez dość znanego malarza, występującego jako Paweł z Thurm, bądź: Tomtorn, Czum Thurm względnie Czumthurm, Zumthorn lub Thurm.

zresztą może być wynikiem hipotetycznego wykonawstwa prac nad sztychem przez Tomasza Tretera (por. niżej, rozdział VI), korzystającego z rysunku Pachołowica jako podstawy.

Nowe światło rzuca na umiejętności tego ostatniego zachowany w oryginale rękopiśmienny rysunek – plan oblężenia Połocka w 1579 r.[369]

Na pierwszy rzut oka wydaje się on zasadniczo różnić od dzieła Cavalieriego; mamy tu odmienną orientację (wschodnią, nie południową, jak na sztychu), inaczej poprowadzony bieg rzeki Połoty, inne usytuowanie taboru – obozu królewskiego w stosunku do zamków Połocka, co najważniejsze zaś – niesłychanie urozmaicone i bogate w szczegóły przedstawienie wojsk oblegających, a nawet elementów obrony zamków połockich. Porównanie wykazuje, że rysunek zawiera w zasadzie wszystkie obiekty nieruchome umieszczone na sztychu, ale wzbogacony został o pięknie wykonane miniaturowe obrazki obozów i szańców wojsk królewskich, baterii, taborów, a nawet wielu scen rodzajowych.

Architektura zamków połockich – Górnego i Strzeleckiego (niekiedy zwanego również Dolnym), przedstawiona tu jest ze szczegółami, bez porównania dokładniej niż na sztychu. Obok umocnień, rzuca się w oczy sylwetka soboru św. Zofii (ściślej – Mądrości Bożej) – w nieoczekiwanej postaci: obronnej gotyckiej świątyni o bryle prostopadłościanu z czterema wysokimi okrągłymi wieżami w narożnikach. Wieże posiadają strzelnice, pozwalające na prowadzenie ognia czołowego i bocznego, wzdłuż linii ścian. Taki typ sakralnego budownictwa obronnego spotykamy na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w końcu XV w. i w pierwszej połowie wieku XVI dość często[370]. Piąta wieża, nad środkową częścią świątyni, zdaje się mieścić symbo-

[369] Fotografia w AGAD, zbiór fotografii kartograficznych, nr inw. 674–675; negatyw w Instytucie Sztuki PAN w Warszawie, nr 51120. Oryginał w Staatsarchiv Dresden, sygn. R. Schrank VII, Fach 90, nr 17a. Wymiary całości 31,8 cm × 38,8 cm. Dokładny opis i analizę treści rysunku oraz porównanie z przekazami źródeł pisanych z lat 1563 i 1579 zawiera publikacja: St. Alexandrowicz, *Nieznane źródło ikonograficzne do oblężenia Połocka w 1579 r.*, KHKM, r. 19, (1971), nr 1, s. 3–29 i ryc. 1–8. Zob. reprodukcja 41.

Szczegółowy opis oryginału planu oblężenia zob. St. Alexandrowicz, *Źródła kartograficzne [...]*, s. 28–31 i reprodukcja 2. Skala zmienna – ok. 1:18 700–1:24 000. Reprodukcję barwną podaje St. Alexandrowicz, *Dziedzictwo kartografii wojskowej ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jej funkcje źródłowe i praktyczne na tle kartografii krajów Europy Wschodniej XVI i XVII wieku* [w:] *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne na tle Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 192–204 i wkładka na końcu tomu.

[370] Omawia go M. Morelowski, *Zarysy syntetyczne sztuki wileńskiej od gotyku do neoklasycyzmu z przewodnikiem po zabytkach między Niemnem a Dźwiną*, Wilno 1939, s. 78–97. Za nim przedstawiają tę kwestię liczni autorzy, zwłaszcza: V. A. Čanturija, *Istorija architektury Belorussii. Dooktjabr'skij period*, Mińsk 1969, s. 57–72 (liczne ilustracje); M. A. Tkačou, *Zamki Belarusi*, Mińsk 1977, s. 62–75, na s. 62–63 przedstawia krótko stan Sofii Połockiej w XVI w. na podstawie rysunku Pachołowieckiego i odkrytego przez siebie planu Połocka z roku 1707, na którym wyraźnie widać drugą cerkiew obronną, o podobnym kształcie architektonicznym we wschodniej części miasta Połocka (zdjęcie *ibidem*, s. 78); tenże, *Abarončyja zbudavanni zachodnich zjamel' Belarusi XIII–XVIII stst.*, Mińsk 1978, s. 115–132. O soborze Sofii w Połocku mamy tu zestawienie podstawowego materiału i literatury na s. 127–132. Słusznie wytknął Tkaczow mój błąd w interpretacji wzmianki w żywocie błogosławionego Józefata Kuncewicza, unickiego arcybiskupa połockiego i witebskiego, „a że cztery węgielne wieczyste [omyłka, powinno być „wieżyste" – St. A.] wierzchy niepotrzebne i żadnej Kościołowi ozdoby nie przydające zrzucił (...)", którą uważałem za dowód rozebrania czterech wież narożnych, podczas gdy w rzeczywistości nastąpiło tylko ich obniżenie, co doskonale widać z podanego na s. 131, rys. 75 przerysu planu Połocka z roku 1707 i na znacznie powiększonym fragmencie na rys. 74 i (b) na s. 128. Trzy zacytowane tu prace białoruskich historyków architektury najlepiej wykazują duże znaczenie źródeł kartograficznych i zawartych w nich elementów ikonografii dla badań nad rozwojem architektury ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

liczną, tradycyjną w budownictwie cerkiewnym na Rusi kopułę, o zmienionych nie do poznania proporcjach i gotyckim wyglądzie zewnętrznym.

Różnica pomiędzy rysunkiem i sztychem wynikła ze zmiany orientacji ze wschodniej na południową. Skutkiem są zmiany formatu – z prostokąta pionowego na poziomy, bardziej odpowiedni do przedstawienia panoramy oblężenia. Konsekwencją estetycznych wymagań jest przesunięcie (już przez sztycharza) królewskiego taboru ku lewemu brzegowi sztychu, co równoważy kompozycję całości. Bez tej zmiany obóz znalazłby się na sztychu dokładnie pod obydwoma zamkami (w pionie) z lewej strony obrazu, łamiąc symetrię i pewną równowagę mas. Skutkiem zaś kompozycyjnej poprawki nastąpić musiało wyprostowanie biegu rzeki Połoty poprzez likwidację przedstawionego na rysunku (ze znaczną zresztą przesadą) jej kolana. Ujście Połoty do Dźwiny sztycharz przesunął nieznacznie w kierunku zachodnim. Sztych, na ogół zubożony w treści i wykonaniu, w paru szczegółach bogatszy jest od rysunku:

1. Zapołocie (część miasta leżąca na zachód od Zamku Górnego, za rzeką Połotą) przedstawiono tu jeszcze jako przestrzeń zabudowaną, otoczoną fortyfikacjami, z nazwą *Zapolota.* Na rysunku zaś mamy w tym miejscu już tylko obszar zgliszcz i napis „MIASTO. TE SPALONO". Różnica wynika ze sporządzenia rysunku w późniejszej – końcowej fazie oblężenia (ściśle biorąc – w momencie bezpośrednio poprzedzającym zdobycie Zamku Górnego), w dniu 29 sierpnia. Pierwowzór zaś sztychu oddawał sytuację wcześniejszą, z początku oblężenia miasta a po wypędzeniu zamieszkującej w nim ludności miejscowej (na rysunku przedstawionej w górnym prawym rogu).

2. Łacińskim napisom objaśniającym na sztychu odpowiadają polskie na rysunku. Inna ręka naniosła tu ich niemieckie tłumaczenia, a nawet obszerniejsze objaśnienia kursywą: pod przedstawionymi w górnej partii rysunku: kolumną jazdy polskiej, wychodzącą z obozu królewskiego w kierunku wschodnim czy tłumami mieszkańców miasta, zgromadzonymi w polu, na wschód od Zamku Strzeleckiego. Mamy prawo przyjąć, że rysunek ten, bliski pierwowzorowi sztychu, wyszedł spod ręki Stanisława Pachołowica. Z nobilitacją zmienił on nazwisko na Pachołowiecki. Napisy w języku niemieckim są tłumaczeniem tychże polskich lub zawierają nowe informacje, od któregoś z dowódców niemieckich oddziałów.

Mój dawny błąd w odczycie nazwiska, na wykorzystanym uprzednio czarno białym egzemplarzu powiększenia z mikrofilmu, uzyskanego dzięki uprzejmości Dyrekcji Archiwum, powstał wskutek zaniku czerwonych liter na czarnym tle kartusza. Rzeczywisty napis: *PAVEL TOMTORN CRA. Ft.(CRACOVIAE Fecit)* zdaje się wskazywać, że nie mamy tu do czynienia z oryginalną pracą Stanisława Pachołowieckiego. Tym nie mniej Pachołowiecki powszechnie uznawany jest za twórcę tego cennego przekazu – zarazem ikonograficznego i kartograficznego[371].

[371] Z rzeczywistym ukształtowaniem terenu wokół Połocka, w szczególności zaś z biegiem rzeki Dźwiny, plan rękopiśmienny zgadza się znacznie lepiej niż sztych. Wystarczy porównać go z planem Połocka, pochodzącym z XVIII w., który reprodukuje Ju. Egorov, *Gradostroitel'stvo Belorussii*, Moskva 1954, s. 90, czy lepiej oddającym topografię okolic miasta planem z roku 1707, wspominanym w przypisie 370, a także z rekonstrukcją rozplanowania Połocka w średniowieczu, którą dał L. V. Alekseev, *Polockaja zemlja (očerki istorii Severnoj Belorussii) v IX–XIII vv.*, Moskva 1966, s. 135, rys. 24. Jego reprodukcje zob.: St. Alexandrowicz, *Nowe źródło ikonograficzne [...]*, s. 14, ryc. 9. St. Alexandrowicz, *Dziedzictwo kartografii wojskowej ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jej funkcje źródłowe i polityczne na tle kartografii krajów Europy Wschodniej XVI i XVII wieku*, [w:] *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*. Red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 191–204 (barwna reprodukcja planu: ryc. 41).

Przekonywająco brzmi zdanie Mieczysława Gębarowicza:

„Byłby zatem ten kartusz późniejszym dodatkiem, podobnie jak i rozsiane po całym obrazie niemieckie napisy (np. „Dwina die duene"), ale trafiają się i inne, uzupełniające je, i to w sposób rzeczowy. Dodatki te wskazują, że oryginalny rysunek Pachołowieckiego znalazł się w posiadaniu jakiegoś Niemca, przypuszczalnie uczestnika wyprawy połockiej, przy którego udziale został zapewne w Krakowie uzupełniony objaśnieniami, na podstawie autopsji. Na szczęście dotyczą one tylko inskrypcji, nie objęły natomiast samego obrazu"[372].

Poświęcenie większej uwagi rysunkowi Pachołowieckiego wydaje się celowym, ponieważ nie był on znany dawnej literaturze, stanowi zaś jeden z najstarszych zachowanych oryginałów wytworów polskiej kartografii wojskowej, wyjątkowy zarówno jako zabytek kartografii, jak zwłaszcza ikonografii. Jego zaś porównanie ze znanym powszechnie od dawna (co prawda tylko z reprodukcji) nowoodnalezionym sztychem wykazuje dowodnie, że ówcześni sztycharze, wykonujący swe prace na podstawie sporządzonych w polu rysunków, oddających rzeczywistą topografię i rozmieszczenie obiektów, wprowadzali niekiedy daleko idące zmiany obrazu, uzasadnione względami kompozycyjnymi. Szczególnie starannie należy więc weryfikować sytuację topograficzną oddaną na wielkich, z założenia monumentalnych, dziełach miedziorytniczych, w których kartograficzna czy ikonograficzna wierność szczegółów musiała często ustępować estetycznym wymaganiom kompozycji.

W jednym jeszcze rysunek zdecydowanie góruje nad sztychem. Bardzo wyraźnie występuje tu plastyka obrazu dzięki zastosowanej kolorystyce. Miniaturowe rysuneczki zostały podmalowane akwarelą, płaszczyzny pól czy lasów i zarośli są zielone, wody niebieskie, płomienie wylotowe czerwono-żółte, budowle brązowe, a maść koni, szczegóły uzbrojenia, strojów i chorągwi – różnobarwne. Dla historyka staropolskiej wojskowości jest to więc źródło niezwykle cenne.

Nie można przejść do porządku dziennego nad rzucającymi się w oczy formalnymi analogiami z wcześniej omówionych map majątkowych z tego okresu. Staranne przedstawienie topografii, oraz naniesienie licznych obiektów (architektura, lasy, sceny rodzajowe lub batalistyczne) w postaci miniaturowych obrazków (znacznie powiększonych w stosunku do skali mapy), dają się zaobserwować w większości polskich map wielkoskalowych z wieku XVI. Zjawisko to powszechnie występuje w najwcześniejszych stadiach rozwoju europejskiej kartografii, jako skutek genetycznego związku pomiędzy pejzażem i mapą oraz z powodu braku ustalonego i zrozumiałego dla wszystkich odbiorców systemu znaków umownych. Ten ostatni kształtował się stopniowo, w miarę coraz powszechniejszego stosowania map wielkoskalowych i planów, a także wzrostu wymagań w zakresie ich dokładności[373]. Mimo więc niewielkiego zasobu zachowanych

[372] M. Gębarowicz, *Początki malarstwa historycznego w Polsce*, Wrocław 1981, s. 18–21, cytat: s. 18–19.

[373] W literaturze polskiej zagadnienie to przedstawił wszechstronnie J. Gołaski, *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII wieku. Studia nad genezą wielkoskalowej informacji kartograficznej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 60–75, 97–148. Liczne przykłady analogicznych do rysunku Pachołowieckiego planów oblężeń miast i twierdz: włoskich, francuskich, niemieckich i węgierskich, pochodzących z lat 1552–1567 i sztychowanych w Wenecji omawia E. Pognon, *Les plus anciens plans de gravés et les événements militaires*, „Imago Mundi", 22 (1968), s. 13–19. Niezwykle interesujące mapy z XVI i początku XVII w., wykonywane podobną metodą, wymienia, niektóre z nich reprodukując, W. M. Brod, *Fränkische Hof- und Stadtmaler als Kartographen*, [w:] *Kartengeschichte und Kartenbearbeitung. Festschrift zum 80 Geburtstag von Wilhelm Bonacker Geograph und Wissenschafter Kartograph in Berlin, am 17 März 1968*, Bad Godesberg 1968, s. 49–58. Wcześniejsze stadia rozwoju tego typu

zabytków wielkoskalowej kartografii majątkowej i wojskowej z XVI wieku stwierdzić wypada ich podobieństwo techniczne. Opis z ikonograficzną dokumentacją oblężenia i kapitulacji Połocka 1579 r. daje druk ulotny (patrz reprodukcja 44).

Oprócz powszechnie znanych planów zamków zdobytych podczas kampanii połockiej 1579 r., również i te opanowane w kampaniach wielkołuckiej (1580) i pskowskiej (1581) były przedmiotem zainteresowań kartografów Batorego[374]. Nie ulega wątpliwości, że właśnie w czasie wypraw batoriańskich kartografia wojskowa szeroko i trwale weszła do praktyki wodzów staropolskich, choć epizodycznie bywała stosowana i wcześniej. Szerokiemu jej spopularyzowaniu i postępowi stał na przeszkodzie brak odpowiednio przygotowanych kartografów i miejscowych warsztatów miedziorytniczych, które byłyby w stanie szybko wykonywać wymagające dużej precyzji tablice miedziorytnicze wielkościowych map i planów[375]. I w tej dziedzinie miał wkrótce nastąpić zasadniczy postęp. Przypadał on już jednak na wiek XVII.

Przełom wieku XVI i XVII był dla dalszego rozwoju staropolskiej kartografii wojskowej (szczególnie w wojsku litewskim), momentem decydującym. Powstała w tych właśnie latach radziwiłłowska mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego, wydana dwukrotnie: w roku 1603 (?) i 1613, mogła już z powodzeniem służyć strategicznemu planowaniu operacji wojskowych w skali

---

planów miast szczegółowo analizuje P. Lavedan, *Representation des villes dans L'Art du Moyen Âge,* Paris 1954. Syntetyczny obraz kształtowania się planów miast obu typów da rozdział: *„Town plans and bird's – eye views"*, [w:] P. D. A. Harvey, *The History of Topogra-phical Maps. Symbols, Pictures and Surveys,* [London 1980], s. 66–83. Przegląd ewolucji planów miast od ikonografii po kartografię daje F. D. Jacob, *Historische Stadtansichten. Entwicklungsgeschichtliche und quellenkundliche Momente,* Leipzig 1982. W nieznacznym stopniu został tu uwzględniony materiał innego niż niemieckie pochodzenia (włoski). Zwarte ujęcie dorobku i znaczenia kartografii majątkowej Francji XV–XVII wieku daje J.J. Guerout, *Origine et évolution des plans domaniaux,* [w:] *Espace Français. Vision et aménagement, XVI*[e]*–XIX*[e] *siècle. Exposition... Archives nationales [Paris] IX 1987–I 1988,* s. 15–29 (20 reprodukcji planów). Tematykę tę przedstawia K. Szykuła, *Miejsce widoków miast w kolekcjach kartograficznych.* Wybrane *widoki XVI–XVIII w. w zbiorze kartograficznym Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu,* [w:] *Z dziejów kartografii, t.* 3, *Miasta,* pod red. J. Janczaka i A. Tomczaka, Warszawa 1984, s. 43–81. Por. też prace J. Babicza i St. Alexandrowicza, cytowane w przyp. 381. Dziwi pominięcie tej kategorii źródeł w teoretyzującej rozprawie: K.M. Kowalski, *Polskie źródła ikonograficzne XVII wieku. Analiza metodologiczna,* Warszawa-Poznań 1988.

[374] Por.: Jan Zamoyski do Tiedemanna Giese, 26 grudnia 1581 r., spod Pskowa: Stanislaus discessit a me; admoneat ilium D-tio Vestra de iconibus arcium, anno superiore et hoc captorum, ut illas diligenter asservet. Cupio etiam scire, an omnium habeat icones", *Archiwum Jana Zamoyskiego,* t. 2, nr 540, s. 171–172. Por. K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego,* s. 118; tenże, *Dorobek kartograficzny [...],* s.13–15. Za wykazane w czasie szturmu Pskowa (8 września 1581 r.) męstwo Stanisław Pachołowic został nobilitowany przywilejem wystawionym pod Pskowem 10 września tegoż roku, otrzymał prawo używania nazwiska Pachołowiecki i herb „Pskowczyk" – połączenie połowy herbu Polski (pół orła białego w czerwonym polu) z herbem kanclerza I hetmana wielkiego koronnego („Jelita"). Tekst przywileju, świadectwo rotmistrzów o czynach Pachołowieckiego spisane w obozie (bez daty) i rysunek herbu „Pskowczyk" podaje B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego,* Wydawn. K. J. Turowskiego, Kraków 1858, s. 275–279. Por. *Archiwum Jana Zamoyskiego,* t. 2, zał. nr 38 s. 423. Nowoodkryty druk ulotny – kolorowany miedzioryt, z dodatkiem obszernego tekstu objaśniającego w języku niemieckim, przedstawia całość przebiegu oblężenia Połocka, od artyleryjskiego ostrzału Zapołocia aż po triumfalny wjazd króla Stefana Batorego do zamku strzeleckiego. Miedzioryt ten (bez tekstu) opublikował J. Pirożyński *Z dziejów obiegu informacji w Europie XVI wieku. Nowiny z Polski w kolekcji Jana Jakuba Wicka w Zurychu z lat 1560–1587.* Zeszyty Naukowe Uniwersytety Jagiellońskiego, MCLIV. Prace historyczne z. 115, Kraków 1995, s. 295, reprod. 22 (por. tabl. 44). Komentarz: St. Alexandrowicz, *Źródła kartograficzne do wyprawy połockiej Stefana Batorego roku 1579,* [w:] *Od armii komputowej do narodowej (XVI–XX w.),* Toruń 1998 s. 17–43.

[375] K. Buczek, *Kartografia polska w czasach Stefana Batorego,* s. 118; tenże, *Dorobek kartograficzny* [...], s. 13–15.

całego kraju. Jednocześnie wojskowe plany (czy mapy wielkoskalowe) powstawały nadal, głównie w związku z potrzebami obrony własnych, bądź zdobywania nieprzyjacielskich zamków i ufortyfikowanych miast – podczas wojny o Inflanty, toczonej przeciw wojskom szwedzkim. Pośrednim śladem praktyki korzystania z materiałów tego rodzaju są sztychy Jakuba Lauro, przedstawiające niektóre epizody działań wojennych w Inflantach, dostępne dziś w schematycznych (i chyba uproszczonych) przerysach, litografowanych z XIX w., wydanych przez Tytusa Działyńskiego[376]. Przedstawiają one: I. Bitwę pod Kokenhauzem (*Koknese*) stoczoną 24 czerwca 1601 r., datowany 1603; II. Oblężenie Kokenhauzu przez wojsko polskie i litewskie zakończone zdobyciem miasta i zamku w dniu 24 czerwca 1601 r., niedatowany; III. Oblężenie Dyjamentu (*Daugavgriva*) przez wojska szwedzkie 10–16 września 1601 r., niedatowany; IV. Oblężenie Rygi przez Szwedów 16–26 września 1601 r., datowany 1603; V. Oblężenie i szturm Wolmaru (*Valmiera*) przez wojska polskie i litewskie 18 grudnia 1601 r., datowany 1602; VI. Zdobycie przez wojska polskie i litewskie Fellina (*Viljandi*) 16 maja 1602 r., datowany 1602; VII. Oblężenie Białego Kamienia (*Paide*) zdobytego przez wojska polskie i litewskie 27 września 1602 r., datowany 1603.

Wszystkie te plany z drobiazgową dokładnością pokazują sytuację w terenie, szczegóły fortyfikacji stałych (zamków, miast) i polowych, prace oblężnicze, szyki i uzbrojenie wojsk, stanowiska ważniejszych dowódców itp. Nie wiemy, według czyich rysunków zostały wykonane. Najprawdopodobniej sztych II, III (i być może – I) opierały się na rysunkach Tomasza Makowskiego[377]. Chociaż sztychy te zamówił Jan Zamoyski w Rzymie u Jakuba Lauro dla nadania szerokiego rozgłosu swoim sukcesom odniesionym w Inflantach, to jednak materiałem wyjściowym musiały tu być plany fortyfikacji i bitew w polu, sporządzane na rozkaz wodzów w celach praktycznych, bezpośrednio podczas działań wojennych. Oprócz potraktowanych sztafażowo pierwszych planów i zamknięcia całości linią horyzontu i niebem, podobnie zresztą jak i na wielu doskonałych planach późniejszych, zasadnicze elementy i treści wszystkich wymienionych miejscowości (z wyjątkiem widoku Rygi – IV) przedstawione zostały w sposób kartograficzny, choć poszczególne obiekty pokazano metodą pejzażową, a nie w postaci znaków umownych czy rzutów na płaszczyznę. Wszędzie ściśle zachowane zostały proporcje, odległości i kierunki; szczególnie wyraźnie uwidacznia się to na przykładach rozplanowania regularnych umocnień. Przypuszczać możemy, że autorami materiału podstawowego byli tu inżynierowie wojskowi w służbie litewskiej czy polskiej, dokonujący podczas działań pomiarów w terenie. Pod względem precyzji w oddaniu odległości ich prace znacznie górowały nad podobnymi wytworami kartografii batoriańskiej.

Plany bitew, stoczonych przez wojska W. Ks. Litewskiego, wykonane bezpośrednio po wydarzeniach, z pokazaniem szyków wojsk na tle rzeczywistej sytuacji terenowej, zachowały się tylko wyjątkowo. Listę ich możnaby rozszerzyć, odwołując się do znanych obrazów batalistycznych, które szczegółowo ukazują krajobraz i szyki wojsk widziane z lotu ptaka czyli w *perspective cavalière*. Przykładem być mogą, reprodukowane w książce Zdzisława Żygulskiego, obrazy:

[376] *Collectanea vitam resque Joannis Zamoyscii (...) illustrantia*, ed. A. T. Działyński, Poznań 1861, wkładki. O nich zob. K. Buczek, *Dorobek kartograficzny [...]*, s. 14–15. Ostatnio omówił je i reprodukował J. A. Chrościcki, *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów 1587–1668*, Warszawa 1983, s. 85–86 i ryc. 132–138.

[377] Szczegóły podaje St. Alexandrowicz, *Nieznane źródła [...]*, s. 460–463, tamże wcześniejsza literatura.

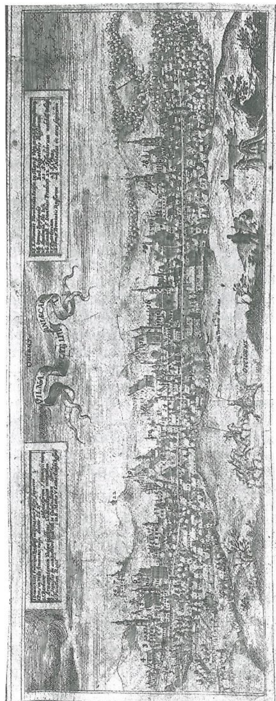
nieznanego autora – bitwa pod Kircholmem (1605 r.) z zamku Sassenage we Francji i Szymona Boguszowicza – bitwa pod Kłuszynem (1610 r.) z kościoła parafialnego w Żółkwi (obecnie w Lwowskiej Galerii Obrazów). W obu przypadkach pokazane zostały symultanicznie, z zadziwiającą dokładnością szczegółów, epizody, rozgrywające się w różnym czasie, a znajdujące częściowe potwierdzenie w pisemnych relacjach. Umiejscowione wśród charakterystycznych obiektów terenowych, pozwalają dokładniej odtworzyć i zrozumieć przebieg bitew. Kompozycja obu obrazów jest powtórzeniem stosowanej w planach – pierwowzorach. Godnym uwagi jest rękopiśmienny planik bitwy, stoczonej 25 września 1605 r. pod Kircholmem, zachowany w szkicowej rękopiśmiennej kopii w dziele Józefa Naronowicza-Narońskiego[378]. Jego pierwowzór powstać musiał bezpośrednio po bitwie, a może nawet w czasie bitwy, oddawał bowiem szczegóły uszykowania wojska litewskiego znacznie dokładniej niż jakakolwiek znana relacja. Nie jest to zresztą wierny plan „inżynierski", geometryczny, oparty na dokładnych pomiarach, lecz odręczny szkic, orientujący ogólnie w sytuacji taktycznej. Reprezentuje oczywiście umiejętności nie Narońskiego, lecz nieznanego z imienia uczestnika bitwy[379]. Dla porównania zasługuje tu na uwagę sztychowany przez Antoniego Tempestę plan perspektywiczny tej samej bitwy, odbity w roku 1606 według rysunku Jakuba Lauro, sporządzonego niewątpliwie na podstawie jakiegoś materiału otrzymanego z Litwy. Przedstawia on bitwę pod Kircholmem wraz z sytuacją poprzedzającą i następstwami, a więc oddaje przebieg wydarzeń w czasie na tle większej przestrzeni. Zatytułowany *Victoria relata in Carolo Duce Sudermaniae (...) 27 sept. anno dni 1605*, musiał opierać się na jakichś materiałach kartograficznych[380].

Omówione plany i mapy wojskowe powstałe w ostatnich dziesięcioleciach wieku szesnastego i w pierwszych latach siedemnastego, nie przedstawiały wysokiego poziomu technicznego. Stopniowo jednak doskonaliły się zarówno ich podstawy pomiarowe, jak i dokładność sposobu ukazywania sytuacji taktycznej. Odchodzenie od sztuki malarskiej i pejzażowo-anegdotycznego rysunku obiektów i działań ku geometrii (w znaczeniu miernictwa) sprzyjało wszechstronności dokumentacji. Ewolucja wyobrażeń konkretnych obiektów w kierunku uproszczonego miniaturowego przedstawienia graficznego, z czasem doprowadziła do przekształcenia ich w znaki umowne. Pierwszorzędne znaczenie otrzymują teraz plany miast traktowane najczęściej z lotu

[378] Z. Żygulski jun., *Sławne bitwy w sztuce*, [Warszawa 1996], s. 90–93 i 98–103. J. Naronowicz-Naroński, *Optica lubo perspectiva [...]*, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, rkps nr 106 (k. nlb.). Plan ten poddał szczegółowej analizie A. Hniłko. *Plan bitwy pod Kircholmem Józefa Naronowicza-Narońskiego z r. 1659*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy", t. 7 (1934), s. 126–133, z reprodukcją. Zdjęcie patrz też T. Nowak, *Polska sztuka wojenna w czasach Odrodzenia*, Warszawa 1955. s. 265. Dokładną dokumentację bitwy kłuszyńskiej zob. St. Alexandrowicz, *Dziedzictwo kartografii...*, s. 194-195, zob. też reprodukcja 45.

[379] Że mamy tu do czynienia z kopią, a nie z oryginalną pracą Narońskiego wskazuje, poza prymitywizmem technicznym, zniekształcenie tytułu: *Kircholmska Carola Chodkiewicza z królem Szwedzkim Carolem* zabrakło pominiętego słowa, (zapewne „potrzeba"). O planie tym zob. też St. Alexandrowicz, *W sprawie kartografii wojskowej*, [w:] *Materiały z konferencji naukowej historyków wojskowych w Poznaniu poświeconej problematyce metodologicznej w rozwoju polskiej historiografii wojskowej*, Poznań 1966, s. 108.

[380] O rycinie tej zob. St. Herbst, *Anna Wazówna, a sprawa ikonografii batalistycznej*, [w:] *Sarmatia artistica. Księga pamiątkowa ku czci profesora Władysława Tomkiewicza*, Warszawa 1968, s. 59–62 (z reprodukcją) (St. Herbst, *Potrzeba historii*, [t.] 2, s. 497–500). Format sztychu 37,2 cm × 29 cm. Szczegółowa „Declaratio locorum ac rerum insignium" zawiera wyczerpujące informacje co do sytuacji terenowej i przebiegu bitwy. Sztych nosi podpis „Roma cum priuilegio Summi Pontificis Jacobus Laurus Romanus f: et excudit. Superiorum permissu 1606. Antonio Tempesta sculpsit". Por. też J. A. Chrościcki, *Sztuka i polityka*, s. 88 i ryc. 139.



Ryc. 7. Widok Wilna. Ryt. Tomasz Makowski, Nieśwież 1604. Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN (repr. negat. 17174)

ptaka, w perspektywie ukośnej, dające czytelny obraz zabudowy miasta, fortyfikacji oraz otaczającego terenu. Sporządzane były w różnych celach, czasem ze względu na chęć pokazania swoim i obcym wyglądu miasta i będących przedmiotem dumy jego mieszkańców obiektów architektury sakralnej i monumentalnej, czasem zaś dla upamiętnienia sukcesów wojennych. Były one przedmiotem zbierania, zwłaszcza w postaci publikacji zbiorowych, czasem wielotomowych, które dawały nieraz obok siebie plan i widok tego samego miasta. Doskonale orientowały w obronnych możliwościach fortyfikacji miejskich czy zamków.

Niemal każde z dawnych wydawnictw tego typu, na czele z sześciotomowym *Civitates Orbis Terrarum*, jak również obficie ilustrowane syntetyczne ujęcia współczesne dawnych planów i widoków miast (także monograficzne, poświęcone jednemu tylko ośrodkowi) dokumentują bardzo wysoką precyzję obrazu i niezwykle dużą jego przydatność do celów wojskowych. Całkiem odpowiada to odbijającym ówczesne pojęcia i praktykę wywodom Macieja Stryjkowskiego[381].

Czytelnika uderza dowolność terminologii, stosowanej przez różnych autorów w odniesieniu do planów i widoków miast. Często zresztą trudno, lub zgoła nie daje się, przeprowadzić granicę między planem a widokiem, czyli źródłem kartograficznym a ikonograficznym. Plany miast ujęte w perspektywie ukośnej z lotu ptaka, bardzo dokładnie przedstawiają architekturę, a często zarazem i sceny rodzajowe codziennego życia miasta, lub szczególnie ważne wydarzenia. Bywają one w literaturze zwane widokami. Jednak ścisłe oddanie wzajemnego położenia obiektów, zachowanie proporcji kierunków i odległości, szczegóły sieci drożnej i wodnej, wreszcie elementy rzeźby i pokrycia terenu przemawiają za traktowaniem ich jako planów, a więc źródeł kartograficznych, jednocześnie będących źródłami ikonograficznymi[382]. Istniejące plany służyły, zależnie od aktualnej sytuacji, różnym celom. Mówiąc więc o kartografii wojskowej, możemy zaliczyć do niej (z pewną dozą umowności), także i wytwory kartografii cywilnej, jeśli znajdowały one zastosowanie militarne.

Wspomnieć tu wypada grupę planów z XVI i początku XVII w., które przedstawiają miasta Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ich najstarszym reprezentantem jest plan Wilna *VILNA LITHVANIAE metropolis*, umieszczony w trzecim tomie *Civitatum Orbis Terrarum* Brauna i Hogenberga w roku 1581, lecz sporządzony na podstawie obserwacji i pomiarów terenowych już ok. roku 1550[383]. Szeroko znany w literaturze, oddaje on (z dużymi zniekształceniami) topogra-

[381] Kilka wybranych pozycji literatury, przedstawiających podstawowe kierunki i etapy rozwoju planów i widoków miast w interesującym nas okresie podaję w przypisie 373 tego rozdziału. Tutaj dodać by należało syntetyczne spojrzenie na widoki i plany miast Europy, które dał J. Babicz, *Renesansowa geneza najstarszych widoków i planów miast polskich*, [w:] *Z dziejów kartografii*, t. 3, *Miasta*, pod red. J. Janczaka i A. Tomczaka, Warszawa 1984, s. 31–42; Por. też: St. Alexandrowicz, *Polskie plany miast Wielkiego Księstwa Litewskiego z XV–XVII w.*, *ibidem*, s. 83–99.

[382] Kwestią tą zajął się bliżej J. Banach, *Próba uporządkowania nazewnictwa i ustalenia podstawowej klasyfikacji źródeł ikonograficznych do dziejów zabudowy miast*, [w:] *Treści dzieła sztuki. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Gdańsk 1966, Warszawa 1969, s. 277–289. W literaturze polskiej nadal jednak panuje niemal całkowita dowolność stosowanej terminologii. Podstawową starszą literaturę dotyczącą źródeł kartograficznych i ikonograficznych zestawia W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*. Warszawa 1963, s. 165–167.

[383] Szczegółowy opis zabytku, z krytyczną analizą jego treści, dał już M. Homolicki, *O planach Wilna, jakiem było w XVI wieku. Wizerunki i rozstrząsania naukowe*, „Poczet nowy II", t. 24, Wilno 1843, s. 1–109. Dla tego planu jest to nadal opracowanie podstawowe. Homolicki dokonał identyfikacji wszystkich przedstawionych ważniejszych budowli, ulic (często oddanych na planie mylnie!) i zaułków, wykorzystując wszechstronną podstawę źródłową, łącznie z żywą jeszcze na początku wieku dziewiętnastego tradycją lokalną i własnymi badaniami topograficzno-archeologicznymi.

fię miasta i jego układ przestrzenny wraz z rozległymi przedmieściami, a także główne budowle, zwłaszcza zamki Górny i Dolny. W istocie rzeczy bez większych zmian, wciąż na nowo przerysowywany, funkcjonował on w różnych wydawnictwach europejskich niemal do połowy XVIII w., od dawna niewiele mając wspólnego z rzeczywistością[384].

Wśród szeroko znanych sztychów Tomasza Makowskiego na szczególną uwagę zasługują widoki miast Wielkiego Księstwa Litewskiego: Wilna (ok. 1600 r. i 1604 r.), Kowna (ok. 1600 r.), Trok (ok. 1600 r.), Klecka (ok. 1600 r.), a także plany Birż i Nieświeża (oba datowane na ok. 1610 r.)[385]. Dwa ostatnie stanowią połączenie cech planu i widoku z lotu ptaka, jednak potraktowane zostały w sposób zasadniczo odmienny. Birże pokazano z góry, oddając teren w rzucie poziomym, budowle zaś w perspektywie ukośnej, ale bez skrótów perspektywicznych. Natomiast w Nieświeżu zastosowano perspektywę ukośną potraktowaną malarsko. Ze wzrostem odległości w głąb obrazu daje to wyraźne zmiany skali, a także zniekształcenia kierunków i wielkości płaszczyzn w terenie. Plan Nieświeża wydaje się stanowić ewolucję typu wcześniej reprezentowanego przez wspomniany wyżej plan Wilna z szesnastego wieku; odmiennie Birże – potraktowane tu zgodnie z przyjętą wówczas powszechnie konwencją kartografii o zastosowaniu militarnym.

Dla wyrobienia pojęcia o możliwościach technicznych nieświeskiego warsztatu Tomasza Makowskiego w zakresie sztychowania dość skomplikowanych planów miast, a także o umiejętnościach praktycznych polskich czy litewskich geometrów-rysowników, źródłem bezcennym jest sztychowany przez tegoż nadwornego grafika księcia Sierotki *ABRIS albo ZRYSOWANIE Stołecznego Miasta Moskwy które oprócz Car y Kitay gorodow dla zdrady Moskiewskiey od naszych wszystko spalone iest. dnia 30. Marca w Roku niniejszym 1611.* Jego genezę wyjaśnia dopisek: „Uczynił tę delineatią Symon Jędraszewic Smietanski natenczas gdy przy poslech Jego Kro. Mści do Dmitra na wesele posłanych w więzieniu był zatrzymany Thomasz Mako. wyrzezał w Nieswiezu". Jak wynika z chronologii wspomnianych w tytule i określeniu autorstwa wydarzeń, rysunki Szymona Jędraszewicza Śmietańskiego (bo tak brzmiało jego nazwisko), do niedawna skądinąd nieznanego, wykonane zostały w Moskwie między majem 1606 r. i końcem lipca 1608 r. Odkryty przed laty polski plan Moskwy,

Zob. reprodukcja 47. Współczesny opis, wraz ze ściślejszym określeniem czasu powstania planu (zamykającego się pomiędzy latami 1540 i 1551), wykonanego najprawdopodobniej przez nieznanego z imienia Niemca, a po kilkudziesięciu latach wysztychowanego przez Franciszka Hogenberga, daje P. Reklaitis, *Die Städteansichten Alt-Litauens in der Graphik des 16. bis 19. Jahrhunderts. Vilnius. Gardinas. Kaunas. Trakai*, Lüneburg 1972, s. 6–12; *ibidem*, s. 12–20 przegląd kolejnych, wzorowanych na omówionym, planów Wilna publikowanych w XVII i XVIII, a nawet XIX w., ze stopniowo zubażaną treścią (zwłaszcza w szczegółach rysunku) i coraz późniejszymi datami. Reprodukcje wszystkich kolejnych wersji *ibidem*, Abb. 1–10 (s. 8, 14–16, 18). Por. też R. Reklaitis, *Du Vilniaus vaizdo tipai XVI–XIX amžių grafikoje*, Roma 1972, s. 291–295 i il. l (odb. z: L. K. M. Akademijos Suvažiavimo Darbai, t. 7).

384 Por. przypis poprzedni. Zjawisko anachronicznego powielania przez wieki dawnych widoków miast w różnych wydawnictwach książkowych występuje na przykładzie Grodna, którego wspaniały widok, wysztychowany w Norymberdze w 1568 r. przez Mateusza Zündta, według rysunku Johanna Adelhausera: *VERA DESIGNATIO VRBIS IN LITAVIA GRODNAE*, poczynając od Brauna i Hogenberga (*Civitates Orbis Terrarum*, t. 1. Kolonia 1575) aż po XVIII wiek (z kolejno zmienianymi datami i zubażaną treścią w zakresie szczegółów), przez dwa wieki publikowany był przez różnych autorów i wydawców z aktualizacją daty. Por. P. Reklaitis, *Die Städteansichten [...]*, s. 33–42 i Abb. 24–31.

385 P. Reklaitis, *Die Städteansichten [...]*, s. 6–51, Abb. 11, 12, 32, 35, 17, 16 (kolejność według wyliczenia miast w tekście). Widok Nieświeża przedstawia ryc. 6.

reprodukcja którego opublikowana została po raz pierwszy w roku 1974, wszedł do powszechnego obiegu dzięki największej, spośród wszystkich znanych planów Moskwy z wieku siedemnastego, wartości ikonograficznej. Jest on najcenniejszym źródłem kartograficznym a zarazem ikonograficznym do dziejów architektury i zabudowy tego ogromnego miasta na przełomie XVI i XVII wieku.

Okoliczności w jakich powstał, dyskretne milczenie źródeł o autorze, wreszcie szczególna koncentracja uwagi na architekturze obronnych zespołów – tak Kremla, jak i części systemów fortyfikacji miasta – Białgorodu, Kitajgorodu i Skorodomu – pozwalają dopatrywać się w nim wytworu litewskiego wywiadu wojskowego[386]. Badania porównawcze, na tle znanych od dawna planów Moskwy z początku XVII w., wykazały zupełnie wyjątkowe znaczenie tego właśnie źródła. Jeszcze w rękopisie stanowił on, obok znanego tylko z pośredniego przekazu planu miasta sporządzonego według tradycji przez (a raczej dla) carewicza Fiodora Godunowa w 1604–1605 r. i schematycznego, szczegółowego planu Kremla z lat 1600–1603, główne źródło wykonanych przez zachodnich sztycharzy drukowanych planów Moskwy. Najpiękniejszy z nich był sztychowany przez Łukasza Kiliana w Augsburgu w roku 1610. Od dedykacji królowi Zygmuntowi III Wazie zwany jest „zygmuntowskim". W ten sposób Szymon Jędraszewicz Śmietański i Tomasz Makowski wywarli wpływ decydujący na ukształtowanie obrazu stolicy Rosji w zachodnioeuropejskiej kartografii wieku siedemnastego.

Szczególnej uwagi godne są nieliczne wzmianki źródeł: o użyciu map czy planów przez dowódców wojskowych, podczas walki, bądź później – już jako ilustracji do relacji o przebiegu wydarzeń. Mapami i planami posługiwali się litewscy wodzowie dla planowania działań jeszcze przed rozpoczęciem wyprawy.

Pośrednim tego dowodem może być dopisek listu księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła *Sierotki*, datowanego z Nieświeża 21 czerwca 1611 r. do kanclerza wielkiego litewskiego Lwa Sapiehy: *Posyłam WM memu M. panu delineationem victoriej kłussyńskiey i abrys Stolice Moskiewskiey.* Pozwala on uściślić czas ukończenia prac Tomasza Makowskiego nad sztychowaniem nieświeskiego planu Moskwy, według doskonałego rysunku Szymona Jędraszewicza Śmietańskiego. Z faktu przesłania przez Radziwiłła dwóch różnych sztychów Tomasza Makowskiego w jednym liście wynika, że miały one odegrać rolę informacyjną i dokumentacyjną o znaczeniu historycznym (Kłuszyn), a i praktycznym (Moskwa).

[386] Plan ten opublikowano po raz pierwszy w roku 1974 z wynikami analizy wstępnej, kilkakrotnie także w tłumaczeniu na język rosyjski. Często używany jako ilustracja w pracach poświęconych dziejom kartografii lub historii i kultury Moskwy. Podstawowe poświęcone mu pozycje to (w kolejności ukazywania się w druku): St. Alexandrowicz, *Nieświeski plan Moskwy z 1611 roku*, [w:] *Słowianie w dziejach Europy. Studia historyczne ku uczczeniu 75 rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej profesora Henryka Łowmiańskiego*, Poznań 1974, s. 227–241; tenże, *Nesvižskij plan Moskwy 1611 goda*, *Russia Mediaevalis*, t. 2, Munchen 1975, s. 99–119. Toż, [w:] *Kul'turnye svjazi narodov Vostočnoj Europy v XVI v. Problemy vzaimootnošenij Pol'si, Rossii, Ukrainy, Belorussii i Litvy v epochu Vozroždenija*, pod red. B.A. Rybakova, Moskva 1976, s. 208–227; tenże, *Polskie plany Moskwy z początku XVII wieku. Nowe odkrycia i wnioski*, „Studia Muzealne", [t.] 14, Poznań 1984, s. 139–155. Ostatnia praca podaje informacje o dalszych reprodukcjach planu w literaturze; wszystkie zaś zawierają filiację planów Moskwy z początku XVII w. i reprodukcje planu nieświeskiego, a także materiał porównawczy w postaci pozostałych planów Moskwy z tego czasu. Por. reprodukcja 46. Informacje ze źródeł archiwalnych o Szymonie Jędraszewiczu Śmietańskim, mieszczaninie nieświeskim, podaje T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka...*, s. 209–210. Tym samym upada hipotetyczna wersja nazwiska Smutański, spowodowana niewyraźną formą drobnych liter na kartuszu tytułowym sztychu planu.

Decyzja wysztychowania planu Moskwy nastąpiła najpóźniej po wymienionej w tytule dacie spalenia tego miasta (30 marca 1611 r.) – raczej jednak wcześniej; ukończenie zaś – z pewnością przed napisaniem cytowanego listu. Biorąc pod uwagę czas, niezbędny na dotarcie wiadomości o spaleniu Moskwy – w dniu 30 marca – do Nieświeża, ukończenie prac Makowskiego nad przeniesieniem na tablicę miedziorytniczą rysunku Szymona Jędraszewicza Śmietańskiego zamknąć wypada pomiędzy początkiem drugiej dekady kwietnia a końcem drugiej dekady czerwca 1611 r.

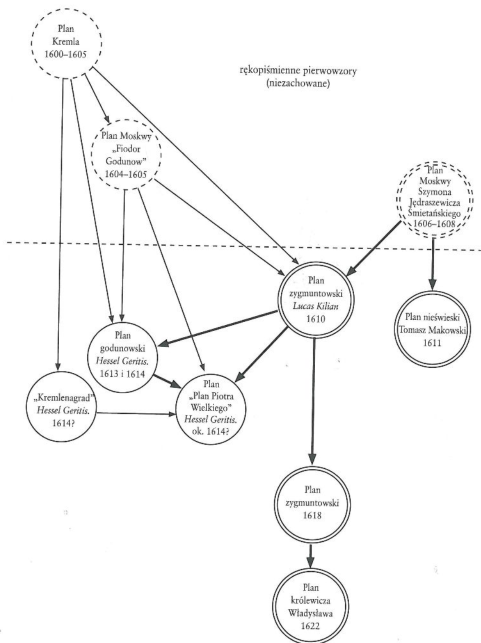
Autor znakomitej biografii księcia Sierotki – Tomasz Kempa identyfikuje adresata listu z hetmanem Janem Karolem Chodkiewiczem, ponieważ list ten wszyto do archiwalnej księgi z listami, otrzymanymi przez hetmana. Jednak tytulatura i adres: *Jaśnie wielmożnemu memu m. szwagrowi Je^o mci Panu Canclerzowi*, dowodzą, że list – wysłany do Lwa Sapiehy – został przezeń przekazany Chodkiewiczowi, zapewne ze względu na dwa kartograficzne załączniki, bezpośrednio wiążące się z przewidywanymi działaniami wojsk hetmana na kierunku moskiewskim.

Prawdopodobnie nastąpiło to podczas spotkania w Tołoczynie w lipcu tegoż roku, kiedy to Sapieha, towarzyszący królowi w drodze spod Smoleńska do Wilna, *odbył spotkanie z hetmanem Chodkiewiczem; podczas uczty S. usiłował sprowokować do burdy coraz bardziej faworyzowanego przez króla konkurenta*[387].

Przed wieloma laty dr Henryk Kotarski z Krakowa stwierdził (w rozmowie), że szczegółowa analiza posunięć Chodkiewicza podczas walk w Moskwie w 1612 r., dowodzi posługiwania się przezeń wspomnianym planem nieświeskim. Szkoda, że historycy polscy, publikujący ostatnio książki o wydarzeniach moskiewskich, nie wiedzą o istnieniu *planu nieświeskiego*. Natomiast dla historyków Moskwy ten zabytek staropolskiej litewskiej kartografii stanowi od trzydziestu lat źródło bezcenne – głównie do studiów nad architekturą, zabudową i przebiegiem ulic sprzed kolejnych pożarów dzielnic ogromnego miasta, jakie nastąpiły w wieku siedemnastym.

Prawdziwy przewrót nastąpił w wojskowej kartografii polskiej i litewskiej dopiero na początku panowania Władysława IV Wazy. W związku z zachodzącymi w tym czasie zmianami w zakresie sztuki wojennej i techniki, zwłaszcza zaś sposobów fortyfikowania i zdobywania nowoczesnych twierdz, decydującego znaczenia nabrały prace inżynieryjne, związane z koniecz-

[387] Por. St. Alexandrowicz, *Polskie plany Moskwy*, s. 149–151 oraz il. 4 na s. 144 i ryc. 9. Plany Moskwy z początku XVII w. reprodukuje i omawia pomnikowe wydawnictwo *Pamjatniki architektury Moskvy. Kreml', Kitajgorod, central'nye ploščadi*, Moskwa 1982, s. 50–59. Autorki tej partii książki, J. I. Anienkowa i G. I. Miechowa, stwierdzają: „Pervye plany Moskvy došli do nastojaščego vremeni v zarubežnych izdanijach. Odnako issledovateli davno ne somnevajutsja v tom, čto eti publikacji vypolneny na osnove isčeznuvšich russkich originalov rubeža XVI–XVII vv." (s. 50). Według nich hipotetyczne plany miejscowe „jednolitego pochodzenia", na które ma wskazywać zbliżona forma graficzna i identyczna orientacja, stanowić miały podstawę wszystkich planów Moskwy publikowanych w ciągu XVII w. (s. 50); plan „zygmuntowski" wykonany został „w sposób oczywisty na podstawie planu piotrowego", a plany „piotrowy" i „godunowski" są znacznie dokładniejsze od ich „replik" wydanych „w Polsce" – planu „zygmuntowskiego" (wydanego w bawarskim Augsburgu) i planu „nieświeskiego" (s. 52). Tym samym przechodzi się do porządku nad ustaleniami filiacji, których wyraz graficzny stanowi ryc. 8, lekceważąc bezpośrednią informację legendy planu „nieświeskiego" i otwierające się dzięki jego publikacji możliwości analizy porównawczej. Cytat w tekście za: H. Lulewicz, *Sapieha Lew*, PSB, t. XXXV, z. 1, Warszawa–Kraków 1994, s. 92. Rzecz dziwna, istnienie „nieświeskiego" planu pomijają autorzy najnowszych publikacji, traktujących o walkach Polaków w Moskwie: A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec i Maryna Mniszech*, Warszawa 2009; T. Bohun, *Moskwa 1612*, Warszawa 2005 (i 2006); A.A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, Warszawa 2006.



Ryc. 8. Zależności pomiędzy drukowanymi planami Moskwy z początku XVII w. Rys. L. Fijał

nością wykonywania wstępnych pomiarów i planów projektowych, a także szczegółowych map, obejmujących rozleglejsze obszary działań. Pracom kartograficznym sprzyjały zainteresowania nowoczesnymi systemami fortyfikacji, jakie przejawiali w tym czasie młodzi synowie magnatów polskich, udający się w kształcące podróże po krajach Europy Zachodniej. Doskonale udokumentowała to Karolina Targosz, głównie na podstawie analizy podróży Marka i Jana (przyszłego króla) Sobieskich, którzy w latach 1646–1648 zwiedzili Niemcy (przejazdem), gruntownie zaś Niderlandy i Francję (z miesięcznym wypadem do Anglii). Przy okazji autorka podaje informacje o zagranicznych podróżach innych młodych Polaków i Litwinów. Nie ograniczali się oni do zwiedzania fortyfikacji i gromadzenia dokumentacji ikonograficznej i kartograficznej, lecz podejmowali też systematyczne studia teorii sztuki fortyfikacyjnej w Holandii i Niderlandach Hiszpańskich. W pierwszej zaś połowie XVII w. te właśnie kraje bezwzględnie przodowały na polu teorii i praktyki fortyfikacji stałej, jak i polowej.

Marek i Jan Sobiescy od 2 stycznia 1648 r. przez pięć miesięcy pobierali w Hadze lekcje fortyfikacji od Jana Stampianusa (Stampioen), nadwornego matematyka Wilhelma ks. Oranii. Poznając zasady projektowania nowych systemów fortyfikacji i różnych dzieł, nabywali też młodzi Sobiescy podręczniki z tej dziedziny. Komplet ich posiadał w prywatnej bibliotece król Jan III. Jednocześnie studiowali przebieg niedawnych walk i gromadzili drukowane ich opisy, ilustrowane planami i widokami. Reprezentował też Jan Sobieski szerokie zainteresowania geografią i kartografią. W swej bibliotece posiadał atlasy Abrahama Orteliusza (z 1595 i 1624 r.), Gerarda Merkatora (z 1623 r.) i wielki atlas Jana Wilhelma Blaeuwa (z 1663 r.). Wydawnictwa kartograficzne oceniał krytycznie, starając się o ich ulepszanie; gromadził także traktaty geograficzne i opisy różnych krajów[388].

Już Władysław IV, z autopsji znający teatr wojny o Niderlandy, uczestnik oblężenia Bredy w roku 1624, doskonale zorientowany w najnowszych zachodnioeuropejskich osiągnięciach z dziedziny fortyfikacji, uczynił bardzo wiele dla technicznej modyfikacji wojsk Rzeczypospolitej, należytej rozbudowy ich artylerii oraz rozwoju ściśle z nią związanej inżynierii wojskowej. Zmuszało do tego stałe zagrożenie terytorium Polski i Litwy wskutek konfliktów ze Szwecją, Turcją i Rosją. Nic dziwnego, że właśnie w tym czasie w różnych częściach Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego powstawać poczęły liczne prace kartograficzne, sporządzane dla potrzeb wojennych przez wojskowych inżynierów i fortyfikatorów. Z umacnianiem miast i punktów strategicznych w Prusach Królewskich łączyła się działalność kartograficzna inżyniera Fryderyka Getkanta[389]; związana też z przygotowaniami obronnymi i pokojową kolonizacją ziem

[388] K. Targosz, *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław 1985, informuje też o zwiedzaniu fortyfikacji m.in. na s. 61–62 (Wittenberga, Lipsk, Wolfenbüttel, Hamburg), s. 111–112 (liczne zamki i fortyfikacje miejskie Francji, m.in. porty i forty Marsylii i Tulonu), s. 135–136 (ufortyfikowane miasta Holandii); o studiach nad budownictwem wojennym i przebiegiem oblężeń twierdz zob. s. 168–178 i 179–186. Posiadane przez Sobieskiego podręczniki z dziedziny fortyfikacji krótko omawia I. Komasara, *Jan III Sobieski miłośnik ksiąg*, Wrocław 1982, s. 177–179. O zainteresowaniach kartograficznych i geograficznych króla zob. *ibidem*, s. 152–185. Problem ten zasygnalizował już B. Olszewicz, *Król Jan Sobieski jako miłośnik kartografii*, „Przegląd Geograficzny", t. I, 1918–1919, s. 114–120.

[389] Zob. K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 51; tenże, *The History [...]*, s. 61; B. Olszewicz, *Kartografia polska XVII w.*, poz. 53, s. 113, poz. 56, s. 115–116, poz. 59, s. 117. Życiorys: St. Herbst, *Getkant Fryderyk*, PSB, t. 7, s. 412. Doskonały obraz zakresu umiejętności Getkanta, a pośrednio i poziomu polskiej kartografii wojskowej tego czasu, daje T. Nowak, *Polski atlas wojskowy z lat 1634–1639*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. 15, cz. 2 (1969), s. 13–60.

Ukrainy. Tu jednak najwybitniejszym kartografem w służbie polskiej był Wilhelm Beauplan[390]. Na obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego przeprowadzano w tym samym czasie prace kartograficzne, o których będzie jeszcze mowa.

W pełni już nowoczesne zrozumienie potrzeby, a i szeroki zakres zastosowań map do celów wojskowych, czasów Władysława IV i Jana Kazimierza, ukazuje opracowane na Litwie (choć ukończone już na terenie Prus Książęcych) dzieło teoretyka rodzimej inżynierii wojskowej a praktyka kartografii – Józefa Naronowicza-Narońskiego. Autor, pochodzący z Litwy (dziś Białorusi), zatrudniony jako inżynier i geometra w dobrach birżańskiej linii Radziwiłłów, w trzytomowym podręczniku *Podstaw nauk matematycznych*, obejmującym całość wiedzy matematycznej potrzebnej inżynierowi, a i wielką sumę doświadczeń praktycznych, wiele uwagi poświęcił technice wykonywania map. Z punktu widzenia wojskowych zastosowań szczególnie interesujące są jego uwagi w części dzieła poświęconej budownictwu wojskowemu[391].

Wśród nauk, którymi powinien władać inżynier wojskowy, za: arytmetyką, geometrią, optyką i perspektywą, *picturą* czyli malarstwem (ściślej zaś rysunkiem architektonicznym) idzie geografia, poprzedzając historię, politykę, filozofię, artylerię, *pirobolię* (nauka o materiałach wybuchowych, „ognistych rzeczach" i puszkarstwie), astronomię, mechanikę, chemię, „naukę przyrodzonych dziwowisk", gnomonikę, retorykę i ekonomię. Ciekawie uzasadnia Naroński potrzebę znajomości geografii:

„A najbarziej ma bydź geografem dobrym, aby wiedział położenie państw, królestw, prowincyj wszytkiego świata i z nich każdej z osobna, także ich rzek, rzeczek, przepraw, dróg, błot, piasków i tam będących z ich położeniem miast, zamków, fortec, wsi. Aby nie tylo z mappy wydanej umiał się sprawić, ale i hetmanowi albo wojsku wszytkiemu dać radę, gdzie nieprzyjaciela przejmować, jako mu przepraw bronić, kędy pasy [przejścia – St. A.] zalec i którędy albo skąd się onego spodziewać, więc kraje urodzajne i nieurodzajne, prześcia snadne i niełacne wszędzie wiedzieć, uważać i wyrozumiewać ma; także ligi nieprzyjacielskie z innemi potentaty jeśli, jako i skąd mogą bydź szkodliwe i kędy ich złączenia albo którędy ich posiłki lubo skąd rozerwania swoich sił ma się spodziewać i jakim sposobem – wszytko to geografija ukaże i objaśni. Zaczem będzie też wiedział, gdzie fortece budować, na jakich miejscach, i które miejsca warować, pasy zalegać, obozy stawiać, wojska obracać. W czym wszytkim a wszytkim zgoła geografija oczy otworzy, zmysły uwiadomi i dowcipnym do uchronienia się i zabieżenia niebezpieczeństwu uczyni"[392].

Szczegółowej analizie poddane tu zostały mapy znanego rękopiśmiennego atlasu Getkanta, których część została zapewne oparta na zdjęciach terenowych innych inżynierów wojskowych – Jana Pleitnera, Eliasza Arciszewskiego i Wilhelma Beauplana. Ogólne, po części nowe, informacje o Getkancie podali ostatnio J. Jurginis, I. Lukšaite, *Lietuvos kultūros istorijos bruožai*, Vilnius 1981, s. 281–284.

[390] K. Buczek, *Dzieje [...]*, s. 51–60; tenże, *The History [...]*, s. 64–74 (w obu pozycjach zestaw podstawowej literatury).

[391] J. Naronowicz-Naroński, *Budownictwo wojenne*, Warszawa 1957; rękopis *Optyki*, zawierający tę część dzieła Narońskiego, omówiła J. Nowakowa, *ibidem, Wstęp*, s. IX–X, XIV–XVII. Wykorzystane przez Narońskiego źródła wyliczone zostały na s. XVII–XXIV. O Józefie Naronowiczu-Narońskim zob. w rozdziale V niniejszej pracy, przypisy 286–301. W świetle tego traktatu poziom praktyki planowania fortyfikacji w wojsku litewskim bardzo wysoko ocenia T. Zarębska, *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego*, Warszawa 1975, s. 321–360.

[392] J. Naronowicz-Naroński, *Budownictwo wojenne*, s. 126–128, cytat ze s. 127.

Mamy tu pełny zakres geografii wojskowej w już współczesnym rozumieniu. W ramach szerokiej znajomości geografii wojskowej, czy wojennej, przewidziane jest systematyczne wykorzystywanie map strategicznych bądź operacyjnych. Natomiast zalecenia stosowania szczegółowych taktycznych map wielkoskalowych i planów topograficznych spotykamy w wielu miejscach „Budownictwa wojennego" tego autora.

Przed zakładaniem więc twierdzy –

„tego miejsca, gdzie będzie forteca sypana, ma ingenier uczynić delineacyją, gruntrysem mappę, nie tylo gdzie będzie forteca, ale i około niej na dobre pół mile, a to dlatego, żeby się z mappy uważyło, gdzie co do obrony na przeszkodzie będzie, aby się temu wszytkiemu racyjami i obwarowaniem w ostrożności zabieżeć mogło. Także i dla strzelania z dział gdzie, z którego bulwerku jako się strychować może, pochodziste góry, wzgórki, wąwozy, doliny, rowy uprzątając od nieprzyjaciela, aby się nikędy nie mógł podkraść i bezpiecznie bez swej szkody podstąpić (...) Uważywszy tedy wszytkich miejsc położenie według mappy, plac ten, na którym ma bydź forteca upatrzywszy, ma znaleźć centrum, to jest śrzodek (...) A potem, na wiele kątów bulwerkowych ma tę fortecę dzielić, uczynić takiż cyrkuł na delineacyjej tej mappy na papierze i tamże, na papierze, bulwerki formować według reguły kątów i liniej, aby rogi bulwerków przeciw pewnych miejsc do obrony i uprzątania nieprzyjaciela z dział i z ręcznej strzelby obracał. A według tego abrysu i na ziemi fortecę ma wykształtować"[393].

Podobnie postępować należy przy „upatrywaniu miejsca na obóz":

„Naprzód ma bydź z oboźnym wojskowym indzienier wyprawiony albo i kilka ich, którzy tak położenia miejsca, jako i wczesności wszelakiej nie tylko upatrować, ale i delineacyją tego wszytkiego miejsca na mappie uczynić mają. Potym zniozszy się z hetmanem albo z panem tego wojska, na tej mappie porządną delineacyją stanowienia obozów i jej obronę ma uczynić, według której mappy łacno w polu obóz będzie stanowić i zawierać (...)"[394].

Przy rozpoczynaniu oblężenia nieprzyjacielskiej twierdzy –

„naprzód ma ingenier zjachawszy z kilką chorągwi dla bezpieczeństwa ludzi albo z całym pułkiem dobrym skognoskować miejsce i to miasto albo zamek, który ma bydź i skąd by możno ich dobyć, ma się pilno przypatrzyć i tego wszytkiego delineacyją, mappą, uczynić tak położenia miasta albo zamku, jako i pola na milę dokoła. A po tym abrysie, zniozszy się z hetmanem, delineacyją oblężenia uczynić postępując w tym wszytkim według informacyi obozowej wyżej na karcie 97 i dalej, gdyż łacno na ziemi będzie rozrządzać i stanowić obóz; oblężenie zataczać, czego wszytkiego gdy informacyją i figurę, regulariter według swej skali rozmierzoną, na mappie mieć będzie. A jako jest przypowieść: nie porachowawszy się doma szkoda na wojnę lubo do prawa jechać, tak nie rekolligowawszy się na mappie albo abrysie, trudno obozy zataczać i oblężenia czynić"[395].

Z kolei, „rozpoczynając kopanie aproszów", inżynier –

„naprzód ma mieć delineacyją porządnie uczynioną na mappie tego oblężenia i wszystkie miejsca one wyrażone, o czym jest wyżej w części trzeciej na karcie 113. Ma też spisać przytem,

---

[393] *Ibidem*, s. 55–56; por. też s. 92, gdzie mowa o rozmierzeniu budowanej fortecy według „delineacyi na papierze".

[394] *Ibidem*, s. 160–161. Podobne zalecenia powtórzone na s. 172.

[395] *Ibidem*, s. 184.

upatrzywszy miejsce do aproszów kopania, i którędy albo skąd one miasto może bydź dobyte. Dobrze to wszystko uważywszy, delineacyją tego z dymensyją na tejże mappie uczynić, jako przystęp aproszami skąd począć i jaką figurą je prowadzić aż do samych oblężeńców. A według tego już i na ziemi te aprosza stanowić"[396].

Również przed kopaniem podkopów pod fortyfikacje obleganych twierdz należy

„wprzód na ziemi delineacyją geometrice odległości uczynić i na mappie to delineować i wszytkie jej załamaniny wyrazić"[397].

Wymienione tu zalecenia wyczerpują zakres przygotowawczych prac pomiarowych i kartograficznych, wykonywanych przez inżynierów wojskowych podczas oblężeń twierdz, zgodnie z ówczesnymi regułami sztuki wojennej.

Nie mniejszą wagę przywiązuje Naroński do posługiwania się mapą w przygotowaniu obrony twierdzy:

„Ma też tego miasta i tej fortece uczynić ingenier delineacyją z doskonałą dymensyją wszytkich miejsc w mieście i około miast będących i namniejszej kamienicy, domku i ogródku nie opuszczając – i to na mappie wyrazić. Na tejże mappie około miasta wyrazić delineacyją na mile wszytkie góry, wzgórki, rowy, doliny, pola, wyniosłe, niskie łąki, błota, bagna, rzeki, rzeczki, zrzódła, krynice, stawy, jeziora, chrósty, lasy, puszcze, drogi, dróżki, ścieżki, gościńce, folwarki, dwory, wsi i posady różne, namniejszej rzeczy nie opuszczając tak, jakoby z nieba na ziemię pojrzał i wszytko na niej widział. Która mappa nie tylo na wiele się przyda, ale barzo jest potrzebna, z której łacno się będzie rekolligować i z niej wyrozumieć, skąd nieprzyjaciel może mieć przystęp do miasta, z których miejsc aprosze zechce prowadzić i czego się skąd, z której strony i jako spodziewać. Tamże na tej mappie, łacny rozsądek postanowiony będzie, jako obrony przeciwne stanowić, jako i gdzie, czemu a jakim sposobem zabieżeć – doskonale się rozbaczy i na mappie wyrazi, według której na ziemi co ma na mappie uczyni, zbuduje i postanowi. Owo zgoła jako oblegowcom znajomość miejsca i delineacyją mappy była potrzebna, o czym wyżej traktowałem, jako i wszelkim wojennikom, tak mianowicie oblężeńcom"[398].

Zalecenia te nie są powtórzeniem poglądów wcześniejszej literatury fachowej, lecz stanowią wyraz doświadczeń i praktyki inżynierów wojsk litewskich. Sam Naroński był zresztą praktykiem doskonałym. Mógł więc brać udział w wyprawach przeciwko Kozakom i wojskom rosyjskim hetmana polnego, a następnie wielkiego litewskiego ks. Janusza Radziwiłła, w którego służbie pozostawał. W każdym zaś razie korzystał z doświadczeń i dokumentacji tych wypraw, a i działań innych polskich i litewskich dowódców z lat 1648–1658[399]. Na umiejętność wykonywania prac kartograficznych w różnych warunkach i sytuacjach wskazuje między innymi opis dyskretnego sposobu zdejmowania planów miast, przydatny na terenie nieprzyjacielskim:

[396] *Ibidem*, s. 198.

[397] *Ibidem*, s. 214.

[398] *Ibidem*, s. 217–218.

[399] Pośrednio wskazuje na to wzorowanie się, przy omawianiu sposobu zakładania obwarowanych obozów oraz taborów, stosowanych w wojsku polskim i litewskim, na zarysach tychże obiektów przedstawionych na omówionych wyżej planach: obozu wojska litewskiego pod Rzeczycą i bitwy pod Łojowem (oba z roku 1649), por. J. Naronowicz-Naroński, *Budownictwo wojenne*, s. 160–183, zwłaszcza ryc. 71a i 72.

„Pierwsza, wymierzywszy kompasem wszytkie ulice, i obroty ich wyraziwszy, krokami i przemierzyć każdą ulicę i skalą wyprobowanie dobrze tych kroków uczyniwszy, na mapeczce osobnej wyrazić według skali tak ulice wszytkie, jako i Rynek. Ten sposób acz jest mechanice prosty, lecz barzo pożyteczny i przystojny. Bo nie będzie czynił dziwowiska po ulicach chodząc ze sznurem albo z instrumentem, gdzie prości ludzie i dziatwa śladem by za nim, jako za turem jakim chodzili. Lecz idąc tak i moderując przyrodzone kroki, jako by się też przechadzał po ulicach, że nikt tego nie postrzeże. A skończywszy każdą ulicę, wszytko sobie ołówkiem będzie notował, jakby sobie co przypominając, zaś na kompasie patrzenie jakoby godzin sobie upatrował. Zwłaszcza jeszcze tam, gdzie nie wiem, czy pozwolonoby miasta delineatią czynić"[400].

Wiadomości o zakresie stosowania map w wojsku litewskim pozwalają mówić o bardzo zaawansowanym rozwoju litewskiej kartografii wojskowej w połowie XVII w. Znajdują też pełne potwierdzenie w zachowanym materiale kartograficznym z drugiej ćwierci XVII wieku.

Wszystkie dostępne badaniom wytwory kartografii wojskowej, odnoszące się do ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, powstałe w XVII w., wiążą się z prowadzonymi na jego terenie działaniami, względnie przygotowaniami wojennymi. Otwiera je cykl związany z wyprawą smoleńską. Podczas bezkrólewia po śmierci Zygmunta III wojska rosyjskie pod dowództwem wojewody Szeina wkroczyły na teren województwa smoleńskiego i 18 października 1632 roku rozpoczęły blokadę miasta i twierdzy Smoleńska, bronionej przez załogę litewską[401]. Niewielkiej tylko pomocy mógł udzielić Smoleńskowi hetman polny litewski Krzysztof II Radziwiłł. Potężna odsiecz polsko-litewska pod osobistym dowództwem króla Władysława IV nadeszła pod Smoleńsk 30 sierpnia 1633 roku[402]. Po przybyciu król posłał do oblężonego miasta list, przeniesiony poprzez linie oblegających przez posłańca ubranego w maskujący strój z zielonych gałęzi. Wracając po nawiązaniu kontaktu z dowództwem oblężonych, posłaniec dostarczył wiadomości o stanie obrony i plan oblężniczych fortyfikacji wojsk rosyjskich[403]. Systematycznie poprowadzone przez Władysława IV działania wojsk polsko-litewskich doprowadziły do przełamania blokady Smoleńska i do oblężenia wojsk Szeina w ich nowym obozie, bardziej odległym od miasta. Ostatecznie, ustawicznie nękany ogniem ciężkiej artylerii polskiej i brakiem dowozu

---

[400] J. Naronowicz-Naroński, *Geometria*, Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 1452, s. 132; Tenże, *Budownictwo wojenne*, s. 160–183.

[401] Przebieg tej wojny przedstawia ogólnie T. Korzon. *Dzieje wojen [...]*, t. 2, s. 260–282; ostatnio St. Herbst, *Odsiecz Smoleńska 1633–1634 r.*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1648*, t. 1, Warszawa 1965, s. 457–466. Krótką charakterystykę działań daje też popularny zarys: W. Lipiński, *Materiały i źródła do wojny smoleńskiej 1632–1634*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy", t. 2 (1930), s. 426–431. Wśród szeregu poświęconych tej wyprawie studiów Wacława Lipińskiego, dla interesujących nas bezpośrednio kwestii szczególne znaczenie ma W. Lipiński, *Materiały i źródła do wojny smoleńskiej 1632–1634*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy", t. 2 (1930), s. 119–141. Natomiast ze względu na podstawowe znaczenie jako źródła, wspartego cennym wstępem źródłoznawczym Aleksandra Rembowskiego, najważniejsza jest publikacja: *Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku*, Warszawa 1895, Biblioteka Ordynacji Krasińskich, Muzeum Konstantego Świdzińskiego, t. 13. Dane o budowie fortyfikacji Smoleńska w latach 1595–1602 oraz bibliografię podstawowych opracowań rosyjskich poświęconych dziejom miasta i jego fortyfikacjom podaje V.V. Kostočkin, *Gosudarev master Fedor Kon'*, Moskva 1964, s. 72–73 i 79.

[402] T. Korzon, *Dzieje wojen [...]*, t. 2, s. 267–268. Szczegółowy życiorys hetmana wielkiego (od 1 stycznia 1635 r.) litewskiego Krzysztofa Radziwiłła: H. Wisner, *Radziwiłł Krzysztof h. Trąby (1585–1640)*, PSB, t. 30, Wrocław 1987, s. 276–283.

[403] *Ibidem*, s. 268. Korzon oparł się tu na szczegółowym opisie tej eskapady, który podaje E. Wassenbergius, *Gestorum Gloriosissimi et inivictissimi Vladislai IV pars II*, Gdańsk 1641, s. 62–63.

żywności, po nieudanych próbach przerwania blokady i porażkach odniesionych w polu, Szein zmuszony był kapitulować 1 marca 1634 roku[404].

Podczas całej kampanii przesunięcia wojsk stron połączone były z ustawicznym fortyfikowaniem terenu i rozbudowanymi pracami inżynieryjnymi, co współczesny historyk wojskowości określa jako „manewr umocnieniami", wzorowany na praktyce wcześniejszych walk w Holandii i trwających działań wojny trzydziestoletniej[405]. Nic dziwnego, że w tych warunkach czołową rolę odgrywała inżynieria wojskowa i artyleria. Liczne plany fortyfikacji własnych i nieprzyjacielskich, przygotowywane przez inżynierów wojskowych, jak również wykonywane z pewnością szkice sytuacji wojsk obu walczących stron podczas kolejnych faz działań, stały się podstawą opracowania przez wojskowego inżyniera w służbie litewskiej – Jana Pleitnera, wielkiego planu oblężenia Smoleńska wydanego pod tytułem: *Smolenscum Urbs, Ope Divina Vladislai IV. Poloniae Sueciaeque Regis, Invictissimi Principis, virtute liberatum, obsessi obsessores Moscovitae et auxiliarii, victi armis hostes fortitudine vita donati clementia inusitata Anno MDCXXXIV*[406].

Całość wielkiego sztychu, wykonanego i odbitego przez Wilhelma Hondiusza w Gdańsku w roku 1636, składa się z 16 tablic, oznaczonych kolejnymi numerami i ma rozmiary około 218 cm × 154,7 cm. Na szczegółowy plan oblężenia i odsieczy, wraz z kolejnymi przesunięciami wojsk i rozbudowywanymi fortyfikacjami, przypada 12 tablic, o łącznych rozmiarach około 218 cm × 133,4 cm. Ozdobnie wykonany tytuł z wklejonym portretem i herbami królewskimi umieszczony został wzdłuż górnej krawędzi sztychu. W lewym dolnym rogu (na tabl. 9) znajduje się ozdobny kartusz i krótka legenda oraz *epigramma* łacińska wierszem i scena przedstawiająca

[404] Ocenę całej kampanii dają kolejno T. Korzon, *Dzieje wojen […]*, t. 2, s. 279–280; St. Herbst, *Odsiecz Smoleńska […]*, s. 464–465.

[405] *Ibidem*, s. 464–465.

[406] Autorstwo planów i wykonawcę sztychów jednoznacznie określa legenda planu głównego: „Per S^{ae} M^{tis} Architectum Militarem Dn Joannem Pleitnerum in ipso loco Delineatum, Mensuratum ac Designatum A° 1634. Et per S^{ae} R^{ae} M^{tis} Chalcoglyptem Iconographum et perspectivarum Delineatorem Privilegiatum Guilielmum Hondium in aes incisum Gedani Anno 1636". Sztychy te omówili obszerniej: A. Rembowski, *Diariusz […]*, s. II–IV, za nim T. Korzon, *Dzieje wojen […]*, t. 2, s. 282–283, najbardziej zaś wyczerpująco W. Lipiński, *Materiały i źródła […]*, s. 129–132. Wszędzie podana podstawowa literatura i wzmianki o późniejszych odbiciach, dokonanych w Petersburgu kilkakrotnie w XIX i na początku XX w.; por. też B. Olszewicz, *Kartografia polska XVII w.*, poz. 55, s. 114–115. O trwałym zainteresowaniu tym pomnikowym dziełem Pleitnera i Hondiusza świadczy publikacja: A. Danilovskij, *Plan osady i oborony goroda Smolenska v 1632 i 1634 gg., s objasnitel'nym tekstom*, S. Peterburg 1904, *Materiały Voenno-Učenago Archiva. Kartografičeskie Materialy,* vypusk 2. Autor podał dość chaotyczne i nieścisłe informacje wstępne i bibliograficzne, następnie bardzo szczegółowy opis wszystkich sztychów z tekstami figurujących na nich napisów łacińskich, niestety często bardzo zniekształconymi, Wszystkie zostały zaopatrzone w przekłady na język rosyjski i komentarz wydawcy. Najcenniejszy jest dla historyka pełny przekład rosyjski oryginalnego łacińskiego tekstu „eksplikacji" w 216 punktach (por. przypisy 407 i 408), na s. 19–85. Zabrakło jednak podstawowej informacji o miejscu przechowywania oryginału łacińskiego. Wydawca powołał się jedynie na „kopię w języku rosyjskim" przechowywaną w Smoleńskim Muzeum Historyczno-Archeologicznym i sporządzoną na jej podstawie w roku 1901 kolejną kopię (s. 18). Przekład „eksplikacji" zaopatrzył w nazbyt obszerny komentarz, opisujący i objaśniający wyobrażone tu sceny. Dodatek 2 (s. 102–112) podaje wszystkie napisy poszczególnych tablic – w oryginalnej postaci łacińskiej z przekładem na język rosyjski. Mimo więc niskiego poziomu metodycznego tej publikacji, może ona służyć do studiów nad tym wyjątkowym zestawem dokumentacji kartograficznej działań wojennych. Charakterystykę całości tego zespołu sztychów dał ostatnio J.A. Chrościcki, *Sztuka i polityka*, s. 74–77 i ryc. 141 (całość kompozycji). Liczący 216 objaśnień szczegółów rękopiśmienny tekst legendy i podpisów całości sztychu zachował się w rękopisie Wilhelma Hondiusza: *Iconica Representatio Oppugnationis et Propugnationis Smolenscensis.* Gosudarstvennaja Publičnaja Biblioteka im. M. E. Saltykova-Ščedrina, dział rękopisów, Kol. Aut. 152, nr 68, k. 150–158. Por. przypis 410.

dowódców kapitulującej armii proszących o łaskę króla Władysława IV, przedstawionego tu wraz z otoczeniem. Całość uzupełniają cztery tablice mniejszych rozmiarów (55,5 cm × 21,2 cm), na których znajdowały się dwie zmniejszone mapy zasadniczych etapów oblężenia i odsieczy oraz plany i przekroje fragmentów obwarowań obu walczących stron.

Jako zabytki kartograficzne, zasługują tu na uwagę: na tabl. 13: *I. Delineatio Ichnographica Smolenscii Urbis, quomodo a Moscovitis fuerit obsessa, cum omnibus eorum Castris, Fortalitiis, sudibus praepitatis edunatis Castrorum repagulis Suggestibus tormentariis, et accessibus, etc.*; na tabl. 16: *II. Delineatio Ichnographica quomodo Smolensciana Obsidio a S^a Regia Maiestate soluta, et Mosci in suis Castris n° 1, 2, 3, 150, 153, 195, 203 et 204, obsessi, et tandem omnino victi sint: Estque hac delineatio Ichnographica Magnae Obsidionis.* Dzięki umieszczeniu podziałki liniowej wyrażonej w prętach reńskich przy legendzie wielkiego planu (160 prętów reńskich = 107 mm) i na mapie II (tabl. 16. 400 prętów reńskich = 47 mm), wykonanej w tej samej skali, co nieposiadająca podziałki mapa I, możemy obliczyć skalę zarówno wielkiego planu, jak i wykonanych na jego podstawie zgeneralizowanych obu map.

Okazuje się, że plan został wykonany w skali ok. 1:5640 (z obliczenia wypada 1:5637), a mapy w skali ok. 1:32 000 (1:32 085). Zarówno duży plan, jak i obie mapy sporządzono w orientacji południowo-wschodniej, zaznaczonej tu za pomocą róży wiatrów.

Na planie bardzo starannie i szczegółowo przedstawione zostały: rzeźba i pokrycie terenu, wzniesienia, doliny, lasy, wody i obszary bagniste, drogi i mosty, wszelkie prace fortyfikacyjne, łącznie z systemami przeszkód sztucznych, jak zawały leśne i kobylice, obozy wojsk i usytuowanie ich w polu podczas staczanych bitew, miasto i jego zabudowa wewnątrz murów, zwłaszcza zaś mury i wieże, wreszcie pojedyncze zabudowania poza murami miasta. W sumie plan daje dokładny obraz topografii, jak również wszystkich fortyfikacji i przeszkód sztucznych, stanowiąc niezastąpione źródło do dziejów kampanii i sztuki wojennej tego okresu[407]. W nieznacznym stopniu zniekształcają kartograficzny charakter sztychu dodane – zgodnie z powszechnie praktykowanym zwyczajem – plan przedni, zawierający szereg scen rodzajowych oraz linia horyzontu, i skrawek nieba, zamykające obraz od góry. Natomiast ikonograficzne przedstawienie fortyfikacji miejskich czy poszczególnych epizodów batalistycznych jest w pełni uzasadnione ze względu na bardziej zrozumiałą formę i większą możliwość dokładnego oddania sytuacji, niż przy zastosowaniu uproszczonych a niedekoracyjnych znaków umownych. Poszczególne obiekty i sytuacje, oznaczone numerami od 1 do 216, opisane zostały w osobnych objaśnieniach.

Niestety, tekst tych objaśnień nie został umieszczony na tablicach sztychów. W wersji niemieckiej ogłosił go w 1829 r. Schmidt na podstawie legendy sztychu Hondiusza, datowanego 1640 rokiem[408].

W tłumaczeniu rosyjskim ukazały się te same objaśnienia w Petersburgu w roku 1847, wydanie to nie było jednak zbyt krytyczne, skoro cytujący je Rembowski zaznacza, że nie wia-

[407] Te wartości źródłowe planów Pleitnera podkreśla cała literatura. Obraz syntetyczny daje mapa II (reprodukcja 50). Szczegóły czytelne, na fragmentach – reprodukcja 51 a i b.

[408] Schmidt, *Nachricht von einem merkwürdigen alten Kupferstiche*, [w:] *Preussische Provinzialblätter, hrsg. von dem Vereine zur Rettung verwahrloseter Kinder zu Konigsberg, zum besten der Anstalt*, t. 2, Konigsberg 1829, s. 38–54, 235–252, 324–341, 454–469. Treść tego artykułu przedstawia w zarysie A. Rembowski, *Diariusz [...]*, s. IV–V.

domo nawet, z jakiego języka dokonano przekładu na rosyjski. Tenże autor przytacza fragment z zakończenia tekstu:

„Jak tylko się wszytko stosownie do zlecenia J. Oświeconego Pana [widocznie Krzysztofa Radziwiłła – St. A.] wykona, wydrukowane będą objaśnienia w czterech językach: najprzód w łacińskim i polskim, a następnie niemieckim i francuskim. Opis ten tak uczyniłem, aby stosownie do zlecenia J. Oświeconego Pana, można było odpowiednie braki wypełnić. 18 [omyłka, powinno być 10 – St. A.] grudnia 1637 r. J. Oświeconego Pana Wilhelm Hondius"[409].

Nie wiadomo, czy i w jakich językach ukazały się, prócz niemieckiego wydania z 1640 r., wymienione objaśnienia. Ich oryginalny tekst, sporządzony w języku łacińskim i przesłany do aprobaty Radziwiłłowi, identyczny w treści z cytowanym przez Rembowskiego, zachował się w autografie Hondiusza w zbiorach dawnej Cesarskiej Biblioteki Publicznej[410]. Zasługuje też z pewnością na opublikowanie.

Pleitner nie był jedynym inżynierem wojskowym w armiach Rzeczypospolitej pod Smoleńskiem. Jan Moskorzewski, sekretarz hetmana Radziwiłła, parokrotnie wspomina o działalności inżynierów. Wymienia więc inżyniera Budzielę (Budziłło?), który 12 września dokonywał pomiarów miejsca pod obóz wojsk królewskich, czy też nie nazwanego inżyniera fortyfikującego Żaworonkową Górę[411]. Niezbyt udane były poczynania inżynierów wojsk królewskich pod zamkiem Białą, którego oblężenie trwało od 24 marca do 18 maja, nie przynosząc sukcesu. Król „od indzinirów, między którymi był jeden, co ten zamek, póki w ręku naszych był, fortyfikował, upewniony, że najdalej w dni pięć albo sześć miał arce potiri" zdecydował się na rozpoczęcie przewlekłego, jak się okazało, oblężenia. Z dwóch prowadzonych przez oblegających podko-

[409] *Ibidem*, s. IV. Zob. też W. Lipiński, *Materiały [...]*, s. 131. Uwaga Rembowskiego, wytykająca brak informacji o podstawie wydania (z roku 1847) rosyjskiego przekładu, daje się odnieść również do wydania z roku 1904 (Danilowskiego), omówionego w przypisie 408.

[410] Obszerną notatkę pod tytułem *Iconica Representatio* ... (Gosudarstvennaja ... por. przyp. 406) zamyka oryginalny list Hondiusza do hetmana Krzysztofa Radziwiłła, zakończony zwrotem: „Hanc descriptionem ita adaptavi, ut illustris Tua Celsitudo omnes defectus supplere iuberet. 10 Decembris Anno 1637. Dantisci. Tuae Celsitudinis additissimus Wilh. Hondius Re. Mte. Calator". Dla porównania przytaczam przekład rosyjski, podany przez Danilowskiego: „Eto opisanie ja tak sdjelal, čtoby, po prikazaniju Vašej Svjetlosti, možno było dopolnit' vsje niedostatki. 10 Dekabrja 1637 g. Presvetljejšij Vašej Svjetlosti Vil'gel'm Gondius, Ego Korolevskago Veličestva rjezčik". Jak widzimy, jest to dosłowny (choć niedokładny – z opuszczeniem miejscowości w dacie, a także zniekształceniem sensu podpisu – „additissimus" oddane przez „presvjetljejšij" (!)) przekład z łacińskiego tekstu Hondiusza, dokonany bądź z cytowanego tu rękopisu, bądź raczej z wydania łacińskiej „eksplikacji". Miesiąc (grudzień) i rok (1637) datacji listu wskazują, że druk łacińskiej wersji „eksplikacji", po jej zaaprobowaniu przez Radziwiłła, nie mógł nastąpić przed rokiem 1638. Wspomniana w tekście datacja przez Schmidta sztychu Hondiusza na rok 1640 wydaje się stanowić po prostu datę wydania drukiem niemieckiej wersji „eksplikacji", uznaną przez Schmidta za datę publikacji kompletu sztychów, wykonanych przez Hondiusza już w roku 1636. Oba elementy – sztychy i osobno wydrukowane objaśnienia były następnie rozpowszechniane łącznie. Niektóre legendy sztychów zawiera rękopis Kol. Aut. 152, nr 59. k. 129–130v. Wzorzec całości – autorski rysunek *ICONICA REPRESENTATIO SMOLENSCENSIS OBSIDIONIS...*, mocno zniszczony i wyblakły, o wymiarach 106,5 cm × 82,0 cm, znajduje się w zbiorach Centralnego Państwowego Archiwum Wojskowo-Historycznego Rosji w Moskwie (sygnatura WUA nr 1430). Obramowanie całości, na którą składają się cztery arkusze planu Smoleńska, tworzy jak gdyby ramę szerokości 15,0 cm, wypełnioną: tytułem łacińskim (góra), legendami: polską (s. lewa), niemiecką (s. prawa) i łacińską (dół). Znaczny stopień zniszczenia obiektu (wyblakłe napisy) uniemożliwia pełne odczytanie. Plan ten zasługuje na szczegółowe zbadanie i porównanie z planem sztychowanym. Obejrzeć go pobieżnie mogłem przy okazji pobytu w Moskwie na konferencji w roku 1995.

[411] *Diariusz [...]*, s. 29 i 56. Na s. 66 mamy tu wzmiankę o fortyfikowaniu obozu po 20 listopada „według indzienirskiej dymensyjej".

pów, jednym kierował znajdujący się przy Radziwille Pleitner, drugim Meier i inżynier Hornek. Wysadzone 9 maja miny wywarły skutek niezamierzony: jedna spowodowała tylko uszkodzenie baszty, druga zaś wybuchła pod własnymi szańcami, powodując poważne straty. Ciekawe, że tak hetman Radziwiłł, jak i król radzili kontynuowanie pracy nad podkopami, a decyzja wysadzenia min powzięta została przedwcześnie wskutek nalegań inżynierów. W rezultacie Moskorzewski stwierdził z żalem „by byli PP. indzienirowie chcieli rady hetmańskiej posłuchać, a sążeń jeszcze jeden i drugi wyrobili (...) mielibyśmy taki introit do zamku, jak do domu"[412].

Jak się wydaje, właśnie podczas wyprawy smoleńskiej zatrudniony został przez króla Władysława IV, opłacany ze skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego, inżynier wojskowy i artylerzysta, znany z lat późniejszych, między innymi z działalności na polu kartografii, Sebastian Aders, który w roku 1645 jako kapitan artylerii wykonywał w przebraniu kupieckim pomiary (a może i mapę) Krymu[413].

W latach późniejszych Pleitner zapewne przekazywał swe umiejętności w zakresie fortyfikacji młodszemu pokoleniu inżynierów wojskowych. Z pamiętnika Macieja Vorbek-Lettowa, który podczas wyprawy smoleńskiej towarzyszył jako lekarz hetmanowi Krzysztofowi Radziwiłłowi, dowiadujemy się, że syn Macieja, Konstanty Vorbek-Lettow, urodzony 9 października 1622 roku, porzuciwszy studia w Krakowie, 3 lipca 1644 roku

„przyjął służbę w leibregimencie JKMci, nad którym jmp. Samuel Osiński, oboźny WKsL, ekonom brzeski był obersztерem, pod kompanią Jana Pleitnera w tymże regimencie kapitana inżyniera JKMci. Temu rozkazał JKM, aby go ćwiczył nie tylko w dziele rycerskim, ale też osobliwie w fortyfikacyi, chcąc na potym swym kosztem, dla dojścia doskonalszej wiadomości w tej zabawie, do Niderlandu posłać. Jakoż kapitan dość z siebie czynił, on wzajemnie obojętnym był w ćwiczeniu, przez co nie tylko zjednał sobie kapitana swego miłość, ale i u wszystkiego regimentu"[414].

Ostatecznie, po dość szybkiej karierze wojskowej, młody wojak jako kapitan-leutnant pułku dowodzonego przez Pleitnera, znalazł się, w 1647 r., po rozpuszczeniu wojsk zaciągniętych na planowaną wojnę turecką, w służbie francuskiej, gdzie już jako rotmistrz rajtarski poległ pod miasteczkiem Marquise w Pikardii 22 lipca 1649 roku[415].

---

[412] *Ibidem*, s. 123, 127, 128.

[413] Niewątpliwie właśnie Adersa dotyczy, zachowany w autografie, mandat króla Władysława IV do podskarbiego ziemskiego litewskiego Stefana Paca, datowany z Torunia 26 czerwca 1636 r.: „(...) Sobestianowi Indzinirowi na posługę naszą i Rzplitej zaciągnionemu, chcemy mieć, abyś Uprzejmość Wasza podług besztalunku w Moskwie od nas onemu danego, dotąd póki tego potrzeba okazywać będzie, bez żadnej trudności z skarbu W°KsL° iurgielt należny płacił i skutecznie oddał". Kol. Aut. 64, nr 27, k. 49 wzg. 46 (podwójna foliacja). Jak się wydaje, jest to pierwsza wiadomość o Adersie. Jego działalność wywiadowczo-kartograficzną na Krymie omawia A. Kraushar, *Dzieje Krzysztofa Arciszewskiego*, t. 2, Petersburg 1983, s. 319 i 332, gdzie znajdujemy fragment rachunków Krzysztofa Arciszewskiego, zanotowany pod datą 2 czerwca 1647 r.: „P. Aders (...) ad rationem contentatii, że w Krymie był i za Dunajem, exploratoria odprawował i situm miejsc tamtych notował, dało mu się złotych piętnaścieset". Zob. też B. Olszewicz, *Kartografia polska XVII w.*, poz. 62, s. 118; K. Buczek, *Dzieje[...]*, s. 53; tenże, *The History [...]*, s. 66. Zapewne na zdjęciach Adersa opiera się zamieszczony w atlasie Wilhelma Blaeuwa z 1662 r. trzeci odcinek mapy dolnego biegu Dniepru, wykonanej przez Wilhelma Beauplana: *Tractus Borysthenis vulgo Dniepr et Niepr dicti, a Chortika Ostro ad Urbem Oczakow ubi in Pontem Euxinum se exonerat*, w skali ok. 1:452 000. Wykazuje to St. Alexandrowicz, *Stosunki z Turcją i Tatarszczyzną*, s. 99; St. Alexandrowicz, K. Buczek, *Polska kartografia wojskowa do połowy XVII wieku*, s. 24 i 31–32 (przypis 35).

[414] M. Vorbek-Lettow, *Skarbnica pamięci. Pamiętnik lekarza króla Władysława IV*, opr. E. Galos i F. Mincer, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 124. Data urodzin tamże, s. 24.

[415] *Ibidem*, s. 139, 140, 160, 166–170.

Poza omówionymi już sztychami Hondiusza, zachowały się także inne mapy, powstanie których wiąże się z odsieczą Smoleńska. Zwykłą, nieco tylko uproszczoną kopią czy raczej syntezą, opartą na wymienionych dwóch mapach Pleitnera, sztychowanych przez Hondiusza, jest dołączona do panegirycznej biografii Władysława IV – *Smolenscensis obsidionis, liberationis, obsessorum ac deditorum Mosckoviticorum Delineatio, numeris arithmeticis, suo ordine ut res gesta est, et paginis, quibus omnia in hac historia fusius et suo ordine describuntur, elucidata*[416]. Przedstawia ona całość obrony i odsieczy Smoleńska wraz z blokadą obozu Szeina, uwzględniając rzeźbę terenu, sieć wodną, drogi i fortyfikacje oraz pozycje wojsk, objaśnione w legendzie, obejmującej 11 numerów. Bardziej interesujące są odręcznie wykonane szkicowe mapki, przesyłane z obozu pod Smoleńskiem, a później z obozu pod Białą przez Jana Moskorzewskiego bratu Andrzejowi. Cel sporządzenia tych map określa Moskorzewski, w wysłanym 8 października, opisie ostatecznego uwolnienia Smoleńska od blokady:

„Dla zrozumienia lepszego wszystkiego tego, co się pisało, posyłam wmci mappę *obsidionis, rudi minerva* uczynioną, ale przecie taką, która *situm locorum* może wmci *ob oculus* nie lada jako położyć"[417].

Mapa ta, o rozmiarach około 79 cm × 87,5 cm, wykonana w orientacji południowej, przedstawia schematycznie fortyfikacje Smoleńska, a bardziej wyczerpująco fortyfikacje obozów wojsk rosyjskich, jak również pozycje polskie i litewskie. Każdy obiekt zaopatrzony został w objaśniający napis, często również podający datę dzienną. W sumie, pomimo schematyzmu i pospiesznego odręcznego wykonania, mapa daje zupełnie dobrą orientację w przestrzennym rozmieszczeniu opisywanych zdarzeń, stanowiąc znakomite uzupełnienie opisów.

Niejako dalszym jej ciągiem jest niewielka (ok. 34 cm × 26,5 cm) „Mappa jako KJM obległ Szehina pod Smoleńskiem", o której Moskorzewski pisze: „Których werków formam obaczysz wmć z tej mappy, którą posyłam, a ta jest supplementem owej pierwszej Wmici 8 octobris posłanej"[418]. Trzecia, dosyć duża (47 cm × 37,5 cm) mapa Moskorzewskiego sporządzona została podczas oblężenia zamku Białej. Dokładnie oddaje fortyfikacje zamku i miasta, zasadnicze elementy topografii terenu oraz stanowiska wojsk oblegających, objaśnione dodatkowo przez obszerną legendę[419].

Niestety, żadna z tych map nie została zaopatrzona w podziałkę. Cały zespół stanowi przykład zrozumienia potrzeby kartograficznego przedstawiania szeregu zjawisk czy wydarzeń, podobnie jak ówczesne mapy majątkowe, występujące na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego już w XVI wieku. W obu wypadkach forma kartograficzna jest jeszcze bardzo prymitywna. Jednak, znacznie lepiej niż jakikolwiek opis, informują one o stosunkach przestrzennych. Wydaje się, że plany Moskorzewskiego były wykonywane pod wpływem prac kartograficznych

[416] E. Wassenbergius, *Gestorum (...) Vladislai IV, pars prima (...), pars secunda (...)*, Gdańsk 1641, wspomniana mapa między s. 48 i 49 części drugiej.

[417] *Diariusz*, s. 43, por. też s. 65. Reprodukcja mapy na wklejce w końcu tomu. Wymiary podaję według przerysów.

[418] *Ibidem*, s. 66; reprodukcja po s. 68. Mapa oblężenia Białej po s. 126.

[419] *Ibidem*, s. 43. Mamy więc tu doskonały przykład potwierdzający, że i w działaniach wojsk Rzeczypospolitej występowały prawidłowości rozwoju kartografii wielkoskalowej i jej zastosowań, podobne jak w krajach zachodniej Europy; o tych ostatnich zob. St. Herbst, *Obraz kartograficzny działań wojennych*, [w:] *Studia z dziejów geografii i kartografii*, s. 185–189; toż w: St. Herbst, *Potrzeba historii*, t. 2, s. 491–496.

Pleitnera, do których Moskorzewski oczywiście miał dostęp natychmiast po ich sporządzeniu, i są nie tyle pracą oryginalną, co amatorską przeróbką, oddającą zasadniczą treść, bez zwracania jakiejkolwiek uwagi na formę, co zresztą sam Moskorzewski zaznaczył w cytowanym liście.

Obok sztychów Hondiusza zwycięstwo smoleńskie sławił szeroko znany sztych, wykonany według rysunku Adolfa Boya, a miedziorytu – Salomona Savery'ego[420]. Mimo pozornie kartograficznej formy, łącznie z zaznaczeniem orientacji (wschodnia), ten rysunek Boya bardzo poważnie zniekształca kierunki i odległości i nosi charakter wybitnie dekoracyjny. Najlepszym tego dowodem jest całkowite niemal wyprostowanie biegu Dniepru, który na planach Pleitnera-Hondiusza ma szereg lokalnych zmian kierunku i kolan. Jest więc ten sztych klasycznym przykładem ikonografii batalistycznej, opartej na materiale kartograficznym, ale odchodzącej od kartograficznej wierności gdy tego wymagały względy kompozycyjne. Przypomnijmy, że podobna sytuacja zachodziła przy przeróbce planu oblężenia Połocka w 1579 r. autorstwa Pachołowieckiego na sztych przez Cavalieriego.

Zawarcie traktatu polanowskiego z Rosją w 1634 r. i pokoju w Sztumskiej Wsi ze Szwecją w 1635 r. spowodowało czasową likwidację zagrożenia ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dopiero przygotowania wojenne rozpoczęte pod koniec panowania Władysława IV przynoszą ożywienie działalności fortyfikacyjnej. Oczywiście w każdym wypadku planowania prac fortyfikacyjnych towarzyszyły im pomiary i prace kartograficzne. Zmiana sytuacji wewnętrznej w Rzeczypospolitej, powstanie Chmielnickiego i wieści o zagrożeniu ze strony Rosji spowodowały konieczność pilnego zatroszczenia się o fortyfikacje Wilna, którego obrony nie mogły zapewnić mury wzniesione na początku XVI wieku[421].

Z projektowaną budową fortyfikacji wileńskich łączy się powstanie znanego planu obwarowań Wilna, odkrytego przez Wacława Studnickiego przed pierwszą wojną światową we Wrocławiu, a noszącego datę 17 maja 1648 roku[422]. Jak słusznie stwierdził Studnicki: „ominięte zostało śródmieście, za to bardzo dokładnie są oznaczone mury i bramy miejskie oraz mury otaczające

[420] *Expugnatio exercitus Moscovitici obsidione presentis urbem Smolenscum ductu Vladislai IV Poloniae ac Sueciae Regis etc.* Sztych podpisany jest: „Adolphus Boy Dantiscanus delineavit, Salomon Savery aeri incidit, Cornelius Dankertz excudit, Amsterdami. Dantisci veneunt Apud Andream Hunefeldt". Muzeum Narodowe w Krakowie, Oddział Zbiory Czartoryskich, Gab. Rycin i Rysunków. Wymiary sztychu 110 cm × 84,1 cm.

[421] Stan fortyfikacji Wilna w połowie XVII w. przedstawia szczegółowo M. Łowmiańska, *Wilno przed najazdem moskiewskim 1655 r.*, Wilno 1929, s. 20–33, powołując się na liczne źródła i literaturę przedmiotu. Nowszy zarys rozwoju fortyfikacji miasta i zamków z dokładną lokalizacją i opisem ważniejszych obiektów daje opracowanie zbiorowe *Lietuvos pilys*, Vilnius 1971, s. 25–88. Omówiona tu została dokładnie, wraz z dołączeniem planu i rekonstrukcji wyglądu, potężna murowana basteja artyleryjska (niezbyt ściśle określana jako bastion) na Bakszcie, zbudowana w połowie XVII w., najprawdopodobniej według projektu Fryderyka Getkanta, a zbadana przed rokiem 1970 (I. Jučiene, *ibidem*, s. 77–88). Przed rokiem 1945 znana jako „lochy na Bakszcie", por. J. Kłos, *Wilno, Przewodnik Krajoznawczy*, wyd. III popr. po zgonie autora, Wilno 1937, s. 223–224. Basteja ta obecnie jest dostępna w całej okazałości po usunięciu późniejszych nasypów.

[422] W. Studnicki, *Nowe wiadomości o starym Wilnie*, „Ziemia", r. 4 (1913), s. 704–706, ze zmniejszoną reprodukcją planu na s. 704. Wymiary oryginału 42 cm × 33 cm; W. Gizbert-Studnicki, *Wilno w rzędzie stolic Rzplitej*, [w:] *Wilno i ziemia wileńska. Zarys monograficzny*, t. 1, Wilno 1930, s. 139, ryc. 160 (reprodukcja planu). Na podstawie informacji i kopii uzyskanych od Studnickiego szczegółowy (choć bezkrytyczny) opis tego planu dał A. F. Zjenkovič, *Plan g. Vil'ny 1648 goda*, Zapiski Severo-Zapadnago Otdela Imperatorskago Russkago Geografičeskago Obščestva, knižka 4, 1913 g., Vil'na 1914, s. 190–194 (reprodukcja na s. 191). Odnośnie do autorstwa stwierdza Zienkowicz tylko „Čto kasaetsja sostavitelja plana, to, po vsjem dannym eto był njemec" (*ibidem*, s. 194). Por. reprodukcja 49.

dzielnicę Zamkową i wody płynące w fosie wokół murów miejskich i zamkowych. Plan ten, jak można się domyślać, był wykonany przez inżyniera wojskowego dla celów strategicznych, co data niespokojnych czasów, rok 1648, zdaje się potwierdzać"[423]. Kierując się wzmianką Homolickiego o planie Łukiszek, wykonanym w tymże 1648 r. przez Fryderyka Getkanta[424], ks. Jan Fijałek wysunął trafne przypuszczenie, że również wspomniany plan fortyfikacji miejskich jest dziełem tego znakomitego inżyniera i kartografa[425].

Przyjęta powszechnie, hipoteza ta znalazła pełne potwierdzenie dzięki ponownemu odnalezieniu zachowanego do dziś planu Łukiszek, przed ostatnią wojną znanego tylko z zupełnie dokładnego opisu sprzed stu lat[426]. Plan, podpisany „F. Getkant SRM Architectus Militaris", nosi tytuł *Tabula Ichnographica continens Campi Lukiscani positionem in situ et mensuris. Anno 1648.* Stanowi on właściwie, wykonaną w zbliżonej skali, kontynuację planu obwarowań Wilna, obejmującą obszar położony na zachód od miasta, pomiędzy jego murami a kolanem Wilii koło Zakretu. Szczegóły biegu Wilii, przebiegu obwarowań miejskich i siatki ulic przedmieścia, niektóre zaznaczone budowle, występujące na obu planach napisy, a nawet charakter ich pisma, są w zasadzie zgodne. W tej sytuacji autorstwo Getkanta w stosunku do wspomnianego wyżej planu całości fortyfikacji Wilna, który inwentaryzuje istniejące w momencie zdjęcia budowle obronne jako punkt wyjścia do planowania budowy nowoczesnych już fortyfikacji, wydaje się niewątpliwym. Szczególne zaś zwrócenie uwagi na teren Łukiszek i sąsiadującego z nimi płaskowzgórza dzisiejszej Pohulanki i Góry Bouffałowej (na planie *Góra Gliniana*) było konsekwencją największej dostępności, a więc i zagrożenia obszaru miasta z tej właśnie strony.

Warto zwrócić przy tym uwagę na formalnie odmienny charakter obu planów, wykonanych przez tego samego autora z dokładnym powtórzeniem wielu szczegółów na styku obu ich zasięgów. Plan fortyfikacji Wilna stanowi syntetyzujący szkic całości, oparty na wcześniejszym planie pomiarowym. Brak tu jakichkolwiek śladów bezpośredniej pracy topografa w terenie. Natomiast na planie Łukiszek wyraźnie zaznaczone są liczne linie pomiarów odległościowych i kierunkowych. Jest to więc wcześniejsze stadium opracowania, pozwalające na zorientowanie

[423] W. Studnicki, *Nowe wiadomości*, s. 705. W Bibliotece Miejskiej plan miał sygnaturę W. 3410.

[424] M. Homolicki, *O planach Wilna jakiem było w XVI wieku, Wizerunki i roztrząsania naukowe*, Poczet nowy, 2, t. 24, Wilno 1843, s. 83–84, dał bardzo szczegółowy opis tego planu, noszącego tytuł *Tabula ichnographica, continens Campi Lukiskani positionem in situ et mensuris. Anno 1648* i podpisanego *F. Getkant, SRM Architectus Militaris.* Por. reprodukcja 48.

[425] J. Fijałek, *Opisy Wilna aż do połowy wieku XVII*, „Ateneum Wileńskie", t. 1 (1923), s. 323–326. Fijałek nie wiedział, że omawiany plan Łukiszek zachował się w zbiorach wileńskich.

[426] Na ustaleniach Fijałka opierali się: M. Łowmiańska, *Wilno*, s. 22–23, 32–33; B. Olszewicz, *Kartografia polska XVII w.*, poz. 69, s. 122–123. Cenne studium uwzględniające oba gruntownie zbadane przez siebie plany – Wilna i Łukiszek, przygotowała w pierwszych latach II wojny światowej (1940–1941) docent Uniwersytetu Stefana Batorego Wanda Rewieńska, *Plan Wilna F. Getkanta. Analiza kartograficzna.* Z jego maszynopisem, przechowanym przez prof. Leonida Żytkowicza, mogłem zapoznać się w roku 1986. Tekst ten opublikowany został w „Lituano-Slavica Posnaniensia" 1994, t. 6, s. 45–54., Ok. roku 1843 plan Łukiszek należał do Michała Pełki Polińskiego. Obecnie znajduje się w dziale rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, sygn. F. 229–932. Jego wymiary 51,1 cm × 64,3 cm. Podziałka liniowa: 52 mm = 60 prętów chełmińskich, czyli ok. 1:5000. Jednak nie jest to wartość ścisła. Według dokładnych pomiarów Wandy Rewieńskiej, opartych na planie Wilna w skali 1:5000 z roku 1938, skala planów Getkanta wynosiła: Wilna ok. 1:6360, a Łukiszek ok. 1:6020. Tytuł i podpis wykonawcy na planie Łukiszek dokładnie jak podany w przypisie 424. Po wojnie opisał go A. Spelskis, *Naujas Vilniaus urbanizmo istorijos puslapis*, Statyba – Architektūra, 1964, II, s. 20–22 i fot. 2. Całość planu, niestety zachowanego w bardzo złym stanie, pokazuje reprodukcja 48.

się w metodach pracy podczas zdjęć terenu, a pośrednio także w przygotowaniu teoretycznym i zestawie instrumentów autora.

Że oba plany, opracowane na podstawie analogicznych zdjęć, stanowić miały pewną całość, wskazuje bardzo staranne wrysowanie w plan Łukiszek zachodniej partii murów miejskich ze wszystkimi charakterystycznymi załamaniami, podobnie jak obwarowań Zamku Dolnego. Możemy więc przyjąć, że istniał wcześniejszy plan fortyfikacji Wilna, analogiczny do zachowanego planu Łukiszek. Można też przypuszczać, że podobny szkicowy plan Łukiszek, pozbawiony zbędnych już szczegółów osnowy geodezyjnej, ale z projektowanym przebiegiem umocnień, wykonał kartograf później także dla Łukiszek z przyległościami.

Z okresu powstania Chmielnickiego zachowały się, podobnie jak i z czasów oblężenia Smoleńska, tylko dzięki wysztychowaniu, trzy prace wojskowych kartografów litewskich. Są one świadectwem działalności rozwijanej nie tylko podczas oblężeń twierdz nieprzyjacielskich, ale również (zgodnie z cytowanymi wyżej zaleceniami Józefa Naronowicza-Narońskiego) podczas rozbijania przez wojsko litewskie obozów w polu. Pierwsza z nich *Castra Radiuily Reciciae obiecta adventui Eliae Bohaczenlio cum septuaginta millibus, iacturam exercitus cum Cricevio vindicantium* podpisana „Christoph: ab Eygierd Capit. Artilleriae delineav.", przedstawia ufortyfikowany obóz wojsk litewskich, dowodzonych przez hetmana polnego litewskiego ks. Janusza Radziwiłła, rozbity wokół Rzeczycy. Wojsko litewskie skoncentrowało w nim swe główne siły już w lipcu 1649 roku, a następnie w październiku tegoż roku tu wyczekiwało, wobec kolejno zagrażającego nadejścia Ilii Bohatenki. I z tego okresu pochodzi plan[427].

Drukowane objaśnienia do planu pozwalają dokładnie odtworzyć rozmieszczenie i skład wojsk litewskich. Bardzo starannie przedstawiona też została topografia terenu okolic obozu. W lipcu 1649 roku silny oddział Kozaków pod dowództwem Stefana Pobodajły, zająwszy i ufortyfikowawszy pozycje pod Łojowem, bronił przeprawy przez Dniepr i drogi, którą wojsko litewskie mogłoby zagrozić Ukrainie. Pod Łojów też wyruszył Radziwiłł z obozu w Rzeczycy dnia 18 lipca, zamierzając iść na Kijów. Atak na pozycje Pobodajły w dniach 23–25 lipca przerwany został wiadomością o nadciągnięciu Krzyczewskiego, wskutek której Radziwiłł przystąpił do budowy koło Łojowa obwarowanego obozu, dodatkowo zabezpieczonego poczwórnymi rzędami wozów. Wielka bitwa, stoczona z siłami Krzyczewskiego i Pobodajły 31 lipca pod Łojowem, zakończyła się kompletną klęską Kozaków i śmiercią wziętego do niewoli ciężko rannego Krzyczewskiego, po czym 7 sierpnia Radziwiłł z wojskiem wyruszył z powrotem do obozu w Rzeczycy[428].

---

[427] Sztych zamieszcza *Theatrum Europaeum*, t. 6, Frankfurt 1652 i 1663, po s. 816. Rozmiary 23cm × 34,5 cm. Przedstawia go reprodukcja 52. Podziałki i oznaczenia orientacji brak. Objaśnienia wydrukowane *ibidem*, s. 824. Kampanie hetmana Janusza Radziwiłła w tym okresie przedstawił E. Kotłubaj, *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno 1859, s. 138–154. Przebieg tego etapu wojny od strony kozackiej bardzo szczegółowo ukazał W. Lipiński, *Stanisław Michał Krzyczewski. Z dziejów walki szlachty ukraińskiej w szeregach powstańczych pod wodzą Bohdana Chmielnickiego (R. 1648–1649)*, [w:] *Z dziejów Ukrainy. Księga Pamiątkowa ku czci Włodzimierza Antonowicza, Paulina Święcickiego i Tadeusza Rylskiego*, Kijów 1912, (druk. w Krakowie), s. 145–513. Jak świadczy tytuł, omawiany plan jest nieco późniejszy niż plan bitwy pod Łojowem. Szczegółową relację o budowie obwarowań obozu rzeczyckiego daje *Theatrum*, t. 6, s. 819. Ostatnio wydarzeniami tymi zajął się H. Wisner, *Działalność wojskowa Janusza Radziwiłła, 1648–1655*, Rocznik Białostocki, t. 13, Warszawa 1976, s. 53–109, zwłaszcza 73–79. Życiorys zob. T. Wasilewski, *Radziwiłł Janusz h. Trąby (1612–1655)*, PSB, t. 30, s. 208–215.

[428] W. Lipiński, *Stanisław Michał Krzyczewski*, s. 425–427, 432–438 (tu szczegółowy opis marszu i działań Krzy-

Sytuację pod Łojowem i perypetie tej bitwy przedstawia *Delineatio memorabilis conflictus et victoriae Lithuanorum Duce Radivilio de Cricevio et triginta sex millibus Cosacorum obtentae Anno 1649, ultima Julij ad Loiovae Cineres*. Na sztychu brak informacji, według czyjego planu został on wykonany. Przez analogię przypuszczać możemy, że i tutaj kartografem polowym był kapitan artylerii litewskiej Krzysztof Eygird. Również i ten sztych, ze względu na formę wykonania, uważać można za wielkoskalową mapę, która doskonale oddaje właściwości terenu, poszczególne fazy bitwy i zmiany położenia walczących wojsk, wreszcie ich obozy i fortyfikacje, objaśnione dość obszerną legendą. Niestety obie mapy – okolic Rzeczycy i Łojowa nie posiadają oznaczenia skali. Są jednak niezastąpionymi źródłami do bitwy pod Łojowem i poprzedzających ją działań wojsk litewskich. Z działaniami tymi wiąże się godny uwagi, przebadany przez Jana Jakuba Dreściaka, zespół 28 osiemnastowiecznych kopii z rysunków Abrahama Westerfelta, holenderskiego malarza w służbie hetmana polnego litewskiego Janusza Radziwiłła, dokumentujących wyprawy przeciw wojskom Kozaków Bohdana Chmielnickiego lat 1649–1651. Kopie sporządzone po roku 1785 dla króla Stanisława Augusta, opublikowane zostały w roku 1908. Część z nich stanowi typowe źródła ikonograficzne, inne zaś bliższe są określeniu jako plany. Znalazł się wśród nich swoisty planik drugiej bitwy pod Łojowem, stoczonej w dniu 6 lipca 1651 r., w której hetman Radziwiłł pobił wojska kozackie, dowodzone przez pułkownika Marcina Nebabę[429].

Przykładem planu, sporządzonego w trakcie długotrwałej obrony twierdzy litewskiej jest ciekawy, wykonany w dużej skali (niestety i tu na sztychu zabrakło podziałki) miedzioryt, przedstawiający oblężenie Lachowicz przez wojska rosyjskie w 1660 r. pt. *Demonstratio uera Arcis et Fortalitij Lachowicz nuncupati in Prouincia Magni Ducatus Lithuaniae Nouogrodensi et celeberrimae obsidionis, quam singulari beneficio Dei et protectionae Deiparae a die 23 mart. ad 28 Jun. egregia virtute et heroica industria Generosi Stanisl. Mich. Judycki Tribuni Rzeczycensis Gubernatoris sui sustinuit (...) Anno Christi M.D.C.LX.*[430] Podobnie jak na niemal wszystkich planach bitew, znajdujemy tu liczne elementy ikonograficzne.

Na podstawie od dawna znanych, a i „na nowo odkrytych" fragmentów dorobku dawnej polskiej i litewskiej kartografii wojskowej – od czasów panowania króla Stefana Batorego do

czewskiego), 439–465 (opis sytuacji poprzedzającej bitwę i przebiegu samej bitwy), oparty głównie na omówionym niżej sztychu *Delineatio memorabilis conflictus*, jak również na tekście, *ibidem*, s. 814–818.

[429] *Theatrum Europaeum*, t. 6, przed s. 817. Szczegółowa legenda umieszczona została na kartuszach sztychu. Zob. reprodukcja 53. Krótkie opisy obu bitew pod Łojowem wraz z reprodukcjami ich planów daje M. Anisavec: [I.] *Loeuvskaja bitva 1649*, [w:] *Vjalikae Knjastva Litouskae. Encyklapedyja ŭ dvuch tamach*, t. 2 K – Ja, Minsk 2006, s. 215–216. [II.] *Loeuvskaja bitva 1651*, *ibidem*, s. 216–217. Walory poznawcze sporządzanych podczas działań wojennych widoków lub planów walk z kozakami autorstwa Abrahama van Westerfelda doskonale wykorzystuje J.J. Dreścik, *Kampanie wojsk Wielkiego Księstwa Litewskiego przeciw powstaniu Chmielnickiego w rysunkach Abrahama van Westerfelt*, [w:] *Muzealnictwo Wojskowe* t. 7, Muzeum Wojska Polskiego, Warszawa 2000, s. 397–427. Punktem wyjściowym była tu publikacja: Ja.I. Smirnov, *Risunki Kieva 1651 goda po kopijam ich konca XVIII veka*, [w:] *Trudy trinadcatago Archeologičeskago Sjezda v Ekaterynoslave 1905*, t. II, Moskva 1908, tabl. III.1.2.; tabl. V.2; podstawę stanowią kopie z roku 1837, ze zbiorów Konstantego Świdzińskiego (tamże s. 426 i 442).

[430] Muzeum Narodowe w Krakowie, Zbiory Czartoryskich, Gabinet Rycin, nr inw. 6945. Całość sztychu (z ramką), o formacie 60,8 cm × 47,4 cm, przedstawia reprodukcja 54a. Najciekawszy fragment, sama twierdza Lachowicze w powiększeniu pokazana na reprodukcji 54b. Niestety na kartuszach w górnych rogach sztychu podane zostały tylko objaśnienia obiektów oznaczonych literami (A – Z), brak tu natomiast objaśnień do obiektów, przy których umieszczone są cyfry arabskie (1-13) bądź rzymskie (I-IX). Zapewne były one objaśnione w drukowanym tekście, który dołączony był do sztychu. Przedstawiona sytuacja wydaje się pokazywać sumę działań wojsk oblegających, podejmowanych w różnym czasie.

panowania Jana III Sobieskiego włącznie, jak również wielu zaleceń i informacji staropolskiej literatury wojskowej, potwierdza się wniosek Stanisława Herbsta, że w okresie tym „dowodzenie operacyjne opiera się na szczegółowej mapie: w trakcie działań wojennych od czasów Batorego prowadzone jest wojskowe kartografowanie teatru działań wojennych na północnym wschodzie"[431]. Pomiary terenowe i wykonywane na ich podstawie mapy w pierwszym rzędzie obejmowały najbliższe otoczenie twierdz, ufortyfikowanych miast i obozów wojskowych, wreszcie pola ważniejszych bitew. Szeroko znane zainteresowania Jana III kartografią wojskową i posługiwanie się przezeń podczas wypraw mapami pozwalają przypuszczać, że w okresie jego panowania kartografia w wojsku polskim i litewskim nadal zajmowała należne miejsce.

Pośrednim śladem licznych prac z tej dziedziny jest zachowana bogata ikonografia wojenna Jana III, która w wielu wypadkach opierała się na nieznanych dziś materiałach kartograficznych[432]. Stopniowo jednak, w miarę upadku wojskowości polskiej po śmierci tego ostatniego wielkiego wodza okresu przedrozbiorowego, i ta działalność uległa zanikowi. Z czasów Wojny Północnej znamy już mnóstwo planów twierdz, miast i bitew, jak również map tych obszarów Wielkiego Księstwa i Polski, które stały się teatrem działań wojennych. Wszystkie one jednak zostały opracowane przez kartografów wojskowych w służbie szwedzkiej czy rosyjskiej, ewentualnie saskiej. Polscy i litewscy inżynierowie wojskowi nie mieli już nic do powiedzenia.

Zainteresowanie obcej kartografii wojskowej ziemiami Wielkiego Księstwa Litewskiego, podobnie zresztą jak i Korony, wiąże się ściśle z zagrożeniem przez najazdy. Bez bardziej szczegółowych badań wielu zbiorów zagranicznych nie da się przedstawić systematycznego przeglądu obcych poczynań kartograficznych, zasługujących na odrębne omówienie. Wypada przeto ograniczyć się do niewielu przykładów. Opanowanie przez wojska Gustawa Adolfa Inflant wraz z Rygą, w 1621 r. skierowało zainteresowania szwedzkie bezpośrednio już na ziemie litewskie. W tymże roku w służbie szwedzkiej znalazł się Jerzy Schwengeln, urodzony ok. 1590 r. „Prutenus civis rigensis". On to już w służbie szwedzkiej podczas oblężenia Rygi, zdobytej przez wojska szwedzkie króla Gustawa Adolfa 16 września 1621 r., wykonał duży (818 mm × 425 mm) plan – mapę Rygi i okolic, aż po ujście Dźwiny i wody Zatoki Ryskiej, z zamkiem Dźwinoujściem. Plan, pozbawiony skali czy podziałki, bardzo dokładnie pokazuje topografię i hydrografię, zabudowę miasta, fortyfikacje Rygi i zamku Dźwinoujścia (Dunamunde) oraz obozy oblegających miasto wojsk szwedzkich, wreszcie flotę szwedzką na wodach Dźwiny i zatoki Ryskiej. Zaznaczono tu kierunki ostrzału artyleryjskiego obu stron walczących. Mnóstwo scenek rodzajowych, ukazujących życie wojsk oblegających, ze schematycznymi rysunkami ludzi

[431] St. Herbst, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej*, t. 1, s. 355.

[432] Zestawienie obrazów i sztychów, przedstawiających bitwy z okresu Sobieskiego, opartych wyraźnie na rejestrującym sytuacje bitewne materiale kartograficznym, podaje z ogólnym omówieniem ich treści A. Czołowski, *Ikonografia wojenna Jana III*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy", t. 2 (1930), s. 199–237. Kartografii wojskowej doby Jana Sobieskiego poświęcić by wypadało odrębne studium. Z poruszonymi tu kwestiami wiąże się materiał porównawczy i spostrzeżenia, które przedstawia M. Morka, *Wzorce graficzne polskiego malarstwa batalistycznego w XVII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki", r. XLVI, (1984), nr 2–3, s. 210–256. Niestety autor pominął materiał kartograficzny, który przecież często bywał podstawą wielkich ujęć malarskich.

i zwierząt, pod względem artystycznym ustępuje podobnym z planu oblężenia Połocka przez Stefana Batorego w 1579 r., autorem którego był Stanisław Pachołowiecki. Jednak suma informacji topograficznych i rzeczowych, ważnych dla analizy (w konfrontacji z opisem) przebiegu działań jest tu znacznie większą.

Tenże Schwengeln w 1625 r. wykonał plan miasta i zamku Kokenhauzu, zdobytego przez Szwedów. 8 kwietnia 1625 roku marszałek Jakub de la Gardie pisał do kanclerza Axela Oxenstierny o zasługach kartografa – autora licznych map terenów Inflant i Litwy, gdzie pełnił bezpośrednie funkcje wywiadowcze[433]. Ponownie z „misją poufną" znalazł się dobrze znający język polski Schwengeln w Warszawie w 1631 r. 1 sierpnia tegoż roku otrzymał od króla Szwecji patent szlachecki. Odtąd zwie się „von Schwengeln". Wśród licznych znanych prac tego kartografa i sztycharza jednocześnie (Köhlin wymienia 16 tytułów zachowanych i 12 wzmiankowanych w źródłach), najbardziej dla nas interesującą jest sporządzona około 1628 r., zapewne w związku z kampanią pruską, mapa części Litwy. Nie ma ona oznaczonej skali (format 42,5 cm × 40 cm), a obejmuje obszar wzdłuż biegu Niemna od ujścia Szeszupy i Świętej na zachodzie do Rumszyszek na wschodzie[434].

Dorobek staropolskiej kartografii wielkoskalowej, zachowany fragmentarycznie i rozproszony po zbiorach różnych krajów, dziś dla historyków Litwy, Białorusi i Ukrainy stanowi zasób źródeł wyjątkowo cennych, otwierający możliwości uchwycenia przemian środowiska w przeciągu minionych pięciu wieków dla reprezentatywnych fragmentów tego obszaru. Własnościowe mapy i plany, sporządzane dla wielkich majątków bądź dokumentujące ważne wydarzenia wojenne: bitwy, oblężenia, fortyfikacje stałe i polowe, rejestrują bowiem zarazem stan naturalnego środowiska.

W przeciągu minionych lat dwudziestu ukazało się sporo publikacji nowo odkrytych wielkoskalowych map i planów. Znaczenie szczególne posiada wielka liczba takich źródeł w zbiorach szwedzkich. Obok wytworów szwedzkiej kartografii wojskowej, powstałych podczas działań wojennych na obszarach Rzeczypospolitej wieku XVII, znalazło się tam wiele rękopiśmiennych map polskich, zrabowanych i następnie wykorzystywanych dla celów wojennych i administracyjnych. Dziś są już one dostępne wszystkim zainteresowanym. Dla szerokiego zaś kręgu badaczy polskich niezwykle przydatnym będzie piękny katalog, dokumentujący stan posiadania szwedzkich archiwów, bibliotek i muzeów w zakresie zabytków kartografii ziem

[433] H. Köhlin, *Georg von Schwengeln and his Work, 1620–1645*, „Imago Mundi" 6 (1949), s. 67–68. O jego mapach Inflant zob. E. Dunsdorfs, *Kurzemes Karakartes (17. un 18. gadsimteni)*, Melbourne 1984, s. 29–44, z reprodukcjami i szczegółową analizą treści map.

[434] Jego dorobek kartograficzny omówiono: H. Köhlin, *ibidem*, s 70–72; opis mapy części Litwy poz. 4, na s. 71. Zasługuje też na uwagę wymieniony tam miedzioryt, przedstawiający zdobycie Rygi (poz. 1, rok 1621) oraz mapa części Inflant sąsiadującej z Rygą, wykonana w skali ok. 1:100 000, o rozmiarach 67 cm × 70 cm (poz. 2, reprodukcja ryc. po s. 72, rok 1628). Nowe informacje i reprodukcje fragmentów pięknej mapy Litwy oraz mapy Inflant tego autora podają K. Łopatecki, W. Walczak, *Mapy i plany Rzeczypospolitej XVII w. znajdujące się w archiwach sztokholmskich*, T. 1, Warszawa 2011, s. 38–41. Tom 2 tej publikacji przynosi reprodukcje (w skali 1:1) najważniejszych map i planów. Opis najważniejszej z map Schwengelna: St. Alexandrowicz, *Rękopiśmienna mapa Łotwy i Estonii. („Zaginione" dzieło Georga von Schwengeln z 1640 r.)*, [w:] *Historia i archiwistyka. Księga pamiątkowa ku czci profesora Andrzeja Tomczaka*, Toruń – Warszawa 1992, s. 317–333.

polskich, wzorowo opracowany przez profesor Ullę Ehrensvärd ze Sztokholmu, przy współpracy Lucyny Szaniawskiej z Warszawy, wydany w języku angielskim[435].

Zawiera on opisy 1609 obiektów, często z rzeczowym komentarzem. Przed historykiem polskim (ale też litewskim, łotewskim, białoruskim, ukraińskim) otwierają się dzięki niemu nowe możliwości badań szczegółowych. Zasięg chronologiczny przedstawionych obiektów (1570–1939) czyni tę publikację ważnym elementem warsztatu nie tylko polskiego historyka czasów nowożytnych, ale także historyków krajów niegdyś wchodzących w skład Rzeczypospolitej.

Katalog ten w połączeniu z piękną publikacją Karola Łopateckiego i Wojciecha Walczaka z roku 2011 (por. przypis 434) otwiera nowe perspektywy badań szczegółowych.

Na uwagę zasługuje szkic planu zamku i miasta Birż, bez tytułu; tylko obok zamku mamy nazwę *Biersen*[436]. Godna uwagi jest też sporządzona w roku 1655, składająca się z dwudziestu odcinków, mapa przemarszu wojsk od 20 października do 1 grudnia. Trasa przebiegała od Wielony do Radziejowa na Kujawach. Z tego dziesięć odcinków odnosi się do terytorium Litwy wzdłuż trasy: Wielona-Giełgudziszki, Nowe Miasto, Wierzbołów, Wiżajny, Bakałarzewo, Raczki, Augustów, gdzie mapa wkracza na teren Podlasia. Poszczególne odcinki dziennego przemarszu mają długość od 2 do 4 mil. Przedstawiony został przebieg drogi, leżące wzdłuż niej miejscowości (niekiedy z zaznaczeniem liczby domów), sieć rzeczna, wzgórza, lasy. Przy miejscowościach zaznacza się, jaki rodzaj broni tam kwateruje. Każda kolejna sekcja mapy zazębia się z poprzednią i następną. Wykonane są starannie, ale treść skupia się tylko wokół osi marszu, minimalnie uwzględniając tereny sąsiednie z obu stron[437]. Również ze Sztokholmu pochodzi, powstały być może w wojsku rosyjskim, *Plan des Retranchements fait devant Grodno par l'armee de Sa Majeste K. Zariene 1655*[438]. Doskonale widoczne jest tu rozplanowanie miasta Grodna i otaczające je fortyfikacje, tak obronne, jak i wojsk oblegających. Legendę planu, wbrew tytułowi, naniesiono w języku niemieckim. Bardzo schematyczny jest plan Brześcia Litewskiego z projektowaną rozbudową fortyfikacji, datowany rokiem 1657. Pozostaje on niewątpliwie w związku ze znanym planem Dahlberga zamieszczonym w dziele Pufendorfa[439].

[435] *Cartographica Poloniae 1570–1930. Cataloque of Manuscript Sources in Swedish Collections to the History of Polish Territories*. Compiled by Ulla Ehrensvärd. Studies and Materials in the History of Cartography XXI. Warsaw – Stockholm 2008; *Cartographica Poloniae 1570–1930. Katalog źródeł rękopiśmiennych do historii ziem polskich w zbiorach szwedzkich*, opracowała Ulla Ehrensvärd, Warszawa – Sztokholm 2008, ss. 367. Szczegóły *ibidem*, poz. 910 s. 170. Ta piękna publikacja, wydana w Warszawie przez Bibliotekę Narodową i Instytut Historii Nauki PAN, jako kolejny tom serii Studia i Materiały z Historii Kartografii XXI, stanowić może pod każdym względem wzór dla podobnych opracowań.

[436] AGAD, Mikrofilmy szwedzkie, rolka 1, nr 129–134; brulion tegoż planu *ibidem*, rolka 3, nr 372–374. Opis: *Cartographica Poloniae 1570–1930*..., s. 57–58, poz. 385–388.

[437] *Ibidem*, rolka 1, nr 2–21. Na odwrocie adnotacja szwedzka „Gielgudyszki – Rajgrod 1655". Poszczególne odcinki noszą daty dzienne: od 20 października (Wielona – Giełgudziszki) do 7 listopada (Raczki – Augustów). Opis: *Cartographica Poloniae 1570–1930*..., s. 311, poz. 1601.

[438] *Ibidem*, rolka 1, nr 191–192. Opis: *Cartographica Poloniae 1570–1930*..., s. 100, poz. 586.

[439] Zachował się w dwóch egzemplarzach: *ibidem*, rolka 3, nr 437 i 482, *Urbs et castellum Brestzie Litewski a SRM Sueciae die 11 Maij 1657 obsessum, die vero 13 ejusdem mensis deditione occupatum, una cum eperibus iussu SRM M fiere caeptis. Par E. J. Dahlbergh*. Por. S. Pufendorf, *De Rebus a Carolo Sveciae Rege gestis Commentarium Libri Septem*, Norymberga 1696, sztych N 52. Jest to widok oblężenia Brześcia z dołączonym małym planem, doskonale oddającym sytuację terenową, a także fortyfikacje istniejące i zaplanowane. Reprodukuje go B. Heyduk, *Dahlbergh w Polsce. Dziennik i ryciny szwedzkie z dziejów „Potopu" 1656–1657*, wstęp A. Przybosia, Wrocław 1971, ryc. 40 (całość)

Prócz widoku i planu Brześcia znajdziemy u Pufendorfa dwa jeszcze sztychy batalistyczne odnoszące się do ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Są to *Delineatio Geometrica urbis et arcis Duneburg* z informacją o oblężeniu moskiewskim w marcu 1655 r. i o zdobyciu przez Szwedów 9 lipca tegoż roku[440] oraz widokowo potraktowany plan *Praelium apud oppidum Philippoua 12 octobris 1656* przedstawiający bitwę, w której wojsko hetmana polnego litewskiego (w legendzie planu podany tylko jednocześnie posiadany tytuł podskarbiego wielkiego) Wincentego Gosiewskiego, uległo siłom szwedzkim, dowodzonym przez marszałka polnego Steinbocka[441].

Kolejna seria materiałów pochodzenia szwedzkiego powstaje w okresie wojny północnej w pierwszych latach XVIII w., kiedy ziemie Rzeczypospolitej znów stają się terenem działań wojennych. Wymienić tu można *Tract Carta (...) Rosien, Samoithen och des Environs martio 1702*, przedstawiającą część Żmudzi na zachód od Kiejdan, na południe od Szadowa-Rosień-Kielm i na północ od Niemna, dość bogatą w treść[442]. Podobna do już omówionej mapy trasy przemarszu wojsk z 1655 r. jest *Thorn-Grodno 1708 nyaret*, składająca się z 78 odcinków, sklejonych w rozkładaną taśmę[443]. Przedstawiona na niej została droga z leżącymi wzdłuż niej miejscowościami (także sąsiednimi, oddalonymi od osi marszu), lasami, wodami, odległościami w milach i dodatkowymi objaśnieniami dotyczącymi terenu. Ziem Wielkiego Księstwa dotyczą tu odcinki o numerach: 76. Suchowola-Grodno, 77. Grodno-Jeziory-Skidel-Hołowacze-Ostryna-Dubicze, 78. Hołowacze-Ostryna-Zabłocie-Migdały. Z 1704 r. zachowały się trzy egzemplarze pięknego planu Birż *Delineation aff Slossel och Fästningen Birsen uthi Littauen*, dokładnie przedstawiającego fortyfikacje i otaczający teren[444].

Zapewne szwedzkiego pochodzenia jest bardzo dobry *Eigendlicher Abris von Stadt und Festung Slucko* podpisany „Jacobus Voigt 1704"[445]. Z tym samym okresem wiąże się powstanie

i 41 (fragment przedstawiający sam widok miasta, na s. 134 i 135). Przetłumaczone na polski fragmenty dziennika zawierają m.in. opis oblężenia Brześcia od 9 maja, gdy jak pisze Dahlbergh „ja, aczkolwiek z narażeniem życia, wykonałem szkic" (s. 67), po kapitulację 13 maja (s. 68). 14 maja król Karol Gustaw wyruszył spod Brześcia z wojskiem do Siemiatycz, poleciwszy Dahlberghowi „abym wrócił, sporządził plan, a do tego rysunek, jak należałoby możliwie najlepiej umocnić twierdzę" (s. 68). Prace Dahlbergha dotyczące ziem Rzeczypospolitej zostały w cytowanej tu książce Bronisława Heyduka przedstawione, zreprodukowane i ocenione na tle całego wcześniejszego dorobku grafiki polskiej i szwedzkiej, obejmującej zabytki zarówno ikonografii, jak i kartografii, a także obszernej literatury. Całokształt działalności Dahlberga na tle epoki przedstawia, ilustrowana znakomitymi reprodukcjami map i planów, zbiorowa księga czternastu autorów: *Stormaktstid, Erik Dahlberg och bilden av sverige*, [Skövde] 1992, ss. 247. Dla oceny dorobku i doskonałości warsztatu kartografa znaczenie szczególne mają tu opracowania: U. Ehrensvärd, *Erik Dahlberg som kartograf* (s. 134–143); Kenneth Kartaschew, *Erik Dahlberg som fortifikatör. Fortificationens ståndpunkt under 1600–talet*, s. 144–165. Por. też: *Cartographica Poloniae 1570–1930...*, s. 62–63, poz. 409–410.

440 S. Pufendorf, *De Rebus a Carolo Sveciae Rege Gestis*, sztych nr 22.

441 *Ibidem*, sztych N 44. Reprodukcja: B. Heyduk, *Dahlbergh w Polsce*, ryc. 7, s. 97.

442 AGAD, Zbiór kartograficzny, mikrofilmy szwedzkie, rolka 1, nr 224. Por. *Cartographica Poloniae 1570–1930...*, s. 167, poz. 898.

443 *Ibidem*, nr 70–78.

444 *Ibidem*, nr 243–244; drugi i trzeci egzemplarze: Biblioteka Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu, Dział rękopisów, Sobranie inostrannych rukopisej (dalej cyt. BAN Sir) F° 266, t. 4, k. 78, rys. nr 87. Szczegółowy opis zob.: *Istoričeskij očerk i obzor fondov Rukopisnogo otdela Biblioteki Akademii Nauk. Karty, plany, čerteži, risunki i gravjury Sobranija Petra I*, Moskva–Leningrad 1961, poz. 189, s. 132; kolejny (trzeci) egzemplarz, bez tytułu i legendy, BAN Sir, F° 266, t. 4, k. 77, rys. nr 86. Opis zob. *Istoričeskij očerk [...]*, poz. 236, s. 140. Por. *Cartographica Poloniae 1570–1930...*, s. 57–58, poz. 385–389.

445 BAN, Sobranie rukopisnych kart, nr 791. Skala planu 1:2520, por. V. V. Aleksandrov, *Opisanie rukopisnych kart*

szeregu planów twierdz polskich i litewskich, zachowanych w kopiach, wykonanych przez Jana Jerzego Maksa Fürstenhoffa (1686–1753), które znajdują się częściowo w Saskiej Bibliotece Krajowej w Dreźnie, częściowo w Pruskiej Bibliotece Publicznej w Berlinie. Z terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego pochodzą dwa plany Słucka (jeden z nich w skali 1:5000), plan Brześcia (w skali 1:4000) i plan oblężenia Bychowa w 1707 roku[446].

Z materiałów kartograficznych pochodzenia rosyjskiego odosobnionym przykładem wczesnego dokładnego fortyfikacyjnego planu miasta i zamku jest plan Witebska z roku 1664, wykonany w sposób charakterystyczny dla kartografii rosyjskiej sprzed czasów Piotra I. Łączy on cechy planu i pejzażu, dzięki czemu możemy szczegółowo zorientować się w przebiegu i wyglądzie drewnianych fortyfikacji, jak również wszystkich ważniejszych budynków Witebska[447].

Okres wojny północnej i panowania Piotra I wiąże się ściśle z rozwojem nowoczesnej już rosyjskiej kartografii wojskowej. Zaangażowanie Rosji w działaniach antyszwedzkich na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego pozostawiło też ślady w dorobku kartograficznym. Wymienić tu należy przede wszystkim sporządzoną w grudniu 1701 r. przez stolnika carskiego Maksyma Cyzyriewa rękopiśmienną mapę rzeki Dźwiny od Połocka do źródeł, uwzględniającą także jej lewe dopływy. Wykonana bez użycia instrumentów pomiarowych, metodą sprzed czasów Piotra I, mapa ta odznaczała się dużą dokładnością pod względem przedstawienia odległości wzdłuż rzeki. Zawiera też liczne nadrzeczne miasta i wsie. Znacznie gorzej przedstawiają się natomiast zmiany kierunku biegu rzek i odległości mierzone po prostych między poszczególnymi punktami[448].

Bardziej precyzyjne są dwie niedatowane mapy, rysowane piórkiem i akwarelą. Pierwsza, zatytułowana na odwrocie „Carte d'une partie de la Lithuanie et de la Pologne", o rozmiarach 51 cm × 31 cm, wykonana została według obliczeń Aleksandrowa w skali 1:89 000. Przedstawia ona teren między Grodnem i Tykocinem. Zaznaczone zostały oba te miasta, zamek Tykocin,

XVIII v. chranjaščichsja v Otdele rukopisnoj knigi Biblioteki Akademii Nauk SSSR, poz. 392, s. 341. Wykaz dołączony do monografii: V. F. Gnučeva, *Geografičeskij departament Akademii Nauk XVIII veka*. „Trudy Archiva Akademii Nauk SSSR", Vypusk 6, Moskva–Leningrad 1946, s. 257–412, dalej cytuję: V.V. Aleksandrov. *Opisanie [...]*.

446 O planach tych informuje K. Buczek, *Polonica kartograficzne w zbiorach Saskiej Biblioteki Krajowej w Dreźnie*, „Wiadomości Geograficzne", r. 11 (1933), s. 1–3

447 Plan ten o rozmiarach 108 cm × 79 cm, po raz pierwszy opublikował (w zmniejszeniu) z wnikliwym komentarzem źródłoznawczym A. P. Sapunov, *„Čertež" gor. Vitebska 1664 goda*, Vitebsk 1910, ss. 31+tabl., odb. z: *Trudy Vitebskoj Učenoj Archivnoj Kommissii*. Doskonałą reprodukcję daje V. A Čanturija, *Istorija architektury Belorussii (dooktjabr'skij period)*, [t.] I, wyd. 3, Mińsk 1985, s. 58–59. W najnowszej literaturze poświęconej dziejom architektury Białorusi ustawicznie wykorzystywany jako źródło ikonograficzne, szczegółowo pokazujące zróżnicowaną architekturę zamków, miasta i fortyfikacji połowy wieku XVII. Rozbudowana legenda planu pozwala ustalić właścicieli i przeznaczenie licznych przedstawionych tu budynków. Wnikliwą analizę wartości planu jako źródła historycznego, w konfrontacji z wynikami badań archeologicznych, dała O. N. Levko, *Vitebsk XIV–XVIII w. (Stratigrafija, chronologija, social'no istoričeskaja topografija i technologija proizvodstva)*, Mińsk 1984, s. 73–77, reprodukcja rys. 18, s. 29. Jednak wniosek końcowy: „(...) nado polagat', čto 'čertež' g. Vitebska 1664 g. predstavljaet soboj ne edinovremennyj istoričeskij istočnik, a sintez neskol'kich srednevekovych planov XVI–XVII w., a vozmožno i bolee rannego proischoždenija" nie wydaje się dostatecznie umotywowany. Szczegółową analizę struktury przestrzennej tego miasta z reprodukcjami planów z 1664 r., 1772–74 r. i początku wieku dziewiętnastego zob.: Ju.V. Čanturija, Gradostroitel'noe iskustvo Belarusi vtoroj poloviny XVI – pervoj poloviny XIX v. Srednevekovoe nasledie, renessans, barokko, klassicizm, Minsk 2005, s. 77–84.

448 Reprodukcję podał już A. Sapunov, *Reka Zapadnaja Dvina*, Vitebsk 1893, wklejka po s. 52; następnie S.E. Fel', *Kartografija Rossii XVIII veka*. Moskva 1960, s. 68–69, ryc. 3. Ta ostatnia praca daje dość wszechstronny obraz rozwoju geodezji i kartografii rosyjskiej w okresie panowania Piotra I i później.

Goniądz, bieg Narwi od Tykocina do ujścia Biebrzy, cały bieg Biebrzy, liczne mniejsze rzeki i fragment biegu Niemna. Szczegółowo przedstawiona została droga z Grodna do Tykocina wraz z odgałęzieniami, sąsiednimi osiedlami, polami uprawnymi, lasami, rzeźbą terenu (kopczyki), brodami (*passage*) i mostami. Mapa wydaje się być szkicem czy etapem poprzedzającym opracowanie kolejnej, oznaczonej na odwrocie jako „Environs de Grodno et Ticochin par Lambert", która obejmuje obszar znacznie większy (55 cm × 45 cm przy skali 1:111 000)[449]. Również zaznacza ona tę trasę, treść jej jednak jest znacznie bogatsza; sięgając na północy poza Augustów i Rajgród, mapa zawiera o wiele więcej osiedli, lepiej też oddaje rzeki z brodami, oznaczonymi czerwonym tuszem, rzeczki i stawy młyńskie, lasy, bagna i drogi.

Zasługuje na uwagę mapa, obejmująca część obszaru północno-wschodniej Białorusi między rzekami Dźwiną, Berezyną i Bobrem, oznaczona na odwrocie jako „Partie des Palatinats de Vitepsk et Minski et Campement"[450]. Duży zasięg mapy, staranne oddanie sieci wodnej, lasów i bagien, bogata sieć miejscowości, wreszcie dokładne oznaczenie dyslokacji wojsk i fortyfikacji pozwalają dość wysoko ocenić jej walory kartograficzne i informacyjne. Cała legenda sporządzona została w języku rosyjskim.

Cały zespół rosyjskich map wojskowych przedstawia pas terenu wzdłuż biegu rzeki Soża. Mamy tu plan pozycji wojsk rosyjskich i szwedzkich w bitwie pod wsią Dobrem między Mścisławiem i Kryczewem, stoczonej w sierpniu 1708 r.[451], szkic terenu między Dnieprem i Sożem z miasteczkiem Propojskiem i siecią dróg, łączących je z miastami sąsiednimi[452], wreszcie mapę biegu Soża od Mścisławia do Homla w skali ok. 1:600 000[453]. Wszystkie je datować możemy na rok 1708.

Z tego samego czasu zachowała się pewna liczba planów miast białoruskich. Należy do nich: *Plan von Polotzko wie solches Dermohlen Beschaffen und von mier zugerich. Anno 1707 den 18 Januar*[454], który przedstawia zamek Połock z bastionowymi fortyfikacjami, również ufortyfikowane miasto, przedmieścia i wsie okoliczne, sieć wodną, drogi, pola uprawne oraz rozmieszczenie kwater wojsk rosyjskich. Podobny charakter ma plan miasta Kopysia nad Dnieprem: *Plan de Kopich avec les retranchements et situation aux Environs* w skali ok. 1:13 000, przedstawia on ufortyfikowany obóz wojsk rosyjskich na obu brzegach Dniepru, wraz z projektowaną rozbudową fortyfikacji, okoliczne wsie, drogi, lasy, wody, rzeźbę terenu (pagórki kopczykami, wąwozy kreskowaniem) itp. Sytuacja militarna pozwala datować sporządzenie tego planu na rok 1708[455].

[449] BAN, Sobranie rukopisnych kart, nr 286 i 288. Opisy zob. V. V. Aleksandrov, *Opisanie [...]*, poz. 78 i 79, s. 282 oraz *Istoričeskij očerk [...]*, poz. 531 i 430, s. 219 i 192–194.

[450] BAN, Sobranie rukopisnych kart, nr 679. Podziałka liniowa: 10 mil litewskich = 26 cm, czyli skala mapy wynosi ok. 1:300 000. Zob. *Istoričeskij očerk [...]*, poz. 525, s. 217–218. Rozmiary mapy 67 cm × 58 cm.

[451] BAN, Sir F° 266, t. 3, k. 71, rys. nr 200; opis: *Istoričeskij očerk [...]*, poz. 276, s. 152. Bardzo szczegółowo oddana tu została sytuacja terenowa, sieć dróg i osiedla. Ten sam obszar przedstawia inna mapa rękopiśmienna w BAN, Sobranie rukopisnych kart, nr 680; opis: *ibidem*, poz. 355/3, s. 174.

[452] BAN, Sobranie rukopisnych kart, nr 411; opisy: V. V. Aleksandrov, *Opisanie [...]*, poz. 56, s. 278; *Istoričeskij očerk [...]*, poz. 355/1, s. 174.

[453] BAN, Sobranie rukopisnych kart, nr 220; opisy: V. V. Aleksandrov, *Opisanie [...]*, z. 676, s. 392; *Istoričeskij očerk [...]*, z. 355/2, s. 174.

[454] BAN, Sir, F° 266, t. 4, k. 48, rys. nr 52; opis: *Istoričeskij očerk [...]*, z. 181, s. 131.

[455] BAN, Sir, F° 266, t. 3, k. 36, rys. nr 160; opis: *Istoričeskij očerk [...]*, poz. 239, s. 141.

Opublikowane, w cytowanym tu przewodniku po kolekcji kartograficznej Piotra I, spisy jej stanu posiadania z początku wieku XVIII, zawierają sporo pozycji, które odnoszą się do ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, często jednak mogą być identyczne z mapami już wymienionymi. Systematyczne poszukiwania w zbiorach szwedzkich i rosyjskich przyniosą niewątpliwie znaczne rozszerzenie tej fragmentarycznej listy. Dostarczyć też mogą cennego materiału źródłowego do badań nad dziejami wojen i wojskowości, a zwłaszcza do historii niektórych miast.

Również zbiory niemieckie przynieść jeszcze mogą odkrycia bezcennych źródeł do dziejów miast Wielkiego Księstwa Litewskiego, które jednocześnie dokumentują postępy szczegółowej kartografii obszaru. Doskonałym przykładem może być *Plan von der Stadt Willda oder Willna in Littauen,* wykonany w skali ok. 1:7900, datowany w katalogu na ok. 1750 r. Jego odkrywca – Wacław Gizbert Studnicki – ustalił, że wykonał go Johann Georg Max von Fürstenhoff.

Odkryty na początku drugiej wojny światowej, plan ten nie jest szerzej znany historykom kartografii. Wykonany precyzyjnie, bogaty w treść szczegółową, wspartą bardzo dokładną legendą objaśniającą 115 obiektów (podobnie jak wszystkie napisy wykonaną w języku niemieckim), pozwala na dokładną lokalizację i pewną identyfikację wszystkich ważniejszych obiektów architektonicznych i fortyfikacyjnych miasta oraz przebiegu sieci ulic (niestety pozbawionej nazw) i hydrograficznej. Wartość źródłową planu podnosi obfity zasób informacji już naówczas historycznych, dotyczących drugiej połowy XVII i pierwszych lat XVIII w. Między innymi zaznaczony tu został zarys bastionowych fortyfikacji polowych, wzniesionych pospiesznie wokół Wilna głównie od strony południowej. Nie tworzą one jednak zamkniętego pierścienia. Określone jako „Moscowitsch Retranchement de Anno 1654", nie mogły powstać wcześniej niż w roku 1655, po opanowaniu Wilna przez wojska cara Aleksego Michajłowicza, chyba że stanowiłyby wyniki wcześniejszych prac fortyfikacyjnych inżynierów litewskich[456].

---

[456] Wacław Gizbert Studnicki (1874–1962) na przełomie 1939 i 1940 r. odbył z Wilna podróż do Berlina, by zobaczyć się z bratem Władysławem, uwięzionym w Spandau. Przy tej okazji odnalazł w zbiorach Pruskiej Biblioteki Państwowej nieznany plan Wilna, ustalił jego autorstwo i przybliżony czas powstania oraz dostrzegł wyjątkową wartość źródłową zabytku. Informuje o tym L. Żytkowicz, *Studnicki Gizbert Wacław* (biogram złożony w Redakcji Polskiego Słownika Biograficznego, udostępniony mi w maszynopisie przez autora). W zeszycie nr 184 PSB wydanym w 2007 r. jest hasło *Studnicki Gizbert Wacław* (s. 121–125) autorstwa Mariusza Ryńca i Włodzimierza Suleja (autorzy także wspominają o odnalezieniu tego planu). Opis i reprodukcję (w znacznym zmniejszeniu) planu daje katalog: W. Klaus, *Pläne und Grundrisse von Städten sozialistischer Länder Europas (1574–1850)*, Berlin 1976, Deutsche Staatsbibliothek. Kartographische Bestandverzeichnisse 3, hrsg. von E. Klemp, s. 241, wymiary 53,8 × 46,8 cm, fot. [14]. Skala planu określona na 1:7900. Orientacja południowa (niezaznaczona!). Na zdjęciu uwagi (ołówkiem) Studnickiego. Informacje zob.: St. Alexandrowicz, *Polskie plany miast Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 92. Rys biografii autora (lub tylko kopisty) planu, wiadomość o jego pracach kartograficznych, a także przedmiotową bibliografię, podaje M. Stelmach, *Plany miast Pomorza Zachodniego w atlasie Joh. Georga Maxa von Fürstenhoffa*, „Przegląd Zachodnio-Pomorski", r. 26 (1982), z. 3–4, s. 163–171. Johann Georg Max von Fürstenhoff, nieślubny syn księcia saskiego Johanna Georga, urodził się w roku 1686. Jako inżynier wojskowy służył w saksońskim korpusie inżynieryjnym, w roku 1741 uzyskał stopień generała majora, a w cztery lata później generała porucznika. Zmarł w roku 1751; wdowa sprzedała zbierane przezeń plany i rysunki architektoniczne (w liczbie ok. 500 sztuk) królowi Prus Fryderykowi II. Większość wykonanych przez Fürstenhoffa planów stanowiły kopie względnie przeróbki z wcześniejszych materiałów kartograficznych, sporządzanych przez różnych inżynierów przed kilkunastoma czy nawet kilkudziesięcioma laty. Stosowane przezeń liternictwo tytułów planów pozwala identyfikować wykonawcę (nawet przy obiektach niepodpisanych) dzięki charakterystycznemu krojowi liter (m.in. w wypadku planu Wilna). Ze względu na przydatność tego źródła podaję jego reprodukcję (nr 55). Sprawą otwartą pozostaje autorstwo podstawy planu. Czytelną reprodukcję, (rozmiarów oryginału), dokładny opis i krytyczną analizę treści planu oraz czas powstania (krótko przed rokiem 1737) podaje

Dwa luźno stojące dzieła fortyfikacyjne: za Wilią, na wschód od wylotu mostu (po którym zostały tylko filary) i na Zarzeczu, na południowy wschód od Góry Trzykrzyskiej, to „Moscowittische Schanz Anno 1654 gemacht" i „Moscow. Schantz 1654". Także za Wilią, na północny zachód od miasta (na Sołtaniszkach) spory obszar zajmuje, oparty tyłem o rzekę, otoczony fortyfikacjami polowymi: „Schwedisch Retranchement de Anno 1702". Dość dokładnie został też przedstawiony dawny, pochodzący z początku XVI w. obwód murów miejskich, z wymienionymi w legendzie nazwami bram, jak również fortyfikacje i zabudowa wewnętrzna zamków: Górnego i Dolnego.

Walory źródłowe tego planu (trwałej podstawy studiów nad historią Wilna) zostały docenione przez historyków litewskich. Autorzy zbiorowego opracowania poświęconego dawnym zamkom Litwy datują jego powstanie na około 1740 r., ze względu na występowanie obiektów wzniesionych tylko do tej daty[457]. Stanowi on syntezę wielu dawniejszych przekazów, które pozwoliły nie tylko dokładnie odtworzyć przebieg fortyfikacji polowych z XVII i początku XVIII wieku, ale także dały szereg informacji o reliktach dawnej zabudowy (legendy i napisy).

Dalsze poszukiwania w zbiorach zagranicznych i krajowych rozszerzyć powinny – wciąż jeszcze cząstkową – znajomość dorobku dawnej kartografii ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Otworzą one nowe perspektywy badawcze nie tylko dla historyków kartografii, lecz przede wszystkim dla ogółu zainteresowanych przeszłością tego wielkiego państwa, a więc historią dzisiejszych Litwy, Białorusi, Ukrainy a i częściowo Polski.

J. Liguz, *Plan Wilna Georga Maxa von Fürstenhoffa jako źródło historyczne*, [w:] *Kartografia wojskowa krajów strefy bałtyckiej XVI – XX w.*, Toruń 1996, s. 73–92.

[457] *Lietuvos pilys*, Vilnius 1971, s. 37, 39, 41–43, 61, 79, 82 (autorzy: R. Batura. A. Tautavičius, I. Jučiene).

Zakończenie

Obecne, trzecie już po roku 1971 i 1989, wydanie zarysu dziejów kartografii ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego w jego granicach po roku 1569 – a więc dzisiejszych: Litwy, Białorusi i wschodniego skrawka terytorium Polski, stanowi kolejną próbę podsumowania dorobku „staropolskiej" kartografii XVI – pierwszej połowy XVIII wieku, uwzględniającą wyniki dawnych oraz najnowszych poszukiwań i odkryć. Dawniejsza literatura polska, poświęcona dziejom kartografii, obszar ten traktowała marginesowo. Poczynając od wspaniałych map Bernarda Wapowskiego *Polonii* i obu *Sarmacji*, powstające tu mapy zaliczano po prostu do kartografii staropolskiej. Nieliczne zaś prace badawcze litewskich lub rosyjskich historyków kartografii zajmowały się tylko wybranymi zabytkami drukowanymi. W kolejności chronologicznej publikacji były to mapy: Państwa Moskiewskiego Antoniego Wieda (1542), Księstwa Połockiego Stanisława Pachołowieckiego (1580), a zwłaszcza Wielkiego Księstwa Litewskiego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, wykonana przez Tomasza Makowskiego (1613). Od dawna też budziły zainteresowanie nieliczne znane plany miast i zamków ze schyłku XVI wieku. Badali je zarówno historycy polscy, jak rosyjscy, litewscy, a ostatnio i białoruscy. Przedmiotem zainteresowania bywały też pojedyncze zabytki dawnej majątkowej kartografii wielkoskalowej czy ikonografii, głównie ze względu na wartość ich jako źródeł do dziejów architektury ważniejszych miast, czasem zaś do historii wojen i wojskowości. Wciąż jeszcze daleko do wykorzystania przez ogół historyków ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego zarówno źródłowych, jak też ilustracyjnych walorów dość obfitego materiału kartograficznego.

Podjęta przez autora w 1963 r. próba ustalenia przydatności radziwiłłowskiej mapy Litwy z roku 1613, jako źródła do badań nad dziejami Litwy i Białorusi, wiązała się z jej wcześniejszym wykorzystaniem do wstępnego ustalenia listy miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego istniejących około roku 1600. Dalsze własne poszukiwania i publikacje poświęcone już były głównie kartografii wielkoskalowej – mapom i planom majątkowym, planom miast, planom zamków czy fortyfikacji polowych – sporządzanym dla celów praktycznych, prawnych, gospodarczych bądź wojskowych. Pierwsze z nich zachowały się wyłącznie w postaci rękopiśmiennej, drugie zarówno w drukowanej (miedzioryty), jak i rękopiśmiennej. Ich znany dotąd zasób przedstawiony został w rozdziałach V i VI. Materiał, na który złożyły się w znacznej części obiekty nowo odkryte i po raz pierwszy opublikowane, okazał się dość obfity ilościowo, bogaty w nowe informacje, zaskakująco wszechstronny i doskonały pod względem technicznym. Podkreślić przy tym należy, że wyjątkowo niesprzyjające okoliczności historyczne – liczne wojny z towarzyszą-

cymi im zniszczeniami i rabunkami, a także zabory i przemieszczenia materiałów archiwalnych i bibliotecznych – spowodowały, że zachowała się tylko niewielka część istniejących dawniej materiałów kartograficznych, dziś rozproszona po zbiorach polskich i obcych.

Już obecnie znane dawne mapy i plany z obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także dość liczne w relacjach czy korespondencji i aktach z XVI – pierwszej połowy XVII w. wzmianki o posługiwaniu się nimi, świadczą o wszechstronnym naówczas stosowaniu kartografii wielkoskalowej. Jako materiał dowodowy w sądowych sporach granicznych i majątkowych służyły mapy, bardzo jeszcze prymitywne, już w drugiej ćwierci XVI w., częściej zaś poczynając od jego drugiej połowy. Wtedy też stało się regułą wykorzystywanie materiału kartograficznego dla operacyjnych i taktycznych potrzeb podczas działań wojennych. Zachowane w rękopisach, lub w nieco później sztychowanych miedziorytach, takie mapy i plany były pracami oryginalnymi, wykonywanymi w terenie, często bezimiennie, przez dość już liczne grono ludzi, posiadających stosowne umiejętności.

W drugiej połowie XVI w. nastąpiły na ziemiach Litwy i Białorusi zasadnicze zmiany gospodarki przestrzennych form osadnictwa wiejskiego i użytków rolnych, a także regulacja rozplanowania większości osiedli miejskich. Zarówno istniejące od dawna, jak i nowo osadzane miasta i miasteczka oraz wsie otrzymywały regularne rozplanowanie, zależnie od wielkości osiedla miejskiego bardziej lub mniej rozwinięte. Wsie uzyskały układ ulicówki, a podział gruntów na trzy pola. Było to wynikiem realizacji wielkiej reformy agrarnej, określanej jako „pomiara włóczna". Rozpoczęta w dobrach królowej Bony ok. 1550 r., po roku 1557 objęła wszystkie dobra hospodarskie (czyli królewszczyzny). Niemal jednocześnie, z niewielkim tylko opóźnieniem, zaczęli ją wprowadzać magnaci w swych majątkach prywatnych. Z czasem przeprowadzili „pomiarę" także właściciele niewielkich majątków jednowioskowych. W toku „pomiary" znacznych obszarów wielkich kompleksów dóbr, musiały, przynajmniej czasami, powstawać ich mapy, względnie plany gruntów poszczególnych miasteczek, wsi czy folwarków, zachowane do dziś tylko w wyjątkowych przypadkach.

Stopniowo odkrywany materiał kartograficzny z XVI i XVII w., a także późniejszy, ponieważ układy gruntów i granice wytyczone podczas pomiary włócznej w XVI czy na początku XVII wieku, przetrwały aż do czasu komasacji wieku XX i kolektywizacji, znakomicie dokumentuje wszechstronność unowocześnienia wszystkich dziedzin gospodarczej działalności społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego, jakie nastąpiło w przeciągu drugiej połowy szesnastego stulecia.

W dalszym rozwoju kartografii litewskiej znalazło odbicie uzyskanie przez Litwę po roku 1569 nie tylko równej Koronie, tzn. Polsce, pozycji prawnej, ale także świadomości odrębnych, własnych wartości historycznych i kulturalnych. Ta ostatnia, formułowana początkowo w języku ruskim czy łacińskim, następnie zaś już w polskim, kształtowała się w zdecydowanej, choć nie wrogiej, opozycji wobec polskich wpływów politycznych. Właśnie po unii lubelskiej wytworzyła się ostatecznie ideologia pełnej suwerenności politycznej i kulturalnej Litwy, ustawicznie nawiązująca do wielkich tradycji historycznych kraju, jego dynastii Giedyminowiczów – Jagiellonów a i klasy panującej, zwłaszcza jej górnej warstwy, tj. kniaziów i panów, wywodzących się z dawnych bojarów, w znacznej zresztą części ruskiego pochodzenia i wyznania wschodniego.

Rzecz dziwna, że najpełniej sformułował ją i udokumentował Polak – Maciej Stryjkowski, świadomy i niestrudzony twórca dwóch wielkich dzieł, dokumentujących i opiewających dawną i aktualną w jego czasach wielkość kraju i narodu litewskiego (w rozumieniu terytorialnym, łącznie z Białorusią czy nawet i Ukrainą). Wydana drukiem w roku 1582 *Kronika*... Macieja Stryjkowskiego kształtowała świadomość historyczną czytającego społeczeństwa Litwy przez ponad trzysta lat. Jeszcze w wieku XIX, choć pisane po polsku, dzieło to odegrało niemałą rolę w budzeniu litewskiego ducha narodowego; stanowi też pierwszy rozwinięty zbiór litewskich podań historycznych, w znacznej zresztą części pochodzenia literackiego.

Właśnie ukształtowanemu historycznie patriotyzmowi litewskiemu, a także trosce o sławę własnego „domu" księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, zawdzięczała powstanie mapa radziwiłłowska, opracowana w Nieświeżu w ostatnim dziesięcioleciu XVI w., wydana po raz pierwszy zapewne w 1603 r., ale szeroko znana z wydania w 1613 r. Stanowi ona jedno z najwspanialszych dzieł kartografii krajów europejskich tych czasów. Niemal do końca XVIII w. kształtowała obraz kartograficzny ziem Litwy i Białorusi, a do połowy XVII w. także i Ukrainy. Na zawsze rozsławiła imiona swego inicjatora i mecenasa – księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki", a i niepodpisanego wykonawcy – rysownika – Tomasza Makowskiego.

W jej przygotowaniu uczestniczyła większa liczba kompetentnych współpracowników różnego pochodzenia. Bez wątpienia byli wśród nich: fundator – Litwin Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, rysownik – Polak z Podlasia Tomasz Makowski, kartograf – Ślązak z urodzenia a Polak z wyboru (osiadły zresztą na zachodnim pograniczu ówczesnej Litwy) Maciej Strubicz. Najprawdopodobniej współdziałali z nimi książę Konstanty Wasyl Ostrogski – Rusin i przywódca prawosławnych w Rzeczypospolitej, Józef Wereszczyński – Polak i katolicki biskup kijowski, wreszcie matematyk o. Jakub Bosgrave TJ – Anglik oraz inni jezuici prowincji litewskiej. Przygotowana w tym kręgu mapa Litwy miała zaspokoić potrzeby zarówno praktyki państwowej jak i nauki europejskiej, oraz miejscowego środowiska naukowego, ukształtowanego pod koniec wieku szesnastego.

To ostatnie koncentrowało się głównie w i wokół niedawno (w 1579 r.) otwartej jezuickiej Akademii Wileńskiej, ale też i w licznych kolegiach jezuickich, łącznie z nieświeskim – ufundowanym kilkanaście lat wcześniej przez księcia Radziwiłła Sierotkę, czy kalwińskich gimnazjach w Wilnie, Słucku i Kiejdanach, protektorami których byli Radziwiłłowie linii birżańskiej. Na uczniów kolegiów i gimnazjów, niezależnie od ich wyznania, miała mapa radziwiłłowska oddziaływać jako syntetyczny i plastyczny obraz kraju, źródło podstawowych informacji o jego geografii, podziałach terytorialno-politycznych, a nawet tradycjach historycznych. Kształtowała więc pośrednio świadomość szerokich kręgów kształconej młodzieży pochodzenia nie tylko szlacheckiego, lecz także mieszczańskiego, a czasem nawet chłopskiego.

O wysokim poziomie technicznym litewskiej wielkoskalowej kartografii tych czasów świadczy wysztychowany w Nieświeżu przez Tomasza Makowskiego w roku 1611 plan Moskwy. Autorem jego był, przebywający w Moskwie w latach 1606–1608, mieszkaniec Nieświeża Szymon Jędraszewicz Śmietański. Ten to właśnie plan stał się podstawą wszystkich, drukowanych w Europie Zachodniej poczynając od roku 1610, planów ogromnego miasta aż po czasy panowania i reform Piotra I.

Nawet więc fragmentaryczna znajomość zachowanych zabytków dawnej kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego upoważnia do wniosku, że pod względem technicznym dorównywała ona, poczynając już od roku 1526 i drugiej połowy XVI w., kartografii krajów zachodnio-europejskich, nie wchodzących w skład ścisłej czołówki nowoczesnej produkcji kartograficznej (jak Niderlandy, Flandria czy niektóre państwa zachodniej części Niemiec). W niczym zaś nie ustępowała staropolskiej kartografii ziem Korony. W wieku siedemnastym jej najlepsze dzieła osiągnęły poziom, jakiemu nie dorównywała znana dziś produkcja ówczesnych geometrów i kartografów polskich. Nie odnosi się to do wielkoskalowej kartografii gdańskiej, już od drugiej połowy XVI w. reprezentującej poziom i wzory najlepsze, przejmowane wprost z Holandii i Flandrii.

Polski historyk, świadomy istnienia zróżnicowanego zasobu materiałów dokumentujących interesujące go zagadnienia, nie może lekceważyć źródeł kartograficznych. Odkrywane stopniowo, szesnastowieczne i późniejsze mapy wielkoskalowe mapy i plany, zwłaszcza rękopiśmienne, przynoszą mnóstwo nowych, dokładnie zlokalizowanych, informacji. W połączeniu zaś ze źródłami opisowymi pomóc mogą w ustaleniu wielu kwestii spornych, wykryciu licznych błędów lub celowych przeinaczeń relacji, często przedstawianych zgodnie z interesami „źródła osobowego" lub jego mocodawcy.

Dla tych obszarów i wydarzeń, które posiadają dokumentację kartograficzną z wieków XVI–XVII w skali ok. 1:100 000 lub większej, źródła kartograficzne umożliwiają: 1) dokładne zlokalizowanie miejsca ważnych wydarzeń, zaniklych obiektów czy zmiennych sytuacji, odnotowanych w źródłach pisanych z odwołaniem się do niegdyś aktualnego stanu środowiska; 2) wyjaśnienie lokalnych warunków, decydujących o podjęciu bądź zaniechaniu określonych działań – militarnych, gospodarczych czy inwestycyjnych; 3) ocenę stopnia zaawansowania rozwoju gospodarczego czy nawet cywilizacyjnego przedstawianego obszaru; 4) stan ważniejszych obiektów architektury (zwłaszcza militarnej, sakralnej i rezydencjonalnej). To ostatnie możliwe jest dzięki dość powszechnemu stosowaniu dla obiektów architektonicznych miniaturowych sygnatur w postaci sylwetki widokowej. Niekiedy stanowią one jedyny ślad dawnego wyglądu architektury świątyni czy zamku; 5) informacje o ważniejszych drogach lądowych, a czasem i o możliwościach transportu wodnego.

Już opublikowany i wstępnie zbadany zasób wielkoskalowych źródeł kartograficznych, powstałych w XVI a zwłaszcza w XVII wieku, umożliwia (tylko dla niektórych obszarów) dokładne ustalenie zmian, jakie w przeciągu minionych trzech i pół stuleci następowały w stanie środowiska geograficznego i osadnictwa.

Aktualnie, dzięki popularyzacji w publikacjach historycznych wielu, wciąż niedostrzeganych przez ogół historyków: map majątkowych, planów i opisów oblężeń, walnych bitew, ufortyfikowanych obozów wojsk, wreszcie tras ich przemarszów (*itineraria scripta*, bądź *itineraria picta*) istnieje możliwość – tylko dla najlepiej przez dawną kartografię udokumentowanych obszarów – dokładnego ustalenia dawnego zasięgu: bagien lub terenów podmokłych, stanu sieci osadniczej i drożnej, a nawet zasięgu lasów, kurczących się w miarę rozszerzania obszarów użytków rolnych i osadnictwa wiejskiego.

Zasób wielkoskalowych źródeł kartograficznych traktować wypada jako wynik swoistego doboru losowego. Większość tych materiałów – z wyjątkiem znanych i wykorzystywanych od dawna planów miast i ich posiadłości ziemskich oraz niektórych dóbr kościelnych, wciąż po-

zostaje poza polem widzenia historyków, czego przykłady podaję w rozdziale poświęconym kartografii wojskowej.

Miejmy nadzieję, że dalsze poszukiwania, a także szczęśliwe przypadki, pozwolą rozszerzyć wciąż zbyt szczupły zasób znanych dzieł dawnej kartografii Litwy, których wiele znamy tylko z enigmatycznych przekazów źródeł pisanych. Już zbadany dorobek kartografii ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego zasługuje na uznanie, ze względu na wartości informacyjne, a i rolę, jaką odgrywał w praktyce życia gospodarczego czy litewskiej wojskowości, wreszcie na znaczny wkład staropolskich kartografów w stopniowe kształtowanie obrazu kartograficznego Europy.

Rozległe obszary ziem Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, wraz z Ukrainą, przedstawiane bowiem były w kartografii Europy XVI–XVIII w. w sposób bliski rzeczywistości wyłącznie dzięki mapom kartografów rodzimych, bądź sporządzonym przez pozostających w służbie królewskiej cudzoziemców. Po trzykroć dawały one z gruntu nowy, nie tylko uzupełniany czy korygowany w szczegółach, obraz całości kraju. Rolę decydującą odegrały tu kolejno: mapy Bernarda Wapowskiego (*Polonia* 1526, *Sarmacja Północna* 1526, *Sarmacja Południowa* 1526–1528), Macieja Strubicza (*Magni Ducatus Lithuaniae Livoniae et Moscoviae Descriptio* 1589), radziwiłłowska mapa Litwy (1603?, 1613) wreszcie – dla ziem Ukrainy – mapy Wilhelma Beauplana (*Delineatio Generalis* 1648, *Delineatio Specialis* 1650). Na nich też opierali się, niemal przez cały wiek osiemnasty, wszyscy kolejni wielcy kartografowie, przedstawiając tę część Europy.

Schyłek wieku siedemnastego otwiera okres upadku staropolskiej kartografii. Jej ponowne ożywienie zapowiadało opracowanie przez ks. Jana Nieprzeckiego TJ dobrej mapy Litwy, wydanej w roku 1749 w Norymberdze, opartej w zasadzie na mapie radziwiłłowskiej. Ukazywała ona aktualne już granice państwowe oraz podziały administracyjno-sądowe i kościelne. Reprezentowała też bardziej nowoczesne ujęcie graficzne. Skuteczniej więc mogła zaspokajać potrzeby informacji o kraju.

Nowe prace kartograficzne na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego zapoczątkowane zostały na wielką skalę w czasach panowania ostatniego króla – Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764–1795), mecenasa sztuki i miłośnika kartografii. Obfity, ale fragmentaryczny, dorobek kartografii szczegółowej tego okresu nie mógł posłużyć zreformowaniu kartograficznego obrazu całości. Dla ziem Litwy nie doszło bowiem nawet do opracowania „mapp szczególnych" województw, wydawanych drukiem w skali 1:225 000, jakie na podstawie jednolicie sporządzonych opisów parafii wszystkich diecezji królewski nadworny kartograf Karol de Perthées przygotowywał dla polskich ziem Korony. Planowane pokrycie nimi całego obszaru Rzeczypospolitej miało, według zamiarów króla, dać podstawę stworzeniu w miarę nowoczesnej, choć nie opartej na triangulacji i zdjęciach topograficznych, szczegółowej mapy całości rozległych obszarów Rzeczypospolitej. Trzeci rozbiór Polski w roku 1795 i podział reszty jej terytorium pomiędzy Rosję, Prusy i Austrię położyły kres istnieniu państwa, a także unowocześnianiu życia społecznego i gospodarczego kraju, podjętemu zbyt późno. Zarówno Polska jak Litwa na przeciąg ponad wieku znikły z map Europy i Świata. Po upływie dwóch stuleci, na badanym obszarze funkcjonują dziś cztery państwa narodowe: Polska, Litwa, Białoruś i Ukraina. Badania ich przeszłości stanowią, od lat co najmniej pięćdziesięciu, pole współpracy pomiędzy środowiskami historyków poszczególnych krajów czy miast i uniwersytetów.

Cartography of the Grand Duchy of Lithuania from the 15 th century to the middle of the 18 th century

Summary

This book, the third edition since 1971, incorporates the results of more recent discoveries and research in Old Polish cartography which covers the Grand Duchy of Lithuania. Not all of the original maps are available in Poland; others are scattered throughout Russian, Lithuanian, Ukrainian, Swedish, German, Italian, French and other collections. Many of them have disappeared without trace. Those happily discovered document the process of how an accurate cartographic picture was created not only of the former territories of the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania, but also of the western part of the then Grand Duchy of Moscow – *Muscovy*, or what is now European Russia.

Just after 1990 Old Polish maps started to draw the attention of historians to Lithuania, Belarus and Ukraine – now sovereign countries with their own history. Their territories, together with Poland, once formed the Polish-Lithuanian Commonwealth (of the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania). As early as 1526–1528 this whole area was covered by the maps of Bernard Wapowski, published in Cracow by Florian Ungler, which were excellent for their times. For eighty-five years they were the principal basis for the great cartographers of Western Europe in preparing their maps of Europe and the World, covering the territories between the German countries and the Moscow State. They fulfilled this role for Polish Crown lands (within its boundaries to 1569) for two full centuries, but for Lithuania only until 1613.

So when Gerard Mercator published his excellent terrestrial globe in Lovanium (Louvain, or Leuven) in 1541, the territories of both the Crown and the Grand Duchy of Lithuania, together with the adjacent lands of neighboring countries, were presented here quite appropriately (with a generalization of details) according to the above-mentioned maps of Bernard Wapowski: *Polonia*, *Sarmacja Południowa* [Southern Sarmatia] and *Sarmacja Północna* [Northern Sarmatia]. Two fragments of the first one and the eastern half of the second, discovered before 1934, were destroyed in 1944. The third one was lost. *Polonia* (to the scale of approx 1:1 000 000) was a detailed picture of Poland, while *Sarmacja Południowa* and *Sarmacja Północna* (to the

scale of approx. 1:2 900 000) presented large areas of Poland, Lithuania and their neighboring countries, including Hungary, as far as the southern coast of the Black Sea and the meridian of the estuary of the Don river to the Sea of Azov. These maps gave an accurate picture of the river network, and the names of countries and more important localities in virtually the whole of Central Europe, and parts of Northern and Eastern Europe as well. For over a century following Mercator this picture was duplicated and completed by successive generations of cartographers.

Current knowledge of the achievements of old cartography is documented in numerous new publications. The contribution of the 16th and 17th century Polish map makers proved particularly important in the creation of an accurate cartographic picture of Central and Eastern Europe, as well as the western part of the Moscow State. On the maps of the World and Europe, drawn up by successive generations of cartographers, the areas of *Moscovia* situated to the west of the meridian of Moscow were a simplified synthesis of the eastern parts of the maps of the Grand Duchy of Lithuania. Even the metropolitan plans of the city of Moscow published in the West from 1610 were generally simplified copies or adaptations of the plan of this city made by Szymon Jędraszewicz Śmietański of Nieżwież, through his own observations in the years 1606-1608 and engraved in Nieśwież in 1611 by Tomasz Makowski.

The Amsterdam edition of the great map of Lithuania (to the scale of approx. 1:1 300 000) has been known since 1613. In the older literature it was described as *a map of Tomasz Makowski*, and today it is called the *Radziwiłł Map*. It was most likely first published in 1603, possibly in Nieśwież but more probably in Gdańsk. This edition is mentioned in correspondence and accounts books, but no copy of it is known. Luckily, there is a specimen available for research: it is the unique, decorative Amsterdam edition of 1613, kept in the library of the University of Uppsala (*Carolina*). From these same copperplate tables more imprints of the map were found in the Amsterdam editions of Wilhelm Blaeu's *Atlas*, from 1631, 1633 and 1635. Numerous later editions were only miniaturized adaptations, with much poorer detail.

The eastern territories of the Crown (after 1569) and the Grand Duchy were ethnically, religiously and culturally diverse. Until the end of the 14th century the cultural achievements of Eastern Christianity were dominant among the local Ruthenian people – they were Orthodox, confessionally Greek (Byzantine) and linguistically Ruthenian. To their followers, the Polish and Latin languages opened doors to the cultural attainments of the Western European Renaissance.

In the first quarter of the 16th century, vast areas of Europe between the Baltic Sea and the Black Sea were shown by western cartographers in a schematic way, according to the data of Ptolemy (Claudius Ptolemaeus) which was collected in the 2nd century AD. They provided little information consistent with reality and much of it was outdated. Therefore, the picture of this part of Europe far from the Mediterranean Sea, on so-called *new* maps, was a long way from reality. Only after Florian Ungler published the three great maps of Bernard Wapowski in Cracow (in 1526–1528) was it possible to form a strong basis for the creation of a quite realistic picture of Central and Eastern Europe, as far as approximately 40 degrees of longitude east of Greenwich.

It is quite interesting that Wapowski's new maps were known in Italy (in manuscripts) even before their publication. Two maps by Italian cartographers, both dated October 1525, are proof of this. The first one is the long-known manuscript *MOSCHOVIAE TABVLA relatione Dimitrii legati... anno MDXXV octobris* by Battista Agnese. The second, very similar but in a slightly different form, is the one discovered fifteen years ago, printed using the technique of wood engraving: *MOSCHOVIAE Tabula ex relatione Demetrii... Anno. MDXXV. Mense Octob.* It was probably an appendix to the description of the Moscow State by Paolo Giovio, printed in the same year (1525) in Rome.

On both these maps, the picture of the Dnieper basin includes tributaries on the left bank in the lower course of the river: the Worskla, Psioł, Orel, Samara and Końska Woda. Three of them were given the following names: *Vorsko, Psola* and *Arela*. All these rivers are also presented in identical order on later maps of Lithuania, starting from *Sarmacja Południowa* by Bernard Wapowski (1528), to the map of the lower course of the Dnieper by Tomasz Makowski (1613). Thus, we can definitely reject the hypothesis of Boris Rybakov in 1974 of a single cartographic vision of Eastern Europe, clearly originating in Moscow and subsequently adopted by western cartographers, from these two maps and verbal accounts from Moscow.

These Italian maps in particular are a specific synthesis of different methods of analysis. They show (1) their western *astronomical* aspect, in which they make use of the ancient knowledge of the shape of the Earth and the tradition of Ptolemy's attainments, based on the network of parallels and meridians; and (2) their eastern *practical* aspect, from Moscow, which fulfilled the needs of the state, based on description, whose *cartographic network* and composition framework was the accurately presented course of the rivers. It was those rivers that were followed by the discoverers, who carefully marked all the changes in their course, described coastal objects and estuaries of tributaries, and gave them their names. In this way the *chertezhi* were created – cartographic sketches with additional local descriptions. They are an outstanding record of the processes of discovering, controlling and economic exploitation of the eastern parts of Russia in the 16th and 17th centuries.

Both of the above-mentioned Italian maps of 1525 are based on the slightly earlier manuscript maps of Wapowski in their western parts. The direction of the course of the Rivers Neman and Daugava are identical here (with the maps published in print in 1526–1528) as well as the positioning of the names of the lands: LIVONIA in Agnese's was mistakenly put in the place of Lithuania (at the same time, in the actual place where Lithuania should be, the legend *riga livonie* can be found). On both maps there is, correctly located, the name of *PODOLIA*. On Giovia's map we can also correctly find the names *POLONIA, LITHVANIA, MOLDAVIA, VNGARIA, VALACHIA* and *Transylvania*. The basins of the Dnieper and Neman are a generalized picture of Bernard Wapowski's eastern part of *Sarmacja Południowa* (actually published in Cracow three years later, in 1528). These are convincing proofs of the dependence of both Italian map makers on the cartographic work of Bernard Wapowski, and more precisely on the *Sarmacja Południowa* map, then still in manuscript form.

Similarly, the information included in the *Tractatus de duabus Sartmatiis* [Treatise on the two Sarmatias] by Maciej of Miechow (Mathias Mechoviensis) found extensive application in

the European cartography of the 16th century. His ethnic and geographical names were present for a long time on the maps of the 16th and even 17th century, often in clear contradiction with a new current situation.

Therefore thanks mainly to the Moscow State neighbouring the Grand Duchy of Lithuania and Livonia (the Polish-Lithuanian province, Inflanty) in the 16th and 17th centuries, the maps of Europe and the World after 1528 showed the western territories of Moscovia on the basis of Polish maps covering the lands of the Grand Duchy of Lithuania, and eastern lands on the discoveries of the Moscovian conquerors of Siberia.

A short, popular synthesis of the accomplishments of Old Polish cartography was published several years ago (*Dorobek kartografii polskiej XVI-XVII wieku i jego znaczenie dla kartografii Europy.* [The output of Polish cartography in the 16th–17th centuries and its importance for the cartography of Europe] in *POLONIA. Atlas map z XV–XVI wieku*, Warszawa 2005, [The Atlas of maps of the 15th–16th centuries] p. X-XVI). The influence of the works of Polish map makers on the maps of cartographers from the West, which the 16th–17th century Moscow State showed, was long ago noticed by the founder of the international history of cartography, Lev Bagrov, a Russian scholar and, from 1922, political *émigré*.

During the period 1526–1539 the whole territory of Europe east of the German border and north of the Black Sea, as far as 40 degrees of longitude east (of Greenwich), together with Scandinavia, was quite accurately represented on the maps of the Pole, Bernard Wapowski and a Swede, Olaus Magnus, who undoubtedly relied on the assistance of Mikołaj Kopernik (Nicolaus Copernicus), the Warmia canon residing in Frombork and Olsztyn, as well as on the patronage of the bishop of this diocese, Jan Dantyszek. Any attempt to find some hypothetical local prototypes of the above-mentioned Muscovian maps (*chertezhi*) is doomed to failure after applying the simplest comparative analysis.

An original, new depiction of the cartographic picture of this territory was introduced several years later in the *Moscovia* map, the „authorship" of Antoni Wied, who made it according to the materials of Ivan Latski, a fugitive from Moscow. This map, of eastern orientation, originated in Vilnius in 1535 and in manuscript form fell into the hands of Antoni Wied. It was supplemented by him with Latin nomenclature and published most probably in Antwerp in 1542. Its double nomenclature merits attention: in the Ruthenian language in Cyrillic and in Latin phonetic spelling.

Ultimately it was the maps of Wapowski that were the foundation of the cartographic analysis of the territories of Central and Eastern Europe by the cartographers of the West. This picture was enriched by maps created in 1579–1582, which presented the theatres of war of King Stefan Batory's campaigns against Moscow. A modest synthesis of these works was a very popular map by Maciej Strubicz, attached to Marcin Kromer's *Polonia* (Cologne 1589).

It is a methodological mistake to treat an old map as an independent object, without comparing it with similar, earlier maps. Development of the cartographic representation of localities, countries, Europe and the World has always progressed with the use of earlier maps, which are supplemented (or substituted) with newer versions. Only a comparative analysis makes it possible to assess an old map, its usefulness and most of all its quality as a source for a historian.

A cartographer's diligence often caused factual mistakes. When constructing a map of a country, the maps of neighboring countries were used to provide a picture of the borderland zone, which was unknown to the national cartographer. On ethnic borderlands there were different multilingual names for the same objects. As a result, the same object would be plotted two or three times by a cartographer.

Such mistakes were quite numerous on Mercator's maps of Poland and Lithuania. Having at his disposal a newer map of a larger area on a larger scale, the great cartographer used this to supplement or correct the details of an older map of a larger area. An example of this is a characteristic bend in the course of the Vistula between Toruń and Bydgoszcz. This detail, correctly presented on *Polonia* by Bernard Wapowski (1526) and on Mercator's terrestrial globe of 1541, was mistakenly „corrected" by Mercator himself (on the basis of Henryk Zell's map of Prussia of 1542) when he was preparing the map of Poland and Silesia of 1585. In uncertain situations this critical cartographer preferred to trust newer maps with a smaller scale than older ones with a bigger scale (!). This method, generally justified, often failed.

An attempt to evaluate the achievements of Old Polish cartography was made before 1830 by Joachim Lelewel. He appreciated the epoch-making significance of the maps of Bernard Wapowski, even though he knew them only from descriptive sources. Wapowski's cartographic work was rated highly by Lev Bagrov, who relied on the fundamental findings of Karol Buczek, published before 1939. Yet from 1970 to 1995, Russian historians of cartography did not notice their own cartography of the 16th and 17th centuries covering the countries situated between the community of German states and the Moscow State, over which I argued many a time.

Ultimately we have to come to the conclusion that the credit for the 16th century development of the Jagiellonian and its neighboring states' *scientific* cartography should go mainly to the milieu of the Akademia Krakowska [Cracow Academy] and its alumni. Thanks to the historical, astronomical, geographical and cartographical works of Jan Długosz, Mikołaj Kopernik, Maciej of Miechow, Bernard Wapowski and many others, Renaissance Cracow brought Poland and Lithuania into the sphere of interest of world science.

It was not until after 1613 that the maps of the territories of the Polish-Lithuanian Commonwealth and maps of Europe were being corrected and completed in the eastern (Ukrainian) part of the Crown lands on the basis of the new *Radziwill Map* of Lithuania. A quite new, more detailed picture of the lands of Ukraine was created in 1650 by the maps entitled *Generalna* (1648) and *Specjalna* (1650) of Wilhelm Beauplan (the latter was a big, eight-sheet map), published in Gdańsk, whereas a new picture of the whole Commonwealth of Poland and Lithuania was given by a small map of Poland by the same map maker (1651 and 1652).

At the turn of the 16th and 17th centuries, Lithuania not only gained legal status equal to the Crown but also an awareness of its own historical and cultural traditions, which was reflected in the development of Lithuanian cartography. Culture, at first expressed in the Ruthenian or Latin language, then with time in Polish, was forming itself in strong (though not hostile) opposition to Polish political influences. After the Union of Lublin (1569), a general sense of Lithuanian identity emerged. It was bound to the historical tradition of not only the Giedyminowicz-Jagiellonian dynasty, but also to the upper social class – former kniaź (princes)

and new lords, the majority of Ruthenian descent and Orthodox religion. Strangely, it was most comprehensively historically justified by a Pole, Maciej Stryjkowski, the author of two works that documented and extolled the history and greatness of the Lithuanian nation (not in the sense of language but in national and historical awareness). His *Kronika...* [Chronicle], published in 1582, was to build the knowledge and opinions of the cultural milieu of Lithuania for hundreds of years. Even in the nineteenth and twentieth centuries it still played a substantial role in shaping contemporary Lithuanian national awareness.

An excellent map of Lithuania, published for the first time in 1603 and generally known from its 1613 issue, owes its creation to Lithuanian patriotism and at the same time to concern for the good name of the *home* of its benefactor – Prince Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka. It is one of the greatest works of European cartography of that era. It made famous the name of its patron as well as the artist and engraver, Tomasz Makowski. Several collaborators took part in its preparation: a Silesian by birth and a Pole by choice, who had settled on the western borderland of contemporary Lithuania – Maciej Strubicz; the Ruthenian prince Konstanty Wasyl Ostrogski, the Orthodox leader of the Republic; a Pole, the Catholic bishop of Kiev, Józef Wereszczyński and finally an Englishman, Father Jacob Bosgrave SJ, as well as the Jesuits of the Lithuanian province. The map created by this group to the scale of 1:1 293 000 served the needs of science and practice for two and a half centuries. It has been bringing glory to Lithuania (together with Belarus and Ukraine) for four centuries.

The Lithuanian cartography of the early 17th century should be given credit for creating a perfect prototype of the plans of the city of Moscow, published in print in the West during the seventeenth century. Their progenitor is the plan made in Moscow in the years 1606-1608 by Szymon Jędraszewicz Śmietański, a townsman from the Radziwiłłs' Nieśwież. Using Śmietański's drawings, made over quite a long period from systematic, direct observation and documentation of the whole great city, in Nieśwież in 1611 Tomasz Makowski engraved a detailed plan showing pictures of all the most important buildings, and the character of the housing, squares and main streets. It became the key foundation of all seventeenth century plans of Moscow that were published in print in the West. It is also an invaluable iconographic source.

Successive generations of young people of the Lithuanian gentry, and also of the lower classes, were able to learn how to use maps during their education in Jesuit colleges, including the one in Nieżwież founded by Prince Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, or in the Calvinist secondary schools in Vilnius, Słuck and Kiejdany, whose founders were the Birża line of the house of Radziwiłł. All educated young people, regardless of religion and generation, was influenced by the Radziwiłł Map as a synthetic picture of the country, while the atlas-type maps of Europe and the World were collections of basic information about geography.

The first attempt to evaluate the usefulness of the records in the 1613 Radziwiłł Map of Lithuania resulted from the need to establish a list of cities and towns in this territory that existed around the year 1600. Further searching and the publication of old large scale 16th–17th century cartography turned out to be fruitful research: maps of estates, plans of cities, plans of battles and sieges. These proved to be an invaluable record not only of the history of wars, but also of settlements and the economy. They provide a reliable account of changes made since

the mid-sixteenth century to the spatial forms of rural settlements and arable lands, as well as regulation of old and new urban housing estate planning. Spatial transformations resulted from an important initiative – land reform, the so-called *pomiara włócznej* [integration of agricultural land, introduction of rent and three-field crop rotation], started on the estates of Queen Bona around 1550. After 1557 the reform covered all *hospodarskie* estates (i.e. grand-ducal ones). With little delay the magnates introduced the reform in their estates and soon after, the smaller estate owners did the same. The arrangement of the land during the *pomiara* reform survived until the abolishment of the serf economy and granting of freehold. It was not liquidated until the aggregation of farmland in the twentieth century and collectivization.

The abundant literature of the subject matter is still lacking items that would introduce a novice researcher to a method of evaluation and a means of using old maps as a historical source. A recommendable example may be a book by E. Semotanov; *Mapy Čech, Moravy, a Slezska v zrcadle staleti,* [Maps of Czech, Moravia and Silesia, as reflected over the centuries] Praha 2001, (p. 13–31: O studiu starych map [On the study of old maps]).

The results of research into old Lithuanian cartography of the 16th–17th centuries prove that during that time it kept pace with the cartography of Western Europe, which was not unfamiliar to the society of the major cities of the Commonwealth Republic, including Vilnius. Indeed, the achievements of Old Polish cartography of the lands of Poland and Lithuania of the time helped western map makers of Europe and the World in updating the picture of the territories between the Baltic Sea and the Black Sea up to the last quarter of the eighteenth century.

Translate: Agnieszka Gołas-Ners

Die Kartographie des Großfürstentums Litauen vom 15. bis zur ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts

Zusammenfassung

Die bereits dritte Auflage des Buches (seit 1971) berücksichtigt die Ergebnisse der neueren Entdeckungen und Untersuchungen der sich mit den Territorien des Großfürstentums Litauen befassenden altpolnischen Kartographie. Die untersuchten Karten sind in Polen nur teils im Original zugänglich; sie sind auf russische, litauische, ukrainische, schwedische, deutsche, italienische, französische und andere Sammlungen verteilt. Viele sind spurlos verschwunden. Diese glücklicherweise entdeckten Karten dokumentieren den Prozess der Entstehung eines getreuen kartographischen Bildes nicht nur der früheren Territorien Polens und des Großfürstentums Litauens, sondern auch des westlichen Teils des damaligen Großfürstentums Moskau, der heutigen Territorien des europäischen Russlands.

Erst ab 1990 genießen die altpolnischen Karten mehr Aufmerksamkeit der Historiker Litauens, Weißrusslands und der Ukraine, die jetzt souveränen Staaten mit einer eigenen Geschichte sind. Ihre Territorien haben gemeinsam mit Polen einst die „Republik Beider Nationen" (Königreich Polen und Großfürstentum Litauen) gebildet. Bereits seit den Jahren 1526–1528 war der ganze Raum durch die für diese Zeit vorzüglichen Karten von Bernhard Wapowski erfasst, die in Krakau durch Florian Ungler herausgegeben wurden. 85 Jahre lang haben sie die Grundlage für die Bearbeitung des entsprechenden Teils aller Karten Europas und der Welt zwischen den Gebieten der Deutschen Länder und dem Großfürstentum Moskau durch die bekanntesten Kartographen Westeuropas gebildet. Für die polnischen Territorien der Krone (in ihren Grenzen vor 1569) haben sie diese Rolle zwei ganze Jahrhunderte erfüllt.

Als also im Jahr 1541 Gerard Merkator in Lovanium (Louvain, Leuven) seinen vorzüglichen Globus herausgab, wurden die Territorien der Krone wie auch Litauens und zugleich die Gebiete der Nachbarländer hier (mit Verallgemeinerung der Details) sehr korrekt gemäß den erwähnten Karten Bernhard Wapowskis *Polonia*, *Sarmacja Południowa* und *Sarmacja Północna* dargestellt. Bis 1944 haben sich nur die vor 1934 entdeckten Fragmente der ersten und die östliche Hälfte der zweiten erhalten. Die dritte ist nicht erhalten. *Polonia* (Maßstab 1:1 000 000) stellte detailliert das Bild Polens dar, die *Sarmacja Południowa* und *Sarmacja Północna* (Maßstab 1:2 900 000)

bildeten die großen Gebiete Polens, Litauens und der Nachbarländer ab, einschließlich Ungarn, bis zur südlichen Küste des Schwarzes Meeres und den Meridian der Mündung des Don in das Asowsche Meer. Diese Karten gaben ein getreues Bild des Flusssystems, der Namenskunde der Länder und der wichtigeren Ortschaften von ganz Mitteleuropa sowie Teilen von Nord- und Osteuropa. Merkator folgend haben die Kartographen der nächsten Generationen über ein Jahrhundert lang dieses Bild wiederholt und ergänzt.

Die gegenwärtige Kenntnis des Schaffens der alten Kartographie dokumentieren zahlreiche neue Publikationen. Besonders wichtig zeigte sich der Beitrag polnischer Kartenautoren aus dem 16. und 17. Jahrhundert für die Entwicklung des korrekten kartographischen Bildes von Mittel- und Osteuropa. Das betrifft auch den westlichen Teil des Großfürstentums Moskau. Auf den Welt- und Europakarten die von den nächsten Generationen der Kartographen bearbeitet wurden, waren die westlich des Meridians von Moskau liegenden Gebiete der *Moscovia* bis in die Hälfte des 17. Jahrhundert eine vereinfachte Synthese der östlichen Teile der Karten des Großfürstentums Litauen. Sogar die bis 1610 im Westen publizierten Pläne der Hauptstadt Moskau bildeten meistens vereinfachte Kopien oder Überarbeitungen des Plans dieser Stadt auf der Grundlage eigener Beobachtungen aus den Jahren 1606–1608 von Szymon Jędraszewicz Smietański, einem Bürger aus Nieśwież, die dort von Tomasz Makowski 1611 radiert wurden.

Seit beinahe vier Jahrhunderten ist die große Karte Litauens (1:130 000) durch die Amsterdamer Ausgabe der Jahres 1613 allgemein bekannt. Durch die ältere Literatur als *mapa Tomasza Makowskiego* bezeichnet, wird sie jetzt *radziwiłłowska* genannt. Zum ersten Mal wurde die Karte wahrscheinlich 1603 (in Nieśwież oder Danzig) veröffentlicht ; Von dieser Edition, die in den Korrespondenzen und Rechnungsbüchern erwähnt wurde, ist kein Exemplar bekannt. Glücklicherweise ist der Forschung ein **Unikat** der selbständigen Amsterdamer Prachtausgabe von 1613 zugänglich, das in der Universitätsbibliothek Uppsala (Carolina) aufbewahrt wird. Die weiteren Abdrücke der Karte aus **den gleichen** Kupferstichplatten befinden sich in den Amsterdamer Ausgaben des Atlasses von Wilhelm Blaeuw (1631, 1633, 1635). Zahlreiche spätere Editionen waren bereits verkleinerte Umarbeitungen und weitaus weniger detailgetreu.

In den östlichen Gebieten der Krone (nach 1569) und des Großfürstentums gab es eine bedeutende ethnische, konfessionelle und kulturelle Differenzierung. Bis zum Ende des 14. Jahrhunderts dominierte bei der einheimischen ruthenischen Bevölkerung das Kulturgut des östlichen Christentums, der Orthodoxie, konfessionell das Griechische (Byzantinische), sprachlich das Ruthenische. Die polnische Sprache und Latein haben diesen Gläubigen den Zugang zum Kulturgut des westliche Europa der Renaissance eröffnet.

Im ersten Viertel des 16. Jahrhundert wurden breite Landflächen zwischen der Ostsee und dem Schwarzen Meer von den westlichen Kartographen schematisch dargestellt, gemäß den von Claudius Ptolemäus im zweiten Jahrhundert nach Christi Geburt gesammelten Daten. Sie gaben wenige Informationen, die der Realität entsprachen, viele waren bereit nicht aktuelle. Damit war das Bild des zum großen Teil von dem Mittelmeer entfernten Europas auf den sogenannten *neuen* Karten von der Realität entfernt. Erst die von Florian Unger in Krakau

organisierten Editionen dreier großer Karten von Bernard Wapowski lieferten eine dauerhafte Grundlage der Erschaffung eines bereits realitätsnahen Bildes von Mittel- und Osteuropa, bis zu ungefähr 40° östlicher Länge.

Interessanterweise waren die neuen Karten von Wapowski (in handschriftlicher Form)bereits vor deren Veröffentlichung in Italien bekannt. Zwei Karten italienischer Autoren beweisen das, beide sind vor Oktober 1525 datiert. Die erste ist die seit längerem bekannte MOSCHOVIAE *TABVLA relatione Dimitrii legati ... anno MDXXV octobris* von Battista Agnese. Die zweite, sehr ähnliche, aber doch andere Karte ist die vor fünfzehn Jahren entdeckte *MOSCHOVIAE Tabula ex relatione Demetrii ... Anno. MDXXV. Mense Octob.* Sie war wahrscheinlich ein Anhang der 1525 in Rom herausgegebenen Beschreibung des Moskauer Staates von Paolo Giovio.

Auf diesen beiden Karten ist die Mündung des Dnjepr und der untere Flussverlauf mit den linken Zuflüssen Worskla, Psiol, Oril, Samara, und Kins'ka abgebildet. Drei Flüsse wurden als *Vorsko*, *Psola* und *Arela* benannt. All diese Flüsse werden in identischer Reihenfolge auf den nächsten Karten Litauens dargestellt, beginnend mit der *Sarmacja południowa* von Bernhard Wapowski (1528) bis auf die Darstellung des unteren Flussverlaufes des Dnjepr von Tomasz Makowski (1613). Man kann deswegen die 1974 formulierte Hypothese von Boris Rybakow über einen einzelnen, rein moskowitischen Ursprung der kartographischen Vision Osteuropas, die dann durch weitere Kartographen des Westens aus diesen zwei Karten und mündlichen Berichten aus Moskau übernommen wurde, entschieden zurückweisen.

Genau diese Karten der italienischen Autoren bilden eine eigentümliche Synthese der Ergebnisse von unterschiedlichen Bearbeitungsmethoden. 1. Im westlichen Teil die *astronomische* Methode, die aus antiker Kenntnis der Erdgestalt und der Tradition von Ptolemäus, gemäß des Netzes von Breitenkreise und Meridianen entstammte; 2. In dem östlichen Teil die *praktische* moskowitische Methode, die den Staatsbedürfnissen entsprach, auf der Beschreibung beruhte und dessen *kartographische Raster* zugleich das Gerüst des detailliert dargestellten Flussverlauf bildete. Denn entlang des Flusses sind die Entdecker gereist, die sorgfältig die Richtungsveränderungen die an den Ufern vorgefundenen Objekte und Mündungen der Zuflüsse und deren Namen beschrieben. So entstanden die *Čertëži*, kartographische Skizzen, denen zusätzliche Situationsbeschreibungen hinzugefügt wurden. Sie dokumentieren vorzüglich den Prozess der Erkundung, Beherrschung und ökonomischen Ausbeutung der östlichen Gebiete Russlands vom 16. bis zum 18. Jahrhundert.

Beide gewählten Karten der italienischen Autoren aus dem Jahr 1525 basieren in ihren westlichen Teilen auf den handschriftlichen Karten von Wapowski. Identisch (mit den 1526–1528 publizierten Karten) ist die Richtung des Flussverlaufs von Dnjepr und Düna und die Verteilung der Ländernamen: LIVONIA bei Agnese fand sich fälschlicherweise an der Stelle Litauens (zugleich war der richtige Platz von Litauen mit der Aufschrift *riga livonie* versehen). Auf beiden Karten befindet sich der richtig lokalisierte Name *PODOLIA*. Die Karte von Giovio platziert auch richtig die Namen *POLONIA*, *LITHVANIA*, *MOLDAVIA*, *VNGARIA*, *VALACHIA* und *Transylvania*. Die Zuflüsse von Dnjepr und Memel verallgemeinern hier das Bild aus dem östlichen Teil der *Sarmacja południowa* von Bernhard Wapowski, die 1528, drei Jahre später, in Krakau erschienen ist. Das sind überzeugende Beweise für die Abhängigkeit der Karten

der beiden italienischen Autoren von den kartographischen Arbeiten von Bernard Wapowski und konkret von der *Sarmacja południowa*, die in dieser Zeit noch in handschriftlicher Form blieb.

In der europäischen Kartographie des 16. Jahrhunderts fanden auch die Informationen aus dem *Traktat o Sarmacjach* von Maciej von Miechów breite Verwendung. Seine ethnischen und geographischen Namen waren noch lange auf den Karten des 16. und sogar 17. Jahrhunderts enthalten und standen oft im offensichtlichen Widerspruch zu der aktuellen Situation.

Vor allem dank der Nachbarschaft des Moskauer Staates des 16. und 17. Jahrhunderts mit dem Großfürstentum Litauen und Livland enthielten die Europa- und Weltkarten nach 1528 die westlichen Territorien der *moscovia* auf der Grundlage polnischer Karten, welche die Territorien des Großfürstentums Litauen umfassten. Die östlichen Territorien entstanden auf der Grundlage der Entdeckungen moskowitischer Eroberer Sibiriens.

Eine kurze, populäre Synthese des Schaffens der altpolnischen Kartographie wurde vor wenigen Jahren veröffentlicht (*Dorobek kartografii polskiej XVI–XVIII wieku i jego znaczenie dla kartografii Europy*, in: *POLONIA. Atlas map z XVI–XVIII wieku*. Warszawa 2005, S. X–XVI). Der Einfluss der Karten polnischer Autoren auf die den Moskauer Staat des 16. und 17. Jahrhunderts darstellenden Karten westeuropäischer Kartographen hat seit längeren Leo Bagrow bemerkt, der sich seit 1922 in Zwangsemigration befand.

Denn zwischen 1526 und 1539 fand das ganze Gebiet Europas östlich der deutschen Grenzen und westlich des Schwarzem Meers bis zu 40° östlicher Breite, eingeschlossen Skandinavien, eine ziemlich genaue Darstellung auf den Karten des Polen Bernard Wapowski und des Schweden Olaus Magnus, die ohne Zweifel die Hilfe des in Frombork und Olsztyn residierenden ermländischen Kanonikers Nicolaus Copernicus erhalten haben sowie vom Mäzen Johannes Dantiscus unterstützt wurden. Die Suche nach den hypothetischen lokalen Urfassungen der oben erwähnten Karten, die aus Moskau stammen (*Čertëži*) muss durch die Anwendung der einfachsten Vergleichsanalyse fallen.

Eine originelle, neue Sicht auf das kartographische Bild dieses Territoriums wirft die ein gutes Dutzend Jahre später veröffentlichte Karte von *Moscovia* des „Autors" Antoni Wiede, die nach den Materialien von Ivan Lacki, einem Flüchtling aus Moskau, erstellt wurde. Diese nach Osten orientierte Karte ist 1535 in Vilnius entstanden und kam in handgezeichneter Form in die Hände von Antoni Wiede. Mit den von ihm ergänzten lateinischen Namen wurde sie wahrscheinlich im Jahr 1542 in Antwerpen gedruckt. Sie verdient Interesse wegen der doppeltem Benennungen auf Russisch in kyrillischer Schrift und auf Latein in phonetischer Schrift.

Letztendlich waren es also die Karten von Wapowski, die die Grundlage der kartographischen Bearbeitungen des Territoriums Ost- und Mitteleuropas lieferten. Bereichert dieses Bild haben die in den Jahren 1579–1582 erschienen Karten des Kriegsschauplatzes von Stephan Bathorys Kampagnen gegen Moskau. Eine bescheidene Synthese dieser Arbeiten hat die sehr populäre Karte von Maciej Strubicz, die zur *Polonia* von Maciej Kromer (Köln 1589) beigefügt wurde, dargestellt.

Es ist ein methodisches Fehler, wenn man eine alte Karte als ein eigenständiges Objekt behandelt, ohne sie mit den ähnlichen früheren zu vergleichen. Doch die Entwicklung der

kartographischen Darstellung von einem Ort, Land, Europa oder der Welt schritt fort. Frühere Karten wurden weiter verwendet oder durch Neubearbeitungen ergänzt, eventuell auch ersetzt. Nur eine vergleichende Analyse erlaubt es, den Nutzwert der Karte und vor allem den Wert als Quelle für den Historiker zu bewerten.

Die Gewissenhaftigkeit des Kartographen hat oft Sachfehler hervorgebracht. Bei der Zusammensetzung der Karte des ganzen Landes wurden auch die Karten der Nachbarländer benutzt, um das Bild des Grenzgebietes, das dem Länderkartographen direkt nicht bekannt war, zu ergänzen. In den ethnischen Grenzgebieten waren verschiedene vielsprachige Namen gleicher Objekte in Gebrauch. In der Folge kam es oft zu Verdopplungen, und von Zeit zu Zeit sogar zu einem dreifachen Eintrag eines Objektes durch den Kartographen.

Solche Fehler kommen oft auf den Karten Polens und Litauens von Merkator vor. Als der große Kartograph über eine neuere Karte eines größeren Territoriums in einem größerem Maßstab verfügte, ergänzte oder korrigierte er auf ihrer Grundlage die auf der älteren Karte des größeren Territoriums figurierenden Details. Ein Beispiel kann die charakteristische Biegung der Weichsel zwischen Toruń und Bydgoszcz sein. Dieses Detail, das bereits in der *Polonia* von Bernhard Wapowski (1526) und auf Merkators Globus von 1541 richtig abgebildet wurde, hat Merkator fälschlicherweise auf der Grundlage der Karte Preußens von Heinrich Zell „korrigiert", als er die Karte Polens und Schlesiens im Jahr 1585 vorbereitete. In dieser Situation hat dieser kritische Kartograph eher den neueren Karten von kleinerem Maßstab als den älteren von größerem Maßstab (!) vertraut. Diese generell berechtigte Methode hat oft fehlgeschlagen.

Einen Versuch der Bewertung des Schaffens altpolnischer Kartographie versuche Joachim Lelewel vor 1830. Er schätzte die epochale Bedeutung der Karten von Bernard Wapowski, die ihm doch nur von Anmerkungen in den Quellen bekannt waren. Sehr hoch schätzte das kartographische Werk von Wapowski Leo Bagrow unter Verwendung der von vor 1939 publizierten grundsätzlichen Befunde von Karol Buczek. Zugleich haben die russischen Historiker der Kartographie der Jahre 1970–1995 die Existenz einer eigenen Kartographie der zwischen dem Heiligen Römischen Reich deutscher Nation und dem Moskauer Staat liegenden Länder im 16. und 17. Jahrhundert nicht bemerkt. Dagegen habe ich oft polemisiert.

Letztendlich müssen wir zum Ergebnis kommen, dass die Entwicklung *wissenschaftlicher* Kartographie der jagiellonischen Länder und der Nachbarländer des 16. Jahrhunderts vor allem dem Umfeld der Krakauer Akademie und deren Schülern zu verdanken ist. Mit den historischen, astronomischen, geographischen und kartographischen Arbeiten von Jan Długosz, Nicolaus Copernicus, Maciej von Miechów, Bernard Wapowski und vielen anderen hat Krakau das Polen-Litauen der Renaissance in den Interessenbereich der Weltwissenschaft geführt.

Ab 1613 wurden die Karten der Adelsrepublik und die jeweiligen Karten von Europa für die östlichen (ukrainischen) Teile der Territorien der Krone auf der Grundlage der neuen Radziwiłłow-Karte Litauens korrigiert. Ein gänzlich neues und detaillierteres Bild der ukrainischen Territorien entwarfen 1650 die Karten von Guillaume Beauplan, die *Generelle* (1648) und die *Spezielle* (1650, eine große, acht Bogen umfassende), die in Danzig publiziert wurden. Eine neues Bild der gesamten Polnisch-Litauischen Adelsrepublik lieferte eine kleinere Karte dieses Autors (1651 und 1652).

In der Entwicklung der litauischen Kartographie erwies sich nicht nur die Erhaltung der an der Wende vom 16. zum 17. Jahrhundert Litauen von der Krone anerkannten gleichberechtigten rechtlichen Position, sondern auch das Bewusstsein einer eigenen historischen und kulturellen Tradition als prägend. Letztere wurde zuerst in russischer oder lateinischer, später bereits in polnischer Sprache formuliert und gestaltete sich zu einer entschlossenen (aber nicht feindlichen) Opposition gegenüber polnischen politischen Einflüssen nach der Union von Lublin (1569). So hat sich ein allgemeines Bewusstsein von Litauens Eigenständigkeit herausgebildet, das nicht an die historische Tradition der Dynastie der Gediminas-Jagiellonen anknüpfte, sondern auch an die höheren Schichten der Gesellschaft, die alten Fürsten und neuen Herren, zum größten Teil ruthenischer Abstammung und östlicher Konfession. Merkwürdigerweise wurde sie von einem Polen Maciej Stryjkowski, dem Verfasser der Geschichte und Größe der litauischen Nation (nicht im Sinne der Sprache, sonder des staatlichen und historischen Bewusstseins) begründet. Seine 1582 herausgegebene *Kronika*... formte das Wissen und die Überzeugungen der kulturellen Schichten Litauens noch mehrere Jahrhunderte. Noch im 19. und 20. Jahrhundert spielte sie eine bedeutende Rolle bei der Ausformung der modernen litauischen nationalen Identität.

Dem litauischen Patriotismus und zugleich der Sorge um den Ruhm des eigenen *Hauses* des Stifters Fürst Mikołaj Krzysztof Radziwiłł ist die ausgezeichnete Karte Litauens zu verdanken, die 1603 zum ersten Mal veröffentlicht wurde und allgemein von der Ausgabe des Jahres 1613 bekannt ist. Sie hat den Namen des Mäzens wie auch des Zeichners und Stechers Tomasz Makowski berühmt gemacht. An ihrer Anfertigung haben teilgenommen: Maciej Strubicz, Schlesier von Geburt und Pole von Wahl, der in dem westlichen Grenzgebiet des damaligen Litauens lebte; Fürst Konstanty Wasyl Ostrogski, Ruthene und zugleich Anführer der Orthodoxen in der Adelsrepublik; Józef Wereszyński, Pole und katholischer Kiewer Bischof und letztlich der Engländer Jakub Borsgrave SJ und die Jesuiten der litauischen Provinz. In diesem Zirkel entstand eine große Landeskarte im Maßstab 1:1 293 000 die zwei Jahrhunderte lang der Wissenschaft und der Praxis gedient hat. Bereits seit vier Jahrhunderten rühmt es Litauen (zusammen mit Weißrussland und der Ukraine).

Ein weiteres Verdienst der litauischen Kartographie der ersten Jahre des 17. Jahrhunderts ist die Erschaffung eines hervorragenden Prototyps von Plänen der Stadt Moskau, die im Westen während des 17. Jahrhunderts gedruckt wurden. Ihr Protoplast ist ein Plan, der in Moskau in den Jahren 1606–1608 durch Szymon Jędrasiewicz Śmietański, Bürger von Radziwiłłs Nieśwież angefertigt worden ist. Basierend auf seinen Zeichnungen, die durch eine lang angelegte direkte, systematische Beobachtung und Dokumentierung der ganzen großen Stadt entstanden waren, hat Tomasz Makowski 1611 in Nieśwież einen detaillierten Plan mit den Abbildern aller wichtigen Gebäude, dem Charakter der Bebauung, Plätzen und den wichtigsten Straßen ausgestochen. Dieser Plan war mehrheitlich die Grundlage aller Stadtpläne Moskaus im 17. Jahrhundert, die im Westen im Druck erschienen sind. Es ist auch eine ikonographische Quelle von unschätzbarem Wert.

Die Karten wurden von den weiteren Generationen der litauischen adeligen Jugend wie auch der niederen Stände während der Ausbildung an den Jesuitischen Kollegs, einschließlich des von Nieśwież, das von Fürst Mikołaj Krzysztof Radziwiłł gestiftet wurde, oder auch in

den Kalvinistischen Gymnasien in Vilnius, Sluzk und Kėdainiai, deren Stifter die Linie Birże der Familie Radziwiłł warenm, verwendet. Die ganze gebildete Jugend, unabhängig von der Konfession oder Generation waren also von der Radziwiłł-Karte als dem synthetischen Landesbild beeinflusst. Die Atlanten-Karten von Europa und der Welt haben die Grundlagen des Basiswissens in der Geographie geschaffen.

Der erste Versuch der Brauchbarkeit als Quelle der Radziwiłł-Karte aus dem Jahr 1613 entstand aus der Notwendigkeit, eine Liste der um 1600 existierenden Städte und Städtchen der Region zu beschreiben. Fruchtbar erwiesen sich weitere Erforschungen und Publikationen von Denkmälern großmaßstabiger Karten des 16. und 17. Jahrhunderts: Landgutskarten, Stadtpläne, Schlacht- und Belagerungspläne. Sie haben sich als sehr kostbare Quellen für die Geschichte der Kriege wie auch des Siedlungswesens und der Wirtschaft erwiesen. Die Raumveränderungen waren eine Konsequenz der Hufenvermessung (Pomiara włóczna), die in den Gütern von Königin Bona um 1550 begonnen wurde. Nach dem Jahr 1557 umfasste sie auch die Landgüter (dobra hospodarskie) des Großfürsten. Mit kleiner Verspätung haben die Magnaten die Vermessung ihrer Landgüter durchgeführt, noch später die Besitzer kleinerer Landgüter. Netze des Bodens, die während der Vermessung erstellt worden sind, haben die Auflösung des Systems der Fronwirtschaft und die Bauernbefreiung überdauert. Erst die Kommassation der landwirtschaftlichen Nutzfläche im 20. Jahrhundert und die Kollektivierung haben sie liquidiert.

In der reichlichen polnischen Spezialliteratur fehlen weiter die Positionen, die einen beginnenden Forscher in die Thematik der Bewertung und der Art der Verwendung alter Karten als historische Quellen eingeführen. Ein empfehlenswertes Buch stammt von Eva Samotanová, *Mapy Čech, Moravy a Slezska v zrcadle století* [Karten Böhmens, Mährens und Schlesiens im Spiegel der Jahrhunderte], Praha 2001 (S. 13–31: *O studiu starych map* [Über Studieren alter Karten]).

Die Ergebnisse der Forschungen zu den Denkmälern litauischer Kartographie des 16. und 17. Jahrhunderts beweisen, dass sie in dieser Zeit mit der Kartographie der Länder Westlichen Europas Schritt hielt und auch den Bewohnern der großen Städte der Adelsrepublik, vor allem Vilnius nicht unbekannt war. Das Werk der altpolnischen Kartographie der damaligen Territorien Polens und Litauens diente den westlichen Autoren von Europa- und Weltkarten als Hilfe bei der Aktualisierung des Bildes von den Territorien zwischen der Ostsee und dem Schwarzen Meer bis in das letzte Viertel des 18. Jahrhunderts.

Übersetzt von: Michał Pebé, Jan Surman

Картография Великого княжества Литовского с XV до половины XVIII веков

Резюме

Третье уже, начиная с 1971 года, издание книги учитывает результаты новейших открытий и исследований той части достижений древнепольской картографии, которая относится к землям Великого княжества Литовского. Исследуемые карты доступны в Польше в подлиннике лишь частично. Большинство из них находится в русских, литовских, украинских, шведских, германских, итальянских, французских и других собраниях. Многие пропали бесследно. Те, которые удалось отыскать, отображают процесс возникновения верной картографической записи не только давних земель Польши и Великого княжества Литовского, но и западной части древнего Московского государства – современной европейской части России.

Только после 1990 года древнепольские карты стали привлекать большее внимание историков Литвы, Беларуси и Украины – независимых уже государств с собственной историей. Их территории, вместе с Польшей, составляли в прошлом Речь Посполитую – единое государство Королевства Польского и Великого княжества Литовского. Начиная с 1526–1528 годов всю эту территорию „описывали" замечательные для своего времени карты Бернарда Ваповского, изданные в Кракове Флорианом Унглером. В течение восьмидесяти пяти лет они были для великих западноевропейских картографов основой разработки фрагмента всех карт Европы и мира территорий между государствами германскими и Москвским. Для земель Польского королевства (в границах до 1569 года) они выполняли эту роль в течение двух столетий, для Литвы – до 1613 года.

Так на изданном в 1541 году в Лованиум (Лёвен, Лувен) замечательном глобусе Герарда Меркатора земли Польши и Литвы, а также территории соседних государств, были указаны очень точно, с генерализацией некоторых деталей. Основой для описания этих территорий Меркатору послужили вышеупомянутые карты Бернарда Ваповского: *Полония*, *Южная Сарматия и Северная Сарматия*. До 1944 года сохранились только (найденные до 1934 года) два отрывка первой и восточная часть второй. Третья карта не сохранилась.

Полония (масштаб 1 : 1 000 000) подробно изображала земли Польши, *Южная Сарматия* и *Северная Сарматия* (масштаб 1 : 2 900 000) охватывала огромную территорию Польши, Литвы и соседних стран, в том числе Венгрию, вплоть до южного побережья Чёрного моря и меридиана устья Дона, впадающего в Азовское море. Карты верно изображают сеть рек, названия стран и важнейших местностей практически всей Центральной, а также части Северной и Восточной Европы. Эту картину мира, вслед за Меркатором, повторяли и дополняли картографы следующих поколений.

Многочисленные новые публикации свидетельствуют о том, что достижения древней картографии были хорошо известны. Особенно важным оказался вклад польских картографов XVI–XVII вв. в формирование правильного картографического изображения Центральной и Восточной Европы, а также западной части Московского государства. На картах мира и Европы, разработанных позднее, территория *Московии*, расположенная к западу от меридиана Москвы, вплоть до половины XVII века представляли собой упрощенный синтез восточных частей карт Великого княжества Литовского. Публикованные после 1610 года на Западе планы Москвы также в большинстве случаев были упрощенными копиями или переделками плана города, составленного на основе собственных наблюдений в 1606–1608 годах несвижским мещанином Шимоном Ендрашевичем Сметанским и выгравированного там же в Несвиже в 1611 году Томашем Маковским.

Почти четыре столетия известна большая карта Литвы (в масштабе 1:1 300 000), изданная в Амстердаме в 1613 году. Сейчас ее называют *радзивилловской*, хотя в ранних источниках она упоминалась как *карта Томаша Маковского*, чаще как карта Николая Христофора Радзивилла. С ее первого издания, по всей видимости, в 1603 году в Несвиже или, скорее, в Гданске, не сохранилось ни одного экземпляра. Упоминания о нем сохранились лишь в переписке и в счетоводных книгах. К счастью, сохранился и доступен уникальный экземпляр отдельного, художественно оформленного амстердамского издания карты 1613 года, который хранится в библиотеке Уппсальского университета (*Carolina Rediviva*). Отпечатанные с тех же медных гравюр очередные оттиски карты вошли без изменений в состав амстердамских изданий атласа Вильгельма Блауа 1631, 1633 и 1635 годов. Многочисленные позднейшие издания были переделками меньшего размера и имели значительно меньше деталей.

На восточных землях Польского королевства (после 1569 года) и в Великом княжестве Литовском были значительные отличия: этнические, культурные и религиозные. Вплоть до конца XIV века среди местных жителей белорусского и украинского происхождения преобладало культурное наследие восточного христианства – православия, конфессионально – греческого (византийского), по языку – русского. Польский же и латинский языки открывали перед ними культурное наследие Западной Европы эпохи Возрождения.

В первой четверти XVI века западные картографы представляли огромные территории между Балтийским и Черным морями схематически, пользуясь данными Клаудия Птолемея, собранными во втором веке нашей эры. Большинство этих сведений не соответствовало действительности; или было уже неактуальным. Таким образом, изображение этой части Европы, отдаленной от Средиземного моря на т.н. новых картах часто было неправдивым. Только три большие карты Бернарда Ваповского, изданные Флорианом Унглером в Кракове

в 1526–1528 годах, дали прочную основу для создания близкой действительности картины Центральной и Восточной Европы вплоть до 40 меридиана восточной долготы.

Интересно, что новые карты Ваповского были известны в Италии (в рукописях) еще до их издания. Об этом свидетельствуют две карты итальянских авторов, датированные октябрем 1525 года. Первая из них это давно известная рукописная карта *MOSCHOVIAE TABVLA relatione Dimitrii legati... anno MDXXV octobris* Баттисты Аньезе. Вторая, очень похожая на первую, но в несколько иной форме, это найдена пятнадцать лет тому назад ксилографическая карта Дмитрия Герасимова *MOSCHOVIAE Tabula ex relatione Demetrii... Anno. MDXXV. Mense Octob*. Вернее всего, она была дополнением к изданному в том же году в Риме описанию Московского государства Паоло Джиовио.

На обеих картах указаны левые притоки Днепра в его нижнем течении: Ворскла, Псел, Орель, Самара и Конскуая вода. В трех случаях указаны названия: *Vorsko, Psola, Arela*. Все эти реки и названия в таком же порядке указаны на позднейших картах Литвы, начиная с *Южной Сарматии* Бернарда Ваповского (1526–1528) и кончая картой нижнего течения Днепра Томаша Маковского (1613). В свете этих фактов следует решительно отвергнуть тезис Бориса Рыбакова, сформулированный в 1974 году, что единое картографическое изображение Восточной Европы возникло в Москве и западные картографы заимствовали его на основании двух вышеупомянутых карт и устных сведений из Москвы.

Эти две карты итальянских авторов представляют собой синтез разных методов разработки: 1. в западной части *астрономического*, учитывающего знания о форме Земли, традицию достижений и знание астрономии Птолемея и опирающегося на системе Николая Коперника параллелей и меридианов; 2. в восточной части *практического* – московского, служащего интересам государства и опирающегося на описании; *картографической сетью* и композиционным скелетом этой части было подробное изображение течения рек. Именно вдоль этих рек следовали перво открыватели, тщательно обозначая на своих картах все изменения направления течения, описывая объекты расположенные на берегах, устья названия притоков. Таким образом возникали *чертежи* – картографические схемы, в которых кроме того описывались обстоятельства составления. Эти чертежи хорошо указывают процесс познания, освоения и экономического развития восточных территорий России с XVI по XVIII столетие.

Обе упомянутые карты итальянских авторов 1525 года, в их западной части, опираются на более ранние рукописные редакции карт Ваповского. Идентично, как на изданных в 1526–1528 годах картах, указаны на них течение Немана и Двины (Даугавы), а также размещены названия краев: LIVONIA на карте Аньезе ошибочно находится на месте Литвы, одновременно на месте Литвы [исторической] читаем название *riga livonie*. На обеих картах правильно указана PODOLIA. На карте Джовио правильно указаны также: *POLONIA, LITHVANIA, MOLDAVIA, VNGARIA, VALACHIA и Transylwania*. Бассейны Днепра и Немана являются менее подробным отражением восточной части карты *Южная Сарматия* Ваповского (что примечательно, изданной в Кракове тремя годами позже, в 1528 году). Все это свидетельствует о том, что оба итальянских автора пользовались картами Ваповского до их издания, прежде всего его *Южной Сарматией*, в то время еще остававшейся рукописной.

Европейская картография XVI столетия довольно широко пользовалась сведениями из *Трактата о Сарматиях* Матвея из Мехова опубликованного в Кракове в 1517 г. Его этнические и географические названия появляются на картах XVI и даже XVII веков, часто уже не соответствуя действительности.

Благодаря соседству в XVI–XVII веках Московского государства с Великим княжеством Литовским и Инфлянтами (Лифляндией), карты Европы и мира после 1528 года изображали западные земли *Moscovii* на основании польских карт, охватывающих земли Великого княжества Литовского, восточные же – на основании открытий московских завоевателей Сибири.

Несколько лет тому назад был издан атлас древних карт Польши содержащий краткий популярный синтез развития древнепольской картографии с приложением автора: *Достижения польской картографии XVI–XVIII веков и их значение для картографии Европы*, [в:] *POLONIA. Атлас карт XVI–XVIII веков*, Варшава 2005, стр. X–XVI (POLONIA, Atlas map z XVI–XVIII wieku, Warszawa 2005). Влияние карт польских авторов, изображавших пограничные земли Московско государства XVI–XVII веков на карты западных картографов, уже давно отмечал основатель истории картографии, Лев Багров, русский ученый, который с 1922 года жил в вынужденной эмиграции.

В течение 1526–1539 годов вся территория Европы к востоку от границ Германии и к северу от побережья Черного моря вплоть до 40 меридиана восточной долготы, включая Скандинавский полуостров, была уже довольно подробно и виерно изображена на картах поляка Бернарда Ваповского и шведа Олауса (Олафа) Магнуса, которые несомненно пользовались также помощью варминского каноника Николая Коперника, в то время пребывавшего в Фромборке и Ольштыне, и епископа Яна Дантышка. Простейший сравнительный анализ обсуждаемых карт приводит к выводу о несостоятельности утверждения, якобы авторы указанных карт использовали московские образцы (*чертежи*).

Новое картографическое представление этих земель привносит несколько лет позже карта Moscovii Антония Вида, составленная на основании сведений Ивана Ляцкого, бежавшего из Москвы. Эта карта была составлена в Вильнюсе в 1535 году и попала в руки Антония Вида в рукописи. После того как Вид пополнил карту названиями на латинском языке, она была издана в Антверпене в 1542 году. Привлекают внимание двойные названия на карте: на старорусском языке *кириллицей* и в фонетическиой записи латинским шрифтом.

В конечном счете карты Ваповского стали фундаментом для будущих разработок западными картографами большинства территорий Центральной и Восточной Европы. Они значительно пополнены картами, составленными в 1579–1582 годах театра военных действий походов короля Стефана Батория против Москвы. Скромным синтезом этих работ была, очень популярная в свое время, карта Матвея Струбича, вошедшая в состав *Polonii* Мартина Кромера (Кельн,1589).

Частой методологической ошибкой является толкование древней карты как самостоятельного объекта, без сравнения ее с похожими и старшими. На развитие картографического изображения отдельной местности, страны, Европы, а и мира очень сильно влияли более ранние карты, которые пополнялись, а иногда и замещались, новыми разработками. Лишь сравнительный анализ всех карт позволяет оценить более старую карту, ее значение и пригодность, а прежде всего историческую ценность.

Добросовестность картографа часто была причиной многих существенных ошибок. Для составления карты всей страны и для восполнения сведений о сопредельных территориях, которых картограф чаще всего не знал, использовались карты соседних стран. Однако на этнических пограничьях существовали разные (на разных языках) названия одних и тех же объектов. В результате часто случалось, что авторы изображали на своих картах один и тот же объект два (или даже три) раза.

Такие ошибки довольно часто появляются на картах Польши и Литвы Меркатора. Великий картограф, обладая новой картой, охватывающей большую территорию и в большем масштабе, на ее основании пополнял или исправлял детали, выступающие на эго старшей карте. Примером может послужить характерное резкое изменение течения реки Вислы между городами Торунь и Быдгощ. Эта деталь, правильно изображенная уже на карте *Полония* Бернарда Ваповского (1526 г.) и на глобусе Меркатора (1541 г.), была самим же Меркатором неправильно «исправлена» (на основании карты Пруссии Генриха Цельля 1542 года) в ходе работ над картой Польши и Силезии 1585 года. Это свидетельствует, что критический картограф в случае сомнений в большей степени доверял новейшим картам, в меньшем масштабе, чем старшим, но в большем масштабе (!). Этот метод, в общем оправданный, часто приводил к ошибкам

Первая попытка оценки достижений древнепольской картографии была предпринята Йоахимом Лелевелем еще до 1830 года. Он отмечал историческое значение карт Бернарда Ваповского, зная их лишь по ссылкам в источниках. Очень высоко оценивал картографическое наследие Ваповского и Лев Багров, который ссылался на фундаментальные исследования Кароля Бучека, опубликованные им до 1939 года. Российские историки картографии в 1970–1995 годах не замечали, что в XVI и XVII веках в государствах, расположенных между Германией и Московским государством существовала собственная картография. С этим утверждением неоднократно приходилось спорить.

В конечном итоге следует признать, что особая заслуга в развитии *научной* картографии в XVI веке в государствах Ягеллонов и в соседних странах принадлежит Краковской академии и ее выпускникам. Краков эпохи Возрождения, благодаря историческим, астрономическим, географическим и картографическим трудам Яна Длугоша, Николая Коперника, Матвея из Мехова, Бернарда Ваповского (и многих других) включил Польшу и Литву в круг интересов мировой науки.

Начиная с 1613 года карты земель Речи Посполитой и, соответственно, карты Европы в отношении восточной (украинской) части территории Королевства Польского исправлялись и пополнялись на основании новой, *радзивилловской* карты Литвы. Совсем новое, более точное изображение Украины появилось в 1650 году на картах Вильгельма Боплана – *Генеральной* (1648 г.) и *Специальной* (1650 г., большая, составленная на восьми листах), изданных в Гданьске. Новую картину всей Речи Посполитой Обоих Народов содержит небольшая карта Польши того же автора (1651 и 1652 г.г.).

На развитие литовской картографии повлияло изменение правового статуса Литвы в конце XVI и начале XVII веков, когда Великое княжество Литовское сравнилось в правах с Королевством Польским, а также растущее сознание собственной исторической и культурной традиции. Традиция эта, формировавшаяся сначала на старорусском или латинском языках,

позднее – на польском, сохранялась в решительной (хоть и не враждебной) оппозиции к польским политическим влияниям. После Люблинской унии (1569 г.) рождается всеобщее понимание своеобразного исторического и культурного развития Литвы, опирающееся на традиции не только династии Гедиминовичей-Ягеллонов, но и высших слоев литовского общества – бывших князей и новых панов, преимущественно старорусского происхождения и православного вероисповедования. Удивительно, но наиболее полное историческое обоснование этой традиции принадлежит перу поляка Матвея Стрыйковского, автора двух трудов, которые описывают и воспевают историю и величие литовского народа (не в смысле языка, а территории государства, а также исторического и государственного сознания). Именно его *Хроника...*, изданная в 1582 году, в течение нескольких столетий формировала знания и мнения культурных слоев литовского общества. А в XIX и XX веках сыграла значительную роль в формировании современного литовского национального сознания.

Благодаря развитию литовского патриотизма, а также желанию князя Николая Христофора (Криштофа) Радзивилла Сиротки прославить имя собственно рода, возникла превосходная карта Литвы, впервые изданная в 1603 году и получившия большую известность после своего второго издания в 1613 году. Она представляет собой одно из виднейших достижений европейской картографии того периода. После ее издания имя ее создателя, художника и гравера Томаша Маковского стало известным во всей Европе. В разработке карты принимали участие: Матвей Струбич, поляк по выбору, рожденный в Силезии и осевший в западной части исторической Литвы; русин и покровитель православных в Речи Посполитой князь Константин – Василий Острожский; поляк и католический бискуп киевский Юзеф Верещинский; англичанин иезуит отец Якуб Босграве, а также монахи-иезуиты литовской провинции. Возникшая благодаря этим людям болшая карта страны, в масштабе 1 : 1 293 000, в течение двух с половиной столетий служила научным и практическим целям и вот уже четыре века славит Литву, включая Беларусь и Украину.

Несомненным достижением литовской картографии первых лет XVII столетия является превосходный прототип планов города Москвы, издаваемых в западной Европе в течение всего XVII века. Их прообразом был план, созданный в Москве в 1606–1608 годах Шимоном Ендрашевичем Сметанским, мещанином из радивилловского Несвижа. По рисункам Сметанского, которые были результатом его собственных длительных систематических наблюдений и документации о великом городе Томаш Маковский выгравировал в Несвиже в 1611 году этот подробный план Москвы, с изображением всех важнейших зданий, характера застройки, площадей и улиц. Его труд стал основой для всех позднейших планов Москвы публикованных на Западе в XVII веке. План Маковского является также ценным иконографическим источником по истории архитектуры Москвы.

Следующие поколения литовской молодежи – дворянского, а иногда и низшего происхождения – учились пользоваться картами в иезуитских коллегиумах, в том числе несвижском, основанном князем Николаем Христофором (Криштофом) Радзивиллом, или в кальвинистских гимназиях в Вильнюсе, Слуцке и Кейданах, основанных другой (биржанской) линией рода Радзивиллов. Таким образом, радзивилловская карта Литвы повлияла на сознание всей учащейся молодежи, независимо от происхождения и вероисповедания, как единый образ

страны. В то же время атласы Европы и мира представляли собой источник необходимых знаний о географии.

Первая попытка оценки практической пригодности радзивилловской карты Литвы как источника была связана с необходимостью составления списка городов и местечек, существовавших на этой территории около 1600 года. Позднее весьма познавательными оказались поиски и публикация крупномасштабных картографических источников XVI–XVII веков: карт имений, планов городов, карт военных действий. Они оказались очень ценными источниками для истории войн, а также демографических и экономических исследований. Документы эти являются отличным источником дла определения изменений, происходившим начиная со второй половины XVI века, в заселении сельской местности и пашенных земель, а также способах планирования городской местности. Эти изменения были результатом грандиозной реформы, известной как *волочная помера*, начатой с личных владений королевы Боны около 1550 года. После 1557 года реформа охватила все государственные владения (поместья великих князей и города). С некоторым опозданием *помера* проведена была на землях магнатов, а позднее и мелких землевладельцев. Возникшая тогда трехпольная система просуществовала вплоть до отмены крепостного права хозяйствования и раскрепощения крестьян. Эё следы исчезли лишь в XX веке, после комасации и коллективизациии деревни.

В богатой польской научной литературе все еще нет учебников, которые ввели бы начинающего исследователя в метод оценки и способ использования древних крупномасштабных карт как исторических источников. Хорошим примером может тут послужить книга Е. Семотановой (E. Semotanova, *Mapy Čech, Moravy, a Slezska v zrcadle staletí*, Praha 2001; s. 13–31: *O studiu starych map*).

Результаты исследований памятников литовской картографии XVI–XVII веков свидетельствуют о том, что ее уровень в те времена можно сравнить с уровнем картографии стран западной Европы, достижения которой были известны не тоылько учоным и магнатам, но и жителям крупных городов Речи Посполитой, в том числе Вильнюса. В свою очередь, достижения польских и литовских картографов служили западным авторам карт Европы и мира, для актуализации сведений о территориях между Балтийским и Черным морями вплоть до последней четверти XVIII столетия.

Перевод: Anna Kędziorek, Jan Szumski

Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kartografija XV a. – XVIII a. antrojoje pusėje

Santrauka

Trečiajame knygos leidime – pirmą kartą ji buvo išleista 1971 m. – atsižvelgiama į naujus atradimus ir senosios lenkų kartografijos tyrinėjimus, kurie liečia Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės žemes. Tik dalis tyrinėjamų žemėlapių originalų yra Lenkijoje, dauguma jų saugomi Rusijos, Lietuvos, Ukrainos, Švedijos, Vokietijos, Italijos, Prancūzijos ir kitų šalių archyvų ir bibliotekų rinkiniuose. Daug žemėlapių dingo be pėdsako. Atrastuose žemėlapiuose dokumentuojamas ne tik senųjų Lenkijos ir Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės žemių, bet ir tų laikų Maskvos valstybės vakarinės dalies (dabartinės Rusijos europinės dalies) kartografinio vaizdavimo procesas.

Tik nuo 1990 m. senieji Lenkijos žemėlapiai susilaukė didesnio Lietuvos, Lenkijos, Baltarusijos ir Ukrainos – jau nepriklausomų valstybių – istorikų dėmesio. Jų teritorijos kartu su Lenkija kadaise sudarė Abiejų Tautų Respubliką (Lenkijos Karalystė ir Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystė). Jau nuo 1526–1528 m. visas šias teritorijas vaizdavo tuo metu puikiai parengti Bernardo Wapowskio žemėlapiai, kuriuos Krokuvoje išleido Florianas Ungleras. Jais net aštuoniasdešimt penkris metus naudojosi žymiausi Vakarų Europos kartografai, sudarinėdami atitinkamas Europos ir pasaulio žemėlapių dalis, kurios apėmė šalis, išsidėsčiusias tarp Vokietijos ir Maskvos Kunigaikštystės. Lenkijos Karalystės (iki 1569 m.) žemėlapiams sudaryti jie buvo naudojami du amžius, o Lietuvos – tik iki 1613 m.

1541 m. Gerardas Merkatorius Levene (Lovanium, Louvain, Leuven) sukūrė savo įžymųjį pasaulio gaublį, kuriame labai tiksliai (apibendrinant detales) buvo pavaizduotos Lenkijos Karalystės, Lietuvos ir kaimyninių šalių teritorijos, taip, kaip minėtuose Bernardo Wapowskio *Polonijos, Pietų Sarmatijos ir Šiaurės Sarmatijos* žemėlapiuose. Iki 1944 m. išliko tik du pirmojo žemėlapio fragmentai ir rytinė antrojo žemėlapio pusė, atrasti iki 1934 m. Trečiasis žemėlapis neišliko. *Polonija* (mastelis : apie 1 : 1 000 000) buvo detalus Lenkijos žemėlapis. *Pietų Sarmatija* ir *Šiaurės Sarmatija* (mastelis : apie 1: 2 900 000) vaizdavo didelius Lenkijos, Lietuvos plotus ir

kaimynines šalis, įskaitant Vengriją net iki Juodosios jūros pietinės pakrantės ir meridiano, kur Donas įteka į Azovo jūrą. Šiuose žemėlapiuose buvo išsamiai pavaizduotas beveik visų Vidurio ir dalies Šiaurės ir Rytų Europos upių tinklas, pateikti šalių ir svarbesnių vietovių pavadinimai. Remdamiesi Merkatoriumi, daugiau kaip šimtą metų šį vaizdą kartojo ir pildė sekančių kartų kartografai.

Šiuo metu su senosios kartografijos įdirbiu supažindina daug naujų publikacijų. Ypač svarbus buvo XVI – XVII a. lenkų žemėlapių autorių darbas, formavęs teisingą Vidurio ir Rytų Europos bei Maskvos valstybės vakarinės dalies kartografinį vaizdą. Pasaulio ir Europos žemėlapiuose, kuriuos sudarė vėlesnių kartų kartografai, net iki XVII a. vidurio į vakarus nuo Maskvos meridiano esančios *Moscovios* teritorijos vaizdavimas buvo supaprastinta Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės rytinės dalies žemėlapių sintezė. Net 1610 m. Vakaruose išleisti valstybės sostinės Maskvos miesto planai iš esmės buvo šio miesto plano supaprastinta kopija arba perdirbtas planas, kurį 1606–1608 m. pagal jo paties miesto apžvalgą sudarė Nesvyžiaus miestietis Szymonas Jędrasziewiczius Śmietański, o 1611 m. taip pat Nesvyžiuje išraižė Tomaszas Makowskis.

Beveik keturis šimtus metų visiems yra žinomas 1613 m. Amsterdame išleistas didysis Lietuvos žemėlapis (mastelis: apie 1:1 300 000), ankstesnėje literatūroje vadinamas *Tomaszo Makowskio žemėlapiu*, šiuo metu jis vadinamas *M. K. Radvilos žemėlapiu*. Pirmą kartą šis žemėlapis buvo išleistas apie 1603 m. (Nesvyžiuje arba, spėjama, Gdanske). Nėra išlikęs nė vienas egzempliorius šio leidimo, minimo korespondencijose ir apskaitos knygose. Laimė, tyrėjams yra prieinamas unikalus prabangus Amsterdamo leidinys, saugomas Upsalos universiteto (*Carolina*) bibliotekoje. Vėliau išleisti žemėlapio atspaudai, pagaminti panaudojus tas pačias raižinio lentas, be pakeitimų buvo įdėti į Wilhelmo Blaeuv'o 1631, 1633 ir 1635 m. *Atlasą*. Daugybėje vėlesnių leidimų jau buvo padaryti pakeitimai, žemėlapiai buvo mažesnio formato, iš jų išnyko daug smulkių detalių.

Lenkijos Karalystės (po 1569 m.) ir Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės rytinės žemės pasižymėjo didele etnine, kultūrine ir konfesine įvairove. Iki XIV a. pabaigos vietiniai gyventojai rusėnai išpažino graikų tikėjimą (bizantinių apeigų krikščionybė), jie kalbėjo rusėnų kalba, laikėsi. Rytų krikščionybės, stačiatikių kultūrinės tradicijos. Lenkų ir lotynų kalbos jiems atvėrė Vakarų Europos Atgimimo epochos kultūros erdvę.

XVI a. pirmajame ketvirtyje Vakarų kartografai didelius Europos žemyno plotus tarp Baltijos ir Juodosios jūros vaizdavo schematiškai, remdamiesi Klaudijaus Ptolemėjaus duomenimis iš II a. po Kristaus. Šie duomenys mažai atspindėjo to meto realijas, dalis informacijos apskritai buvo pasenusi. Dėl šios priežasties atokiau nuo Viduržemio jūros buvusios Europos dalies vaizdavimas vadinamuose *naujuose* žemėlapiuose visai neatitiko tikrovės. Tik tada, kai Florianas Ungleris išleido Krokuvoje (1526–1528 m.) tris didžiuosius Bernardo Wapowskio žemėlapius, kartografai gavo tvirtą pagrindą brėžti tikroviškesnį Vidurio ir Rytų Europos vaizdą net iki 40° geografinės ilgumos į rytus nuo Grinvičo.

Įdomu tai, kad naujieji Wapowskio žemėlapiai (jų rankraščiai) buvo žinomi Italijoje dar iki juos išleidžiant. Tai rodo du italų kartografų žemėlapiai, abu datuoti 1525 m. spalio mėn. Vienas jų yra seniai žinomas rankraštinis Battistos Agnese *MOSCHOVIAE TABVLA relatione Dimitrii legati... anno MDXXV octobris*. Kitas, labai panašus į pirmąjį, tik kiek skiriasi jo forma – tai prieš

penkiolika metų rastas žemėlapis *MOSCHOVIAE Tabula ex relatione Demetrii... Anno MDXXV. Mense Octob*, išspaustas ksilografijos technika. Veikiausiai tai buvo Paolo Giovio „Maskvos valstybės aprašymo" priedas, išleistas Romoje tais pačiais 1525 m.

Abiejuose žemėlapiuose Dniepro baseinas pavaizduotas kartu su jo žemupio kairiaisiais intakais: Vorskla, Psiolu, Orele, Samara ir Konskaja voda. Trys upės yra įvardytos: *Vorsko, Psola, Arela*. Šios upės ta pačia tvarka minimos ir vėlesniuose Lietuvos žemėlapiuose, pradedant Bernardo Wapowskio *Pietų Sarmatijos* (1528 m.) žemėlapiu ir baigiant Tomaszo Makowskio Dniepro žemupio žemėlapiu (1613 m.). Todėl reikėtų visiškai atmesti Boriso Rybakovo 1974 m. suformuluotą hipotezę apie tai, kad vienintelė Rytų Europos kartografinė vizija susidarė tik Maskvoje, o vėliau ją iš šių dviejų žemėlapių ir remiantis žodine informacija iš Maskvos perėmė Vakarų kartografai.

Šie italų autorių žemėlapiai yra savotiška skirtingų darbo technikų sintezė: 1. *astronominės* Vakarų, naudojusios Antikos žinias apie Žemės formą ir Ptolemėjaus tradiciją, kuri rėmėsi dienovidinių ir lygiagrečių tinklu; 2. *praktinės* Rytų – Maskvos technikos, gerai pritaikytos valstybės poreikiams, pagrįstos aprašymu, kurio *kartografinį tinklą* ir kartu kompozicijos skeletą sudarė detaliai nubraižytos upių vagos. Vagų vingius kruopščiai nubraižė išilgai upių keliavę atradėjai, jie taip pat fiksavo ant krantų esančius objektus, upių intakus ir jų pavadinimus. Taip atsirado *čerteži* – kartografiniai brėžiniai, kuriuose buvo aprašytos ir tuo metu esamos padėties detalės. Juose puikiai atsispindėjo Rusijos rytinių žemių pažinimo, užvaldymo ir ūkinio panaudojimo procesai XVI–XVIII a.

Abiejuose minimuose 1525 m. italų autorių žemėlapiuose vakarinės dalys nubrėžtos remiantis šiek tiek ankstesniais rankraštiniais Wapowskio žemėlapiais. Juose, kaip ir 1526 – 1528 m. išspausdintuose žemėlapiuose identiškai pavaizduotos Nemuno ir Dauguvos upių tekėjimo kryptys ir klaidingi žemių pavadinimai: Agnese žemėlapyje LIVONIA klaidingai nurodyta ten, kur turi būti Lietuva (tuo pat metu **toje vietoje, kur turi būti** Lietuva, yra užrašas *Riga Livonie*). Abiejuose žemėlapiuose teisingoje vietoje įrašyta *PODOLIA*. Giovio žemėlapyje nurodyti ir teisingi pavadinimai: *POLONIA, LITHVANIA, MOLDAVIA, VNGARIA, VALACHIA* ir *Transilvania*. Dniepro ir Nemuno upių baseinai nubrėžti kaip Bernardo Wapowskio *Pietų Sarmatijos* rytinės dalies apibendrinimas (o juk šis žemėlapis buvo išleistas Krokuvoje trejais metais vėliau, t. y. 1528 m.). Šie faktai pagrindžia prielaidą, kad dviejų žemėlapių autoriams italams buvo žinomi Bernardo Wapowskio kartografiniai darbai, konkrečiai *Pietų Sarmatijos* žemėlapis, kuris tuo metu dar buvo rankraštis.

XVI a. Europos kartografijoje buvo plačiai naudojama informacija iš Motiejaus Miechoviečio *Traktato apie Sarmatijas*. Jo minimi etniniai ir geografiniai pavadinimai ilgai buvo naudojami XVI a. ir net XVII a. žemėlapiuose, dažnai aiškiai prieštaraudami naujai informacijai.

Taigi pirmiausia dėl XVI–XVII amžių Maskvos valstybės kaimynystės su Lietuvos Didžiąja Kunigaikštyste ir Livonija Europos ir pasaulio žemėlapiuose po 1528 m. vakarinės *Moscovios* žemės buvo vaizduojamos remiantis Lenkijos žemėlapiais, apimančiais ir Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės teritoriją, o rytinės žemės – remiantis Sibiro nukariautojų maskvėnų atradimais.

Trumpa populiari senosios lenkų kartografijos įdirbio sintezė buvo išleista prieš kelis metus (*Dorobek kartografii polskiej XVI–XVIII wieku i jego znaczenie dla kartografii Europy,*

[in:] POLONIA. Atlas map z XVI–XVIII wieku. Warszawa 2005, s. X–XVI). Lenkų sudarytų žemėlapių įtaką Vakarų kartografų parengtiems žemėlapiams, vaizduojantiems Maskvos valstybę XVI–XVII a., seniai pastebėjo pasaulio kartografijos istorijos kūrėjas, rusų mokslininkas Levas Bagrovas, 1922 m. atsidūręs priverstinėje emigracijoje.

1526–1539 m. visa Europos teritorija į rytus nuo Vokietijos ir į šiaurę nuo Juodosios jūros net iki 40° rytų ilgumos (nuo Grinvičo), įskaitant Skandinaviją, buvo gana tiksliai nubrėžta lenko Bernardo Wapowskio ir švedo Olauso Magnuso žemėlapiuose. Jie neabejotinai naudojosi pagalba Varmijos kanauninko Mikalojaus Koperniko, tuo metu gyvenusio ir dirbusio Fromborke ir Olštyne, be to, juos globojo Varmijos diecezijos vyskupas Janas Dantyszekas. Taigi paprasčiausia lyginamoji analizė rodo, kad nėra pagrindo ieškoti vietinių, Maskvoje sudarytų hipotetinių žemėlapių (*čertežі*), kurie neva buvo minėtų žemėlapių šaltinis.

Po keliolikos metų originaliai ir naujai šių teritorijų kartografinį vaizdą pateikė *Moscovios* žemėlapis. Jo „autorius" buvo Antonis Wiedas. Jis nubraižė žemėlapį, pasinaudojęs pabėgėlio iš Maskvos Ivano Lackio medžiaga. Šis žemėlapis, sudarytas Rytų technika, buvo parengtas Vilniuje 1535 m. Rankraštis pateko į Antonio Wiedo rankas. Jo papildytas vietovardžiais lotynų kalba buvo išspausdintas, matyt, Antverpene 1542 m. Atkreiptinas dėmesys į dvigubus šio žemėlapio vietovardžių pavadinimus: rusų kalba *kirilica* ir fonetine lotyniška rašyba.

Taigi būtent Wapowskio žemėlapiai sudarė Vakarų kartografų braižytų Vidurio ir Rytų Europos teritorijų žemėlapių pagrindą. Šių žemėlapių duomenis praturtino karo veiksmų žemėlapiai, sudaryti 1579–1582 m. Stepono Batoro karo kompanijų prieš Maskvą metu. Šiuos darbus kukliai susintetino labai populiarus Maciejaus Strubicziaus žemėlapis, pridėtas prie Martyno Kromerio *Polonijos* (Kelnas, 1589).

Metodiniu požiūriu klaidinga kalbėti apie senąjį žemėlapį kaip apie visiškai nepriklausomą objektą, nelyginant jo su panašiais anksčiau išleistais žemėlapiais. Juk vietovių, šalių, Europos ir pasaulio kartografinis vaizdavimas tobulėjo naudojant ankstesnius žemėlapius, juos papildant naujais duomenimis, arba juos kartais keičiant. Tik lyginamoji analizė leidžia įvertinti senąjį žemėlapį, jo taikomuosius privalumus, ypač jo, kaip šaltinio vertę istorikams.

Kartografo sąžiningumo klausimas dažnai buvo susijęs su dalykinėmis klaidomis. Sudarant visą šalies žemėlapį buvo naudojami ir kaimyninių šalių žemėlapiai: iš jų buvo semiamasi duomenų apie paribio teritorijas, kurios kartografui nebuvo žinomos. Etninių paribių teritorijose buvo naudojami skirtingomis kalbomis vadinami **tie patys objektai.** Dėl to pavadinimai dažnai būdavo dubliuojami, kartais kartografas užrašydavo net trys to paties objekto pavadinimus.

Klaidos gana dažnai pasitaiko Merkatoriaus Lenkijos ir Lietuvos žemėlapiuose. Didysis kartografas, naudodamasis naujesniu didesnės teritorijos ir stambesnio mastelio žemėlapiu, pildė arba taisė detales, kurios buvo didesnę teritoriją vaizdavusiame senesniame žemėlapyje. Kaip būdingą pavyzdį galima pateikti Vyslos upės vagos vingį tarp Torunės ir Bidgoščiaus miestų. Šią detalę, kuri buvo teisingai pavaizduota jau Bernardo Wapowskio *Polonijoje* (1526 m.) ir ant Merkatoriaus pasaulio gaublio 1541 m., pats Merkatorius klaidingai „pataisė" (remdamasis Henriko Zello 1542 m. Prūsijos žemėlapiu), rengdamas 1585 m. Lenkijos ir Silezijos žemėlapį. Taigi šis kritiškas kartografas, kilus neaiškumams, labiau pasitikėdavo naujesniais mažesnio

mastelio žemėlapiais, nei didesnio mastelio senesniais žemėlapiais (!). Šis metodas, nors iš esmės pagrįstas, dažnai būdavo neteisingas.

Senosios lenkų kartografijos įdirbį dar iki 1830 m. bandė įvertinti Joachimas Lelevelis. Jis puikiai įvertino Bernardo Wapowskio žemėlapių, kurie jam buvo žinomi tik iš paminėjimų šaltiniuose, epochinę reikšmę. Wapowskio kartografijos darbus labai aukštai vertino Levas Bagrovas, naudojęsis paskelbtais prieš 1939 m. Karolio Buczeko fundamentiniais darbais. Tačiau XVI ir XVII a. kartografijos, sukurtos šalyse, esančiose tarp Vokietijos ir Rusijos valstybių, 1970–1995 m. nepastebėjo Rusijos kartografijos istorikai, su kuriais man ne kartą teko polemizuoti.

Pagaliau turime padaryti išvadą, kad XVI a. Jogailaičių ir kaimyninių valstybių *mokslinę* kartografiją daugiausiai plėtojo Krokuvos akademija ir jos auklėtiniai. Renesanso epochos Krokuva atvedė Lenkiją ir Lietuvą į pasaulinį mokslą per Jono Dlugošo, Mikalojaus Koperniko, Motiejaus Miechoviečio, Bernardo Wapowskio ir daugelio kitų autorių istorijos, astronomijos, geografijos ir kartografijos darbus.

Tik nuo 1613 m. Lenkijos žemių ir atitinkamai Europos žemėlapiai buvo pakoreguoti rytinėje (ukrainiečių) Lenkijos Karalystės žemių dalyje, remiantis nauju *M. K. Radvilos* Lietuvos žemėlapiu. Visiškai naujas ir išsamesnis Ukrainos žemių vaizdas buvo nubraižytas 1650 m. Vilhelmo Beauplano *Generaliniame* (1648) ir *Specialiajame* (1650, didžiajame – aštuonių lapų) žemėlapiuose, išleistuose Gdanske. Naują visos Abiejų Tautų Respublikos vaizdą tas pats autorius pateikė nedideliame Lenkijos žemėlapyje (1651 ir 1652 m.).

Lietuvos kartografijoje atsispindėjo XVI ir XVII a. sandūros Lietuvos, kuri tapo lygi Lenkijai ne vien teisiniu požiūriu, pozicija ir jos istorijos ir kultūros tradicijų suvokimas. Istorijos ir kultūros tradicijos, pirma išreikštos senąja baltarusių ir lotynų kalbomis, o vėliau jau lenkų kalba, formavosi ryžtingos (nors ne priešiškos) opozicijos Lenkijos politinėms įtakoms sąlygomis. Po Liublino unijos (1569 m.) susiformavo visuotinė Lietuvos atskirumo samprata, siejusi ją ne tik su Gediminaičių – Jogailaičių, bet ir su aukštesniųjų visuomenės sluoksnių – senųjų kunigaikščių ir naujųjų ponų, kurių dauguma buvo rusėnų kilmės ir priklausė rytų konfesijai, istorinėmis tradicijomis. Keistas dalykas, kad išsamiausiai ją istoriškai pagrindė lenkas Motiejus Strijkovskis, dviejų darbų, dokumentuojančių ir apdainuojančių lietuvių tautos (ne kalbine, bet valstybingumo ir istorinės savimonės požiūriu) istoriją ir didybę. Jo *Kronika...*, išleista 1582 m., kelis šimtmečius veikė Lietuvos kultūrinių sluoksnių žinias ir įsitikinimus. Dar XIX ir XX a. ji suvaidino nemažą vaidmenį formuojantis naujajai lietuvių tautinei savimonei.

Dėka lietuvių patriotizmo, taip pat dėl fundatoriaus – kunigaikščio Mikalojaus Kristupo Radvilos Našlaitėlio – rūpinimosi savo *namų* garbe buvo sudarytas puošnus Lietuvos žemėlapis, pirmą kartą išleistas 1603 m., o visuotinai žinomas iš 1613 m. leidimo. Tai vienas puikiausių tos epochos Europos kartografijos darbų, išgarsinęs mecenato, taip pat braižytojo bei raižytojo Tomaszo Makowskio vardus. Kuriant žemėlapį dalyvavo: silezietis pagal gimimą, bet lenkas pagal pasirinkimą, apsigyvenęs tuometinės Lietuvos vakariniame paribyje Maciejus Strubiczius; rusėnas, Lenkijos stačiatikių vadovas kunigaikštis Konstantinas Vasilijus Ostrogiškis; lenkas ir Kijevo katalikų vyskupas Józefas Wereczyńskis, galiausiai anglas, tėvas Jokūbas Bosgrave SJ ir Lietuvos provincijos jėzuitai. Šio būrio sukurtas 1:1 293 000 mastelio Lietuvos žemėlapis du su

puse šimtmečio buvo šaltinis mokslui ir praktikai. Jau keturis amžius jis šlovina Lietuvą (taip pat Baltarusiją ir Ukrainą).

XVII a. pradžios lietuvių kartografiją šlovina ir puikus Maskvos miesto planų, spausdintų XVII a. Vakaruose, prototipas. Šių planų *pirminis šaltinis* yra 1606-1608 m. Radvilų Nesvyžiaus miestiečio Szymono Jędrasiewicziaus Śmietańskio sudarytas Maskvos planas. Pagal jo piešinius, ilgą laiką kurtus sistemingai ir betarpiškai stebint miestą bei pagal visą didelio miesto dokumentaciją, Tomaszas Makowskis 1611 m. Nesvyžiuje išraižė detalų planą, kuriame buvo pavaizduoti visi svarbesni pastatai, statybos pobūdis, aikštės ir pagrindinės gatvės. Šis planas – neįkainojamas ikonografinis šaltinis – tapo pagrindu **visiems** XVII a. Vakaruose spausdintiems Maskvos planams.

Lietuvos bajorų, taip pat ir žemesniųjų sluoksnių jaunimas, karta po kartos mokėsi naudotis žemėlapiais jėzuitų kolegijose, tarp jų ir kunigaikščio Mikalojaus Kristupo Radvilos įkurtoje Nesvyžiaus kolegijoje, arba Vilniaus, Slucko, Kėdainių kalvinistų gimnazijose, kurių fundatoriai buvo Biržų Radvilos. Taigi visam besimokančiam jaunimui, nepriklausomai nuo išpažinto tikėjimo ar kartos, M. K. Radvilos žemėlapis pateikė sintetinį visos šalies vaizdą, o Europos ir pasaulio atlasai suteikė pagrindinių geografijos žinių.

Pirmasis bandymas panaudoti ir įvertinti 1613 m. M. K. Radvilos Lietuvos žemėlapį kaip šaltinį buvo susijęs su užduotimi sudaryti miestų ir miestelių, buvusių šioje teritorijoje apie 1600 m., sąrašą. Gerų pažintinių rezultatų davė tolesnės paieškos ir XVI–XVII a. stambaus mastelio kartografijos darbų publikacijos: žemės valdų žemėlapiai, miestų planai, mūšių ir apgulčių planai. Šios publikacijos turėjo išskirtinės reikšmės karų istorijai, taip pat žemių apgyvendinimo ir ūkininkavimo istorijai. Juose gerai dokumentuota kaimų apgyvendinimo ir žemės ūkio naudmenų teritorinių formų kaita, miestų senųjų ir naujųjų dalių planavimo reguliavimas nuo XVI a. vidurio. Erdvinio planavimo raida buvo susijusi su stambia *valakų reforma*, pradėta karalienės Bonos valdose apie 1550 m. Po 1557 m. reforma apėmė visas didžiųjų kunigaikščių valdas. Kiek vėliau savo valdose ją įgyvendino didikai, o dar vėliau ir smulkesnių valdų savininkai. Vykdant *Valakų reformą* suplanuotas žemės valdų išdėstymas išliko net iki baudžiavinio ūkininkavimo sistemos panaikinimo ir valstiečių išlaisvinimo. Galutinai jį panaikino žemės rėžių likvidavimas XX a. ir kolektyvizacija.

Gausioje lenkų istoriografijoje šia tema vis dar trūksta darbų, k urie pradedantįjį tyrinėtoją išmokytų senųjų žemėlapių, kaip istorinių šaltinių, naudojimo ir vertinimo metodikos. Šiuo požiūriu gali būti vertinga knyga: E. Semotanova *Mapy Čech, Moravy, a Slezska v zrcadle staleti,* Praha, 2001 (p. 13–31: *O studiu starych map*).

Vertimas: Ana Romančuk, Tamara Bairašauskaitė

Indeks osobowy

Indeks nazw geograficznych

Indeks zawiera wszystkie wymienione w tekście, przypisach (łącznie z tytułami cytowanych prac) jednak bez spisu ilustracji i map, nazwy geograficzne: miejscowości (bez rozróżniania miast i wsi, ponieważ na obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego dominowały miasteczka nieposiadające praw miejskich, a większość map nie rozróżniała tych kategorii drobniejszych miejscowości), krajów, krain geograficznych i historycznych, jednostek dawnych podziałów terytorialnych, rzek, jezior, mórz, zatok, wysp i półwyspów, wreszcie bagien i gór.

Bardzo liczne na dawnych mapach zniekształcenia nazewnictwa, jego różne wersje językowe czy graficzne, ważne dla ustalania wzajemnych zależności pomiędzy różnymi mapami, uwzględniane tu są we wszystkich odmianach. Połączone są one pod jednym hasłem. Pierwsza nazwa jest nazwą obowiązującą dziś, w nawiasie podano pozostałe nazwy wymienione w tekście. W odniesieniu do najdrobniejszych miejscowości, wymienionych jednorazowo podano tylko wersję zaznaczoną na mapie z korektą poprawiającą ewentualne zniekształcenie fonetyczne.

Spis reprodukcji map i planów

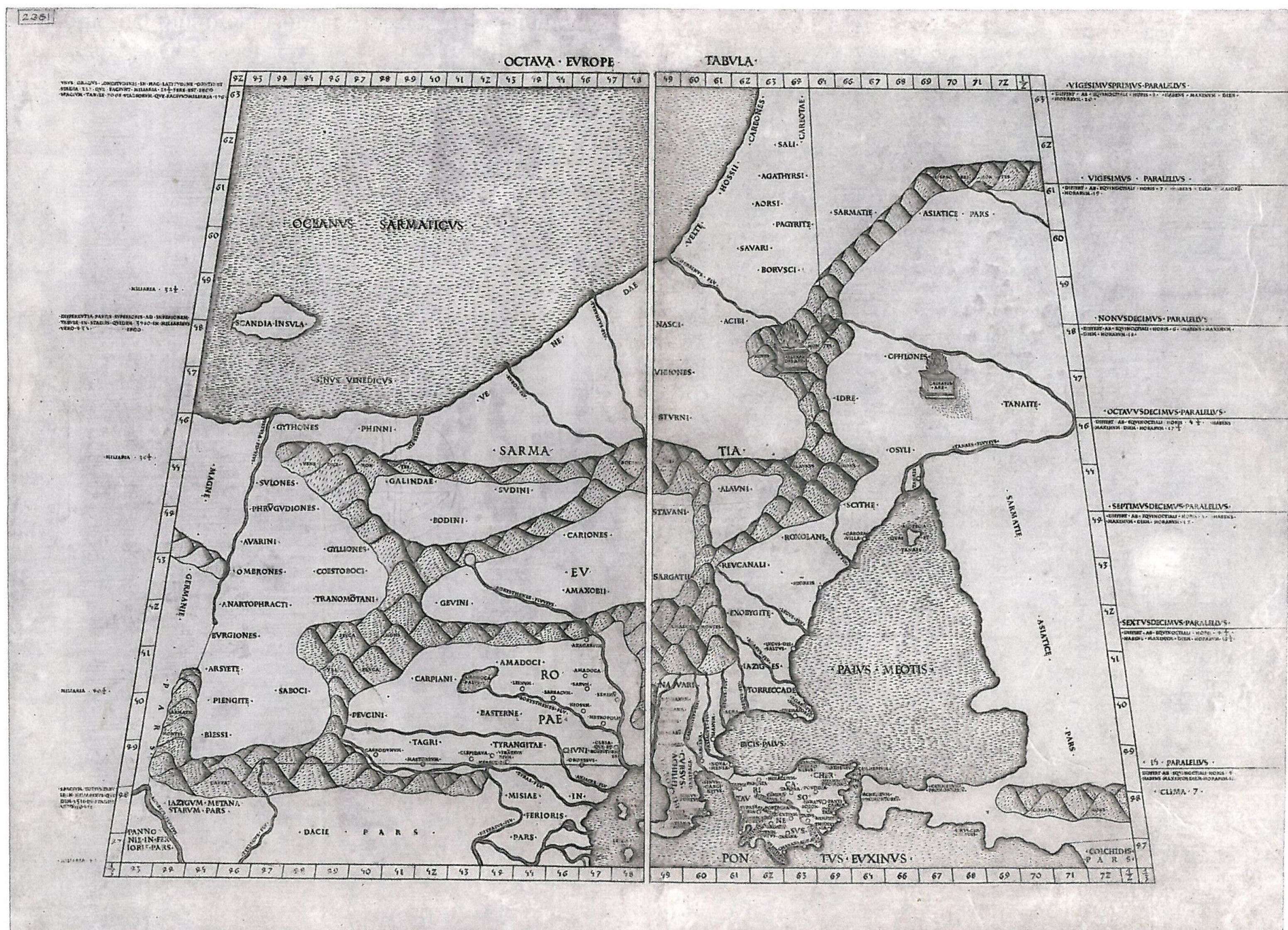
1. Klaudiusz Ptolemeusz, *Octava Europe tabula*, Rzym 1478 (miedzioryt, 47,5 × 37 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2381), dep. Zamek Królewski w Warszawie
2. Fra Mauro, mapa świata, Wenecja 1459 (rękopis na pergaminie, fragment 38 × 27 cm). Reprodukcja ze zbiorów Pracowni Kartograficznej Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu
3. Mikołaj z Kuzy, mapa Europy Środkowej w przeróbce Marka z Benewentu z udziałem Bernarda Wapowskiego, Rzym 1507 (miedzioryt kolorowany w epoce, 58 × ok. 40 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 214), dep. Zamek Królewski w Warszawie
4. Bernard Wapowski, mapa *Sarmacji Południowej*, Kraków 1526 i 1528 (?), zachowana połowa wschodnia (drzeworyt, 30,2 × 40,7 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)
5. Battista Agnese, mapa Państwa Moskiewskiego 1525, (rękopis), [w:] V.F. Starkov, „Otečestvennye Archivy", 1994, nr 4; Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza
6. Paolo Giovio, mapa Państwa Moskiewskiego 1525, (drzeworyt). Obiekt znajduje się w zbiorach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych. Pomniejszona reprodukcja z: (http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Agnese.jpg.)
7. Bernard Wapowski, mapa Polski, Kraków 1526, jeden z pięciu zachowanych fragmentów (drzeworyt, 21,3 × 17,4 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)
8. Olaus Magnus, *Carta marina et descriptio...*, Wenecja 1539 (drzeworyt, fragment: 36,2 × 41,3 cm). Reprodukcja oryginału ze zbiorów Sekcji Map i Obrazów Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali
9. Mapa Polski i Węgier z pierwszego wydania *Geografii* Ptolemeusza przez S. Münstera. Bazylea 1540 (drzeworyt, 34,5 × 25,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2272), dep. Zamek Królewski w Warszawie
10. Gerard Mercator, globus, Louvain 1541, ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego i przyległe obszary przedstawione według map Bernarda Wapowskiego (miedzioryt, fragment); a) reprodukcja ze zbiorów prof. Alexandrowicza; b) reprodukcja ze zbiorów Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius, fot. Grzegorz Zygier
11. Georg Lily i Michaele Tramezzini, mapa Europy Środkowej, Rzym 1553 (miedzioryt, 72 × 47 cm). Kolekcja Niewodniczański, Bitburg (Niemcy)

12. Gerard Merkator, mapa Europy, Duisburg 1554 (miedzioryt, 159 x 132 cm, fragment: 29,6 cm × 36,7 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)
13. Kasper Vopel, mapa Europy, Antwerpia 1566 (miedzioryt, fragment: 43,5 cm × 69 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)
14. Gerard Merkator, *Ad usum navigantum...*, Duisburg 1569 (miedzioryt kolorowany w epoce, 213 × 136 cm, fragment). Oryginał w: Universitätsbibliothek zu Basel. Ilustracja: licencja Wilhelm Krücken Düsseldorf (Niemcy)
15. Lievin Algoeth, mapa Europy Północnej, Antwerpia 1562 (miedzioryt, fragment, wymiary arkusza 33,4 × 37,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza
16. Wacław Grodecki, mapa Polski 1562 (drzeworyt, 77,7 × 61,7 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)
17. Wacław Grodecki, mapa Polski, 1570 z atlasu Abrahama Orteliusza (miedzioryt, 49,5 × 37 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 100), dep. Zamek Królewski w Warszawie
18. Andrzej Pograbka, mapa Sarmacji Europejskiej 1570 (miedzioryt, 69 × 47 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2363), dep. Zamek Królewski w Warszawie
19. Kasper Henneberger, mapa Prus, 1576, Królewiec (drzeworyt, 104 × 92,5 cm). Reprodukcja ze zbiorów Książnicy Miejskiej M. Kopernika w Toruniu
20. Maciej Strubicz, mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego (mapa teatru wojny o Inflanty), Kolonia 1589 (miedzioryt, 39,5 × 32,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2456), dep. Zamek Królewski w Warszawie
21. Gerard Merkator, mapa Litwy, Duisburg 1595 (miedzioryt, 43,5 × 37 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1123), dep. Zamek Królewski w Warszawie
22. Gerard Merkator, Jodocus Hondiusz, mapa Litwy zmniejszona dla *Atlas Minor*, Amsterdam 1607 (miedzioryt 18 × 13,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2149), dep. Zamek Królewski w Warszawie
23. Mapa dolnego Dniepru dołączona do mapy radziwiłłowskiej. Rysował Tomasz Makowski, ryt. Hessel Gerrits., Amsterdam 1613 (z Atlasu Blaeuwa 1631), (miedzioryt kolorowany w epoce 32 × 75,5 cm.) Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1141), dep. Zamek Królewski w Warszawie
24. Radziwiłłowska mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Rysował Tomasz Makowski, ryt. Hessel Gerrits., Amsterdam 1613, (miedzioryt kolorowany w epoce, 112 × 87 cm). Reprodukcja unikatu ze zbiorów Sekcji Map i Obrazów Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali
25. Radziwiłłowska mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Rysował Tomasz Makowski, ryt. Hessel Gerrits., 1613, egzemplarz z Atlasu Blaeuwa z 1631, (miedzioryt kolorowany w epoce, 109,5 × 79 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1141), dep. Zamek Królewski w Warszawie

26. Hessel Gerrits., mapa Rosji, Amsterdam 1614, (miedzioryt, 54,5 × 42,5 cm; fragment: 15,0 × 20,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 194), dep. Zamek Królewski w Warszawie
27. Daniel Zwicker, mapa bagien Polesia, Gdańsk 1650, ryt. Wilhelm Hondiusz (miedzioryt, 48 x 37 cm). Obiekt pochodzi ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu
28. Guillaume Le Vasseur de Beauplan, mapa Rzeczypospolitej, Gdańsk 1652, ryt. Wilhelm Hondiusz, (miedzioryt, 18 × 14 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 188), dep. Zamek Królewski w Warszawie
29. Nicolas Sanson d'Abbeville, mapa województw wileńskiego i trockiego. Paryż 1665 (miedzioryt, 54,5 × 41,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 312), dep. Zamek Królewski w Warszawie
30. Jan Nieprzecki, mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego, Norymberga 1749 (miedzioryt, 53,5 x 46,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1157), dep. Zamek Królewski w Warszawie
31. Mapa ziem w górnym biegu rzeki Dowspudy, 1527–1528 (79,3 × 28,6 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie
32. Mapa dóbr knyszyńskich i rajgrodzko-goniądzkich, 1561–1571 (83,1 × 63,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie
33. Szkic granic dóbr borkołabowskich, 1604, kopia późniejsza (37,7 × 24,0 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie
34. Plan układu pól i granic wsi Ciwińszczyzny, rozmierzonych zgodnie z zasadami „pomiary włócznej", początek XVII (20 × 34 cm); a) oryginał, b) kopia. Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie
35. Józef Naronowicz-Naroński, mapa Jaszun, między 1645 i 1654, w rękopisie Geometrii z 1659 r., (18,6 × 19,4 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
36. Józef Naronowicz-Naroński, mapa księstwa birżańskiego, 1645 (miedzioryt, 69 × 55,5 cm). Reprodukcja ze zbiorów Muzeum w Birżach
37. Mapa południowo-wschodniej granicy dóbr goniądzkich z lat 1545–1564 (rękopis, format 41,7 × 31,2 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie
38. Plan jurydyki metropolitów unickich w Wilnie, 1672, (rękopis, 38 × 31 cm). Z: *Akty izdavaemye Vilenskoju Archeografičeskoju Kommissieju*, t. XX, Wilno 1893. Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza
39. Maciej Stryjkowski (?), plan oblężenia zamku Uły przez wojska litewskie w 1568 r., (rękopis 43 × 33 cm). Reprodukcja ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie.
40. Anonimowy projekt odbudowy zamku Uły, 1568(?) (miedzioryt, 19,5 × 25,5 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie
41. Stanisław Pachołowiecki, plan oblężenia i szturmu Połocka w 1579 r., (rękopis kolorowany w epoce, 31,8 × 38,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza, negatyw w zbiorach Instytutu Sztuki PAN w Warszawie

42. Stanisław Pachołowiecki, widok z lotu ptaka oblężonego Połocka w 1579 r. Giovanni Battista Cavalieri, Rzym 1580 (miedzioryt, 39,5 × 26 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2826), dep. Zamek Królewski w Warszawie
43. Stanisław Pachołowiecki, mapa Księstwa Połockiego, 1580 (miedzioryt kolorowany w epoce, 42 x 32,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2464), dep. Zamek Królewski w Warszawie
44. Georg Mack starszy, oblężenie Połocka 1579 r. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX Czartoryskich w depozycie w Muzeum Narodowym w Krakowie (sygn. XV-R. 6913
45. Tomasz Makowski (ryt.), plan bitwy pod Kłuszynem 1607 (miedzioryt). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie
46. Szymon Jędraszewicz Śmietański, plan Moskwy (1606–1608), ryt. Tomasz Makowski, Nieśwież 1611 (miedzioryt, 29,1 × 26,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu
47. Georg Braun, Frans Hogenberg, plan Wilna, 1581 (miedzioryt kolorowany w epoce, 50 × 36,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 5346), dep. Zamek Królewski w Warszawie
48. Fryderyk Getkant, plan Łukiszek, 1648 (rękopis, 64 × 52 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie
49. Fryderyk Getkant, plan fortyfikacji Wilna, 1648 (rękopis, 33 × 42 cm). Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza
50. Jan Pleitner, mapa (II) oblężenia i odsieczy Smoleńska 1633–1634 r., ryt. Wilhelm Hondiusz, Gdańsk 1636 (miedzioryt, 40 × 21,5 cm). Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza
51. Jan Pleitner mapa (I) oblężenia i odsieczy Smoleńska 1633–1634 r., ryt. Wilhelm Hondiusz, Gdańsk 1636, fragmenty 13 × 8,6 cm: a) Smoleńsk i jego fortyfikacje, b) obozowe i polowe fortyfikacje obu stron. Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza
52. Krzysztof Eygird, plan obozu wojska litewskiego pod Rzeczycą, 1649, ryt. Kasper Merian, Frankfurt n. Menem, 1652 i 1663 (miedzioryt, 34,5 × 23 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1869), dep. Zamek Królewski w Warszawie
53. Krzysztof Eygird, plan bitwy pod Łojowem, 31 lipca 1649 r., ryt. Kasper Merian, Frankfurt n. Menem 1652 i 1663 (miedzioryt, 37,5 × 28 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1867), dep. Zamek Królewski w Warszawie
54. Plan oblężenia twierdzy Lachowicze przez wojska rosyjskie w 1660 r. (miedzioryt) a) całość 56 × 42,5 cm (bez ramki), b) fragment przedstawiający zamek, 17,3 × 13,0 cm. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX Czartoryskich w depozycie w Muzeum Narodowym w Krakowie, sygn. XV-R.6954
55. Johann Georg Max Fürstenhoff, plan Wilna, ok. 1740 (rękopis, 53,8 × 46,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie

Mapy i plany



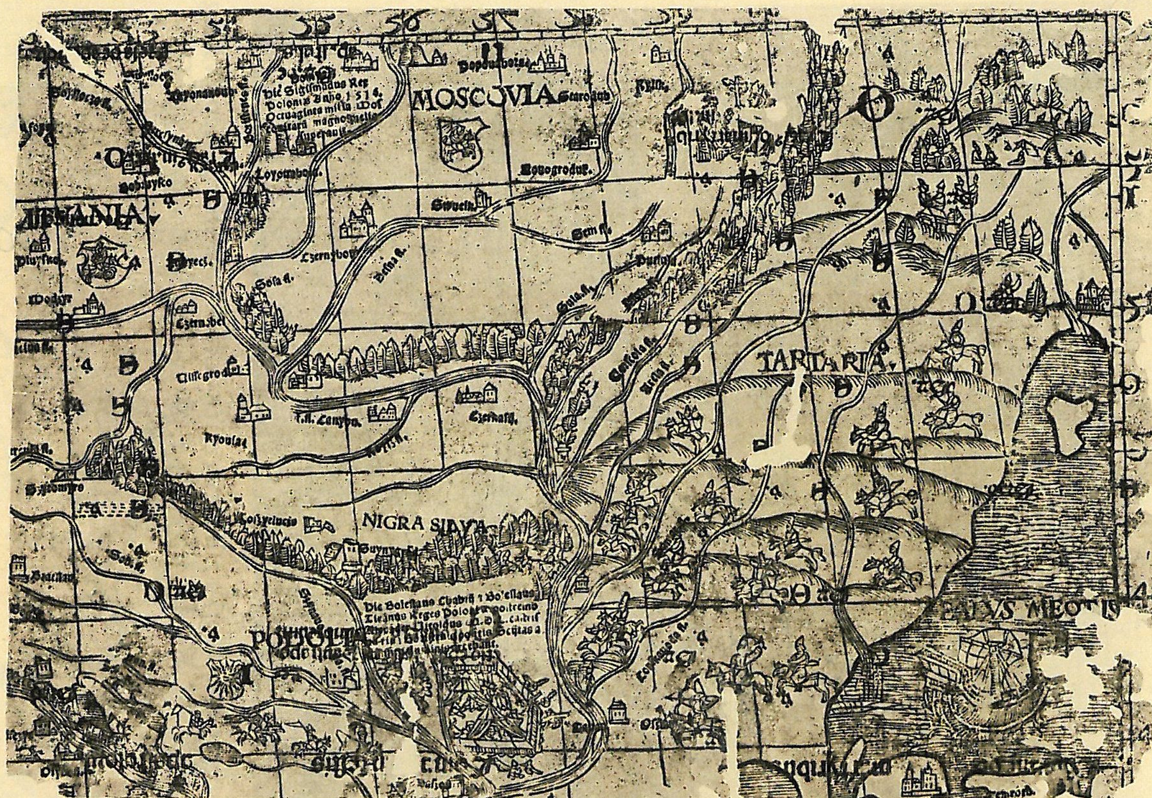
1. Klaudiusz Ptolemeusz, *Octava Europe tabula*, Rzym 1478 (miedzioryt, 47,5 × 37 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2381), dep. Zamek Królewski w Warszawie



2. Fra Mauro, mapa świata, Wenecja 1459 (rękopis na pergaminie, fragment 38 x 27). Reprodukcja ze zbiorów Pracowni Kartograficznej Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu



3. Mikołaj z Kuzy, mapa Europy Środkowej w przeróbce Marka z Benewentu z udziałem Bernarda Wapowskiego, Rzym 1507 (miedzioryt kolorowany w epoce, 58 × ok. 40 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 214), dep. Zamek Królewski w Warszawie





4. Bernard Wapowski, mapa *Sarmacji Południowej*, Kraków 1526 i 1528 (?), zachowana połowa wschodnia (drzeworyt, 30,2 × 40,7 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)



5. Battista Agnese, mapa Państwa Moskiewskiego 1525, (rękopis), [w:] V. F. Starkov, *Opisanie karty* 1525 g., „Otečestvennye Archivy", 1994, nr 4; Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza



6. Paolo Giovio, mapa Państwa Moskiewskiego 1525, (drzeworyt). Obiekt znajduje się w zbiorach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych. Pomniejszona reprodukcja z: http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Agnese.jpg



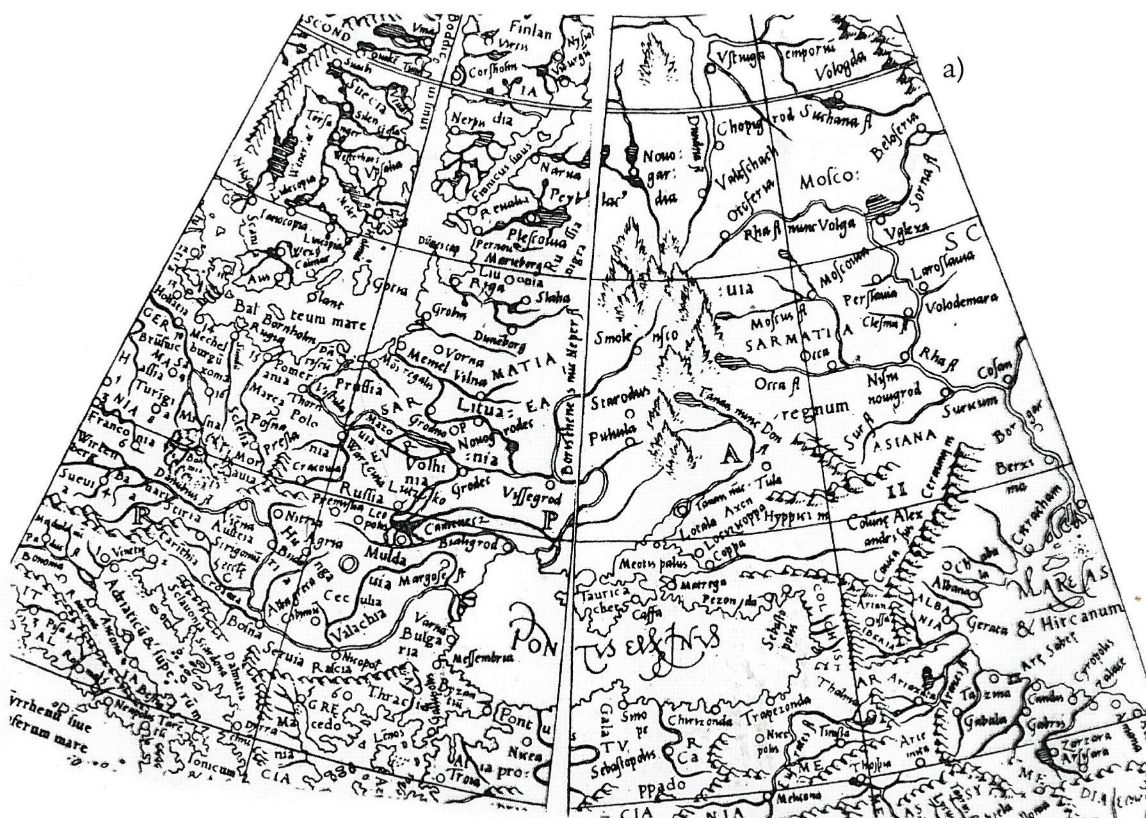
7. Bernard Wapowski, mapa Polski, Kraków 1526, jeden z pięciu zachowanych fragmentów (drzeworyt, 21,3 × 17,4 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)



8. Olaus Magnus, *Carta marina et descriptio*..., Wenecja 1539 (drzeworyt, fragment: 36,2 × 41,3 cm). Reprodukcja oryginału ze zbiorów Sekcji Map i Obrazów Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali

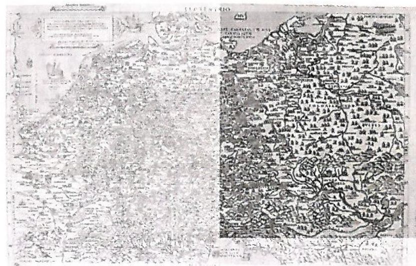


9. Mapa Polski i Węgier z pierwszego wydania *Geografii* Ptolemeusza przez S. Münstera. Bazylea 1540 (drzeworyt, 34,5 × 25,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2272), dep. Zamek Królewski w Warszawie

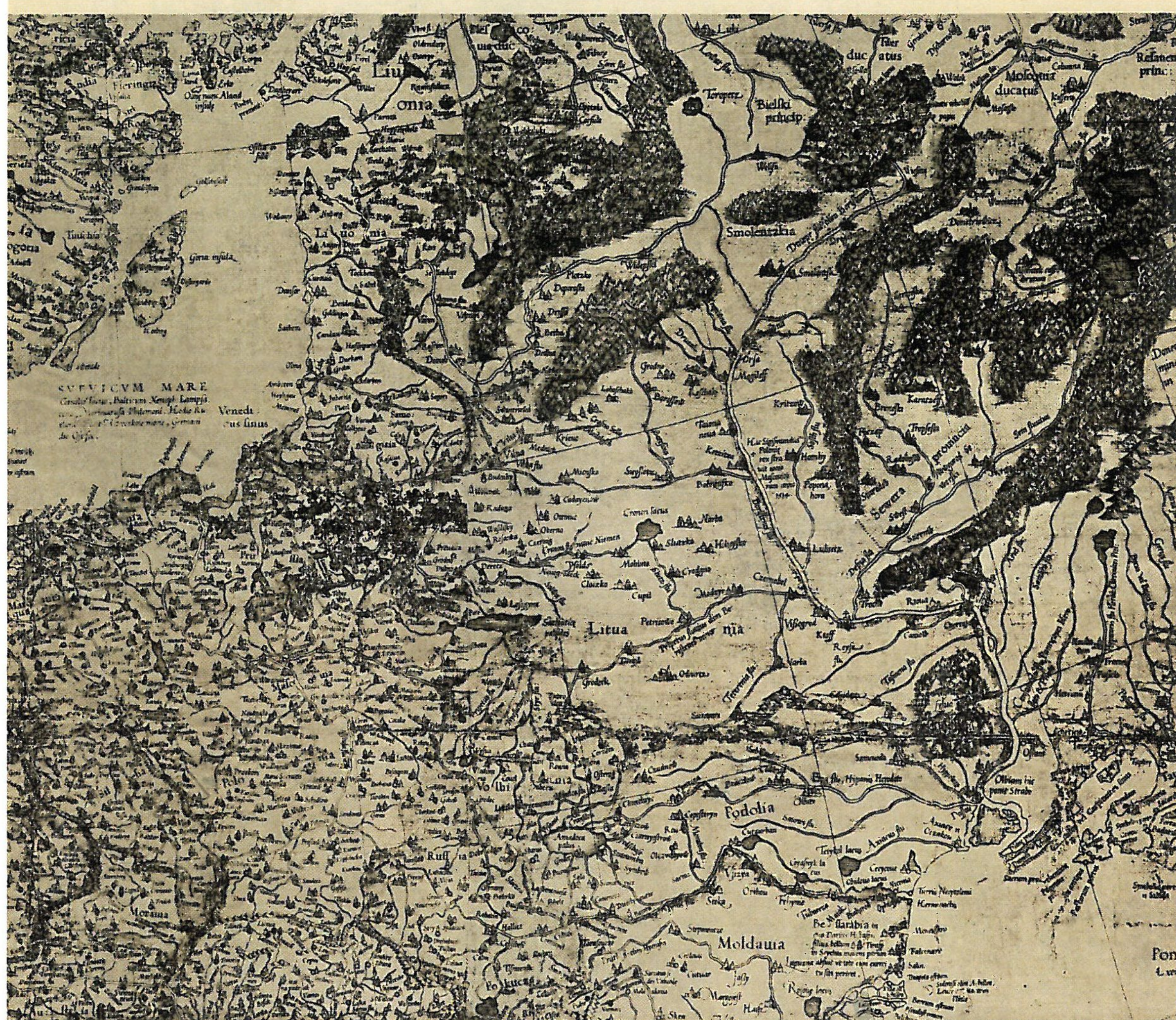




10. Gerard Mercator, globus, Louvain 1541, ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego i przyległe obszary przedstawione według map Bernarda Wapowskiego (miedzioryt, fragment); a) reprodukcja ze zbiorów prof. Alexandrowicza; b) reprodukcja ze zbiorów Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius, fot. Grzegorz Zygier



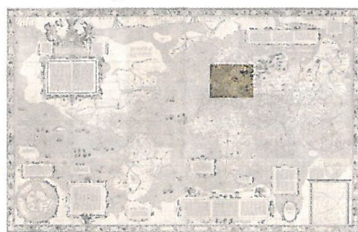
11. Georg Lily i Michaele Tramezzini, mapa Europy Środkowej, Rzym 1553 (miedzioryt, 72 × 47 cm). Kolekcja Niewodniczański, Bitburg (Niemcy)



12. Gerard Merkator, mapa Europy, Duisburg 1554 (miedzioryt, 159 x 132 cm, fragment: 29,6 cm × 36,7 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)

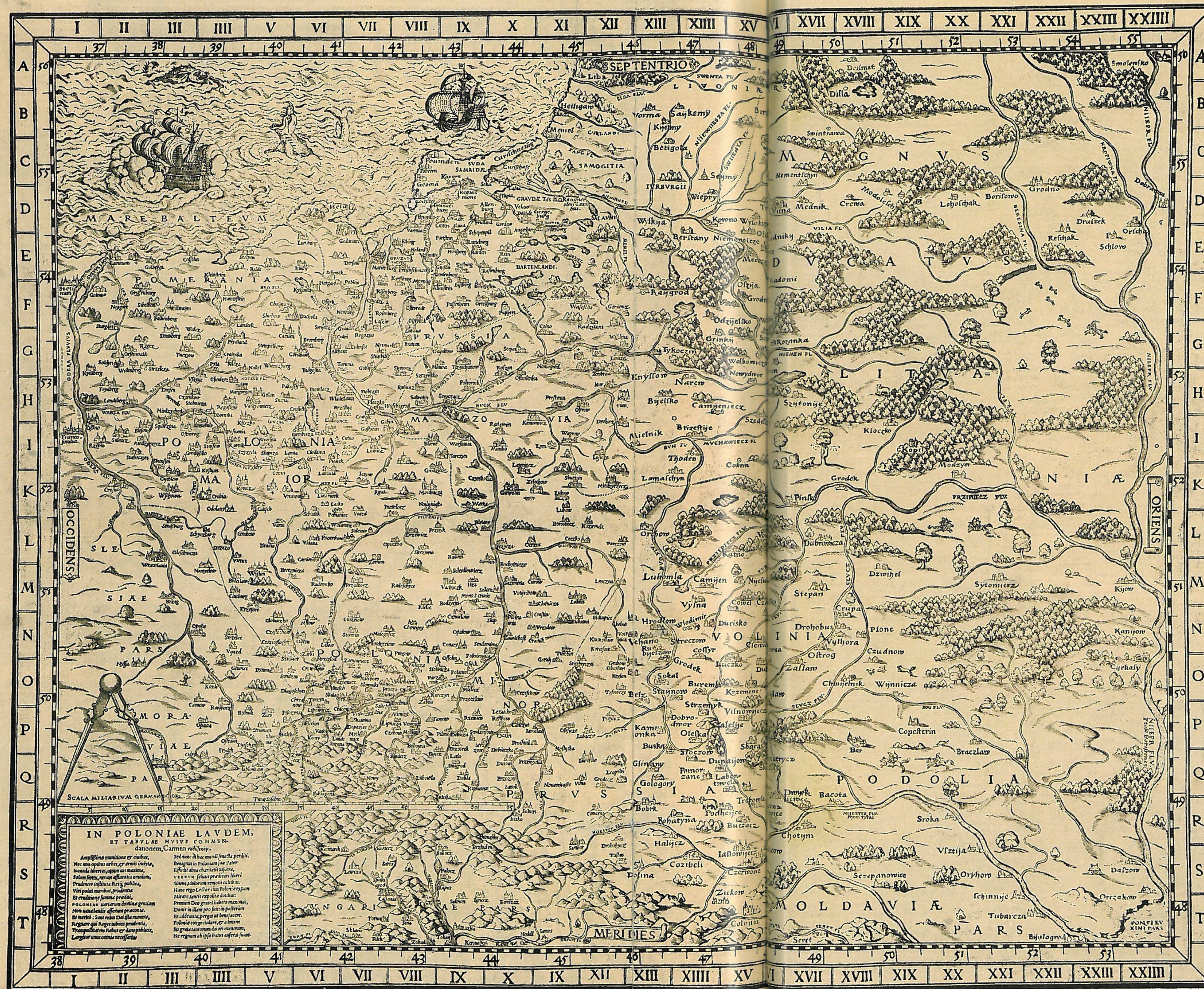


13. Kasper Vopel, mapa Europy, Antwerpia 1566 (miedzioryt, fragment: 43,5 cm × 69 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)

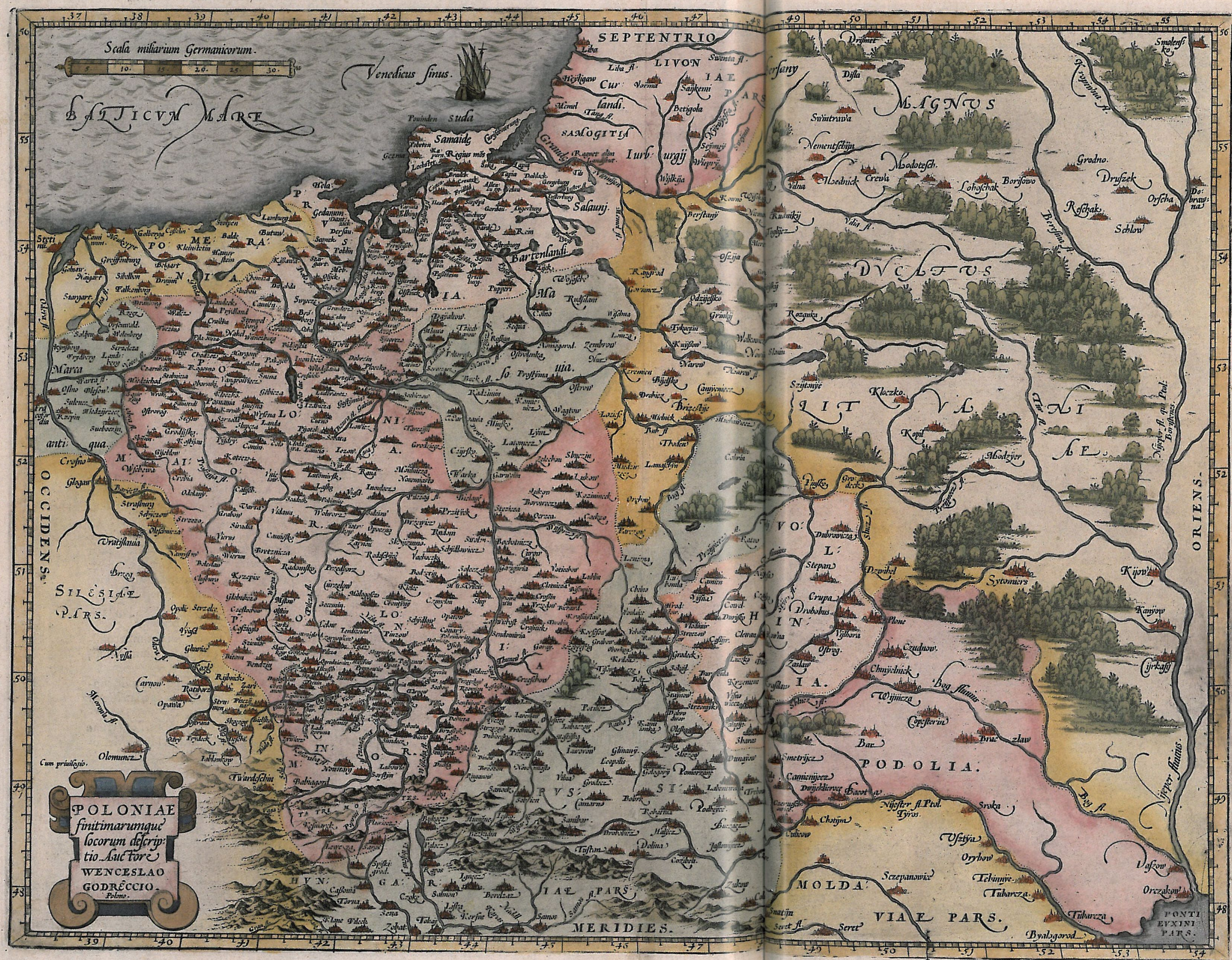


14. Gerard Merkator, *Ad usum navigantum*..., Duisburg 1569 (miedzioryt kolorowany w epoce, 213 × 136 cm, fragment). Oryginał w: Universitätsbibliothek zu Basel. Reprodukcja: licencja Wilhelm Krücken Düsseldorf (Niemcy)

15. Lievin Algoeth, mapa Europy Północnej, Antwerpia 1562 (miedzioryt, fragment, wymiary arkusza 33,4 × 37,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza



16. Wacław Grodecki, mapa Polski 1562 (drzeworyt, 77,7 x 61,7). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie (K. Buczek, *Monumenta Poloniae Cartographica*, 1939)

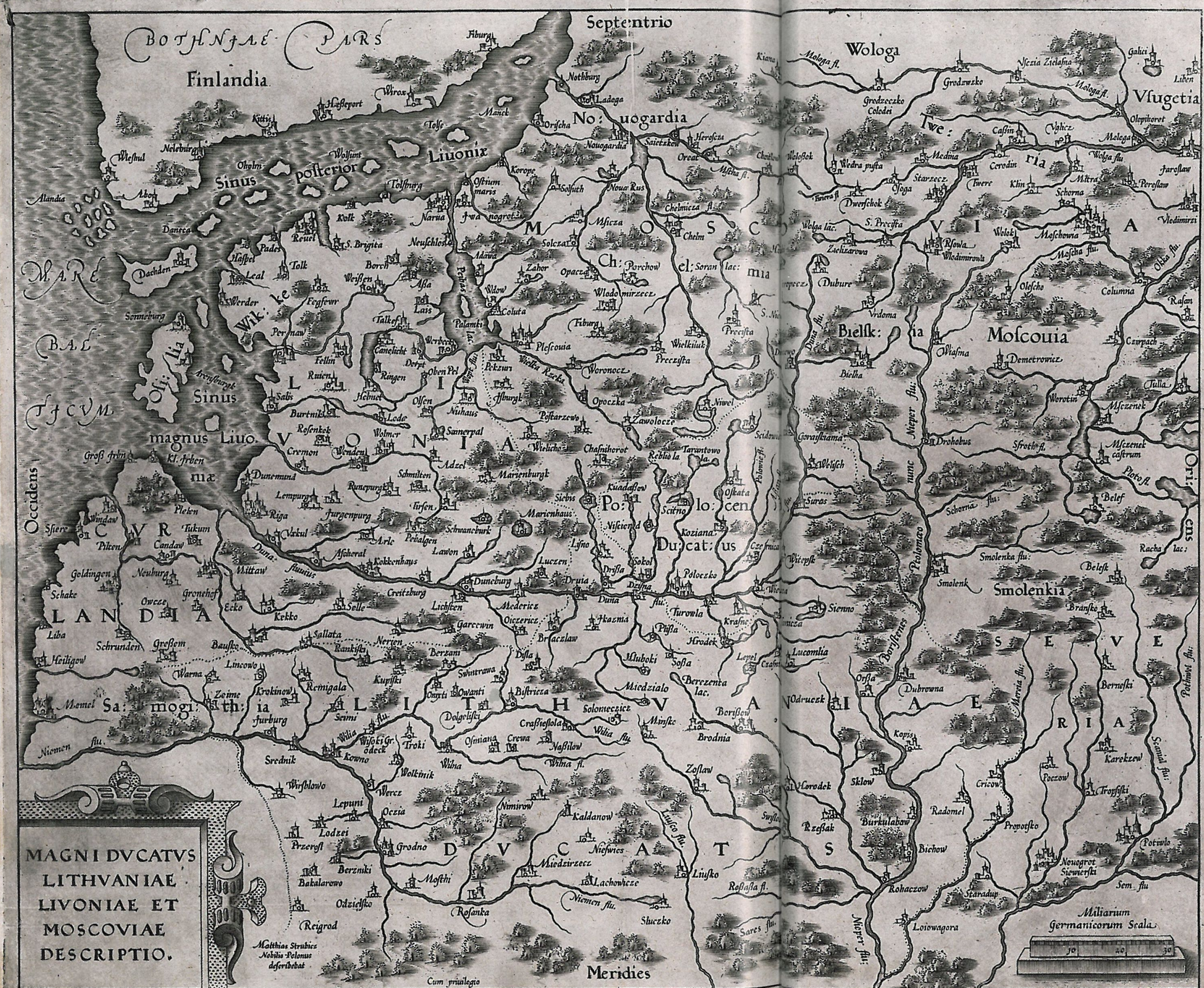


17. Wacław Grodecki, mapa Polski, 1570 z atlasu Abrahama Orteliusza (miedzioryt, 49,5 × 37 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 100), dep. Zamek Królewski w Warszawie



18. Andrzej Pograbka, mapa Sarmacji Europejskiej 1570 (miedzioryt, 69 × 47 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2369), dep. Zamek Królewski w Warszawie

19. Kasper Henneberger, mapa Prus, 1576, Królewiec (drzeworyt, 104 × 92,5 cm). Reproduckcja ze zbiorów Książnicy Miejskiej M. Kopernika w Toruniu



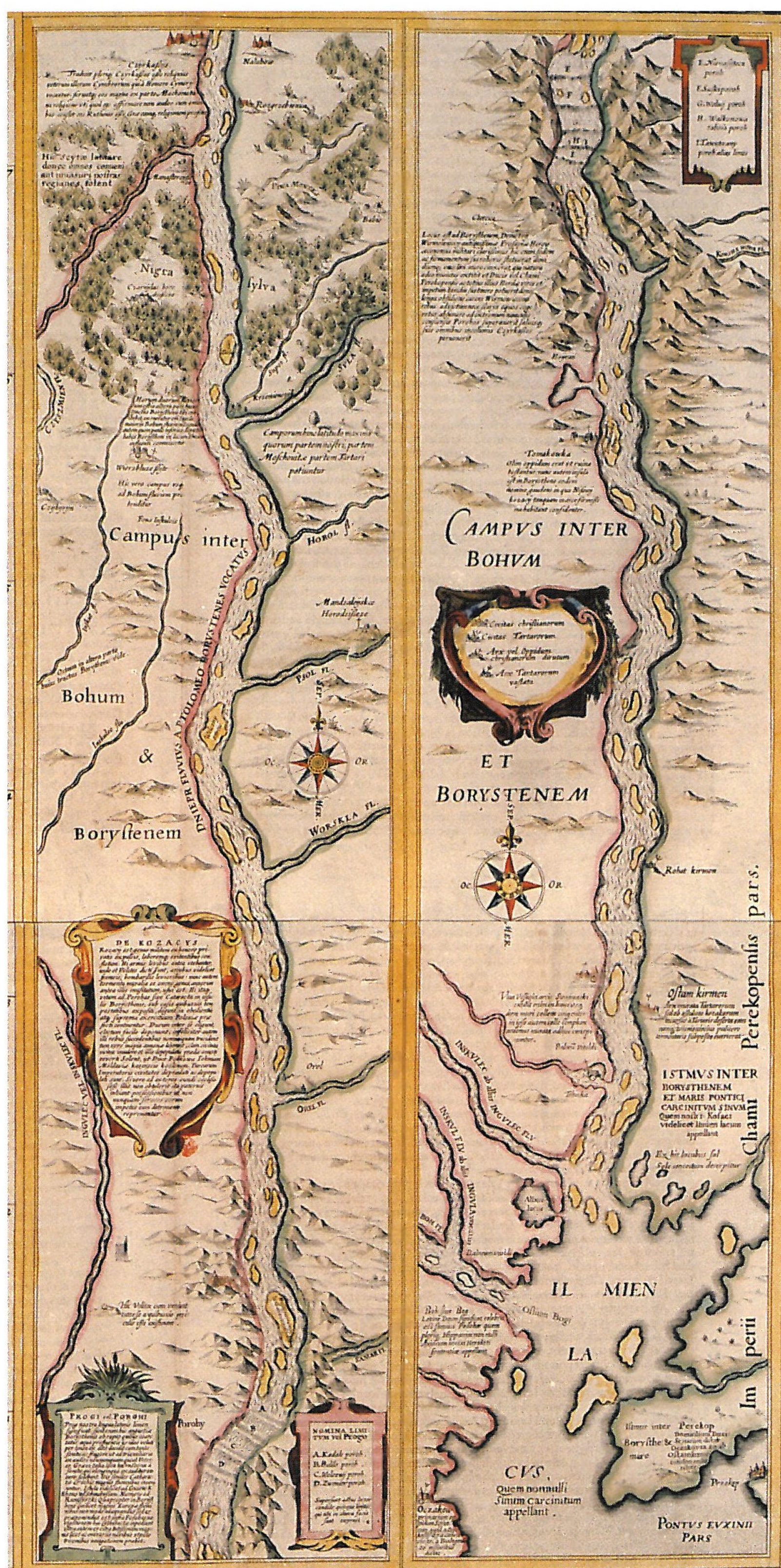
20. Maciej Strubicz, mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego (mapa teatru wojny o Inflanty), Kolonia 1589 (miedzioryt, 39,5 × 32,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2456), dep. Zamek Królewski w Warszawie



21. Gerard Merkator, mapa Litwy, Duisburg 1595 (miedzioryt, 43,5 × 37 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1123), dep. Zamek Królewski w Warszawie



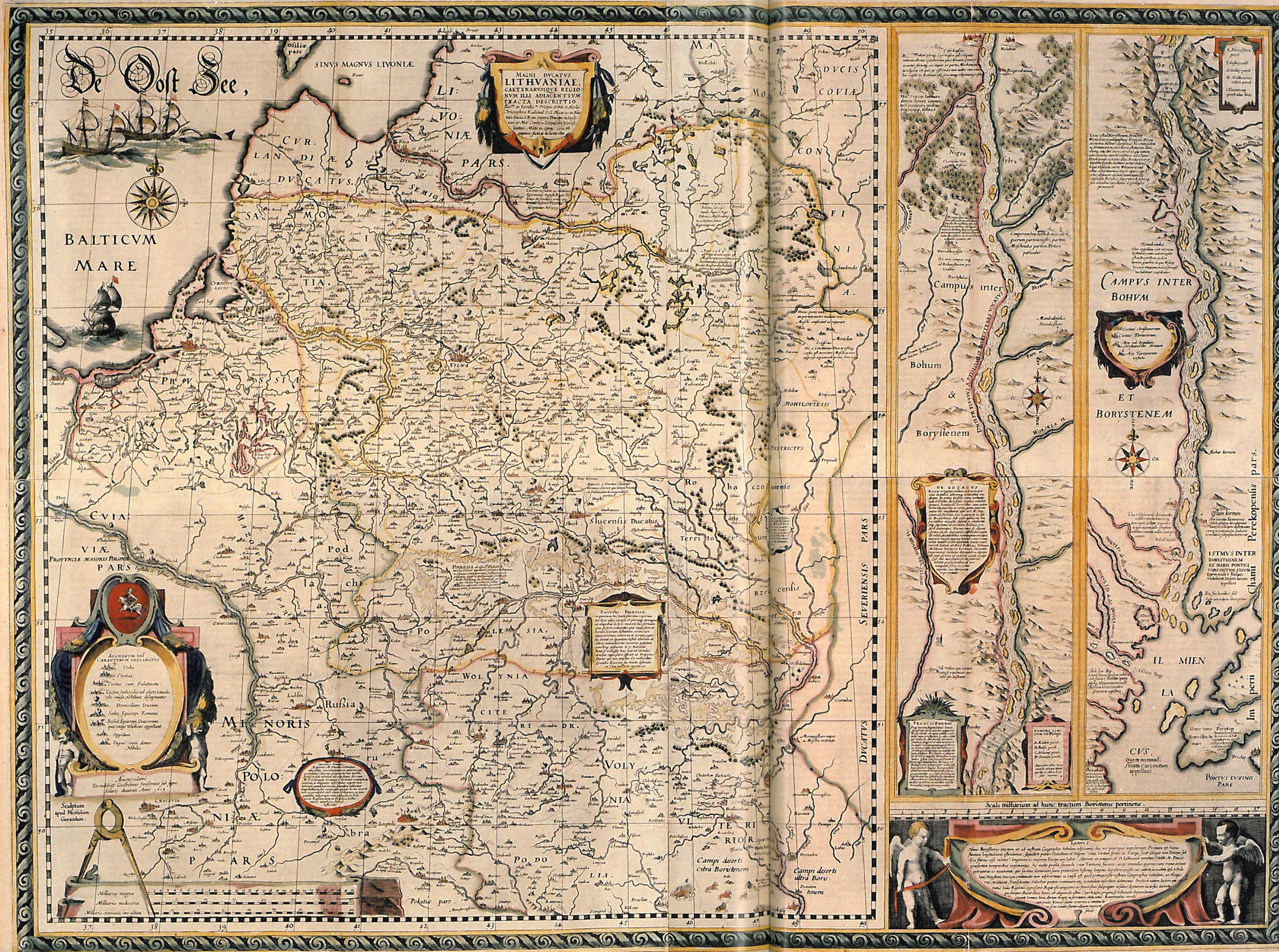
22. Gerard Merkator, Jodocus Hondiusz, mapa Litwy zmniejszona dla *Atlas Minor*, Amsterdam 1607 (miedzioryt 18 × 13,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2149), dep. Zamek Królewski w Warszawie



23. Mapa dolnego Dniepru dołączona do mapy radziwiłłowskiej. Rysował Tomasz Makowski, ryt. Hessel Gerrits., Amsterdam 1613 (z Atlasu Blaeuwa 1631), (miedzioryt kolorowany w epoce 32 × 75,5 cm.) Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1141), dep. Zamek Królewski w Warszawie

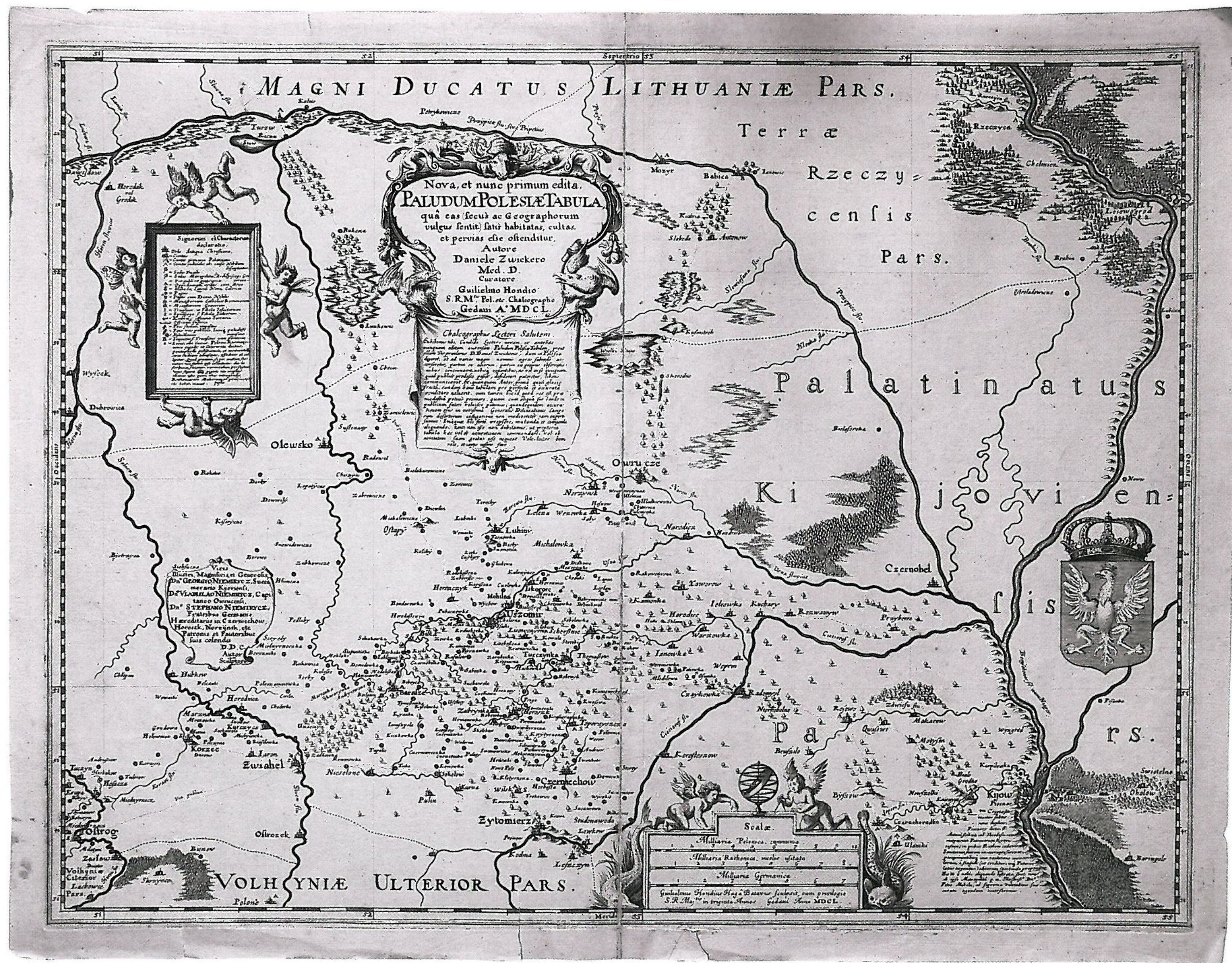


24. Radziwiłłowska mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Rysował Tomasz Makowski, ryt. Hessel Gerrits., Amsterdam 1613, (miedzioryt kolorowany w epoce, 112 × 87 cm). Reprodukcja unikatu ze zbiorów Sekcji Map i Obrazów Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali



25. Radziwiłłowska mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Rysował Tomasz Makowski, ryt. Hessel Gerrits., 1613, egzemplarz z Atlasu Blaeuwa z 1631, (miedzioryt kolorowany w epoce, 109,5 × 79 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego, (sygn. TN 1141) dep. Zamek Królewski w Warszawie

26. Hessel Gerrits., mapa Rosji, Amsterdam 1614, (miedzioryt, 54,5 x 42,5 cm; fragment: 15,0 × 20,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 194), dep. Zamek Królewski w Warszawie



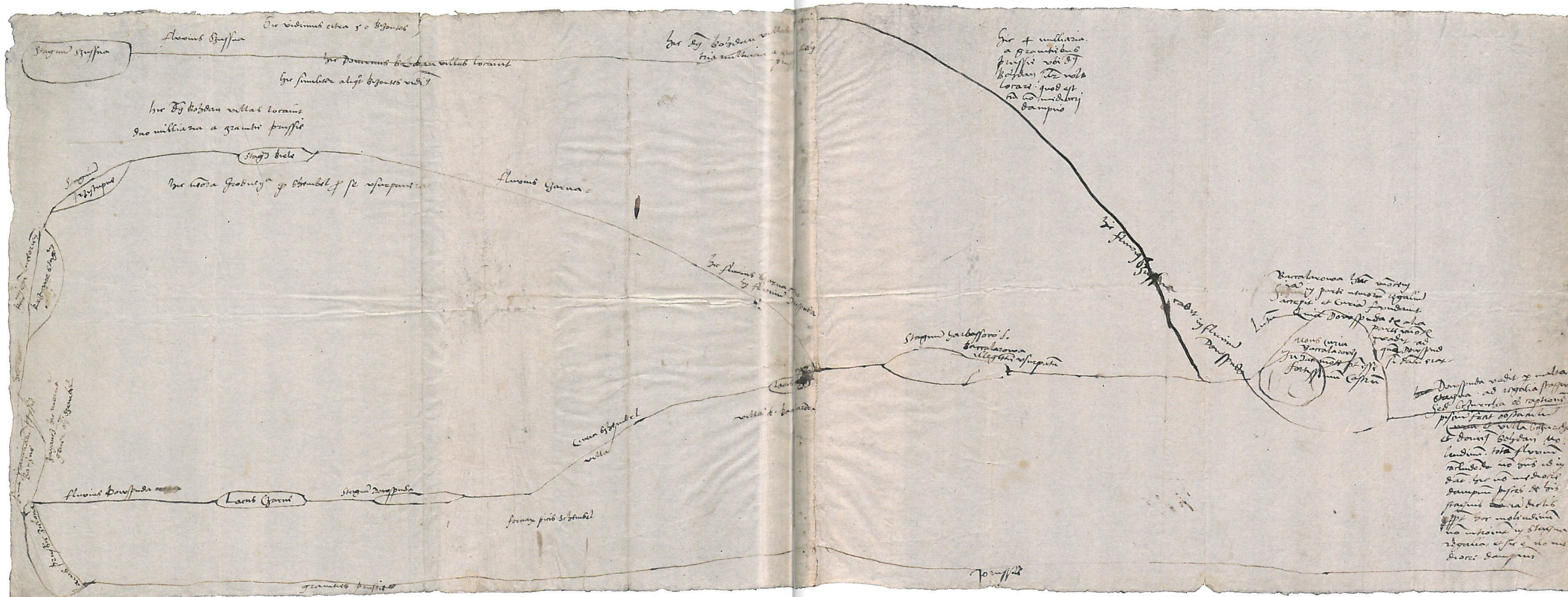
27. Daniel Zwicker, mapa bagien Polesia, Gdańsk 1650, ryt. Wilhelm Hondiusz (miedzioryt, 48 x 37 cm). Obiekt pochodzi ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu

28. Guillaume Le Vasseur de Beauplan, mapa Rzeczypospolitej, Gdańsk 1652, ryt. Wilhelm Hondiusz, (miedzioryt, 18 × 14 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 188), dep. Zamek Królewski w Warszawie



29. Nicolas Sanson d'Abbeville, mapa województw wileńskiego i trockiego. Paryż 1665 (miedzioryt, 54,5 × 41,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 312), dep. Zamek Królewski w Warszawie

30. Jan Nieprzecki, mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego, Norymberga 1749 (miedzioryt, 53,5 × 46,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1157), dep. Zamek Królewski w Warszawie



31. Mapa ziem w górnym biegu rz. Dowspudy, 1527–1528 (79,3 × 28,6 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie

32. Mapa dóbr knyszyńskich i rajgrodzko-goniądzkich, 1561–1571 (83,1 × 63,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie

33. Szkic granic dóbr borkołabowskich, 1604, kopia późniejsza (37,7 × 24,0 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie

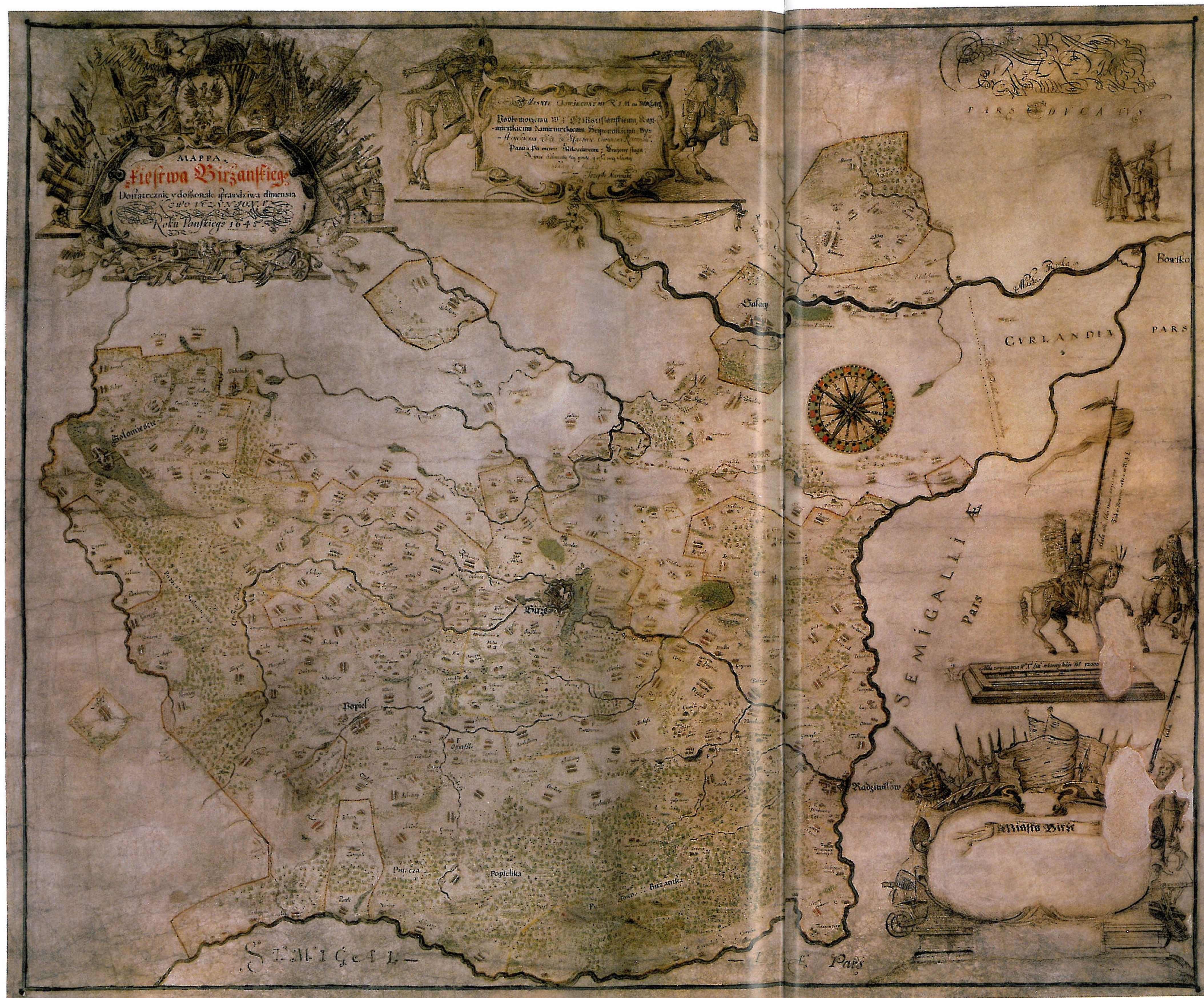
a)

b)

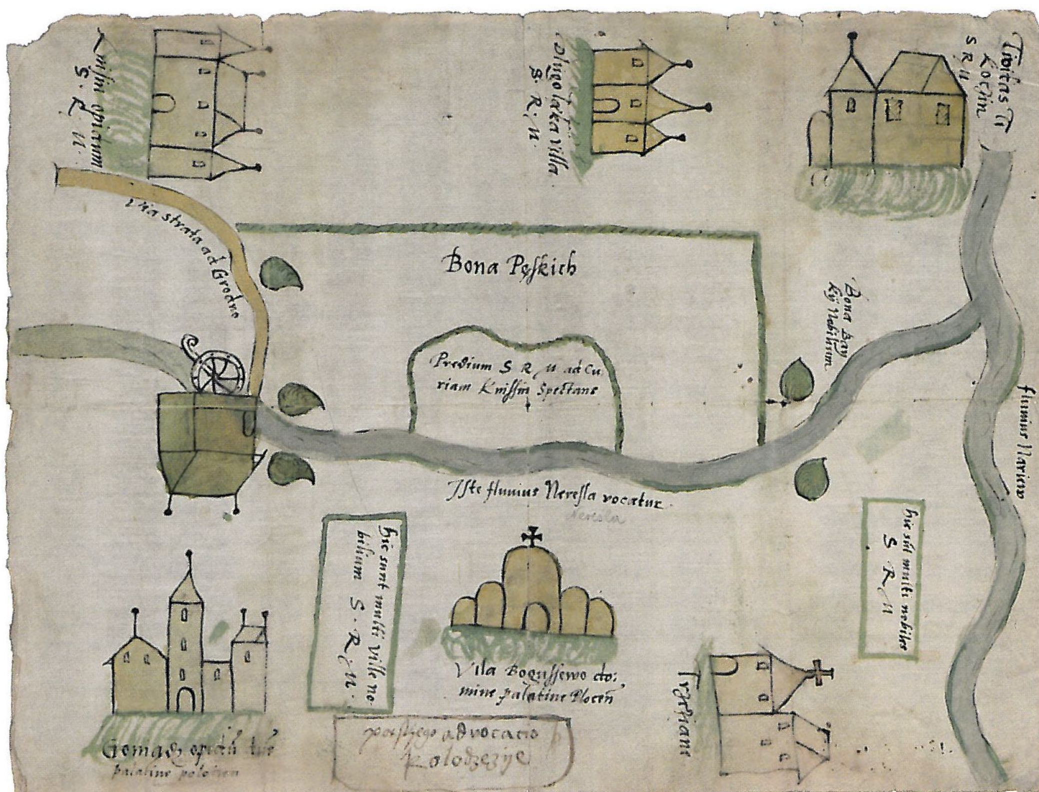
34. Plan układu pól i granic wsi Ciwińszczyzny, rozmierzonych zgodnie z zasadami „pomiary włócznej”, początek XVII (20 × 34 cm); a) oryginał, b) kopia. Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie



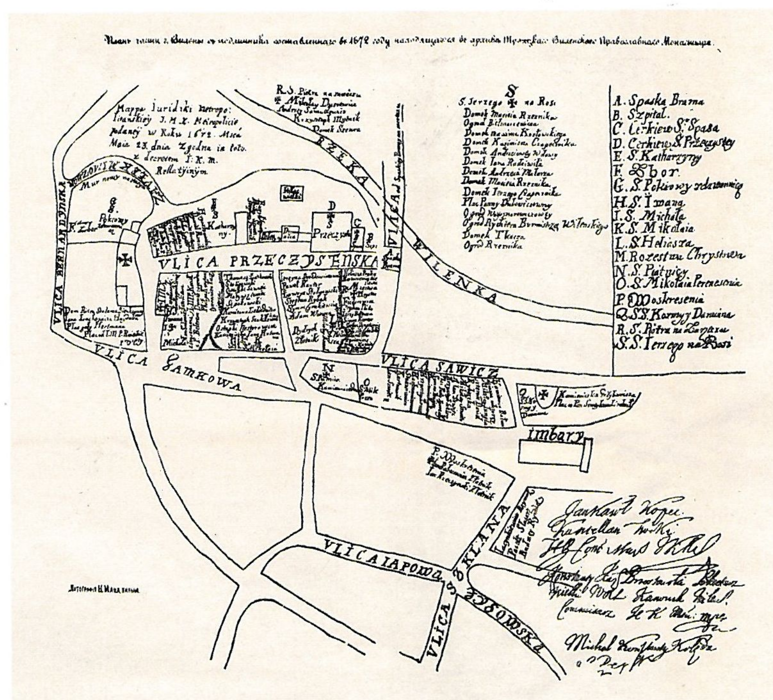
35. Józef Naronowicz-Naroński, Mapa Jaszun, między 1645 i 1654, w rękopisie *Geometrii* z 1659 r., (18,6 × 19,4 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie



36. Józef Naronowicz-Naroński, Mapa księstwa birżańskiego, 1645 (miedzioryt, 69 x 55,5 cm). Reprodukcja ze zbiorów Muzeum w Birżach



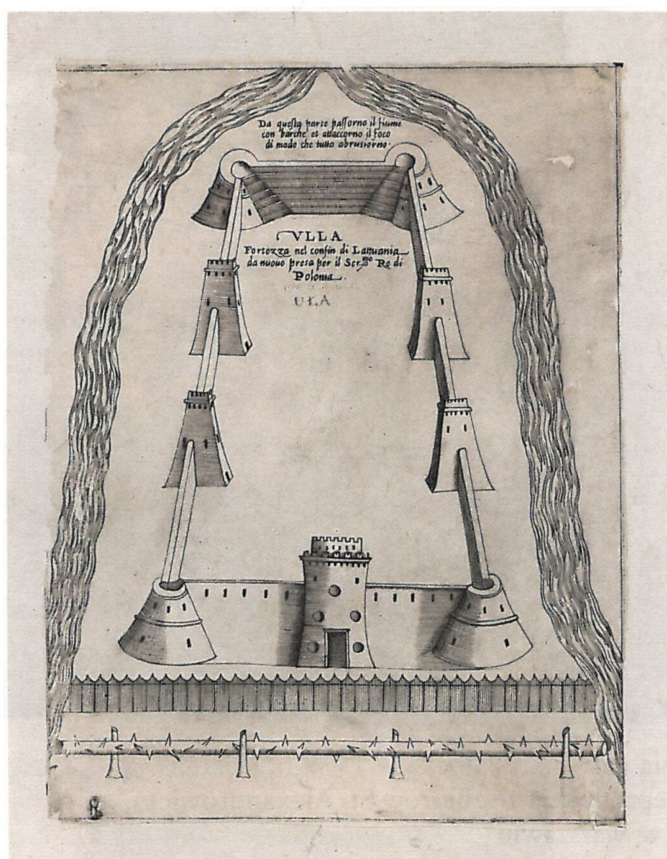
37. Mapa południowo-wschodniej granicy dóbr goniądzkich z lat 1545–1564 (rękopis, format 41,7 × 31,2 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie



38. Plan jurydyki metropolitów unickich w Wilnie, 1672, (rękopis, 38 × 31 cm). Z: *Akty izdavaemye Vilenskoju Archeografičeskoju Kommissieju*, t. XX, Wilno 1893. Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza



39. Maciej Stryjkowski (?), plan oblężenia zamku Uły przez wojska litewskie w 1568 r., (rękopis 43 × 33 cm). Reprodukcja ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie



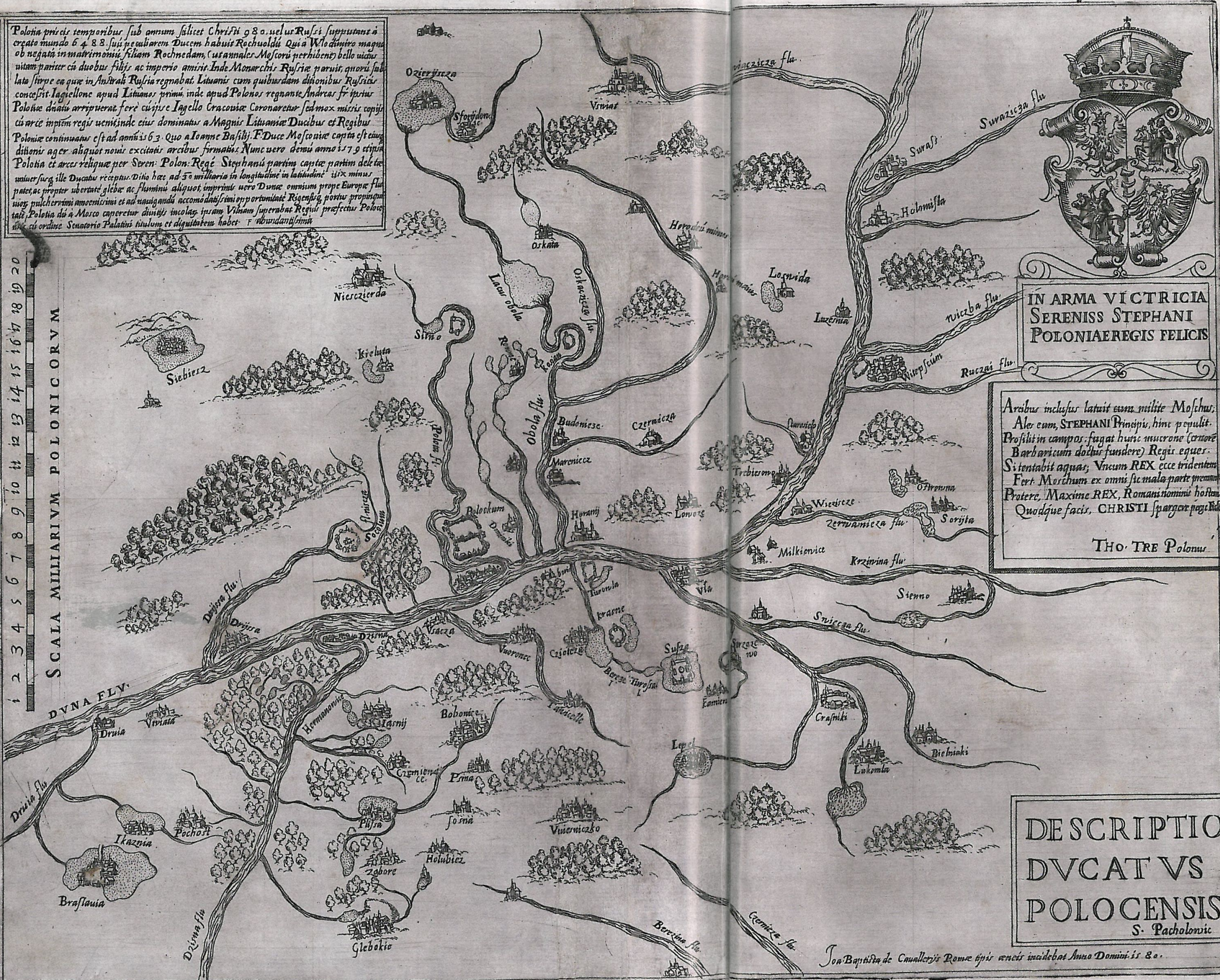
40. Anonimowy projekt odbudowy zamku Uły, 1568(?) (miedzioryt, 19,5 × 25,5 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie



41. Stanisław Pachołowiecki, plan oblężenia i szturmu Połocka w 1579 r., (rękopis kolorowany w epoce, 31,8 × 38,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza, negatyw w zbiorach Instytutu Sztuki PAN w Warszawie



42. Stanisław Pachołowiecki, widok z lotu ptaka oblężonego Połocka w 1579 r. Giovanni Battista Cavalieri, Rzym 1580 (miedzioryt, 39,5 × 26 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2826), dep. Zamek Królewski w Warszawie

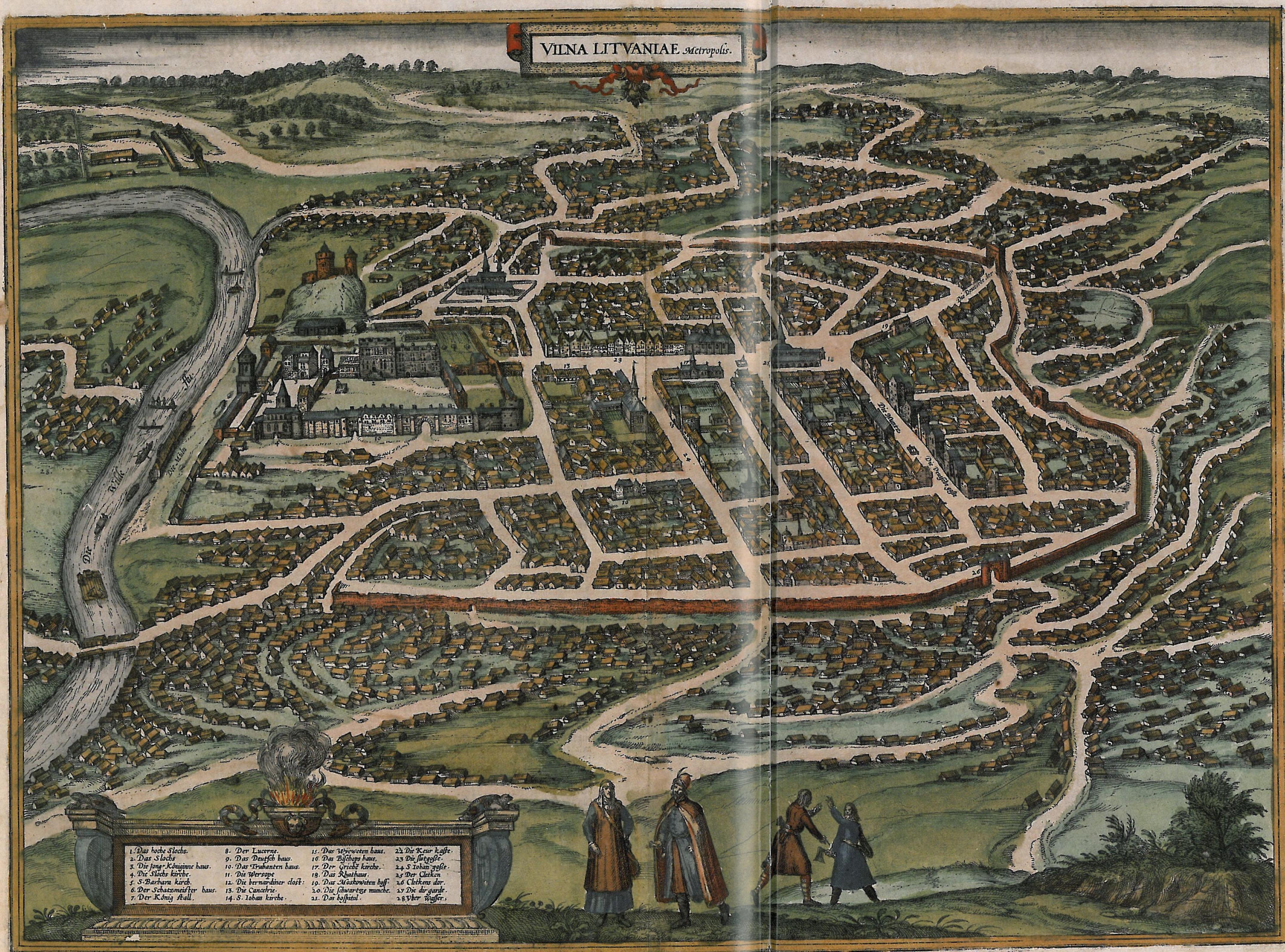


43. Stanisław Pachołowiecki, mapa Księstwa Połockiego, 1580 (miedzioryt, 42 × 32,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 2464), dep. Zamek Królewski w Warszawie

44. Georg Mack starszy, Oblężenie Połocka 1579 r. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX Czartoryskich w depozycie w Muzeum Narodowym w Krakowie (sygn. XV-R. 6913)

45. Tomasz Makowski (ryt.), plan bitwy pod Kłuszynem 1607 (miedzioryt). Reproduckcja ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

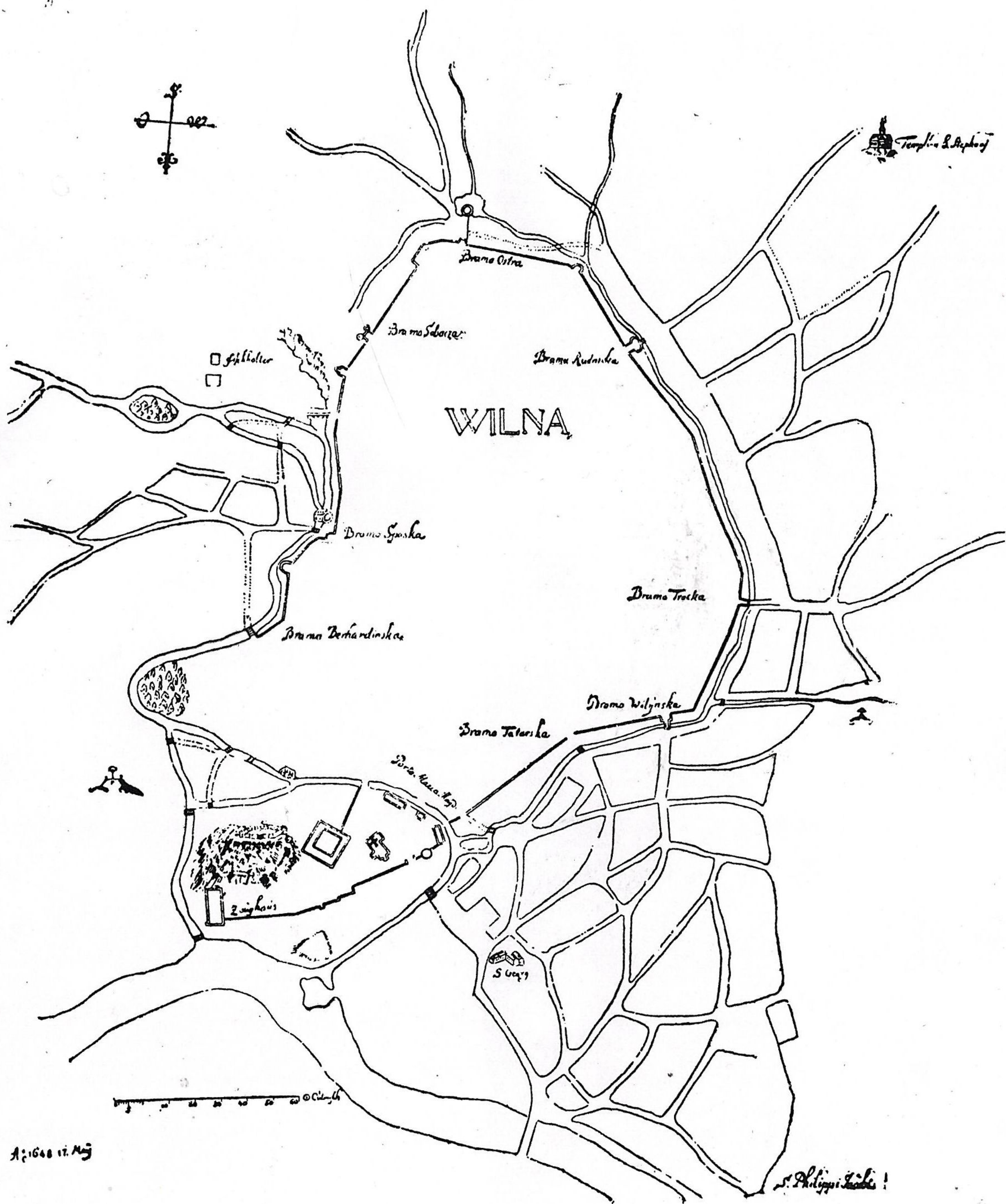
46. Szymon Jędraszewicz Śmietański, plan Moskwy (1606–1608), ryt. Tomasz Makowski, Nieśwież 1611 (miedzioryt, 29,1 × 26,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu



47. Georg Braun, Frans Hogenberg, plan Wilna, 1581 (miedzioryt kolorowany w epoce, 50 × 36,5 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 5346), dep. Zamek Królewski w Warszawie

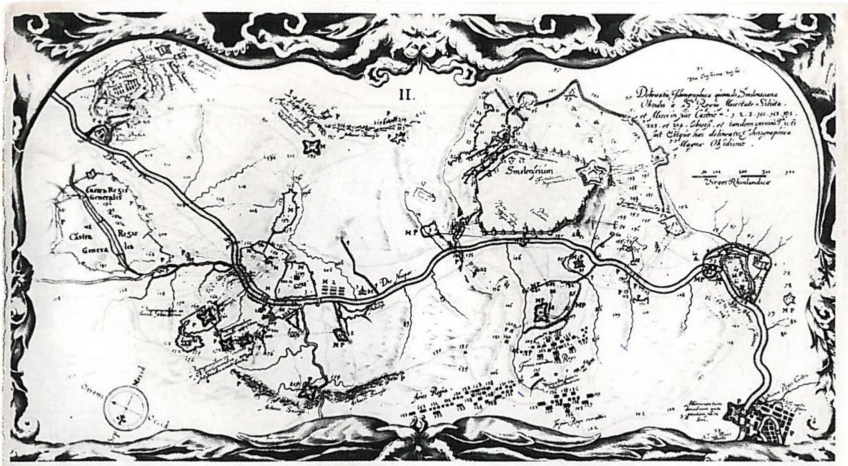


48. Fryderyk Getkant, plan Łukiszek, 1648 (rękopis, 64 × 52 cm). Reprodukcja ze zbiorów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie



32. Fryderyk Getkant, plan fortyfikacji Wilna, 1648

49. Fryderyk Getkant, plan fortyfikacji Wilna, 1648 (rękopis, 33 × 42 cm). Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza

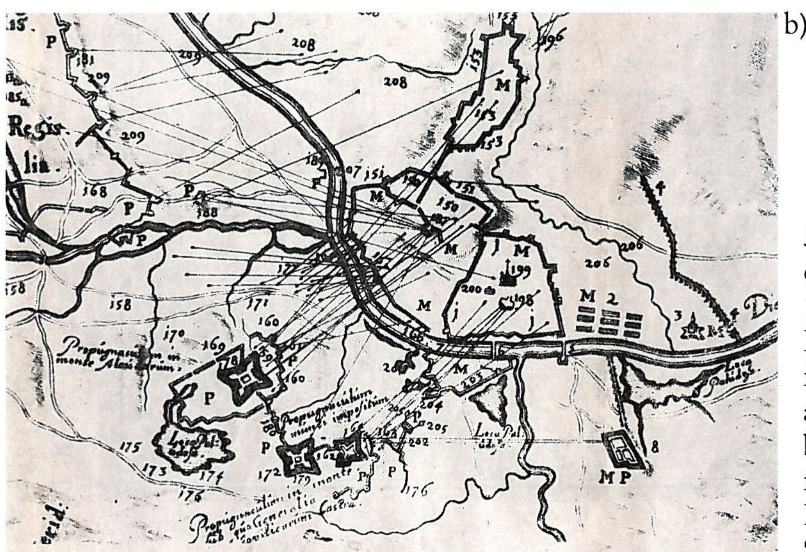


50 Jan Pleitner, mapa (II) oblężenia i odsieczy Smoleńska 1633–1634 r., ryt. Wilhelm Hondiusz, Gdańsk 1636 (miedzioryt, 40 × 21,5 cm). Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza

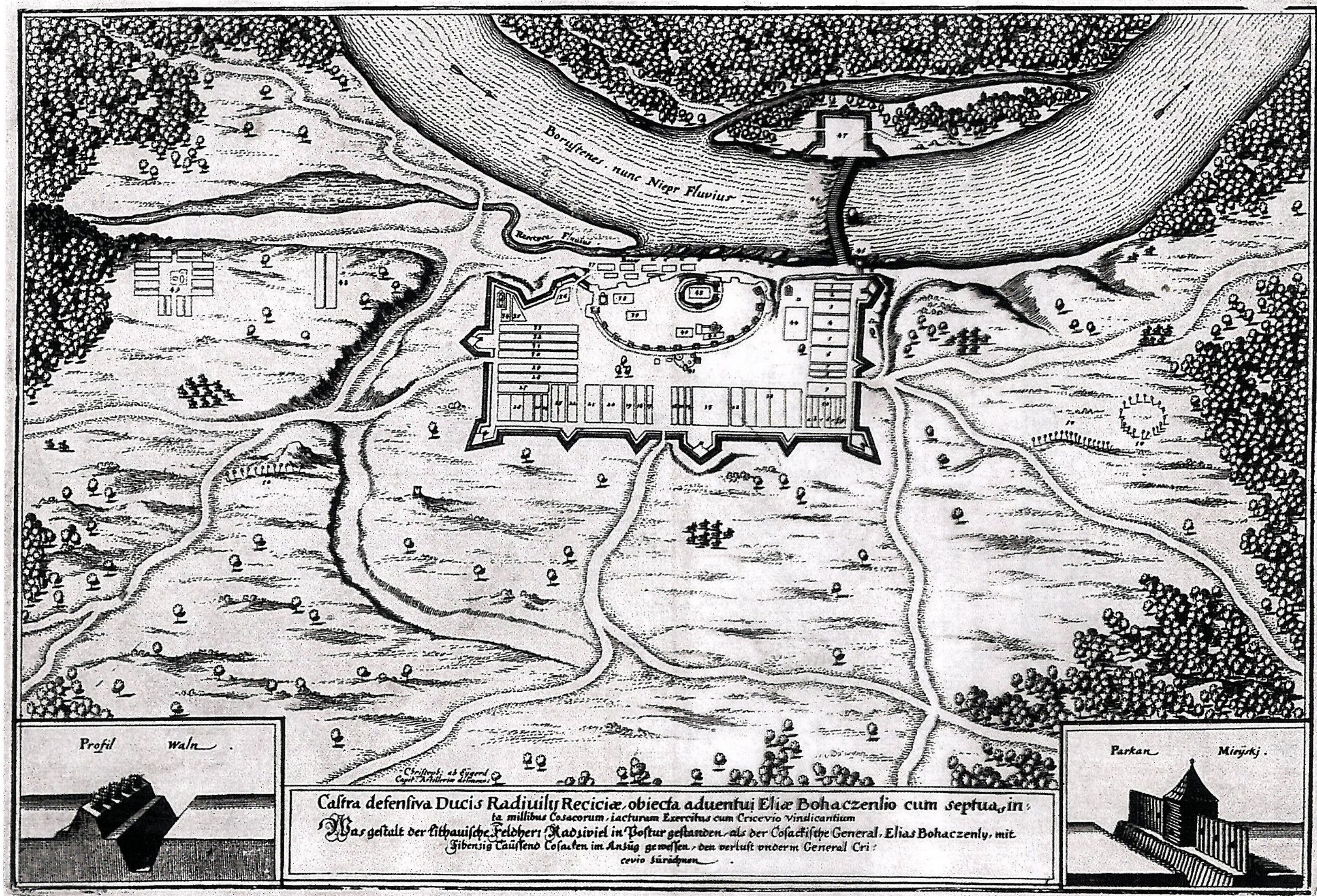
a)



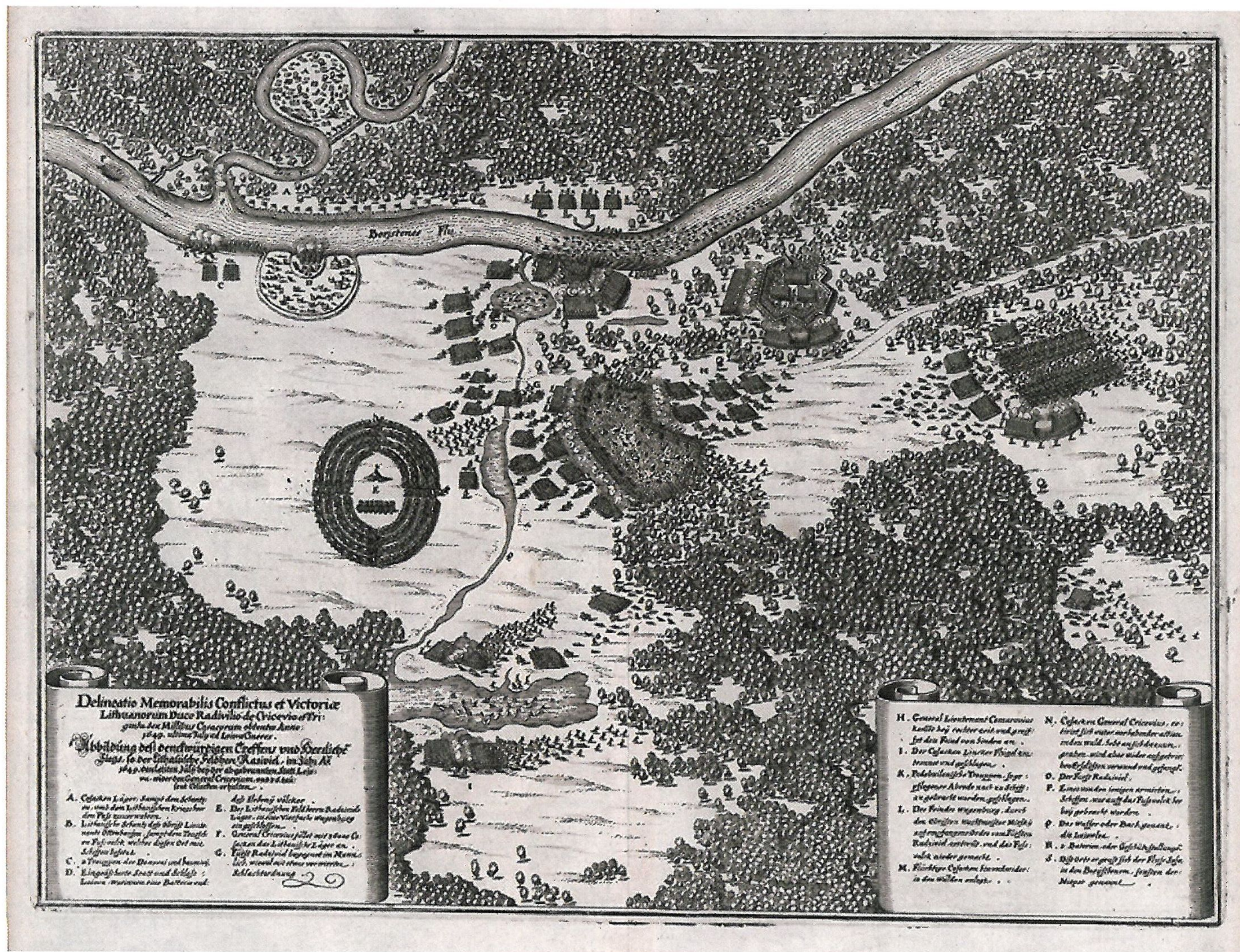
b)



51. Jan Pleitner mapa (I) oblężenia i odsieczy Smoleńska 1633–1634 r., ryt. Wilhelm Hondiusz, Gdańsk 1636, fragmenty 13 × 8,6 cm:
a) Smoleńsk i jego fortyfikacje,
b) obozowe i polowe fortyfikacje obu stron.
Reprodukcja ze zbiorów St. Alexandrowicza



52. Krzysztof Eygird, plan obozu wojska litewskiego pod Rzeczycą, 1649, ryt. Kasper Merian, Frankfurt n. Menem, 1652 i 1663 (miedzioryt, 34,5 × 23 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1869), dep. Zamek Królewski w Warszawie

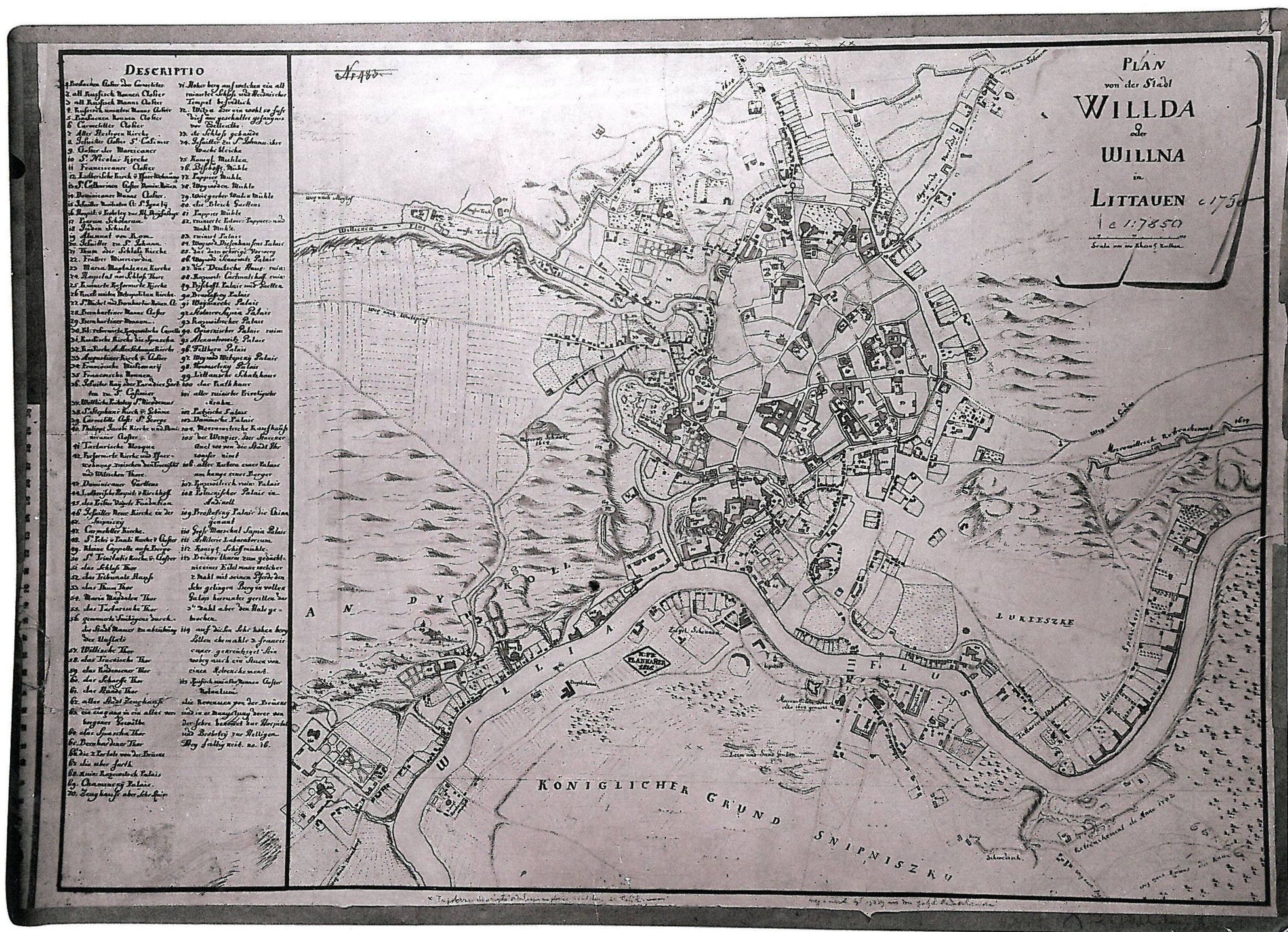


53. Krzysztof Eygird, plan bitwy pod Łojowem, 31 lipca 1649 r., ryt. Kasper Merian, Frankfurt n. Menem 1652 i 1663 (miedzioryt, 37,5 × 28 cm). Kolekcja T. Niewodniczańskiego (sygn. TN 1867), dep. Zamek Królewski w Warszawie

a)

b)

54. Plan oblężenia twierdzy Lachowicze przez wojska rosyjskie w 1660 r. (miedzioryt) a) całość 56 × 42,5 cm (bez ramki), b) fragment przedstawiający zamek, 17,3 × 13,0 cm. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX Czartoryskich w depozycie w Muzeum Narodowym w Krakowie, sygn. XV-R.6954



55. Johann Georg Max Fürstenhoff, plan Wilna, ok. 1740 (rękopis, 53,8 × 46,8 cm). Reprodukcja ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie

Stanisław Alexandrowicz

Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku

ERRATA

strona	wiersz	jest	powinno być
5	8	*kartografi i*	*kartografii*
8	19 od dołu	*historyczny*	*Historyczny*
16	1	*syntetyczna*	*syntetyczną*
63	3 od dołu	*55*	*129*
65	22	*Prypeć i*	*Prypeci*
77	2 od dołu	*słowiańs-skich*	*słowiańskich*
90	6 od dołu	*itineratium*	*itinerarium*
93-94	1 od dołu- 1 od góry	*dokładności badań*	*badań dokładności*
98	9 od dołu	*raczej a*	*raczej z*
101	2 od dołu	*wymienionych*	*wymienionymi*
102	4 od dołu	*Wialikaha*	*Vjalikaha*
111	19	*na mapie występuje*	*na mapie nie występuje*
123	14 od dołu	*w przypisie 176*	*na stronie 84*
158	20	*bydwaj*	*obydwaj*
174	23	*dziewiętnastowiczną*	*dziewiętnastowieczną*
231	8	*Терасимова*	*Герасимова*
231	12	*Конскуая вода*	*Конская вода*
232	19	*виерно*	*верно*
234	21	*бискуп*	*эпископ*
235	16	*хозяйствования и раскрепощения крестьян*	fragment do skreślenia
235	16	*Эё*	*Её*
235	25	*тоыько учоным*	*только ученым*
243	Indeks osobowy	---	*Błaszczyk Grzegorz 113*
247	Indeks osobowy	---	*Łuczyński Jarosław 102, 113*
290	Podpis 14	*Ad usum navigantum...,*	*Ad usum navigantium...,*

www.aspra.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA KATALOG WYDAWNICZY

ISBN 978-83-7545-331-7
ISBN 978-83-86062-08-9

